

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Wydział Teologii

Instytut Liturgiki i Homiletyki

Ks. Grzegorz Staszczak
086373

FORMACJA KOŚCIOŁA DOMOWEGO
PRZEZ LITURGIĘ I POBOŻNOŚĆ LUDOWĄ
W NAUCZANIU KOŚCIOŁA
PO DRUGIM SOBORZE WATYKAŃSKIM

Praca doktorska napisana na
seminarium z liturgiki pastoralnej
pod kierunkiem
ks. prof. zw. dra hab. Zdzisława Jańca

Lublin 2019

SPIS TREŚCI

WYKAZ SKRÓTÓW	5
BIBLIOGRAFIA	9
WSTĘP	50

ROZDZIAŁ I

Rodzina – Kościołem domowym i jej formacyjny charakter	61
1. Podstawy biblijne Kościoła domowego	62
1.1. Stary Testament	67
1.2. Nowy Testament	70
2. Podstawy teologiczne Kościoła domowego	76
2.1. Sakrament małżeństwa fundamentem rodziny	76
2.2. Miłość małżeńska podstawą życia rodzinnego	83
2.3. Wymiar eklezjotwórczy rodziny	87
3. Kościół domowy miejscem formacji i wychowania chrześcijańskiego	92
3.1. Katecheza rodzinna	93
3.2. Rola rodziców w formacji członków rodziny	98

ROZDZIAŁ II

Wpływa sakramentów i sakramentaliów na formację domowego Kościoła	105
1. Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego	107
1.1. Chrzest	108
1.2. Bierzmowanie	115
1.3. Eucharystia	125
2. Sakramenty uzdrowienia	137
2.1. Sakrament pokuty i pojednania	137
2.2. Namaszczenie chorych	145
3. Sakramenty w służbie komunii	153
3.1. Kapłaństwo	153

3.2. Małżeństwo	162
4. Sakramentalia	174
4.1. Błogosławieństwa związane z życiem rodziny	175
4.2. Pogrzeb chrześcijański.....	184

ROZDZIAŁ III

Odziaływanie pobożności ludowej na formację Kościoła domowego w roku liturgicznym

1. Niedziela dniem Kościoła domowego	191
1.1. Udział rodziny we Mszy świętej niedzielnej	194
1.2. Niedziela dniem radości, odpoczynku i solidarności rodzinnej	197
1.3. Niedziela czasem budowania wspólnoty rodzinnej	200
2. Okres Wcielenia przeżywany w rodzinie	203
2.1. Adwent	203
2.2. Narodzenie Pańskie	212
3. Okres Paschalny we wspólnocie rodzinnej.....	225
3.1. Wielki Post	225
3.2. Triduum Paschalne	238
3.3. Wielkanoc	245
4. Okres zwykły w życiu Kościoła domowego	251
4.1. Uroczystości i święta Pańskie	252
4.2. Uroczystości i święta ku czci Maryi.....	259
4.3. Uroczystości i święta ku czci świętych	264
5. Obchody rocznic i uroczystości rodzinnych.....	270
5.1. Kościół domowy miejscem przeżywania rocznic	270
5.2. Uroczystości i święta rodzinne	271

ROZDZIAŁ IV

Liturgiczno – pobożnościowy wymiar w formacji Kościoła domowego

1. Czytanie i rozważanie słowa Bożego	278
1.1. Znaczenie słowa Bożego	278

1.2. Formy oraz metody czytania i rozważania słowa Bożego w rodzinie...	280
1.3. Formacja rodziny poprzez słowo Boże	284
2. Modlitwa w Kościele domowym	286
2.1. Modlitwa indywidualna i wspólnotowa	286
2.2. Liturgia godzin.....	293
3. Nabożeństwa poświęcone czci Serca Jezusowego i Matki Bożej	296
3.1. Nabożeństwo do Serca Jezusowego	297
3.2. Nabożeństwo majowe	298
3.3. Modlitwa różańcowa	301
ZAKOŃCZENIE.....	307

WYKAZ SKRÓTÓW

AK	„Ateneum Kapłańskie”
CT	Jan Paweł II, Adhortacja apostolska <i>Catechesi tradendae</i>
CTh	„Collectanea Theologica”
CTO	„Colloquia Theologica Ottoniana”
DA	Sobór Watykański II, Dekret o apostołstwie świeckich <i>Apostolicam actuositatem</i>
DD	Jan Paweł II, List apostolski <i>Dies Domini</i>
DDR	Konferencja Episkopatu Polski, <i>Dyrektorium duszpasterstwa rodzin</i>
DFK	Sobór Watykański II, Dekret o formacji kapłańskiej <i>Optatam totius</i>
DK	Konferencja Episkopatu Polski, <i>Dyrektorium katechetyczne Kościoła Katolickiego w Polsce</i>
DP	Sobór Watykański II, Dekret o posłudze i życiu presbiterów <i>Presbyterorum ordinis</i>
DPLiL	Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, <i>Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii, Zasady i wskazania</i>
DPSP	Konferencja Episkopatu Polski, <i>II Polski Synod Plenarny (1991 – 1999)</i>
DPZK	Kongregacja ds. duchowieństwa, <i>Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów</i>
EK	<i>Encyklopedia Katolicka</i>
FC	Jan Paweł II, Adhortacja apostolska <i>Familiaris consortio</i>
HD	„Homo Dei, Przegląd Teologiczno – Duszpasterski”
HV	Paweł VI, Encyklika <i>Humanae vitae</i>

IEOC	Konferencja Episkopatu Polski, <i>Instrukcja duszpasterska Episkopatu o udzielaniu sakramentu chrztu świętego dzieciom (1975)</i>
IEOM	Konferencja Episkopatu Polski, <i>Instrukcja Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele Katolickim (13 XII 1989)</i>
IOSCh	Konferencja Episkopatu Polski, <i>Słowo biskupów do duchowieństwa z okazji nowej Księgi Liturgicznej: Sakramenty Chorych (Instrukcja), 14 XII 1979</i>
KDK	Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym <i>Gaudium et spes</i>
KK	Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele <i>Lumen gentium</i>
KKK	<i>Katechizm Kościoła Katolickiego</i>
KL	Sobór Watykański II, Konstytucja o liturgii świętej <i>Sacrosanctum Concilium</i>
KO	Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym <i>Dei verbum</i>
KPK	<i>Kodeks Prawa Kanonicznego</i>
KPR	Stolica Apostolska, <i>Karta praw rodziny</i>
Kom KKK	<i>Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego</i>
LO	Kongregacja Kultu Bożego, <i>List okólny o przygotowaniu i obchodzeniu świąt Wielkanocnych</i>
LS	„Liturgia Sacra”
MC	Paweł VI, Adhortacja apostolska <i>Marialis cultus</i>
MP	„Materiały Problemowe”
OB	<i>Obrzędy bierzmowania dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, wyd. II poprawione</i>
OBI	<i>Obrzędy błogosławieństw dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, t. I i II</i>

 OCD 	<i>Obrzędy chrztu dzieci dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, wyd. III</i>
 ONRLiK 	<i>Ogólne normy roku liturgicznego i kalendarza</i>
 OP 	<i>Obrzędy pokuty dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, wyd. II</i>
 OSM 	<i>Obrzędy sakramentu małżeństwa dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, wyd. III według drugiego wydania wzorcowego</i>
 OŚBPD 	<i>Obrzędy święceń biskupa, prezbiterów i diakonów, wyd. II wzorcowe</i>
 PDV 	Jan Paweł II, Adhortacja apostolska <i>Pastores dabo vobis</i>
 PNR 	Komisja Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski, <i>Program nauczania religii</i>
 PLSTH 	„Perspectiva, Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne”
 PPK 	Konferencja Episkopatu Polski, <i>Podstawa programowa katechezy Kościoła Katolickiego w Polsce</i>
 PSM 	Papieska Rada ds. Rodziny, <i>Przygotowanie do sakramentu małżeństwa</i>
 RBL 	„Ruch Biblijny i Liturgiczny”
 ReP 	Jan Paweł II, Adhortacja apostolska <i>Reconciliatio et paenitentia</i>
 RL 	„Roczniki Liturgiczne”
 RPK 	„Roczniki Pastoralno – Katechetyczne”
 RT 	„Roczniki Teologiczne”
 RTK 	„Rocznik Teologii Katolickiej”
 RVM 	Jan Paweł II, List apostolski, <i>Rosarium Virginis Mariae</i>
 SC 	Benedykt XVI, Posynodalna Adhortacja apostolska <i>Sacramentum caritatis</i>
 SCh 	<i>Sakramenty chorych, Obrzędy i duszpasterstwo, wyd. II poprawione</i>

SDR	„Studia Diecezji Radomskiej”
SG	„Studia Gnesnensia”
SnR	„Studia nad Rodziną”
SP	„Studia Pastoralne”
TiM	„Teologia i Moralność”
WDL	„Wiadomości Diecezjalne Łódzkie”
WDPB	Konferencja Episkopatu Polski, <i>Wskazania Konferencji Episkopatu Polski dotyczące przygotowania do przyjęcia sakramentu bierzmowania</i>
WSP	„Warszawskie Studia Pastoralne”
WST	„Warszawskie Studia Teologiczne”
ZFK	„Zeszyty Formacji Katechetów”
ZFKP	Konferencja Episkopatu Polski, <i>Zasady formacji kapłańskiej w Polsce</i>
ZN KUL	„Zeszyty Naukowe KUL”
[b.a.]	brak autora
[b.r.w.]	brak roku wydania
[b.m.r.w.]	brak miejsca i roku wydania

BIBLIOGRAFIA

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, wyd. trzecie poprawione, Poznań – Warszawa 1990.

Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 1994.

Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego Kielce 2005.

Kodeks Prawa Kanonicznego, red, K. Dynarski, Poznań 1984.

I. ŹRÓDŁA

1. Księgi liturgiczne

Obrzędy sakramentu małżeństwa dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, wyd. III według drugiego wydania wzorcowego, Katowice 2014.

Obrzędy chrztu dzieci dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, wyd. III, Katowice 2007.

Obrzędy bierzmowania dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, wyd. II poprawione, Katowice 2008.

Obrzędy pokuty dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, wyd. II, Katowice 2009.

Sakramenty chorych, Obrzędy i duszpasterstwo, wyd. II poprawione, Katowice 2007.

Obrzędy święceń biskupa, prezbiterów i diakonów, wyd. II wzorcowe, Katowice 1999.

Obrzędy błogosławieństw dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, t. I i II, Katowice 1994.

Obrzędy pogrzebu dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, Katowice 1978.

Mszał rzymski dla diecezji polskich, wyd. II poszerzone i uzupełnione, Poznań 2013.

Komunia święta i kult tajemnicy eucharystycznej poza Mszą świętą dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, Katowice 1985.

Agenda liturgiczna diecezji opolskiej, Nabożeństwa, poświęcenia i błogosławieństwa, red. H. J. Sobeczko, Opole 1986.

Agenda liturgiczna, Procesja na uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, Nabożeństwa eucharystyczne, Katowice 2009, opr. Archidiecezjalna Komisja Liturgiczna w Katowicach.

2. Dokumenty II Soboru Watykańskiego

Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, red. M. Przybył, Poznań 2002, s. 526-606.

Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei verbum*, w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, red. M. Przybył, Poznań 2002, s. 350-362.

Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, red. M. Przybył, Poznań 2002, s.104-166.

Sobór Watykański II, Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*, w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, red. M. Przybył, Poznań 2002, s. 48-78.

Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, red. M. Przybył, Poznań 2002, s. 314-324.

Sobór Watykański II, Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*, w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, red. M. Przybył, Poznań 2002, s. 377-401.

Sobór Watykański II, Dekret o posłudze i życiu prezbiterów *Presbyterorum ordinis*, w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, red. M. Przybył, Poznań 2002, s. 478-508.

Sobór Watykański II, Dekret o formacji kapłańskiej *Optatam totius*, w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, red. M. Przybył, Poznań 2002, s. 288-301.

3. Dokumenty papieskie

Paweł VI, Encyklika *Humanae vitae*, w: *W domowym Kościele, Rozważania o małżeństwie i rodzinie chrześcijańskiej*, B. Mokrzycki, Warszawa 1989, s. 125-135.

Paweł VI, Encyklika *Mysterium fidei*, w: *Eucharystia w wypowiedziach papieża i innych dokumentach Stolicy Apostolskiej XX w.*, opr. R. Rak, London 1987, s. 70-89.

Paweł VI, *Adhortacja apostolska Marialis cultus*, Kraków 1975.

Paweł VI, *Konstytucja apostolska o sakramencie bierzmowania*, w: Konferencja Episkopatu Polski, *Obrzędy bierzmowania dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, wyd. II poprawione, Katowice 2008, s. 9-16.

Paweł VI, Konstytucja apostolska *O sakramencie namaszczenia chorych*, w: *Sakramenty chorych, Obrzędy i duszpasterstwo*, wyd. II poprawione, Katowice 2007, s. 10-14.

Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*, Poznań 2003.

Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, w: *Encykliki Ojca świętego Jana Pawła II*, red. Dom wydawniczy „Rafael”, Kraków [b.r.w.], s. 7-48.

Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska Catechesi tradendae*, Warszawa 1980.

Jan Paweł II, Posynodalna *adhortacja apostolska Christifideles laici*, Wrocław 1999.

Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska Familiaris consortio*, Wrocław 1995.

Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska Pastores dabo vobis*, Ząbki [b.r.w.].

Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska Reconciliatio et paenitentia*, Watykan [b.r.w.].

Jan Paweł II, List apostolski *Dies domini* (odtąd DD), Poznań 1998.

Jan Paweł II, List apostolski w formie „motu proprio” *Misericordia Dei*, Kraków 2002.

Jan Paweł II, List apostolski *Novo millennio ineunte*, Kraków 2001.

Jan Paweł II, List apostolski, *Rosarium Virginis Mariae*, Kraków 2002.

Jan Paweł II, *List do rodzin*, Watykan 2004.

Jan Paweł II, List *Dominicae cenae*, w: *Eucharystia w wypowiedziach papieża i innych dokumentach Stolicy Apostolskiej XX w.*, opr. R. Rak, London 1987, s. 97-123.

Benedykt XVI, Posynodalna *adhortacja apostolska Sacramentum caritatis*, Kraków 2007,

Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Verbum Domini*, Kraków 2010.

Benedykt XVI, *Rodzina szkołą wartości ludzkich i chrześcijańskich*, SnR 13 (2009) nr 1-2 (24-25), s. 7-9.

4. Dokumenty Kongregacji Stolicy Apostolskiej

Stolica Apostolska, *Karta praw rodziny*, w: *Wychowanie do miłości*, red. K. Majdański, Warszawa 1987, s. 239-248.

Święta Kongregacja Obrzędów, *Instrukcja Eucharisticum mysterium*, w: *Eucharystia w wypowiedziach papieży i innych dokumentach Stolicy Apostolskiej XX w.*, opr. R. Rak, London 1987, s. 137-165.

Kongregacja Kultu Bożego, *List okólny o przygotowaniu i obchodzeniu świąt Wielkanocnych*, RBL 41 (1988), s. 369-391.

Kongregacja Kultu Bożego, *Instrukcja o mszach dla grup specjalnych*, w: <http://www.kkbids.episkopat.pl/?id=95> (dostęp 07.04.2018).

Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii, Zasady i wskazania*, Poznań 2003.

Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Instrukcja Redemptionis sacramentum*, Kraków 2004.

Kongregacja ds. duchowieństwa, *Kapłan, pasterz i przewodnik wspólnoty parafialnej, Instrukcja*, Poznań 2002.

Kongregacja ds. duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, Poznań 2003.

Kongregacja ds. duchowieństwa, *Dar powołania do kapłaństwa, Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*, Watykan 2016.

Papieska Rada ds. Rodziny, *Przygotowanie do sakramentu małżeństwa*, Warszawa 1999.

Papieskie Dzieło Powołań Duchownych, *Rozwój duszpasterstwa powołań w Kościołach lokalnych*, Sandomierz [b.r.w.].

Papiesko Dzieło Powołań Kościelnych, *Nowe powołania dla nowej Europy (In verbo tuo...), Dokument końcowy Kongresu poświęconego powołaniom do kapłaństwa i życia konsekrowanego w Europie*, Watykan 1997.

Ogólne normy roku liturgicznego i kalendarza, w: *Mszał rzymski dla diecezji polskich*, wyd. II poszerzone i uzupełnione, Poznań 2013, s. [77]-[86].

Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego oraz Wskazania Episkopatu Polski, Poznań 2006.

Ogólne wprowadzenie do Liturgii godzin, Poznań 1992.

5. Dokumenty Episkopatu Polski

Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła Katolickiego w Polsce*, Kraków 2001.

Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium duszpasterstwa powołań*, Sandomierz 1991.

Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium duszpasterstwa rodzin*, Warszawa 2003.

Konferencja Episkopatu Polski, *Instrukcja duszpasterska dotycząca sakramentu bierzmowania (16 I 1975)*, w: *Dokumenty duszpastersko – liturgiczne Episkopatu Polski (1966 – 1993)*, opr. Cz. Krakowiak, L. Adamowicz, Lublin 1994, s. 29-35.

Konferencja Episkopatu Polski, *Instrukcja duszpasterska Episkopatu o udzielaniu sakramentu chrztu świętego dzieciom (1975)*, w: *Dokumenty duszpastersko – liturgiczne Episkopatu Polski (1966 – 1993)*, opr. Cz. Krakowiak, L. Adamowicz, Lublin 1994, s. 13-21.

Konferencja Episkopatu Polski, *Instrukcja Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele Katolickim (13 XII 1989)*, w: *Dokumenty duszpastersko – liturgiczne Episkopatu Polski (1966 – 1993)*, opr. Cz. Krakowiak, L. Adamowicz, Lublin 1994, s. 151-227.

Konferencja Episkopatu Polski, *II Polski Synod Plenarny (1991 – 1999)*, Poznań 2001.

Konferencja Episkopatu Polski, *Podstawa programowa katechezy Kościoła Katolickiego w Polsce*, Kraków 2010.

Konferencja Episkopatu Polski, *Zasady formacji kapłańskiej w Polsce*, Częstochowa 1999.

Konferencja Episkopatu Polski, *Wskazania Konferencji Episkopatu Polski dotyczące przygotowania do przyjęcia sakramentu bierzmowania*, w: *Informator Wydziału Nauki i Wychowania Katolickiego oraz Duszpasterstwa Dzieci i Młodzieży Diecezji Sandomierskiej*, opr. B. Krempa, M. Bolesta, [b.m.r.w.], s. 8-16.

Konferencja Episkopatu Polski, *Słowo biskupów do duchowieństwa z okazji nowej księgi Liturgicznej: Sakramenty Chorych (Instrukcja) 14 XII 1979*, w: *Dokumenty*

duszpastersko – liturgiczne Episkopatu Polski (1966 – 1993), opr. Cz. Krakowiak, L. Adamowicz, Lublin 1994, s. 85-92.

Komisja Wychowania Katolickiej Konferencji Episkopatu Polski, *Program nauczania religii*, Kraków 2001.

Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego, *Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej, Program duszpasterski na rok 1993/94*, red. E. Szczotek, A. Liskowacka, Katowice 1993.

Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego, *Ewangelizacja w tajemnicy i misji Kościoła, Program duszpasterski na rok 1994/95*, red. E. Szczotek, A. Liskowacka, Katowice 1994.

Komisja Duszpasterska Konferencji Episkopatu Polski *Jesteśmy napelnieni Duchem Świętym, Program duszpasterski Kościoła w Polsce na rok 2017/2018, Zeszyt teologiczno – pastoralny*, red. J. Bartoszek, R. Chromy, K. Piechaczek, Katowice [b.r.w.].

II. LITERATURA PRZEDMIOTU

[b.a.] *Adwent i Boże Narodzenie w naszej wspólnocie, w naszej rodzinie, /wieczornice – misteria/,* Kraków 1980.

[b.a.] *Rok liturgiczny w rodzinie*, Kraków 2016.

Adamski F., *Duchowość życia małżeńskiego – rodzinnego*, w: *Miłość, małżeństwo, rodzina*, red. tenże, Kraków 1985, s. 183-199.

Ałaszewski A., *Modlitwa małżeńska w ujęciu teologicznym i na podstawie badań empirycznych*, RT 61 (2014) z. 6, s. 125-138.

Araszczuk S., *Celebracja sakramentu pokuty i pojednania z udziałem dzieci przygotowujących się do przyjęcia Pierwszej Komunii Świętej*, w: *Sakrament pokuty i pojednania w życiu Kościoła*, red. J. Kowalczyk, Legnica 2016, s. 7-19.

Araszczuk S., *Język i formy pobożności ludowej*, „Seminare” 20 (2004), s. 163-179.

Arbaszewski P., *Rodzinne wychowanie do życia wiarą w przygotowaniu potomstwa do sakramentu małżeństwa*, RTK 9 (2010), s. 115-137.

- Bagrowicz J., *„Naznaczcie wasze dziecko znakiem Jezusa Chrystusa”, O właściwe przeżywanie sakramentu chrztu*, Włocławek 2015.
- Bagrowicz J., *Kierunki formacji w przygotowaniu do I Komunii św.*, AK 67 (1975) z 2 (397), s. 313-325.
- Bagrowicz J., *Sakrament bierzmowania, Podstawowe informacje dla bierzmowanych, ich rodziców i opiekunów*, Włocławek 2016.
- Bagrowicz J., *Sakrament chrztu, Podstawowe informacje dla rodziców i chrzestnych*, Włocławek 2015.
- Bajda J., *Bosko – ludzki charakter Kościoła domowego*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 55-66.
- Bartkowicz W., *W szkole modlitwy różańcowej*, Warszawa 2013.
- Bednarz M., *Powrót do czytania Biblii w rodzinie*, w: Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego, *Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej, Program duszpasterski na rok 1993/94*, red. E. Szczotek, A. Liskowacka, Katowice 1993, s. 427-435.
- Biedroń J., *Liturgia Kościoła Domowego*, „Powołanie, Pismo Alumnów WSD Sandomierz” 5 (41)/2004, s. 44-47.
- Biela B., *Przygotowanie do sakramentu bierzmowania: czy wykorzystana szansa?*, SP 4 (2008) nr 4, s. 41-53.
- Bień K., *Rodzina najcenniejszą wartością współczesnych czasów*, SP 11 (2015) nr. 11, s. 56-66.
- Błaszczok J., *Formacja katechetyczna rodziców dzieci przygotowujących się do Pierwszej Komunii Świętej*, w: *Eucharystia – pokuta i pojednanie w katechezie, Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Kielce 2007, s. 221-231.
- Bomba W., red., *Chrześcijański obrzęd wieczerzy wigilijnej*, Kraków 1988.
- Borowicz J., *Wychowanie w wierze dziecka przygotowującego się do pierwszej spowiedzi i Pierwszej Komunii św.* „Katecheta” 58 (2014) nr 5 (420), s. 4-13.
- Bortkiewicz P., *Dar pojednania – refleksje w Roku Miłosierdzia*, w: *Sakrament pokuty i pojednania w życiu Kościoła*, red. J. Kowalczyk, Legnica 2016, s. 49-64.

- Borutka T., *Refleksje nad kapłaństwem w świetle nauczania Kościoła*, Kraków 2009.
- Brusiło J., *Duszpasterskie aspekty przyjęcia darów Ducha Świętego*, w: Komisja Duszpasterska Konferencji Episkopatu Polski, *Jesteśmy napelnieni Duchem Świętym, Program duszpasterski Kościoła w Polsce na rok 2017/2018, Zeszyt teologiczno – pastoralny*, red. J. Bartoszek, R. Chromy, K. Piechaczek, Katowice [b.r.w], s. 99-111.
- Brzeziński M., *Rola rodziny w formacji kandydatów do kapłaństwa*, „Roczniki Nauk o Rodzinie” 1 (56)/2009, s. 169-182.
- Brzeziński M., *Życie duchowe rodziny*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 333-345.
- Bula M., *Rodzina środowiskiem pełnego rozwoju człowieka*, w: *Wychowanie w rodzinie*, red. F. Adamski, Kraków [b.r.w], s. 65-78.
- Burski K., *Wspólna modlitwa małżonków*, w: *W trosce o owocowanie sakramentu małżeństwa*, red. M. Wyżlic, A. Czaja, Lublin 2010, s. 115-137.
- Celary I., *Domowy Kościół fundamentalnym obszarem katechezy rodzinnej*, SP 5 (2009) nr. 5, s. 59-68.
- Celary I., *Obraz małżeństwa sakramentalnego w misteriach Chrystusa w myśli teologicznej Jana Pawła II i Benedykta XVI*, „Słowo i Świat” 2 (15)/2010, s. 201-212.
- Chabiński S., *Odwiedziny duszpasterskie, Kołeda*, Ząbki 1997.
- Chałas K., *Wychowanie i samowychowanie w rodzinie*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 545-570.
- Chałupniak R., *Katecheza przygotowująca do Komunii Świętej i sakramentu pokuty w rodzinie. Polska propozycja misyjnej „catequesis familiar”*, w: *Eucharystia – pokuta i pojednanie w katechezie, Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Kielce 2007, s. 309-324.
- Chmiel J., *Biblia w rodzinie*, RBL 47 (1994) nr. 1, s. 37-42.
- Chmielewski M., *Katecheza rodzinna w kontekście współczesnych uwarunkowań społeczno – eklezjalnych*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 305-321.

- Chrostowski W., „*Ojcowie, nie pobudzajcie do gniewu swoich dzieci*” (Ef 6,4; Kol 3,21), „*Teologia i Człowiek*” 7-8 (2006), s. 57-70.
- Cichy S., *Błogosławieństwa w liturgii Kościoła*, LS 1 (1995) nr 3-4, s. 97-106.
- Cragon J. D., *Moc sakramentaliów, Cudowne znaki w życiu chrześcijanina*, przeł. Z. Żak, Kraków 2016.
- Czajkowski M., *Kobieta w Biblii*, AK 142 (2004) z. 2 (570), s. 343-247.
- Czerski J., *Błogosławienie w Starym Testamencie*, RT 45 (1998) z. 8, s. 133-145.
- Czerski J., *Dzień święty w Starym i Nowym Testamencie*, w: *Niedziela w społeczeństwie pluralistycznym*, red. E. Mateja, R. Pierskała, Opole 2001, s. 21-31.
- Czerwik S., *Odnowa liturgii błogosławieństw po Soborze Watykański II*, LS 1 (1995) nr 3-4, s. 81-95.
- Czerwik S., *Okres zwykły – w ciągu roku*, w: *Mysterium Christi, Rok liturgiczny*, red. W. Świerzawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 231-253.
- Czerwik S., *Święte Triduum Paschalne*, w: *Mysterium Christi, Rok liturgiczny*, red. W. Świerzawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 69-154.
- Czerwik S., *Teologia odnowionych błogosławieństw*, RT 45 (1998) z. 8, s. 193-203.
- Danielski W., *Przeżywanie liturgii w rodzinie*, Lublin 1996.
- Decyk J., *Liturgia życia rodzinnego*, CT 62 (1992) nr 3, s. 77-90.
- Decyk J., *Ludzki i Boży wymiar śmierci w świetle kultu zmarłych, Studium liturgiczne*, Warszawa 2000.
- Decyk J., *Misterium paschalne w obchodach roku liturgicznego*, w: *Rytuał religijny w rodzinie*, red. W. Piwowarski, W. Zdaniewicz, Warszawa – Poznań 1988, s. 29-34.
- Decyk J., *Modlitwy wstawiennicze za zmarłych w dawnej i nowej liturgii*, w: *Liturgia i pobożność ludowa*, red. W. Nowak, Olsztyn 2003, s.154-165.

- Decyk J., *Pascha jako szczyt roku liturgicznego*, w: *Mysterium Christi, Rok liturgiczny*, red. W. Świerzawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 49-68.
- Decyk J., *Sakrament pokuty i pojednania*, w: *Mysterium Christi, Sakramenty i sakramentalia*, red. W. Świerzawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 113-132.
- Długosz A., *Chrzest święty pierwszy sakrament, List do rodziców, opiekunów i rodziców chrzestnych*, Częstochowa 2010.
- Domagalski Z., *Małżeństwo darem i wezwaniem*, Gniezno 1992.
- Domagalski Z., *Z pomocą w małżeńskiej drodze do świętości*, Poznań 1987.
- Drażek Cz., *Małżeństwo we wspólnocie Kościoła*, w: *Miłość, małżeństwo, rodzina*, red. F. Adamski, Kraków 1985, s. 73-120.
- Drożdż B., *Dlaczego mamy świętować?*, w: *Świętowanie niedzieli kluczem chrześcijańskiej tożsamości*, red. tenże, Legnica 2013, s. 9-18.
- Dudziak U., *Rodzina pierwszym miejscem katechezy*, w: *Miejsce katechezy: rodzina, parafia, szkoła*, red. S. Kulpaczyński, Lublin 2005, s. 13-36.
- Dybowski M., *Eucharystia (Najświętszy Sakrament)*, Warszawa 2003.
- Dziedzic M., *Świętowanie niedzieli w prawie ogólnokościelnym*, Sandomierz 2000.
- Dziekoński S., *Funkcja katechezy w wychowawczym posłannictwie rodziny chrześcijańskiej*, w: *Drogi katechezy rodzinnej*, red. E. Osewska, J. Stala, Poznań 2002, s. 70-83.
- Dziekoński S., *Rodzice w chrześcijańskim wychowaniu dziecka w rodzinie*, w: *Dzisiejsi rodzice, Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Tarnów 2009, s. 23-36.
- Dziekoński S., *Rodzina chrześcijańska w katechezie ewangelizacyjnej*, w: *Katecheza ewangelizacyjna w rodzinie, parafii, szkole*, red. tenże, s. 33-66.
- Dziekoński S., *Rodzina jako przedmiot katechezy*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 349-362.

- Dziekoński S., *Tajemnica Ducha Świętego w katechezie sakramentu bierzmowania*, SP 4 (2008) nr 4, s. 90-104.
- Dziekoński S., *Wybrane kwestie przygotowania do sakramentu bierzmowania*, ZFK 5 (2005) nr 2 (18), s. 21-26.
- Dzięga A., *Różaniec wspiera jedność małżonków*, w: *Różaniec szkołą świętości rodziny*, opr. Cz. Murawski, Sandomierz 2003, s. 5-16.
- Dziuba A. F., *Ewangelizacja małżeństwa i rodziny*, WSP 10 (2009), s. 155-181.
- Dziuba A. F., *Kościół domowy w świetle nauczania Soboru Watykańskiego II*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 91-113.
- Dziwosz B., *Celebracja sakramentu chrztu*, WDŁ 47 (1973) nr 1-3, s. 33-52.
- Enichlmayr J., *Narodziny przymierza małżeńskiego*, tłum. P. Kawalec, w: *Jan Paweł II naucza*, t. IV, red. T. Styczeń, Lublin 1998, s. 349-365.
- Falk M., *Przygotowanie do sakramentu bierzmowania w kontekście wezwania do pełnego udziału w liturgii*, „Katecheta” 2 (2001), s. 5-13.
- Ferenc E., *Polskie tradycje świąteczne*, Poznań 2000.
- Fijałkowski M., *Formacja katolików świeckich*, RPK 1 (56)/2009, s. 35-44.
- Filipiak M., *Pojęcie i struktura rodziny w Starym Testamencie*, ZN KUL 23 (1980) nr 3 (91), s. 25-31.
- Filipiak M., *Biblijne podstawy teologii małżeństwa i rodziny w Starym Testamencie*, Lublin 1984.
- Forte B., *Słowo Boże w życiu i misji Kościoła, Ku synodowi biskupów 2008*, tłum. T. Karłowicz, RT 55 (2008) z. 2, s. 61-75.
- Friedman M., *Tradycja rodzinna w Judaizmie*, CT 66 (1996) nr. 2, s. 39-48.
- Gąsiń W., *Adwent w rodzinie i parafii*, „Materiały Homiletyczne” 47 (1987), s. 43-46.
- Geddes J. B., *Jak uczyć dziecko modlitwy*, przeł. T. Kołodziej, Kraków 2004.

- Glaeser A., *Wieczerza Wigilii wielkanocnej w rodzinie, Liturgia Kościoła domowego*, LS 1 (1995) nr 1-2, s. 104-106.
- Glombik K., *Znaczenie przysięgi małżeńskiej w strukturze sakramentu*, „*Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego*” 37 (2017) nr 2, s. 101-125.
- Głowa W., *Modlitwa liturgiczna, Liturgia Godzin*, Przemyśl 1996.
- Głowa W., *Niedziela dniem wspólnoty*, w: *Misterium liturgii w Katechizmie Kościoła Katolickiego, Materiały sesji naukowej zorganizowanej w Poznaniu w dniach 13-14 IX 1994 przez Sekcję wykładowców liturgiki przy Komisji Episkopatu Polski ds. Nauki Katolickiej*, red. J. J. Kopeć, H. Sobeczko, R. Pierskała, Opole 1995, s. 171-184.
- Głowa W., *Pobożność ludowa okresu Bożego Narodzenia*, w: *Liturgia i pobożność ludowa*, red. W. Nowak, Olsztyn 2003, s. 78-103.
- Gołębiewski J., *Ku odnowionej formacji kapłańskiej, Problematyka dyskusji Synodu biskupów poświęconemu formacji kapłańskiej*, WST 10 (1997), s. 109-122.
- Gorzandt A., *Z Bogiem w rodzinie*, Lublin 1989.
- Góralczyk P., *Chrzest i Pierwsza Komunia święta w rodzinie*, w: *Rytuał religijny w rodzinie*, red. W. Piwowarski, W. Zdaniewicz, Warszawa – Poznań 1988, s. 63-77.
- Górska A., *Pierwsza Komunia święta twojego dziecka*, w: *Rytuał religijny w rodzinie*, red. W. Piwowarski, W. Zdaniewicz, Warszawa-Poznań 1988, s. 211-218.
- Grabiasz Ł., Hańkiewicz U., red., *Mały rytuał rodzinny, Rok rodziny katolickiej*, Włocławek 2016.
- Gręźlikowski J., *Bierzmowanie sakramentem dojrzałości chrześcijańskiej – refleksje prawno-duszpasterskie*, w: *Dzisiejszy bierzmowany, Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Kielce 2005, s. 53-76.
- Gręźlikowski J., *Duchowość dnia Pańskiego i jego świętowanie*, AK 142 (2004) z. 2 (570), s. 269-283.
- Gręźlikowski J., *Zasady i prawa życia rodzinnego w ustawodawstwie i nauce Kościoła*, w: *Drogi katechezy rodzinnej*, red. E. Osewska, J. Stala, Poznań 2002, s. 106-126.

- Grygotowicz J., *Praktyka I Komunii św. w Polsce i nowe problemy pastoralne*, AK 70 (1977) z. 2 (409), s. 257-266.
- Grygotowicz J., *Uroczystość I Komunii świętej w Polsce jako problem pastoralny*, w: *Eucharystia w duszpasterstwie*, red. A. L. Szafranski, Lublin 1977, s. 257-312.
- Grześkowiak J., *Sakramentalność małżeństwa w świetle Adhortacji apostolskiej „Familiaris consortio” Jana Pawła II*, w: *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii*, red. A. L. Szafranski, Lublin 1985, s. 57-98.
- Guzewicz M., *Religijne wychowanie dzieci, Chrzest, Pierwsza Komunia*, Poznań 2008.
- Haręzga S., *Rola słowa Bożego w chrześcijańskim małżeństwie i rodzinie*, w: *W trosce o owocowanie sakramentu małżeństwa*, red. M. Wyzlic, A. Czaja, Lublin 2010, s. 45-50.
- Harmacińska A., *Spędzać z rodziną jak najwięcej czasu*, w: *W kręgu rodziny. Refleksje praktyków*, red. E. Osewska, J. Stala, Poznań 2003, s. 180-185.
- Herman T., *Obowiązki rodziców względem dzieci w Nowym Testamencie*, „Ruch biblijny i liturgiczny” 14 (1961) nr 1-6, s. 43-52.
- Hryń – Kuśmierk R., *Polskie zwyczaje świąteczne*, Poznań 2000.
- Jabłońska B., *Pierwsza Komunia – o co w niej chodzi*, „Katecheta” 14 (1970), s. 202-207.
- Jabłoński F., *Ślub kościelny, Jak przygotować? Pastoralne działania formacyjne wobec narzeczonych w archidiecezji gnieźnieńskiej*, TiM 12 (2012), s. 157-172.
- Janiec Z., *Wpływ liturgii domowej na rozwój osobowy rodziny*, „Anamnesis” 16 (2010) nr 1, s. 94-105.
- Jaroń W., *Sakrament namaszczenia chorych*, Kraków 2016.
- Jastrzębska A., Binienda J., Trubacz U., *Zwyczaje wielkanocne w rodzinie*, w: *W kręgu rodziny, Refleksje praktyków*, red. E. Osewska, J. Stala, Poznań 2003, s. 144-152.
- Jaśkiewicz K. R., red., *Różaniec modlitwa moja codzienna*, Warszawa 2004.

- Jaśkiewicz S., *Funkcja prorocka chrześcijańskich rodziców*, w: *Dzisiejsi rodzice, Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Tarnów 2009, s. 37-47.
- Jeżyna K., Gocko J., Rzepa W., red., *Ks. Janusz Nagórny, Sakramenty w życiu moralnym chrześcijanina*, Lublin 2011.
- Jodko R., *Święci i błogosławieni w pobożności ludowej*, w: *Liturgia i pobożność ludowa*, red. W. Nowak. Olsztyn 2003, s. 212-221.
- Kaczmarek M., *Ku doskonałości kapłana, Studium myśli Jana Pawła II*, Częstochowa 1999.
- Kaczyński E., *Małżeństwo i rodzina jako komunia osób*, „Communio” 6 (1986) nr 6 (36), s. 3-17.
- Kamiński J., *Przygotowanie do małżeństwa i życia w rodzinie w nauczaniu Kościoła Katolickiego*, RPK 2(57)/2010, s. 105-119.
- Kamiński R., *Biblia w życiu parafii i małych wspólnot religijnych*, w: *Biblia w nauczaniu chrześcijańskim*, red. J. Kudasiewicz, Lublin 1991, s. 139-168.
- Kamiński R., *Metody czytania Pisma świętego w Kościele domowym i małych grupach religijnych*, HD 1990 nr 3-4, s. 237-248.
- Kantor R., *Aspekty kanoniczne uczestnictwa dzieci w I Komunii świętej*, w: *Eucharystia – pokuta i pojednanie w katechezie, Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Kielce 2007, s. 59-70.
- Kantor R., *Kanoniczne zadania rodziców wynikające z chrztu swojego dziecka*, w: *Dzisiejsi rodzice, Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Tarnów 2009, s. 61-70.
- Keller J., *Zwyczaj, obrzędy i symbole religijne w chrześcijaństwie*, w: *Zwyczaj, obrzędy i symbole religijne*, red. B. Kupis, Warszawa 1974, s. 403-472.
- Kępa S., *Chrzest święty – sakrament nie tylko dzieciństwa*, Częstochowa 2008.
- Kiciński A., *Formacja młodzieży w nauczaniu Jana Pawła II podczas pielgrzymek do Polski*, w: *Katechizować dzisiaj, Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Kielce 2004, s. 177-192.
- Kiciński A., *Przygotowanie do sakramentów inicjacji chrześcijańskiej*, AK 143 (2004) z 2 (573), s. 227-237.

- Kluz M., *Rodzina chrześcijańska podstawą budowania domu i szkoły komunii w Kościele i świecie*, CTO 2 (2011), s. 7-22.
- Kłak T., *Geneza różańca w chrześcijaństwie*, HD 44 (1975) nr 4, s. 299-304.
- Kłys J., *Małżeństwo drogą do świętości*, w: *Miłość, małżeństwo, rodzina*, red. F. Adamski, Kraków 1985, s. 139-182.
- Kobak J., *Rodzina szkołą modlitwy*, RPK 5 (60)/2013, s. 186-199.
- Kobiela A., *„Nowe znaczenie” małżeństwa i rodziny: ich eschatologiczny wymiar*, „Communio” 6 (1986) nr 6 (36), s. 18-26.
- Kołodon S., *Zarys historii różańca*, „Communio” 24 (2004) nr 5 (143), s. 3-37.
- Konarzewski B., red., *Triduum Sacrum*, Kraków [b.r.w.].
- Kopec J. J., *Błogosławieństwa w polskiej tradycji religijnej*, RT 45 (1998) z. 8, s. 205-237.
- Kopec J. J., *Błogosławieństwo ziół i kwiatów w uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny*, RT 45 (1998) z. 8, s. 393-401.
- Kopec J. J., *Droga Krzyżowa kontemplacją mądrości krzyża i paschalnej ofiary Jezusa Chrystusa*, „Anamnesis” 7 (2001) nr 2 (25), s. 56-66.
- Kopec J. J., *Droga Krzyżowa, Duchowość nabożeństwa i antologia współczesnych tekstów polskich*, Niepokalanów 1994.
- Kopec J. J., *Kształtowanie się obrzędów błogosławieństw na przestrzeni dziejów*, LS 1 (1995) nr 3-4, s. 53-79;
- Kopec J. J., *Wigilia w rodzinie przed uroczystością Narodzenia Chrystusa*, RT 55 (2008) z. 8, s. 113-119.
- Kopec J., *Gromnica*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. VI, red. J. Walkusz i in., Lublin 1993, kol. 180-183.
- Koperek S., *Nabożeństwo „Gorzkie żale”, Historia, teologia i duszpasterstwo*, w: *Mysterium Christi, Rok liturgiczny*, red. W. Świerzawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 163-188.

- Koperek S., *Udział świeckich w Liturgii Godzin*, w: *Mysterium Christi, Liturgia uświęcenia czasu*, red. W. J. Świerzawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 341-360.
- Kowalski J., *Humanistyczny wymiar niedzieli*, w: *Niedziela dzisiaj, Sacrum w życiu społecznym*, red. J. Krucina, Wrocław 1993, s. 133-149.
- Krakowiak Cz., *Adwent w liturgii Kościoła i pobożności ludowej*, Sandomierz 2006.
- Krakowiak Cz., *Bierzmowanie w kontekście inicjacji chrześcijańskiej*, AK 70 (1977) z. 2 (409), s. 243-256.
- Krakowiak Cz., *Funkcja kapłańska rodziny – liturgia domowa*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 245-264.
- Krakowiak Cz., *Główne treści teologiczne okresu Wielkiego Postu*, LS 2 (1996) nr 1-2, s. 47-58.
- Krakowiak Cz., *Liturgia i pobożność ludowa w nauczaniu i praktyce Kościoła*, Lublin 2017.
- Krakowiak Cz., *Namaszczenie chorych, Sakrament uzdrowienia*, Sandomierz 2005.
- Krakowiak Cz., *Pogrzeb chrześcijański*, w: *Mysterium Christi, Sakramenty i sakramentalia*, red. W. Świerzawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 317-341.
- Krakowiak Cz., *Pokuta i pojednanie w Kościele Katolickim*, Lublin 2013.
- Krakowiak Cz., *Przygotowanie do sakramentu bierzmowania, Aspekt pastoralno – liturgiczny*, w: *Dzisiejszy bierzmowany, Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Kielce 2005, s. 143-179.
- Krakowiak Cz., *Sakrament bierzmowania w praktyce pastoralnej Kościoła w Polsce*, Sandomierz 2005.
- Krakowiak Cz., *Sakrament namaszczenia chorych, Biblijne podstawy sakramentu namaszczenia chorych*, w: *Mysterium Christi, Sakramenty i sakramentalia*, red. W. Świerzawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 157-200.
- Krakowiak Cz., *Sakramentalia i błogosławieństwa w liturgii Kościoła*, Lublin 2015.

- Krakowiak Cz., *Sakramentalia i błogosławieństwa w liturgii Kościoła*, „Ateneum Kapłańskie” 151 (2008) z. 3 (598), s. 422-433.
- Krakowiak Cz., *Świętowanie Tajemnicy Narodzenia i Objawienia Pańskiego*, Sandomierz 2006.
- Krakowiak Cz., *Świętowanie Triduum Paschalnego we wspólnocie parafialnej*, LS 1 (1995) nr 1-2, s. 31-36.
- Krakowiak Cz., *Wielki Post w liturgii Kościoła i pobożności ludowej*, Sandomierz 2006.
- Królikowski J., *Umocnienie i dopełnienie chrztu, Z teologii bierzmowania jako sakramentu wtajemniczenia chrześcijańskiego*, w: *Dzisiejszy bierzmowany, Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Kielce 2005, s. 35-52.
- Krucina J., *Spółczesność pluralistyczna – industrialne wobec niedzieli*, w: *Niedziela dzisiaj, Sacrum w życiu społecznym*, red. J. Krucina, Wrocław 1993, s. 49-66.
- Krzywda J., *Sakramentalność przymierza małżeńskiego w świetle nowego prawa*, w: *Sakramentalność małżeństwa*, red. Z. J. Kijas, J. Krzywda, Kraków 2002, s. 34-48.
- Kudasiewicz J., *Błogosławieństwo w Nowym Testamencie*, RT 45 (1998) z. 8, s. 147-165.
- Kulbacki P., *Liturgia błogosławieństw w służbie rodziny*, RT 61 (2014) z. 8, s. 57-77.
- Kulbacki P., *Liturgia Triduum Paschalnego – Chrystusa Ukrzyżowanego, Pogrzebanego i Wskrzeszonego*, „Roczniki Liturgiczno – Homiletyczne” 3 (59)/2012, s. 31-48.
- Kulbacki P., *Liturgiczne obrzędy jubileuszu małżeństwa*, SP 11 (2015) nr 11, s. 94-106.
- Kulbacki P., *Sakrament pokuty i pojednania w przywracaniu i pielęgnowaniu chrześcijańskiej wolności*, w: *Victimae paschali laudes, Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu doktorowi Marianowi Pisarzakowi MIC w 75 rocznicę urodzin*, red. J. Kumala, Licheń Stary 2012, s. 157-171.
- Kułaczkowski J., *Elementy prawa rodzinnego w świetle Kodeksu Deuteronomium Pwt*, „Seminare” 19 (2003), s. 109-119.
- Kułaczkowski J., *Koncepcja rodziny w świetle Starego Testamentu*, SDR 5 (2003), s. 177-190.

- Kułaczkowski J., *Małżeństwo i rodzina w świetle Kodeksu Przymierza Wj*, SDR 5 (2003), s. 167-176.
- Kułaczkowski J., *Zasady życia rodzinnego w świetle Ef 6,1-4*, SG 22 (2008), s. 17-40.
- Kurek K., *Przygotowanie bezpośrednio do sakramentu małżeństwa*, w: Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego, *Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej, Program duszpasterski na rok 1993/94*, red. E. Szczotek, A. Liskowacka, Katowice 1993, s. 479-483.
- Kwiatkowski D., *Liturgia miejscem urzeczywistniania się Kościoła domowego*, ŁST 24 (2015) nr 3, s. 125-137.
- Labudda A., *Dzień Zaduszny*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. IV, red. R. Łukaszyk, L. Bienkowski, F. Gryglewicz, Lublin 1983, kol. 594-595.
- Landwójtowicz P., *Znaczenie wybranych cech małżeńskiego „communio personarum” w realizacji zadań stojących przed rodziną jako „Domowym Kościołem”*, SP 11 (2015) nr. 11, s. 27-38.
- Langkammer H., *„Kościoły domowe” w Nowym Testamencie*, w: *Biblia o rodzinie*, red. G. Witaszek, Lublin 1997, s. 7-12.
- Langkammer H., *Czytam Biblię, Wprowadzenie do praktycznej i duchowej lektury Pisma Świętego*, Wrocław 2011.
- Laskowski J., *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Soboru Watykańskiego II*, Warszawa 1985.
- Laskowski J., *Miłość i małżeństwo*, Kraków 1976.
- Latusek P., *Odpowiedzialność Ludu Bożego za powołania kapłańskie*, AK 59 (1967) z. 1-2 (348-349), s. 38-48.
- Lech S., *Misterium Chrystusa w roku liturgicznym*, w: *Misterium liturgii w Katechizmie Kościoła Katolickiego, Materiały sesji naukowej zorganizowanej w Poznaniu w dniach 13-14 IX 1994 przez Sekcję wykładowców liturgiki przy Komisji Episkopatu Polski ds. Nauki Katolickiej*, red. J. J. Kopeć, H. Sobeczko, R. Pierskała, Opole 1995, s. 185-192.
- Lech S., *Wigilia Paschalna, Teologia i liturgia*, LS 1 (1995) nr 1-2, s. 58-64.
- Legutko B., opr., *Różaniec dla każdego, Instrukcja obsługi*, Kraków 2014.

- Lijka K., *Celebracja święta Ofiarowania Pańskiego dawniej i dziś*, SG 26 (2012), s. 131-148.
- Lijka K., *Pobożność ludowa w uroczystości i święta Pańskie, Szanse i zagrożenia*. SG 27 (2013), s. 33-46.
- Liskowacka A., *Rodzina chrześcijańska w życiu i posłannictwie Kościoła w świetle Adhortacji apostolskiej Jana Pawła II „Familiaris consortio”*, w: Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego, *Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej, Program duszpasterski na rok 1993/94*, red. E. Szczotek, A. Liskowacka, Katowice 1993, s. 288-314.
- Llorente L. R., *Chrzest, Radość wiary*, przeł. A. Sieprawska, Kraków 2002.
- Llorente L. R., *Kapłaństwo, Słudzy Ludu Bożego*, przeł. P. Rak, Kraków 2002.
- Longosz S., *Geneza pojęcia „rodzina Kościołem domowym” w tradycji patrystycznej*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, str. 35-45.
- Łabendowicz S., *Przygotowanie do sakramentu małżeństwa i życia w rodzinie wg aktualnych wskazań Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski i Rady ds. Rodziny*, ZFK 5 (2005) nr 2 (18), s. 45-50.
- Łagoda J., Łagoda – Marciniak M., Gotowiec A., *Święta w polskim domu, Praktyczny poradnik*, Poznań 2006, s. 92.
- Majdański K., *Rodzina u progu trzeciego tysiąclecia*, Warszawa 1995.
- Majdański K., *Teologia małżeństwa i rodziny w nauce Vaticanum II*, „Studia nad rodziną” 11 (2007) nr 1-2 (20-21), s. 59-71.
- Majdański K., *Wspólnota życia i miłości, Zarys teologii małżeństwa i rodziny*, Poznań – Warszawa 1983.
- Majkowski W., *Rodzina jako pierwsza szkoła powołania*, „Symposium” 18 (2014) nr 1 (26), s. 77-88.
- Marczewska E., *Domowy Kościół*, EK, t. IV, red. R. Łukaszyk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz, Lublin 1983, kol. 104.
- Marczewski M., *O poprawności terminu „Kościół domowy”*, w: *Rytuał religijny w rodzinie*, red. W. Piwowarski, W. Zdaniewicz, Warszawa – Poznań 1988, s. 55-61.
- Marek Z., *Rodzina i wychowanie*, „Katecheta” 3 (1996), s. 9-15.

- Margański B., *Wychowanie liturgiczne we wspólnocie Kościoła: wychowanie w liturgii i przez liturgię*, „Seminare” 19 (2003), s. 31-47.
- Mariański J., *Rytuał chrztu w świadomości katolików polskich*, w: *Rytuał religijny w rodzinie*, red. W. Piwowarski, W. Zdaniewicz, Warszawa – Poznań 1988, s. 105-135.
- Materski E., red., *Przeżywamy razem z dzieckiem rok jego Pierwszej Komunii Świętej*, Sandomierz 1994.
- Matuszewski M., *Udział wiernych świeckich w nabożeństwach ludowych*, „Seminare” 20 (2004), s. 195-207.
- Matwiejuk K., *Niedziela – „mała Pascha”*, w: *Mysterium Christi, Rok liturgiczny*, red. W. Świerzawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 197-221.
- Matwiejuk K., *Pierwsze pełne uczestnictwo we Mszy Świętej*, ZFK 5 (2005) nr 2 (18), s. 17-21.
- Matwiejuk K., *Posługa jednania w Kościele*, w: *Mysterium Christi, Sakramenty i sakramentalia*, red. W. Świerzawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 133-156.
- Matwiejuk K., *Przez sakramentalne małżeństwo ku Kościołowi domowemu*, SP 5 (2009) nr 5, s. 89-94.
- Mayer-Scheu J., Reiner A., *Znak zbawienia dla chorych – namaszczenie chorych dzisiaj*, w: *Z pomocą umierającym, Przyczyńki do rozmowy na temat umierania i śmierci*, zebrał H. Nikielski, przeł. S. Szczyrbowski, Warszawa 1989, s. 146-162.
- Mąkosa P., *Formacja sumienia w przygotowaniu do pierwszej spowiedzi i Komunii Świętej*, w: *Eucharystia – pokuta i pojednanie w katechezie, Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Kielce 2007, s. 177-193.
- Mąkosa P., *Katecheza inicjacyjna w procesie przygotowania bliższego i bezpośredniego do sakramentu bierzmowania*, w: *Funkcja inicjacyjna katechezy w Kościele współczesnym*, red. K. Kantowski, Szczecin 2007, s. 157-176.
- Mąkosa P., *Systematyczna katecheza parafialna dzieci i młodzieży, Motywacja i realizacja*, w: *Miejsce katechezy, rodzina, parafia, szkoła*, red. S. Kulpaczyński, Lublin 2005, s. 273-311.

- Miazek J., *Błogosławieństwa*, w: *Mysterium Christi, Sakramenty i sakramentalia*, red. W. Świerzawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 301-315.
- Miazek J., *Bogactwo świętości przeżywane w liturgii*, w: *Victimae paschali laudes, Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Doktorowi Marianowi Pisarzakowi MIC w 75 rocznicę urodzin*, red. J. Kumala, Licheń Stary 2012, s. 101-114.
- Miazek J., *Liturgia godzin modlitwą całego Ludu Bożego*, w: *Liturgia uświęcenia czasu – rozumieć, aby lepiej uczestniczyć, Wykład liturgii godzin*, red. J. Hadalski, Poznań 2017, s. 362-367.
- Miazek J., *Wychowawcza funkcja liturgii w życiu rodziny chrześcijańskiej*, „Communio” 2 (1982) nr 5 (11), s. 64-73.
- Mierzwiński B., *Elementy teologii praktycznej małżeństwa i rodziny*, w: *Teologia małżeństwa i rodziny*, t. I, red. K. Majdański, Warszawa 1980, s. 157-254.
- Międzynarodowa Rada do Spraw Katechezy, *Katecheza dorosłych we wspólnocie chrześcijańskiej, Niektóre linie i ukierunkowania*, przeł. K. Misiaszek, Kraków 2001.
- Migut B., *Rok liturgiczny aktualizacją misterium Chrystusa*, RL 1 (56)/2009, s. 271-296.
- Migut B., *Wspólny udział małżonków w Eucharystii*, w: *W trosce o owocowanie sakramentu małżeństwa*, red. M. Wyźlic, A. Czaja, Lublin 2010, s. 89-113.
- Minksztym J., *Tajemnice obyczajów i tradycji polskich*, Poznań 2008.
- Misiaszek K., *Katecheza rodzinna czy katecheza rodzin? Propozycje dla polskiego duszpasterstwa*, w: *Drogi katechezy rodzinnej*, red. E. Osewska, J. Stala, Poznań 2002, s. 39-51.
- Misiurek J., *Nauka Soboru Watykańskiego II o prezbiteracie*, w: *Kapłan pośród ludu kapłańskiego*, red. W. Słomka, J. Misiurek, Lublin 1993, s. 75-86.
- Mitek E., *Zadania katolickich rodziców*, PLSTH 5 (2006) nr 1 (8), s. 118-137.
- Mommeja E., *Święta chrześcijańskie, Historia, znaczenie i tradycje*, tłum. J. Wisła-Truty, Kraków 2014.

- Mueller T., *Rok Boży w rodzinie*, tłum. M. Nikodemka, Sandomierz 2006.
- Müller J., *Modlimy się z dziećmi*, tłum. U. Sieńczak, Kraków 1992.
- Murawski Cz., *Miłość małżeńska w „Ordo celebrandi matrimonium” na tle współczesnych poglądów*, w: *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii*, red. A. L. Szafrński, Lublin 1985, s. 124-144.
- Murawski Cz., *Przepowiadanie o domowym Kościele*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 363-380.
- Murawski Cz., *Rodzina domowym Kościołem*, w: Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego, Program duszpasterski na rok 1993/94 *Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej*, red. E. Szczotek, A. Liskowacka, Katowice 1993, s. 92-101.
- Murawski Cz., *Rodzina miejscem uświęcenia człowieka*, w: *Różaniec szkołą świętości rodziny*, opr. tenże, Sandomierz 2003, s. 34-42.
- Murawski Cz., *Rodzina środowiskiem katechezy*, w: *Drogi katechezy rodzinnej*, red. E. Osewska, J. Stala, Poznań 2002, s. 207-218.
- Murawski Cz., *Teologia małżeństwa i rodziny w nauczaniu biskupów polskich 1945-1980, Studium dogmatyczno – pastoralne*, Sandomierz 1988.
- Murawski Cz., *Z Boga siła rodziny*, Sandomierz 2007.
- Muszyński H., *Istotne wymiary formacji kapłańskiej*, w: Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego, *Ewangelizacja w tajemnicy i misji Kościoła, Program duszpasterski na rok 1994/95*, red. E. Szczotek, A. Liskowacka, Katowice 1994, s. 148-161.
- Muszyński H., *Od szabatu do niedzieli*, w: *Niedziela dzisiaj, Sacrum w życiu społecznym*, red. J. Krucina, Wrocław 1993, s. 11-30.
- Nadbrzeżny A., *Ważność a owocność sakramentu małżeństwa*, w: *W trosce o owocowanie sakramentu małżeństwa*, red. M. Wyźlic, A. Czaja, Lublin 2010, s. 21-36.
- Nadolski B., *...I zamieszkało między nami*, LS 1 (1995) nr. 3-4, s. 121-126.
- Nadolski B., *Wieniec adwentowy*, RBL 44 (1991) nr 1-3, s. 141-146.
- Nadolski B., *Wieniec adwentowy*, RT 45 (1998) z. 8, s. 367-373.

- Narecki Z., *Chrzest święty w rodzinie, Uwagi pastoralno – ewangelizacyjne*, w: *Rytuał religijny w rodzinie*, red. W. Piwowarski, W. Zdaniewicz, Warszawa – Poznań 1988, s. 179-199.
- Nawracała T., *Kapłaństwo – sakramentalne początki posługi ministerialnej*, „*Studia Gdańskie*” 37 (2015), s. 99-113.
- Nowacki R., Hańkiewicz U., Sztandera G., red., *Rytuał domowy, Rok rodziny katolickiej*, Włocławek 2010.
- Nowak J., *Maryja w liturgii i pobożności Kościoła*, Poznań 2009.
- Nowak W., *Zarys liturgii Kościoła domowego*, Olsztyn 2000.
- Nowak W., *Kościół domowy nową przestrzenią sakralną celebrowania błogosławieństw związanych z życiem rodzinnym*, w: *W służbie wartościom, Księga pamiątkowa poświęcona księdzu biskupowi profesorowi dr hab. Kazimierzowi Ryczanowi z okazji 60 – lecia urodzin*, Kielce 1999, s. 413-427.
- Nowak W., *Liturgia w rodzinie po Soborze Watykańskim II*, WST 24 (2011) nr. 1, s. 185-198.
- Nowak W., *Matka Pana w pobożności ludowej*, w: *Liturgia i pobożność ludowa*, red. tenże, Olsztyn 2003, s. 104-126.
- Nowak W., *Obrzędy błogosławieństw związane z życiem w małżeństwie (zaręczyny i jubileusze)*, RT 45 (1998) z. 8, s. 299-310.
- Nowak W., *Odnowiona liturgia błogosławieństw celebrowanych w Kościele domowym*, „*Communio*” 7 (1987) nr 6 (42), s. 107-118.
- Nowak W., opr., *Liturgia Godzin, Brewiarz dla świeckich, Modlitwa codzienna Kościoła domowego*, Olsztyn 2013.
- Nowak W., red., *Liturgia Świętego Triduum Paschalnego, Nabożeństwa i błogosławieństwa Kościoła domowego*, Olsztyn 1999.
- Ogrodowska B., *Polskie zwyczaje i obrzędy doroczne*, Warszawa 2007.
- Ogrodowska B., *Zwyczaje, obrzędy i tradycje w Polsce, Mały słownik*, Warszawa 2001.
- Olearczyk T. E., *Przygotowanie dalsze (w rodzinie i szkole)*, w: Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego, *Ewangelizacja*

- wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej, Program duszpasterski na rok 1993/94*, red. E. Szczotek, A. Liskowacka, Katowice 1993, s. 463-471.
- Ordon H., *„A był im poddany...” (Łk 2,51)*, w: *Biblia o rodzinie*, red. G. Witaszek, Lublin 1997, s. 13-24.
- Osewska E., *Kierunki współczesnej katechezy rodzinnej*, w: *Drogi katechezy rodzinnej*, red. E. Osewska, J. Stala, Poznań 2002, s. 9-38.
- Osewska E., *Ograniczenia i możliwości katechezy w rodzinie*, „Seminare” 11 (1995), s. 81-97.
- Osewska E., *Przemiany katechezy rodzinnej w Polsce w latach 1986-1999*, w: *Drogi katechezy rodzinnej*, red. E. Osewska, J. Stala, Poznań 2002, s.150-167.
- Osewska E., *Wychowanie modlitewne w rodzinie*, w: *Katecheza ewangelizacyjna w rodzinie, parafii, szkole*, red. S. Dziekoński, s. 67-92.
- Osewska E., Stala J., *W kierunku katechezy rodzinnej*, Kielce 2003.
- Osiał W., *Katechetyczne zadania rodziców światła homilii Jana Pawła II w Łowiczu w dniu 14 czerwca 1999 roku*, w: *Dzisiejsi rodzice, Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Tarnów 2009, s. 49-59.
- Ostrowski M., *Rodzina środowiskiem przyjaznym człowiekowi*, SP 5 (2009) nr 5, s. 22-34.
- Ozorowski E., *Kościół domowy w Kościele powszechnym*, w: *Teologia małżeństwa i rodziny*, t. II, red. K. Majdański, Warszawa 1990, s. 41-49.
- Pachciarek P., opr., *Od świętego Mikołaja do świętego Marcina, O różnych świętach i zwyczajach w całym Bożym roku*, Warszawa 2002.
- Pacholak P., *Ku duszpasterstwu Kościoła domowego*, SP 5 (2009) nr. 5, s. 45-58.
- Panuś T., *Parafia uprzywilejowanym miejscem dla katechezy przygotowującej do sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej. Doświadczenie krakowskie*, w: *Dzisiejszy bierzmowany, Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Kielce 2005, s. 257-293.

- Papiernik B., *Duszpasterskie wartości Nowego obrzędu sakramentu chrztu świętego*, WdŁ 47 (1973) nr. 1-3, s. 25-32.
- Pawlak L., *Biblijne podstawy duchowości rodziny w adhortacji apostolskiej „Familiaris consortio”*, SnR 6 (2002) nr 1 (10), s. 43-55.
- Pawlak L., *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, SnR 5 (2001) nr 1 (8), s. 65-74.
- Perkins M., *Prawdziwy duch Bożego Narodzenia*, tłum. A. Wrzosek, Sandomierz 2006.
- Petryk P., *Sakramentalia i błogosławieństwa*, w: *Z Chrystusem do Ojca, Modlitewnik Kościoła domowego*, red. Cz. Krakowiak, Lublin 2006, s. 257-320.
- Pierskała R., *Błogosławieństwo matki*, RT 45 (1998) z. 8, s. 311-319.
- Piotrowski S., *Wpływ sakramentów na codzienne życie chrześcijanina*, AK 57 (1965) z. 1-2 (336-337), s. 81-87.
- Pisarczyk M., *Błogosławienie pokarmów wielkanocnych, Kontekst paschalny i postny*, „Anamnesis” 7 (2001) nr 2 (25), s. 79-88.
- Pisarczyk M., *Błogosławieństwo pokarmów i napojów wielkanocnych*, RBL 46 (1993) nr 2, s. 92-103.
- Pisarczyk M., *Błogosławieństwo stołu wielkanocnego*, LS 1 (1995) nr 1-2, s. 65-67.
- Pisarczyk M., *Błogosławieństwo stołu*, RT 45 (1998) z. 8, s. 321-329.
- Pisarczyk M., *Liturgia*, EK, t. X, red. E. Ziemann i in., Lublin 2004, kol 1191-1192.
- Piskorska J., red., *Rok liturgiczny w rodzinie*, Olsztyn 1983.
- Płaczek R., *Sakrament pojednania i pokuty, Refleksje pastoralne*, w: *Sakrament pokuty i pojednania w życiu Kościoła*, red. J. Kowalczyk, Legnica 2016, s. 187-200.
- Porada E., *Jakie przygotowanie do małżeństwa w Kościele XXI wieku?*, „Studia Salvatoriana Polonica” 8 (2014), s. 49-64.
- Poręba J., *Liturgia „domowego Kościoła”*, AK 127 (1996) z. 2 (525), s. 206-221.

- Poręba P., *Rodzina chrześcijańska „małym Kościołem”*, w: *Wychowanie w rodzinie*, red. F. Adamski, Kraków [b.r.w.], s. 93-110.
- Poręba P., *Wychowanie religijne w rodzinie*, w: *Miłość, małżeństwo, rodzina*, red. F. Adamski, Kraków 1985, s. 411-429.
- Pryba A., *Sakrament pokuty pomocą w drodze do małżeńskiej świętości*, *TiM* 10 (2015) nr 2 (18), s. 153-165.
- Pryba A., *Zdrowa moralnie rodzina – środowiskiem pełnego rozwoju człowieka*, w: *Dzisiejsi rodzice, Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Tarnów 2009, s. 13-21.
- Pryba A., *Znaczenie i wartość sakramentalnego małżeństwa*, *TiM* 2 (2012), s. 49-61.
- Przybyłowski J. K., *Wychowanie chrześcijańskie i formacja moralna w rodzinie*, *WST* 28 (2015) nr 3, s. 20-35.
- Przybyłowski J., *Wychowanie chrześcijańskie w rodzinie, Poszukiwanie pastoralnych symptomatów*, *WSP* 3 (2006), s. 90-113.
- Przygoda W., *Funkcja królewska rodziny – apostołat w rodzinie i przez rodzinę*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 281-292.
- Pyżlak G., *Katecheza rodzinna i jej wpływ na przygotowanie do życia małżeńskiego i rodzinnego*, *RPK* 3 (58)/ 2011, s. 413-427.
- Radoński M., *Chrzest święty, Wprowadzenie pastoralne*, *MP* 18 (1986) nr 1 (166), s. 61-63.
- Rak R., *Eucharystia w życiu chrześcijanina, Studium teologiczno – pastoralne o integralnym rozumieniu i pełnym przeżywaniu Eucharystii*, Katowice 1984.
- Rakoczy W., *Bóg – Biblia – rodzina*, w: *Biblia o rodzinie*, red. G. Witaszek, Lublin 1997, s. 25-35.
- Rębacz A., *Rodzice jako duszpasterze w Kościele domowym*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 421-428.
- Rodzewicz W., *Funkcja rodziny w kształtowaniu pojęć i postaw religijnych dzieci*, „*Studia Elbląskie* 1 (1999), s. 151-163.
- Rojewski A., *Liturgiczne formy pobożności wiernych (Dzieje, rys pastoralny)*, „*Studia Płockie*” 23 (1995), s. 57-87.

- Rolduc J. H., *Wychowanie liturgiczne a mistagogia w rodzinie*, tłum. A. Bławat, w: Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego, *Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej, Program duszpasterski na rok 1993/94*, red. E. Szczotek, A. Liskowacka, Katowice 1993, s. 349-361.
- Romaniuk K., *Czas na Biblię*, Kraków 2013.
- Romaniuk K., *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, Katowice 1981.
- Romaniuk K., *Małżeństwo i rodzina według Biblii*, Kraków 2015.
- Rubinkiewicz R., *Rodzina jako środowisko wychowawcze*, w: *Biblia o rodzinie*, red. G. Witaszek, Lublin 1997, s. 37-46.
- Ruspi W., *Czytanie słowa Bożego we wspólnocie*, tłum. F. Mickiewicz, „Communio” 21 (2001) nr 5 (125), s. 120-132.
- Ryan V., *Wielki Post i Święte Triduum*, przeł. T. Lubowiecka, Kraków 1999.
- Rzepa S., *Dbać o chrześcijański wypoczynek własnej rodziny w niedzielę*, w: *Jak świętować niedzielę?*, red. B. Drożdż, Legnica 2012, s. 17-21.
- Rzepa W., *Wychowanie chrześcijańskie w rodzinie*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 381-393.
- Sajh, *Odnowa rodziny przez liturgię*, AK 64 (1972), z. 3 (380), s. 457-469.
- Sali J., *O spowiedzi najprościej*, w: *Sakrament pokuty i pojednania w życiu Kościoła*, red. J. Kowalczyk, Legnica 2016, s. 213-252.
- Samulak D., *Nabożeństwa*, w: *Z Chrystusem do Ojca, Modlitewnik Kościoła domowego*, red. Cz. Krakowiak, Lublin 2006, s. 381-486.
- Sarek R., *Bierzmowany, animator, grupa domowa na drodze przygotowania do sakramentu bierzmowania*, w: *Dzisiejszy bierzmowany, Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Kielce 2005, s. 205-224.
- Sarmiento A., *Powołanie do świętości i małżeństwa*, w: Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich, Sakrament, O Jana Pawła II teologii ciała*, red. T. Styczeń, Lublin 1998, s. 275-289.

- Schenk W., *Chrzest dzieci, Historia, teologia, wymogi duszpasterskie*, RBL 26 (1976) nr. 1-6, s. 20-38.
- Schenk W., *Wtajemniczenie w liturgię chrztu i jego symbolikę*, AK 57 (1965) z. 3 (338), s. 177-183.
- Selejdak R., *Formacja kandydatów do kapłaństwa w świetle nowego „Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*, CT 87 (2017) nr 3, s. 97-132.
- Semik S., *Katecheza w rodzinie – „Kościele domowym”*, „Seminare”, Kraków – Łąd 1977, s. 93-119.
- Sermak J., *Bogactwo sakramentów, Katechizm Kościoła Katolickiego o sakramentach*, Kraków 2002.
- Sikora A. R., *Rodzina w nowotestamentalnych „tablicach domowych”*, w: *Biblia o rodzinie*, red. G. Witaszek, Lublin 1997, s. 47-67.
- Sinka T., *Środa Popielcowa*, RBL 55 (2002) nr 1, s. 49-54.
- Sinka T., *Gorzkie Żale, Geneza, Teologia, Przyszłość*, RBL 54 (2001) nr 1, s. 51-55.
- Sinka T., *Moja niedzielna Msza święta*, Kraków 2001.
- Sirboni S., *Wielki Tydzień, Przeżywanie i celebrowanie Wielkiego Tygodnia*, przeł. A. Ryndak-Laciuga, Kraków 2002.
- Sitarz E., *Zarys biblijnej doktryny o małżeństwie*, RBL 14 (1961) nr 1-6, s. 23-31.
- Skorowski H., *Znaczenie sakramentu pokuty w życiu małżonków*, „Studia Theologica Varsaviensia” 29 (1991) nr. 2, s. 209-219.
- Skowronek A., *Chorzy i ich sakrament*, Włocławek 1997.
- Skowronek A., *Chrzest święty, Wprowadzenie teologiczne*, MP 18 (1986) nr 1 (166), s. 47-60.
- Skowronek A., *Sakramenty w ogólności, Chrzest, bierzmowanie*, Włocławek 1995.
- Skreczko A., *Wychowanie w rodzinie jako problem pastoralny*, WSP 3 (2006), s. 114-140.
- Skreczko A., *Znaczenie świadectwa wiary rodziców w wychowaniu religijnym ich dzieci*, SP 9 (2013) nr 9, s. 33-48.

- Skrzydlewski W. B., *Chrześcijańska wizja miłości, małżeństwa i rodziny*, Wrocław 1994.
- Skrzydlewski W., *Odpowiedzialne rodzicielstwo*, w: Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego, *Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej, Program duszpasterski na rok 1993/94*, red. E. Szczotok, A. Liskowacka, Katowice 1993, s. 189-204.
- Slipek L., *Sakrament chrztu na nowo odkrywany*, Szydłowiec – Kraków 2015.
- Smoleński S., *Wychowanie w rodzinie jako przygotowanie do odpowiedzialnego podjęcia powołania chrześcijańskiego*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, red. F. Adamski, Kraków 1982, s. 69-85.
- Smosarska J., *Oblicza święt*, Warszawa 2005.
- Sobeczko H. J., *Elementy kultury świętowania niedzieli w Polsce*, RL 1 (56)/2009, s. 419-434.
- Sobeczko H. J., *Problematyka duszpasterska sakramentu bierzmowania*, w: *Mysterium Christi, Sakramenty i sakramentalia*, red. W. Świerzawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 45-63.
- Sobeczko H. J., *Ważniejsze zagadnienia duszpasterskie i obrzędowe liturgii sakramentu małżeństwa*, w: *Mysterium Christi, Sakramenty i sakramentalia*, red. W. Świerzawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 221-230.
- Sobeczko H. J., *Zagadnienia duszpasterskie i obrzędowe posoborowej liturgii chrztu dzieci*, w: *Mysterium Christi, Sakramenty i sakramentalia*, red. W. Świerzawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 35-44.
- Sobeczko H. J., *Zagadnienia teologiczne sakramentu namaszczenia chorych*, LS 22 (2016) nr 2, s. 357-371.
- Sobeczko H., red., *Sakrament namaszczenia chorych*, Opole 1986.
- Sroka J., *Błogosławieństwa związane z okresem Bożego Narodzenia i Epifanii*, RT 45 (1998) z. 8, s. 375-391.
- Sroka J., *Liturgia Wielkiego Piątku Męki Pańskiej*, „Anamnesis” 7 (2001) nr 2 (25), s. 25-32.

- Sroka J., *Teologiczne treści Adwentu i Okresu Bożego Narodzenia*, w: *Mysterium Christi, Rok liturgiczny*, red. W. Świerzawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 223-229.
- Sroka J., *Wymowa teologiczno – liturgiczna Okresów Wielkiego Postu i Paschalnego*, w: *Mysterium Christi, Rok liturgiczny*, red. W. Świerzawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 155-162.
- Stala J., *Charakter liturgii Kościoła domowego, Aspekty pedagogiczno – katechetyczne w świetle polskich programów i materiałów katechetycznych do szkół ponadgimnazjalnych po Soborze Watykańskim II*, LS 13 (2007) nr 1, s. 119-126.
- Stala J., *Charyzmat rodziny i realizowana przez nią edukacja religijna*, SP 5 (2009) nr 5, s. 112-121.
- Stala J., *Implikacje pedagogiczno – katechetyczne formacji dzieci pierwszokomunijnych w świetle „Instrumentum laboris”*, w: *Funkcja inicjacyjna katechezy w Kościele współczesnym*, red. K. Kantowski, s. 129-138.
- Stala J., *Katecheza o małżeństwie i rodzinie w Polsce po Soborze Watykańskim II, Próba oceny*, Tarnów 2004.
- Stala J., *Katecheza rodzinna w nauczaniu Kościoła od Soboru Watykańskiego II*, Tarnów 2009.
- Stala J., *Katecheza rodzinna zadaniem i nadzieją Kościoła*, w: *Drogi katechezy rodzinnej*, red. E. Osewska, J. Stala, Poznań 2002, s. 141-149.
- Stala J., *Przedmiot i forma katechezy rodzinnej*, „Katecheta” 4 (1999), s. 5-9.
- Stala J., *Przygotowanie do sakramentu małżeństwa*, AK 143 (2004) z. 2 (573), s. 238-253.
- Stala J., *Rodzina wspólnotą wzrastania w wierze przez liturgię domowego Kościoła*, LS 17 (2011) nr 2, s. 285-293.
- Stala J., Osewska E., *Aspekty pedagogiczno – katechetyczne świętości życia rodziców w wychowaniu dzieci*, w: *Dzisiejsi rodzice, Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Tarnów 2009, s. 73-85.
- Staszczak G., *Pobożność ludowa Kościoła domowego w roku liturgicznym* (mps pracy magisterskiej znajdujący się w Bibliotece Diecezjalnej w Sandomierzu), Lublin 2009.

- Staszczak G., *Pobożność ludowa Okresu Paschalnego przeżywana w Kościele domowym*, „Ateneum Kapłańskie” 169 (2017) z. 2 (651), s. 301-316.
- Stefanek S., *Rodzina w zamysłach Bożych*, AK 83 (1974) z. 3 (395), s. 362-370.
- Stefański J., *Sakrament chorych w dziejach i życiu Kościoła*, Gniezno 2000.
- Stefański J., *Sakrament chorych w reformie Soboru Watykańskiego II, Studium liturgiczno – teologiczne*, Poznań 1988.
- Stefański J., *Zwyczaje bożonarodzeniowe*, LS 1 (1995) nr 3-4, s. 21-32.
- Stencel E., *Obrzęd błogosławienia dzieci*, RT 45 (1998) z. 8, s. 357-366.
- Syczewski T., *Problematyka liturgiczna w przygotowaniu do małżeństwa*, „Studia Teologiczne Biał., Droh., Łom.” 11 (1993), s. 149-165.
- Szafranski A. L., *Łaska sakramentu małżeństwa*, w: *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii*, red. tenże, Lublin 1985, s. 101-120.
- Szafranski A. L., *„Eucharystia jest samym źródłem małżeństwa chrześcijańskiego” (FC 57)*, w: *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii*, red. tenże, s. 257-271.
- Szafranski A. L., *Teologia rytuału rodzinnego*, w: *Rytuał religijny w rodzinie*, red. W. Piwowarski, W. Zdaniewicz, Warszawa – Poznań 1988, s. 13-27.
- Szczepaniec S., *„Twoja wiara cię uzdrowiła, Przygotowanie do sakramentu Namaszczenia chorych*, Kraków 1996.
- Szkodoń J., *Ewangelizacja w rodzinie i przez rodzinę*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 233-243.
- Szkodoń J., *Nierozzerwalność małżeństwa w nauczaniu Kościoła w Polsce w latach 1945-1982*, w: *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii*, red. A. L. Szafranski, Lublin 1985, s. 145-199.
- Szkodoń J., *Sakramenty wtajemniczenia*, Kraków 2003.

- Szlaga J., *Małżeństwo jako przymierze*, w: Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich, Sakrament, O Jana Pawła II teologii ciała*, red. T. Styczeń, Lublin 1998, s. 193-208.
- Szlaga J., *Społeczne i teologiczne aspekty biblijnego spojrzenia na dziecko*, „ZN KUL” 23 (1980) nr 3 (91), s. 51-61.
- Szpet J., *Wychowanie do pokuty i pojednania*, CTO 2 (2016), s. 143-155.
- Szwarc U., *Dzieci i ich wychowanie w Starym Testamencie*, w: *Życie społeczne w Biblii*, red. G. Witaszek, Lublin 1997, s. 227-247.
- Szymczak J. Sz., *Dziecko a sakrament pojednania*, SnR 4 (2000) nr 1 (6), s. 91-96.
- Szymczak J. Sz., *Ogólna koncepcja Kościoła domowego*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 133-146.
- Szymik S., *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, w: *Życie społeczne w Biblii*, red. G. Witaszek, Lublin 1997, s. 203-225.
- Szyran J., *Dialogiczny charakter przymierza małżeńskiego*, *Studium teologiczno – moralne*, Niepokalanów 2010.
- Śmigiel W., *Teologia sakramentu bierzmowania*, w: Komisja Duszpasterska Konferencji Episkopatu Polski, *Jesteśmy napelnieni Duchem Świętym, Program duszpasterski Kościoła w Polsce na rok 2017/2018, Zeszyt teologiczno – pastoralny*, red. J. Bartoszek, R. Chromy, K. Piechaczek, Katowice [b.r.w], s. 59-81.
- Świerzawski W. J., *Misteria roku liturgicznego wspólną drogą Chrystusa i Kościoła*, w: *Mysterium Christi, Rok liturgiczny*, red. tenże, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 15-47.
- Świerzawski W. J., *Tobie mówię: wstań i chodź*, *Sakrament namaszczenia chorych*, Sandomierz 2015.
- Świerzawski W., *Wigilia Paschalna w Wielką Noc Zmartwychwstania (Noc Paschalna)*, „Anamnesis” 7 (2001) nr 2 (25), s. 33-42.
- Tarnowski J., *Wprowadzenie do wychowania w rodzinie chrześcijańskiej*, w: *Rozwój człowieka w rodzinie*, t. I, red. K. Majdański, Warszawa 1982, s. 3-51.

- Teracha W., *Rodzina jako „Kościół domowy” w nauczaniu Jana Pawła II*, w: *Rytuał religijny w rodzinie*, red. W. Piwowarski, W. Zdaniewicz, Warszawa – Poznań 1988, s. 35-54.
- Tomaszek Z., *Znaczenie uczestnictwa w Eucharystii dla życia chrześcijańskiego*, SP 4 (2008) nr 4, s. 222-232.
- Tronina A., *Błogosławieństwo życia w rodzinie: Ps 128*, w: *Biblia o rodzinie*, red. G. Witaszek, Lublin 1997, s. 87-98.
- Tronina A., *Tajemnica Słowa, Wprowadzenie w lekturę Pisma Świętego*, Częstochowa 2003.
- Urbański S., *Mistyka pasyjna „Gorzkich Żalów”*, w: *Gorzkie żale przybywajcie... Studia i szkice w 300-lecie powstania nabożeństwa Gorzkich żalów*, red. S. Urbański, J. Śmigiera, Warszawa 2008, s. 27-42.
- Urbański S., Śmigiera J., red., *Gorzkie żale przybywajcie... Studia i szkice w 300-lecie powstania nabożeństwa Gorzkich żalów*, Warszawa 2008.
- Uryga J., *Rok polski w życiu, tradycji i obyczajach ludu*, Włocławek 2013.
- Usiadek J., *Rok liturgiczny w rodzinie, Tradycja i obrzędy*, Olsztyn 1998.
- Usiadek J., Sieradzki A., *Rok liturgiczny w rodzinie, Tradycja, modlitwy i obrzędy*, Wrocław 2008.
- Wandrasz M., *Troska Kościoła o rodzinę – przygotowanie bliższe do małżeństwa*, ZFK 5 (2005) nr 2 (18), s. 26-30.
- Więsyk K., Wojacek K., *Urzeczywistnianie się Kościoła w małżeństwie i rodzinie*, w: *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii*, red. A. L. Szafrąński, Lublin 1985, s. 203-238.
- Wilk J., *Katecheza jako podstawowa funkcja katechumenatu rodzinnego*, „Seminare”, Kraków – Łą 1977, s. 75-91.
- Wilkanowicz S., *Życie religijne rodziny*, w: *Miłość, małżeństwo, rodzina*, red. F. Adamski, Kraków 1985, s. 429-444.
- Wiszowaty E., *Budowanie komunii z Bogiem w rodzinie przez słowo Boże*, SP 11 (2015) nr 11, s. 83-93.
- Wit Z., *Rok liturgiczny w pobożności ludowej*, w: *Liturgia i pobożność ludowa*, red. W. Nowak, Olsztyn 2003, s. 62-77.

- Wit Z., *Rok liturgiczny w rodzinie*, w: *Z Chrystusem do Ojca, Modlitewnik Kościoła domowego*, red. Cz. Krakowiak, Lublin 2006, s. 323-347.
- Witaszek G., *Biblijno – teologiczne ujęcie rodziny jako Kościoła*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 19-24.
- Witaszek G., *Kryzys solidarności rodziny w kontekście zmian społecznych zachodzących w starożytnym Izraelu*, w: *Biblia o rodzinie*, red. tenże, Lublin 1997, s. 111-133.
- Wojaczek K., *Rytuał pierwszej Komunii świętej w rodzinie*, w: *Rytuał religijny w rodzinie*, red. W. Piwowarski, W. Zdaniewicz, Warszawa-Poznań 1988, s. 201-209.
- Wojaczek K., *Wspólnota rodzinna jako fundament domowego Kościoła*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 67-73.
- Wojaczek K., *Zasadnicze treści małżeńskiego ślubowania*, HD 78 (2009) nr 4 (293), s. 43-54.
- Wolański B., *Bierzmowanie w duszpasterstwie*, Legnica 2010.
- Wolański B., *Dbać o świąteczny charakter dnia Pańskiego – niedzieli*, w: *Jak świętować niedzielę?*, red. B. Drożdż, Legnica 2012, s. 7-13.
- Wolański B., *Duszpasterstwo rodzin odpowiedzią na czasy kryzysu małżeństwa i rodziny*, *Doświadczenie diecezji legnickiej*, SP 11 (2015) nr 11, s. 67-82.
- Wolański B., *Niedzielny dekalog katolika*, w: *Niedziela jest święta*, red. B. Drożdż, B. Wolański, Legnica 2011, s. 21-46.
- Wolański B., *Spółeczny ruch świętowania niedzieli – idea i działalność*, w: *Świętowanie niedzieli kluczem chrześcijańskiej tożsamości*, red. B. Drożdż, Legnica 2013, s. 19-31.
- Wolański B., *Wpływ sakramentu bierzmowania na osobiste życie chrześcijan*, PLSTH 10 (2011) nr 1 (18), s. 279-291.
- Wolicki M., *Wychowanie religijne i moralne dziecka w rodzinie*, Przemysł 1989.

- Wolski K., *Funkcja prorocka rodziny – katecheza rodzinna*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 293-304.
- Wronka S., *Pismo Święte narzędziem dialogu z Bogiem*, RBL 69 (2016) nr 4, s. 355-375.
- Wysocki J., *Rytuał rodzinny (Aby rodzina była bardziej Kościołem)*, Olsztyn 1990.
- Wysocki J., *Rytuał rodzinny*, Włocławek 2003.
- Wysocki J., *Sakrament małżeństwa w pobożności ludowej*, w: *Liturgia i pobożność ludowa*, red. W. Nowak, Olsztyn 2003, s. 189-211.
- Wyźlic M., *Pozycja kobiety w małżeństwie i rodzinie w nauczaniu Ojców Kościoła*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 49-54.
- Zajac M., *Wychowanie eucharystyczne dziecka przygotowującego się do I spowiedzi i Komunii świętej*, „Currenda, Pismo Urzędowe Diecezji Tarnowskiej” 155 (2005) nr 3, s. 340-360.
- Zarembski Z., *Kościół domowy w nauczaniu Jana Pawła II*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 189-205.
- Zarembski Z., *Modlitwa w życiu rodziny w świetle Adhortacji „Familiaris consortio”*, AK 148 (2017) z. 2 (588), s. 267-277.
- Zawitkowski J., *Nabożeństwa majowe przy krzyżach i kapliczkach*, Warszawa 1997.
- Zellma A., *Przygotowanie młodzieży do sakramentu bierzmowania jako kategoria badawcza we współczesnej katechetyce*, SP 4 (2008) nr 4, s. 78-89.
- Zellma A., *Twórczy rodzic promotorem kreatywnych postaw dzieci i młodzieży*, w: *Dzisiejsi rodzice, problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Tarnów 2009, s. 139-149.
- Zimny J., *Wychowanie religijne w rodzinie*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 395-407.

III. LITERATURA POMOCNICZA

- Bartnik Cz. S., *Sakramentologia społeczna*, Lublin 2000.
- Bartoszewicz D. K., *Instytucje biblijne*, Warszawa 2003.
- Borecki K., *Sakrament pojednania z Kościołem jako warunek do pojednania z Bogiem*, w: *Sakrament pokuty i pojednania w życiu Kościoła*, red. J. Kowalczyk, Legnica 2016, s. 39-48.
- Bystroń J. S., *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce, Wiek XVI-XVIII*, t. I, Warszawa 1976.
- Celary I., *Święto Świętej Rodziny: analiza tekstów formularza mszalnego*, „*Salvatoris Mater*” 10 (2008) nr 4, s. 133-141.
- Chabiński S., *Cierpimy z Chrystusem (dla chorych)*, Ząbki 1997.
- Czerski J. M., *Biblijny sens „błogosławienia” Boga i człowieka*, LS 1 (1995) nr 3-4, s. 33-52.
- Czerwik S., Siemieniec T., *Msza Krzyżma – wątki teologiczno – pastoralne*, „*Anamnesis*” 7 (2001) nr 2 (25), s. 43-52.
- Dola T., *Chrześcijańska Pascha*, LS 1 (1995) nr 1-2, s. 45-54.
- Drozd J., *Litania loretańska, Pochodzenie – sens wezwań – rozważania*, Kraków 1991.
- Drozd J., *Maryja w roku kościelnym*, Kraków 1983.
- Durak A., *Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, Analiza hermeneutyczna tekstów celebracji*, Kraków 1999.
- Filipiak M., *Biblia o człowieku. Zarys antropologii biblijnej Starego Testamentu*, Lublin 1979.
- Filipiak M., *Problematyka społeczna w Biblii*, Warszawa 1985.
- Finke M., *Pedagogika wiary*, Poznań 1996, s. 113.
- Głowa W., *Znaki i symbole w liturgii*, Przemyśl 1995.
- Głowa W., *Historia i teologiczna myśl poszczególnych Godzin*, w: *Mysterium Christi, Liturgia uświęcenia czasu*, red. W. J. Świerzawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 105-172.

- Głowa W., *Konieczność pokuty i wychowanie do niej*, LS 2 (1996) nr 1-2, s. 59-70.
- Głowa W., *Msza święta mój największy skarb*, Lublin 2003.
- Greger P., *Obrzęd pojednania wielu penitentów z indywidualną spowiedzią i rozgrzeszeniem*, „Anamnesis” 13 (2007) nr 2, s. 69-88.
- Grocholewski Z., *Powołania i duszpasterstwo powołań w perspektywie trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa*, w: *Posłani w trzecim tysiącleciu, Materiały z Krajowego Kongresu Powołań*, red. T. Mrowiec, Karków 2000, s. 14-29.
- Hudek W., *Z dziejów procesji Dnia Zadusznego w Polsce*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 36 (2003), z. 1, s. 137-156.
- Janicki J. J., *Misterium Adwentu w tekstach Mszału rzymskiego*, LS 1 (1995) nr 3-4, s. 5-20.
- Janicki J. J., *Posługa uświęcania*, w: *Teologia pastoralna*, t. II, red. R. Kamiński, Lublin 2002, s. 221-290.
- Janiec Z., *Liturgia dla wszystkich*, Sandomierz 2005.
- Kałamanski R., *Kult maryjny w Kościele rzymskokatolickim – dogmaty i tytuły Maryi na tle nauczania Pisma Świętego*, Warszawa 2010, s. 36-37.
- Kielech J., *Współczesne zagrożenia w praktyce sakramentu pokuty i pojednania*, „Anamnesis” 13 (2007) nr 2, s. 30-38.
- Kielian A., *Pięć warunków jak pięć palców, Znaczenie ilustracji katechizmowych w przyswojeniu warunków spowiedzi świętej w klasie trzeciej szkoły podstawowej*, w: *Sakrament pokuty i pojednania w życiu Kościoła*, red. J. Kowalczyk, Legnica 2016, s. 103-122.
- Klich A. E., *Celebracje radosnym spotkaniem ze słowem Bożym, Wskazania dotyczące formacji dzieci*, w: *Radość słowa, Konteksty i oddziaływanie Biblii*, red. S. Jędrzejewski, A. Zmuda, Kraków 2011, s. 143-153.
- Koperek S., *Teologia roku liturgicznego*, Kraków 1984.
- Kowalczyk J., *Znaki i symbole w sakramencie pokuty i pojednania*, w: *Sakrament pokuty i pojednania w życiu Kościoła*, red. J. Kowalczyk, Legnica 2016, s. 141-165.

- Kozłowski Cz., *Panie, naucz nas modlić się, Poradnik modlitewny*, Warszawa 2011.
- Krakowiak Cz., *Eucharystia w parafii, Teologia i praktyka pastoralna*, Lublin 2014.
- Krakowiak Cz., *Pokuta i pojednanie w Kościele Katolickim*, Lublin 2013.
- Ks. Tymoteusz, *Jesteś kapłanem na wieki, Pomoce duszpasterskie w obrzędzie kapłaństwa*, Sandomierz 2002.
- Ks. Tymoteusz, *Modlitwa wiary ocali chorego, Pomoce duszpasterskie w obrzędzie namaszczenia chorych*, Sandomierz 2002.
- Kulbacki P., *Liturgia w formacji człowieka ku wolności, Studium w świetle myśli i dzieła ks. Franciszka Blachnickiego*, Lublin 2013.
- Kupisiński Z., *Adwent i Boże Narodzenie w regionie opoczyńskim, Studium religijności ludowej*, Warszawa 1997.
- Małaczyński F., *Liturgiczne i duszpasterskie znaczenie Grobu Pańskiego w czasie Świętego Triduum*, w: *Mysterium Christi, Rok liturgiczny*, red. W. Świerzawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 189-196.
- Margański B., *Msza Wieczery Pańskiej*, „Anamnesis” 7 (2001) nr 2 (25), s. 11-19.
- Mazur P., *Ku wartościom religijnym*, „Wychowawca” 2009 nr 1 (93), s. 5-7.
- Mokrzycki B., *Kościół w oczyszczeniu*, Warszawa 1986.
- Mokrzycki B., *Kościół w świętości*, Warszawa 1984.
- Nadolski B., *Liturgika, Liturgia i czas*, t. II, Poznań 1991.
- Nadolski B., *Liturgika, Sakramenty, sakramentalia, błogosławieństwa*, t. III, Poznań 2012.
- Napiórkowski A. A., *Maryja jest piękna, Zarys mariologii i maryjności*, Kraków 2016.
- Pomirska Z., *Akatyst i litania loretańska w duchowości maryjnej*, „Język-Szkoła-Religia” 8 (2013) nr 1, s. 147-155.
- Przybyło W., *Sakrament pojednania osób konsekrowanych. Doświadczenie grzechu, przebaczenia i pojednania*, w: *Sakrament pokuty*

- i pojednania w życiu Kościoła*, red. J. Kowalczyk, Legnica 2016, s. 201-212.
- Radecki A., *Prymicjant*, Wrocław 1997.
- Ratzinger J., *Duch liturgii*, przeł. E. Pieciul, Poznań 2002.
- Regmunt S., *Duszpasterstwo powołań w Polsce*, PLSTH 2 (2003) nr 2, s. 74-84.
- Rops D., *Życie codzienne w Palestynie za czasów Chrystusa*, przeł. J. Lasocka, Poznań – Warszawa – Lublin 1964, s. 179.
- Ryszka Cz., *Nauczanie Jana Pawła II podczas pielgrzymki do Ojczyzny w 1999 roku*, w: *Solidarni z rodziną*, red. Cz. Murawski, Sandomierz 2006, s. 203-221.
- Samsel A., *Nabożeństwo majowe jako przejaw duchowości maryjnej w nauczaniu św. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego*, TiM 11 (2016) nr 2 (20), s. 263-277.
- Sinka T., *Zarys liturgiki*, Kraków 2010.
- Słomka W., *Świętość na świeckiej drodze życia*, Poznań – Warszawa 1981.
- Sobczyk A. J., *Z historii kultu Świętej Rodziny w Kościele*, „Studia Włocławskie 11 (2009), s. 154-160.
- Staniek E., *Czego nas uczy historia sakramentu pokuty i pojednania?*, „Anamnesis” 13 (2007) nr 2, s. 21-29.
- Syczewski T., *Patronaty świętych i błogosławionych w aktualnym prawodawstwie Kościoła łacińskiego*, „Roczniki Nauk Prawnych” 27 (2017) nr. 4, s. 109-126.
- Szczepaniec S., red., *Ciebie, Boga, wysławiamy, Pomoce duszpasterskie na Jubileuszowy Rok 2000, Adwent i Boże Narodzenie*, Kraków 1999.
- Szczych J., *Historia formularza mszalnego uroczystości Wszystkich Świętych*, RBL 63 (2009) nr 3, s. 195-210.
- Szustak A., Sobczyk K., *Błogosławieństwo ma moc czyli o sile Twojego słowa*, Kraków 2012.
- Testa B., *Sakramenty Kościoła*, przeł. i opr. L. Balter, Poznań 1998.

- Vaux de R., *Instytucje Starego Testamentu*, t. I i II, przeł. T. Brzegowy, Poznań 2004.
- Wenz W., *Kanoniczne wymogi stawiane szafarzowi i penitentowi w celebracji sakramentu pokuty i pojednania*, w: *Sakrament pokuty i pojednania w życiu Kościoła*, red. J. Kowalczyk, Legnica 2016, s. 267- 283.
- Wit Z., *Sztuka w Triduum: ciemnica, grób, pascha*, „Anamnesis” 7 (2001) nr 2 (25), s. 67-78.
- Wróblewski M., *Sakrament pokuty w przekazie kaznodziejskim na przykładzie wybranych tekstów drukowanych w latach 1985-2000*, SP 4 (2008) nr. 4, s. 233-250.
- Zaleski W., *Rok kościelny, Święta Pańskie, Matki Bożej, Apostołów, świętych i błogosławionych polskich, oraz dni okolicznościowe*, Warszawa 1989.
- Zawiszewski E., *Instytucje biblijne*, Pelplin 2001.
- Żądło A., *Podstawy teologiczne kultu świętych w Kościele*, SP 7 (2011), s. 430-446.

IV. OPRACOWANIA INTERNETOWE

- Grześkowiak J., *Podstawowe funkcje Kościoła w życiu rodziny*, w: <http://seminare.pl/pdf/tom07-03-grzeskowiak.pdf> (dostęp 11.08.2017).
- Majewski M., *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, w: [www.academia.edu/5331144/Małżeństwo i rodzina w Biblii](http://www.academia.edu/5331144/Ma%C5%82%C5%9Bstwo_i_rodzina_w_Biblii), (dostęp 21.07.2017).
- Pisarczyk M., *Okres zwykły w życiu Kościoła, Kształtowanie duchowości wierzących*, w: <http://mateusz.pl/mt/mp/ks-marian-pisarczyk-okres-zwyklywzyciu-kosciola.htm> (dostęp 11.10.2018).
- Rydzewski J., *Uroczystość Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny*, w: <http://spchd.lca.pl/strony/pliki/UROCZYSTOSC%20WSZYSTKICH%20SWIETYCH%20%20DZIEN%20ZADUSZNY.pdf> (dostęp 27.10.2018).
- Stala J., *Przeżywanie adwentu i Bożego Narodzenia w polskich rodzinach w XXI wieku*, w: bc.upjp2.pl/Content/2518/stala.pdf (dostęp 31.07.2018).
- Stasiak S., *Rodzina w Biblii*, w: http://wroclaw.biblista.pl/indeks.php?option=com_content&view=article&id=277:rodzina-w-biblii&catid=28:verbum-cum-musica, (dostęp 21.06.2017).

Sroka J., *Liturgiczny kult Bogurodzicy normą pobożności maryjnej*, w: <http://www.kbids.episkopat.pl/uploaded/a28/6Lit%20kult%20NPM.pdf> (dostęp 25.10.2018).

Twardziłowski T., *Zarys problematyki rodzinnej w Biblii*, w: http://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/2740/tt_zarys,problematyki_rodzinnej_w_biblii.pdf?sequence=1, (dostęp 21.06.2017).

WSTĘP

Jednym z najpiękniejszych określeń rodziny chrześcijańskiej, jakie często w ostatnim czterdziestoleciu używają polscy i zagraniczni autorzy, jest wczesnochrześcijańskie wyrażenie „rodzina Kościołem domowym”¹. Wywodzi się ono od św. Jana Chryzostoma, biskupa i patriarchy Konstantynopola, który będąc znaczącym duszpasterzem małżeństwa i rodziny, często wypowiadał się w swoich pismach, komentarzach, homiliach i kazaniach na tematy małżeńsko – rodzinne. To on po raz pierwszy nazwał rodzinę „małym Kościołem domowym”².

W średniowieczu pojęcie „domowego Kościoła” zanikło i nie było używane przez długi czas, ponieważ przeakcentowano hierarchiczną strukturę Kościoła. Ponadto w ten sposób Kościół podjął obronę przed protestantyzmem³. Dopiero po prawie 1600 latach to określenie rodziny wróciło dzięki nauce II Soboru Watykańskiego, który na wniosek biskupa Piotra Fiordellego, nazwał w *Konstytucji dogmatycznej o Kościele* rodzinę „Ecclesia domestica”, a w *Dekrecie o apostołstwie świeckich* – „domesticum sanctuarium Ecclesiae”, bez wskazania jego źródła⁴. Nazwę tę przejął i kilkakrotnie powtórzył *Katechizm Kościoła Katolickiego*, opublikowany w 50 – tą rocznicę rozpoczęcia Vaticanum II. *Katechizm*, zarówno w swej wersji pełnej jak i skróconej (*Kompemdiu*), powołując się na II Sobór Watykański, wyjaśnia wprost, dlaczego rodzina chrześcijańska nazywana jest „Kościołem domowym”⁵. *Kompemdiu Katechizmu Kościoła Katolickiego*, odpowiadając na to pytanie, stwierdza, że „w rodzinie objawia się i urzeczywistnia wymiar wspólnotowy i rodzinny Kościoła jako rodziny Bożej. Każdy członek, według własnej roli, praktykuje tu kapłaństwo chrzcielne, przyczyniając się to tego, że rodzina staje się wspólnotą łaski

¹ S. Longosz, *Geneza pojęcia „rodzina Kościołem domowym” w tradycji patrystycznej*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 35-36.

² Por. tamże, s. 36.

³ Cz. Murawski, *Rodzina domowym Kościołem*, w: Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego, *Program duszpasterski na rok 1993/94, Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej*, red. E. Szczotok, A. Liskowacka, Katowice 1993, s. 92.

⁴ S. Longosz, *Geneza pojęcia „rodzina Kościołem domowym” w tradycji patrystycznej*, dz. cyt., s. 36.

⁵ Por. tamże, s. 37.

i modlitwy, szkołą cnót ludzkich i chrześcijańskich, miejscem pierwszego głoszenia wiary dzieciom”⁶.

Również Jan Paweł II, określany przez teologów papieżem rodziny, bardzo często posługiwał się pojęciem „Kościół domowy”, „mały Kościół” oraz „domowe sanktuarium Kościoła”. Pośród jego dokumentów, w których poruszał temat małżeństwa i rodziny, wyjątkowe miejsce zajmuje adhortacja apostołska *Familiaris consortio (o zadaniach rodziny w świecie współczesnym)* z 1981 r., nazwana przez Jana Pawła II „magna charta apostołstwa i duszpasterstwa rodzin”⁷.

Wyrażenie „rodzina Kościołem domowym” ma swój początek i uzasadnienie w Nowym Testamencie, a zwłaszcza w Dziejach Apostolskich i listach św. Pawła. Tam znajdujemy informację o pierwszych nawróconych rodzinach lub domach chrześcijańskich jako wspólnotach misyjnych i miejscach kultu⁸. W początkach tworzenia się Kościoła chrześcijanie gromadzili się w domach prywatnych, szczególnie dla wspólnej modlitwy, katechezy, uczyty eucharystycznej i udzielania sakramentu chrztu. Takie domy modlitewne – Kościoły należące w większości do zamożnych chrześcijan, były w Jerozolimie i poza nią: np. dom Lidii w Filippach (por. Dz 16,15) czy też dom w Troadzie (por. Dz 20,7n)⁹. Jednak głębsza podstawa teologiczna tego pojęcia znajduje się w historii Świętej Rodziny z Nazaretu, która jest jednocześnie rodziną i Kościołem w głębokim i fundamentalnym znaczeniu. To, że jest rodziną, nie wymaga uzasadniania. Natomiast Święta Rodzina jest też Kościołem w sensie pierwotnym i podstawowym ze względu na Chrystusa, który jest Kościołem w sensie substancjalnym i eschatologicznym¹⁰.

Współcześnie przez „Kościół domowy” rozumie się nie tylko „zgromadzenie liturgiczne” w domu, lecz samą rodzinę w ścisłym znaczeniu, przede wszystkim ojca, matkę i dzieci. Stąd należałoby używać nazwy „Kościół rodzinny” („*Ecclesia familiaris*”)¹¹. W *Encyklopedii Katolickiej* czytamy: „Domowy Kościół,

⁶ *Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego* (odtąd Kom KKK), Kielce 2005, nr 350.

⁷ Zob. Z. Zarembski, *Kościół domowy w nauczaniu Jana Pawła II*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 189-205.

⁸ S. Longosz, *Geneza pojęcia „rodzina Kościołem domowym” w tradycji patrystycznej*, dz. cyt., s. 37.

⁹ H. Langkammer, „*Kościół domowy*” w *Nowym Testamencie*, w: *Biblia o rodzinie*, red. G. Witaszek, Lublin 1997, s. 7.

¹⁰ J. Bajda, *Bosko – ludzki charakter Kościoła domowego*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 57.

¹¹ W. Teracha, *Rodzina jako „Kościół domowy” w nauczaniu Jana Pawła II*, w: *Rytuał religijny w rodzinie*, red. W. Piwowarski, W. Zdaniewicz, Warszawa – Poznań 1988, s. 35.

małżeństwo i rodzina realizujące specjalne posłannictwo chrześcijańskie, wynikające z sakramentu małżeństwa, oznaczające i urzeczywistniające Kościół, a także miejsce kultu liturgicznego w okresie wczesnochrześcijańskim”¹².

Rodzina, będąc Kościołem domowym, jest miejscem, w którym dokonuje się nieustanna formacja i wychowanie dzieci. Papież Jan Paweł II wielokrotnie o tym przypominał, nauczając, że rodzina stanowi pierwszą szkołę dla młodego pokolenia, gdzie od chwili poczęcia realizowana jest formacja, a także to wyjątkowe miejsce budzenia, wzrostu i promieniowania wiary w codziennym życiu¹³. Ta formacja dotyczy różnych sfer życia ludzkiego i obejmuje nie tylko dzieci, ale i rodziców, którzy w sposób szczególny są odpowiedzialni za wychowanie swoich dzieci. Od strony pedagogicznej należy zauważyć, że rodzina jest podmiotem i przedmiotem wychowania, ponieważ w tym środowisku ma miejsce wzajemne oddziaływanie wychowawcze rodziców i dzieci, które jest nieodzowne i niezastąpienie w kształtowaniu właściwych relacji między sobą i z Bogiem. To właśnie rodzina stanowi fundament, na którym budowane są najtrwalsze więzy międzyosobowe, a będąc wspólnotą ustanowioną przez Boga i powołaną do współpracy z Nim, jest odpowiedzialna za wychowanie religijne, w tym wychowanie chrześcijańskie, które integralnie wkomponowane jest w szeroko rozumiany proces formacyjno – wychowawczy¹⁴.

Aby wprowadzić w temat niniejszej pracy: *Formacja Kościoła domowego przez liturgię i pobożność ludową w nauczaniu Kościoła po Drugim Soborze Watykańskim*, autor we wstępie wyjaśnia niektóre pojęcia zawarte w tytule. Oprócz terminu „Kościół domowy”, który został już wyjaśniony, warto jeszcze zwrócić uwagę na inne pojęcia: „formacja”, „liturgia” i „pobożność ludowa”.

Etymologicznie termin formacja bierze początek od łacińskiego słowa „forma”, które oznacza kształt, wygląd. Utworzony od tego terminu czasownik „formare” określa czynność kształtowania, ujmowania w formę, nadawania pewnej postaci. Formację można uznać za proces, którego zadaniem jest

¹² E. Marczevska, *Domowy Kościół*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. IV (odtąd EK), red. R. Łukaszyk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz, Lublin 1983, kol. 104.

¹³ Por. A. Kiciński, *Formacja młodzieży w nauczaniu Jana Pawła II podczas pielgrzymek do Polski*, w: *Katechizować dzisiaj, Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Kielce 2004, s. 186-187.

¹⁴ Por. M. Chmielewski, *Katecheza rodzinna w kontekście współczesnych uwarunkowań społeczno – ekologicznych*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 311-312.

ukszałtowanie kogoś, nadanie mu określonej formy¹⁵. Według Biblii formacja może oznaczać wychowanie, nauczanie oraz przygotowanie (por. Dn 1,5; Sdz 3,1), ale również akt stwórczy (por. Rdz 2,7), który jest działaniem Boga zmierzającym do ukształtowania człowieka na Jego obraz i podobieństwo (por. Rdz 1,27). Najdoskonalej i najpełniej ten Boży obraz został zrealizowany w Jezusie Chrystusie, w którym dostrzegamy ideał człowieka. Formacja, w rozumieniu biblijno – teologicznym, jest więc dążeniem człowieka do doskonałości duchowo – ludzkiej poprzez naśladowanie Chrystusa¹⁶.

Liturgia (gr. „leiturgia” od „leitos” – ludowy i „ergon” – czyn, dzieło, działanie, oznacza „doskonałe uwielbienie Boga i uświęcenie ludzi dokonywane przez Jezusa Chrystusa – Jedyne i Najwyższego Kapłana Nowego Przymierza razem z Kościołem – jego Mistycznym Ciałem jako kontynuacja i aktualizacja mocą Ducha Świętego w znakach świętych i symbolicznych obrzędach (gł. sakramenty) paschalnego misterium, zapewniająca uczestnikom komunie z Osobami Trójcy Świętej i ze społecznością Kościoła”¹⁷. Uwielbienie Boga i uświęcenie ludzi dokonuje się poprzez czynności liturgiczne, w których obecny jest i działa sam Chrystus. Ta Jego obecność uwidacznia się w ofierze Mszy świętej: pod postaciami eucharystycznymi i w osobie celebrującego; w sakramentach świętych; w słowie Bożym, które Kościół proklamuje oraz w modlitwie¹⁸.

Kolejnym terminem, który pojawia się w tytule, jest pojęcie „pobożność ludowa”. Według *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii* termin ten „oznacza różne manifestacje kultyczne o charakterze prywatnym lub wspólnotowym, które w ramach wiary chrześcijańskiej są przeważnie wyrażane na sposób liturgii, lecz w formach wywodzących się z ducha poszczególnych narodów lub grup społecznych i ich kultury”¹⁹. Chrześcijanin uczestniczy nie tylko w liturgii, ale bierze również udział w pewnych pobożnych czynnościach (praktykach pozaliturgicznych, ludowych), poprzez które wyraża swoją wiarę, oddaje cześć

¹⁵ M. Fijałkowski, *Formacja katolików świeckich*, „Roczniki Pastoralno – Katechetyczne” (odtąd RPK) 1 (56)/2009, s. 36.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ M. Pisarzak, *Liturgia*, EK, t. X, red. E. Ziemann i in., Lublin 2004, kol 1191-1192.

¹⁸ Por. Sobór Watykański II, Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium* (odtąd KL), w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, red. M. Przybył, Poznań 2002, nr 7.

¹⁹ Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii, Zasady i wskazania* (odtąd DPLiL), Poznań 2003, nr 9.

Bogu i uwielbia Go, prosząc o pomoc Bożą w całym swoim życiu. Chociaż praktyki pobożności ludowej, które w większości związane są z rokiem liturgicznym, nie mają takiej skuteczności jak święta liturgia, to jednak trzeba stwierdzić, że Kościół zachęca do ich praktykowania, ponieważ potwierdzają wiarę i miłość do Boga, budują wspólnotę (także rodzinną) oraz w znaczący sposób wpływają na wzrost życia chrześcijańskiego²⁰.

Dostrzegając dokonujące się od pewnego czasu negatywne zmiany w podejściu do rodziny i zauważając pewne zagrożenie, które niesie współczesny świat dla tej wspólnoty, istnieje konieczność podejmowania odpowiednich refleksji, aby przeciwdziałać tym zjawiskom. Dotyczy to również sfery religijnej, ponieważ rodzina, będąc Kościołem domowym, odpowiada za rozwój wiary i życia chrześcijańskiego jej członków. Niestety, można zauważyć dzisiaj pewien kryzys wiary, który dotyka wspólnotę domowego Kościoła. Dlatego podjęta praca jest wyrazem troski o rodzinę, która wpisuje się w szereg różnych działań, jakie powinny być dziś podejmowane, by rodzina nadal mogła być prawdziwym Kościołem domowym, a przez to miejscem rozwoju ludzkiego, moralnego i duchowego jej członków. Przytoczone powyżej argumenty świadczą o aktualności podjętego tematu, który ukaże, że w rodzinie, przez liturgię i pobożność ludową, na wielu płaszczyznach dokonuje się formacja członków tej wspólnoty. Pomimo zmieniających się czasów są wartości fundamentalne, o które rodzina powinna zabiegać i na których powinna budować swoje życie, a wśród nich bardzo istotny jest wymiar religijny, który oddziałuje na całość życia ludzkiego.

Kolejnym motywem, który skłonił autora do wyboru takiego tematu rozprawy doktorskiej, jest jego zainteresowanie tematyką rodziny jako „Kościół domowego”. Ta tematyka została już poruszona w jego pracy magisterskiej (2009) zatytułowanej *Pobożność ludowa Kościoła domowego w roku liturgicznym* oraz w napisanym artykule naukowym, którego tytuł brzmi: *Pobożność ludowa Okresu Paschalnego przeżywana w Kościele domowym* (2017). Niniejsza dysertacja jest więc próbą poszerzenia wiedzy dotyczącej wspólnoty domowego Kościoła i głębszego spojrzenia na rodzinę pod kątem formacji liturgiczno –

²⁰ Por. Cz. Krakowiak, *Liturgia i pobożność ludowa w nauczaniu i praktyce Kościoła*, Lublin 2017, s. 7.

pobożnościowej. Autor ma nadzieję, że przyczyni się ona do podejmowania dalszych refleksji nad tematyką formacji dokonującej się w Kościele domowym. Rozprawa ta może być także pomocna w pracy duszpasterskiej i w katechezie, ponieważ podjęte w niej tematy znajdują swoje miejsce w tych dwóch dziedzinach działalności Kościoła i posługi kapłanów. Racje te skłoniły autora do podjęcia tematu o tytule: *Formacja Kościoła domowego przez liturgię i pobożność ludową w nauczaniu Kościoła po Drugim Soborze Watykańskim*.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że do tej pory (przynajmniej autorowi o tym nie wiadomo) nie została podjęta próba naukowego usystematyzowania i zebrania w jednej pozycji książkowej roli liturgii Kościoła i określonych form pobożności ludowej w formacji członków Kościoła domowego. Oczywiście, jest wiele pozycji naukowych (książek i artykułów), które szeroko odnoszą się do omawianych zagadnień, opisując np. sakramenty święte w rodzinie czy przeżywanie roku liturgicznego w tej wspólnotce, ale czynią to w innych aspektach i pod innym kątem niż niniejsza dysertacja.

Problemem badawczym tej rozprawy jest próba odpowiedzi na pytanie: w jaki sposób poprzez liturgię i pobożność ludową dokonuje się formacja Kościoła domowego? Jak wskazuje sam tytuł rozprawy, dokona się to w oparciu o nauczanie Kościoła po II Soborze Watykańskim, ponieważ to ten sobór w swoich dokumentach przywrócił rodzinie miano „Kościoła domowego”. W tym kontekście można określić następujące zagadnienia problemowe, na które autor będzie się starał odpowiedzieć na podstawie zebranej literatury. Zostały one przedstawione w formie pytań zawartych na schemacie drzewa genealogicznego, zamieszczonego poniżej.

**FORMACJA KOŚCIOŁA DOMOWEGO PRZEZ LITURGIĘ I POBOŻNOŚĆ LUDQWĄ
W NAUCZANIU KOŚCIOŁA PO DRUGIM SOBORZE WATYKAŃSKIM**

1. Rodzina – Kościołem domowym i jej formacyjny charakter

Jakie są podstawy biblijne Kościoła domowego?

Jakie są podstawy teologiczne Kościoła domowego?

W jaki sposób Kościół domowy formuje i wychowuje swoich członków?

2. Wpływ sakramentów i sakramentaliów na formację Kościoła domowego

Jaki wpływ mają sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego?

Jak wpływają sakramenty uzdrowienia?

Jaka jest rola sakramentaliów?

Jak oddziałują sakramenty w służbie komunii?

3. Oddziaływanie pobożności ludowej na formację Kościoła domowego w roku liturgicznym

Dlaczego niedziela jest dniem Kościoła domowego?

W jaki sposób przeżywany jest w rodzinie Okres Wcielenia?

Jak członkowie Kościoła domowego obchodzą rocznice i uroczystości rodzinne?

Jak wygląda Okres Zwykły w życiu Kościoła domowego?

Jak we wspólnocie rodzinnej przeżywa się Okres Paschalny?

4. Liturgiczno – pobożnościowy wymiar w formacji Kościoła domowego

Jaką rolę odgrywa czytanie i rozważanie słowa Bożego?

Jaka jest rola modlitwy indywidualnej i wspólnotowej?

Jaki wpływ posiadają nabożeństwa poświęcone czci Serca Jezusowego i Matki Bożej?

Uwzględniając zagadnienia problemowe, należy zaznaczyć, że przedmiotem materialnym badań niniejszej pracy jest formacja Kościoła domowego, natomiast przedmiotem formalnym – refleksja naukowa nad tym, w jaki sposób liturgia i pobożność ludowa wpływają na tę formację.

Aby odpowiedzieć na pytanie, które stanowi problem badawczy niniejszej dysertacji, autor posłużył się materiałami źródłowymi, do których należy zaliczyć Pismo święte Starego i Nowego Testamentu oraz dokumenty Kościoła, a zatem dokumenty II Soboru Watykańskiego, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, *Kodeks Prawa Kanonicznego*, dokumenty papieskie, dokumenty Kongregacji rzymskich, księgi liturgiczne, a ponadto dokumenty Konferencji Episkopatu Polski. Pośród dokumentów soborowych, którymi posłużył się autor, na szczególną uwagę zasługuje *Konstytucja o liturgii świętej*. Bardzo pomocnym w zredagowaniu niniejszej pracy było nauczanie papieża Jana Pawła II (do którego autor często się odwoływał), zawarte w encyklikach, adhortacjach i listach apostolskich, a szczególnie adhortacja *Familiaris consortio* poświęcona małżeństwu i rodzinie. Nieocenioną pomoc stanowiło *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*, wydane przez Kongregację ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. Autor posłużył się również księgami liturgicznymi, a zwłaszcza tymi, które związane są z przyjmowaniem sakramentów świętych i sakramentaliów oraz sięgnął do dokumentów Konferencji Episkopatu Polski, np. *II Polskiego Synodu Plenarnego* i różnych *instrukcji* odnoszących się do zasad przyjmowania sakramentów.

W realizacji niniejszej dysertacji autor opierał się także na bogatej literaturze przedmiotu oraz literaturze pomocniczej, czego dowodem jest obszerna bibliografia, zawierająca liczne pozycje książkowe i artykuły naukowe odnoszące się do omawianego tematu. Warto w tym miejscu wspomnieć kilka pozycji, które były najbardziej pomocne do realizacji niniejszego studium: *Rodzina jako Kościół domowy* (pr. zb.) – Lublin 2010; *Rytuał rodzinny* – Włocławek 2003; *Rytuał domowy, Rok rodziny katolickiej* – Włocławek 2010; *Zarys liturgii Kościoła domowego* – Olsztyn 2000; *Z Chrystusem w rodzinie, Modlitewnik Kościoła domowego* (pr. zb.) – Lublin 2006, *Liturgia i pobożność ludowa w nauczaniu i praktyce Kościoła* – Lublin 2017, *Rytuał religijny w rodzinie* (pr. zb.) – Warszawa – Poznań 1988; *Mały rytuał rodzinny, Rok rodziny katolickiej* – Włocławek 2016;

Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii (pr. zb.) – Lublin 1985; *Liturgia i pobożność ludowa* (pr. zb.) – Olsztyn 2003; *Rok liturgiczny w rodzinie, Tradycja, modlitwy i obrzędy* – Wrocław 2008.

Temat pracy dyktuje zastosowane metody badawcze, które zostały w niej użyte. Przede wszystkim zastosowano metodę analityczno – syntetyczną, która najbardziej odpowiada tego typu pracom. Poprzez analizę zgromadzonych materiałów: źródeł i literatury, autor dokonał próby ich syntezy, by w ten sposób znaleźć odpowiedź na postawiony problem badawczy. Pomocną okazała się także metoda teologiczna oraz historyczna, która znalazła zastosowanie przy omawianiu podstaw biblijnych Kościoła domowego, mających za zadanie ukazać przemiany dokonujące się na przestrzeni Starego i Nowego Testamentu w pojmowaniu instytucji rodziny.

Celem zrealizowania założeń i rozwiązania problemu badawczego praca została podzielona na cztery rozdziały, opatrzone wstępem i zakończeniem. Pierwszy z nich, posiadający charakter wstępu do omawianego zagadnienia, posiada trzy paragrafy, które będą miały za zadanie ukazać rodzinę jako Kościół domowy i miejsce formacji jej członków. Paragraf pierwszy dotyczący podstaw biblijnych Kościoła domowego, ukaże obraz rodziny i życia rodzinnego zawartego na kartach Starego i Nowego Testamentu. W ten sposób zostanie przeanalizowany proces i zmiany, jakie dokonały się w sposobie pojmowania rodziny na przestrzeni dziejów. Drugi paragraf dotyczył będzie podstaw teologicznych Kościoła domowego. Zostaną w nim ukazane trzy aspekty: znaczenie sakramentu małżeństwa jako fundamentu rodziny; rola miłości małżeńskiej w codziennym życiu małżeńsko – rodzinnym oraz wymiar eklezjotwórczy, czyli wkład rodziny w budowanie Kościoła powszechnego. Ostatni paragraf wykaże, że Kościół domowy, poprzez praktykowaną katechezę rodzinną i znaczącą rolę rodziców, jest miejscem formacji i wychowania chrześcijańskiego.

Drugi rozdział, składający się z czterech paragrafów, ukaże wpływ sakramentów świętych i sakramentaliów na formację Kościoła domowego. Jest to ważny temat, ponieważ członkowie rodziny spotykają się z sakramentami na różnych etapach życia, przygotowują się do nich i je przyjmują (jedne częściej, drugie rzadziej), a one oddziałują na ich codzienne życie i formują ich na

płaszczyźnie wiary chrześcijańskiej oraz życia religijnego. Podobnie jest z sakramentaliami, spośród których wymienione zostaną błogosławieństwa związane z życiem rodzinnym i pogrzeb chrześcijański. Chociaż ich rola jest nieco mniejsza niż sakramentów, to jednak również w znaczący sposób wpływają one na życie członków domowego Kościoła. Pierwszy paragraf tego rozdziału dotyczył będzie roli sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego: chrztu, bierzmowania i Eucharystii, drugi – sakramentów uzdrowienia: pokuty i namaszczenia chorych, trzeci – sakramentów w służbie komunii: kapłaństwa i małżeństwa, zaś ostatni ukaże formacyjny wpływ sakramentaliów.

Zadaniem kolejnego rozdziału, obejmującego pięć paragrafów, będzie ukazanie formacji Kościoła domowego, która dokonuje się poprzez przeżywanie roku liturgicznego, a więc niedziel, uroczystości i świąt kościelnych oraz praktykowanie bogatych form pobożności ludowej, które w ten rok się wpisują i mu towarzyszą. Rodzina, przeżywając rok kościelny, uczestniczy w liturgii Kościoła, sprawuje liturgię domową i praktykuje pewne zwyczaje i tradycje, które określa się mianem pobożności ludowej. Dodatkowo członkowie domowego Kościoła w ciągu tego roku obchodzą rocznice i uroczystości rodzinne, które także oddziałują wychowawczo na tę wspólnotę. Pierwszy paragraf zostanie poświęcony właściwemu przeżywaniu niedzieli, będącej dniem Kościoła domowego. Dokonuje się ono poprzez udział rodziny we Mszy świętej, kształtowanie tego dnia w duchu radości, odpoczynku i solidarności rodzinnej oraz budowaniu wspólnoty rodzinnej. Drugi paragraf dotyczył będzie przeżywania w rodzinie okresu Wcielenia (Adwent i Narodzenie Pańskie), któremu towarzyszą bogate zwyczaje i tradycje ludowe. W paragrafie trzecim pochylimy się nad znaczeniem okresu Paschalnego dla wspólnoty Kościoła domowego. Jest to bardzo ważny czas w całym roku liturgicznym, gdyż obejmuje szczególne okresy: Wielki Post, Triduum Paschalne i Wielkanoc. Czwarty paragraf ukaże rolę okresu Zwykłego, w który wpisują się uroczystości i święta Pańskie, maryjne i ku czci świętych. W ostatnim paragrafie przeanalizujemy rocznice i uroczystości rodzinne.

Przedmiotem refleksji ostatniego rozdziału niniejszej pracy, składającego się z trzech paragrafów, będzie wymiar liturgiczno – pobożnościowy i jego wpływ na

formację członków domowego Kościoła. Najogólniej mówiąc, wymiar ten dotyczy szeroko rozumianego życia modlitewnego rodziny, które przybiera charakter liturgiczny i pobożnościowy. Na początku przeanalizujemy rolę słowa Bożego, które w mniejszym lub większym stopniu dociera do członków rodziny. Następnie ukażemy wpływ modlitwy osobistej i wspólnotowej, zwracając szczególną uwagę na Liturgię godzin. Zwieńczeniem tego rozdziału będzie rola nabożeństw poświęconych czci Serca Jezusowego oraz Matki Bożej, które mają charakter pobożnościowy i głęboko wpisują się w tradycję Kościoła i życie rodzinne.

ROZDZIAŁ I

RODZINA – KOŚCIOŁEM DOMOWYM I JEJ FORMACYJNY CHARAKTER

Pismo święte Nowego Testamentu oraz najwcześniejsza tradycja chrześcijańska, zwłaszcza judeochrześcijańska, w zasadniczy sposób wpłynęły na wytworzenie się pojęcia „rodzina Kościołem domowym”, którym wielokrotnie z wielkim upodobaniem posługiwał się Jan Chryzostom¹. Niestety, przez wiele wieków termin ten nie był używany i dopiero przełom przyniósł XX wiek. II Sobór Watykański i pontyfikat Pawła VI na nowo przypominają pojęcie „Kościół domowy” w odniesieniu do rodziny². Temat rodziny jako Kościoła domowego podejmuje następnie Jan Paweł II, który kontynuując nauczanie soborowe oraz swoich poprzedników, zwraca uwagę na wielorakie więzy łączące Kościół i rodzinę chrześcijańską³.

Rodzina jako „domowy Kościół” stanowi doskonałe i najbardziej naturalne środowisko wychowawcze człowieka⁴. To tam dokonuje się formacja jej członków, dotykająca różnych aspektów codziennego życia (ludzka, duchowa, chrześcijańska).

W trzech paragrafach tego rozdziału zostaną ukazane podstawy biblijne i teologiczne Kościoła domowego oraz jego znaczenie jako miejsca formacji i wychowania chrześcijańskiego.

Paragraf pierwszy ukaze w dwóch punktach podstawy biblijne Kościoła domowego, poprzez przeanalizowanie obrazu rodziny i życia rodzinnego zawartego na kartach Starego i Nowego Testamentu.

Paragraf drugi, składający się z trzech punktów zawierał będzie podstawy teologiczne rodziny jako Kościoła domowego. Do podstaw tych można zaliczyć: rolę sakramentu małżeństwa jako fundamentu rodziny, znaczenie miłości

¹ S. Longosz, *Geneza pojęcia „rodzina Kościołem domowym” w tradycji patrystycznej*, dz. cyt., s. 44.

² Por. P. Pacholak, *Ku duszpasterstwu Kościoła domowego*, „Studia Pastoralne” (odtąd SP) 5 (2009) nr 5, s. 48.

³ Por. Z. Zaremski, *Kościół domowy w nauczaniu Jana Pawła II*, dz. cyt., s. 190.

⁴ K. Wolski, *Funkcja prorocka rodziny – katecheza rodzinna*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 296-297.

małżeńskiej w życiu rodzinnym oraz udział rodziny i jej wkład w budowanie Kościoła powszechnego.

Natomiast paragraf trzeci, zawierający dwa punkty ukaże, że Kościół domowy jest miejscem formacji i wychowania chrześcijańskiego poprzez praktykowaną katechezę rodzinną, a także znaczącą rolę rodziców w wychowaniu i formacji religijnej.

1. Podstawy biblijne Kościoła domowego

Mówiąc o rodzinie jako domowym Kościele, warto sięgnąć do Pisma świętego po to, by ukazać jej obraz zawarty na kartach Starego i Nowego Testamentu. Jest to ważne, ponieważ rodzina, poprzez dzieje historii zbawienia, przechodziła różne przemiany, co niewątpliwie wpłynęło na jej dzisiejszy kształt i wizerunek. Trzeba jednak dodać, że wypowiedzi biblijne dotyczące małżeństwa i rodziny ograniczają się do zagadnień praktycznych, zwracając szczególną uwagę na wyjaśnienia dotyczące postępowania etycznego⁵.

1.1. Stary Testament

W ujęciu biblijnym rodzina stanowi owoc stworzonej przez Boga natury człowieka. Bóg bowiem „stworzył mężczyznę i niewiastę” (Rdz 1,27) na swój obraz i zlecił im zadanie pomnażania rodzaju ludzkiego (Rdz 1,28)⁶. Uzupełniając ten opis, Biblia podaje, że Bóg w jestestwo mężczyzny i kobiety wszczepił tajemniczy dar – którym jest miłość – sprawiający, iż dążą oni do tego, aby stać się „jednym ciałem” (Rdz 2,24)⁷. Wspólna myśl wynikająca z obu starotestamentalnych relacji biblijnych jest jednoznaczna. Człowiek, stworzony przez Boga na Jego obraz i podobieństwo jako mężczyzna i kobieta, został powołany do prowadzenia życia we wspólnocie, której naturalnym owocem jest dziecko. Gdy ono przychodzi na świat, wspólnota ta zaczyna funkcjonować jako

⁵ S. Stefanek, *Rodzina w zamysłach Bożych*, „Ateneum Kapłańskie” (odtąd AK) 83 (1974) z. 3 (395), s. 262.

⁶ M. Filipiak, *Biblijne podstawy teologii małżeństwa i rodziny w Starym Testamencie*, Lublin 1984, s. 45.

⁷ Tenże, *Problematyka społeczna w Biblii*, Warszawa 1985, s. 142.

rodzina⁸. Dlatego, patrząc na życie ludzi w starożytnym Izraelu, łatwo zauważyć, że szczególną troską każdego mężczyzny i kobiety (poza małymi wyjątkami) było założenie rodziny i posiadanie liczego potomstwa. Natomiast życie ludzi samotnych, nie mających własnej rodziny, w większości przypadków uważane było w Starym Testamencie jako przejaw nieszczęścia⁹. Jedynym uzasadnionym powodem, dla którego Żyd mógł powstrzymać się od małżeństwa i założenia rodziny, była chęć poświęcenia życia dla studiowania Tory¹⁰.

Zasadniczo w przekazach starotestamentalnych na określenie rodziny występują dwa terminy hebrajskie: „bajit” – „dom” (Rdz 7,1; 12,17; 24,38.40; 35,2; 49,19) oraz „bet abi” – „dom ojca”, „dom ojcowski” (Rdz 34,19)¹¹. Rodzina jest „domem ojca”, ponieważ to ojciec w tej wspólnocie jest główną osobą odpowiedzialną za jej istnienie (por. Prz 31,10-31) i jakby wcieleniem całej rodziny zapewniającym jej jedność (por. Rdz 32,11)¹². Skoro rodzina jest „domem” to „założenie rodziny” określić można zwrotem „zbudować dom”. W Księdze Nehemiasza znajdujemy słowa: „Miasto było przestronne i duże, ale ludność jego była nieliczna, niewiele bowiem było założonych rodzin” (dosłownie niewiele było zbudowanych domów). Przez analogię wyrażenie „zbudować dom” oznacza także zapoczątkować jakąś większą społeczność. Widać więc, że w tekstach biblijnych ukazujących jak wielką wartość dla człowieka posiada „dom”, często chodzi o rodzinę (por. Mi 2,2; Syr 29,21; Prz 14,1; 27,8)¹³.

Od najdawniejszych czasów rodzina izraelska miała charakter patriarchalny, tzn., że osobą najważniejszą i posiadającą największy wpływ na codzienne życie jej członków był ojciec, którego imię przekazywane było potomnym¹⁴. To ojciec,

⁸ Por. M. Filipiak, *Pojęcie i struktura rodziny w Starym Testamencie*, „Zeszyty Naukowe KUL” (odtąd ZN KUL) 23 (1980) nr 3 (91), s. 25.

⁹ Por. J. Kułaczkowski, *Koncepcja rodziny w świetle Starego Testamentu*, „Studia Diecezji Radomskiej” (odtąd SDR) 5 (2003), s. 177.

¹⁰ Por. M. Friedman, *Tradycja rodzinna w Judaizmie*, „Collectanea Theologica” (odtąd CT) 66 (1996) nr 2, s. 41.

¹¹ Zob. J. Kułaczkowski, *Koncepcja rodziny w świetle Starego Testamentu*, dz. cyt., s. 177-178.

¹² M. Filipiak, *Biblijne podstawy teologii małżeństwa i rodziny...*, dz. cyt., s. 45.

¹³ Tamże, s. 45-46.

¹⁴ S. Szymik, *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, w: *Życie społeczne w Biblii*, red. G. Witaszek, Lublin 1997, s. 203-204. Etnografowie wskazują jeszcze na inne typy rodzin, które istniały w historii społeczeństwa izraelskiego. Na szczególną uwagę zasługują dwa: matriarchat, który polegał na tym, że przez matkę wyznaczane jest pokrewieństwo oraz fratriarchat, w którym władza jest sprawowana przez najstarszego brata i przekazywana jako dziedzictwo z brata na brata. Zob. R. de Vaux, *Instytucje Starego Testamentu*, t. I i II, przeł. T. Brzegowy, Poznań 2004, s. 29-30.

jako głowa rodziny, sędzia i absolutny pan jej dóbr, posiadał duże przywileje, a jego władza przejawiała się w rozmaity sposób. Mógł udzielać błogosławieństwa lub przekleństwa (por. Rdz 9,25-27; 49,1-28), decydował o życiu swoich dzieci, mogąc nawet sprzedać je lub złożyć w ofierze (por. Rdz 22; 42,37). Ta władza dotyczyła również spraw małżeńskich (por. Sdz 15,2), ponieważ przy wyborze żony lub męża dla swojego dziecka miał decydujący głos, chociaż jego rola w tym względzie nie przekreślała całkowicie woli dzieci (por. Rdz 26,34-35). Posiadał także władzę nad żonatymi synami oraz ich żonami (por. Rdz 38,24), jeśli mieszkali z nim pod jednym dachem¹⁵.

Ojciec, jako głowa domu, sprawował też akty kultu religijnego, będąc stróżem tradycji rodowych i religijnych (por. Wj 12,26-27; 13,12-16; Joz 4,6-7; 22,24-29). Prowadził rodzinę na pielgrzymki (por. 1 Sm 1) oraz przewodniczył w obrzędach domowych najważniejszego dla Izraelitów święta, czyli Paschy¹⁶. On jako jedyny miał prawo oddalić żonę, jeśli zaistniała ku temu odpowiednia przyczyna („obrzydliwość” – jakaś rzecz odpychająca). Mąż wówczas w obecności świadków dawał jej list rozwodowy, przez co żona stawała się wolną, a małżeństwo zrywane było definitywnie¹⁷. Wręczenie tego listu wiązało się również z zakazem ponownego wzięcia oddalonej kobiety za żonę¹⁸.

Kobieta w Biblii Hebrajskiej nazywana była „iszach”. Słowo to odnosi się na równi do kobiety w ogólności, jak i mężatki¹⁹. Rola kobiety w Izraelu zarówno pod względem religijnym, jak i społecznym, była drugorzędna, zdecydowanie mniejsza niż mężczyzny. Niewiasty izraelskie swych mężów nazywały „baal” albo „adon”, co tłumaczy się jako „pan”. Już w tym sformułowaniu widać, że były poddane mężom i traktowane bardziej jako „służące” niż towarzyszki życia²⁰. O niższości kobiety świadczy też fakt, że jeśli dopuściła się zdrady małżeńskiej (cudzołóstwa) i została przyłapana na gorącym uczynku, skazywana była na śmierć poprzez ukamienowanie. Natomiast mężczyzna za podobny czyn ponosił

¹⁵ Por. G. Witaszek, *Kryzys solidarności rodziny w kontekście zmian społecznych zachodzących w starożytnym Izraelu*, w: *Biblia o rodzinie*, red. tenże, Lublin 1997, s. 115.

¹⁶ Por. M. Filipiak, *Problematyka społeczna w Biblii*, dz. cyt., s. 151.

¹⁷ Por. E. Sitarz, *Zarys biblijnej doktryny o małżeństwie*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” (odtąd RBL) 14 (1961) nr 1-6, s. 26.

¹⁸ K. Bień, *Rodzina najcenniejszą wartością współczesnych czasów*, SP 11 (2015) nr 11, s. 58.

¹⁹ M. Czajkowski, *Kobieta w Biblii*, AK 142 (2004) z. 2 (570), s. 343.

²⁰ Por. E. Zawiszewski, *Instytucje biblijne*, Pelplin 2001, s. 38.

mniejszą karę, a jeśli zdradził żonę z kobietą niezamężną, wówczas z jego strony nie pociągało to żadnej odpowiedzialności²¹. Stanowisko kobiety utrudniało także zjawisko poligamii (mężczyzna mógł mieć więcej niż jedną żonę) oraz dopuszczalność rozwodu tylko i wyłącznie z inicjatywy męża²². Nie znaczy to jednak, by nie posiadała ona żadnych praw i przywilejów. Ponieważ była słaba, prawo w różnych okolicznościach i sytuacjach brało ją w obronę²³. Pozytywne podejście do roli kobiety i żony, która jest dla swojego męża: dobrem (por. Prz 18,22), szczęściem (por. Syr 26,1-2), darem od Pana (por. Syr 26,14a) i koroną (por. Prz 12,4a), podkreślała literatura mądrościowa²⁴.

Sytuację kobiety w rodzinie zmieniało macierzyństwo, ponieważ w nim Pismo święte upatrywało jej właściwe posłannictwo i źródło prawdziwej godności. Kobieta, zostając matką, nabierała szczególnego znaczenia i szacunku²⁵. Jednak jej rola nie ograniczała się tylko i wyłącznie do spełniania obowiązków małżeńskich i macierzyńskich. Oprócz wychowywania dzieci w ich najwcześniejszym okresie życia i zajmowania się domem, kobieta izraelska miała mąkę i wypiekała chleb, szyła i tkęła, podejmowała prace polowe oraz doglądała trzody²⁶. Materialne utrzymanie żony spoczywało w rękach męża, który musiał żywić ją i ubierać oraz zapewnić jej mieszkanie, odpowiednio do swego poziomu życia i możliwości²⁷.

W skład rodziny starotestamentalnej wchodziłi wszyscy, których łączyła wspólnota krwi, wspólnota „kości i ciała” (por. Rdz 29,14), a także wspólnota mieszkania. Rodzina Noego to jego żona i synowie wraz ze swoimi małżonkami (por. Rdz 7,1.7). Do tej wspólnoty rodzinnej należały także inne osoby, np. słudzy,

²¹ Por. K. Romaniuk, *Małżeństwo i rodzina według Biblii*, Kraków 2015, s. 44-50.

²² E. Zawiszewski, *Instytucje biblijne*, dz. cyt., s. 39. Na temat poligamii K. Romaniuk pisze tak: „Zjawisko dość rozpowszechnionej poligamii w Starym Testamencie tłumaczy się przede wszystkim nie mniej powszechnym kultem płodności oraz ideałami wielkich rodzin (...). Względnie łatwo tłumaczy się również praktyka poligamii wśród przywódców narodu izraelskiego. Posiadanie licznych żon powiększało powagę dworu królewskiego i świadczyło o politycznym znaczeniu władcy. Jeśli zaś nadto zważy się, że z posiadaniem każdej żony wiązało się złożenie za nią odpowiedniego okupu, to obecność wielu żon świadczyła równocześnie o stopniu zamożności ich posiadacza”. K. Romaniuk, *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, Katowice 1981, s. 30-31.

²³ M. Filipiak, *Biblia o człowieku. Zarys antropologii biblijnej Starego Testamentu*, Lublin 1979, s. 258-259.

²⁴ L. Pawlak, *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, „Studia nad Rodziną” (odtąd SnR) 5 (2001) nr 1 (8), s. 67.

²⁵ Por. E. Zawiszewski, *Instytucje biblijne*, dz. cyt., s. 40.

²⁶ S. Szymik, *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, dz. cyt., s. 213.

²⁷ D. Rops, *Życie codzienne w Palestynie za czasów Chrystusa*, przeł. J. Lasocka, Poznań – Warszawa – Lublin 1964, s. 179.

robotnicy, najemnicy oraz wdowy i sieroty, które pozostawały pod opieką głowy rodu²⁸. W ten sposób rodzina obejmowała wielu ludzi, tworząc ród („mispacha”). Członkowie rodu posiadali wspólne cele, zadania i zobowiązania, a odpowiedzialnym za ich wypełnianie był patriarcha rodu²⁹. Rody z kolei tworzyły pokolenia. Zamieszkiwały one określony teren, którego nazwa przechodziła nieraz na dane pokolenia³⁰. Znamienne jest to, że wszyscy członkowie rodziny izraelskiej we wzajemnych relacjach wobec siebie uważani byli za braci³¹.

Cechą szczególną hebrajskiej rodziny było to, że należały do niej również osoby już zmarłe, a także te, które dopiero miały przyjść na świat poprzez fakt narodzin. Zmarli członkowie dalej pozostawali włączeni do tej wspólnoty, nie opuszczając jej. Po śmierci łączyli się ze swoimi przodkami, wcześniej zmarłymi. Jest to widoczne w następujących zwrotach: „przyłączyć się do swoich przodków” (Rdz 25,8; 49,29; Lb 27,13) lub „odejść do swoich przodków” (Rdz 15,15)³².

W rodzinie izraelskiej zauważalne było dość mocne poczucie solidarności. Przejawiało się to w fakcie, iż osoby do niej należące zobowiązane były do okazywania sobie życzliwości, wzajemnej pomocy i opieki. Istniała nawet instytucja tzw. „wykupiciela”. Osoba taka była opiekunem, obrońcą, a także wybawicielem całej rodziny lub niektórych jej członków³³. Powszechne było również prawo tzw. lewiratu polegające na tym, że po śmierci mężczyzny zmarłego bezpotomnie, jego brat był zobowiązany do poślubienia wdowy i wzbudzenia potomstwa swojemu bratu. Celem tego prawa było zasadniczo pozostawienie dóbr zmarłego w rodzinie, wzbudzenie po nim potomstwa (gdyż ono traktowane było jako jego potomstwo) oraz zapewnienie wdowie po zmarłym bracie środków do życia³⁴.

Nieodłącznym elementem życia rodziny izraelskiej były publiczne i prywatne praktyki religijne. Wynikało to z tego, że rodzina była najmniejszą i podstawową

²⁸ M. Filipiak, *Pojęcie i struktura rodziny w Starym Testamencie*, dz. cyt., s. 25.

²⁹ A. Tronina, *Błogosławieństwo życia w rodzinie: Ps 128*, w: *Biblia o rodzinie*, red. G. Witaszek, Lublin 1997, s. 88.

³⁰ M. Filipiak, *Problematyka społeczna w Biblii*, dz. cyt., s. 145.

³¹ K. Romaniuk, *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, dz. cyt., s. 48.

³² Por. J. Kułaczkowski, *Koncepcja rodziny w świetle Starego Testamentu*, dz. cyt., s. 188-189.

³³ Por. S. Szymik, *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, dz. cyt., s. 204-205.

³⁴ Por. D. K. Bartoszewicz, *Instytucje biblijne*, Warszawa 2003, s. 65.

wspólnotą religijną, a także miejscem praktykowania aktów kultu religijnego³⁵. Typowym rodzinnym świętem obchodzonym w gronie najbliższych była Pascha żydowska (por. Wj 12,3 nn). Inną starotestamentalną formą rodzinnej pobożności były także pielgrzymki do uznanych sanktuariów izraelskich³⁶. Obowiązek pielgrzymowania do Jerozolimy z okazji obchodów trzech świąt: Paschy, Pięćdziesiątnicy i Namiotów spoczywał na każdym mężczyźnie od 13 roku życia. Jednak zgodnie ze zwyczajem na te uroczystości udawały się również kobiety i dorastający chłopcy³⁷.

Rodzina to wspólnota, w której wyjątkowe miejsce posiadają dzieci. W Biblii łatwo zauważyć, że szczytem szczęścia małżeńskiego i rodzinnego w Starym Testamencie oraz widocznym znakiem Bożego błogosławieństwa było posiadanie liczego potomstwa (por. Ps 128,3 n; Jr 30,9). Niepłodność traktowano zaś jako wyraz największego nieszczęścia i przedmiot wstydu (por. Rdz 29,32 n; 1 Sm 1)³⁸. O tej godności macierzyństwa i doniosłości posiadania dziecka w starożytnym Izraelu świadczy zwyczaj pozwalający niepłodnej żonie na to, by dała swemu mężowi spłodzić potomstwo z którąś z jej niewolnic. Niepłodna pani, po urodzeniu tego dziecka, przyjmowała je jako własne. Tak postąpiła Sara, żona Abrahama, której niewolnica Hagar urodziła Izmaela (por. Rdz 16,2.15) czy też podobnie żony Jakuba: Rachela (por. Rdz 30, 3) i Lea (por. Rdz 30,9-11)³⁹.

Szczególną radością rodziców, a przede wszystkim ojca, były narodziny syna. Wiązało się to z uprzywilejowaną w Starym Testamencie pozycją mężczyzny. Kiedy na świat przychodziła córka, radość ta była nieco mniejsza, ponieważ zdawano sobie sprawę z tego, że wychodząc za mąż, przejdzie do innej rodziny⁴⁰. Pośród synów uprzywilejowane miejsce zajmował pierworodny, który miał przejąć dziedzictwo i zachować imię swego ojca. To on jako jedyny cieszył się szczególnymi względami: otrzymywał specjalne błogosławieństwo od swego ojca,

³⁵ S. Szymik, *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, dz. cyt., s. 205.

³⁶ Tamże.

³⁷ Por. H. Ordon, „A był im poddany...” (*Łk 2,51*), w: *Biblia o rodzinie*, red. G. Witaszek, Lublin 1997, s. 17.

³⁸ R. Rubinkiewicz, *Rodzina jako środowisko wychowawcze*, w: *Biblia o rodzinie*, red. G. Witaszek, Lublin 1997, s. 38.

³⁹ Por. U. Szwarz, *Dzieci i ich wychowanie w Starym Testamencie*, w: *Życie społeczne w Biblii*, red. G. Witaszek, Lublin 1997, s. 230.

⁴⁰ Por. J. Szlaga, *Spoleczne i teologiczne aspekty biblijnego spojrzenia na dziecko*, ZN KUL 23 (1980) nr 3 (91), s. 53-54.

a w razie jego nieobecności zastępował go. Jemu też przysługiwała podwójna część dziedzictwa⁴¹. Niestety, przywilej pierworództwa bywał często przyczyną rywalizacji i zazdrości rodzeństwa⁴². Pierworodny matki na mocy prawa o pierwocinach był „poświęcony Bogu” i musiał być „przedstawiony Bogu” na dziedzińcu świątyni, gdzie dokonywano jego wykupu przez złożenie odpowiedniej ofiary⁴³. Ósmego dnia po narodzeniu, każdego chłopca poddawano obrzędowi obrzezania na znak przynależności do wspólnoty narodowej i religijnej Izraela (por. Rdz 17,9-14). W późniejszych czasach z tą ceremonią łączono nadanie imienia, choć pierwotnie to imię dziecko otrzymywało zaraz po urodzeniu⁴⁴.

Dzieci izraelskie swoje dzieciństwo przeżywały w rodzinie. To tam uczyły się i wychowywały żyjąc, pracując i modląc się razem z rodzicami i krewnymi. Dziewczynki w okresie dzieciństwa i młodości do momentu wydania za mąż, pozostawały pod wyłączną opieką matki. Przez cały ten czas przygotowywały się do przyszłej roli żony i matki⁴⁵. Chłopcy do trzeciego roku życia pozostawali również pod opieką matki, później rolę wychowawczą przejmował ojciec, który był uważany za ich właściwego wychowawcę. To on wprowadzał synów w znajomość Prawa Mojżeszowego, uczył ich pracy, pouczał o prawach i obowiązkach mężczyzny, tradycjach i świętach narodowych⁴⁶. Rodzice mieli za zadanie nie tylko wychować swoje dzieci, lecz także je wykształcić. Ponieważ regularne nauczanie w szkolne pojawiło się w epoce późniejszej, dlatego proces formacji mądrościowej zaczynał się w rodzinie. Nauczanie to miało charakter pamięciowy i formę ustnego przekazu wiadomości⁴⁷.

Istotnym elementem harmonii życia wspólnoty rodzinnej był mocno akcentowany szacunek dzieci wobec rodziców. Obowiązek ten miał swój fundament i najwyraźniejsze sformułowanie w Dekalogu (por. Wj 20,12; 21,15; Kpł 19,3; Pwt 5,16). W Księdze Wyjścia czytamy: „Czcij ojca twego i matkę

⁴¹ Por. E. Zawiszewski, *Instytucje biblijne*, dz. cyt., s. 41-42.

⁴² W. Chrostowski, „*Ojcowie, nie pobudzajcie do gniewu swoich dzieci*” (Ef 6,4; Kol 3,21), „Teologia i Człowiek” 7-8 (2006), s. 60.

⁴³ Tamże, s. 42.

⁴⁴ S. Stasiak, *Rodzina w Biblii*, w: <http://wroclaw.biblista.pl/index.php?option=comcontent&view=article&id=277:rodzina-w-biblii&catid=28:verbum-cum-musica> (dostęp 21.06.2017).

⁴⁵ Por. S. Szymik, *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, dz. cyt., s. 215.

⁴⁶ Por. tamże, s. 215-216.

⁴⁷ Por. J. Kułaczkowski, *Elementy prawa rodzinnego w świetle Kodeksu Deuteronomium Pwt*, „Seminare” 19 (2003), s. 113-114.

twoją, abyś długo żył na ziemi, którą Pan, Bóg twój, da tobie” (Wj 20,12)⁴⁸. Przykazanie to umieszczone jest jako pierwsze po przykazaniach dotyczących Boga, z czego można wnioskować, że to rodzice na ziemi zastępują dziecku Boga i dlatego przysługuje im szacunek i cześć⁴⁹. Dlatego w Starym Testamencie wszelki bunt przeciw rodzicom podlegał karze śmierci, gdyż postrzegano go jako bunt względem samego Boga⁵⁰. Również poza Dekalogiem nakaz czci rodziców znaleźć można w innych tekstach prawnych: „Każdy z was będzie miał bojaźń przed swą matką i swym ojcem” (Kpł 19,3) oraz w Księgach Mądrościowych: „Słuchaj, synu mój, pouczenia ojca i nie gardź wskazaniem matki” (Prz 1,8)⁵¹. Zadaniem przykazania o czci rodziców nie było tylko zabezpieczenie i utrwalenie patriarchalnej struktury życia rodzinnego, ponieważ dotyczyło ono ojca i matki. Chodziło raczej w nim o zabezpieczenie wspólnoty i harmonii pomiędzy pokoleniami⁵².

Nie ulega wątpliwości, że z biegiem czasu rodzina hebrajska, jak każda inna instytucja społeczna, ulegała różnym przeobrażeniom i przemianom, co było zjawiskiem normalnym. Związane to było z jednej strony ze zmianami społecznymi, a z drugiej z ogromnym wpływem Objawienia, które oddziaływało na człowieka w sposób oczyszczający⁵³. Powoli zanika patriarchalna struktura rodziny, co spowodowane jest warunkami mieszkaniowymi w miastach, które ograniczają liczbę osób zamieszkujących pod jednym dachem oraz faktem opuszczania domów rodzinnych przez dzieci, które zawierają małżeństwo. Władza, jaką posiadał ojciec, nie jest już nieograniczona. Osłabieniu ulega także poczucie solidarności, a przez to większego znaczenia nabiera jednostka, wyzwala się z grupy rodzinnej⁵⁴.

⁴⁸ Por. G. Witaszek, *Kryzys solidarności rodziny...*, dz. cyt., s. 116.

⁴⁹ J. Kułaczkowski, *Małżeństwo i rodzina w świetle Kodeksu Przymierza Wj*, SDR 5 (2003), s. 172.

⁵⁰ W. Rakoczy, *Bóg – Biblia – rodzina*, w: *Biblia o rodzinie*, red. G. Witaszek, Lublin 1997, s. 34-35.

⁵¹ M. Filipiak, *Biblia o człowieku...*, dz. cyt., s. 275.

⁵² J. Kułaczkowski, *Elementy prawa rodzinnego...*, dz. cyt., s. 115.

⁵³ Por. M. Filipiak, *Problematyka społeczna w Biblii*, dz. cyt., s. 151.

⁵⁴ Por. R. de Vaux, *Instytucje Starego Testamentu*, t. I i II, dz. cyt., s. 32-33.

1.2. Nowy Testament

Nauka Nowego Testamentu na temat małżeństwa i rodziny stanowi kontynuację, a jednocześnie poszerzenie i ubogacenie nauki starotestamentalnej. Jej główne myśli znaleźć można w Ewangeliach synoptycznych, które zawierają naukę Jezusa oraz w Epistolarium Pawłowym, tj, listach św. Pawła Apostoła⁵⁵. Chrześcijaństwo nie rujnuje zastanego porządku społecznego, ale wprowadza nowe motywy odnoszące się do życia i postaw członków rodziny, co w konsekwencji prowadzi będzie do zmiany obrazu społeczności rodzinnej i relacji tam panujących⁵⁶.

W przekazie ewangelicznym nie znajdujemy zbyt wielu informacji o życiu i powstawaniu chrześcijańskiej rodziny w czasach Jezusa. Niewiele dowiadujemy się także o miejscu, prawach i obowiązkach poszczególnych osób tworzących tę wyjątkową wspólnotę⁵⁷. To, co wiemy na temat małżeństwa Józefa i Maryi jest nietypowe, ponieważ byli to wyjątkowi małżonkowie, którzy otrzymali od Boga specjalne zadanie do wypełnienia. Patrząc zaś ze strony czysto ludzkiej, ich małżeństwo zostało zawarte według zwyczajów i wskazań zawartych w przepisach starotestamentalnych⁵⁸. Święta Rodzina z Nazaretu staje się wzorem życia rodzinnego. Dzięki życiu Józefa i Maryi we wzajemnym zjednoczeniu w rozmaitych okolicznościach życiowych oraz ich uczestnictwie w istotnych wydarzeniach z życia Jezusa, stają się oni obrazem miłości małżeńskiej i zrealizowanej rodziny⁵⁹.

Celem rodziny nowotestamentalnej (podobnie jak w Starym Testamencie) było zrodzenie potomstwa. Bardzo wyraźnie ukazuje to przypadek bogobojnego małżeństwa Zachariasza i Elżbiety, którzy jako ludzie bezdzietni i w starszym już wieku, marzyli tylko o jednym: by Bóg obdarował ich upragnionym potomstwem. Kiedy jednak nadszedł moment, by ich pragnienia zostały urzeczywistnione, nie

⁵⁵ T. Twardziłowski, *Zarys problematyki rodzinnej w Biblii*, w: http://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/2740/tt_zarys,problematyki_rodzinnej_w_biblii.pdf?sequence=1 (dostęp 21.06.2017).

⁵⁶ M. Wyżlic, *Pozycja kobiety w małżeństwie i rodzinie w nauczaniu Ojców Kościoła*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 50.

⁵⁷ Por. K. Romaniuk, *Małżeństwo i rodzina według Biblii*, dz. cyt., s. 119.

⁵⁸ Por. tamże.

⁵⁹ Por. M. Majewski, *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, w: [www.academia.edu/5331144/Małżeństwo i rodzina w Biblii](http://www.academia.edu/5331144/Ma%C5%82e%C5%9Bstwo_i_rodzina_w_Biblii) (dostęp 21.07.2017).

bardzo chcieli w to uwierzyć, powątpiewali, co znalazło wyraz w słowach Zachariasza skierowanych do anioła: „Ja jestem już stary, a moja żona jest w podeszłym wieku” (Łk 1,10)⁶⁰. Widać, iż w Nowym Testamencie problem braku potomstwa, niepłodności, jaka dotykała rodziny, w dalszym ciągu stanowił wyraz wielkiego niepokoju, a nawet smutku czy hańby małżonków. Czym była ta niepłodność dla kobiety, niech świadczą słowa wypowiedziane przez Elżbietę, która dowiedziawszy się, że będzie matką, mówiła: „Tak uczynił mi Pan (...) wówczas, kiedy wejrzał łaskawie i zdjął ze mnie hańbę w oczach ludzi” (Łk 1,25)⁶¹.

Wiadomo, że w Starym Testamencie fundamentem rodziny był Ojciec. Na podstawie skromnych informacji zawartych w Ewangeliach trudno dokładnie określić rolę, prawa i obowiązki ojca rodziny nowotestamentalnej. Przekazy ewangeliczne z ojców rodziny wymieniają tylko trzech: Józefa z Nazaretu, Zachariasza i ojca syna marnotrawnego. Tak skąpe dane nie pozwalają na dokładne wskazanie roli i zadań ojca. To, co można by powiedzieć, zmierza do stwierdzenia: na ojcu przede wszystkim spoczywała troska o utrzymanie całej rodziny. Przykładem tego jest ojciec Andrzeja i Piotra, którego spotyka się przy spełnianiu tego typu obowiązków (por. Mt 4,22)⁶². On również decydował – jak ojciec syna marnotrawnego – o podziale majątku rodzinnego, wyznaczając należne części swoim dzieciom⁶³. Teksty Nowego Testamentu wyraźnie pokazują, iż pełnia ojcostwa zawiera się w Bogu i dlatego On jest wzorem i przykładem realizacji ojcostwa w wymiarze ziemskim (por. Ef 4,6.14-15)⁶⁴.

Jednym z podstawowych dobrodziejstw posłannictwa Chrystusowego, jakie można odczytać z Ewangelii, było wywyższenie kobiety, podniesienie jej do godności osoby, a nie jedynie – jak było to w Starym Testamencie – traktowanie jako matki licznego potomstwa, dobrej gospodyni oraz pomocnicy mężczyzny⁶⁵. Chociaż w Nowym Testamencie nie ma autorytarnego wywodu Jezusa dotyczącego roli i sytuacji kobiety, to jednak Ewangelia wyraźnie wskazała na

⁶⁰ Por. K. Romaniuk, *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, dz. cyt., s. 95-96.

⁶¹ Por. tamże, s. 96.

⁶² Por. K. Romaniuk, *Małżeństwo i rodzina według Biblii*, dz. cyt., s. 120.

⁶³ Tamże.

⁶⁴ J. Kułaczkowski, *Zasady życia rodzinnego w świetle Ef 6,1-4*, „Studia Gnesnensia” (odtąd SG) 22 (2008), s. 32.

⁶⁵ D. Rops, *Życie codzienne w Palestynie za czasów Chrystusa*, dz. cyt., s. 183-184.

głęboką równość pomiędzy kobietą a mężczyzną. Sam Chrystus, a za jego przykładem apostołowie i ich uczniowie, zanegował możliwość rozwodu, oddalenia żony przez męża (por. Mk 10,11-12), pokazując przez to jej równość wobec małżonka⁶⁶. O tej równości pomiędzy obydwojma płciami nie tylko świadczą słowa wypowiedziane przez Zbawiciela, ale także Jego zachowanie, które było nacechowane szacunkiem i docenianiem pracy kobiety. Chrystus pozwalając, aby kobiety były słuchaczkami jego nauczania, przełamał przekonanie o większej godności mężczyzny. Przypieczętowaniem tej prawdy może być także fakt, że kobiety były świadkami Jego śmierci, złożenia do grobu i jako pierwsze spotkały Zmartwychwstałego (por. Łk 24,1-10; Mk 16,9)⁶⁷.

W stosunku do Starego Testamentu na korzyść zmieniła się również sytuacja dziecka w rodzinie nowotestamentalnej. Chrystus wyznaczył mu uprzywilejowane miejsce w tej małej wspólnotce, co znalazło wyraz w Jego postawie i pouczeniach, jakie dawał ludziom⁶⁸. W Ewangeliach spotykamy Jezusa, który z upodobaniem błogosławi dzieci, wkładając na nie swoje ręce (por. Mk 10,16). To On wiele razy upomina uczniów, by stawali się jak dzieci, oświadczając, że do nich należy przede wszystkim Królestwo niebieskie (por. Mt 19,14). Dzieci ukazują starszym jako wzór najbardziej właściwego stosunku do Królestwa niebieskiego (por. Mk 10,15), przestrzegając ich: „Jeśli się nie odmienicie i nie staniecie jak dzieci, nie wejdziecie do Królestwa niebieskiego. Kto się więc unieży jak to dziecko, ten jest największy w Królestwie niebieskim. I kto by przyjął jedno takie dziecko w imię moje, Mnie przyjmuje” (Mt 18,3 n)⁶⁹. Poza tym dzieci mają prawo żądać od rodziców dobrego przykładu. Oni bowiem najowocniej wychowują swoje dzieci nie wypowiedzanymi słowami i teoretycznymi pouczeniami, ale żywym przykładem, jaki sami dają. Dlatego Chrystus przestrzega w zdecydowanych słowach: „Kto by się stał powodem grzechu dla jednego z tych małych, którzy wierzą we Mnie, temu byłoby lepiej kamień młyński zawiesić u szyi i utopić go w głębi morza. Biada światu z powodu zgorszeń (...)” (Mt 18,6 n)⁷⁰.

⁶⁶ M. Wyzlic, *Pozycja kobiety w małżeństwie i rodzinie w nauczaniu Ojców Kościoła*, dz. cyt., s. 48-49.

⁶⁷ Por. tamże, s. 49.

⁶⁸ Por. K. Romaniuk, *Małżeństwo i rodzina według Biblii*, dz. cyt., s. 125.

⁶⁹ Tamże, s. 125-126.

⁷⁰ Tamże, s. 126.

O atmosferze jaka panowała w domu rodzinnym oraz o sposobie wychowania dzieci w Nowym Testamencie Ewangelie nic nie wspominają. Wiadomości na ten temat (znajdujące się w książkach ascetycznych czy w popularnych żywotach Jezusa) pochodzą z apokryfów, które bardzo często opierają się na bogatej wyobraźni ich autorów albo biorą początek z danych starotestamentalnych przenoszonych według praw analogii na teren Nowego Testamentu⁷¹.

Troska o wychowanie dzieci, chociaż należała do obojga rodziców, to jednak w pierwszym rzędzie spoczywała na ojcu rodziny, a szczególnie dotyczyło to synów. Wychowanie go odbywało się na całkiem odmiennych zasadach niż w Starym Testamencie. Najwyraźniej widoczne jest to, gdy zestawimy ze sobą dwa teksty:

Pwt 21,18-21

„Jeśli ktoś będzie miał syna nieposłusznego i krnąbrnego, nie słuchającego upomnień ojca ani matki, tak że nawet po upomnieniach jest im nieposłuszny, ojciec i matka pochwyć go, zaprowadzą do bramy, do starszych miasta i powiedzą starszym miasta: Oto nasz syn jest nieposłuszny i krnąbrny... Wtedy mężowie tego miasta będą kamienować go, aż umrze”.

Łk 15,12n

„Młodszy... rzekł do ojca: Ojcze, daj mi część majątku, która na mnie przypada... Niedługo potem młodszy syn, zabrawszy wszystko, odjechał w dalekie strony i tam roztrwonił swój majątek, żyjąc rozrzutnie... Wtedy zastanowił się i rzekł: Iluż to najemników mojego ojca ma pod dostatkiem chleba, a ja tu z głodu ginę. Zabiorę się i pójdę do mego ojca... Zabrał się więc i poszedł do swego ojca. A gdy był jeszcze daleko, ujrzał go jego ojciec i wzruszył się głęboko: wybiegł naprzeciw niego, rzucił mu się na szyję i ucałował go... i rzekł do swoich sług: Przynieście szybko

⁷¹ G. Staszczak, *Pobożność ludowa Kościoła domowego w roku liturgicznym* (mps pracy magisterskiej znajdujący się w Bibliotece Diecezjalnej w Sandomierzu), Lublin 2009, s. 47.

najlepszą suknię i ubierzcie go: dajcie mu też pierścień na rękę i sandały na nogi. Przyprawdźcie utuczone cielę i zabijcie: będziemy ucztować i bawić się, ponieważ ten syn mój był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się”⁷².

W przytoczonym fragmencie Łukaszej Ewangelii, zawierającym przypowieść o synu marnotrawnym, widać wspinały obraz ojcowskiej miłości względem dziecka. Miłość ta powiązana jest z dobrocią i przebaczeniem, które wyobrażają nieskończone miłosierdzie Boże⁷³.

Kontynuując temat wychowania, należy jeszcze dodać, iż w rodzinie nowotestamentalnej dość wcześnie uczono dzieci prawd wiary i zasad moralności. Potwierdzają to teksty biblijne, które zawierają liczne świadectwa na ten temat. Jednym z nich jest przykład bogatego młodzieńca, który odpowiadając Jezusowi przytaczającemu przykazania Dekalogu, stwierdza: „Nauczycielu, wszystkiego tego przestrzegałem od mojej młodości” (Mk 10,20)⁷⁴.

W Nowym Testamencie ogromną wagę przypisywano przykazaniu o czci rodziców. Pan Jezus potępia zdecydowanie naukę rabinów o ofiarowaniu świątyni tego, co miało posłużyć jako wsparcie dla rodziców. Rabini ustanowili bowiem zasadę, według której rzecz, jaką Izraelita postanowił ofiarować dla świątyni, nie mogła być przeznaczona nikomu, nawet rodzicom. Wystarczyło tylko wymówić słowo „Korban” – „ofiara święta”, a ów przedmiot przechodził na własność świątyni na podstawie nierozzerwalnego ślubu (por. Mt 15,5-6; Mk 7,9-13)⁷⁵. Również św. Paweł w Liście do Efezjan (6,1-4) nakazuje dzieciom posłuszeństwo i cześć względem swoich rodziców⁷⁶. Należy dodać, iż owo posłuszeństwo posiada głębokie uzasadnienie z racji zasad wiary, w której głównym punktem odniesienia jest osoba Jezusa Chrystusa, Syna Bożego. To dzięki Niemu człowiek otrzymuje

⁷² Tamże, s. 48-49.

⁷³ Por. T. Herman, *Obowiązki rodziców względem dzieci w Nowym Testamencie*, RBL 14 (1961) nr 1-6, s. 51.

⁷⁴ Por. M. Filipiak, *Problematyka społeczna w Biblii*, dz. cyt., s. 186.

⁷⁵ Tenże, *Biblijne podstawy teologii małżeństwa i rodziny w Starym Testamencie*, dz. cyt., s. 78.

⁷⁶ Tamże, s. 79.

udział w zbawczym dziele Boga. Bez takiego odniesienia zobowiązanie do posłuszeństwa rodzicom traci rację bytu, a co gorsze, uniemożliwia właściwe jej rozumienie i pozbawienie siebie osiągnięcia zbawienia⁷⁷.

Analizując nauczanie na temat rodziny zawarte w Nowym Testamencie nie sposób pominąć nauki św. Pawła Apostoła. Pełny obraz rodziny zawarty w tekstach św. Pawła przedstawiają tzw. „tablice domowe”, z którymi spotykamy się z Listach więziennych i pasterskich. Należą do nich następujące teksty: Kol 3,18-4,1; Ef 5,22-6,9; 1 Tm 2,8-15; 6,1.2; Tt 2,1-10⁷⁸. Z tych „tablic”, a zwłaszcza w Kol 3,18-4,1; Ef 5,22-6,9 można się dowiedzieć, między innymi, o chrześcijańskich obowiązkach, jakie każdy z członków rodziny miał do wypełnienia⁷⁹.

Próbując streścić bogatą naukę św. Pawła, należy zaznaczyć, iż rodzina chrześcijańska – według tekstów „tablic” – posiada następujące cechy:

a) Jest to społeczność inspirowana przede wszystkim wartościami ewangelicznymi, w której sam Chrystus staje się dla każdego stanu wzorem życia i postępowania.

b) Życie rodziny opiera się na prawie naturalnym i na Prawie Bożym.

c) W tej małej społeczności naczelne miejsce zajmuje prawo miłości we wszystkich relacjach tam obowiązujących.

d) Prawo to sprawia, iż mąż, chociaż nadal nazywany jest „głową” rodziny, to jednak swą relację do żony kształtuje na wzór relacji Chrystusa do swego Kościoła.

e) Żony nie podlegają mężowi na zasadzie ślepej uległości, ale szanując jego miejsce w rodzinie, z godnością spełniają właściwe sobie funkcje, z których najwznieślejszą jest macierzyństwo.

f) Obydwoje małżonkowie mają prawo gromadzić się na wspólnych zebraniach liturgicznych, chociaż role, które tam wypełniają, różnią się od siebie.

⁷⁷ J. Kułaczkowski, *Zasady życia rodzinnego w świetle Ef 6,1-4*, dz. cyt., s. 22.

⁷⁸ K. Romaniuk, *Małżeństwo i rodzina w Biblii*, dz. cyt., s. 124. „Nazwą <tablic domowych> – pisze A. Sikora – określa się w biblistyce zestawu pouczeń i wskazań moralnych skierowanych do poszczególnych osób, tworzących nie tylko chrześcijańską, ale także pogańską, zarówno grecką jak i rzymską rodzinę”. A. R. Sikora, *Rodzina w nowotestamentalnych „tablicach domowych”*, w: *Biblia o rodzinie*, red. G. Witaszek, Lublin 1997, s. 47.

⁷⁹ H. Langkammer, *„Kościoły domowe” w Nowym Testamencie*, w: *Biblia o rodzinie*, red. G. Witaszek, Lublin 1997, s. 9.

g) Dzieci mają być posłuszne rodzicom, przez co wyrażają im wdzięczność za życie i wychowanie, a ojciec ma dokładać starań, by w wychowaniu nie prowadzić do rozdrażnień i karania bezdusznego swych dzieci⁸⁰.

Podsumowując, można zauważyć, iż obraz rodziny ukazany w Biblii zmieniał się i przeobrażał. Chociaż istniały podobne cechy kształtujące życie rodziny i jej poszczególnych członków w Starym i Nowym Testamencie, to jednak istnieje wiele różnic, które łatwo dostrzec, czytając księgi biblijne obu Testamentów. Te zmiany, które dokonały się w Nowym Testamencie, a związane są głównie z nauczaniem Jezusa, wpłynęły pozytywnie na wizerunek dzisiejszej rodziny i małżeństwa oraz zadania jakie w niej wypełniają poszczególni członkowie.

2. Podstawy teologiczne Kościoła domowego

Aby lepiej zrozumieć znaczenie rodziny jako domowego Kościoła, należy odnieść się do pewnych aspektów teologicznych. Fundamentem życia rodzinnego i małżeńskiego jest sakrament małżeństwa, który daje łaskę przeznaczoną dla udoskonalenia wzajemnej miłości i umocnienia nierozzerwalnej jedności (por. KKK 1641) oraz wspomaga małżonków i rodziców w wypełnianiu powierzonych im zadań. Drugim ważnym elementem, wpływającym na budowanie właściwych relacji małżeńsko – rodzinnych, jest miłość małżeńska, posiadająca różne cechy. Ponadto należy zauważyć, iż rodzina, będąc Kościołem domowym ma wymiar eklezjotwórczy.

2.1. Sakrament małżeństwa fundamentem rodziny

Małżeństwo nie powstało przypadkowo, lecz było chciane i zamierzone przez Stwórcę. Nie jest jedynie instytucją czysto ludzką, gdyż ze swej istoty posiada charakter sakralny⁸¹. Pismo święte opowiada, iż Bóg stworzył pierwszą parę ludzką, Adama i Ewę (por. Rdz 1,27) i tych dwoje ludzi połączył w małżeństwo: „Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną

⁸⁰ Zob. A. R. Sikora, *Rodzina w nowotestamentalnych „tablicach domowych”*, dz. cyt., s. 65-66.

⁸¹ K. Matwiejuk. *Przez sakramentalne małżeństwo ku Kościołowi domowemu*, SP 5 (2009) nr 5, s. 89-90.

tak ściśle, że stają się jednym ciałem” (Rdz 2,23). Następnie Bóg udzielił im błogosławieństwa, mówiąc: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną” (Rdz 1,28)⁸². Obydwa opowiadania biblijne o stworzeniu świata i ludzi wyraźnie mówią o przeznaczeniu człowieka do życia w małżeństwie⁸³.

Chociaż małżeństwo istnieje od początku trwania ludzkości, to dopiero w Nowym Testamencie dzięki Chrystusowi, który podniósł je do rangi i godności sakramentu, odzyskało pierwotną formę utraconą przez grzech pierwszych rodziców⁸⁴. Chrystus Pan uczynił małżeństwo sakramentem świętym, co potwierdza *Kodeks Prawa Kanonicznego*: „Mażeńskie przymierze, przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowane ze swej natury do dobra małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa, zostało między ochrzczonej podniesione przez Chrystusa do godności sakramentu”⁸⁵. W ten sposób związek dwojga ludzi odmiennej płci stał się jednym z siedmiu znaków specjalnej łaski Zbawiciela, wysłużonej Jego śmiercią na krzyżu⁸⁶. Wprawdzie nigdzie w nauczaniu Jezusa nie znajdziemy słowa „sacramentum” na określenie małżeństwa, to jednak Jego polemika z faryzeuszami (por. Mt 19,3-9), zakończona mocnym stwierdzeniem: „od początku tak było” oraz uczestnictwo na weselu w Kanie Galilejskiej, świadczą o uświęceniu związku małżeńskiego⁸⁷

W małżeństwie można wyróżnić trzy wymiary, które wzajemnie się uzupełniają i zawierają. Są nimi: instytucja, przymierze i „communio”⁸⁸. Instytucja rozumiana jest tutaj w kontekście społeczności. Przymierze ukazuje biblijne ujęcie stosunku Boga z ludźmi i Chrystusa z Kościołem. Najwłaściwszym jednak i najgłębszym wymiarem małżeństwa, w którym dwa pozostałe się realizują i z którego wynikają, jest przede wszystkim „communio personarum”⁸⁹. Dzięki

⁸² Z. Domagalski, *Małżeństwo darem i wezwaniem*, Gniezno 1992, s. 5-6.

⁸³ J. Szłaga, *Małżeństwo jako przymierze*, w: Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich, Sakrament, O Jana Pawła II teologii ciała*, red. T. Styczeń, Lublin 1998, s. 199.

⁸⁴ Por. J. Krzywda, *Sakramentalność przymierza małżeńskiego w świetle nowego prawa*, w: *Sakramentalność małżeństwa*, red. Z. J. Kijas, J. Krzywda, Kraków 2002, s. 42.

⁸⁵ *Kodeks Prawa Kanonicznego* (odtąd KPK), red. K. Dynarski, Poznań 1984, kan. 1055§1.

⁸⁶ Cz. Drażek, *Małżeństwo we wspólnocie Kościoła*, w: *Miłość, małżeństwo, rodzina*, red. F. Adamski, Kraków 1985, s. 81-82.

⁸⁷ Por. J. Krzywda, *Sakramentalność przymierza małżeńskiego w świetle nowego prawa*, dz. cyt., s. 42-43.

⁸⁸ E. Kaczyński, *Małżeństwo i rodzina jako komunია osób*, „Communio” 6 (1986) nr 6 (36), s. 10.

⁸⁹ Tamże.

małżeńskiej komunii osób mąż i żona stają się nie tylko znakiem miłości Boga do człowieka, lecz także narzędziem jej uobecniania. Osobowe obdarowywanie współmałżonka i przyjmowanie jego daru pozwala każdemu z nich codziennie doświadczać rozwoju osobowego i umacniania własnej tożsamości⁹⁰. Jan Paweł II, mówiąc o komunii małżeńskiej, wskazuje, że jest ona fundamentem, „na którym powstaje szersza komunია rodziny (...)”⁹¹. Dlatego też wszyscy członkowie wspólnoty rodzinnej, „każdy wedle własnego daru, mają łaskę i odpowiedzialny obowiązek budowania dzień po dniu komunii osób, tworząc z rodziny «szkołę bogatszego człowieczeństwa»” (FC 21).

Poprzez chrzest małżonkowie chrześcijańscy uczestniczą i są już włączeni w tajemnicę miłości Chrystusa do swego Kościoła. Bez wątplenia to uczestnictwo nabiera szczególnego znaczenia w sakramencie małżeństwa⁹². We wprowadzeniu do *Obrzędów sakramentu małżeństwa* czytamy: „Dzięki sakramentowi małżeństwa małżonkowie chrześcijańscy wyrażają tajemnicę jedności i płodnej miłości Chrystusa i Kościoła i w niej uczestniczą (...)”⁹³. Z tego wszczęcia małżeństwa w ten związek wypływają jego podstawowe przymioty, którymi są jedność i nierozzerwalność⁹⁴.

Małżeństwo jest jedno, tzn., że jest związkiem monogamicznym: jednego mężczyzny z jedną kobietą⁹⁵. Tę jedność akcentuje Bóg już w momencie stworzenia człowieka (por. Rdz 2,24). O nią modlił się również Chrystus w Wieczerniku podczas ostatniej wieczerzy (por. J 17,20-23)⁹⁶. Także Kościół przypomina o tej jedności słowami błogosławieństwa nowożeńców: „Boże, Ty swoją potęgą stworzyłeś wszystko z niczego i wprowadziłeś ład na początku wszechświata, a stworzywszy człowieka na Twoje podobieństwo, dałeś mężczyźnie kobietę jako nieodłączną pomoc, aby we dwoje stanowili jedno ciało (...)” (OSM s. 116). Jednakże jedność stanowiąca owo fundamentalne prawo

⁹⁰ K. Wojacek, *Wspólnota rodzinna jako fundament domowego Kościoła*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 72.

⁹¹ Zob. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio* (odtąd FC), Wrocław 1995, nr 21.

⁹² A. Sarmiento, *Powołanie do świętości i małżeństwa*, w: Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich, Sakrament, O Jana Pawła II teologii ciała*, red. T. Styczeń, Lublin 1998, s. 280.

⁹³ *Obrzędy sakramentu małżeństwa dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, wyd. III według drugiego wydania wzorcowego (odtąd OSM), Katowice 2014, nr 8.

⁹⁴ Cz. Murawski, *Z Boga siła rodziny*, Sandomierz 2007, s. 151.

⁹⁵ Z. Domagalski, *Z pomocą w małżeńskiej drodze do świętości*, Poznań 1987, s. 8.

⁹⁶ Cz. Murawski, *Z Boga siła rodziny*, dz. cyt., s. 151.

powołania małżeńskiego, nie niweluje odrębności osobowej tych dwojga ludzi, lecz ją zakłada i doskonali, odpowiadając wewnętrznej potrzebie człowieka⁹⁷.

Drugim ważnym przymiotem małżeństwa jest jego nierozzerwalność, która polega na tym, że małżeństwa nie można zawierać na określony czas, lecz dożgonnie, tj. do końca życia jednej ze stron⁹⁸. W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* czytamy: „Związek małżeński mężczyzny i kobiety jest nierozzerwalny, łączy ich sam Bóg (...)”⁹⁹. Oznacza to, iż jest to związek stały, który nie dopuszcza rozwodu. Za tym przemawiają następujące racje:

- a) Według myśli Bożej, już od samego początku związek małżeński miał być obrazem nierozzerwalnego zjednoczenia Chrystusa i Kościoła.
- b) Dzięki stałości małżeńskiej wspólnoty, małżonkowie mogą wspólnie doskonalić się, pracować nad swoimi wadami, skutecznie pomagać sobie i uzupełniać siebie na różnych płaszczyznach życiowych.
- c) Dobro dzieci, którym przekażą życie, wymaga długiego czasu i oddziaływania obojga małżonków. Jest to związane z ich rozwojem fizycznym i wychowaniem, jako zadaniem rodziców¹⁰⁰.

Fundament katolickiej nauki o nierozzerwalności małżeństwa – obok racji naturalnych – stanowi objawienie Boże¹⁰¹. W Nowym Testamencie odnaleźć można kilka tekstów mówiących o tej nierozzerwalności. Faryzeuszom, którzy pytali Chrystusa: „czy wolno oddalić swoją żonę z jakiegokolwiek powodu?” – odpowiedział – „Czy nie czytaliście, że Stwórca od początku stworzył ich jako mężczyznę i kobietę? I rzekł: Dlatego opuści człowiek ojca i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem (...) Co więc Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela” (Mt 19,4-6)¹⁰². Zbawiciel udoskonalił prawo starotestamentalne,

⁹⁷ K. Majdański, *Wspólnota życia i miłości, Zarys teologii małżeństwa i rodziny*, Poznań – Warszawa 1983, s. 50.

⁹⁸ J. Gręzlikowski, *Zasady i prawa życia rodzinnego w ustawodawstwie i nauce Kościoła*, w: *Drogi katechezy rodzinnej*, red. E. Osewska, J. Stala, Poznań 2002, s. 110.

⁹⁹ *Katechizm Kościoła Katolickiego* (odtąd KKK), Poznań 1994, nr 1614.

¹⁰⁰ Por. Z. Domagalski, *Małżeństwo darem i wezwaniem*, dz. cyt., s. 6.

¹⁰¹ Wspomina o tym Jan Paweł II w swojej adhortacji: „Zakorzeniona w osobowym i całkowitym obdarowaniu się małżonków i wymagana dla dobra dzieci, nierozzerwalność małżeństwa znajduje swoją ostateczną prawdę w zamyśle Bożym wyrażonym w Objawieniu: Bóg chce nierozzerwalności małżeństwa i daje ją jako owoc, jako znak i wymóg miłości absolutnie wiernej, którą On darzy człowieka i którą Chrystus Pan żywi dla swego Kościoła” (FC 20).

¹⁰² J. Szkodoń, *Nierozzerwalność małżeństwa w nauczaniu Kościoła w Polsce w latach 1945-1982*, w: *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii*, red. A. L. Szafranski, Lublin 1985, s. 147-148.

przypominając faryzeuszom, że Mojżesz pozwolił na oddalenie małżonki „przez wzgląd na zatwardziałość serc waszych, lecz od początku tak nie było” (Mt 19,8)¹⁰³.

Mówiąc o małżeństwie, nie sposób pominąć zasadniczych celów, jakie wynikają z tego sakramentu. *Kodeks Prawa Kanonicznego* (kan. 1013§1) wyróżnia cele: pierwszorzędne – prokreacja i wychowanie oraz drugorzędne – wzajemna pomoc małżonków i godziwe zaspokojenie pożądliwości ciała¹⁰⁴.

Pan Bóg, ustanawiając małżeństwo mężczyzny i kobiety, chciał, aby służyło ono przekazywaniu życia, czyli rodzeniu i wychowywaniu dzieci¹⁰⁵. Myśl tę uwypukliła soborowa konstytucja *Gaudium et spes*: „Instytucja małżeństwa i miłość małżeńska z natury są ukierunkowane na prokreację i wychowanie potomstwa, a to stanowi jakby ukoronowanie powołania małżonków”¹⁰⁶. Rodzicielstwo to wielka godność dla rodziców, gdyż przez to uczestniczą oni w dziele Stworzenia i Zbawienia dokonywanym przez Boga. Gdy wydają na świat potomstwo, aktywnie współpracują z Bogiem w dziele Stworzenia. Wychowując dzieci, którymi Bóg ich obdarzył, biorą czynny udział w dziele Zbawienia¹⁰⁷.

Dar rodzicielstwa, który jest postulatem sakramentalnej jedności, czyni małżonków ojcem i matką. Należy jednak pamiętać, iż macierzyństwo i ojcostwo to nie tylko i wyłącznie fizyczne przekazanie życia, ale nade wszystko duchowe otworzenie się na nie i ludzkie „tak” wypowiedziane przez rodziców względem Stwórcy¹⁰⁸. Przekazywanie życia i wychowanie związane z trudem i ofiarą małżonków, uczy ich jednocześnie bezinteresowności i poświęcenia, umacnia wzajemną miłość do siebie, przyczynia się do wzrostu w nich poczucia odpowiedzialności, a przez to pogłębia ich duchową dojrzałość¹⁰⁹. Widać, że

¹⁰³ Cz. Drażek, *Małżeństwo we wspólnocie Kościoła*, dz. cyt., s. 87.

¹⁰⁴ Cz. Murawski, *Teologia małżeństwa i rodziny w nauczaniu biskupów polskich 1945-1980, Studium dogmatyczno – pastoralne*, Sandomierz 1988, s. 75.

¹⁰⁵ Z. Domagalski, *Z pomocą w małżeńskiej drodze do świętości*, dz. cyt., s. 16.

¹⁰⁶ Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* (odtąd KDK), w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, red. M. Przybył, Poznań 2002, nr 48.

¹⁰⁷ Por. W. Skrzydlewski, *Odpowiedzialne rodzicielstwo*, w: Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego, *Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej, Program duszpasterski na rok 1993/94*, red. E. Szczotok, A. Liskowacka, Katowice 1993, s. 192.

¹⁰⁸ J. Kłys, *Małżeństwo drogą do świętości*, w: *Miłość, małżeństwo, rodzina*, red. F. Adamski, Kraków 1985, s. 176-177.

¹⁰⁹ Z. Domagalski, *Małżeństwo darem i wezwaniem*, dz. cyt., s. 13-14.

płodność i wychowanie potomstwa należy do ważnych znamion wspólnoty małżeńskiej. Jednak jego istota zostaje zachowana nawet i wówczas, gdy go brakuje¹¹⁰. Przypomina o tym konstytucja soborowa *Gaudium et spes* pisząc, iż „choćby brakowało tak często upragnionego potomstwa, małżeństwo trwa jako związek i wspólnota całego życia, zachowując znaczenie i nierozzerwalność” (KDK 50).

Według nauki Soboru Trydenckiego wszystkie sakramenty święte zawierają i pogłębiają łaskę u tych, którzy je przyjmują. Sakrament małżeństwa, jeśli jest ważnie i godziwie przyjęty, sprawia wzrost łaski uświęcającej i otrzymanie łask uczynkowych, potrzebnych i koniecznych do wspólnego życia w małżeństwie i rodzinie¹¹¹. Łaska sakramentalna pomaga w wypełnianiu zobowiązań małżeńskich powziętych w dniu ślubu, a zawartych w słowach przysięgi, jaką małżonkowie wypowiadają podczas liturgii sakramentu. Dzięki temu dokonuje się uświęcenie wspólnoty małżeńsko – rodzinnej, a małżonkowie otrzymują pomoc z „wysoka”, aby mogli dobrze i owocnie wypełniać swoje obowiązki i zadania stanu. Dlatego potrzebna jest im świadomość, że w każdym dniu ich wspólnego życia nie są sami, ale zawsze towarzyszy im łaska Boża, której pomnożenie otrzymali w sakramencie małżeństwa¹¹². Przez ten sakrament sam Chrystus udziela rodzinie chrześcijańskiej pomocy i jest dla jej członków wspólnotowym i komunijnym źródłem uświęcenia¹¹³. W tym świetle staje się w pełni zrozumiała Jego obecność w tej małej wspólnotcie, gdyż On sam powiedział: „Gdzie dwóch lub trzech zbierze się w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18,20). A przecież małżeństwo, rodzina nie jest chwilowym zgromadzeniem się na modlitwie, lecz trwającą całe życie wspólnotą sakramentalną, Kościołem Chrystusa¹¹⁴. Należy jednak pamiętać, że łaska sakramentalna nie działa nigdy automatycznie, co oznacza, że poprzez zawarcie sakramentu w Kościele, ludzie wierzący nie stają się od razu szczęśliwymi małżonkami. Dary sakramentalne otrzymują jakby

¹¹⁰ A. F. Dziuba, *Kościół domowy w świetle nauczania Soboru Watykańskiego II*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wiczorek, Lublin 2010, s. 98.

¹¹¹ Cz. Murawski, *Teologia małżeństwa i rodziny w nauczaniu biskupów polskich 1945-1980...*, dz. cyt. s. 78.

¹¹² Por. tamże, s. 78-79.

¹¹³ A. F. Dziuba, *Ewangelizacja małżeństwa i rodziny*, „Warszawskie Studia Pastoralne” (odtąd WSP) 10 (2009), s. 158.

¹¹⁴ W. B. Skrzydlewski, *Chrześcijańska wizja miłości, małżeństwa i rodziny*, Wrocław 1994, s. 149-150.

w zarodku, dlatego powinni je rozwijać, doskonalić, a także wspólnym wysiłkiem dążyć do ich rozkwitu. W przeciwnym wypadku pozostaną one nieużytecznym talentem, ukrytym w ziemi¹¹⁵.

Małżeństwo chrześcijańskie jest również drogą do świętości, ono wprowadza małżonków na szlaki uświęcenia. Ofiara z egoizmu każdego dnia, ze słabości, rozczarowania domagające się wzajemnego przebaczenia, bolesne zranienia serca, czy wszelkie inne próby, którym poddawani są małżonkowie, mogą a nawet powinny stać się okazją do ich uświęcania, o ile kierują się Miłością, jaką umiłował Bóg¹¹⁶. To Bóg, stwarzając człowieka na obraz i podobieństwo swoje, wpisał w ludzkie jestestwo życie Boże, a więc powołanie ludzi, w tym i małżonków do świętości, która ma być na co dzień realizowana¹¹⁷. Małżonkowie, „na mocy sakramentu małżeństwa, – czytamy w konstytucji *Lumen gentium* – przez który wyrażają misterium jedności i płodnej miłości pomiędzy Chrystusem i Kościołem oraz w nim uczestniczą (por. Ef 5,32), wspierają się wzajemnie w życiu małżeńskim oraz w przyjęciu i wychowaniu potomstwa, celem zdobycia świętości, i tak we właściwym sobie stanie życia i porządku mają własny dar wśród Ludu Bożego (por. 1 Kor 7,7)”¹¹⁸.

Na tej drodze małżeńsko – rodzinnej do świętości szczególną rolę odgrywają sakramenty Eucharystii i Pokuty. Poprzez uczestnictwo w Eucharystii i dar Komunii świętej Chrystus towarzyszy tej wspólnotcie, będąc dla niej źródłem łask i życia. Natomiast dzięki sakramentowi Pokuty odbudowuje On tę małżeńską i rodzinną komunie, zawsze ilekroć ulega zniszczeniu przez grzech, pomnażając i ubogacając ją łaską sakramentalną¹¹⁹. To uświęcenie dokonuje się także przez praktykowanie różnych form modlitwy, świętowanie niedzieli oraz uroczystości

¹¹⁵ J. Stala, *Katecheza o małżeństwie i rodzinie w Polsce po Soborze Watykańskim II, Próba oceny*, Tarnów 2004, s. 359.

¹¹⁶ Cz. Ryszka, *Nauczanie Jana Pawła II podczas pielgrzymki do Ojczyzny w 1999 roku*, w: *Solidarni z rodziną*, red. Cz. Murawski, Sandomierz 2006, s. 206-207.

¹¹⁷ Por. A. Pryba, *Zdrowa moralnie rodzina – środowiskiem pełnego rozwoju człowieka*, w: *Dzisiejsi rodzice, Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Tarnów 2009, s. 20.

¹¹⁸ Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* (odtąd KK), w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, red. M. Przybył, Poznań 2002, nr 11.

¹¹⁹ Por. Cz. Murawski, *Z Boga siła rodziny*, dz. cyt., s. 195-196.

kościelnych i rodzinnych, a także przez wspólne dźwignia trosk i krzyża w Kościele domowym¹²⁰.

2.2. Miłość małżeńska podstawą życia rodzinnego

Wyjątkowym powołaniem człowieka jest powołanie do miłości. Wynika to z faktu, że Bóg, który jest Miłością, również człowieka do miłości stworzył. To powołanie do miłości realizuje się na co dzień w dwóch stanach życia: małżeńsko – rodzinnym (zataczającym szersze kręgi) i w czystości podejmowanej dla Królestwa Bożego¹²¹. „Miłość małżeńska – pisze Paweł VI – najlepiej objawia nam swą prawdziwą naturę i godność dopiero wtedy, gdy rozważamy, że początek swój czerpie ona – jakby z najwyższego źródła – z Boga, który «jest Miłością» i Ojcem, «od którego bierze swe imię wszelkie ojcostwo na niebie i ziemi»”¹²².

Chrystus, nauczając, mówił o miłości: „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, jak Ja was umiłowałem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J 15,12-13). Zaś św. Paweł Apostoł te słowa odniósł szczególnie do małżonków: „Mężowie, miłujcie żony wasze, jak i Chrystus umiłował Kościół i wydał zań samego siebie” (Ef 5,25)¹²³. Zatem miłość małżonków ma być zarówno podobna do miłości Chrystusa, który oddaje życie za drugich oraz ma w tej Jego miłości uczestniczyć¹²⁴.

II Sobór Watykański (KDK 47 i nn) i dokumenty posoborowe wskazują na rolę miłości, jako właściwej płaszczyzny, na której urzeczywistnia się powołanie małżeńskie, a tym samym rodzicielskie¹²⁵. Adhortacja *Familiaris consortio* ujmuje tę prawdę następująco: „W perspektywie sięgającej samych korzeni rzeczywistości małżeńskiej i rodzinnej trzeba następnie powiedzieć, że istota i zadania rodziny są ostatecznie określone przez miłość. Rodzina dlatego otrzymuje misję strzeżenia, objawiania i przekazywania miłości, będącej żywym

¹²⁰ W. Nowak, *Liturgia w rodzinie po Soborze Watykańskim II*, „Warszawskie Studia Teologiczne” (odtąd WST) 24 (2011) nr 1, s. 185.

¹²¹ K. Majdański, *Rodzina u progu trzeciego tysiąclecia*, Warszawa 1995, s. 381.

¹²² Paweł VI, Encyklika *Humanae vitae* (odtąd HV), w: *W domowym Kościele, Rozważania o małżeństwie i rodzinie chrześcijańskiej*, B. Mokrzycki, Warszawa 1989, nr 8.

¹²³ Z. Domagalski, *Małżeństwo darem i wezwaniem*, dz. cyt., s. 9.

¹²⁴ Tamże.

¹²⁵ J. Bajda, *Bosko – ludzki charakter Kościoła domowego*, dz. cyt., s. 65.

odbiciem i rzeczywistym udzielaniem się miłości Bożej ludzkości oraz miłości Chrystusa Pana Kościołowi, Jego oblubienicy” (FC 17). Natomiast encyklika Pawła VI *Humanae vitae* akcentuje miłość małżeńską, która nadaje najgłębszy sens współistnieniu i życiu w małżeństwie oraz która powinna przejawiać się we wszystkich wydarzeniach wspólnego losu małżonków, będąc u podstaw decyzji planowania poczęć¹²⁶.

Miłość jest podstawą i fundamentem wspólnoty małżeńskiej. Jest ona racją wzajemnego, bezinteresownego i duchowego oddania się obojga małżonków, dzięki czemu jednoczą się oni we wzajemnej wierności, w różnych okolicznościach życia¹²⁷. Nie powstaje ona jednak spontanicznie i nie jest czymś danym, gotowym, ale podlega wolnej ingerencji ludzkiej, stanowiąc przedmiot świadomego kształtowania przez małżonków. Jest więc zadaniem, które oni powinni realizować na co dzień¹²⁸. Ponieważ rozwój miłości małżeńskiej nie dokonuje się w sposób automatyczny, dlatego wymaga on podjęcia wysiłku i współpracy ze strony męża i żony, szczególnie w momentach trudnych ich wspólnej egzystencji, jak napięcia, konflikty i kryzysy¹²⁹. Miłość prawdziwa, trudna i „zadana” stanowi czynnik trwałości i wierności wspólnoty małżeńskiej¹³⁰.

Prawdziwa miłość małżeńska polega na rezygnacji z siebie i swoich egoistycznych pragnień, dostrzeganiu drugiej osoby i świadczeniu jej dobra oraz wzajemnej pomocy. Miłość ta jest więc: bezinteresowna, życzliwa, troskliwa, odpowiedzialna, ofiarna i przebacząca¹³¹. Zwrócił na to uwagę Benedykt XVI – kiedy mówiąc o wzajemnym poszanowaniu się w małżeństwie – przypomniał młodym ludziom, że tylko prawdziwa miłość „będzie coraz bardziej szukała szczęścia drugiej osoby, będzie się o nią bardziej troszczyła, będzie się poświęcała i pragnęła «być dla» niej i tym samym będzie coraz wierniejsza, nierozzerwalna

¹²⁶ A. L. Szafranski, *Łaska sakramentu małżeństwa*, w: *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii*, red. tenże, Lublin 1985, s. 102.

¹²⁷ Cz. Murawski, *Teologia małżeństwa i rodziny w nauczaniu biskupów polskich 1945-1980...*, dz. cyt., s. 134.

¹²⁸ A. Kobiela, „Nowe znaczenie” małżeństwa i rodziny: ich eschatologiczny wymiar, „*Communio*” 6 (1986) nr 6 (36), s. 22.

¹²⁹ J. Laskowski, *Miłość i małżeństwo*, Kraków 1976, s. 156.

¹³⁰ K. Majdański, *Teologia małżeństwa i rodziny w nauce Vaticanum II*, SnR 11 (2007) nr 1-2 (20-21), s. 67.

¹³¹ Por. Z. Domagalski, *Małżeństwo darem i wezwaniem*, dz. cyt., s. 9-10.

i owocna”¹³². Zaś św. Paweł, nauczając o miłości, w 1 Liście do Koryntian napisał, że jest ona: „cierpliwa, łaskawa, nie zazdrości, nie szuka poklasku, nie unosi się pychą, nie jest bezwstydna, nie szuka swego, nie unosi się gniewem, nie pamięta złego, nie cieszy się z niesprawiedliwości, lecz współwesołi się z prawdy. Wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, we wszystkim nadzieję pokłada, wszystko przetrzyma. Miłość nigdy nie ustaje” (1 Kor 13,4-8). Ten bogaty, ale i pełny „wykaz” jej przymiotów, najdokładniej oddaje istotę dojrzałej miłości małżeńskiej¹³³. Niestety, taka miłość nie jest łatwa ze względu na istniejący w każdym człowieku egoizm, który potrafi zamknąć go na dobro drugiej osoby. Dlatego do jej osiągnięcia, oprócz stałego wysiłku ze strony małżonków (o czym już wcześniej zostało wspomniane), potrzeba pomnażania łaski miłości – którą otrzymali już w sakramencie małżeństwa – poprzez modlitwę i przyjmowanie sakramentów świętych¹³⁴. Piękno tej miłości polega na tym, „że jest wymagająca i w ten sposób kształtuje prawdziwe dobro człowieka oraz promieniuje prawdziwym dobrem”¹³⁵.

Zgodnie z nauką Kościoła – zawartą w encyklice *Humanae vitae* – miłość małżeńska posiada charakterystyczne cechy i wymogi. Jest ona: ludzka, pełna, wierna i wyłączna oraz płodna (zob. HV 9).

Miłość małżeńska jest przede wszystkim „na wskroś ludzka, a więc zarazem zmysłowa i duchowa” (HV 9). Dominującą rolę w małżeństwie spełnia duchowy, a więc personalistyczny charakter tej miłości. Jest on możliwy tylko wtedy, gdy partnerów cechuje równość, którą ukazuje opis stworzenia pierwszych ludzi (por. Rdz 1,27; 2,23-24) oraz *Obrzędy sakramentu małżeństwa*¹³⁶. We Mszy świętej kapłan modli się za nowożeńców słowami błogosławieństwa: „Obdarz Twoją służebnicę N. łaską miłości i pokoju (...) Niech jej mąż obdarza ją zaufaniem i uznając jej równość we wspólnym życiu i powołaniu do łaski, niech ją otacza szacunkiem (...)” (OSM s. 116). Miłość małżonków jest „ludzka” jeżeli obok charakteru duchowego posiada pierwiastek zmysłowy. Zaangażowanie

¹³² Cyt. za: I. Celary, *Obraz małżeństwa sakramentalnego w misteriach Chrystusa w myśli teologicznej Jana Pawła II i Benedykta XVI*, „Świat i Słowo” 2 (15)/2010, s. 204.

¹³³ M. Bula, *Rodzina środowiskiem pełnego rozwoju człowieka*, w: *Wychowanie w rodzinie*, red. F. Adamski, Kraków 1982, s. 70.

¹³⁴ Por. Z. Domagański, *Z pomocą w małżeńskiej drodze do świętości*, dz. cyt., s. 12.

¹³⁵ Jan Paweł II, *List do rodzin*, Watykan 2004, nr 14.

¹³⁶ Cz. Murawski, *Z Boga siła rodziny*, dz. cyt., s. 135.

zmysłowo – uczuciowe, które powinno tej miłości towarzyszyć, nadaje jej prawdziwie ludzki wyraz i kształt¹³⁷.

Miłość męża i żony jest „pełna”, tzn. będąca szczególną formą przyjaźni, w której małżonkowie wielkodusznie i ofiarnie dzielą między sobą wszystko, bez jakichkolwiek wyjątków i egoistycznych rachub¹³⁸. Kto prawdziwie i szczerze kocha swego współmałżonka, nie czyni tego tylko ze względu na to, co od niego otrzymuje, ale kocha go dla niego samego, wzbogacając go darem swojej osoby¹³⁹.

Oprócz tego miłość małżeńska jest „wierna i wyłączna”, a więc zwrócona wyłącznie w stronę małżonka i dochowana wiernie do końca, aż do śmierci¹⁴⁰. To znaczy „taka, jak ją rozumieli małżonkowie, w tym dniu, w którym, wolni i w pełni świadomi, wiązali się węzłem małżeńskim” (HV 9).

Wreszcie jest to miłość „płodna”, gdyż nie zamyka się we wspólnocie małżeńskiej, ale zmierza do swego przedłużenia w wydanym na świat potomstwu¹⁴¹. Owa płodność wynika z pierwszego opisu stworzenia człowieka, gdzie Bóg, błogosławiąc mężczyźnie i kobiecie, mówi do nich: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną” (Rdz 1,28). Te słowa, będące nakazem dla pierwszej pary ludzkiej i nieomylnym znakiem błogosławieństwa, jakim Bóg ją obdarzył, rozciągają się na wszystkie wieki i wszystkie pary ludzkie, które po niej przyjdą¹⁴². Dlatego płodność chciana przez Boga staje się dla każdej pary małżeńskiej szczególnym powołaniem, ale i zadaniem, które mają wypełnić¹⁴³. Dzieci, będące owocem miłości małżeńskiej, są z pewnością najwspanialszym darem dla małżonków i same bardzo mocno przyczyniają się do dobra swoich rodziców¹⁴⁴.

¹³⁷ Tamże, s. 136.

¹³⁸ Z. Domagański, *Małżeństwo darem i wezwaniem*, dz. cyt., s. 10.

¹³⁹ Tamże.

¹⁴⁰ Z. Domagański, *Z pomocą w małżeńskiej drodze do świętości*, dz. cyt., s. 13.

¹⁴¹ Tamże.

¹⁴² Cz. Murawski, *Miłość małżeńska w „Ordo celebrandi matrimonium” na tle współczesnych poglądów*, w: *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii*, red. A. L. Szafranski, Lublin 1985, s. 142.

¹⁴³ G. Witaszek, *Biblijno – teologiczne ujęcie rodziny jako Kościoła*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 29.

¹⁴⁴ J. Enichlmayr, *Narodziny przymierza małżeńskiego*, tłum. P. Kawalec, w: Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich, Sakrament, O Jana Pawła II teologii ciała*, red. T. Styczeń, Lublin 1998, s. 360.

2.3. Wymiar eklezjotwórczy rodziny

We współczesnej refleksji teologicznej dotyczącej sakramentalności małżeństwa podkreśla się i ukazuje „Kościołotwórczy” wymiar miłości i „eklezjotwórczą” rolę sakramentów świętych oraz wynikające zeń twórcze zadanie małżeństwa i rodziny w budowaniu i ukazywaniu Kościoła¹⁴⁵. Rodzina bowiem jako podstawowa komórka życia społecznego, posiada swoje miejsce w Kościele oraz zadania i cele, które w tej wspólnocie realizuje¹⁴⁶.

Papież Jan Paweł II w adhortacji apostołskiej *Familiaris consortio* pisze, że „zasadniczym zadaniem rodziny chrześcijańskiej jest uczestnictwo w życiu Kościoła” (FC 49). Aby zatem lepiej zrozumieć podstawy, treści, istotę i cechy tego uczestnictwa, należy poznać wzajemne więzi łączące Kościół i rodzinę chrześcijańską¹⁴⁷. Tym bardziej jest to konieczne, gdyż rodzina, zgodnie z nauką II Soboru Watykańskiego, nazywana jest „Kościołem domowym” (KK 11) lub „domowym sanktuarium Kościoła”¹⁴⁸. Treść tego określenia („Kościół domowy”) wynika z sakramentalnego i eklezjalnego powołania małżeństwa i rodziny chrześcijańskiej. Przypomina ono, że rodzina jest Kościołem, ponieważ jest ustanowiona przez Chrystusa, zbudowana na Nim oraz stanowi wspólnotę osób¹⁴⁹.

Związek Kościoła z rodziną jest wieloraki. Nie jest on tylko zewnętrzny i przypadłościowy, gdyż obie rzeczywistości przenikają się wzajemnie i są od siebie zależne. Z jednej strony Kościół rodzi i buduje chrześcijańską rodzinę, spełniając wobec niej misję otrzymaną od Chrystusa. Głosząc słowo Boże, objawia jej tożsamość i zadania, które ma spełniać. Sprawując sakramenty, uświęca ją i wzbogaca łaską Chrystusową w codziennym życiu. A proklamując z mocą nowe przykazanie miłości, prowadzi rodzinę do służby miłości, którą Chrystus żywi dla całej ludzkości¹⁵⁰. Z drugiej strony rodzina chrześcijańska jest w Kościele,

¹⁴⁵ M. Marczewski, *O poprawności terminu „Kościół domowy”*, w: *Rytuał religijny w rodzinie*, red. W. Piwowarski, W. Zdaniewicz, Warszawa – Poznań 1988, s. 57.

¹⁴⁶ J. Stala, *Katecheza o małżeństwie i rodzinie w Polsce po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 453.

¹⁴⁷ W. Rodzewicz, *Funkcja rodziny w kształtowaniu pojęć i postaw religijnych dzieci*, „Studia Elbląskie” 1 (1999), s. 151.

¹⁴⁸ Zob. Sobór Watykański II, Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem* (odtąd DA), w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, red. M. Przybył, Poznań 2002, nr 11.

¹⁴⁹ J. Sz. Szymczak, *Ogólna koncepcja Kościoła domowego*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 133.

¹⁵⁰ Por. A. F. Dziuba, *Ewangelizacja małżeństwa i rodziny*, dz. cyt., s. 160-161.

uczestnicząc w Jego zbawczym posłannictwie. To ona, posiadając w nim sobie właściwe zadania i cele, ukazuje i realizuje Kościół. Wprawdzie nie wyczerpuje całości jego życia, ale to życie przejawia¹⁵¹.

Małżeństwo sakramentalne buduje Kościół i realizuje to w podwójnym sensie. Przyczynia się bowiem tak do ilościowego, jak i do jakościowego rozwoju Kościoła. Inaczej mówiąc, ma swój wkład we wzrost zewnętrzny i wewnętrzny życia Kościoła¹⁵². Ilościowe „budowanie” Kościoła wypełnia się w małżeństwie poprzez zrodzenie i wychowanie potomstwa. W ten sposób Kościół rozrasta się, włączając do wspólnoty nowych członków, a rodzina staje się „kolebką i miejscem”, w którym Kościół wchodzi w kolejne pokolenia ludzkie, a one włączają się w Kościół¹⁵³. Prawdę tę wyraził Jan Paweł II, pisząc, że czujna i żywa „świadomość posłannictwa otrzymanego wraz z sakramentem małżeństwa pomoże rodzicom chrześcijańskim poświęcić się dziełu wychowania dzieci z wielką pogodą ducha i ufnością, a zarazem z poczuciem odpowiedzialności wobec Boga, który ich powołuje i posyła, ażeby budowali Kościół w dzieciach” (FC 38).

Kolejnym aspektem budowania Kościoła przez małżeństwo i rodzinę jest urzeczywistnianie „komunii kościelnej”. Wszyscy członkowie rodziny, dzięki mocy Ducha Świętego, który jest „żywym źródłem i niewyczerpanym pokarmem nadprzyrodzonej komunii” Kościoła, otrzymują łaskę i obowiązek budowania codziennie komunii osób¹⁵⁴. Dokonują tego „poprzez łaskę i miłość wobec dzieci, wobec chorych i starych; poprzez dzielenie się dobrem, radościami i cierpieniami” (FC 21).

Rodzina, uczestnicząc w tajemnicy Kościoła, jest powołana także do realizacji jego podstawowych funkcji, urzeczywistniających go w świecie: nauczycielskiej (prorockiej), kapłańskiej i królewskiej¹⁵⁵. Małżonkowie chrześcijańscy łaską

¹⁵¹ E. Ozorowski, *Kościół domowy w Kościele powszechnym*, w: *Teologia małżeństwa i rodziny*, t. II, red. K. Majdański, Warszawa 1990, s. 43.

¹⁵² G. Staszczak, *Pobożność ludowa Kościoła domowego w roku liturgicznym*, dz. cyt., s. 37.

¹⁵³ J. Grześkowiak, *Sakramentalność małżeństwa w świetle Adhortacji apostolskiej „Familiaris consortio” Jana Pawła II*, w: *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii*, red. A. L. Szafranski, Lublin 1985, s. 85-86.

¹⁵⁴ Tamże, s. 86.

¹⁵⁵ W. Przygoda, *Funkcja królewska rodziny – apostołat w rodzinie i przez rodzinę*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 281.

chrztu świętego wszczępieni w Chrystusa – Proroka, Kapłana i Króla oraz mocą sakramentu małżeństwa włączeni w oblubieńczą więź i miłość Chrystusa z Kościołem, są we właściwy sobie sposób uzdolnieni i zobowiązani do wykonywania funkcji właściwych całemu Kościołowi¹⁵⁶. Wypełniając w rodzinie posłannictwo prorockie, kapłańskie i królewskie, zbawiają siebie, swoje dzieci i innych ludzi¹⁵⁷.

Funkcja prorocka rodziny polega na przyjmowaniu i głoszeniu słowa Bożego, przez co staje się ona wspólnotą wierzącą i ewangelizującą. Wyraża się ona w przekazywaniu wiary, przede wszystkim własnym dzieciom, w ukazywaniu im Boga przez miłość, katechezę rodzinną i lekturę Pisma świętego. Ta misja prorocka realizuje się więc przez słowo i przykład małżonków i rodziców¹⁵⁸. Dlatego II Sobór Watykański uczy, że „rodzice słowem i przykładem powinni być dla dzieci swoich pierwszymi zwiastunami wiary i pielęgnować właściwe każdemu z nich powołanie, ze szczególną zaś troskliwością powołanie duchowne” (KK 11). Małżonkowie w stosunku do siebie i rodzice oraz dzieci we wzajemnych relacjach winni być świadkami tego proroczego zadania oraz powinni dawać żywy wyraz jego uznania w miłości chrześcijańskiej¹⁵⁹.

Chrześcijańscy małżonkowie i rodzice są prorokami nawzajem wobec siebie, swych dzieci, i społeczności, w jakiej żyją, pracują i wypoczywają¹⁶⁰. Posłannictwo prorockie, które wypełniają na co dzień, wymaga od nich posłuszeństwa wiary na wzór Abrahama, gdyż jedynie w tej wierze mogą zrealizować godność, do której zostali przez Boga wyniesieni¹⁶¹. Bycie prorokiem we wspólnocie małżeńsko – rodzinnej polega na nieustannym odkrywaniu i przeżywaniu dzięki słowu Bożemu osobowego wymiaru powołania, które ma swój początek w wierze. Rodzina spełnia funkcję prorocką, świadcząc o tajemnicy swego powołania, będącego darem miłości Chrystusa i przekazując tę prawdę dalej w sposób wytrwały i ciągły, tak by nie stawiać mu żadnych ograniczeń¹⁶².

¹⁵⁶ J. Grzeszkowiak, *Podstawowe funkcje Kościoła w życiu rodziny*, w: <http://seminare.pl/pdf/tom07-03-grzeszkowiak.pdf> (dostęp 11.08.2017).

¹⁵⁷ A. F. Dziuba, *Ewangelizacja małżeństwa i rodziny*, dz. cyt., s. 163.

¹⁵⁸ K. Wolski, *Funkcja prorocka rodziny – katecheza rodzinna*, dz. cyt., s. 296-297.

¹⁵⁹ W. Słomka, *Świętość na świeckiej drodze życia*, Poznań – Warszawa 1981, s. 127.

¹⁶⁰ A. F. Dziuba, *Ewangelizacja małżeństwa i rodziny*, dz. cyt., s. 163.

¹⁶¹ Tamże, s. 164.

¹⁶² K. Wolski, *Funkcja prorocka rodziny – katecheza rodzinna*, dz. cyt., s. 296.

Rodzina chrześcijańska, zakorzeniona w Kościele jako „lud kapłański”, staje się „wspólnotą kapłańską”, czyli wspólnotą nieustannego dialogu z Bogiem i dzięki temu jest ona miejscem uświęcania i kultu. Członkowie Kościoła domowego urzeczywistniają kapłańską funkcję Chrystusa przez życie sakramentalne, modlitwę i „duchowe ofiary” całego życia chrześcijańskiego¹⁶³. *Katechizm Kościoła Katolickiego* stwierdza, że w rodzinie „jest praktykowane kapłaństwo chrzcielne ojca rodziny, matki dzieci i wszystkich członków wspólnoty rodzinnej «przez przyjmowanie sakramentów, modlitwę i dziękczynienie, świadectwo życia świętobliwego, zaparcie się siebie i czynną miłość»” (KKK 1657).

Funkcja kapłańska posiada dwie formy: kultyczną i ofiarniczą. Forma kultyczna wyraża się w sprawowaniu sakramentu małżeństwa przez dwoje chrześcijan, ponieważ to oni przyoblekając się jakoby w kapłańską godność, stają się szafarzami udzielającymi sobie tego sakramentu. Natomiast forma ofiarnicza polega na składaniu duchowych ofiar przez małżonków, rodziców oraz ich dzieci¹⁶⁴.

W rodzinie chrześcijańskiej, w której dokonują się konkretne formy i przejawy kultu, jak: modlitwa, głoszenie słowa Bożego i liturgia rodzinna¹⁶⁵, ojciec lub matka pełniący na mocy sakramentu małżeństwa funkcję kapłańską wobec swoich dzieci, mogą przewodniczyć niektórym czynnościom liturgicznym, zwłaszcza Liturgii godzin i błogosławieństwom¹⁶⁶. Ponieważ rodzice, sprawując funkcję kultyczną kapłaństwa, wypełniają ją zwłaszcza w domu rodzinnym, dlatego powinni oni dążyć do świętości, aby mogli godnie spełniać swoje kapłaństwo domowe, a ich wspólnota chrześcijańska, połączona sakramentem małżeństwa stawała się „świątynią”¹⁶⁷.

Z godnością kapłańską rodziny związana jest moc. Ukazuje się ona w sposób szczególny we wspólnej modlitwie członków Kościoła domowego i udzielaniu

¹⁶³ J. Grzeškowiak, *Sakramentalność małżeństwa w świetle Adhortacji apostolskiej...*, dz. cyt., s. 88.

¹⁶⁴ Por. Cz. Murawski, *Teologia małżeństwa i rodziny w nauczaniu biskupów polskich 1945-1980...*, dz. cyt., s. 66-67.

¹⁶⁵ W. Rodzewicz, *Funkcja rodziny w kształtowaniu pojęć i postaw religijnych dzieci*, dz. cyt., s. 154.

¹⁶⁶ Cz. Krakowiak, *Funkcja kapłańska rodziny – liturgia domowa*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 246.

¹⁶⁷ Por. Cz. Murawski, *Teologia małżeństwa i rodziny w nauczaniu biskupów polskich 1945-1980...*, dz. cyt., s. 66.

błogosławieństw dzieciom przez rodziców. Gdy rodzina klęka do modlitwy, posiada nie tylko obietnicę obecności pośród niej Chrystusa wyrażoną słowami: „gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18,20), ale również potwierdzenie Kościoła, że rzeczywiście tworzy wspólnotę zgromadzoną w imię Jezusa Chrystusa¹⁶⁸. Podczas modlitwy małżonkowie doświadczają wyjątkowego spotkania z Bogiem, który jest najwyższym dobrem, źródłem miłości i pokoju. To spotkanie umacnia ich duchową jedność i sprawia, że stają się silni Bogiem¹⁶⁹.

Orędzie zbawcze wobec rodziny ludzkiej objawił Bóg najpełniej w swoim Synu – Jezusie Chrystusie (por. Hbr 1,1-2), którego ustanowił Królem, poddając mu pod władzę cały wszechświat (por. J 18,37; 1 Tm 1,17; 6,15; Ap 1,5; 17,14; 19,16). Z woli samego Boga, poprzez Jego Syna – Króla, rodzina chrześcijańska została obdarzona również godnością królewską, opartą na prawie Ducha, dającego życie¹⁷⁰.

Funkcja królewska rodziny posiada najgłębsze uzasadnienie w uczestnictwie małżonków i innych członków Kościoła domowego w urzędzie królewskim Chrystusa, zaś jej najważniejszym przejawem jest urzeczywistnienie miłości braterskiej i wzajemnej służby w codziennym życiu¹⁷¹. Funkcja ta polega – według Jana Pawła II – na postawie służebnej wobec człowieka i całej ludzkości inspirowanej Duchem Jezusa, czyli nowym przykazaniem miłości¹⁷². „Tak jak Chrystus – czytamy w adhortacji *Familiaris consortio* – sprawuje swoją władzę królewską oddając się na służbę ludzi, tak chrześcijanin znajduje autentyczny sens własnego udziału w królewskości swego Pana, uczestnicząc w Jego duchu i w postawie służby człowiekowi” (FC 63). Natomiast w encyklice *Redemptor hominis* papież wyjaśnia, że „uczestniczyć w posłannictwie królewskim Chrystusa oznacza odnajdywać w sobie i w drugich tę szczególną godność Bożego powołania, którą można określić jako «królewskość». Godność ta wyraża się w gotowości służenia na wzór Chrystusa, który nie przyszedł, aby Jemu służono,

¹⁶⁸ E. Ozorowski, *Kościół domowy w Kościele powszechnym*, dz. cyt., s. 48.

¹⁶⁹ Por. P. Landwójtowicz, *Znaczenie wybranych cech małżeńskiego communio personarum w realizacji zadań stojących przed rodziną jako „domowym Kościołem”*, SP 11 (2015) nr 11, s. 34.

¹⁷⁰ L. Pawlak, *Biblijne podstawy duchowości rodziny w adhortacji apostołskiej „Familiaris consortio”*, SnR 6 (2002) nr 1 (10), s. 53.

¹⁷¹ W. Przygoda, *Funkcja królewska rodziny – apostołat w rodzinie i przez rodzinę*, dz. cyt., s. 281.

¹⁷² J. Grześkowiak, *Sakramentalność małżeństwa w świetle Adhortacji apostołskiej...*, dz. cyt., s. 90.

ale by On służył (por. Mt 20, 28)”¹⁷³. Dlatego królewskość misji rodziny nie ma nic wspólnego ze świeckim pojmowaniem królowania, które często sprowadza się do zniewalającego panowania osoby nad osobą i triumfalizmu¹⁷⁴.

Istotą funkcji królewskiej, realizowanej zarówno w Kościele, jak i w rodzinie, jest miłość służebna. Na co dzień ta królewska miłość w rodzinie przejawia się w postawie wzajemnej pomocy i służby małżonków, w wychowywaniu dzieci oraz członków rodziny do miłości bliźniego, a także w apostołskim zaangażowaniu w świecie¹⁷⁵. Spełnianie królewskiego urzędu w kręgu rodziny wymaga najpierw zapanowania nad grzechem, czyli zwycięstwa nad wszystkim, co sprzeczne jest z godnością synów Bożych, jaką posiadają wszyscy członkowie wspólnoty małżeńsko – rodzinnej, a następnie ich wzajemnego somoodania się w miłości¹⁷⁶.

Kościół, jako instytucja, kontynuuje dzieło zbawcze Jezusa Chrystusa na ziemi poprzez realizowanie trzech funkcji: prorockiej, kapłańskiej i królewskiej. Rodzina chrześcijańska, spełniając te podstawowe funkcje, urzeczywistnia i buduje Kościół, gdyż będąc wpisana w jego tajemnicę, staje się jednocześnie na swój sposób uczestnikiem zbawczego posłannictwa tej instytucji¹⁷⁷. Udział chrześcijańskich rodziców w prorockiej funkcji Chrystusa, zwłaszcza poprzez apostołat słowa, znajduje swoje dopełnienie w sprawowaniu kultu i szeroko rozumianej liturgii rodzinnej, które wypływają z funkcji kapłańskiej, a także z wynikającego z funkcji królewskiej oddania swego serca Chrystusowi oraz służbie innym i trosce o dobre imię Kościoła¹⁷⁸.

3. Kościół domowy miejscem formacji i wychowania chrześcijańskiego

Pośród wielu podmiotów, które włączają się w proces wychowania i formacji dzieci, dom rodzinny stanowi pierwsze miejsce, gdzie rozpoczyna się proces wychowawczy. Jan Paweł II w adhortacji *Christifideles laici* zwraca uwagę,

¹⁷³ Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, w: *Encykliki Ojca świętego Jana Pawła II*, red. Dom wydawniczy „Rafaël”, Kraków [b.r.w.], nr 21.

¹⁷⁴ J. Stala, *Charyzmat rodziny i realizowana przez nią edukacja religijna*, SP 5 (2009) nr 5, s. 115.

¹⁷⁵ W. Przygoda, *Funkcja królewska rodziny – apostołat w rodzinie i przez rodzinę*, dz. cyt., s. 281.

¹⁷⁶ W. Słomka, *Świętość na świeckiej drodze życia*, dz. cyt., s. 163.

¹⁷⁷ Por. Cz. Murawski, *Z Boga siła rodziny*, dz. cyt., s. 242.

¹⁷⁸ S. Jaśkiewicz, *Funkcja prorocka chrześcijańskich rodziców*, w: *Dzisiejsi rodzice, Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Tarnów 2009, s. 47.

że: „Ojciec i matka otrzymują w sakramencie małżeństwa łaskę i zadanie chrześcijańskiego wychowania dzieci, wobec których świadczą i którym przekazują wartości tak ludzkie, jak religijne. Dzieci już wraz z pierwszymi słowami uczą się chwalić Boga (...), a wraz z pierwszymi gestami miłości uczą się także otwarcia wobec innych i odkrywają w darze z siebie sens ludzkiego życia”¹⁷⁹. To wychowanie chrześcijańskie zmierza do stopniowego wprowadzania w tajemnicę zbawienia, przez co w człowieku ma następować osobista przemiana, która wyraża się w coraz większej świadomości wiary i powołania, w oddawaniu chwały Bogu, zwłaszcza w liturgii oraz świadectwie życia¹⁸⁰.

3.1. Katecheza rodzinna

Rodzice chrześcijańscy włączeni poprzez sakrament chrztu świętego w wielką rodzinę, jaką jest Kościół, mają wraz z nim pełnić jego zbawczą misję przekazaną przez Chrystusa. Misja ta obejmuje (oprócz innych funkcji) obowiązek religijnego wychowania swoich dzieci¹⁸¹. Jedną z form służących wypełnianiu w rodzinie tego zadania jest tzw. „katecheza rodzinna”, która jak czytamy w adhortacji apostoelskiej *Catechesi tradendae* „wyprzedza każdą inną formę katechezy, towarzyszy jej i poszerza ją”¹⁸². Żadna z innych katechez nie odniesie obecnie oczekiwanych rezultatów bez świadomego, czynnego i odpowiedzialnego współdziałania rodziny¹⁸³. Katecheza rodzinna bowiem warunkuje pomyślność katechezy szkolnej, a ta, w powiązaniu z nią, sprzyja katechezie młodzieżowej. Z drugiej strony katechezę rodzinną wspomaga katecheza dorosłych, która wiąże się z przygotowaniem rodziców do pełnienia funkcji katechetycznej w rodzinie¹⁸⁴.

Katecheza rodzinna, mając te same cele co katecheza w ogólności, posiada własne cechy oryginalne odnoszące się do jej treści i stosowanych metod. Ta oryginalność rodzinnej katechezy opiera się na 3 faktach:

¹⁷⁹ Jan Paweł II, Posynodalna Adhortacja apostoelska *Christifideles laici*, Wrocław 1999, nr 62.

¹⁸⁰ J. Tarnowski, *Wprowadzenie do wychowania w rodzinie chrześcijańskiej*, w: *Rozwój człowieka w rodzinie*, t. I, red. K. Majdański, Warszawa 1982, s. 30.

¹⁸¹ Por. P. Poręba, *Rodzina chrześcijańska „małym Kościołem”*, w: *Wychowanie w rodzinie*, red. F. Adamski, Kraków 1982, s. 93.

¹⁸² Jan Paweł II, Adhortacja apostoelska *Catechesi tradendae* (odtąd CT), Warszawa 1980, nr 68.

¹⁸³ I. Celary, *Domowy Kościół fundamentalnym obszarem katechezy rodzinnej*, SP 5 (2009) nr 5, s. 59.

¹⁸⁴ S. Semik, *Katecheza w rodzinie – „Kościół domowy”*, „Seminare”, Kraków – Łąd 1977, s. 93.

- a) Na obowiązku katechizowania przez rodziców, ponieważ to oni pełnią funkcję pierwszych katechetów w rodzinie.
- b) Na fakcie przeżywania w rodzinie jako coś „normalnego” wszelkich zdarzeń i wzajemnych odniesień, przez co ułatwia się analizę wiary i życia.
- c) Na fakcie wyjątkowości podmiotu receptywnego, który jest odbiorcą tej katechezy. Chodzi tu przede wszystkim o dzieci w wieku przedszkolnym, gdyż to one, ze względu na różne uwarunkowania, najczęściej z niej czerpią¹⁸⁵.

Rozróżnia się trzy podstawowe nurty – ściśle powiązane ze sobą – uzasadniające konieczność prowadzenia katechezy rodzinnej. Pierwszy – dotyczy pielęgnowania i rozwijania w rodzinie zasad, form i metod wychowania chrześcijańskiego; drugi – stanowi spełnianie przez rodzinę funkcji Kościoła domowego; trzeci natomiast – prowadzenie w domu właściwej katechezy¹⁸⁶.

Katecheza rodzinna jest wypełnieniem, realizacją i kontynuacją stwórczego dzieła Boga. Rodzice, rodząc w miłości i dla miłości nową osobę, jednocześnie umożliwiają jej życie w pełni ludzkie. Prawdziwa miłość małżeńska wyraża się przede wszystkim w spełnianiu misji zleconej im przez Boga, w podjęciu przez rodziców zadań wychowawczych i katechetycznych¹⁸⁷. W *Dyrektorium katechetycznym Kościoła Katolickiego w Polsce* czytamy: „Przez rodziców, jako pierwszych nauczycieli i wychowawców w wierze, dokonuje się głębsze wtajemniczenie w życie chrześcijańskie ich dzieci”¹⁸⁸. Rodzina jest wezwana do podjęcia katechezy również i dlatego, że jest wspólnotą „zbawioną” i „zbawiającą”, mającą swój udział w potrójnym posłannictwie Chrystusa: prorockim, kapłańskim i królewskim¹⁸⁹.

Podstawowym celem katechezy rodzinnej jest wprowadzenie człowieka w świat wiary, uczynienie go prawdziwym i dojrzałym uczniem Chrystusa. Jako systematyczna działalność zmierza ona do rozwoju osobowego dziecka ku pełni

¹⁸⁵ Por. J. Wilk, *Katecheza jako podstawowa funkcja katechumenatu rodzinnego*, „Seminare”, Kraków – Łódź 1977, s. 80-81.

¹⁸⁶ I. Celary, *Domowy Kościół fundamentalnym obszarem katechezy rodzinnej*, dz. cyt., s. 61.

¹⁸⁷ J. Stala, *Katecheza o małżeństwie i rodzinie w Polsce po Soborze Watykańskim II...*, dz. cyt., s. 438.

¹⁸⁸ Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła Katolickiego w Polsce* (odtąd DK), Kraków 2001, nr 126.

¹⁸⁹ Por. S. Dziekoński, *Rodzina jako przedmiot katechezy*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 351.

chrześcijańskiej dojrzałości¹⁹⁰. Aby ów cel osiągnąć i zrealizować, potrzeba doprecyzowania poprzez określenie celów szczegółowych, do których możemy zaliczyć: przekazanie prawdziwego wyobrażenia Boga, umożliwienie podstawowych doświadczeń religijnych, kształtowanie mentalności wiary, tworzenie pierwszych pojęć religijnych, ukazanie chrześcijańskiego pojęcia dobra i zła, prowadzenie do głębokiej relacji z Bogiem¹⁹¹. Oprócz tego: wychowanie modlitewne, zapoznanie z Pismem świętym, współprzeżywanie roku liturgicznego, integracja życia z wiarą, inicjacja sakramentalna, wprowadzenie do życia we wspólnocie kościelnej, odkrywanie życiowego i chrześcijańskiego powołania, uczenie samodzielności i wolności oraz budzenie świadomości uniwersalnej¹⁹². Kształtowanie żywej wiary poprzez katechumenat rodzinny nie dokonuje się w sposób sztuczny i wymuszony czy też przesadnie dewocyjny, ale jest procesem naturalnym i szczerym¹⁹³.

Bardzo ważnym zadaniem wynikającym z podejmowania przez rodzinę misji katechetycznej jest prawidłowy rozwój sumienia dziecka. Rodzina stanowi wyjątkową szkołę, w której dziecko od dzieciństwa przyjmuje aktualnie funkcjonujące zasady moralne i na wzór rodziców formuje swoje sumienie¹⁹⁴. Pomocą w realizacji tego zadania jest życie zgodne ze wskazaniami Ewangelii i w duchu miłości Boga oraz bliźniego. Ważną sprawą w kształtowaniu sumienia jest samo przekazywanie wiadomości o zbawczym posłannictwie Chrystusa, które przynosi większe korzyści w tej formacji niż nakazy i zakazy jej towarzyszące¹⁹⁵. Warto również pamiętać, że tylko ci rodzice, których sumienie jest prawidłowo uformowane, mogą w sposób pozytywny i właściwy kształtować sumienie swoich dzieci, w kierunku osiągnięcia większej dojrzałości i wolności dzieci Bożych¹⁹⁶.

Tym, co szczególnie charakteryzuje katechezę rodzinną, jest jej spontaniczność, ponieważ katechezą taką jest całe życie wspólnoty rodzinnej,

¹⁹⁰ J. Stala, *Przedmiot i forma katechezy rodzinnej*, „Katecheta” 4 (1999), s. 5.

¹⁹¹ J. Stala, *Katecheza rodzinna zadaniem i nadzieją Kościoła*, w: *Drogi katechezy rodzinnej*, red. E. Osewska, J. Stala, Poznań 2002, s. 145-146.

¹⁹² E. Osewska, J. Stala, *W kierunku katechezy rodzinnej*, Kielce 2003, s.13.

¹⁹³ Por. E. Osewska, *Kierunki współczesnej katechezy rodzinnej*, w: *Drogi katechezy rodzinnej*, red. E. Osewska, J. Stala, Poznań 2002, s.17.

¹⁹⁴ Por. K. Więsyk, K. Wojaczek, *Urzeczywistnianie się Kościoła w małżeństwie i rodzinie*, w: *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii*, red. A. L. Szafranski, Lublin 1985, s. 210.

¹⁹⁵ Por. tamże.

¹⁹⁶ M. Wolicki, *Wychowanie religijne i moralne dziecka w rodzinie*, Przemyśl 1989, s. 39.

zgodne z Ewangelią, któremu ciężko narzucać określone, sztywne ramy. Wyjątkowego znaczenia nabierają tutaj wydarzenia rodzinne powiązane z przyjmowaniem sakramentów, obchodami świąt liturgicznych, a także narodziny dziecka i żałoba po śmierci członka rodziny, jeśli tylko wyjaśniany jest ich chrześcijański czy religijny sens¹⁹⁷. Taka formacja w rodzinie ma często decydujący i trwały wpływ na dzieci „gdy tego rodzaju prawdy, dotyczące najważniejszych problemów wiary i życia chrześcijańskiego, są tak na nowo omawiane w atmosferze rodzinnej, przepojonej miłością i szacunkiem” (CT 68).

Katecheza rodzinna oprócz spontaniczności potrzebuje też pewnej systematyczności. Odbiorcami systematycznej katechezy są nade wszystko starsze dzieci i młodzież, gdyż posiadając większe możliwości intelektualne, zdolne są do prowadzenia głębszej refleksji nad swoim życiem w świetle orędzia ewangelicznego¹⁹⁸. Systematyczna katecheza prowadzona w rodzinie towarzyszy człowiekowi na różnych etapach jego rozwoju, dając możliwość i czas na doskonalenie i doświadczenie wiary¹⁹⁹. Dzieci i młodzież wychowane w rodzinie o duchu prawdziwie chrześcijańskim mogą głębiej odczytać swoje powołanie życiowe, miejsce w społeczeństwie i w Kościele, tak aby rzeczywiście dawać autentyczne świadectwo swojego związku z Chrystusem i przemieniać świat w duchu „cywilizacji miłości”²⁰⁰.

Zasadniczym elementem katechezy realizowanej w sposób systematyczny i uporządkowany jest katecheza rodzinna poprzez słowo, gdyż wiara rodzi się z tego, co się słyszy²⁰¹. Często ta katecheza wypływa w naturalny sposób z postaw religijnych członków rodziny. Mogą to być rozmowy na tematy religijne przy różnych nadarzających się okazjach, wspólne czytanie Pisma świętego czy odpowiedniej lektury religijnej²⁰². Warto zwrócić uwagę na rozmowy rodziców z dziećmi na tematy religijne, które mogą posiadać różnorodne formy: od odpowiedzi na pytania dzieci, pomagające rozwiązać ich wątpliwości w sprawach

¹⁹⁷ S. Dziekoński, *Rodzice w chrześcijańskim wychowaniu dziecka w rodzinie*, w: *Dzisiejsi rodzice, Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Tarnów 2009, s. 28.

¹⁹⁸ Tamże, s. 29.

¹⁹⁹ Por. E. Osewska, *Ograniczenia i możliwości katechezy w rodzinie*, „Seminare” 11 (1995), s. 94-95.

²⁰⁰ K. Misiaszek, *Katecheza rodzinna czy katecheza rodzin? Propozycje dla polskiego duszpasterstwa*, w: *Drogi katechezy rodzinnej*, red. E. Osewska, J. Stala, Poznań 2002, s. 45.

²⁰¹ E. Osewska, J. Stala, *W kierunku katechezy rodzinnej*, dz. cyt., s. 46.

²⁰² J. Stala, *Przedmiot i forma katechezy rodzinnej*, dz. cyt., s. 5.

wiary, do rzetelnej pomocy w odnajdywaniu Boga w otaczającym świecie i codziennych wydarzeniach. Takie rozmowy wymagają od rodziców pogłębionej wiedzy religijnej oraz umiejętności przekazania jej odpowiednim językiem²⁰³. Pierwsze rozmowy o Bogu powinny prowadzić do modlitwy. Następnym krokiem jest zaangażowanie liturgiczne, a wszystko to w ostateczności prowadzi do rzeczywistości codziennego życia. W ten sposób konkretne wydarzenia z życia członków domowego Kościoła łączą się z rzeczywistością wiary i umacniają poprzez proces formowania do świętości i edukację religijną dzieci²⁰⁴.

Katecheza rodzinna jest misją, jaką rodzice otrzymują od samego Boga i dlatego nie mogą przekazać odpowiedzialności za wychowanie religijne dzieci komuś innemu. Formy tej katechezy posiadają bogactwo i możliwości, których w żaden sposób nie są w stanie zastąpić inne rodzaje posługi wychowawczej²⁰⁵. Katecheza ta nie jest działaniem podejmowanym przez rodzinę w sposób dowolny i przypadkowy, zależny od jej woli, lecz należy umiejscowić ją w kategorii obowiązku, który wypływa z natury powołania rodzicielskiego²⁰⁶. Posługa katechetyczna rodziców powinna towarzyszyć ich dzieciom przez całe życie, ale szczególnego znaczenia nabiera ona w okresie ich dojrzewania, ponieważ jest to czas burzliwego przełomu, buntu i kontestacji, w którym grozi niebezpieczeństwo odrzucenia wiary ukształtowanej w dzieciństwie. Dlatego problemy nurtujące młodego człowieka i pytania z nimi związane muszą znaleźć swoje miejsce w katechezie rodzinnej²⁰⁷.

Katecheza rodzinna, aby mogła prawidłowo funkcjonować i spełniać swoje zadania formacyjne, potrzebuje ustawicznej katechezy rodziców. Dlatego zadaniem Kościoła – który zachęca rodziców do podejmowania funkcji katechetycznej – jest wypracowywanie nowych modeli katechezy dorosłych, odpowiadających potrzebom czasu i oczekiwaniom współczesnych rodzin²⁰⁸. Dokument Międzynarodowej Rady do Spraw Katechezy wskazuje, że „w parafii

²⁰³ Por. P. Mazur, *Ku wartościom religijnym*, „Wychowawca” 2009 nr 1 (93), s. 6.

²⁰⁴ Por. J. Stala, E. Osewska, *Aspekty pedagogiczno – katechetyczne świętości życia rodziców w wychowaniu dzieci*, w: *Dzisiejsi rodzice, Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Tarnów 2009, s. 82-83.

²⁰⁵ J. Stala, *Katecheza rodzinna w nauczaniu Kościoła od Soboru Watykańskiego II*, Tarnów 2009, s.197.

²⁰⁶ Tamże, s. 197-198.

²⁰⁷ J. Stala, *Przedmiot i forma katechezy rodzinnej*, dz. cyt., s. 6.

²⁰⁸ Por. E. Osewska, *Przemiany katechezy rodzinnej w Polsce w latach 1986-1999*, w: *Drogi katechezy rodzinnej*, red. E. Osewska, J. Stala, Poznań 2002, s.156.

katecheza dorosłych może być najbardziej skutecznie programowana, realizowana, wspomagana w swoim rozwoju, stając się także przedmiotem modlitwy, żywego zainteresowania i poczucia współuczestnictwa”²⁰⁹.

Podjmując temat katechezy rodzinnej nie sposób nie wspomnieć o pewnych czynnikach, które utrudniają tę katechezę. M. Chmielewski wskazuje na następujące czynniki: pluralizm modeli rodziny, eurosieroctwo, przenoszenie obowiązków wychowania w wierze z rodziny na inne instytucje wychowawcze²¹⁰. Wymienione wyżej zjawiska nie wyczerpują w pełni negatywnych czynników mających wpływ na wychowanie religijne w rodzinie. Spośród innych uwarunkowań utrudniających katechezę rodzinną w obecnych czasach, należy zauważyć: coraz większą plagę rozwodów, zmniejszającą się liczbę urodzeń, kryzys systemu edukacji szkolnej, upublicznianie zachowań seksualnych, zmiany zachodzące w postawach religijnych ludzi dorosłych oraz zmiany modelu wychowania w rodzinie i szkole²¹¹.

3.2. Rola rodziców w formacji członków rodziny

Podstawowym środowiskiem wychowawczym dla dziecka jest rodzina, a rodzice są pierwszymi i najważniejszymi wychowawcami. Prawdę tę potwierdza soborowa deklaracja *Gravissimum educationis*, w której czytamy: „Ponieważ rodzice dali życie dzieciom, w najwyższym stopniu zobowiązani są do wychowania potomstwa i dlatego należy ich uważać za pierwszych i najlepszych wychowawców”²¹². Skoro są oni najważniejszymi wychowawcami to „mają prawo do wychowania dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniem moralnymi i religijnymi, z uwzględnieniem tradycji kulturalnych rodziny, które sprzyjają dobru i godności dziecka”²¹³. W tym zadaniu wychowawczym rodzice „winni

²⁰⁹ Międzynarodowa Rada do Spraw Katechezy, *Katecheza dorosłych we wspólnocie chrześcijańskiej. Niektóre linie i ukierunkowania*, przeł. K. Misiaszek, Kraków 2001, nr 81.

²¹⁰ Por. M. Chmielewski, *Katecheza rodzinna w kontekście współczesnych uwarunkowań społeczno – ekologicznych*, dz. cyt., s. 311-315.

²¹¹ Por. tamże, s. 315.

²¹² Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, red. M. Przybył, Poznań 2002, nr 3.

²¹³ Stolica Apostolska, *Karta praw rodziny* (odtąd KPR), w: *Wychowanie do miłości*, red. K. Majdański, Warszawa 1987, art. 5.

także otrzymać od społeczeństwa odpowiednią pomoc i wsparcie konieczne do wypełniania roli wychowawców” (KPR 5). Należy jednak zaznaczyć, że to prawo do wychowania przysługujące rodzicom jest równoznaczne z obowiązkiem, który związany jest z samym przekazywaniem życia ludzkiego. Obowiązek wychowawczy rodziców ma pierwszeństwo w stosunku do zadań wychowawczych innych osób, wyklucza zastępstwo i nie może być całkowicie przekazany innym, ani przez innych zawłaszczony²¹⁴. Jeśli rodzice dzielą to zadanie z innymi ludźmi albo instytucjami, np. Kościołem lub państwem, to wyłącznie na podstawie prawidłowo stosowanej zasady pomocniczości²¹⁵.

Misja wychowawcza, jaką podejmują rodzice chrześcijańscy, polega na przekazaniu dzieciom podstawowych treści orędzia ewangelicznego w taki sposób, aby życie rodziny stało się drogą wiary, inicjacją chrześcijańską oraz szkołą naśladowania Chrystusa²¹⁶. Wypełniając to zadanie, rodzice są pierwszymi ewangelizatorami (katechetami) swoich dzieci i dlatego ich powinnością oraz obowiązkiem jest nauczanie dzieci prawd wiary i podejmowanie praktyk religijnych wraz z ukazaniem ich znaczenia²¹⁷. Ten proces budzenia i rozwijania wiary w dziecku jest możliwy i przyniesie oczekiwane rezultaty tylko wtedy, gdy rodzice są przekonani o słuszności i potrzebie zapewnienia swemu dziecku wychowania w duchu wiary²¹⁸.

Nieodzownym i podstawowym sposobem wychowania chrześcijańskiego w rodzinie jest świadectwo życia rodziców i całej rodziny. Ta misja może być zrealizowana tylko wówczas, gdy rodzice będą potrafili w wydarzeniach dnia codziennego odczytywać znaki Bożego działania, interpretować je w kontekście religijnym i szukać w rodzinie dróg realizowania zawartego z nich wezwania²¹⁹. Rodzice wychowują dziecko nie tylko wtedy, gdy do niego mówią i informują lub nakazują jak ma postępować, ale raczej swoim przykładem i postawą życia²²⁰.

²¹⁴ J. Przybyłowski, *Wychowanie chrześcijańskie w rodzinie, Poszukiwanie pastoralnych symptomatów*, WSP 3 (2006), s. 90-91.

²¹⁵ J. K. Przybyłowski, *Wychowanie chrześcijańskie i formacja moralna w rodzinie*, WST 28 (2015) nr 3, s. 26.

²¹⁶ J. Przybyłowski, *Wychowanie chrześcijańskie w rodzinie...*, dz. cyt., s. 94-95.

²¹⁷ Por. tamże.

²¹⁸ Z. Marek, *Rodzina i wychowanie*, „Katecheta” 3 (1996), s. 10.

²¹⁹ W. Rzepa, *Wychowanie chrześcijańskie w rodzinie*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 386.

²²⁰ A. Skreczko, *Wychowanie w rodzinie jako problem pastoralny*, WSP 3 (2006), s. 126.

Przez to pomagają mu w rozpoznawaniu najważniejszych wartości, takich jak: wiara, miłość, dobro, prawda, odwaga, pokora, uczciwość i prawość oraz umiejętność pomagania bliźnim²²¹. Szczególnie ważnym jest tutaj świadectwo życia religijnego ojca i matki. Ma ono istotne znaczenie w formowaniu i kształtowaniu dojrzałej wiary, ponieważ dziecko, obserwując najbliższe otoczenie, uczy się, jak należy postępować, w jaki sposób realizować Boże i kościelne przykazania oraz jak być autentycznym chrześcijaninem²²².

W kształtowaniu i formacji człowieka poprzez przykład dawany w rodzinie bierze udział wiele czynników. Możemy do nich zaliczyć: religijne życie wspólnoty Kościoła domowego, modlitwa rodzinna, pielęgnowanie i kultywowanie zwyczajów religijnych, wspólna droga na nabożeństwo do kościoła, na pielgrzymkę. Swoje znaczenie mają religijne znaki obecne w domu: krzyż, obraz świętego patrona, księga Pisma świętego, dewocjonał²²³. Dalej: kultura słowa i wzajemnych odniesień domowników, umiejętność przeprosin w sytuacjach konfliktowych, uczenie dzieci postaw przezwycięzania egoizmu oraz ofiarności, a także pracowitości i obowiązkowości²²⁴.

Pierwsze zadanie rodziców w sferze wychowania religijnego dzieci związane jest z nauczeniem codziennych modlitw, zapisaniem na katechezę w szkole i prowadzeniem do kościoła na niedzielną i świąteczną Mszę świętą. W tym czasie również sami rodzice pogłębiają swoją wiedzę religijną, ponieważ bardziej angażują się w to, co dziecko przeżywa i czego aktualnie doświadcza²²⁵. Niestety, bardzo często rodzice ograniczają się do „posyłania na religię” dzieci i co najwyżej do skontrolowania elementarnych wiadomości religijnych²²⁶.

Rodzice jako pierwsi i najważniejsi wychowawcy powinni wprowadzić dziecko w poznanie Boga i pomóc mu w ukształtowaniu Jego właściwego obrazu. Proces wprowadzania dziecka w poznawanie Boga powinien dokonywać się

²²¹ A. Zellma, *Twórczy rodzic promotorem kreatywnych postaw dzieci i młodzieży*, w: *Dzisiejsi rodzice, problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Tarnów 2009, s. 146.

²²² Por. A. Skreczko, *Znaczenie świadectwa wiary rodziców w wychowaniu religijnym ich dzieci*, SP 9 (2013) nr 9, s. 33.

²²³ M. Ostrowski, *Rodzina środowiskiem przyjaznym człowiekowi*, SP 5 (2009) nr 5, s. 25.

²²⁴ Tamże.

²²⁵ E. Mitek, *Zadania katolickich rodziców*, „Perspectiva, Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” (odtąd PLSTH) 5 (2006) nr 1 (8), s. 123.

²²⁶ S. Wilkanowicz, *Życie religijne rodziny*, w: *Miłość, małżeństwo, rodzina*, red. F. Adamski, Kraków 1985, s. 440.

w sposób prosty, zrozumiały dla niego i dostosowany do jego możliwości poznawczych i wieku, w jakim się znajduje²²⁷. Bóg powinien być ukazywany w rodzinie jako dobry i kochający Ojciec, a Jego obraz nie może wywoływać lęku, ale miłość i zaufanie do Niego, ponieważ pomoże to dziecku w nawiązaniu z Nim osobowej relacji. Jaki obraz Boga zostanie przekazany dziecku od najmłodszych lat w środowisku rodzinnym, tak później będą wyglądały jego kontakty nawiązywane z Bogiem w latach młodzieńczych i dorosłym życiu²²⁸.

Istotną sprawą w formacyjnym posłannictwie rodziny jest wychowanie dzieci do modlitwy, poprzez które następuje stopniowe poznawanie Boga, nawiązywanie z Nim relacji oraz uczenie się osobistej rozmowy z Nim²²⁹. W wychowaniu do modlitwy zasadniczą sprawą jest konkretny przykład i żywe świadectwo rodziców, którzy się modlą. Aby dobrze wprowadzić dzieci w życie modlitewne, rodzice muszą pokazać, że modlitwa jest dla nich czymś ważnym i cennym. Obraz ojca czy matki trwających w skupieniu na modlitwie, na pewno głęboko zapadnie w pamięci dziecka, stając się niezastąpioną lekcją modlitwy²³⁰. Ważne jest, by dziecko rozumiało modlitwę, bo wówczas można być pewnym, że ją właściwie przeżywa. Dlatego istotną rzeczą jest, aby rodzice w modlitwie dziecka kładli nacisk nie tylko na poprawne wymawianie słów i uważne jej odmawianie, lecz także na jej znaczenie²³¹. Modlitwa obdarza członków rodziny mocą, dzięki której zdolni są oni do ewangelizacji. Potwierdzają to słowa papieża Benedykta XVI: „Dzięki mocy, jaka płynie z modlitwy, rodzina przemienia się we wspólnotę uczniów i misjonarzy Chrystusa. W niej jest przyjmowana, przekazywana i z niej promieniuje Ewangelia”²³².

Ważnym elementem w formacji religijnej rodziny jest wprowadzenie dziecka w życie sakramentalne. Najpierw rodzice chrześcijańscy podejmują troskę o sakrament chrztu dla swoich dzieci, a gdy tylko podrosną, wyjaśniają im znaczenie tego sakramentu. Przed I Komunią świętą aktywnie uczestniczą

²²⁷ Por. J. Zimny, *Wychowanie religijne w rodzinie*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 400.

²²⁸ Por. tamże.

²²⁹ Por. J. Stala, *Charyzmat rodziny i realizowana przez nią edukacja religijna*, dz. cyt., s. 114.

²³⁰ Por. A. Skreczko, *Znaczenie świadectwa wiary rodziców w wychowaniu religijnym ich dzieci*, dz. cyt., s. 41.

²³¹ J. Zimny, *Wychowanie religijne w rodzinie*, dz. cyt., s. 402.

²³² Benedykt XVI, *Rodzina szkołą wartości ludzkich i chrześcijańskich*, SnR 13 (2009) nr 1-2 (24-25), s. 8.

w przygotowaniu dzieci do pierwszej spowiedzi i pełnego uczestnictwa we Mszy świętej, współpracując z katechetami. Dbają też o dobre przygotowanie do sakramentu bierzmowania dorastającej młodzieży²³³. Rodzice, którzy traktują poważnie i odpowiedzialnie swoją misję duszpasterską w rodzinie, przypominają domownikom o praktyce pierwszych piątków miesiąca, zachęcają do regularnego korzystania z sakramentu pokuty oraz dbają o uczestnictwo wraz z dziećmi we Mszy świętej, by ta praktyka nie była tylko i wyłącznie obowiązkiem, ale i potrzebą serca²³⁴. Gdy dziecko uczestniczy w katechizacji, rzetelnie przygotowuje się do spowiedzi, Komunii świętej i bierzmowania, zainteresowanie rodziców, prowadzone rozmowy i przykład, jaki dają, przynosi owoce w życiu religijnym dziecka, kształtuje hierarchię wartości, formuje sumienie i tworzy osobistą relację do Boga²³⁵.

Duże znaczenie w wychowaniu religijnym, niezależnie od okresu rozwojowego dziecka, zajmuje wdrożenie go do udziału w sprawowanej liturgii. Początkiem wprowadzania w działalność liturgiczną jest świętowanie²³⁶. Zazwyczaj dziecko przeżywa święta wyłącznie w sferze emocjonalno – wzruszeniowej, zwracając mniejszą uwagę na jego sens. Dlatego też w wychowaniu religijnym w pierwszej kolejności należy skupiać się na samym działaniu związanym ze świętowaniem, bo dzięki niemu dziecko odkrywa sens święta. Takie elementy, jak: wspólny stół, wspólne spożywanie posiłku czy pielęgnowanie zwyczajów rodzinnych o charakterze religijnym są dla dziecka sposobnością odkrywania świata wartości religijnych²³⁷. Wyjątkową rolę w tej formacji liturgicznej dzieci odgrywa świadectwo rodziców uczestniczących systematycznie w niedzielnej Mszy świętej i korzystających regularnie z sakramentu pokuty. Jeśli bowiem rodzice tylko zachęcają dzieci do uczestnictwa

²³³ Por. A. Rębacz, *Rodzice jako duszpasterze w Kościele domowym*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 426-427.

²³⁴ Por. tamże, s. 427.

²³⁵ J. Szkodoń, *Ewangelizacja w rodzinie i przez rodzinę*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 236.

²³⁶ J. Zimny, *Wychowanie religijne w rodzinie*, dz. cyt., s. 403.

²³⁷ Tamże.

w liturgii Kościoła, sami zaś tego nie praktykują, pozbawiają to wychowanie ważnego elementu, jakim jest przykład²³⁸.

Chrześcijańskiemu wychowywaniu dzieci powinna towarzyszyć właściwa atmosfera religijno – wychowawcza panująca w domu rodzinnym. Małżonkowie wraz z innymi domownikami są wezwani do stworzenia wspólnoty opartej na czułości, przebaczeniu, szacunku, wierności i bezinteresownej służbie²³⁹. Atmosfera wychowania religijnego wytwarza się na tle żywej wiary rodziców, przejawiającej się w ich osobistych zapatrywaniach i postawach religijnych, a także w sposobie traktowania spraw religijnych, którym należy wyznaczać pierwszoplanowe miejsce w życiu²⁴⁰. Nie bez znaczenia dla tej atmosfery jest stan wzajemnej życzliwości i miłości panującej wśród członków rodziny. Budzi on obopólne zaufanie i szczerść w wychowaniu, ułatwiając realizację funkcji religijnej²⁴¹. Pozytywne nastawienie rodziców do dziecka, nacechowane przyjaźnią, życzliwością i miłością, pozwala kształtować właściwy stosunek do ludzi i świata, budować dobro w sobie, stawać się dobrym człowiekiem i otwartym na Boga chrześcijaninem²⁴².

Pisząc o religijnym wychowaniu dzieci w rodzinie i szczególnym znaczeniu rodziców w tym względzie, należy wspomnieć o trudnościach rodziny w realizacji jej funkcji religijnej. Trudności te można rozpatrywać w dwóch aspektach, jako trudności natury przedmiotowej i podmiotowej. Do pierwszej grupy zaliczamy: brak poczucia odpowiedzialności ze strony rodziców, brak ich wiedzy religijnej, brak umiejętności wychowawczych. Natomiast w drugiej grupie znajdują się: procesy laicyzacji i ateizacji, brak więzi z parafią, nieobecność rodziców w domu i rozdźwięk między instytucjami wychowawczymi²⁴³.

²³⁸ Por. A. Skreczko, *Znaczenie świadectwa wiary rodziców w wychowaniu religijnym ich dzieci*, dz. cyt., s. 44.

²³⁹ Por. P. Arbaszewski, *Rodzinne wychowanie do życia wiarą w przygotowaniu potomstwa do sakramentu małżeństwa*, „Rocznik Teologii Katolickiej” (odtąd RTK) 9 (2010), s. 123.

²⁴⁰ P. Poręba, *Rodzina chrześcijańska „małym Kościołem”*, dz. cyt., s. 104.

²⁴¹ Tamże.

²⁴² K. Chałas, *Wychowanie i samowychowanie w rodzinie*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 559-560.

²⁴³ Zob. P. Poręba, *Wychowanie religijne w rodzinie*, w: *Miłość, małżeństwo, rodzina*, red. F. Adamski, Kraków 1985, s. 423-427.

Podsumowując, należy stwierdzić, że rodzinie chrześcijańskiej słuszenie przysługuje tytuł „Kościoła domowego”, przypomniany przez II Sobór Watykański i mocno akcentowany zwłaszcza przez papieża Jana Pawła II.

Patrząc na obraz rodziny zawarty na kartach Starego i Nowego Testamentu, łatwo zauważyć, w jaki sposób rodzina przeobrażała się w historii dziejów zbawienia, podążając w kierunku obecnego jej znaczenia i struktur. Można powiedzieć, że oba testamenty, a zwłaszcza Nowy Testament, dały podwaliny do dzisiejszego nazywania rodziny Kościołem domowym.

Z punktu widzenia teologicznego rodzina jest Kościołem domowym, ponieważ opiera się na fundamencie sakramentu małżeństwa, który wspomaga rodziców w wypełnianiu ich zadań. Ważną rolę w kształtowaniu codziennych relacji posiada miłość małżeńska, która skierowana jest ku zrodzeniu potomstwa oraz ma wpływ na kształtowanie właściwych relacji małżeńsko – rodzinnych. Ponadto rodzina, mając wymiar eklezjotwórczy, czynnie uczestniczy w życiu i posłannictwie Kościoła powszechnego, sama będąc Kościołem domowym.

Rodzina jako Kościół domowy jest także miejscem formacji i wychowania chrześcijańskiego. To wychowanie religijne w sposób szczególny związane jest z podejmowaniem katechezy rodzinnej, która posiada znaczący wpływ w procesie formacyjnym członków rodziny. Głównymi odpowiedzialnymi za chrześcijańskie wychowanie dzieci i ich formację religijną są zawsze rodzice, którzy mają obowiązek podejmować się tego zadania w duchu odpowiedzialności i misji zleconej im przez Boga, współpracując w tym dziele z innymi instytucjami wychowawczymi, a zwłaszcza z Kościołem.

ROZDZIAŁ II

WPLYW SAKRAMENTÓW I SAKRAMENTALIÓW NA FORMACJĘ KOŚCIOŁA DOMOWEGO

Ważną rolę w życiu Kościoła domowego spełniają sakramenty i sakramentalia, które członkowie rodziny przyjmują na różnych etapach ziemskiej wędrówki oraz z okazji szczególnych wydarzeń rodzinnych. Według soborowej *Konstytucji o liturgii świętej* sakramenty i sakramentalia sprawiają u wiernych odpowiednio usposobionych, że prawie każde wydarzenie ich życia zostaje uświęcone przez łaskę Bożą płynącą z paschalnego misterium męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa (KL 61).

Zgodnie z nauką *Katechizmu Kościoła Katolickiego* sakramenty Nowego Prawa, których jest siedem (chrzest, bierzmowanie, Eucharystia, pokuta, namaszczenie chorych, sakrament święceń i małżeństwo) zostały ustanowione przez Chrystusa (por. KKK 1210). Obejmują one wszystkie etapy i ważne wydarzenia życia chrześcijanina, sprawiając, że narodzenie i rozwój życia wiarą, uzdrowienie i dar posłania stają się momentami interwencji Bożej w osobistą historię człowieka. Dzięki temu prawie każde wydarzenie z życia poszczególnych chrześcijan nabiera wartości zbawczej¹. Pewne podobieństwo, istniejące między etapami życia naturalnego a etapami życia duchowego człowieka, uzasadnia podział siedmiu sakramentów na:

- sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego (chrzest, bierzmowanie, Eucharystia),
- sakramenty uzdrowienia (pokuta, namaszczenie chorych),
- sakramenty służące komunii i posłaniu (kapłaństwo, małżeństwo)².

Celem sakramentów – idąc za nauką II Soboru Watykańskiego – jest uświęcenie człowieka, budowanie Mistycznego Ciała Chrystusa, a także oddawanie czci Bogu (KL 59). Sakramenty święte oddziałują w różnorodny sposób na życie chrześcijańskie człowieka: wprowadzają go do szczególnej

¹ J. J. Janicki, *Posługa uświęcania*, w: *Teologia pastoralna*, t. II, red. R. Kamiński, Lublin 2002, s. 265.

² Tamże.

wspólnoty z Chrystusem i formują na Jego podobieństwo; są narzędziami kształtowania osobowości i postaw moralnych; łączą chrześcijan we wzajemnych więzach i stanowią dla nich wezwanie do współodpowiedzialności i apostołstwa, a udzielając łaski Bożej, rozwijają społeczność Mistycznego Ciała Chrystusa i w ten sposób przyczyniają się do jedności Kościoła³. Sakramenty dla człowieka dziś żyjącego są znakami działania Boga, ustanowionymi po to, by człowiek szukał Go w swojej codzienności, by rozumiał życie w świetle Pisma świętego i potrafił rozpoznać Pana w różnych wydarzeniach życiowych⁴. W sakramentach dokonuje się także spotkanie z Chrystusem ofiarującym miłość i miłosierdzie Ojca, co powoduje przemianę człowieka, który je przyjmuje. Ta właśnie przemiana staje się odpowiedzią ze strony konkretnej osoby na zbawczą inicjatywę Boga, udzielającego się człowiekowi w Jezusie Chrystusie⁵. Dlatego sakrament to nie jest coś na zawołanie, jednorazowego użytku, ale coś, co niesie ze sobą zobowiązanie do rzeczywistego naśladowania Jezusa⁶.

W życiu sakramentalnym ważną sprawą jest troska o to, by przyjmujący sakramenty święte nie zatrzymywali się wyłącznie na tym, co zewnętrzne: obrzędy, gesty czy słowa, lecz dostrzegali ich wewnętrzną treść i korzystali z nich w sposób osobowy⁷. Albowiem liturgia sakramentalna sprawowana przez Kościół na mocy danej mu władzy i według przepisów, przynosi właściwe owoce poprzez poprawne ich wykonywanie, ale zawsze w łączności z wewnętrzną postawą osób biorących w niej udział. Dlatego też akty wewnętrzne uczestników liturgii poszczególnych sakramentów spełniają istotne znaczenie w całym procesie wychowania religijnego i uświęcania się⁸.

Rodzina chrześcijańska powinna stawać się wspólnotą formowaną przez sakramenty święte. Nie tylko sakrament małżeństwa, ale również chrzest święty, bierzmowanie, pokuta, Eucharystia, przyjęte przez dzieci czy namaszczenie

³ Por. S. Piotrowski, *Wpływ sakramentów na codzienne życie chrześcijanina*, AK 57 (1965) z. 1-2 (336-337), s. 82-83.

⁴ B. Nadolski, *Liturgika, Sakramenty, sakramentalia, błogosławieństwa*, t. III, Poznań 2012, s. 15.

⁵ A. L. Szafranski, *Teologia rytuału rodzinnego*, w: *Rytuał religijny w rodzinie*, red. W. Piwowarski, W. Zdaniewicz, Warszawa-Poznań 1988, s. 17.

⁶ L. R. Llorente, *Chrzest, Radość wiary*, przeł. A. Sieprawska, Kraków 2002, s. 45.

⁷ B. Margański, *Wychowanie liturgiczne we wspólnocie Kościoła: wychowanie w liturgii i przez liturgię*, „Seminare” 19 (2003), s. 42.

⁸ Tamże, s. 42-43.

chorych jednego z członków rodziny, mają na celu w życiu wspólnoty domowego Kościoła przybliżyć moc zbawczą Chrystusa i otwierać na wpływ Jego łask⁹. Oczywiście ośrodkiem i szczytem życia sakramentalnego zarówno całego Kościoła, jak i rodziny winna być Eucharystia¹⁰. W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera katecheza przygotowująca do sakramentów. Jej charakter prorodzinny nie może akcentować tylko samej obecności rodziny w życiu kandydatów do przyjęcia sakramentu, ale konieczny jest wysiłek ukierunkowany na autentyczne zaangażowanie wspólnoty rodzinnej w całym procesie przygotowania¹¹. Formacja kandydata do przyjęcia danego sakramentu nie może więc być traktowana w oderwaniu i bez udziału formacji jego najbliższych, w takim stopniu, w jakim jest to możliwe¹².

W czterech paragrafach tego rozdziału zostanie ukazany wpływ sakramentów i sakramentaliów na formację Kościoła domowego. Pierwszy paragraf obejmie rolę sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego, drugi – sakramentów uzdrowienia, trzeci – sakramentów w służbie komunii, a ostatni ukaże formacyjny wpływ sakramentaliów na życie członków domowego Kościoła.

1. Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego

Fundamentami całego życia chrześcijańskiego człowieka są sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego, do których zaliczamy: chrzest, bierzmowanie i Eucharystię¹³. *Ogólne wprowadzenie do Obrzędów chrztu dzieci* stwierdza, iż te trzy sakramenty „tak się ze sobą łączą, że doprowadzają do pełnej dojrzałości wyznawców Chrystusa, którzy w Kościele i w świecie pełnią posłannictwo właściwe całemu ludowi chrześcijańskiemu”¹⁴. Wierni odrodzeni przez chrzest, zostają w sakramencie bierzmowania umocnieni, a w Eucharystii otrzymują pokarm życia wiecznego. W ten sposób, przyjmując sakramenty wtajemniczenia

⁹ S. Smoleński, *Wychowanie w rodzinie jako przygotowanie do odpowiedzialnego podjęcia powołania chrześcijańskiego*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, red. F. Adamski, Kraków 1982, s. 82.

¹⁰ Tamże.

¹¹ P. Pacholak, *Ku duszpasterstwu Kościoła domowego*, SP 5 (2009) nr 5, s. 54-55.

¹² Tamże, s. 55.

¹³ J. Szkodoń, *Sakramenty wtajemniczenia*, Kraków 2003, s. 5.

¹⁴ *Wtajemniczenie chrześcijańskie, Ogólnie wprowadzenie w: Obrzędy chrztu dzieci dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, wyd. III (odtąd OCD), Katowice 2007, nr 2.

chrześcijańskiego, w coraz większym stopniu osiągają skarby życia Bożego i postępują ku doskonałej miłości (KKK 1212). W starożytności chrześcijańskiej, katechumenom (czyli dorosłym kandydatom do chrztu) tych sakramentów udzielano łącznie podczas jednego obrzędu liturgicznego. Zwyczaj ten po dzień dzisiejszy zachowały Kościoły Wschodnie, a Kościół Zachodni rozdzielił te sakramenty, udzielając ich na różnych etapach życia chrześcijańskiego¹⁵.

1.1. Chrzest

Największym i najpiękniejszym darem od Boga dla rodziny jest dziecko. Mówi się, iż człowiek rodzi się dwa razy: pierwszy, gdy przychodzi na świat podczas porodu, stając się dzieckiem rodziców, którzy z Bogiem powołali je do życia oraz drugi raz podczas przyjmowania sakramentu chrztu, rodząc się do przyjaźni z Bogiem¹⁶. Spośród wszystkich sakramentów chrzest święty jest tym, który w wyjątkowy sposób przeżywa rodzina dziecka. Najpierw jest to wielkie wydarzenie dla rodziców, zwłaszcza wtedy, gdy jest to ich pierwsze dziecko. Następnie to wyjątkowy moment dla rodziców chrzestnych oraz wspólnoty parafialnej, która w tej radości uczestniczy, jeśli ten sakrament sprawowany jest podczas niedzielnej Mszy świętej¹⁷.

Chrzest, który został ustanowiony przez Chrystusa, praktykowany był we wszystkich gminach chrześcijańskich od samego początku (por. Mt 28,19; Mk 16,15; Dz 2,38-41; Rz 6,3)¹⁸. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa aż po VI wiek chrzczono ludzi dorosłych, którzy nawracali się z judaizmu i z religii pogańskich. Szczególnie ważne na tym etapie kształtowania się Kościoła były katechezy chrzcielne, a sam czas przygotowania dorosłych do chrztu nazywano katechumenatem¹⁹. Jednak już wtedy z ludźmi dorosłymi chrzczone były również dzieci (por. Dz 11,14; 16,15.31-34). Zwyczaj ten oprócz Dziejów Apostolskich

¹⁵ Por. A. Skowronek, *Sakramenty w ogólności, Chrzest, Bierzmowanie*, Włocławek 1995, s. 189.

¹⁶ A. Długosz, *Chrzest święty pierwszy sakrament, List do rodziców, opiekunów i rodziców chrzestnych*, Częstochowa 2010, s. 4.

¹⁷ J. Bagrowicz, *Sakrament chrztu, Podstawowe informacje dla rodziców i chrzestnych*, Włocławek 2015, s. 3-4.

¹⁸ T. Sinka, *Zarys liturgiki*, Kraków 2010, s. 283.

¹⁹ Por. J. Bagrowicz, „*Naznaczcie wasze dziecko znakiem Jezusa Chrystusa*”, *O właściwe przeżywanie sakramentu chrztu*, Włocławek 2015, s. 25.

potwierdzają pisarze chrześcijańscy, jak np. Hipolit Rzymski²⁰. Ostatecznie praktykę chrztu niemowląt chrześcijaństwo przyjęło od VI wieku. W tym czasie życie rodziny chrześcijańskiej było na tyle już uformowane i ukształtowane w wierze, że zdecydowano, aby ona brała na siebie odpowiedzialność za wiarę dziecka. Dlatego zaczęto chrzcić niemowlęta, żeby od początku swego życia mogły być karmione wiarą, nadzieją i miłością w rodzinie chrześcijańskiej²¹.

W obecnych czasach, w naszej polskiej kulturze, chrztu udziela się małym dzieciom, chociaż praktyka chrztu dorosłych nadal jest obecna. Ochrczenie dziecka uważa się powszechnie w rodzinach katolickich za obowiązek i tylko nieliczni Polacy mają co do tego wątpliwości lub uważają ten sakrament za zbędny²². Być może ta świadomość konieczności przyjęcia chrztu w jakimś stopniu związana jest z tradycją, chęcią przeżycia pięknej uroczystości, okazją do spotkania rodzinnego, czy nawet presją ze strony najbliższej rodziny. Nawet jeśli motywacja do przyjęcia tego sakramentu jest tylko taka, bez głębokiej potrzeby wewnętrznej, to mimo to i tak należy się cieszyć, że wiele dzieci dostępuje ogromu łask, które ten sakrament niesie²³. Powodem takiego myślenia i podejścia do chrztu jest wzrastająca ignorancja religijna społeczeństwa. Dlatego fakt chrztu staje się dogodną okazją do katechezy dorosłych (rodziców dziecka oraz jego rodziców chrzestnych), która pozwoli na lepsze uświadomienie wartości i znaczenia chrztu dla życia dziecka i całej jego rodziny²⁴.

Chrzest jest sakramentem wiary i dlatego do jego przyjęcia wymagana jest wiara: „Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony” (Mt 16,16)²⁵. Dzieciom udziela się tego sakramentu w wierze Kościoła „wyznawanej publicznie przez rodziców, przez chrzestnych i przez innych

²⁰ T. Sinka, *Zarys liturgiki*, dz. cyt., s. 284.

²¹ J. Bagrowicz, „*Naznaczenie wasze dziecko znakiem Jezusa Chrystusa*”..., dz. cyt., s. 25-28.

²² J. Mariański, *Rytuał chrztu w świadomości katolików polskich*, w: *Rytuał religijny w rodzinie*, red. W. Piwowarski, W. Zdaniewicz, Warszawa – Poznań 1988, s. 119. Zgodnie z *Kodeksem Prawa Kanonicznego* odpowiedzialność za chrzest dziecka spoczywa na rodzicach, którzy „mają obowiązek troszczyć się, ażeby ich dzieci zostały ochrzczone w pierwszych tygodniach; możliwie najszybciej po urodzeniu, a nawet jeszcze przed nim powinni się udać do proboszcza, by prosić o sakrament dla dziecka i odpowiednio do niego się przygotować. Jeśli dziecko znajduje się w niebezpieczeństwie śmierci, powinno być natychmiast ochrzczone” (KPK 867 § 1-2).

²³ M. Guzewicz, *Religijne wychowanie dzieci, Chrzest, Pierwsza Komunia*, Poznań 2008, s. 53.

²⁴ Por. B. Mierzwiński, *Elementy teologii praktycznej małżeństwa i rodziny*, w: *Teologia małżeństwa i rodziny*, t. I, red. K. Majdański, Warszawa 1980, s. 213.

²⁵ S. Kępa, *Chrzest święty – sakrament nie tylko dzieciństwa*, Częstochowa 2008, s. 31; zob. KKK 1253.

uczestników. Osoby te reprezentują zarówno Kościół lokalny, jak i całą społeczność świętych i wierzących, Kościół Matkę, bo ona cała rodzi wszystkich i każdego z osobna” (OCD 2). Tak ochrzczone dzieci powinny być w tej wierze wychowane i to jest zadanie rodziców, którzy o ten sakrament proszą Kościół w imieniu swojego dziecka²⁶. Znajduje to odzwierciedlenie w liturgii chrztu świętego, kiedy szafarz na początku pyta: „Drodzy rodzice, prosząc o chrzest dla waszego dziecka, przyjmujecie na siebie obowiązek wychowania go w wierze, aby zachowując Boże przykazania, miłowało Boga i bliźniego, jak nas nauczył Jezus Chrystus. Czy jesteście świadomi tego obowiązku?” (OCD 77). Oni zaś odpowiadają: „Jesteśmy tego świadomi” (OCD 77). Rodzicom w wypełnianiu tego zobowiązania winni pomagać chrzestni, ponieważ na pytanie postawione im przez kapłana: czy „jesteście gotowi pomagać rodzicom tego dziecka w wypełnianiu ich obowiązku?”, odpowiadają „Jesteśmy gotowi” (OCD 78)²⁷. Powinni być to ludzie głęboko wierzący, zdolni i gotowi służyć pomocą nowo ochrzczoneму na drodze życia chrześcijańskiego²⁸. Także cała wspólnota jest odpowiedzialna za zachowanie i rozwój łaski otrzymanej na chrzcie. W tym wychowaniu w wierze rodzice otrzymują również pomoc od duszpasterzy, z którymi muszą podjąć ścisłą współpracę²⁹.

W tradycji chrześcijańskiej chrzest zawsze był uważany za sakrament, w którym poprzez polanie wodą wraz z towarzyszącym mu wymówieniem słów sakramentalnych człowiek otrzymywał odpuszczenie grzechu pierworodnego i wszystkich grzechów popełnionych przed chrztem, stawał się dzieckiem Bożym

²⁶ Por. Cz. Krakowiak, *Funkcja kapłańska rodziny – liturgia domowa*, dz. cyt., s. 254.

²⁷ Według *Kodeksu Prawa Kanonicznego* wybrać należy „jednego tylko chrzestnego lub chrzestną, albo dwoje chrzestnych” (KPK 873). Do podjęcia się zadania chrzestnego może być dopuszczony ten, kto: „1° Jest wyznaczony przez przyjmującego chrzest albo przez jego rodziców, albo przez tego, kto ich zastępuje, a gdy tych nie ma, przez proboszcza lub szafarza chrztu, i posiada wymagane do tego kwalifikacje oraz intencję pełnienia tego zadania;

2° Ukończył szesnaście lat, chyba że biskup diecezjalny określił inny wiek albo proboszcz lub szafarz jest zdania, że słuszna przyczyna zaleca dopuszczenie wyjątku;

3° Jest katolikiem, bierzmowanym i przyjął już sakrament Najświętszej Eucharystii oraz prowadzi życie zgodne z wiarą i odpowiadające funkcji, jaką ma pełnić;

4° Jest wolny od jakiegokolwiek kary kanonicznej, zgodnie z prawem wymierzonej lub deklarowanej;

5° Nie jest ojcem lub matką przyjmującego chrzest” (KPK 874 §1).

²⁸ Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy, Rok rodziny katolickiej*, Włocławek 2010, s. 107.

²⁹ Cz. Krakowiak, *Funkcja kapłańska rodziny – liturgia domowa*, dz. cyt., s. 255.

oraz uzyskiwał życie wieczne³⁰. Dzięki temu sakramentowi ochrzczeni zostają włączeni do wspólnoty Kościoła i wszczępieni w Chrystusa, otrzymują „nowe narodziny” urzeczywistniające początek nowego stylu istnienia i postępowania, uczestniczą w powszechnym kapłaństwie Chrystusa i stają się uczestnikami Bożej natury³¹. Chrzest, będący fundamentem życia chrześcijańskiego i bramą życia w Duchu, otwiera także dostęp do innych sakramentów świętych³². Ochrzczony otrzymuje dary Ducha Świętego, które będą mu pomocne w prowadzeniu życia zgodnego z otrzymaną w tym sakramencie wiarą i posłużą do kształtowania drogi życiowej, zgodnie z zasadami moralnymi przekazywanymi w Dekalogu, nauczaniu Jezusa (zwłaszcza w Kazaniu na górze) i nauczaniu Kościoła Katolickiego³³.

Aby dziecko mogło wzrastać i rozwijać w sobie te dary, które otrzymało w sakramencie chrztu, powinno być otoczone wychowawczą troską rodziców, chrzestnych i tych wszystkich, którzy mogą spełniać obowiązek jego wychowania³⁴. W miarę dorastania i rozwoju dzieci, rodzice powinni mówić im o Bogu, który przez chrzest święty uczynił je swoimi przybranymi dziećmi oraz o konsekwencjach bycia dzieckiem Bożym i członkiem wspólnoty Kościoła. Stopniowo uczą je modlitwy dzieci Bożych – „Modlitwy Pańskiej” oraz innych modlitw dostosowanych do ich wieku, modląc się razem z nimi. Od najmłodszych lat prowadzą je do kościoła, wprowadzając do udziału we Mszy świętej jako modlitwie uwielbienia i dziękczynienia, do czego zobligowani są wszyscy ochrzczeni³⁵. W trudzie wychowania dziecka po chrzcie najważniejszy jest dobry przykład rodziców i osób bliskich dziecku. Zwłaszcza rodzice i rodzice chrzestni powinni być odpowiedzialnymi świadkami wiary, aby swoim przykładem wprowadzali dziecko w przyjaźń z Bogiem i uczyli je miłości do człowieka³⁶. To oni są zobowiązani przypominać dzieciom i młodzieży, że są ochrzczeni, pomagając im w zrozumieniu wartości, o które zostali wzbogaceni poprzez ten sakrament. Doskonałą okazją aktywizującą u dzieci świadomość przyjętego chrztu

³⁰ P. Góralczyk, *Chrzest i Pierwsza Komunia święta w rodzinie*, w: *Rytuał religijny w rodzinie*, red. W. Piwowarski, W. Zdaniewicz, Warszawa – Poznań 1988, s. 64.

³¹ Tamże.

³² A. Kiciński, *Przygotowanie do sakramentów inicjacji chrześcijańskiej*, AK 143 (2004) z 2 (573), s. 228.

³³ J. Bagrowicz, *Sakrament chrztu...*, dz. cyt., s. 9.

³⁴ Tenże, „*Naznaczcie wasze dziecko znakiem Jezusa Chrystusa*” ..., dz. cyt., s. 49.

³⁵ Cz. Krakowiak, *Funkcja kapłańska rodziny – liturgia domowa*, dz. cyt., s. 255-256.

³⁶ J. Bagrowicz, *Sakrament chrztu...*, dz. cyt., s. 10.

jest nauka znaku krzyża, który jest nie tylko wyznaniem wiary w Boga Trójjedynego, ale także przypomnieniem, że jest się człowiekiem ochrzczone³⁷.

Mając świadomość ogromnej roli sakramentu chrztu dla życia chrześcijańskiego człowieka, należy podkreślić obowiązek odpowiedniego przygotowania się do niego. To przygotowanie jest konieczne nie tylko w przypadku chrztu dorosłych, ale musi ono mieć miejsce również przy chrzcie dzieci. Bez tego przygotowania sakrament ten będzie rozumiany jedynie jako akt czysto zewnętrzny, rodzaj folkloru, który tak naprawdę nie ma głębszego znaczenia. Czasami może być uważany jako akt religijny, ale nie mający żadnych powiązań z życiem i chrześcijańską postawą³⁸. Odpowiedzialnymi za to przygotowanie do chrztu są: kapłan, rodzice, chrzestni i wspólnota lokalnego Kościoła. Nie może być ono uważane za zwykłą formalność, czy za jakiś ciężar nałożony na uczestników chrztu, ale za konieczną ewangelizację, formację i katechezę mistagogiczną, w misterium chrystianizmu³⁹. Dzięki temu przygotowaniu rodzice będą mogli pełniej uczestniczyć w samym obrzędzie oraz świadomiejsze spełniać przewidziane dla nich czynności liturgiczne, jak: publiczna prośba o chrzest, nakreślenie znaku krzyża na głowie dziecka, wyrzeczenie się zła i złożenie wyznania wiary, przyniesienie dziecka do chrzcielnicy i trzymanie w trakcie chrztu⁴⁰.

Przygotowanie rodziny do świadomego udziału w sakramencie chrztu ma odbywać się przez pouczenie, modlitwę i życie zaangażowane w wierze. Celowi temu mogą służyć odpowiednio dobrane książki, pisma i katechezy przeznaczone dla rodzin. Dobrą pomocą są organizowane przez duszpasterzy konferencje przygotowujące duchowo rodziców i chrzestnych do przyjęcia daru chrztu oraz odpowiedzi na ten dar i łaskę w późniejszym życiu⁴¹. Oprócz nauk

³⁷ E. Osewska, J. Stala, *W kierunku katechezy rodzinnej*, dz. cyt., s. 253.

³⁸ Por. B. Dziwosz, *Celebracja sakramentu chrztu*, „Wiadomości Diecezjalne Łódzkie” (odtąd WdŁ) 47 (1973) nr. 1-3, s. 39.

³⁹ M. Radoński, *Chrzest święty, Wprowadzenie pastoralne*, „Materiały Problemowe” (odtąd MP) 18 (1986) nr 1 (166), s. 61.

⁴⁰ R. Kantor, *Kanoniczne zadania rodziców wynikające z chrztu swojego dziecka*, w: *Dzisiejsi rodzice, Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Tarnów 2009, s. 63.

⁴¹ P. Góralczyk, *Chrzest i Pierwsza Komunia święta w rodzinie*, dz. cyt., s. 65-66. *Instrukcja Episkopatu stwierdza, że w większych parafiach (powyżej 5 tys.) „katechezy przygotowujące do chrztu powinny być prowadzone systematycznie co tydzień w ustalony dzień i o stałej godzinie. W parafiach mniejszych katechezy przygotowawcze należy prowadzić stosownie do potrzeb, a zwłaszcza przed Świętami Wielkanocnymi i Bożego Narodzenia”.* Konferencja Episkopatu Polski, *Instrukcja duszpasterska*

przedchrzcielnych zastosować można jeszcze inne formy przygotowania do chrztu. Jedną z nich może być specjalny list skierowany do rodziców i chrzestnych, wysłany przed narodzinami dziecka lub wręczony w kancelarii parafialnej podczas zapisywania dziecka do chrztu, zawierający życzenia i wyrazy radości wspólnoty parafialnej oraz informacje o sakramencie chrztu i obowiązkach rodziców i chrzestnych⁴². Można doręczyć też inne materiały formacyjne, które mogą stać się źródłem refleksji i przemyśleń a także zachętą do głębszego przeżycia uroczystości w kościele i w domu⁴³.

Jeszcze przed urodzeniem dziecka cała rodzina winna więcej czasu poświęcić na modlitwę i refleksję nad możliwością przynoszenia owocu miłości za dar swojego chrztu⁴⁴. Rodzice wcześniej wybierają dla dziecka odpowiednie imię, które powinno być nośnikiem treści religijnych, wyznaczają właściwych chrzestnych (najlepiej z grona najbliższej rodziny) oraz uzgadniają z duszpasterzem datę chrztu, sporządzając w kancelarii jego akt⁴⁵. Kapłan w duszpasterskiej, serdecznej i taktownej rozmowie – do czego zachęca *Instrukcja Episkopatu* – powinien postarać się poznać życie religijne środowiska, w którym będzie wychowywane dziecko, udzielić rad, wskazówek i potrzebnej zachęty. Jeśli będzie to możliwe (o ile zachodzi taka potrzeba) powinien zachęcić rodziców do zlikwidowania zaniedbań religijnych, omówić z nimi atmosferę wychowania religijnego w domu, zachęcić ich do przyjęcia Eucharystii w dniu chrztu dziecka oraz pouczyć o chrześcijańskim charakterze uroczystości domowej (IEOC 4). Wskazane jest także, aby rodzicom i chrzestnym wręczyć w kancelarii karteczki do spowiedzi i na katechezę przygotowawczą (IEOC 4). Przed chrztem należy zakupić dla dziecka dużą świecę i białą szatę, będącą symbolem łaski uświęcającej⁴⁶.

Episkopatu o udzielaniu sakramentu chrztu świętego dzieciom (1975) (odtąd IEOC) w: *Dokumenty duszpastersko – liturgiczne Episkopatu Polski (1966 – 1993)*, opr. Cz. Krakowiak, L. Adamowicz, Lublin 1994, nr 6.

⁴² H. J. Sobeczko, *Zagadnienia duszpasterskie i obrzędowe posoborowej liturgii chrztu dzieci*, w: *Mysterium Christi, Sakramenty i sakramentalia*, red. W. Świerzawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 36.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ P. Góralczyk, *Chrzest i Pierwsza Komunia święta w rodzinie*, dz. cyt., s. 66.

⁴⁵ Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, Włocławek 2003, s. 468.

⁴⁶ Tamże.

Chrzest ma wymiar wspólnotowy, dlatego powinien być udzielany uroczystie, w obecności zebranej wspólnoty parafialnej. Zaleca się, aby obrzęd ten był celebrowany podczas Mszy świętej, zwłaszcza w niedzielę⁴⁷. Rodzice i chrzestni, podczas sprawowania tego sakramentu, winni być zaangażowanymi świadkami przeżywanej liturgii chrzcielnej⁴⁸. Oprócz wykonania czynności przewidzianych dla nich, mogą – jeśli są starannie przygotowani – włączyć się w liturgię poprzez wykonanie czytania, z wyjątkiem Ewangelii i śpiew psalmu responsorialnego (por. OCD 17).

Po obrzędzie chrztu rodzice dziękują Panu Bogu za podwójny dar życia, jakim obdarzone zostało ich dziecko. Dbają również, by domowa uroczystość przeżywana z tej okazji, nacechowana była radością i godnością chrześcijańską. Dobrze byłoby nie podawać napojów alkoholowych na stół⁴⁹. Wskazane jest, aby na pamiątkę tego ważnego wydarzenia napisali do dziecka list, w którym opiszą mu całą uroczystość, okoliczności jej towarzyszące, osoby biorące w niej udział i wyjaśnią dlaczego wybrali mu takie imię. Ten list zachowany wraz z innymi pamiątkami chrztu będzie ważnym dokumentem rodzinnym i cennym źródłem informacji dla dziecka po wielu latach od tego wydarzenia⁵⁰. Utrwaleniem pamięci o dniu chrztu może być także odpowiednio wykonana pamiątka w formie obrazka lub dyplomu, zawieszona nad łóżkiem dziecka oraz metryka chrztu przechowywana wśród dokumentów rodzinnych⁵¹. W niektórych rodzinach istnieje piękny zwyczaj obchodzenia rocznicy chrztu dziecka. Z tej okazji rodzice przygotowują dla niego jakiś skromny upominek, prowadzą dziecko do kościoła, uczestnicząc z nim we Mszy świętej oraz pokazują mu chrzcielnicę i wyjaśniają znaczenie tego sakramentu⁵².

⁴⁷ Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 107. Nieporozumieniem wydaje się być udzielanie chrztu stale w ciągu roku, w zależności od zachcianek rodziców lub od „uzbierania” większej grupy dzieci do chrztu. Raczej należałoby z tego względu wyznaczyć możliwie stałe okresy i terminy chrztu, aby umożliwiały udział największego ogółu wiernych oraz gwarantowały przygotowanym wykorzystanie najszerszego wachlarza możliwości i warunków ewangelizacyjnych. Z. Narecki, *Chrzest święty w rodzinie, Uwagi pastoralno – ewangelizacyjne*, w: *Rytuał religijny w rodzinie*, red. W. Piwowarski, W. Zdaniewicz, Warszawa – Poznań 1988, s. 186.

⁴⁸ A. Skowronek, *Chrzest święty, Wprowadzenie teologiczne*, MP 18 (1986) nr 1 (166), s. 51.

⁴⁹ J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 469.

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ B. Papiernik, *Duszpasterskie wartości nowego obrzędu sakramentu chrztu świętego*, WDŁ 47 (1973) nr 1-3, s. 32.

⁵² Por. W. Schenk, *Wtajemniczenie w liturgię chrztu i jego symbolikę*, AK 57 (1965) z. 3 (338), s. 178.

Z tego, co do tej pory zostało przedstawione, jasno wynika, że chrzest nie może być wydarzeniem, które pozostanie bez echa, ale powinien utrwalić się w świadomości rodziców, a potem samego dziecka, jako bardzo ważny moment w ich życiu chrześcijańskim. Postulat przechowania pamięci chrztu wypływa z całości obrzędów, a w szczególny sposób celowi temu służyć ma biała szata oraz świeca chrzcielna pozostawiona w domu i chrzcielnica stojąca w kościele⁵³. Białą szatę powinna przygotować rodzina, a najlepiej chrzestni dziecka. Przechowywaną starannie, jako jedną spośród pamiątek chrztu, można wykorzystać w życiu dziecka dla przypomnienia mu o godności chrześcijanina⁵⁴. Każde dziecko winno mieć również świecę chrzcielną przyniesioną przez chrzestnych. Rodzina, po chrzcie, zabiera ją do domu jako pamiątkę, przechowuje i zapala w rocznicę chrztu, przy I Komunii świętej, przy ślubie lub prymicjach i przy namaszczeniu chorych. Resztę świecy dopala się przy trumnie zmarłego⁵⁵. Zapalona wówczas świeca staje się łącznikiem między dniem chrztu – pierwszą Paschą, ukazującą przejście ze śmierci grzechu do życia w Chrystusie – a dniem opuszczenia świata żywych i przejścia ze śmierci do pełni życia wiecznego, czyli Paschy ostatecznej⁵⁶.

Akceptacja chrztu nie jest jednorazowym aktem i przeżyciem rodzinnym, ale wymaga nieustannego nawiązywania do tej rzeczywistości podczas modlitw i celebracji liturgicznych sprawowanych w Kościele domowym, zwłaszcza w czasie przygotowania do Wielkanocy i podczas obchodów dnia imienin⁵⁷.

1.2. Bierzmowanie

Drugim sakramentem wtajemniczenia chrześcijańskiego jest bierzmowanie, a jego przyjęcie „jest konieczne jako dopełnienie łaski chrztu”⁵⁸. W nim „odrodzeni na chrzcie otrzymują jako niewysłowiony dar samego Ducha

⁵³ B. Papiernik, *Duszpasterskie wartości nowego obrzędu sakramentu chrztu świętego*, dz. cyt., s. 31.

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ W. Schenk, *Chrzest dzieci, Historia, teologia, wymogi duszpasterskie*, RBL 26 (1976) nr 1-6, s. 34.

⁵⁶ L. Slipek, *Sakrament chrztu na nowo odkrywany*, Szydłowiec – Kraków 2015, s. 23.

⁵⁷ E. Osewska, J. Stala, *W kierunku katechezy rodzinnej*, dz. cyt., s. 253.

⁵⁸ *Liturgia Kościoła po Soborze Watykańskim II*, w: Konferencja Episkopatu Polski, *II Polski Synod Plenarny (1991 – 1999)*, Poznań 2001, nr 19 (odtąd DPSP).

Świętego, który ich umacnia w szczególny sposób”⁵⁹. Sakrament ten według *Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego* wyciska „w duszy niezatarte znamię – charakter, przynosi wzrost łaski chrzcielnej: zakorzenia głębiej w synostwie Bożym, ściślej jednoczy nas z Chrystusem i Jego Kościołem; pomnaża w nas dary Ducha Świętego; udziela specjalnej mocy do wyznawania wiary chrześcijańskiej” (Kom KKK 268). Dlatego osoby przyjmujące go są zobowiązane, jako prawdziwi świadkowie Chrystusa, do szerzenia tej wiary słowem i uczynkiem oraz do jej obrony w różnych sytuacjach (KK 11).

Według pierwotnej praktyki bierzmowanie stanowiło zakończenie chrztu, jego dopełnienie i udoskonalenie. Nie było traktowane jako rytualnie odrębny sakrament⁶⁰. Najstarsze źródła chrześcijańskie nie poruszają kwestii bierzmowania. Podobnie Tradycja z II wieku nie wypowiada się na temat tego sakramentu, przyjmując, że udzielanie Ducha Świętego związane jest tylko z sakramentem chrztu⁶¹. Z upływem lat dochodziło do wyodrębniania się sakramentów chrztu i bierzmowania jako oddzielnych obrzędów. Pojawiają się teksty, mówiące o różnicy znaczenia obmycia wodą (zanurzenia) i obrzędów następujących po nim, które mają odniesienie do Ducha Świętego⁶². Decydującą rolę w uformowaniu się odrębnego obrzędu bierzmowania, różnego od sakramentu chrztu, miała jego ewolucja, która dokonała się w Kościele łacińskim, doprowadzając do oddzielenia tych dwóch sakramentów⁶³. Wpływ na to miał dwojaki fakt. Pierwszy był związany z wartością chrztu udzielanego przez heretyków i sposobu ich pojednania z Kościołem oraz przyjmowania do niego. Drugi zaś dotyczył wprowadzenia praktyki chrztu dzieci⁶⁴.

Mówiąc o sakramencie bierzmowania i jego formacyjnej roli warto, wskazać na dary Ducha Świętego otrzymywane w tym sakramencie. Według *Katechizmu*

⁵⁹ Paweł VI, *Konstytucja apostolska o sakramencie bierzmowania*, w: *Obrzędy bierzmowania dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, wyd. II poprawione (odtąd OB), Katowice 2008, s. 11-12.

⁶⁰ Cz. Krakowiak, *Bierzmowanie w kontekście inicjacji chrześcijańskiej*, AK 70 (1977) z. 2 (409), s. 243.

⁶¹ P. Mąkosa, *Katecheza inicjacyjna w procesie przygotowania bliższego i bezpośredniego do sakramentu bierzmowania*, w: *Funkcja inicjacyjna katechezy w Kościele współczesnym*, red. K. Kantowski, Szczecin 2007, s. 161.

⁶² B. Wolański, *Bierzmowanie w duszpasterstwie*, Legnica 2010, s. 39.

⁶³ Por. J. Królikowski, *Umocnienie i dopełnienie chrztu*, *Z teologii bierzmowania jako sakramentu wtajemniczenia chrześcijańskiego*, w: *Dzisiejszy bierzmowany, Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Kielce 2005, s. 40.

⁶⁴ Tamże.

Kościola Katolickiego tymi darami są: dar mądrości, rozumu, umiejętności, rady, męstwa, pobożności i bojaźni Bożej (por. KKK 1831). Dary te podtrzymują moralne postępowanie chrześcijanina, uzupełniają i ulepszają cnoty, uzdalniają do posłuszeństwa Bożym natchnieniom⁶⁵. Pomagają bierzmowanemu w doskonalszym pojmowaniu prawd wiary, kierowaniu się nimi w codziennym życiu oraz w oddziaływaniu na swoich bliźnich⁶⁶.

- Dar mądrości – pomaga podjąć i wypełnić swoje obowiązki oraz ułatwia rozeznawanie wszystkich spraw i wydarzeń, jakie spotykają nas w życiu;

- Dar rozumu – umożliwia głębsze rozumienie prawd wiary, pomaga odczytywać wolę Bożą, odróżniać prawdę od kłamstwa i rozumieć to, co w życiu najważniejsze;

- Dar umiejętności – pozwala odkrywać obecność Boga w codziennym życiu i spoglądać na różne wydarzenia życiowe przez pryzmat Opatrzności Bożej;

- Dar rady – pomaga podejmować właściwe decyzje, szczególnie w trudnych sytuacjach;

- Dar męstwa – doskonali cnotę męstwa, która polega na znoszeniu trudności ze względu na Boga, gdy dążymy do jakiegoś dobra;

- Dar pobożności – jest zdolnością traktowania Boga jako dobrego Ojca, dzięki niemu wzrasta cnota religijności;

- Dar bojaźni Bożej – broni przed grzechem, który jest obrazą Stwórcy i odrzuceniem Jego Ojcowskiej miłości oraz wzmacnia cnotę wstrzeźliwości⁶⁷.

Poprzez otrzymane dary osoba przyjmująca bierzmowanie ma przynosić owoce Ducha Świętego⁶⁸. Są to „doskonałości, które kształtuje w nas Duch Święty jako pierwociny wiecznej chwały” (KKK 1832). Tradycja Kościoła wymienia tych owoców dwanaście: miłość, wesele, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć,

⁶⁵ P. Mąkosa, *Katecheza inicjacyjna w procesie przygotowania bliźszego...*, dz. cyt., s. 163.

⁶⁶ Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 112.

⁶⁷ Por. W. Śmigiel, *Teologia sakramentu bierzmowania*, w: Komisja Duszpasterska Konferencji Episkopatu Polski, *Jesteśmy napelnieni Duchem Świętym, Program duszpasterski Kościoła w Polsce na rok 2017/2018, Zeszyt teologiczno – pastoralny*, red. J. Bartoszek, R. Chromy, K. Piechaczek, Katowice [b.r.w], s. 67-69; zob. także: J. Bagrowicz, *Sakrament bierzmowania, Podstawowe informacje dla bierzmowanych, ich rodziców i opiekunów*, Włocławek 2016, s. 18-21; P. Mąkosa, *Katecheza inicjacyjna w procesie przygotowania bliźszego...*, dz. cyt., s. 163-164; S. Dziekoński, *Tajemnica Ducha Świętego w katechezie sakramentu bierzmowania*, SP 4 (2008) nr 4, s. 95-99.

⁶⁸ B. Wolański, *Wpływ sakramentu bierzmowania na osobiste życie chrześcijan*, PLSTH 10 (2011) nr 1 (18), s. 282.

wspaniałomyślność, łaskawość, wierność, skromność, wstrzeźliwość, czystość. Wszystkie one są skutkami działania Trzeciej Osoby Bożej w człowieku i znakami procesu nawracania się do Chrystusa⁶⁹.

Każdy sakrament, który przyjmuje człowiek, niesie ze sobą konkretne łaski. Podobnie jest w przypadku bierzmowania. Aby jednak ten sakrament przyniósł oczekiwane owoce, formując osobę przyjmującą go na drodze życia chrześcijańskiego, należy do niego odpowiednio się przygotować⁷⁰. Ta konieczność odpowiedniego przygotowania do sakramentu bierzmowania, wynika z faktu, że sakramenty wymagają żywej wiary przyjmującego, gdyż z natury swej są sakramentami wiary⁷¹. Ponieważ w Polsce z zasady tego sakramentu udziela się młodym ludziom, dlatego skoncentrujemy się na przygotowaniu tej grupy kandydatów⁷². Do tej pory – zgodnie z postanowieniami *II Polskiego Synodu Plenarnego* – do bierzmowania była dopuszczana młodzież trzecich klas gimnazjum⁷³. Zaś czas formacji – według wytycznych *Podstawy programowej katechezy Kościoła Katolickiego w Polsce* – trwał przez trzy lata nauki w szkole gimnazjalnej⁷⁴. Po wprowadzeniu w 2017 r. reformy szkolnictwa, Konferencja Episkopatu Polski, wydając nowe *Wskazania dotyczące przygotowania do przyjęcia sakramentu bierzmowania*, określiła, że optymalnym czasem tego przygotowania będą trzy lata szkoły podstawowej (klasy VI-VII-VIII), a przyjęcie bierzmowania dokona się najwcześniej na zakończenie klasy VIII⁷⁵.

⁶⁹ Tamże, s. 282-283.

⁷⁰ Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Instrukcja duszpasterska dotycząca sakramentu bierzmowania (16 I 1975)*, w: *Dokumenty duszpastersko – liturgiczne Episkopatu Polski (1966 – 1993)*, opr. Cz. Krakowiak, L. Adamowicz, Lublin 1994, nr 4.

⁷¹ Cz. Krakowiak, *Przygotowanie do sakramentu bierzmowania, Aspekt pastoralno – liturgiczny*, w: *Dzisiejszy bierzmowany, Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Kielce 2005, s. 151.

⁷² Choć w obecnych czasach sakrament bierzmowania przyjmuje głównie młodzież, to jednak jak zauważa H. J. Sobeczko „problem bierzmowania dorosłych staje się i w naszych warunkach coraz bardziej aktualny. Chodzi tu głównie o dwie grupy dorosłych: katechumenów przygotowujących się do chrztu oraz kandydatów zgłaszających się do sakramentu małżeństwa, ale dotąd nie bierzmowanych. Ta ostatnia grupa staje się coraz liczniejsza, na co wpływają różne przyczyny, jedną z nich jest ciągła migracja ludności i zaniedbania w wieku szkolnym. Istniejąca sytuacja wymaga również konkretnych rozwiązań duszpasterskich (...)” H. J. Sobeczko, *Problematyka duszpasterska sakramentu bierzmowania*, w: *Mysterium Christi, Sakramenty i sakramentalia*, red. W. Świerzawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 61.

⁷³ Zob. *Liturgia Kościoła po Soborze Watykańskim II*, w: DPSP nr 112.

⁷⁴ Konferencja Episkopatu Polski, *Podstawa programowa katechezy Kościoła Katolickiego w Polsce* (odtąd PPK), Kraków 2010, s. 68.

⁷⁵ Zob. Konferencja Episkopatu Polski, *Wskazania Konferencji Episkopatu Polski dotyczące przygotowania do przyjęcia sakramentu bierzmowania* (odtąd WDPB), w: *Informator Wydziału Nauki*

Program nauczania religii wyodrębnia w procesji przygotowania (formacji) do sakramentu bierzmowania trzy etapy: przygotowanie dalsze, bliższe i bezpośrednie⁷⁶. Według tego *Programu* przygotowanie dalsze obejmuje całość katechizacji w szkole podstawowej oraz formację religijną zdobywaną w klasach gimnazjalnych. Przygotowanie bliższe obejmuje trzy lata nauki w gimnazjum, zaś trzeci rok katechizacji w gimnazjum rozpoczyna przygotowanie bezpośrednie do przyjęcia tego sakramentu (zob. PNR s. 104). Najnowsze *Wskazania Konferencji Episkopatu Polski* potwierdzają, że przygotowanie do bierzmowania składa się z trzech wyżej wskazanych etapów, a jego istota polega na:

a) Przygotowanie dalsze dokonuje się w rodzinie od wczesnego dzieciństwa, jest kontynuowane poprzez udział w lekcjach religii (katechezie) w szkole oraz w katechezie parafialnej, przygotowującej do sakramentów pokuty i Eucharystii.

b) W przygotowaniu bliższym ważnym etapem jest udział w nauczaniu religii (katechezie szkolnej) oraz w katechezie parafialnej. Kandydat do bierzmowania powinien zatem systematycznie uczęszczać na lekcje religii, a także uczestniczyć w życiu Kościoła poprzez udział w niedzielnej i świątecznej Mszy świętej oraz nabożeństwach celebrowanych w roku liturgicznym.

c) Przygotowanie bezpośrednie to nadal udział w katechezie szkolnej i parafialnej poprzedzającej przyjęcie bierzmowania. Ten ostatni etap przygotowania bliższego powinien mieć nade wszystko charakter duchowy i polegać na uczestnictwie kandydata w systematycznych spotkaniach formacyjnych odbywających się w parafii, celebracjach liturgicznych oraz rekolekcjach lub dniach skupienia (WDPB 5). Minimalna liczba spotkań i celebracji, jakie powinny się odbywać podczas katechezy parafialnej w ramach przygotowania bezpośredniego, wynosi 30, z czego 5 to celebracje liturgiczne (WDPB 10).

Formacja przed bierzmowaniem może przebiegać w ramach spotkań ogólnych wszystkich kandydatów, pracy w grupach i celebracji liturgicznych w kościele parafialnym. Każda z tych form ma swoją wartość i dlatego nie powinno się

i Wychowania Katolickiego oraz Duszpasterstwa Dzieci i Młodzieży Diecezji Sandomierskiej, opr. B. Krempa, M. Bolesta, [b.m.r.w.], nr 5.

⁷⁶ Komisja Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski, *Program nauczania religii* (odtąd PNR), Kraków 2001, s. 104.

ograniczać tego przygotowania tylko do jednej z nich⁷⁷. W katechezie parafialnej powinny dominować formy i metody biblijne oraz liturgiczne, takie jak: lectio divina, opowiadanie biblijne, krąg biblijny, bibliodrama, medytacja, celebracje liturgiczne, kontemplacje modlitewne, adoracje eucharystyczne, itp. Wydaje się, że te metody lepiej określają kierunek formacji przed i po bierzmowaniu⁷⁸. Spotkania podczas katechezy parafialnej z zasady powinny mieć inny charakter niż zajęcia prowadzone w szkole i nie mogą skupiać się wyłącznie na przekazie określonej wiedzy (WDPB 28). Mają one uzdalniać uczniów do osobistej refleksji nad wiarą oraz nad swoim miejscem we wspólnocie kościelnej, rozwijać i formować u nich ducha modlitwy oraz apostołskiego zaangażowania w parafii⁷⁹.

W tym parafialnym przygotowaniu do bierzmowania, oprócz spotkań głównych (ogólnych), ważną i wyjątkową rolę coraz bardziej zaczynają odgrywać tzw. „grupy domowe”. Spotkania takich grup odbywają się w domach poszczególnych uczestników, a przewodniczy im animator. Pomagają one odejść od anonimowości w duszpasterstwie i mają bardziej osobowe oraz ewangelizacyjne podejście do przygotowujących się do bierzmowania⁸⁰. Nieodzowne jest także umożliwienie młodym spotkań z rodzinami, które przez świadectwo swego życia i rozmowę mogą bardziej praktycznie wskazać im, na czym polega życie prawdziwie chrześcijańskie. Podczas tych spotkań młodzi mogą szczerze wyrażać swoje obawy i stawiać pytania dotyczące tego sakramentu⁸¹.

Przygotowanie do przyjęcia sakramentu bierzmowania należy przede wszystkim do Ludu Bożego. Zadaniem duszpasterzy jest troska, aby wszyscy

⁷⁷ S. Dziekoński, *Wybrane kwestie przygotowania do sakramentu bierzmowania*, „Zeszyty Formacji Katechetów” (odtąd ZFK) 5 (2005) nr 2 (18), s. 23.

⁷⁸ J. Brusilo, *Duszpasterskie aspekty przyjęcia darów Ducha Świętego*, w: Komisja Duszpasterska Konferencji Episkopatu Polski *Jesteśmy napelnieni Duchem Świętym, Program duszpasterski Kościoła w Polsce na rok 2017/2018, Zeszyt teologiczny – pastoralny*, red. J. Bartoszek, R. Chromy, K. Piechaczek, Katowice [b.r.w], s. 108.

⁷⁹ Por. A. Zellma, *Przygotowanie młodzieży do sakramentu bierzmowania jako kategoria badawcza we współczesnej katechetyce*, SP 4 (2008) nr 4, s. 80. Obecne *Wskazania Konferencji Episkopatu Polski* zalecają, by kandydaci do bierzmowania włączyli się „aktywnie w życie parafii (działalność charytatywna, wolontariat, troska o czystość i wystrój kościoła, pomoc w organizacji wydarzeń o charakterze religijno – kulturalnym, itp.). Ma to służyć większej integracji ze wspólnotą wierzących w dalszym życiu chrześcijańskim po przyjęciu sakramentu bierzmowania” (WDPB 33).

⁸⁰ Por. R. Sarek, *Bierzmowany, animator, grupa domowa na drodze przygotowania do sakramentu bierzmowania*, w: *Dzisiejszy bierzmowany, Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Kielce 2005, s. 216.

⁸¹ J. Bagrowicz, *Sakrament bierzmowania...*, dz. cyt., s. 29.

ochrzczeni otrzymali pełne wtajemniczenie chrześcijańskie i zostali odpowiednio przygotowani do bierzmowania (OB 3). Zakłada się, że w tej formacji nie będą uczestniczyli tylko sami prezbiterzy, ale także tzw. animatorzy, którymi mogą być siostry zakonne, katecheci świeccy, czy przygotowani odpowiednio członkowie grup religijnych działających przy parafii. Te osoby prowadząc grupy kandydatów przez kolejne lata formacji dzielą się swoją wiedzą, uczą swoich podopiecznych życia z wiary, motywują grupę do czynienia pomocy bliźnim i włączają ją w działalność parafialną i charytatywną⁸². W program formacji przed bierzmowaniem należy włączyć także rodzinę, która powinna towarzyszyć kandydatowi w przeżyciach duchowych przez modlitwę, wytwarzanie odpowiedniego klimatu skupienia, a także prawdziwe chrześcijańskie życie⁸³. Obowiązkiem rodziców chrześcijańskich „jest troska o przygotowanie dzieci do życia sakramentalnego przez formowanie w nich ducha wiary i stopniowe jego umacnianie oraz przez bezpośrednie przygotowanie do owocnego przyjęcia sakramentów bierzmowania i Eucharystii (...)” (OB 3). W tym zadaniu przygotowania do bierzmowania swoich dzieci, wysiłki rodziców powinna wspierać wspólnota parafialna, ponieważ oni tę wspólnotę współtworzą, a sam dzień przyjęcia bierzmowania przez młodzież jest uroczystością całej parafii⁸⁴.

Oprócz przygotowania samych kandydatów, do obowiązków duszpasterzy należy także odpowiednie przygotowanie rodziców i świadków bierzmowania oraz całej wspólnoty parafialnej⁸⁵. W ciągu całego okresu formacji i przygotowań powinno odbyć się przynajmniej 5 spotkań z rodzicami kandydatów do bierzmowania (WDPB 11). Konieczne jest także podjęcie formacji świadków, która dostosowana byłaby do ich możliwości i lokalnych uwarunkowań (WDPB 19). Na specjalnym spotkaniu należy omówić z rodzicami i świadkami, na czym polegają ich obowiązki, trzeba wyjaśnić im znaczenie bierzmowania, zachęcić do spowiedzi i udziału we Mszy świętej oraz przygotowania odpowiedniej oprawy w domu rodzinnym. Ponadto bierzmowanie może być okazją do osobistego

⁸² B. Wolański, *Bierzmowanie w duszpasterstwie*, dz. cyt., s. 76.

⁸³ S. Dziekoński, *Wybrane kwestie przygotowania do sakramentu bierzmowania*, dz. cyt., s. 25.

⁸⁴ Por. B. Wolański, *Bierzmowanie w duszpasterstwie*, dz. cyt., s. 80.

⁸⁵ H. J. Sobeczko, *Problematyka duszpasterska sakramentu bierzmowania*, dz. cyt., s. 58.

kontakty katechety z rodzicami kandydatów⁸⁶. W ten sposób można zapoznać się z trudnościami, jakie przynosi rodzicom wychowanie religijne młodych ludzi⁸⁷.

Przyjmującemu sakrament bierzmowania, podobnie jak przy chrzcie, powinien towarzyszyć świadek. Zaleca się, by był nim ktoś z chrestnych bierzmowanego (KPK 893 §2). Jednak nie wyklucza się możliwości wybrania osobnego świadka bierzmowania⁸⁸. Zadanie to może być powierzone osobie, która spełnia te same wymagania, jakie są stawiane chrestnym (por. KPK 892, 874)⁸⁹. Jego rola sprowadza się do trzech ważnych funkcji: przygotowuje kandydata do bierzmowania, przedstawia go szafarzowi tego sakramentu oraz służy pomocą w wiernym wypełnianiu przyrzeczeń złożonych na chrzcie świętym, zgodnie z natchnieniem Ducha Świętego⁹⁰.

Ostatnie dni przygotowania do bierzmowania powinny stanowić dla kandydata rodzaj rekolekcji, które jako dojrzały chrześcijanin stara się odprawić w atmosferze wyciszenia i modlitwy⁹¹. Bezpośrednio przed przyjęciem tego sakramentu zachęca się do zorganizowania dni skupienia połączonych ze spowiedzią świętą, a jeśli pozwalają na to warunki, warto zorganizować dla kandydatów rekolekcje wyjazdowe (WDPB 34)⁹². Inną formą praktykowaną w diecezjach jest dziewięciodniowa nowenna do Ducha Świętego lub triduum.

⁸⁶ Tamże.

⁸⁷ S. Dziekoński, *Wybrane kwestie przygotowania do sakramentu bierzmowania*, dz. cyt., s. 26.

⁸⁸ J. Gręźlikowski, *Bierzmowanie sakramentem dojrzałości chrześcijańskiej – refleksje prawno – duszpasterskie*, w: *Dzisiejszy bierzmowany, Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Kielce 2005, s. 72-73. *Obrzędy bierzmowania* zachęcają również, aby świadkiem bierzmowania był chrestny, ponieważ dzięki temu „jaśniej zaznacza się związek między chrztem a bierzmowaniem, a funkcje i obowiązki chrestnego mogą być spełnione w sposób bardziej skuteczny” (OB 5). Dla zaznaczenia ścisłego związku sakramentu bierzmowania z chrztem świętym „należy zachęcać kandydatów, aby zachowali imię chrzcielne. Zmiana byłaby uzasadniona, gdyby imię chrzcielne nie było związane z patronem chrześcijańskim lub przemawiały za tym określone racje duszpasterskie. W takim wypadku kandydat może wybrać imię świętego, który będzie dla niego wzorem życia chrześcijańskiego. Kryterium wyboru imienia nie powinno być związane z jego atrakcyjnością, ale pięknem życia tego, kogo wybiera się za patrona” (WDPB 16).

⁸⁹ Tamże, s. 73.

⁹⁰ B. Biela, *Przygotowanie do sakramentu bierzmowania: czy wykorzystana szansa?*, SP 4 (2008) nr 4, s. 45; zob. OB 5.

⁹¹ J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 481.

⁹² T. Panuś pisze tak na ten temat: „Pozytywnym doświadczeniem minionych lat, godnym kontynuowania w parafialnym przygotowaniu do bierzmowania, jest zwyczaj zabierania grupy na dzień lub dwa wspólnego bycia razem z katechetą poza parafią. Taki dzień skupienia, połączony z wypoczynkiem, rozmową, zupełnie inaczej ustawia grupę do siebie i do katechety, a w konsekwencji do Kościoła i liturgii. Bywa też sposobem na większe rozmodlenie i zaangażowanie się w różne grupy istniejące przy parafii”. T. Panuś, *Parafia uprzywilejowanym miejscem dla katechezy przygotowującej do sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej. Doświadczenie krakowskie*, w: *Dzisiejszy bierzmowany, Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Kielce 2005, s. 271.

W modlitwie tej, oprócz młodzieży, powinni uczestniczyć w miarę możliwości ich rodzice, świadkowie i przedstawiciele wspólnoty parafialnej⁹³.

W dniu uroczystości bierzmowania, przed udaniem się do kościoła, rodzice udzielają błogosławieństwa swoim dzieciom poprzez nałożenie ręki i nakreślenie znaku krzyża na czole⁹⁴. Bierzmowania udziela się zazwyczaj w czasie sprawowanej Mszy świętej, aby wyraźniej zaznaczyć związek tego sakramentu z całym wtajemniczeniem chrześcijańskim⁹⁵. Kandydaci do bierzmowania mogą spełniać podczas celebracji tego sakramentu różne funkcje liturgiczne, takie jak: lektor, psalmista, ceremoniarz, ministrant księgi, ministrant ołtarza, krzyża, niosący świecę, łądkę i kadzielnicę. Zezwala się im także prowadzić komentarz liturgiczny, czytać intencje modlitwy powszechnej, zbierać ofiary od wiernych oraz przynosić w procesji dary ofiarne do ołtarza⁹⁶. Po zakończonej uroczystości wypada w Kościele domowym urządzić rodzinną agapę, która gromadzi przy wspólnym stole najbliższą rodzinę i przyjaciół bierzmowanego. Na ołtarzyku domowym obok paschału lub na stole przy nakryciu bierzmowanego można umieścić ozdobny karton z napisem: „Duch Pański nade mną, bo Pan mnie namaścił, posłał mnie, by głosić dobrą nowinę (...)” (Iz 6,11). Wspólny posiłek rozpoczynamy i kończymy modlitwą, której w tym dniu przewodniczy bierzmowany⁹⁷.

Dzisiaj coraz częściej zdarza się, że przyjęcie bierzmowania w przekonaniu młodych ludzi kończy ich proces formacji chrześcijańskiej. Konsekwencją tego jest rezygnowanie młodzieży z uczestniczenia w szkolnej katechezie oraz jedynie okazjonalne i sporadyczne uczestnictwo w liturgii Kościoła. Tylko niektórzy z bierzmowanych (mała część) włączają się i aktywnie angażują w życie parafii.

⁹³ Cz. Krakowiak, *Przygotowanie do sakramentu bierzmowania...*, dz. cyt., s. 167.

⁹⁴ M. Falk, *Przygotowanie do sakramentu bierzmowania w kontekście wezwania do pełnego udziału w liturgii*, „Katecheta” 2 (2001), s. 7.

⁹⁵ J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 481. Po homilii następuje odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych, a więc wyrzeczenie się zła i wyznanie wiary. Następnie biskup (wraz z towarzyszącymi mu kapłanami) wyciąga ręce nad kandydatami i mówi modlitwę, poprzez którą udziela daru Ducha Świętego. Po niej biskup namaszcza olejem krzyżma świętego czoła kandydatów mówiąc przy tym słowa: „N., przyjmij znamię daru Ducha Świętego” i przekazuje im znak pokoju (zob. OB 23-27).

⁹⁶ B. Wolański, *Bierzmowanie w duszpasterstwie*, dz. cyt., s. 97.

⁹⁷ Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 486-487.

Z tych racji ważne jest podjęcie działań pastoralnych skierowanych do bierzmowanych. Mogą one przybierać różne formy⁹⁸.

O sakramencie bierzmowania powinno się często przypominać w katechezie, homiliach, kazaniach okolicznościowych, podczas sprawowania sakramentu pokuty oraz przy innych nadarzających się okazjach, ukazując życie chrześcijańskie jako życie według Ducha, a nie według ciała (por. Rz 8)⁹⁹. O sakramencie bierzmowania powinno się również wspominać w Wigilię Zesłania Ducha Świętego (podobnie jak o przyjętym chrzcie wspomina się w Wigilię Paschalną). Wówczas można zorganizować w parafii dla wszystkich bierzmowanych obchody kolejnej rocznicy przyjęcia tego sakramentu¹⁰⁰. Ponadto należy zachęcać wiernych, aby uroczyście obchodzili rocznicę przyjęcia bierzmowania, podobnie jak obchodzi się rocznicę zawarcia sakramentu małżeństwa czy przyjęcia kapłaństwa. W tym dniu zaleca się uczestnictwo we Mszy świętej wraz z przyjęciem Komunii świętej, odnowienie łaski sakramentu bierzmowania, modlitwę do Ducha Świętego i rachunek sumienia z wypełnianych zobowiązań wynikających z tego sakramentu¹⁰¹. Fakt przyjęcia bierzmowania i podjętych wówczas zobowiązań może w jakimś stopniu przypominać odpowiednio wykonana pamiątka, np. obrazek ścienny, najlepiej wspólny dla chrztu i I Komunii świętej, z odpowiednim napisem i adnotacjami¹⁰².

Dzień udzielania sakramentu bierzmowania w parafii jest także dogodną okazją, by przypomnieć już bierzmowanym o otrzymanym darze Ducha Świętego, zachęcić ich do wierności łasce tego sakramentu i wezwać ich do bardziej czynnego zaangażowania się w życie Kościoła, zwłaszcza swojej parafii¹⁰³. Kolejną z form działania duszpasterskiego w stosunku do bierzmowanych może być zachęta do włączenia się w działalność istniejących na terenie parafii wspólnot, organizacji i ruchów kościelnych (KSM, Oaza, Liturgiczna służba ołtarza) jako konsekwencja przyjętego sakramentu oraz podjęcie zadań

⁹⁸ Cz. Krakowiak, *Sakrament bierzmowania w praktyce pastoralnej Kościoła w Polsce*, Sandomierz 2005, s. 70.

⁹⁹ Tamże.

¹⁰⁰ B. Wolański, *Bierzmowanie w duszpasterstwie*, dz. cyt., s. 246-247.

¹⁰¹ Tamże, s. 247.

¹⁰² H. J. Sobeczko, *Problematyka duszpasterska sakramentu bierzmowania*, dz. cyt., s. 63.

¹⁰³ Cz. Krakowiak, *Przygotowanie do sakramentu bierzmowania...*, dz. cyt., s. 168-169.

apostolskich¹⁰⁴. Ważne jest także, aby pouczać bierzmowanych o wielkiej roli Ducha Świętego w konkretnych wydarzeniach ich życia, jak: matura, wybór powołania, zawarcie małżeństwa, obejmowania nowego stanowiska pracy oraz w chwilach trudności wewnętrznych i braku zdecydowania przy podejmowanych na co dzień moralnych wyborach¹⁰⁵.

1.3. Eucharystia

Sakramentem dopełniającym wtajemniczenia chrześcijańskiego jest najświętsza Eucharystia¹⁰⁶, która stanowi źródło i zarazem szczyt całego życia chrześcijańskiego (KK 11). Urzeczywistnia ona Kościół i dlatego w strukturze sakramentów zajmuje szczególne miejsce jako „sakrament sakramentów”, ku któremu są zwrócone inne sakramenty¹⁰⁷. Prawdę tę wyraził soborowy dekret *Presbyterorum ordinis*, stwierdzając: „Pozostałe zaś sakramenty, tak jak i wszystkie kościelne posługi i dzieła apostołstwa, wiążą się ze świętą Eucharystią i ku niej zbiegają. W najświętszej Eucharystii zawiera się bowiem całe dobro duchowe Kościoła (...)”¹⁰⁸. Dlatego *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego* wskazuje, iż celebrowanie „Mszy świętej jako czynność Chrystusa i hierarchicznie zorganizowanego ludu Bożego jest ośrodkiem całego chrześcijańskiego życia tak dla Kościoła powszechnego, jak i lokalnego oraz dla poszczególnych wiernych”¹⁰⁹.

Sakrament Eucharystii został ustanowiony przez Jezusa podczas Ostatniej Wieczerzy, w wieczór poprzedzający noc, w której został wydany. W ten sposób chciał On w ofierze swojego Ciała i Krwi, aż do momentu swego chwalebego powrotu na końcu czasów, utrwalić ofiarę krzyża i powierzyć Kościołowi

¹⁰⁴ Tamże, s. 169.

¹⁰⁵ Cz. Krakowiak, *Sakrament bierzmowania w praktyce pastoralnej Kościoła w Polsce*, dz. cyt., s. 71.

¹⁰⁶ W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* czytamy: „Ci, którzy przez chrzest zostali wyniesieni do godności królewskiego kapłaństwa, a przez bierzmowanie zostali głębiej upodobnieni do Chrystusa, za pośrednictwem Eucharystii uczestniczą razem z całą wspólnotą w ofierze Pana” (KKK 1322).

¹⁰⁷ P. Kulbacki, *Liturgia w formacji człowieka ku wolności, Studium w świetle myśli i dzieła ks. Franciszka Blachnickiego*, Lublin 2013, s. 341.

¹⁰⁸ Sobór Watykański II, Dekret o posłudze i życiu prezbiterów *Presbyterorum ordinis* (odtąd DP), w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, red. M. Przybył, Poznań 2002, nr 5.

¹⁰⁹ *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego oraz Wskazania Episkopatu Polski*, Poznań 2006, nr 16.

sprawowanie tajemnicy swej męki i zmartwychwstania¹¹⁰. W tym sakramencie można zauważyć dar Bożego miłosierdzia, znak jedności i węzeł miłości. To wszystko Chrystus daje wraz z sobą, ofiarowując siebie jako pokarm dla tych, którzy w Niego uwierzą¹¹¹. Dlatego słusznie w encyklice *Ecclesia de Eucharistia* Jan Paweł II zaznacza, iż Kościół otrzymał od Chrystusa Eucharystię „nie jako jeden w wielu cennych darów, ale jako dar największy, ponieważ jest to dar z samego siebie, z własnej osoby w jej świętym człowieczeństwie, jak też dar Jego dzieła zbawienia”¹¹². W ten sposób w Eucharystii – dodaje Benedykt XVI – Chrystus objawia „nam nieskończoną miłość Boga wobec każdego człowieka”¹¹³.

Sakrament Eucharystii posiada wiele określeń, które wyrażają jego niewyczerpane bogactwo. Nazywa się go: Eucharystią, Wieczerzą Pańską, Łamaniem chleba, Zgromadzeniem eucharystycznym (synaxis), Pamiątką męki i zmartwychwstania Pana, Najświętszą Ofiarą, Świętą i Boską liturgią, Najświętszym Sakramentem, Komunią oraz Mszą świętą (por. KKK 1328-1332)¹¹⁴.

W Eucharystii i poprzez nią dokonuje się formacja człowieka, która jest dziś szczególnie ważna. Wspólnota gromadząca się na jej sprawowanie powinna być ożywiona jednym duchem i sercem, aby każda jej czynność tworzyła jedność braterskiego zgromadzenia, przygotowującą jej członków do głębokiego

¹¹⁰ J. Sermak, *Bogactwo sakramentów, Katechizm Kościoła Katolickiego o sakramentach*, Kraków 2002, s. 61; zob. KL 47. Opis ustanowienia Eucharystii przekazują synoptycy (Mt 26,26-30; Mk 14,22-25; Łk 22,14-20) oraz św. Paweł (1 Kor 11,23-26). Natomiast św. Jan przytacza słowa Jezusa zapowiadające ustanowienie tego sakramentu (J 6,22-27). J. Szkodoń, *Sakramenty wtajemniczenia*, Kraków 2003, s. 81.

¹¹¹ Tamże.

¹¹² Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*, Poznań 2003, nr 11.

¹¹³ Benedykt XVI, Posynodalna Adhortacja apostolska *Sacramentum caritatis* (odtąd SC), Kraków 2007, nr 1.

¹¹⁴ J. Szkodoń pisze: „Określenie Eucharystia przypomina o tym, że jest dziękczynieniem – nawiązującym do żydowskiego błogosławieństwa – za Boże dzieło stworzenia, odkupienia i uświęcenia. Wieczerza Pańska – uobecnia Ostatnią Wieczerzę i jest zapowiedzią uczy niebieskiej: «Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki» (J 6,51). Łamanie chleba – Pan Jezus w czasie Ostatniej Wieczerzy nawiązał do gestu, który towarzyszył posiłkom żydowskim (...). Zgromadzenie eucharystyczne – Eucharystia jest sprawowana we wspólnocie wiernych, która jest znakiem Kościoła. Pamiątka Męki i Zmartwychwstania Pana: «To czyńcie na moją pamiątkę» (Łk22,19). Najświętsza Ofiara – uobecnia ofiarę Chrystusa i włącza w nią ofiarę Kościoła (...). Święta i Boska Liturgia – Eucharystia zajmuje centralne miejsce w liturgii Kościoła. Używana jest nazwa Najświętszy Sakrament, ponieważ jest to sakrament sakramentów. Nazwę tę odnosimy przede wszystkim do postaci eucharystycznych przechowywanych w tabernakulum. Komunia – przez ten sakrament jednoczymy się z Chrystusem, w Nim i z Nim tworzymy jedno Ciało (por. 1 Kor 10,16-17) (...). Msza święta (łac. missa) – ta nazwa mówi, że Eucharystia umacnia nas, abyśmy – przyjmując posłanie Chrystusa – świadczili o Nim w życiu codziennym” J. Szkodoń, *Sakramenty wtajemniczenia*, dz. cyt., s. 84-85; zob. także: J. Sermak, *Bogactwo sakramentów...*, dz. cyt., s. 62-63; J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 490-491; A. Kiciński, *Przygotowanie do sakramentów inicjacji chrześcijańskiej*, dz. cyt., s. 229-230; M. Guzewicz, *Religijne wychowanie dzieci...*, dz. cyt., s. 74-75.

odczytywania swej osobistej drogi jako uczniów Pana. Ma to mieć odzwierciedlenie nie tylko w wypowiedzanych słowach, ale nade wszystko w codziennych praktykach religijnych¹¹⁵. Tak rozumiana i przeżywana Eucharystia wyzwała u wiernych wysiłki samowychowawcze, które polegają na przyjęciu formy życia, by posiadać siebie w dawaniu siebie, czyli żyć miłością. To urzeczywistnia się w tym sakramencie i ma mieć przedłużenie we wszystkich sytuacjach i okolicznościach życiowych¹¹⁶. Dlatego „Eucharystia – zaznacza Jan Paweł II – do tej miłości wychowuje nas w sposób najgłębszy, ukazuje bowiem, jaką wartość w oczach Bożych ma każdy człowiek, nasz brat i siostra, skoro każdemu w taki sam sposób Chrystus daje siebie samego pod postaciami chleba i wina”¹¹⁷.

Owocem dobrego uczestnictwa we Mszy świętej będzie także ustawiczna postawa dziękczynienia Bogu za dar Jego Syna i dzieło zbawienia uobecniane w sakramentach Kościoła, pośród których to właśnie Eucharystia zajmuje centralne miejsce¹¹⁸. Uczestnictwo w Eucharystii pozwala człowiekowi poznać tajemnice ogarniające jego samego i jego życie oraz daje odwagę do obrony swojej wiary w obliczu rozmaitych zagrożeń bądź błędnych interpretacji¹¹⁹. Aby jednak formować u wiernych takie postawy związane w sakramentem Eucharystii, nie wystarczy sama homilia mszalna. Temu zadaniu służą, poza właściwą katechezą, celebracje słowa Bożego, które powinny na stałe uzupełniać celebracje eucharystyczne i do nich prowadzić¹²⁰.

Człowiek, poprzez swoje ziemskie życie, winien nieustannie zmierzać ku Bogu. By nie ustał w tej wędrówce ku Niemu i czynił postępy na drodze życia chrześcijańskiego, potrzebuje pokarmu, który doda mu sił. Takim pokarmem duchowym jest Komunia święta. Dlatego sam Chrystus kieruje do ludzi zaproszenie, aby Go często przyjmowali w Komunii świętej: „Jeżeli nie będziecie

¹¹⁵ Z. Tomaszek, *Znaczenie uczestnictwa w Eucharystii dla życia chrześcijańskiego*, SP 4 (2008) nr 4, s. 225.

¹¹⁶ Tamże.

¹¹⁷ Jan Paweł II, *List Dominicae cenae*, w: *Eucharystia w wypowiedziach papieża i innych dokumentach Stolicy Apostolskiej XX w.*, opr. R. Rak, London 1987, nr 6.

¹¹⁸ Cz. Krakowiak, *Eucharystia w parafii, Teologia i praktyka pastoralna*, Lublin 2014, s. 181.

¹¹⁹ Por. J. Stala, *Implikacje pedagogiczno – katechetyczne formacji dzieci pierwszokomunijnych w świetle „Instrumentum laboris”*, w: *Funkcja inicjacyjna katechezy w Kościele współczesnym*, red. K. Kantowski, s. 135.

¹²⁰ Cz. Krakowiak, *Eucharystia w parafii...*, dz. cyt., s. 181.

spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie” (J 6,53)¹²¹. Podobną zachętę znajduje się w encyklice Pawła VI *Mysterium fidei*: „Pożądane jest, by codziennie i jak najliczniej uczestniczyli wierni czynnie w ofierze Mszy świętej i posilali się Komunią świętą w czystości i świętości serca, a za tak wielki dar składali Chrystusowi Panu stosowne dziękczynienie”¹²². Eucharystia jest więc pokarmem przeznaczonym dla wzrostu, umocnienia i rozwoju życia Bożego każdego chrześcijanina, a potem całego Kościoła. Człowiek, który spożywa Ciało i pije Krew Chrystusa, musi być tego świadomy i o tym przekonany¹²³.

Owocami godnie przyjętej Komunii świętej są: pogłębienie zjednoczenia z Chrystusem; wzrost życia duchowego; ochrona przed grzechem; umocnienie miłości, która słabnie w codziennym życiu, a w konsekwencji zgładzenie grzechów powszednich; zachowanie ludzi od przyszłych grzechów śmiertelnych przez miłość, którą roznieca; wreszcie zjednoczenie z Chrystusem, a w Nim zjednoczenie wszystkich wiernych w jedno Ciało, którym jest Kościół¹²⁴ oraz prawo na chwalebne zmartwychwstanie, które zapowiedział sam Chrystus w swej obietnicy: „Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym” (J 6,55)¹²⁵.

Sakrament Eucharystii posiada ważne znaczenie dla życia rodzinnego. Choć zgodnie z przepisami tylko w niektórych sytuacjach istnieje możliwość sprawowania Mszy świętej w mieszkaniu rodziny, np. z racji namaszczenia chorych, niemniej związek Kościoła domowego z Eucharystią ma swoje egzystencjalne uzasadnienie w każdym miejscu i w każdym czasie¹²⁶. Stąd

¹²¹ J. Sermak, *Bogactwo sakramentów...*, dz. cyt., s. 72-73.

¹²² Paweł VI, Encyklika *Mysterium fidei*, w: *Eucharystia w wypowiedziach papieża i innych dokumentach Stolicy Apostolskiej XX w.*, opr. R. Rak, London 1987, s. 85.

¹²³ R. Rak, *Eucharystia w życiu chrześcijanina, Studium teologiczno – pastoralne o integralnym rozumieniu i pełnym przeżywaniu Eucharystii*, Katowice 1984, s. 97.

¹²⁴ B. Migut, *Wspólny udział małżonków w Eucharystii*, w: *W trosce o owocowanie sakramentu małżeństwa*, red. M. Wyźlic, A. Czaja, Lublin 2010, s. 111; zob. KKK 1391-1397.

¹²⁵ M. Dybowski, *Eucharystia (Najświętszy Sakrament)*, Warszawa 2003, s. 101.

¹²⁶ Por. J. Decyk, *Liturgia życia rodzinnego*, CT 62 (1992) nr 3, s. 87-88. Zgodnie z *Instrukcją o mszach dla grup specjalnych* do szczególnych przypadków, w których dozwolone jest sprawowanie Eucharystii w domu rodziny, należy zaliczyć: „Spotkania rodzinne przy chorych lub starszych osobach, które nie wychodzą z domu i dlatego nigdy nie mogą uczestniczyć we Mszy św. w kościele. W takich wypadkach dołączają się krewni i inni opiekujący się danymi osobami (...) Zebrania rodzinne z okazji modłów przy zmarłym lub z innej okazji o charakterze religijnym”. Kongregacja Kultu Bożego, *Instrukcja o mszach dla grup specjalnych*, w: <http://www.kkbids.episkopat.pl/?id=95> (dostęp 07.04.2018), nr 2.

w adhortacji *Familiaris consortio* czytamy: „W darze eucharystycznym miłości rodzina chrześcijańska znajduje podstawę i ducha ożywiającego jej «komunię» i jej «posłannictwo»” (FC 57). Dlatego też rodzina, chcąc dobrze wypełniać swoją misję i realizować powołanie, powinna rozwijać życie eucharystyczne. Wspólne uczestnictwo całej wspólnoty rodzinnej we Mszy świętej niedzielnej i częste przyjmowanie Komunii świętej jest dla rodziny chwilą jednoczącą¹²⁷.

Główna rola, jaką spełnia Eucharystia w życiu małżeństwa i rodziny, polega przede wszystkim na rozwijaniu, pogłębianiu i doskonaleniu w członkach rodziny zapoczątkowanej w sakramencie chrztu przemiany w „nowego człowieka”, zdolnego do prawdziwej miłości, biorącej swój wzór w miłości Chrystusa¹²⁸. Eucharystia chroni przed egoizmem małżeńskim i rodzinnym, który prowadzi do zapatrzenia się tylko w swoje sprawy. Skłania do szerszego spojrzenia na innych ludzi i rodziny, zainteresowania się ich problemami, co w efekcie umożliwia łączność wspólnoty domowego Kościoła z innymi rodzinami w ramach parafii i całego Kościoła. Wychowuje również do zgody i przyjaźni w codziennych relacjach¹²⁹. Oprócz tego Eucharystia prowadzi do połączenia wysiłków obojga małżonków w dobrym wypełnianiu zadań małżeńsko – rodzinnych i jest bodźcem do uświadomienia sobie wzajemnej odpowiedzialności za siebie i swoje dzieci. Staje się też podporą w dźwiganiu krzyża codziennego życia małżeńsko – rodzinnego, pomagając zaakceptować wszelkie cierpienia i doświadczenia losu, jakie napotyka rodzina. Wreszcie jest „ostatnią deską ratunku” w przypadku rozłamu małżeństwa, pomagając stronie niewinnej w przebaczeniu i zrozumieniu tej trudnej sytuacji życiowej¹³⁰. Trzeba stwierdzić, że we wszystkich trudnościach, doświadczeniach życia i kryzysach świadomy i czynny udział małżonków w Eucharystii pozwoli im uczynić z nich dar dla Pana ofiarującego się za nich¹³¹.

¹²⁷ M. Kluz, *Rodzina chrześcijańska podstawą budowania domu i szkoły komunii w Kościele i świecie*, „Colloquia Theologica Ottoniana” (odtąd CTO) 2 (2011), s. 13.

¹²⁸ Por. Cz. Murawski, *z Boga siła rodziny*, dz. cyt., s. 187.

¹²⁹ Por. tamże, s. 188.

¹³⁰ Por. P. Landwójtowicz, *Znaczenie wybranych cech małżeńskiego „communio personarum” ...*, dz. cyt., s. 32; zob. F. Adamski, *Duchowość życia małżeńsko – rodzinnego*, w: *Miłość, małżeństwo, rodzina*, red. tenże, Kraków 1985, s. 199.

¹³¹ A. L. Szafrąński, *„Eucharystia jest samym źródłem małżeństwa chrześcijańskiego”* (FC 57), w: *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii*, red. tenże, s. 265.

Mówiąc o znaczeniu Eucharystii dla członków Kościoła domowego, nie sposób pominąć I Komunii świętej dzieci i jej formacyjnej roli, która związana jest z odpowiednim przygotowaniem, przeżyciem tej uroczystości oraz dalszą praktyką życia eucharystycznego. Jest to sprawa bardzo ważna – ponieważ jak zauważa J. Grygotowicz – wydaje się, że ta uroczystość ztraca coraz bardziej swój istotny sens i charakter. Związane jest to z nagromadzeniem różnych elementów i dodatków zewnętrznych, często o charakterze wyłącznie świeckim, stając się w niektórych środowiskach pięknym zwyczajem, dobrą okazją do zjazdu rodzinnego, a w najlepszym wypadku jednorazową imprezą religijną¹³². Jeśli I Komunia święta nie zapoczątkuje w dziecku pełni życia eucharystycznego, nie włączy je w dzieło zbawcze Chrystusa i nie stanie się początkiem pełnego i świadomego uczestnictwa w ofierze Zbawiciela, a jedynie będzie jednorazowym aktem, wtedy nic dziwnego, że coraz częściej będziemy słyszeć stwierdzenie o występowaniu tzw. „apostazji pokomunijnej”¹³³.

Przez fakt przystąpienia po raz pierwszy w życiu do Komunii świętej dziecko wchodzi w sposób pełniejszy, bardziej świadomie i osobowo w życie Chrystusa, w Jego zbawcze działanie oraz tajemnicę paschalną, którą Eucharystia uobecnia. Jest to równocześnie pełniejsze wejście w życie i działalność wspólnoty Kościoła, w której jest obecny i działa Chrystus. Z tak ujętego celu wypływają konkretne zadania wychowawcze, zmierzające do ukształtowania u dziecka poprawnej formacji eucharystycznej¹³⁴. Wydaje się, że w kształtowaniu tej formacji eucharystycznej przy I Komunii świętej należy zwrócić uwagę na następujące postawy: miłości, dziękczynienia, współofiarowania, wyrzeczenia, wiary. Trzeba także zachęcać dzieci do podejmowania praktyki adoracji Najświętszego Sakramentu¹³⁵. Oprócz tego w tym wychowaniu eucharystycznym powinno zmierzać się do ukształtowania postawy słuchania słowa Bożego i oczekiwania na przyjście Chrystusa w chwale¹³⁶.

¹³² J. Grygotowicz, *Uroczystość I Komunii świętej w Polsce jako problem pastoralny*, w: *Eucharystia w duszpasterstwie*, red. A. L. Szafrński, Lublin 1977, s. 257.

¹³³ P. Góralczyk, *Chrzest i Pierwsza Komunia święta w rodzinie*, dz. cyt., s. 69.

¹³⁴ J. Bagrowicz, *Kierunki formacji w przygotowaniu do I Komunii św.*, AK 67 (1975) z 2 (397), s. 313.

¹³⁵ Por. M. Zając, *Wychowanie eucharystyczne dziecka przygotowującego się do I spowiedzi i Komunii świętej*, „Currenda, Pismo Urzędowe Diecezji Tarnowskiej” 155 (2005) nr 3, s. 352-353.

¹³⁶ Por. J. Bagrowicz, *Kierunki formacji w przygotowaniu do I Komunii św.*, dz. cyt., s. 314-318.

Spotkanie z Chrystusem w Komunii świętej może przynieść określone owoce, gdy dokonuje się w sposób świadomy. To z kolei wymaga, aby osoby przyjmujące Jezusa Eucharystycznego spełniły pewne warunki i wymagania określone w przepisach kościelnych¹³⁷. *Kodeks Prawa Kanonicznego*, podejmując ten temat, zaznacza: „Dzieci wtedy można dopuścić do Komunii świętej, gdy posiadają wystarczające rozeznanie i są dokładnie przygotowane, tak by stosownie do swojej możliwości rozumiały tajemnicę Chrystusa oraz mogły z wiarą i pobożnością przyjąć Ciało Chrystusa” (KPK 913 §1). Poszerzając tę tematykę, *Kodeks* dodaje: „Jednakże dzieciom znajdującym się w niebezpieczeństwie śmierci wolno udzielić Najświętszej Eucharystii, gdy potrafią odróżnić Ciało Chrystusa od zwykłego chleba i mogą z szacunkiem przyjąć Komunię świętą” (KPK 913 §2). Obecnie w naszym kraju do I Komunii świętej przystępują dzieci w trzeciej klasie szkoły podstawowej, a nie tak jak było wcześniej – w drugiej. Taką zmianę wymusiła reforma oświaty, która wprowadziła do szkoły podstawowej sześciolatków. Chociaż trzeba zauważyć, że wiek dzieci, które przystępują po raz pierwszy do sakramentów pokuty i Eucharystii, nie zmienił się i są to nadal uczniowie w młodszym wieku szkolnym¹³⁸.

Dzień przystąpienia dziecka do I Komunii świętej jest tak ważnym momentem dla niego, że często utrwała się na całe życie, mając istotny wpływ na jego przyjaźń z Jezusem Eucharystycznym w dalszych latach. Przyjęcie tego sakramentu przez dziecko musi być dobrze przygotowane i właściwie przeżyte nie tylko w kościele parafialnym, ale również w Kościele domowym¹³⁹. Aby tak się stało, potrzeba przede wszystkim odpowiedniej katechezy szkolnej, domowej, a w szczególności parafialnej, która zazwyczaj trwa cały rok przed I Komunią świętą¹⁴⁰. Dlatego – idąc za myślą instrukcji *Eucharisticum mysterium* – ci, którzy troszczą się „o religijne wychowanie dzieci, głównie zaś rodzice, proboszcz i nauczyciele, gdy

¹³⁷ Por. R. Kantor, *Aspekty kanoniczne uczestnictwa dzieci w I Komunii świętej*, w: *Eucharystia – pokuta i pojednanie w katechezie, Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Kielce 2007, s. 59.

¹³⁸ Por. J. Borowicz, *Wychowanie w wierze dziecka przygotowującego się do pierwszej spowiedzi i Pierwszej Komunii św.* „Katecheta” 58 (2014) nr 5 (420), s. 4.

¹³⁹ J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 493.

¹⁴⁰ Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 122. Prawdę tę dobitnie wyraziła *Podstawa Programowa Katechezy*, w której czytamy: „Czasem szczególnie sprzyjającym współpracy trzech środowisk (szkoły, rodziny, parafii) jest okres przygotowania do pierwszego pełnego uczestnictwa we Mszy Świętej (...)” (PPK s. 36).

wprowadzają je stopniowo w znajomość tajemnicy zbawienia, niech dołożą starań, by na katechezę o Mszy świętej położyć należyty nacisk”¹⁴¹.

Przygotowanie do sakramentów świętych, w tym do przyjęcia po raz pierwszy w życiu Eucharystii, należy do podstawowych zadań parafii (por. DK 107). Jednak w opinii większości duszpasterzy, bez wyraźnego wsparcia ze strony rodziców religijne wychowanie dzieci nie przyniesie trwałych owoców, a formacja związana z przyjmowaniem sakramentów pozostanie jedynie sprawą okolicznościową i nietrwałą¹⁴². W ramach parafialnego przygotowania do I Komunii świętej dzieci wraz ze swoimi rodzicami uczestniczą w specjalnych celebracjach, podczas których otrzymują znaki religijne. Należą do nich: otrzymanie różańca (październik), medalika NMP (można przeprowadzić 8 grudnia), wręczenie świec pierwszokomunijnych (2 lutego) oraz modlitewników (ok. 2 miesiące przed uroczystością)¹⁴³. Ostatnim elementem tego przygotowania może być przeprowadzenie w kwietniu nabożeństwa pokutnego, jako przygotowanie do dobrego przeżycia sakramentu pokuty i pojednania. Może ono mieć miejsce w samym dniu pierwszej spowiedzi, a więc dzień lub dwa przed uroczystością¹⁴⁴. W tym czasie formacji pierwszokomunijnej dziecko nabywa podczas szkolnej katechezy dużą ilość wiadomości religijnych oraz uczy się na pamięć modlitw, które musi potem zdać. Dlatego rodzice powinni pomóc mu w tej pamięciowej nauce i właściwym zrozumieniu treści, których się uczy¹⁴⁵.

Przygotowanie do I Komunii świętej wprowadza niewątpliwie wiele zmian nie tylko w życie osobiste dziecka, ale również w życie rodziny, w której ono na co dzień wzrasta. Dla wielu rodzin czas ten jest okazją do wspólnego pogłębienia wiedzy religijnej, nawiązania relacji z parafią miejsca zamieszkania oraz zintensyfikowania praktyk religijnych, takich jak: wspólna modlitwa rodzinna, systematyczny udział w niedzielnej i świątecznej Mszy świętej, czy też częstsze

¹⁴¹ Święta Kongregacja Obrzędów, Instrukcja *Eucharisticum mysterium*, w: *Eucharystia w wypowiedziach papieży i innych dokumentach Stolicy Apostolskiej XX w.*, opr. R. Rak, London 1987, nr 14.

¹⁴² Por. R. Chałupniak, *Katecheza przygotowująca do Komunii Świętej i sakramentu pokuty w rodzinie. Polska propozycja misyjnej „catechesis familiar”*, w: *Eucharystia – pokuta i pojednanie w katechezie, Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Kielce 2007, s. 315.

¹⁴³ Por. K. Więsyk, K. Wojaczek, *Urzeczywistnianie się Kościoła w małżeństwie i rodzinie*, dz. cyt., s. 224.

¹⁴⁴ Por. P. Mąkosa, *Systematyczna katecheza parafialna dzieci i młodzieży, Motywacja i realizacja*, w: *Miejsce katechezy, rodzina, parafia, szkoła*, red. S. Kulpaczyński, Lublin 2005, s. 292.

¹⁴⁵ Por. A. Harmacińska, *Spędzać z rodziną jak najwięcej czasu*, w: *W kręgu rodziny. Refleksje praktyków*, red. E. Osewska, J. Stala, Poznań 2003, s. 184.

uczestnictwo w nabożeństwach okresowych związanych z rokiem liturgicznym (róžaniec, roraty, Droga krzyżowa, Gorzkie żale)¹⁴⁶. Niestety, wielu duszpasterzy i katechetów coraz częściej uskarża się, że zwiększa się liczba rodziców, którzy oddzielają swoje powinności o charakterze religijnym, związane z przygotowaniem dziecka do I Komunii świętej, od czysto zewnętrznej strony tego wydarzenia rodzinnego. Tym samym niejednokrotnie najważniejsza w przygotowaniu staje się troska o zewnątrz wygląd świątyni, jej dekorację, o piękno i gustowność wyszukanych strojów komunijnych, o zorganizowanie przyjęcia po zakończonej uroczystości kościelnej, a na dalszy plan zostaje spychany wymiar religijny i przeżycia duchowe związane z tym wydarzeniem¹⁴⁷. Czasami nawet niektórzy duszpasterze i katecheci dają się ponieść tej atmosferze, pozwalając, by spotkania katechetyczne z rodzicami stawały się giełdą „komunijnych” pomysłów, gubiąc sprawy najistotniejsze, jakimi są: świętość wydarzenia i prostota organizacyjna¹⁴⁸. Przyjmowanie przez kapłanów na siebie obowiązku przygotowania i dopuszczenia dzieci do I Komunii świętej oraz ograniczanie w tym procesie roli rodziców do elementów zewnętrznych (strój, kwiaty) pomniejszyło znaczenie wychowawcze i formacyjne Kościoła domowego, ułatwiając wielu rodzicom zwalnianie się od codziennego świadectwa żywej wiary i wolności chrześcijańskiej¹⁴⁹.

Zarówno w przygotowaniu do I Komunii świętej, jak i w życiu Eucharystią po jej przyjęciu najskuteczniejszym sposobem oddziaływania jest żywe świadectwo rodziców¹⁵⁰. Niech dziecko widzi, że się modlą, że w niedziele i święta uczestniczą we Mszy świętej oraz przystępują do sakramentów świętych, że pomagają sobie w wypełnianiu obowiązków domowych, że umieją się przeproszać i sobie przebaczać w razie nieporozumień, że potrafią służyć innym ludziom i są wrażliwi na ich potrzeby¹⁵¹. Aby tak się stało potrzeba odpowiedniej formacji rodziców dzieci pierwszokomunijnych. Potwierdzenie tego znajdujemy w polskich dokumentach katechetycznych, a przede wszystkim w *Dyrektorium*

¹⁴⁶ Por. J. Borowicz, *Wychowanie w wierze dziecka...*, dz. cyt., s. 4.

¹⁴⁷ Por. tamże.

¹⁴⁸ Por. K. Matwiejuk, *Pierwsze pełne uczestnictwo we Mszy Świętej*, ZFK 5 (2005) nr 2 (18), s. 17.

¹⁴⁹ P. Kulbacki, *Liturgia w formacji człowieka ku wolności...*, dz. cyt., s. 327.

¹⁵⁰ M. Guzewicz, *Religijne wychowanie dzieci...*, dz. cyt., s. 79.

¹⁵¹ A. Górską, *Pierwsza Komunia święta twojego dziecka*, w: *Rytuał religijny w rodzinie*, red. W. Piwowarski, W. Zdaniewicz, Warszawa-Poznań 1988, s. 216.

katechetycznym, gdzie czytamy: „Bardzo ważną formą katechezy dorosłych, z której nie należy nigdy rezygnować, jest katecheza rodziców w związku z przygotowaniem ich dzieci do I Komunii świętej i sakramentu pokuty oraz rocznicy I Komunii świętej. Spotkania rodziców powinny odbywać się systematycznie w ciągu całego roku, poprzedzającego uroczystość, możliwie raz w miesiącu i posiadać charakter katechetyczny, a nie tylko organizacyjny” (DK 103). Podczas tych spotkań należy dążyć do pogłębienia wiary poprzez odpowiednio dobraną tematykę, która powinna dotyczyć: zagadnień wiary i jej wyzwań w dzisiejszym świecie, znaków wiary, istoty grzechu i nawrócenia, zgromadzenia eucharystycznego i udziału w nim oraz przeżywania właściwie chrześcijaństwa¹⁵². Natomiast spotkania z rodzicami dzieci pokomunijnych powinny obejmować cykl katechez mistagogicznych, prowadzących do aktywnego, systematycznego i pełnego zaangażowania w Eucharystię¹⁵³. Niewątpliwie taka forma pracy z rodzicami spoczywa na barkach parafii i wymaga od animującego katechezę wiele wysiłku. Jednakże należy pamiętać, iż czas i pomoc, jaka zostanie udzielona rodzicom, przyniesie dobre owoce w przygotowaniu ich dzieci do spotkania z Jezusem w sakramencie Eucharystii, a samym rodzicom pozwoli odświeżyć prawdy wiary i ugruntować chrześcijańskie postawy¹⁵⁴.

W przygotowaniach rodzinnych do uroczystości I Komunii świętej największa uwaga powinna być zwrócona na elementy duchowe, takie jak: modlitwa, przystąpienie do sakramentu pokuty wszystkich domowników, czy wreszcie wytworzenie atmosfery spokoju i radości panującej w domu. W dalszej kolejności powinno się zwracać uwagę na strój dziecka, który winien być liturgiczny, jednolity dla chłopców i dla dziewczynek, a także na przygotowanie mieszkania i posiłek¹⁵⁵. Ponieważ zazwyczaj w dniu poprzedzającym tę uroczystość dziecko przeżywa swoją pierwszą spowiedź świętą, dlatego rodzice powinni pomóc mu

¹⁵² G. Pyżlak, *Katecheza rodzinna i jej wpływ na przygotowanie do życia małżeńskiego i rodzinnego*, RPK 3 (58)/ 2011, s. 416-417.

¹⁵³ A. Kiciński, *Przygotowanie do sakramentów inicjacji chrześcijańskiej*, dz. cyt., s. 231.

¹⁵⁴ Por. J. Błaszczok, *Formacja katechetyczna rodziców dzieci przygotowujących się do Pierwszej Komunii Świętej*, w: *Eucharystia – pokuta i pojednanie w katechezie, Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Kielce 2007, s. 230-231.

¹⁵⁵ Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 493.

przy rachunku sumienia, pamiętając jednak o daleko idącej delikatności, która polega na nie narzucaniu tej pomocy, jeśli nie zostaną do tego upoważnieni¹⁵⁶.

I Komunia święta – o czym informuje instrukcja *Redemptionis sacramentum* – powinna być udzielana przez kapłana i zawsze należy ją przyjmować podczas Mszy świętej. Czasem odpowiednim dla jej udzielania są Niedziele Wielkanocne (od drugiej do szóstej) albo Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej lub niedziele okresu zwykłego, ponieważ niedziela jest uważana za dzień Eucharystii. Natomiast nie jest rzeczą stosowną, poza przypadkami wyjątkowymi, udzielanie I Komunii świętej w Wielki Czwartek podczas Mszy Wieczerzy Pańskiej¹⁵⁷. Gospodarzami tej uroczystości są dzieci, które czynnie biorą w niej udział poprzez wykonywanie śpiewu, czytanie czytań liturgicznych i modlitwy wiernych, recytację wierszy oraz zaangażowanie w procesję z darami, podczas której przynoszą do ołtarza dary ofiarne składane na ręce kapłana¹⁵⁸. W czynne przeżywanie tego święta mogą być włączeni także rodzice poprzez zaangażowanie wraz ze swoimi dziećmi w czytania, modlitwę powszechną i procesję z darami¹⁵⁹.

W dniu I Komunii świętej przed udaniem się do kościoła, wypada, aby rodzice pobłogosławili dziecko na tę nową drogę wzrastania w przyjaźni z Jezusem Eucharystycznym. Na początku można pobłogosławić strój pierwszokomunijny oraz zieloną gałązkę mirtu dla chłopca i wianuszek dla dziewczynki. Strój można pobłogosławić już po ubraniu dziecka, natomiast mirt przypina się do ubrania, a wianuszek nakłada na głowę dopiero po błogosławieństwie¹⁶⁰. Po powrocie z uroczystości kościelnej rodzina i zaproszeni goście biorą udział w przyjęciu komunijnym. Ponieważ jest to święto rodziny, dlatego powinno ono odbywać się w domu rodzinnym. Okazuje się jednak, że w dzisiejszych czasach dość powszechną praktyką staje się organizowanie takich przyjęć w różnych lokalach. Ma to swoje zalety, gdyż odciąża domowników od przygotowań, ale ma też i negatywne strony. Dużo gości, zbyt wyśławne przyjęcia, zamieszanie i zgiełk

¹⁵⁶ Por. M. Zając, *Wychowanie eucharystyczne dziecka...*, dz. cyt., s. 359.

¹⁵⁷ Por. Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Instrukcja *Redemptionis sacramentum*, Kraków 2004, nr 87.

¹⁵⁸ Por. J. Grygotowicz, *Uroczystość I Komunii świętej w Polsce jako problem pastoralny*, dz. cyt., s. 292.

¹⁵⁹ Por. Red. E. Materski, *Przeżywamy razem z dzieckiem rok jego Pierwszej Komunii Świętej*, Sandomierz 1994, s. 47-48.

¹⁶⁰ J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 494.

sprawiają, że dziecko i jego wewnętrzne doświadczenie spotkania z Jezusem mogą schodzić na drugi plan i stawać się mniej istotne¹⁶¹. Oczywiście należy również pamiętać, że w trakcie tego przyjęcia nie należy podawać gościom żadnych napojów alkoholowych, gdyż nie można pogodzić spożywania alkoholu z uczcą rodzinną, która jest niejako przedłużeniem Stołu Pańskiego¹⁶².

Kolejnym elementem uroczystości pierwszokomunijnej są prezenty, jakimi dziecko zostaje obdarowane w tym dniu. Nie chodzi tu wyłącznie o drobne upominki o charakterze religijnym, ale o rozmaite, coraz to droższe przedmioty ofiarowywane z racji tego religijnego wydarzenia. Zwyczaj ten stał się dziś tak powszechny, że kształtuje przeżycia dziecka związane z uroczystością I Komunii świętej oraz sam jej obraz na długo przed jej faktem, jak i później¹⁶³. Niebezpieczeństwo obdarowywania zbyt kosztownymi i wymyślnymi prezentami kryje się w tym, że przysłaniają one istotę uroczystości, odwracając uwagę dziecka od spotkania z Chrystusem Eucharystycznym, a radość z tego spotkania zastępują radością z posiadania dóbr materialnych¹⁶⁴. Ponadto zwyczaj dawania drogich prezentów nadaje tej uroczystości charakter zwyczajnej świeckiej imprezy, jak imieniny, urodziny itp., odbierając jej sakralny charakter, a nawet profanując to piękne wydarzenie religijne¹⁶⁵.

Bezpośrednim przedłużeniem uroczystości pierwszokomunijnej na cały tydzień po tym wydarzeniu jest tzw. „biały tydzień”, w którym dzieci ubrane w stroje komunijne przychodzą codziennie na Mszę świętą i przyjmują Komunię świętą. Za rok od tego wydarzenia urządza się rocznicę I Komunii świętej ukształtowaną podobnie jak samą uroczystość¹⁶⁶.

¹⁶¹ Por. M. Guzewicz, *Religijne wychowanie dzieci...*, dz. cyt., s. 104-105.

¹⁶² Tamże, s. 107.

¹⁶³ K. Wojaczek, *Rytuał pierwszej Komunii świętej w rodzinie*, w: *Rytuał religijny w rodzinie*, red. W. Piwowarski, W. Zdaniewicz, Warszawa – Poznań 1988, s. 202.

¹⁶⁴ Tamże.

¹⁶⁵ J. Grygotowicz, *Uroczystość I Komunii świętej w Polsce jako problem pastoralny*, dz. cyt., s. 275.

¹⁶⁶ Tenże, *Praktyka I Komunii św. w Polsce i nowe problemy pastoralne*, AK 70 (1977) z. 2 (409), s. 261.

2. Sakramenty uzdrowienia

Kolejną grupę sakramentów tworzą tzw. sakramenty uzdrowienia, tj.: sakrament pokuty i pojednania oraz namaszczenie chorych. Chrystus, jako lekarz ciał i dusz ludzkich, ustanowił je, ponieważ to nowe życie, które otrzymujemy w sakramentach wtajemniczenia chrześcijańskiego, może ulec osłabieniu, a nawet można je utracić przez obecność grzechu. Dlatego Chrystus Pan chciał, by Kościół to Jego dzieło uzdrawiania i zbawiania kontynuował przez te dwa sakramenty (Kom KKK 295).

2.1. Sakrament pokuty i pojednania

Sakrament pokuty i pojednania jest jednym z siedmiu sakramentów świętych, dzięki którym człowiek może czerpać łaski ze skarbcza życia Bożego. Pozwala on człowiekowi, który zgrzeszył po chrzcie, na nowo wejść w głęboką relację z Bogiem¹⁶⁷. Sakrament ten jest rzeczywistością, w której grzeszny człowiek dostępuje szczególnego spotkania z przebaczącym Bogiem i dlatego nie należy go redukować do roli środka zaradczego w wychowaniu czy formy terapii psychologicznej. Tworzy on bowiem rzeczywistość religijną urzeczywistniającą się na płaszczyźnie Bożej łaski, Bożego miłosierdzia¹⁶⁸. Nie jest to także akt etyczny – moralny, poprzez który człowiek chciałby przywrócić porządek w dążeniu do doskonałości życia¹⁶⁹. Dlatego – jak zauważa E. Staniek – nie wolno traktować tego sakramentu jako automatycznej pralki, w której po wielokroć przywracamy biel zabrudzonym ubraniom, ponieważ zawsze dokonuje się w nim spotkanie z kochającym Ojcem, który pragnie przebaczyć nasze błędy, o ile zauważy w nas autentyczne nawrócenie¹⁷⁰.

¹⁶⁷ M. Wróblewski, *Sakrament pokuty w przekazie kaznodziejskim na przykładzie wybranych tekstów drukowanych w latach 1985-2000*, SP 4 (2008) nr 4, s. 233.

¹⁶⁸ J. Decyk, *Sakrament pokuty i pojednania*, w: *Mysterium Christi, Sakramenty i sakramentalia*, red. W. Świerżawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 131.

¹⁶⁹ P. Bortkiewicz, *Dar pojednania – refleksje w Roku Miłosierdzia*, w: *Sakrament pokuty i pojednania w życiu Kościoła*, red. J. Kowalczyk, Legnica 2016, s. 61.

¹⁷⁰ E. Staniek, *Czego nas uczy historia sakramentu pokuty i pojednania?*, „Anamnesis” 13 (2007) nr 2, s. 29.

Sakrament ten został ustanowiony przez Chrystusa, a władzę jego sprawowania otrzymali Apostołowie. W liście apostolskim *Misericordia Dei* Jan Paweł II pisze: „Wieczorem, w dniu swego zmartwychwstania, Jezus udzielił Apostołom – gdy mieli już rozpocząć swą misję – władzy jednania skruszonych grzeszników z Bogiem i z Kościołem w mocy Ducha Świętego: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszczacie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane» (J 20,22-23)”¹⁷¹. Zaś w adhortacji apostolskiej *Reconciliatio et paenitentia* papież dodaje: „Udziela tej władzy Apostołom również z prawem przekazywania jej – tak rozumiał to Kościół od samego zarania – następcom, obdarzonym przez tychże Apostołów misją i odpowiedzialnością za kontynuowanie ich dzieła głosicieli Ewangelii i szafarzy zbawczego dzieła Chrystusa”¹⁷².

Kościół, opierając się na woli Chrystusa przekazanej w Piśmie świętym, od samego początku swego istnienia podejmował praktykę odpuszczania grzechów wiernym na różne sposoby¹⁷³. Do VI wieku obowiązywała kanoniczna pokuta publiczna podejmowana za grzechy ciężkie. Jednocześnie w tym okresie istniały pozasakramentalne sposoby zmywania grzechów, do których głównie zaliczano: post, modlitwę i jałmużnę. Od wieku VI sakramentalna pokuta była już powtarzalna i posiadała charakter prywatny. Od połowy X wieku pojednania udzielano zaraz po wyznaniu grzechów (spowiedź). Na ten czas przesuwają się jednocześnie zadośćuczynienie. Ten sposób przyjmowania sakramentu pokuty obowiązuje z niewielkimi zmianami do dnia dzisiejszego¹⁷⁴. Wydane po Vaticanum II nowe *Ordo Paenitentiae* przewidują trzy formy sprawowania sakramentu pokuty. Pierwsza forma – to pojednanie jednego penitenta, druga – pojednanie wielu penitentów z indywidualną spowiedzią i rozgrzeszeniem,

¹⁷¹ Jan Paweł II, List apostolski w formie „motu proprio” *Misericordia Dei*, Kraków 2002, s. 4.

¹⁷² Tenże, Adhortacja apostolska *Reconciliatio et paenitentia* (odtąd ReP), Watykan [b.r.w.], nr 29.

¹⁷³ J. Kowalczyk, *Znaki i symbole w sakramencie pokuty i pojednania*, w: *Sakrament pokuty i pojednania w życiu Kościoła*, red. tenże, Legnica 2016, s. 142.

¹⁷⁴ Tamże, s. 142-143; zob. także: P. Kulbacki, *Sakrament pokuty i pojednania w przywracaniu i pielęgnowaniu chrześcijańskiej wolności*, w: *Victimae paschali laudes, Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu doktorowi Marianowi Pisarzakowi MIC w 75 rocznicę urodzin*, red. J. Kumala, Licheń Stary 2012, s. 157-166; K. Matwiejuk, *Posługa jednania w Kościele*, w: *Mysterium Christi, Sakramenty i sakramentalia*, red. W. Świerzawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 136-150; T. Sinka, *Zarys liturgiki*, dz. cyt., s. 309-313.

a trzecia (stosowana w wyjątkowych sytuacjach) – pojednanie wielu penitentów z ogólną spowiedzią i rozgrzeszeniem¹⁷⁵.

Sakrament pokuty i pojednania posiada różne nazwy wskazujące na różnorodność łask, jakimi zostają obdarowani ci, którzy do niego przystępują. Jak czytamy w *Katechizmie Kościoła Katolickiego* – nazywa się go sakramentem nawrócenia, sakramentem pokuty, sakramentem spowiedzi, sakramentem przebaczenia i sakramentem pojednania (por. KKK 1423 – 1424)¹⁷⁶.

Skutki duchowe, jakie niesie ze sobą sakrament pokuty, są wielorakie. Daje on pojednanie z Bogiem, przez które penitent odzyskuje utracone przez grzech życie Boże, łaskę uświęcającą oraz przynosi pojednanie z Kościołem¹⁷⁷. Tę prawdę dobitnie podkreślili Ojcowie II Soboru Watykańskiego, pisząc: „Ci zaś, którzy przystępują do sakramentu pokuty, otrzymują od miłosierdzia Bożego przebaczenie zniewagi wyrządzonej Bogu i jednocześnie dostępują pojednania z Kościołem, któremu przez grzech zadali ranę (...)” (KK 11). Należy też dodać, iż owo pojednanie z Bogiem rodzi dalsze pojednania, naprawiające inne rozdarcia, których powodem jest grzech. Penitent uzyskujący przebaczenie dzięki spowiedzi, jedna się z samym sobą w głębi własnego „ja”, odzyskuje wewnętrzną prawdę; jedna się z braćmi, których w jakikolwiek sposób skrzywdził lub znieważył; jedna się z Kościołem (o czym już zostało wspomniane), w końcu jedna się z całym stworzeniem¹⁷⁸.

Dzięki sakramentowi pokuty darowana jest kara wieczna, spowodowana przez grzechy śmiertelne, a także przynajmniej częściowo darowane są kary doczesne,

¹⁷⁵ Por. *Obrzędy pokuty dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, wyd. 2 (odtąd OP), Katowice 2009, nr 41-68; zob. także: Cz. Krakowiak, *Pokuta i pojednanie w Kościele Katolickim*, Lublin 2013, s. 16-21; B. Mokrzycki, *Kościół w oczyszczeniu*, Warszawa 1986, s. 54-68.

¹⁷⁶ J. Sermak pisze: „Ten sakrament psychologicznie chyba najtrudniejszy z wszystkich, ale jakże istotny dla naszego życia nadzieją, nazywa się *sakramentem nawrócenia*, ponieważ urzeczywistnia w sposób sakramentalny wezwanie Jezusa do nawrócenia. Jest drogą powrotu do Ojca, od którego człowiek oddalił się przez grzech. Ten sakrament nazywa się również *sakramentem pokuty*, ponieważ ukazuje osobistą i kościelną drogę nawrócenia, skruchy i zadośćuczynienia, jaką podejmuje grzeszny chrześcijanin. Nazywa się go też *sakramentem spowiedzi*, ponieważ samooskarżenie, czyli właśnie spowiedź z grzechów przed kapłanem, jest istotnym elementem tego sakramentu. Jest on wyznaniem i uznaniem swej grzeszności. Nazywa się go *sakramentem przebaczenia*, ponieważ przez sakramentalne rozgrzeszenie, wypowiedziane słowami kapłana, Bóg udziela penitentowi, a więc skruszonemu chrześcijaninowi przebaczenia i pokoju. Nazywa się go również *sakramentem pojednania*, bo udziela grzesznikowi miłości Boga, która przynosi pojednanie”. J. Sermak, *Bogactwo sakramentów...*, dz. cyt., s. 79-80; zob. także: W. Nowak, *Zarys liturgii Kościoła domowego*, Olsztyn 2000, s. 29.

¹⁷⁷ K. Matwiejuk, *Posługa jednania w Kościele*, dz. cyt., s. 153; zob. KKK 1496.

¹⁷⁸ K. Borecki, *Sakrament pojednania z Kościołem jako warunek do pojednania z Bogiem*, w: *Sakrament pokuty i pojednania w życiu Kościoła*, red. J. Kowalczyk, Legnica 2016, s. 46; zob. ReP 31.

które są skutkiem popełnionych i wyznanych grzechów. Udziałem osoby przyjmującej ten sakrament staje się pokój i pogoda sumienia oraz pociecha duchowa. Przebaczenie otrzymywane w spowiedzi wzmacnia siły duchowe penitenta do walki, jaką musi nieustannie prowadzić w swojej drodze ku niebu¹⁷⁹. Wreszcie to doświadczenie przebaczenia grzechów, pojednania z samym sobą i z Bogiem przynosi owoc, którym jest radość życia¹⁸⁰. Oto bowiem „Ojciec przyjmuje syna, który do Niego wraca, Chrystus bierze na ramiona zgubioną owcę i odnosi do owczarni, a Duch Święty na nowo uświęca swoją świątynię albo pełniej w niej zamieszkuje” (OP 6 d).

Każdy chrześcijanin (o czym przypomina drugie przykazanie kościelne) jest zobowiązany, by przynajmniej raz w roku przystąpić do spowiedzi świętej. Jednak Kościół zachęca do częstego i systematycznego korzystania z tego sakramentu. Praktyka ta pomaga osobie, która regularnie korzysta ze spowiedzi, kształtować sumienie, walczyć ze złymi skłonnościami, nałogami i uzależnieniami, wytrwać i postępować na drodze duchowej przemiany (metanoia), poddawać się leczącej mocy Chrystusa oraz czynić postępy w życiu duchowym¹⁸¹. Częste i staranne korzystanie z tego sakramentu jest również bardzo pomocne dla zwalczania grzechów powszednich (OP 7 b), zaś łaska, która wypływa poprzez obrzęd sakramentalny, „przyczynia się do usunięcia samych korzeni grzechu” (ReP 32).

Aby spowiedź była ważna i mogła przynieść owoce duchowe wypływające z tego sakramentu, penitent powinien spełnić pięć warunków, do których zaliczamy: rachunek sumienia, żal za grzechy, mocne postanowienie poprawy, szczerą spowiedź i zadośćuczynienie¹⁸². Rachunek sumienia jest poważnym spojrzeniem na swoje życie i przypomnieniem sobie grzechów popełnionych od ostatniej spowiedzi. Żal za grzechy jest zdecydowanym odrzuceniem grzechów i postanowieniem o niegrzeszeniu w przyszłości. Postanowienie poprawy to wewnętrzny akt woli penitenta o poprawieniu swego życia, odrzuceniu grzechów i unikaniu okazji do ich popełniania. Szczerą spowiedź to wyznanie wszystkich

¹⁷⁹ K. Matwiejuk, *Posługa jednania w Kościele*, dz. cyt., s. 153; zob. KKK 1496.

¹⁸⁰ W. Przybyło, *Sakrament pojednania osób konsekrowanych. Doświadczenie grzechu, przebaczenia i pojednania*, w: *Sakrament pokuty i pojednania w życiu Kościoła*, red. J. Kowalczyk, Legnica 2016, s. 209.

¹⁸¹ Por. J. J. Janicki, *Posługa uświęcania*, dz. cyt., s. 273.

¹⁸² Por. J. Sali, *O spowiedzi najprościej*, w: *Sakrament pokuty i pojednania w życiu Kościoła*, red. J. Kowalczyk, Legnica 2016, s. 243- 252.

grzechów ciężkich wobec uprawnionego szafarza, z intencją otrzymania rozgrzeszenia¹⁸³. Wreszcie zadośćuczynienie to z jednej strony odmówienie pokuty (może to być modlitwa, ofiara, podjęte dzieło miłosierdzia czy dobrowolne wyrzeczenie), którą nakłada spowiednik. A z drugiej strony to naprawienie szkód czy krzywd wyrządzonych bliźniemu¹⁸⁴.

Sakrament pokuty i pojednania odgrywa ważną rolę w procesie uświęcania rodziny, ponieważ w każdej wspólnocie małżeńsko – rodzinnej niejednokrotnie dochodzi do konfrontacji z grzechem i ze złem. Dlatego przeżywanie tego sakramentu w Kościele domowym ma wymiar wychowawczy zarówno dla dzieci, jak i ich rodziców¹⁸⁵. Doskonale rozumiał to Jan Paweł II, który w *Familiaris consortio* pisał: „Sprawowanie tego sakramentu nabiera szczególnego znaczenia dla życia rodzinnego: odkrycie w duchu wiary tego, jak grzech sprzeciwia się nie tylko przymierzu z Bogiem, ale i przymierzu małżeńskiemu oraz komunii rodzinnej, prowadzi małżonków i wszystkich członków rodziny do spotkania Boga «bogatego w miłosierdzie», który rozszerzając swą miłość potężniejszą niż grzech, odbudowuje i udoskonala przymierze małżeńskie i komunie rodziną” (FC 58).

Mając świadomość ogromnej roli sakramentu pokuty dla życia małżeńsko – rodzinnego, należy stwierdzić, iż sami małżonkowie muszą odkrywać go jako wielki dar dla ich wspólnoty i doświadczać jako rzeczywistości małżeńskotwórczej, która buduje i umacnia ich codzienne relacje, ich małżeńsko – rodzinne „tu” i „teraz”¹⁸⁶. Sakrament ten praktykowany przez małżonków rozpoczyna proces ich osobistego i wspólnotowego doskonalenia i uświęcania, a także odnowy duchowej, stając się elementem i rzeczywistością kształtującą ich małżeński etos. Chodzi tu o tworzenie i udoskonalanie relacji opartych o miłości, wierności, uczciwości, poszanowaniu życia, macierzyństwa i ojcostwa¹⁸⁷. Ponadto

¹⁸³ Por. W. Wenz, *Kanoniczne wymogi stawiane szafarzowi i penitentowi w celebracji sakramentu pokuty i pojednania*, w: *Sakrament pokuty i pojednania w życiu Kościoła*, red. J. Kowalczyk, Legnica 2016, s. 276- 279.

¹⁸⁴ Por. J. Sermak, *Bogactwo sakramentów...*, dz. cyt., s. 92-93.

¹⁸⁵ Cz. Murawski, *Rodzina środowiskiem katechezy*, w: *Drogi katechezy rodzinnej*, red. E. Osewska, J. Stala, Poznań 2002, s. 214-215.

¹⁸⁶ Por. H. Skorowski, *Znaczenie sakramentu pokuty w życiu małżonków*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 29 (1991) nr 2, s. 210-211.

¹⁸⁷ Por. tamże, s. 212.

sakrament pokuty leczy słabości i choroby, jakich doświadczają małżonkowie, pomaga także w zachowaniu wierności i trwałości ich związku. Życie tym sakramentem wzmacnia ducha małżonków, obdarza ich owocami miłosierdzia Bożego, domagając się jednocześnie od nich postawy wzajemnego przebaczenia, ducha wyrzeczenia, wytrwałości i pokory¹⁸⁸.

Podobnie jak inne sakramenty, tak i sakrament pojednania, wymaga długotrwałego przygotowania, które rozpoczyna się w rodzinie. Wychowanie do owocnego i godnego przyjmowania tego sakramentu ma swoje podstawy we właściwym kształtowaniu obrazu Boga¹⁸⁹. Katecheza w rodzinie ma nie tylko nauczać o Miłosiernym Ojcu, który przebacza grzechy, ale ma również wytwarzać w domu atmosferę miłości przebaczącej, stwarzając szansę doświadczenia Miłosierdzia Bożego przez codzienne kontakty z rodzicami, rodzeństwem i wszystkimi domownikami. W takim klimacie powinno rozpoczynać się w domu formowanie sumienia dzieci, wyrażone przez nauczenie ich rozróżniania dobra i zła oraz wsłuchiwanie się w jego głos¹⁹⁰. Kościół pomaga rodzinie w wypełnianiu tego zadania poprzez katechizację dzieci, zanim jeszcze przystąpią do spowiedzi oraz praktykowanie specjalnych, wspólnotowych celebracji liturgicznych z udziałem dzieci, także tych, które jeszcze nie przyjęły I Komunii świętej¹⁹¹. To właśnie prawidłowe kształtowanie sumienia jest istotnym elementem formacji osoby ludzkiej, a równocześnie przyczynianiem się do jej pełnego rozwoju¹⁹².

Wraz z rozwojem dziecka niezbędne staje się wprowadzenie pojęcia grzechu, wespół z określeniem jego rodzajów i skutków oraz budzenie w nim „poczucia grzechu”¹⁹³. Duże znaczenie w wychowaniu do sakramentu pokuty ma również poprawne ukazanie i wytłumaczenie zagadnienia pokuty chrześcijańskiej, ponieważ niejednokrotnie bywa ona ograniczana do pobożnej modlitwy po spowiedzi. Dlatego katecheza w rodzinie ma pomóc dziecku w zrozumieniu ważności poznania swej winy, w przeżyciu i wyrażeniu żalu za grzechy,

¹⁸⁸ A. Pryba, *Sakrament pokuty pomocą w drodze do małżeńskiej świętości*, „Teologia i Moralność” (odtąd TiM) 10 (2015) nr 2 (18), s. 159.

¹⁸⁹ E. Osewska, J. Stala, *W kierunku katechezy rodzinnej*, dz. cyt., s. 256.

¹⁹⁰ Tamże.

¹⁹¹ Por. Cz. Krakowiak, *Pokuta i pojednanie w Kościele Katolickim*, Lublin 2013, s. 141.

¹⁹² A. Pryba, *Zdrowa moralnie rodzina – środowiskiem pełnego rozwoju człowieka*, w: *Dzisiejsi rodzice, Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Tarnów 2009, s. 15.

¹⁹³ E. Osewska, J. Stala, *W kierunku katechezy rodzinnej*, dz. cyt., s. 256.

w budzeniu pragnienia powrotu do Boga oraz odpowiednim naprawieniu wyrządzonych krzywd i przykrości¹⁹⁴.

Aby dziecko mogło zrozumieć istotę i sens sakramentu pokuty, trzeba wprowadzić w rodzinie zwyczaj wzajemnego przebaczenia sobie popełnionych uchybień i niedoskonałości. Umiejętność przebaczenia, wytłumaczenie jego sensu, ukazanie dziecku motywacji do takiej postawy, wytwarzają w nim poczucie wdzięczności wobec przebaczonego. Łatwo wtedy ukazać Boga, który jako dobry Ojciec przebacza każdemu, ktokolwiek tylko żałuje za popełnione grzechy i prosi Go o przebaczenie¹⁹⁵. W życiu rodzinnym należy także zwracać uwagę na tworzenie atmosfery autentyczności, szczerości, zaufania oraz realizację podjętych zobowiązań i postanowień, gdyż i te elementy są potrzebne we właściwym rozumieniu sakramentu pojednania z Bogiem¹⁹⁶.

Na drodze formacji sakramentalnej dziecka ważne miejsce zajmuje pierwsza spowiedź święta jako przygotowanie do przyjęcia po raz pierwszy Chrystusa Eucharystycznego w Komunii świętej. Wzbudza ona w dzieciach nieraz wiele wątpliwości, pytań, emocji, a nawet strachu i dla jest nich nie lada wyzwaniem. Wymaga więc odpowiedniego przygotowania, które ma za zadanie umożliwić dziecku przeżycie osobistego spotkania z Bogiem pełnym miłosierdzia, przebaczącym grzechy¹⁹⁷. Od tego, w jaki sposób zostanie przeprowadzone to przygotowanie i jakich doświadczeń nabierze dziecko w związku z pierwszą spowiedzią, zależy zarówno kształt jego sumienia, jak i sposób podejścia do tego sakramentu w dalszym życiu¹⁹⁸. Złe przygotowanie do sakramentu pokuty może prowadzić do wielu wykrzywień w dziedzinie wiary i moralności powodowanych przez powierzchowne traktowanie i odprawianie spowiedzi, a w dalszej konsekwencji do rytualizmu, infantylizmu czy nawet magizmu w życiu sakramentalnym, utrwalając postawę na wskroś antypersonalistyczną¹⁹⁹.

¹⁹⁴ Tamże, s. 257.

¹⁹⁵ K. Więsyk, K. Wojaczek, *Urzeczywistnianie się Kościoła w małżeństwie i rodzinie*, dz. cyt., s. 224.

¹⁹⁶ Tamże.

¹⁹⁷ Por. A. Kielian, *Pięć warunków jak pięć palców, Znaczenie ilustracji katechizmowych w przyswojeniu warunków spowiedzi świętej w klasie trzeciej szkoły podstawowej*, w: *Sakrament pokuty i pojednania w życiu Kościoła*, red. J. Kowalczyk, Legnica 2016, s. 108-109.

¹⁹⁸ P. Mąkosa, *Formacja sumienia w przygotowaniu do pierwszej spowiedzi i Komunii Świętej*, w: *Eucharystia – pokuta i pojednanie w katechezie, Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Kielce 2007, s. 191.

¹⁹⁹ J. Sz. Szymczak, *Dziecko a sakrament pojednania*, SnR 4 (2000) nr 1 (6), s. 91.

Nie można traktować tej spowiedzi jako koniecznej formalności przed I Komunią świętą, ponieważ poprzez takie myślenie popełnia się bardzo dużo błędów, tak od strony teologicznej, jak również od strony wychowania dziecka do odpowiedzialności, wyboru, oceny i wreszcie nawrócenia²⁰⁰. Po I Komunii świętej należy zachęcać dzieci, aby podjęły praktykę odprawienia dziewięciu pierwszych piątków miesiąca, jako kontynuacja formacji dokonującej się poprzez sakrament pokuty.

Z punktu widzenia duszpasterskiego i dla podkreślenia, że dziecko po raz pierwszy przystępuje do sakramentu pokuty, wydaje się dobrą rzeczą zastosowanie podczas inicjacji dzieci klas III szkoły podstawowej do tego sakramentu, drugiej formy jego sprawowania, a więc obrzędu pojednania wielu penitentów w wyznaniem grzechów i rozgrzeszeniem indywidualnym²⁰¹. Związane jest to z przeprowadzeniem nabożeństwa pokutnego, jako pomocy w przygotowaniu do pierwszej spowiedzi²⁰².

Dobłą formą duchowego przygotowania do jak najlepszego przeżycia pierwszej spowiedzi świętej dziecka jest zorganizowanie w domu rodzinnym wieczoru pokutnego. Wieczór ten sprzyja powstaniu dobrego klimatu i atmosfery modlitwy, ułatwiając dziecku w ten sposób spotkanie z Chrystusem przebaczącym²⁰³. Wieczorem po odbyciu pierwszej spowiedzi można przygotować w gronie rodzinnym uroczystą kolację na wzór agapy. Na odświętnie nakrytym stole winien palić się paschał rodzinny. Przed rozpoczęciem i po wieczerzy wszyscy członkowie rodziny uczestniczą we wspólnej modlitwie przy stole, której przewodniczy dziecko przystępujące do I Komunii świętej²⁰⁴. Na zakończenie dnia można urządzić modlitwę dziękczynną za sakrament pokuty. Członkowie rodziny gromadzą się przy domowym ołtarzyku, na którym ustawiony

²⁰⁰ B. Jabłońska, *Pierwsza Komunia – o co w niej chodzi*, „Katecheta” 14 (1970), s. 206.

²⁰¹ Por. S. Araszczuk, *Celebracja sakramentu pokuty i pojednania z udziałem dzieci przygotowujących się do przyjęcia Pierwszej Komunii Świętej*, w: *Sakrament pokuty i pojednania w życiu Kościoła*, red. J. Kowalczyk, Legnica 2016, s. 13-14.

²⁰² We *Wprowadzeniu teologicznym i pastoralnym do Obrzędów pokuty* czytamy: „Nabożeństwa pokutne są zgromadzeniami ludu Bożego na słuchanie słowa Bożego, przez które otrzymuje wezwanie do nawrócenia i odnowy życia oraz wieść o naszym wyzwoleniu z grzechu przez śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Porządek tych nabożeństw jest taki, jaki zwykle zachowuje się w nabożeństwach słowa Bożego. Jest on podany w obrzędzie pojednania wielu penitentów” (OP 36). Wzory nabożeństw pokutnych znaleźć można w *Dodatku II* znajdującym się w *Obrzędach pokuty* – zob. s. 197-230.

²⁰³ Zob. Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 140-146.

²⁰⁴ Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 505-506.

jest paschał rodzinny lub ozdobiona świeca chrzcielna dziecka przystępującego do I Komunii świętej. Obok świecy umieszczamy również na białym kartoniku napis o następującej treści: „Wy już jesteście czyści (...) trwajcie we Mnie, a ja będę trwał w was” (J 15, 3-4)²⁰⁵.

Podsumowując tematykę sakramentu pokuty i pojednania, należy zauważyć pewien kryzys praktyk pokutnych. Kardynał J. Ratzinger jest zdania, że w ostatnich dziesięcioleciach żaden inny sakrament nie podpadł w taki kryzys, jak właśnie pokuta. Jednym z symptomów takiego stanu rzeczy jest spadająca liczba osób przystępujących do spowiedzi świętej²⁰⁶. Przyczyny pojawiających się trudności w praktykowaniu sakramentu pokuty są bardzo różne. Nie dotyczą one tylko w pierwszym rzędzie poszczególnych problemów dogmatycznych, pastoralnych czy dyscyplinarnych, lecz wynikają raczej z kryzysu współczesnego człowieka i jego trudności w zakresie zrozumienia siebie samego²⁰⁷. Coraz częściej można zauważyć również osłabienie zmysłu moralnego i religijnego, zanik poczucia i świadomości grzechu oraz zupełny brak zrozumienia jego istoty. Można także dostrzec pewien formalizm i rutynę w spowiadaniu się²⁰⁸. Całe wydarzenie sakramentu pokuty ogranicza się do wypowiedzenia formuły, wyliczenia grzechów, odmówienia pokuty, lecz bez powzięcia postanowienia pracy nad sobą i nawrócenia. Po odejściu od konfesjonału penitent wraca do dawnego sposobu życia. I dlatego sakrament ten coraz częściej ma niewielki wpływ lub nie ma go w ogóle na dalsze życie człowieka. Ta sytuacja dotyczy nie tylko ludzi dorosłych, ale także dzieci i młodzieży²⁰⁹.

2.2. Namaszczenie chorych

Choroba należy do najbardziej problematycznych i dramatycznych doświadczeń, jakie spotyka w swoim życiu człowiek. Wobec niej jest on często

²⁰⁵ Por. tamże, s. 506-508.

²⁰⁶ P. Greger, *Obrzęd pojednania wielu penitentów z indywidualną spowiedzią i rozgrzeszeniem*, „Anamnesis” 13 (2007) nr 2, s. 73.

²⁰⁷ R. Płaczek, *Sakrament pojednania i pokuty, Refleksje pastoralne*, w: *Sakrament pokuty i pojednania w życiu Kościoła*, red. J. Kowalczyk, Legnica 2016, s. 187; zob. J. Kielech, *Współczesne zagrożenia w praktyce sakramentu pokuty i pojednania*, „Anamnesis” 13 (2007) nr 2, s. 30-38.

²⁰⁸ Tamże.

²⁰⁹ J. Szpet, *Wychowanie do pokuty i pojednania*, CTO 2 (2016), s. 144.

bezradny, przeżywa chwile niepokoju, osamotnienia i lęku, a niekiedy nawet pojawiające się kryzysy lub załamania²¹⁰. Nastawiony na aktywny tryb życia człowiek, w chorobie doświadcza swej ograniczoności, niemocy i skończoności oraz przemijania, co staje się jeszcze bardziej bolesnym przeżyciem, szczególnie wtedy, gdy zostaje on unieruchomiony na dłuższy czas i wyłączony z normalnego życia w społeczeństwie. Dlatego nie dziwi fakt, że poważna choroba jest dużym wstrząsem w życiu człowieka, a niekiedy także i jego bliskich²¹¹. Z drugiej strony może być i tak, że poprzez chorobę człowiek wchodzi na drogę większej dojrzałości, a to niełatwe doświadczenie, jakie spotyka go w życiu, pomaga lepiej rozeznaczyć, jakie wartości są najważniejsze i najistotniejsze. W niejednym przypadku choroba staje się także motywem do szukania Boga i powrotu do niego²¹². Nie mniej jednak należy stwierdzić, że w tej trudnej dla człowieka chwili przychodzi z pomocą sam Chrystus, poprzez sakrament namaszczenia chorych, w którym „daje swoim wiernym, dotkniętym chorobą, potężną pomoc i obronę”²¹³.

Sakrament namaszczenia chorych jest jednym z siedmiu sakramentów Nowego Testamentu ustanowionych przez Chrystusa Pana. Wspomina o nim św. Marek w swojej Ewangelii, pisząc o działalności Apostołów, którzy między innymi „wielu chorych namaszczało olejem i uzdrawiali” (Mk 6,13). Natomiast poleca go wiernym i ogłasza św. Jakub Apostoł, który w swoim liście pisze: „Choruje ktoś wśród was? Niech wezwie kapłanów Kościoła i niech modlą się nad nim namaszczać go olejem w imię Pana. Modlitwa płynąca z wiary wybawi chorego i ulży mu Pan. A jeśli był w grzechach, będą mu odpuszczone” (Jk 5,14-15)²¹⁴. Sposób sprawowania tego sakramentu został określony w konstytucji apostołskiej Pawła VI *Sacram unctioem infirmorum*, gdzie czytamy: „Sakramentu namaszczenia chorych udziela się chorym, namaszczać ich na czole i dłoniach olejem z oliwek lub stosownie do okoliczności innym olejem roślinnym, należycie poświęconym, wymawiając tylko jeden raz następujące słowa: Przez to święte namaszczenie niech Pan w swoim nieskończonym miłosierdziu wspomóż cię

²¹⁰ Por. Red. H. Sobeczko, *Sakrament namaszczenia chorych*, Opole 1986, s. 5

²¹¹ Por. Red. K. Jeżyna, J. Gocko, W. Rzepa, *Ks. Janusz Nagórny, Sakramenty w życiu moralnym chrześcijanina*, Lublin 2011, s. 321.

²¹² Por. J. Sermak, *Bogactwo sakramentów...*, dz. cyt., s. 100.

²¹³ *Wprowadzenie teologiczne i pastoralne*, w: *Sakramenty chorych, Obrzędy i duszpasterstwo*, wyd. II poprawione (odtąd SCh), Katowice 2007, nr 5.

²¹⁴ J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 509-510.

łaską Ducha Świętego. Pan, który odpuszcza ci grzechy, niech cię wybawi i łaskawie podźwignie”²¹⁵.

W pierwszych wiekach życia Kościoła spotykamy niewiele informacji dotyczących sakramentu namaszczenia chorych, a ponadto są one dość niewyraźne. Na specjalną uwagę zasługuje pochodzący z V wieku list papieża Innocentego I do biskupa Decencjusza z Gubbio, gdzie mamy po raz pierwszy wyraźną wzmiankę o namaszczeniu chorych jako sakramencie²¹⁶. Papież Innocenty I wyraził zgodę, aby szafarzami tego sakramentu mogli być wszyscy ochrzczeni. Było tak aż do VIII wieku, kiedy to przypomniano słowa św. Jakuba, który w swoim liście pisał, że jeśli ktoś zachoruje „wezwijcie kapłanów Kościoła”. Od tego momentu szafarzami namaszczenia chorych zostali wyłącznie kapłani²¹⁷. Od VIII wieku sakrament ten przechodzi głęboki kryzys. Powodem tego staje się fałszywe przekonanie, że namaszczenie chorych jest ostatnim sakramentem przygotowującym chrześcijanina na śmierć. W związku z tym przyjmuje się nazwa „ostatnie namaszczenie”. Odkładano więc ten sakrament do ostatnich chwil życia i służył on nade wszystko do odpuszczania grzechów („resztek grzechowych”)²¹⁸. Takie pojmowanie sakramentu namaszczenia chorych umocnił Sobór Florencki, w którego dokumentach z 1439 r. można przeczytać, że odpowiednim momentem sprawowania sakramentu ostatniego namaszczenia jest niebezpieczeństwo śmierci. Dopiero II Sobór Watykański dokonał zmiany rozumienia tego sakramentu, przywracając mu jego pierwotne znaczenie i nazwę „sakramentu namaszczenia chorych”²¹⁹.

Zgodnie z nauką ostatniego soboru wyrażoną w *Konstytucji o liturgii świętej* namaszczenie chorych „nie jest sakramentem przeznaczonym tylko dla tych, którzy znajdują się w krańcowym niebezpieczeństwie utraty życia. Odpowiednia zatem pora na przyjęcie tego sakramentu nastaje już wtedy, gdy wiernemu zaczyna

²¹⁵ Paweł VI, Konstytucja apostolska *O sakramencie namaszczenia chorych*, w: SCh s. 13.

²¹⁶ B. Mokrzycki, *Kościół w oczyszczeniu*, dz. cyt., s. 226. Szerzej na temat dziejów sakramentu namaszczenia można znaleźć: J. Stefański, *Sakrament chorych w dziejach i życiu Kościoła*, Gniezno 2000, s. 32-46; Cz. Krakowiak, *Namaszczenie chorych, Sakrament uzdrowienia*, Sandomierz 2005, s. 21-34; A. Skowronek, *Chorzy i ich sakrament*, Włocławek 1997, s. 81-90.

²¹⁷ W. Jaroń, *Sakrament namaszczenia chorych*, Kraków 2016, s. 11.

²¹⁸ H. J. Sobeczko, *Zagadnienia teologiczne sakramentu namaszczenia chorych*, „Liturgia Sacra” (odtąd LS) 22 (2016) nr 2, s. 357.

²¹⁹ W. Jaroń, *Sakrament namaszczenia chorych*, dz. cyt., s. 11-12.

zagrozić śmierć z powodu choroby lub starości” (KL 73). Zatem nie musi tutaj występować sytuacja bezpośredniego zagrożenia śmiercią, ale każda poważna choroba uprawnia do przyjęcia w sposób świadomy sakramentalnego namaszczenia chorych²²⁰. Ten sakrament wolno powtarzać, jeśli po przyjęciu namaszczenia chory wyzdrowiał i znowu zachorował lub w czasie trwania tej samej choroby nastąpiło poważne pogorszenie stanu jego zdrowia (SCh 9; por. KPK 1004 §2).

Sakramentu namaszczenia chorych można także udzielić przed operacją, jeśli jej przyczyną jest niebezpieczna choroba oraz osobom w podeszłym wieku, których siły opuszczają, również wtedy, gdy nie zagraża im niebezpieczna choroba (por. SCh 10-11). Mogą go przyjąć nawet chore dzieci, „jeżeli osiągnęły taki poziom umysłowy, że ten sakrament może im przynieść pokrzepienie” (SCh 12). Natomiast jeśli chodzi o chorych, którzy stracili przytomność lub używanie rozumu, można im udzielić sakramentu, jeżeli istnieje prawdopodobieństwo, że jako wierzący prosiliby o niego, gdyby byli przytomni (SCh 14). Osobom, które zmarły nie powinno udzielać się namaszczenia, ponieważ sakramenty są przeznaczone tylko dla żywych. Jeżeli kapłan wezwany do chorego stwierdzi, że już umarł, powinien tylko modlić się o wieczne szczęście dla zmarłego. Jeśli jednak nie ma pewności, że ów człowiek nie żyje, ale istnieje uzasadniona wątpliwość i możliwość tego, że na przykład jest on w stanie śmierci klinicznej, wówczas może udzielić tego sakramentu²²¹.

Sakramenty, poprzez które działa Bóg, przeznaczone są dla dobra całej osoby ludzkiej. Dotyczy to również sakramentu namaszczenia, który niesie ze sobą określone skutki. Jezus, otaczając troską ludzi chorych, pomagał całemu człowiekowi, dokonując uzdrowień z chorób cielesnych i odpuszczając grzechy. Łaska namaszczenia chorych dotyczy więc całej osoby chorego, zarówno jego duszy, jak i ciała. Pomaga ona zwycięsko przeżyć trudne doświadczenie choroby i śmierci oraz prowadzi do ich uświęcenia²²². W teologii skutki albo owoce tego sakramentu dzieli się zazwyczaj na główne, którymi są zbawienie i umocnienie

²²⁰ J. Stefański, *Sakrament chorych w dziejach i życiu Kościoła*, dz. cyt., s. 48.

²²¹ Por. W. Jaroń, *Sakrament namaszczenia chorych*, dz. cyt., s. 17-18; zob. SCh 15; KPK 1005.

²²² Por. Cz. Krakowiak, *Sakrament namaszczenia chorych, Biblijne podstawy sakramentu namaszczenia chorych*, w: *Mysterium Christi, Sakramenty i sakramentalia*, red. W. Świerzawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 189.

chorego oraz drugorzędne lub warunkowe, do których zalicza się uzdrowienie z choroby i odpuszczenie grzechów²²³.

Według *Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego* sakrament ten udziela specjalnej łaski, dzięki której chory zostaje wewnętrznie zjednoczony z męką Chrystusa, dla własnego dobra oraz dla dobra Kościoła, ofiarując mu pocieszenie, pokój i siłę, a także odpuszczenie grzechów, jeśli chory nie mógł się wypowiedzieć. Jeżeli taka jest wola Boga, prowadzi on niekiedy do uzdrowienia ciała. W każdym przypadku namaszczenie chorych przygotowuje chorego na przejście do domu Ojca (Kom KKK 319; por. KKK 1520 – 1523). Ten sakrament umacnia nadzieję człowieka, jakże potrzebną w trudnych doświadczeniach spowodowanych chorobą i cierpieniem oraz wzmacnia jego wiarę. Jednocześnie skłania chorego do pełnego miłości ofiarowania swojego cierpienia na służbę Chrystusowemu zbawieniu²²⁴. Aby te dary i łaski związane z przyjęciem sakramentu namaszczenia mogły zaowocować, potrzeba odpowiedniej dyspozycji wewnętrznej chorego, głównie wiary. To dzięki niej dochodzi do spotkania z Chrystusem w znaku sakramentalnym²²⁵. Potrzeba dobrego przygotowania się do jego przyjęcia, szczególnie dla osób, które przeżywają go po raz pierwszy, ponieważ jest zbyt wielkim wydarzeniem, aby go przyjmować bez odpowiedniego przygotowania. Chorzy muszą zrozumieć, że istotą tego sakramentu jest spotkanie z Chrystusem i przyjęcie Jego Ducha, a nie oczekiwanie na jakąś magiczną moc płynącą z oleju chorych, która ma doprowadzić do cudu²²⁶.

Mówiąc o namaszczeniu chorych, należy zauważyć, że w dzisiejszych czasach sakrament ten dla wielu ludzi jest wciąż nieznanym i nie do końca dobrze rozumianym. Związane jest to z obciążeniem go różnego rodzaju uprzedzeniami, a nawet jakimś dziwnym strachem przed śmiercią. Wciąż w świadomości ludzkiej obecne jest niesłuszne przeświadczenie (związane z traktowaniem go w przeszłości), że jest to ostatnie namaszczenie, a więc sakrament przeznaczony tylko dla umierających²²⁷. Dlatego istnieje potrzeba właściwego kształtowania rozumienia tego sakramentu

²²³ Cz. Krakowiak, *Namaszczenie chorych...*, dz. cyt., s. 90-91.

²²⁴ Por. Red. K. Jeżyna, J. Gocko, W. Rzepa, *Ks. Janusz Nagórny, Sakramenty w życiu moralnym chrześcijanina*, dz. cyt., s. 326.

²²⁵ Por. Cz. Krakowiak, *Namaszczenie chorych...*, dz. cyt., s. 106.

²²⁶ Por. S. Szczepaniec, „Twoja wiara cię uzdrowiła”, *Przygotowanie do sakramentu Namaszczenia chorych*, Kraków 1996, s. 10-11.

²²⁷ Por. Red. H. Sobeczko, *Sakrament namaszczenia chorych*, dz. cyt., s. 5.

i przygotowania do niego, głównie przez odpowiednią katechezę. Przypomina o tym *Wprowadzenie teologiczne i pastoralne do Obrzędów sakramentów chorych*, gdzie czytamy: „Aby wszystko, co zostało powiedziane o sakramentach namaszczenia i Wiatyku, mogło być lepiej pojęte i by wiara bardziej się ożywiła, wzmocniła i wyraziła na zewnątrz, konieczna jest odpowiednia katecheza (...)” (SCh 36)²²⁸. W innym punkcie owo *Wprowadzenie* dodaje: „W katechezie ogólnej i rodzinnej należy tak wychowywać wiernych, aby sami prosili o namaszczenie chorych natychmiast, gdy nadejdzie właściwy moment. Niech go przyjmują z głęboką wiarą i pobożnością i niech wystrzegają się złego zwyczaju odkładania przyjęcia tego sakramentu. Wszystkich, którzy opiekują się chorymi, należy pouczyć o naturze tego sakramentu” (SCh 13).

To formowanie świadomości chrześcijańskiej na temat sakramentu namaszczenia i należyte rozumienie jego natury oraz istoty może dokonywać się poprzez:

- a) katechizację dzieci i młodzieży, gdzie poruszane są zagadnienia związane z namaszczeniem chorych,
- b) niedzielną i świąteczną homilię, jako formę ciągłej katechezy dla wszystkich,
- c) wykorzystanie misji i rekolekcji parafialnych, gdzie w wielu przypadkach organizowane są Msze święte dla chorych z nauką i sakramentem namaszczenia,
- d) organizowanie „dni chorych” lub „tygodnia chorych” pomagających skuteczniej pogłębić rozumienie „misterium cierpienia” oraz sens sakramentu namaszczenia,
- e) upowszechnianie odpowiednich publikacji religijnych poruszających tematy związane z chorobą i sakramentem chorych²²⁹.

Oprócz katechezy sakramentalnej kolejną formą troski o ludzi doświadczonych chorobą i cierpieniem – o czym przypominają *Obrzędy sakramentów chorych* – są

²²⁸ O obowiązku przygotowania wiernych do sakramentu namaszczenia poprzez katechezę przypominają także polscy biskupi, którzy w *Instrukcji* z 1979 r. piszą: „Owoce wprowadzenia nowych obrzędów sakramentów chorych wymaga przygotowania wiernych przez katechezę. Materiał do niej zawarty jest we wprowadzeniu teologicznym i pastoralnym, a także we wstępach do poszczególnych części i rozdziałów księgi”. Konferencja Episkopatu Polski, *Słowo biskupów do duchowieństwa z okazji nowej Księgi Liturgicznej: Sakramenty Chorych (Instrukcja)*, 14 XII 1979, (odtąd IOSCh) w: *Dokumenty duszpastersko – liturgiczne Episkopatu Polski (1966 – 1993)*, opr. Cz. Krakowiak, L. Adamowicz, Lublin 1994, nr 2.

²²⁹ Por. B. Mokrzycki, *Kościół w oczyszczeniu*, dz. cyt., s. 245-246.

odwiedziny chorych. Wszyscy chrześcijanie mają według swoich możliwości troszczyć się o chorych, odwiedzając ich i umacniając w Panu oraz spiesząc im z braterską pomocą w ich ludzkich potrzebach (por. SCh 42). Obowiązek ten dotyczy więc zarówno rodziny, duszpasterzy, jak też członków wspólnoty chrześcijańskiej. Wizyty takie z jednej strony są cenne na poziomie czysto ludzkim, jako wyraz solidarności rodzinnej, sąsiedzkiej, zawodowej czy przyjacielskiej. Jednakże powinny przekraczać reguły kurtuazyjno – towarzyskie. Człowiek chory ma prawo odnajdywać w nich także wymiar religijny, bowiem stanowią również znak obecności Chrystusa i Jego troskliwej miłości do ludzi chorych²³⁰. Tę miłość Chrystusa wobec chorych trzeba ukazywać, bo przecież za nich Chrystus „umarł i dla nich zmartwychwstał”²³¹.

Ważną rolę w tej trosce o chorych odgrywają kapłani, którzy jako duszpasterze powinni odwiedzać parafian w ich domach. Na ten obowiązek wskazują *Obrzędy sakramentów chorych* (por. SCh 43) oraz polscy biskupi, którzy w wydanej *Instrukcji* przypominają, iż „należy wprowadzać w duszpasterstwo obłóżnie chorych praktykę regularnych odwiedzin chorych parafian (...)” (IOSCh 3). W polskich warunkach są to zazwyczaj comiesięczne odwiedziny, z racji pierwszego piątku lub pierwszej soboty miesiąca, w czasie których chory przyjmuje Komunię świętą oraz jeśli zachodzi potrzeba sakrament pokuty i namaszczenie chorych²³². Taka praktyka jest wyrazem religijnej posługi wobec chorych, a także sposobem formowania wiernych w celu właściwego rozumienia sakramentu namaszczenia. Elementami tej religijnej formacji są: krzepienie słowami wiary, pouczanie o teologii choroby, zachęcanie do różnych form modlitwy, doprowadzenie do pobożnego i częstego przystępowania do sakramentu pokuty i Eucharystii oraz przygotowanie do świadomego przyjęcia namaszczenia chorych i wiatyku, gdy zajdzie taka konieczność²³³.

Trzeba zauważyć, że szczególny udział i obowiązek w niesieniu ulgi chorym ma najbliższa rodzina i wszyscy, którzy z jakiegokolwiek tytułu podejmują opiekę

²³⁰ Por. J. Stefański, *Sakrament chorych w reformie Soboru Watykańskiego II, Studium liturgiczno – teologiczne*, Poznań 1988, s. 228-229.

²³¹ W. J. Świerzawski, *Tobie mówię: wstań i chodź, Sakrament namaszczenia chorych*, Sandomierz 2015, s. 60.

²³² Por. Red. H. Sobeczko, *Sakrament namaszczenia chorych*, dz. cyt., s. 11.

²³³ Por. J. Stefański, *Sakrament chorych w reformie Soboru Watykańskiego II...*, dz. cyt., s. 229.

nad nimi (Sch 34). W przypadku doświadczenia poważnej choroby lub cierpienia przez jednego z członków rodziny, a tym bardziej niebezpieczeństwa śmierci, wspólnota domowego Kościoła powinna zjednoczyć się na wspólnej modlitwie, polecając chorego Bogu oraz w odpowiednim czasie niezwłocznie wezwać do domu kapłana, który zaopatrzy go świętymi sakramentami: pokutą, Eucharystią i namaszczeniem chorych²³⁴. Najbliżsi niech zadbają także o to, by chory, który już przyjął powyższe sakramenty, mógł w czasie trwania choroby częściej przyjmować Komunię świętą, a także przed śmiercią przyjąć Eucharystię jako wiatyk (ostatnią Komunię) na drogę do domu Ojca²³⁵.

Obrzęd namaszczenia chorych celebrowany w domu, podczas którego uczestniczą członkowie rodziny, jest wyrazem wsparcia wspólnoty domowego Kościoła i elementem towarzyszenia choremu w jego trudnej sytuacji²³⁶. W mieszkaniu należy przygotować stół nakryty białym obrusem, znajdujący się w pobliżu łóżka chorego. Na stole powinno znaleźć się naczynie z wodą święconą i kropidło oraz krzyż i zapalone świece. Na małym talerzyku winny być dwie kulki waty, plasterk cytryny, trochę soli i kawałek chleba dla oczyszczenia palców kapłana po namaszczeniu²³⁷. Jeżeli chory będzie przyjmował Eucharystię, należy przygotować szklankę z wodą, by mógł on łatwiej przełknąć Komunię świętą²³⁸. Rodzina zgromadzona wokół osoby chorego w modlitewnym czuwaniu oczekuje na przybycie kapłana, a następnie aktywnie bierze udział w obrzędach sakramentu. Po udzieleniu namaszczenia chorych najbliżsi mogą jeszcze przez jakiś czas trwać na modlitwie w intencji chorego, dziękując za dar przyjętego sakramentu oraz prosząc o łaskę powrotu do zdrowia dla niego lub ulgę w cierpieniach. Można wówczas odmawiać różaniec, litanie lub inną modlitwę, odpowiednią do danej sytuacji, wybraną przez domowników zebranych przy łóżku chorego²³⁹. Modlitwa ta dla człowieka doświadczonego chorobą i cierpieniem, rozpaczającego z powodu zbliżającej się śmierci, to wielka pomoc, którą chory przyjmuje z wdzięcznością.

²³⁴ Por. J. Stala, *Rodzina wspólnotą wzrastania w wierze przez liturgię domowego Kościoła*, LS 17 (2011) nr 2, s. 292.

²³⁵ Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 149.

²³⁶ W. Nowak, *Liturgia w rodzinie po Soborze Watykańskim II*, dz. cyt., s. 191.

²³⁷ Por. S. Chabiński, *Cierpimy z Chrystusem (dla chorych)*, Ząbki 1997, s. 28.

²³⁸ Ks. Tymoteusz, *Modlitwa wiary ocali chorego, Pomoce duszpasterskie w obrzędzie namaszczenia chorych*, Sandomierz 2002, s. 43-44.

²³⁹ Por. Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 149-150.

Mimo jego bezradności i bezsilności wobec tej trudnej sytuacji jest ona wyrazem solidarności członków rodziny z osobą chorą i w pewnym sensie źródłem nadziei pokładanej w Bogu²⁴⁰.

3. Sakramenty w służbie komunii

Ostatnimi dwoma sakramentami, które uzdalniają do szczególnej służby w społeczności kościelnej, są sakrament kapłaństwa i sakrament małżeństwa. Kapłani wypełniają tę posługę wobec wspólnoty Kościoła lokalnego, a małżonkowie przede wszystkim względem własnej rodziny, która powinna być domowym sanktuarium Kościoła²⁴¹. Sakramenty te udzielają „szczególnego posłania w Kościele i służą budowaniu Ludu Bożego” (KKK 1534).

3.1. Kapłaństwo

Pośród różnych powołań, które w Ludzie Bożym nieustannie wzbudza Duch Święty, szczególne miejsce zajmuje powołanie kapłańskie²⁴². Jest ono głęboko osobistym wezwaniem, jakie Bóg kieruje do konkretnego mężczyzny „po imieniu”, by poszedł drogą kapłańskiej służby. To powołanie wyrasta z Bożej miłości i samo w sobie jest darem, który człowiek otrzymuje nie dla siebie samego, ale dla innych²⁴³. Dlatego poprzez święcenia kapłańskie – jak czytamy we *Wprowadzeniu ogólnym do Obrzędów święceń biskupa, prezbiterów i diakonów* – niektórzy chrześcijanie zostają w imię Chrystusa ustanowieni świętymi szafarzami i otrzymują szczególny dar Ducha Świętego, aby żywili Kościół słowem i łaską Bożą²⁴⁴, by na mocy przyjętych święceń mieli władzę składania Ofiary,

²⁴⁰ Por. J. Mayer-Scheu, A. Reiner, *Znak zbawienia dla chorych – namaszczenie chorych dzisiaj*, w: *Z pomocą umierającym, Przyczynki do rozmowy na temat umierania i śmierci*, zebra. H. Nikielski, przeł. S. Szczyrbowski, Warszawa 1989, s. 160.

²⁴¹ J. J. Janicki, *Posługa uświęcania*, dz. cyt., s. 275.

²⁴² Konferencja Episkopatu Polski, *Zasady formacji kapłańskiej w Polsce* (odtąd ZFKP), Częstochowa 1999, nr 1.

²⁴³ Red. K. Jeżyna, J. Gocko, W. Rzepa, *Ks. Janusz Nagórny, Sakramenty w życiu moralnym chrześcijanina*, dz. cyt., s. 445.

²⁴⁴ *Wprowadzenie ogólne*, w: *Obrzędy święceń biskupa, prezbiterów i diakonów*, wyd. II wzorcowe (odtąd OŚBPD), Katowice 1999, nr 1.

odpuszczania ludzkich grzechów i publicznie pełnili dla ludzi funkcję kapłańską w imieniu samego Chrystusa (DP 2).

Według dobrze znanej, powszechnie uznawanej i powtarzanej opinii ustanowienie sakramentu kapłaństwa nastąpiło w Wielki Czwartek podczas Ostatniej Wieczerzy. Wtedy to Jezus, ustanawiając sakrament Eucharystii, dał również swoim uczniom władzę ponawiania pamiętki Jego ofiary. Na mocy tej władzy Apostołowie zostali ustanowieni kapłanami, a przez ich posługę, również ich następcy i współpracownicy otrzymali taką samą władzę, by wykonywali to, co uczynił Jezus²⁴⁵. Ta kapłańska posługa Apostołów bez wątpienia wynika z samej istoty posłannictwa przekazanego im przez Jezusa, a przedstawionego na kartach Ewangelii. Tak jak Chrystus został posłany przez Ojca na ziemię, by dokonać dzieła zbawienia człowieka, tak też Apostołowie i ich następcy, czyli biskupi i prezbiterzy, są posłani przez Syna, aby ponawiać skutki tej zbawczej ofiary kolejnym pokoleniom chrześcijan²⁴⁶.

W początkach chrześcijaństwa – jak przekazują to Dzieje Apostolskie – Apostołowie pod przewodnictwem Piotra wzięli na siebie odpowiedzialność za wspólnotę chrześcijańską, by w ten sposób wypełniać wolę Jezusa. Jednak z biegiem czasu, gdy Kościół zaczął się rozrastać i powoli wykruszało się grono pierwszych świadków, zaistniała potrzeba znalezienia innych osób, które sprawując te same funkcje co Apostołowie, zapewnią nieprzerwanie rozwój chrześcijaństwa²⁴⁷. Stąd też Apostołowie zaczęli ustanawiać w poszczególnych gminach tzw. „przełożonych”, których nazywano w języku greckim „episkopoi” lub „presbyteroi”. Z upływem czasu określenie „episkopos” (nadzorca, opiekun, strażnik) zarezerwowano wyłącznie dla przełożonego gminy, spełniającego funkcję apostoła, natomiast mianem „presbyteroi” (starsi) zaczęto określać już tylko grono współpracowników przełożonego, jako kolegium doradczo – pomocnicze (dzisiejszy biskup wraz z kolegium kapłanów)²⁴⁸. Pomagali im również diakoni, których ustanowili Apostołowie dla zarządzania dobrami i dla

²⁴⁵ T. Nawracała, *Kapłaństwo – sakramentalne początki posługi ministerialnej*, „Studia Gdańskie” 37 (2015), s. 99.

²⁴⁶ Tamże.

²⁴⁷ Por. L. R. Llorente, *Kapłaństwo, Słudzy Ludu Bożego*, przeł. P. Rak, Kraków 2002, s. 54.

²⁴⁸ B. Mokrzycki, *Kościół w świętości*, Warszawa 1984, s. 65.

opieki nad biednymi i chorymi (por. Dz 6,2-40)²⁴⁹. W tym nurcie apostołskiej tradycji i w takim duchu na przełomie I i II wieku wykształciły się następujące stopnie chrześcijańskiej hierarchii: biskup („episkopos” – przełożony), kapłan („presbyteros” – starszy) oraz diakon („diakonos” – sługa). W ten sposób utrwaliła się nomenklatura kościelna, która przetrwała do dnia dzisiejszego²⁵⁰.

Sakrament święceń²⁵¹ – bo tak jest również nazywane kapłaństwo – obejmuje trzy wspomniane wyżej stopnie: episkopat, prezbiterat i diakonat (por. KPK 1009 §1). Należy dopowiedzieć, iż są to dwa „stopnie kapłaństwa”, a trzy święcenia. Diakoniat jednak „nie jest kapłaństwem”. Różnica pomiędzy diakonatem a prezbiteratem i episkopatem polega na tym, że diakonat nie stanowi stopnia kapłaństwa urzędowego, natomiast prezbiterat i episkopat są stopniami tego kapłaństwa. Ponieważ jednak diakoni podczas święceń przez włożenie rąk biskupa otrzymują łaskę sakramentalną i wchodzi do „ordo”, dlatego diakonat należy uważać za wstępny stopień do kapłaństwa i hierarchii, chociaż udziela się go „nie dla kapłaństwa, lecz dla posługi”²⁵².

Zgodnie z nauką Kościoła sakrament święceń obdarza przyjmującego różnymi darami. Dzięki specjalnej łasce Ducha Świętego upodabnia go do Chrystusa, czyniąc wyświęconego Jego narzędziem oraz uzdalnia go, by mógł działać jako przedstawiciel Chrystusa w Jego potrójnej funkcji: Kapłana, Proroka i Króla. To uczestnictwo w funkcji Chrystusa jest udzielane raz na zawsze (podobnie jak w przypadku chrztu i bierzmowania). Sakrament ten wyciska także niezatarty

²⁴⁹ T. Sinka, *Zarys liturgiki*, dz. cyt., s. 333.

²⁵⁰ B. Mokrzycki, *Kościół w świętości*, dz. cyt., s. 66. Należy tutaj dopowiedzieć za L. R. Llorente, iż w minionych epokach dla jak najlepszego przygotowania się do sakramentu kapłaństwa „wynaleziono” swego rodzaju pośrednie „święcenia”, które w rzeczywistości nie były sakramentem, a dziś określane są w Kościele jako posługi. Można było wskazać aż siedem stopni na zhierarchizowanej i uporządkowanej skali „święceń”. Przewidziano krok wstępny – tzw. tonsurę, ale ciekawą rzeczą było to, że na skali tej nie zamieszczono święceń episkopatu, gdyż biskupstwo pojmowano jedynie jako pewnego rodzaju zaszczyt czy zasługę. Dokonano podziału tych tzw. „święceń” na dwie grupy: wyższe i niższe, ze względu na ich znaczenie i bliskość do sakramentu kapłaństwa. Święcenia wyższe obejmowały: kapłaństwo lub prezbiterat, diakonat i subdiakoniat. W skład święceń niższych wchodziły: akolita, egzorcysta, lektor i ostariusz. Te tzw. „święcenia niższe” i wspomniana wcześniej tonsura nie należały do sakramentu kapłaństwa i były jedynie zwykłymi posługami. Tak było w dawnych czasach, chociaż do dnia dzisiejszego przetrwały posługi: akolity i lektora. Ostatecznie na II Soborze Watykańskim dokonano rewizji owych stopni, powracając do pierwotnej struktury sakramentu, przy jednoczesnym uwzględnieniu w jego schemacie stopnia episkopatu. Por. L. R. Llorente, *Kapłaństwo...*, dz. cyt., s. 66-68.

²⁵¹ Ta nazwa „pochodzi od łacińskiego *ordo*, oznaczającego określony stan w Kościele, do którego wchodzi się za pomocą specjalnego obrzędu konsekracji, nazywanego *ordinatio*, który udziela daru Ducha Świętego, pozwalającego wykonywać «świętą władzę» (*sacra potestas*) w imię i z mocy Chrystusa i w służbie Ludowi Bożemu” (Kom KKK 323).

²⁵² Por. Cz. S. Bartnik, *Sakramentologia społeczna*, Lublin 2000, s. 393.

charakter duchowy i dlatego nie można go powtarzać ani udzielać tylko na pewien czas (por. KKK 1581-1582). Stała asystencja Ducha Świętego pozwala prezbiterowi wypełniać główne zadanie jego posługi, którym jest wychowanie wiernych i doprowadzenie ich do domu Ojca niebieskiego. Ponadto sam Duch Święty udziela kapłanom specjalnych darów ukierunkowanych na dobro Ludu Bożego, któremu przewodzą²⁵³. Poprzez ten sakrament kapłan otrzymuje szczególne łaski wpływania na życie ludzi przez umacnianie ich, udzielanie zbawczych darów, nawracanie grzeszników, niesienie pociechy strapionym i ukazywanie sensu życia oraz pracy. Chrystus wchodzi w życie kapłana i posługuje się jego osobą w dziele zbawienia oraz we wspólnocie Kościoła. Kapłaństwo przemienia także życie kapłana na ewangeliczne, służebne i duchowe, a w konsekwencji również przemienia życie powierzonych mu wiernych²⁵⁴. Wyświęcony mężczyzna zostaje wewnętrznie uświęcony (a że jest to drogocenny dar, to trzeba go ciągle ożywiać, by przynosił owoce) oraz otrzymuje ducha mocy, miłości i mądrości do tego, aby mógł z odwagą dawać świadectwo o Chrystusie i jeśli będzie taka potrzeba cierpieć dla Ewangelii, wspierany mocą Boga (por. 1 Tm 4,14; 2 Tm 1,6-8)²⁵⁵.

Mówiąc o sakramencie kapłaństwa, nie sposób pominąć troski o powołania i formacji, jaka dokonuje się u kandydatów w drodze do święceń, ponieważ – jak stwierdza *Instrukcja* Kongregacji ds. duchowieństwa – bez prawdziwie świętych kapłanów niełatwo byłoby o dobry laikat i wszystko zostałoby jakby przygaszone i przytłumione²⁵⁶.

W nauczaniu II Soboru Watykańskiego można znaleźć stwierdzenie, iż obowiązek budzenia nowych powołań w Kościele spoczywa na całej wspólnocie chrześcijańskiej, która powinna go wypełniać przede wszystkim przez pełne chrześcijańskie życie²⁵⁷. Potwierdzeniem tej prawdy są słowa papieża Jana Pawła II, który w adhortacji *Pastores dabo vobis* pisze: „Istnieje dziś szczególna

²⁵³ J. Misiurek, *Nauka Soboru Watykańskiego II o prezbiteracie*, w: *Kapłan pośród ludu kapłańskiego*, red. W. Słomka, J. Misiurek, Lublin 1993, s. 82.

²⁵⁴ Cz. S. Bartnik, *Sakramentologia społeczna*, dz. cyt., s. 405.

²⁵⁵ Por. B. Testa, *Sakramenty Kościoła*, przeł. i opr. L. Balter, Poznań 1998, s. 319-320.

²⁵⁶ Kongregacja ds. duchowieństwa, *Kapłan, pasterz i przewodnik wspólnoty parafialnej*, Instrukcja, Poznań 2002, nr 27.

²⁵⁷ Sobór Watykański II, Dekret o formacji kapłańskiej *Optatam totius* (odtąd DFK), w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, red. M. Przybył, Poznań 2002, nr 2.

konieczność, aby rozpowszechniało się i utrwalalo przekonanie, że troska o powołania jest łaską i odpowiedzialnością powierzona wszystkim bez wyjątku członkom Kościoła”²⁵⁸. Ta troska winna znajdować odzwierciedlenie w różnych sektorach życia chrześcijańskiego: w liturgii, katechezie, działalności grup i wspólnot, w różnorodnych formach działalności duszpasterskiej²⁵⁹.

Odpowiedzialność za duszpasterstwo powołań²⁶⁰ na pierwszym miejscu spoczywa na biskupie. W tym dziele wspierać go winni prezbiterzy, którzy dzielą z biskupem troskę za budzenie i rozwijanie powołań (por. PDV 41). Kapłani wypełniają to zadanie między innymi poprzez zachętę do modlitwy o powołania, poświęcanie się katechezie, troskę o dobrą formację ministrantów, gdyż często z tej grupy rodzą się powołania oraz podejmowanie odpowiednich inicjatyw duszpasterskich i osobiste spotkania, które pomogłyby odkryć młodemu człowiekowi dar powołania i podjąć odważną decyzję pójścia za Chrystusem²⁶¹. Bardzo ważne jest także osobiste świadectwo wierności własnemu powołaniu ze strony kapłanów²⁶².

Wyjątkowa rola, a jednocześnie odpowiedzialność w dziele budzenia powołań, spoczywa na rodzinie chrześcijańskiej (PDV 41; por. DFK 2). Rodzice w stopniu większym lub mniejszym, zamierzonym albo niezamierzonym, wpływają na podejmowane przez dzieci decyzje dotyczące ich przyszłego życia oraz wyboru: studiów, pracy, zawodu czy też powołania: małżeńskiego, kapłańskiego lub zakonnego. Nie powinni oni jednak nigdy zmuszać swoich dzieci do obrania określonej drogi życia, a zwłaszcza drogi służby Bogu w kapłaństwie i zakonie. Z drugiej strony nie wolno im zabraniać takiego wyboru ani utrudniać go i przeszkadzać w jego realizacji²⁶³. Niestety, postawy rodziców stwarzających przeszkody na drodze do realizacji powołania, przyczyniają się do zniechęcenia

²⁵⁸ Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis* (odtąd PDV), Ząbki [b.r.w.], nr 41.

²⁵⁹ Z. Grocholewski, *Powolania i duszpasterstwo powołań w perspektywie trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa*, w: *Posłani w trzecie tysiąclecie, Materiały z Krajowego Kongresu Powołań*, red. T. Mrowiec, Karków 2000, s. 25.

²⁶⁰ Temat duszpasterstwa powołań, jego kierunków, osób i wspólnot odpowiedzialnych za nie oraz aspektów organizacyjnych bardzo dobrze opisuje dokument: *Rozwój duszpasterstwa powołań w Kościołach lokalnych*. Zob. Papieskie Dzieło Powołań Duchownych, *Rozwój duszpasterstwa powołań w Kościołach lokalnych*, Sandomierz [b.r.w.].

²⁶¹ Por. Kongregacja ds. duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów* (odtąd DPZK), Poznań 2003, nr 32.

²⁶² S. Regmunt, *Duszpasterstwo powołań w Polsce*, PLSTH 2 (2003) nr 2, s. 80.

²⁶³ Por. W. Majkowski, *Rodzina jako pierwsza szkoła powołania*, „Symposium” 18 (2014) nr 1 (26), s. 87.

młodego człowieka i ukształtowania w nim negatywnego obrazu życia w kapłaństwie lub zakonie²⁶⁴. Atmosfera rodzinna – w której rozwijają się cnoty sumienności, obowiązkowości, roztropności, czystości, gdzie obecna jest żywa wiara, duch modlitwy i ofiarności oraz głębokie życie religijne – nie tylko przyczynia się do budzenia powołań kapłańskich, ale jednocześnie staje się wyjątkową szkołą życia i pierwszym seminarium, w którym już rozpoczyna się formacja przygotowująca do stanu kapłańskiego²⁶⁵. Wyjątkową wagę powinni przykładać rodzice do modlitwy w intencji powołań we wspólnocie rodzinnej, która oprócz swojego znaczenia nadprzyrodzonego, posiada też charakter wychowawczy, ukazujący powołanie jako dar dla rodziny²⁶⁶. Zaś w czasie studiów seminaryjnych winni wspierać proces formacji kapłańskiej swego syna, tak duchowo jak i materialnie²⁶⁷.

Misję troski o budzenie powołań, rozpoczętą w rodzinie przez rodziców powinna harmonijnie kontynuować szkoła (PDV 41). Również w dzieło to winni włączyć się wszyscy świeccy chrześcijanie, a zwłaszcza członkowie wspólnoty parafialnej, katecheci, nauczyciele, wychowawcy, animatorzy duszpasterstwa młodzieży oraz parafianie zaangażowani w różnych stowarzyszeniach i ruchach katolickich, a szczególnie młodzieżowych. W tym dziele wyjątkowe zadania spoczywa także na przełożonych i alumnach seminariów duchownych (por. ZFKP 34-41).

W procesie formacji człowieka do kapłaństwa zasadnicze znaczenie przypada Wyższemu Seminarium Duchownemu (ZFKP 69). Jest to swego rodzaju wspólnota wychowująca, której celem jest towarzyszenie przyszłym kapłanom w ich powołaniu poprzez rozeznanie tego powołania, pomoc w przyjęciu go i przygotowanie do otrzymania sakramentu kapłaństwa z właściwymi dla niego łaskami i obowiązkami (PDV 61). Ta formacja w seminarium, ponieważ jest złożonym procesem rozwojowym, powinna obejmować całą osobę powołanego,

²⁶⁴ Por. Papieskie Dzieło Powołań Kościelnych, *Nowe powołania dla nowej Europy (In verbo tuo...), Dokument końcowy Kongresu poświęconego powołaniom do kapłaństwa i życia konsekrowanego w Europie*, Watykan 1997, s. 101.

²⁶⁵ P. Latusek, *Odpowiedzialność Ludu Bożego za powołania kapłańskie*, AK 59 (1967) z. 1-2 (348-349), s. 45.

²⁶⁶ Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium duszpasterstwa powołań*, Sandomierz 1991, nr 27.

²⁶⁷ S. Dziekoński, *Funkcja katechezy w wychowawczym posłannictwie rodziny chrześcijańskiej*, w: *Drogi katechezy rodzinnej*, red. E. Osewska, J. Stala, Poznań 2002, s. 81.

z uwzględnieniem wszystkich aspektów jego osobowości i warunków, w których się znajduje, a także mieć na względzie i realizować cel tego działania (ZFKP 150). Dlatego Jan Paweł II w *Pastores dabo vobis* ukazał, iż winna ona obejmować cztery wymiary wzajemnie ze sobą połączone i uzupełniające się: wymiar ludzki, duchowy, intelektualny i duszpasterski (por. PDV 43-49). Bardzo podobną formację zaleca także dokument Kongregacji ds. duchowieństwa – *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*²⁶⁸. Aktualna, często złożona sytuacja młodzieży, wymaga od biskupa i wychowawców seminaryjnych dokładnego i dogłębnego rozeznania zdatności kandydatów do kapłaństwa w momencie przyjmowania ich do seminarium oraz przy dopuszczaniu do święceń kapłańskich²⁶⁹.

Zakończeniem sześciolletniej formacji do kapłaństwa są święcenia prezbiteratu. Kandydaci powinni przygotować się do nich poprzez modlitwę w skupieniu i rekolekcje. Święceń udziela biskup, a odbywać się one winny z licznym udziałem wiernych podczas Mszy świętej w niedzielę lub święto, chyba że racje duszpasterskie przemawiają za wyborem innego dnia. Przez nałożenie rąk biskupa i wypowiedzianą modlitwę święceń kandydaci otrzymują dar Ducha Świętego do pełnienia urzędu posługi kapłańskiej²⁷⁰.

Wyjątkowym dniem dla nowo wyświęconego kapłana, jego rodziców, rodziny i całej wspólnoty parafialnej, z której pochodzi, jest dzień prymicji. „Prymicja” – jest to pierwsza uroczysta Msza święta, którą neoprezbiter sprawuje w swojej parafii²⁷¹. Uroczystość ta rozpoczyna się od procesji z prymicjantem do kościoła, która wychodzi z jego domu lub plebanii (w zależności od miejscowego zwyczaju). Procesję tę może rozpocząć błogosławieństwo, jakie udzielają swemu synowi rodzice oraz wspólna modlitwa i śpiew religijny. Neoprezbiter zazwyczaj

²⁶⁸ Zob. Kongregacja ds. duchowieństwa, *Dar powołania do kapłaństwa, Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*, Watykan 2016, nr 89-124; zob. także: H. Muszyński, *Istotne wymiary formacji kapłańskiej*, w: Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego, *Ewangelizacja w tajemnicy i misji Kościoła, Program duszpasterski na rok 1994/95*, red. E. Szczotek, A. Liskowacka, Katowice 1994, s. 148-161.

²⁶⁹ R. Selejda, *Formacja kandydatów do kapłaństwa w świetle nowego „Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*, CT 87 (2017) nr 3, s. 125.

²⁷⁰ Por. *Święcenia prezbiterów, Wprowadzenie teologiczne i pastoralne*, w: OŚBPD nr 105-112. Cały przebieg obrzędu święceń prezbiteratu znajduje się w *Obrzędach święceń* nr 118-172.

²⁷¹ Ks. Tymoteusz, *Jesteś kapłanem na wieki, Pomoce duszpasterskie w obrzędzie kapłaństwa*, Sandomierz 2002, s. 63.

prowadzony jest w czasie drogi do świątyni w zielonym wieniec²⁷², który niosą dzieci komunijne lub młodzież parafialna. Dzieci mogą również nieść poduszki z symbolami kapłańskimi i eucharystycznymi, a młodzież i starsi sztandary. Gdy procesja znajdować się będzie w pobliżu kościoła, mogą odezwać się dzwony²⁷³.

Po powitaniu prymicjanta w świątyni, sprawuje on Mszę świętą według obowiązujących przepisów liturgicznych. Eucharystia ta powinna mieć charakter uroczysty, czego dowodem może być odpowiednio przygotowana modlitwa powszechna, procesja z darami ofiarnymi utworzona przez odpowiednie delegacje czy możliwość udzielenia Komunii świętej pod dwiema postaciami najbliższym z rodziny. Po modlitwie pokomunijnej następują podziękowania dla prymicjanta ze strony dzieci (młodzieży) oraz podziękowania, jakie on sam kieruje do zgromadzonych, a także ogłoszenia dotyczące zwłaszcza porządku udzielania błogosławieństwa²⁷⁴. Najpierw prymicjant wszystkim zebrany udziela błogosławieństwa papieskiego z odpustem zupełnym. Jest to błogosławieństwo, którego udziela na mocy przywileju danego mu przez Ojca świętego, a każdy kto przyjął Komunię świętą lub uczyni to w najbliższym czasie i pomodli się w intencji Ojca świętego będzie mógł uzyskać odpust zupełny. Po udzieleniu błogosławieństwa apostolskiego prymicjant udziela jeszcze błogosławieństwa prymicyjnego, które ma następujący przebieg: kapłani, klerycy, rodzice, rodzeństwo, osoby zakonne oraz pozostali wierni²⁷⁵.

Zwieńczeniem uroczystości prymicyjnej jest przyjęcie zorganizowane dla rodziny i zaproszonych gości (oczywiście nie powinno podawać się na nim alkoholu). W związku z tym należy zadbać o odpowiedni wystrój sali, w której będzie się ono odbywało. Można ją udekorować emblematami związanymi z sakramentem Eucharystii lub kapłaństwa. Ważną rzeczą jest przygotowanie

²⁷² Wieniec ten wykonany jest „zazwyczaj z liści dębowych lub gałązek drzew iglastych; podobne wieniec umieszcza się czasami w świątyni. Gdy procesja dochodzi do ołtarza, osoby niosące ten wieniec układają go na ziemi wokół ołtarza. Symbolika jest bardzo głęboka i ma przebogatą tradycję: obfitość łask Bożych, poświęcenie Panu, dziewictwo, zapowiedź przyszłej chwały, znak zwycięstwa...”. Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 153.

²⁷³ Por. A. Radecki, *Prymicjant*, Wrocław 1997, s. 147-148.

²⁷⁴ Por. Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 155-156.

²⁷⁵ Por. *Agenda liturgiczna diecezji opolskiej, Nabożeństwa, poświęcenia i błogosławieństwa*, red. H. J. Sobeczko, Opole 1986, s. 325-328.

odpowiedniego programu artystycznego, a nawet prezentacji zdjęć związanych z dzieciństwem i młodością neoprezbitera²⁷⁶.

Po przypomnieniu etapów drogi powołaniowej i ukazaniu formacji, jaka dokonuje się na drodze ku kapłaństwu, należy podkreślić, że nie kończy się ona w seminarium i nie zamyka w dniu święceń. Musi być dalej realizowana w życiu kapłańskim. Ta formacja ma przecież różne etapy: etap przedseminaryjny, pobyt w seminarium, pierwsze lata kapłaństwa i całe życie w kapłańskiej służbie²⁷⁷. O obowiązku formacji stałej kapłanów przypominał Jan Paweł II w *Pastores dabo vobis*, powołując się na słowa św. Pawła Apostoła do biskupa Tymoteusza: „Przypominam ci, abyś rozpałił na nowo charyzmat Boży, który jest w tobie” (2 Tm 1,6) (por. PDV 70). Podobną zachętę znajdujemy w soborowym dekrete *Presbyterorum ordinis*, w którym czytamy: „Sobór (...) zachęca usilnie wszystkich kapłanów, aby za pomocą wszystkich środków zalecanych przez Kościół, zdążali stale do owej zawsze coraz wyższej świętości, dzięki której mogą stawać się z każdym dniem coraz doskonalszymi narzędziami w służbie całego Ludu Bożego” (DP 12).

Ta formacja stała jako kontynuacja formacji seminaryjnej potrzebna jest w życiu każdego kapłana, niezależnie od wieku w jakim się znajduje, uwarunkowań, w jakich żyje czy też funkcji pełnionych w Kościele²⁷⁸. Podobnie jak miało to miejsce w formacji do kapłaństwa – o czym przypomina Jan Paweł II i inne dokumenty Kościoła – powinna ona obejmować różne wymiary życia i posługi kapłańskiej, a więc wymiar ludzki, duchowy, intelektualny i pasterski (por. PDV 72; zob. ZFKP 235-239)²⁷⁹. W pewnym sensie największą odpowiedzialność za tę formację ponosi sam kapłan. Oczywiście wspiera go w tym dziele cała wspólnota Kościoła lokalnego z biskupem na czele, a wraz z nim prezbiterium (por. PDV 78-79). Niezastąpioną rolę w tej formacji spełnia rodzina, z której pochodzi kapłan. To ona „respektując bez zastrzeżeń decyzję swego syna, który oddał się Bogu i bliźnim, winna pozostać zawsze wiernym

²⁷⁶ Por. Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 158.

²⁷⁷ Por. J. Gołębiowski, *Ku odnowionej formacji kapłańskiej, Problematyka dyskusji Synodu biskupów poświęconemu formacji kapłańskiej*, WST 10 (1997), s. 113.

²⁷⁸ Por. T. Borutka, *Refleksje nad kapłaństwem w świetle nauczania Kościoła*, Kraków 2009, s. 157-158.

²⁷⁹ Szeroki opis, w jaki sposób dokonuje się formacja kapłańska w każdym z tych czterech wymiarów, można znaleźć: M. Kaczmarek, *Ku doskonałości kapłana, Studium myśli Jana Pawła II*, Częstochowa 1999, s. 134-175.

i dodającym otuchy świadkiem jego misji, winna tę misję wspomagać i uczestniczyć w niej z poświęceniem i szacunkiem” (PDV 79). Dlatego pozostaje niezastąpioną wspólnotą wspierającą poprzez swoją modlitwę i ofiarę powołanego do kapłaństwa, wypraszając dla niego potrzebne łaski w realizacji kapłańskiego posługiwania²⁸⁰.

3.2. Małżeństwo²⁸¹

Małżeństwo istnieje dzięki odwiecznemu planowi Stwórcy, który stwarzając człowieka, jako mężczyznę i kobietę, połączył ich tajemniczym węzłem miłości. Od tego momentu mimo, iż pierwszy człowiek uległ podszeptom Złego, popełniając grzech pierworodny, co spowodowało zmianę jego kondycji, to jednak niezmiennie dąży ku płci przeciwnej, pragnąc wejść w relację miłości z drugim człowiekiem i wobec Boga podjąć wzajemne zobowiązanie do zachowania miłości, wierności i uczciwości do końca życia²⁸². Idea małżeństwa, przechodząc przez etapy rozwoju, została przez Chrystusa podniesiona do rangi sakramentu, który w małżeństwie wybrał sobie sposób zbawienia człowieka we dwoje: jako mąż i żona²⁸³.

Obrzędy sakramentu małżeństwa w ciągu wieków przybierały różne formy, aż do obecnej, ukształtowanej pod wpływem II Soboru Watykańskiego²⁸⁴. Prawo małżeńskie stosowane w Izraelu zakładało wstępne porozumienie stron zainteresowanych małżeństwem oraz przewidywało dwa etapy, które tworzyły rzeczywistość małżeńską: „zaręczyny” – rozpoczynające narzeczeństwo i „zaślubiny” otwierające małżeństwo²⁸⁵. W kręgu kultury grecko – rzymskiej istniało wiele różnych zwyczajów praktykowanych przy zawieraniu małżeństwa.

²⁸⁰ Por. M. Brzeziński, *Rola rodziny w formacji kandydatów do kapłaństwa*, „Roczniki Nauk o Rodzinie” 1 (56)/2009, s. 180.

²⁸¹ Dostyc szczegółowo sakrament małżeństwa wraz z istotnymi jego cechami został już opisany w I rozdziale niniejszej pracy w paragrafie: *Podstawy teologiczne Kościoła domowego*, dlatego pewne zagadnienia związane z tym sakramentem zostaną tu pominięte, w celu uniknięcia powtórek.

²⁸² J. Szyran, *Dialogiczny charakter przymierza małżeńskiego*, *Studium teologiczno – moralne*, Niepokalanów 2010, s. 61.

²⁸³ Tamże.

²⁸⁴ Zob. B. Nadolski, *Liturgika, Sakramenty...*, dz. cyt., s. 281-305; B. Mokrzycki, *Kościół w świętości*, dz. cyt., s. 282-298.

²⁸⁵ Por. B. Mokrzycki, *Kościół w świętości*, dz. cyt., s. 283-287.

Podstawową rzeczywistość w tym względzie stanowiła wzajemna zgoda – „consensus”. Pod względem formalnym można również zauważyć dwa etapy w drodze do małżeństwa: zaręczyny połączone z obietnicą małżeństwa – „sponsalia” oraz faktyczne zaślubiny²⁸⁶. Na terenie Imperium rzymskiego chrześcijanie stosowali się do obrzędów rzymskich, usuwając z nich to, co sprzeciwiało się chrześcijaństwu. Struktura małżeństwa chrześcijańskiego wyglądała wówczas następująco: zaręczyny ze swoimi obrzędami, kontrakt małżeński, celebrowanie Eucharystyczne w kościele, welacja i błogosławieństwo, uroczystości małżeńskie odbywane się w domu panny młodej oraz przeprowadzenie jej do domu męża²⁸⁷.

W epoce pokonstantyńskiej można zaobserwować rozwój liturgii sakramentu małżeństwa i to w kilku kierunkach. Przede wszystkim liczne świadectwa z tego okresu potwierdzają łączenie zawierania małżeństwa z działaniami liturgicznymi. Błogosławieństwo małżonków w kościele obejmowało celebrowanie Eucharystii lub Komunię świętą bądź też liturgię słowa²⁸⁸. Sobór Trydencki, ujednolicając i usztywniając liturgiczne formy zawierania małżeństwa dla całego Kościoła, pozostawił jednak wiele swobody w sposobie sprawowania tego sakramentu. Do głównych wymagań, jakie stawiał sobór przy zawieraniu małżeństwa, należały: miało być ono zawierane „w obliczu Kościoła” po stwierdzeniu wolności kandydatów od jakichkolwiek przeszkód oraz proboszcz (kompetentny kapłan) miał żądać od zawierających małżeństwo wyrażenia zgody i tę zgodę przyjąć. Księga liturgiczna – *Rituale Romanum* wydana w 1614 roku – nie usunęła tej różnorodności obrzędowej, szanując zwyczaje i ceremonie różnych krajów oraz tradycje różnych ludów zgodne z duchem chrześcijańskim²⁸⁹.

Nowy obrzęd sakramentu małżeństwa (*Ordo celebrandi matrimonium* – ogłoszony w 1969 roku) był owocem postanowienia II Soboru Watykańskiego, który w *Konstytucji o liturgii świętej* polecił, by obrzęd zawierania małżeństwa „ponownie opracować i wzbogacić, aby tym wyraźniej wskazać na łaskę sakramentu oraz podkreślić zadania i obowiązki małżonków” (KL 77). Według

²⁸⁶ Por. B. Nadolski, *Liturgika, Sakramenty...*, dz. cyt., s. 284-285.

²⁸⁷ Por. B. Mokrzycki, *Kościół w świętości*, dz. cyt., s. 289-292.

²⁸⁸ Por. B. Nadolski, *Liturgika, Sakramenty...*, dz. cyt., s. 286-288.

²⁸⁹ Por. B. Mokrzycki, *Kościół w świętości*, dz. cyt., s. 297-298.

Konstytucji o liturgii świętej sakrament małżeństwa należy zawierać podczas Mszy świętej, po odczytaniu Ewangelii i po wygłoszeniu homilii, a przed modlitwą wiernych. Modlitwę nad małżonką należy odpowiednio poprawić, tak aby wyrażała te same obowiązki wzajemnej wierności obojga małżonków. Jeśli natomiast ten sakrament sprawuje się poza Mszą świętą, na początku należy odczytać epistolę i Ewangelię ze Mszy świętej za nowożeńców i zawsze winno się im udzielić błogosławieństwa (KL 78). Należy dodać, iż 1991 roku został ogłoszony nowy obrzęd sprawowania sakramentu małżeństwa, zatwierdzony uprzednio przez Jana Pawła II. Jego opracowanie było podyktowane koniecznością uwzględnienia nowych dokumentów Stolicy Apostolskiej dotyczących tego sakramentu, a zwłaszcza adhortacji *Familiaris consortio* i *Kodeksu Prawa Kanonicznego* (1983)²⁹⁰.

W języku polskim termin „małżeństwo” składa się z dwóch słów: „mal” i „żena”. Pierwsze słowo oznacza umowę a drugie żonę. Małżeństwo jest więc formą umowy zawartej uroczystie pomiędzy mężczyzną i kobietą, której skutkiem jest powstanie związku²⁹¹. Dla oznaczenia małżeństwa używane są jeszcze inne terminy. Jedne z nich powiązane są ze sprawowaniem małżeństwa. Do nich zaliczamy następujące określenia: kontrakt małżeński, zgoda, ślub lub też zaślubiny. Niektóre z nich mają swoje źródło w prawie. Druga grupa pojęć odnosi się do terminu „małżeństwo” już po jego celebracji. Tutaj można znaleźć takie określenia, jak: związek małżeński, przymierze małżeńskie oraz wspólnota małżeńska²⁹².

Sakrament małżeństwa, podobnie jak inne sakramenty, przynosi określone owoce w życiu osób, które przyjęły go ważnie i godziwie. Sakramentalne małżeństwo – jak pisze A. Nabdrzeżny:

- wprowadza życie człowieka w obszar życia zbawczego,
- przyczynia się do budowania Mistycznego Ciała Chrystusa, którym jest Kościół,
- powoduje wzrost i umocnienie wiary,

²⁹⁰ B. Nadolski, *Liturgika, Sakramenty...*, dz. cyt., s. 301-304.

²⁹¹ A. Pryba, *Znaczenie i wartość sakramentalnego małżeństwa*, *TiM* 2 (2012), s. 51.

²⁹² Por. tamże.

- wzmacnia interpersonalne relacje między małżonkami w wymiarze horyzontalnym i wertykalnym,
- pomaga w przyjęciu nadprzyrodzonych darów Bożej miłości,
- posiada również wartość wychowawczą i jest znakiem Bożej woli w codziennym życiu małżeńsko – rodzinnym²⁹³.

Oprócz tego łaska sakramentu małżeństwa w wymiarze bardziej szczegółowym daje moc Bożą w celu budowania komunii osobowej małżonków, rozbudza w nich otwartość na przyjęcie daru życia i umacnia świadomość jego świętości oraz pomaga w moralnym rozwoju, zarówno osobistym, jak i wspólnotowym. Ponadto rodzi odpowiedzialność na drodze wzajemnego uświęcania się i prowadzi do zbawienia, umacnia także jedność i wierność małżonków, wspomaga małżeńsko – rodzinną komunikację, w duchu miłości tworzy klimat otwartości w rodzinie na inne osoby, pozwala zbudować prawdziwy Kościół domowy i doświadczyć w nim wspólnoty opartej o żywą wiarę. Wreszcie łaska sakramentalna tworzy wyjątkowe środowisko osobowego wzrostu człowieka, jest czynnikiem wyzwającym ogromny i wielopłaszczyznowy potencjał duchowy, religijny, służebny i ludzki, istotnie wpływając na teraźniejszość i przyszłość²⁹⁴.

Zawarcie sakramentu małżeństwa jest bardzo ważną decyzją dwojga ludzi, która ma wpływ na ich przyszłe życie. Dobre, szczęśliwe i „udane” małżeństwo to najczęstsze marzenie młodych ludzi. Nie jest ono jednak nigdy losem, który niespodziewanie spada na człowieka, ale zadaniem, które należy świadomie i odpowiedzialnie podjąć. Jakie to małżeństwo będzie, zależy w głównej mierze od ludzi, którzy je stworzą. Dlatego bardzo ważne jest prawidłowe przygotowanie się do podjęcia tego powołania, którego zadaniem jest przede wszystkim pogłębienie świadomości: kim jest człowiek i czym jest małżeństwo²⁹⁵. O potrzebie i konieczności tego przygotowania przypomniał Jan Paweł II w *Familiaris consortio*, pisząc: „Bardziej niż kiedykolwiek, w naszych czasach konieczne jest przygotowanie młodych do małżeństwa i życia rodzinnego” (FC 66). W podobnym duchu wypowiadają się polscy biskupi, którzy w wydanej

²⁹³ Por. A. Nadbrzeżny, *Ważność a owocność sakramentu małżeństwa*, w: *W trosce o owocowanie sakramentu małżeństwa*, red. M. Wyzlic, A. Czaja, Lublin 2010, s. 33.

²⁹⁴ Por. tamże, s. 33-34.

²⁹⁵ Por. J. Stala, *Przygotowanie do sakramentu małżeństwa*, AK 143 (2004) z. 2 (573), s. 238.

Instrukcji zachęcają „by młodzi ludzie dobrze przygotowali się do tak ważnego kroku, jakim jest wstąpienie w związek małżeński i przez lekkomyślność nie zniszczyli własnego szczęścia, podejmując w tym względzie decyzję pochopną”²⁹⁶.

Przygotowanie do sakramentu małżeństwa i formacja, jaka wówczas się dokonuje, zgodnie z dokumentami Kościoła posiada trzy etapy: przygotowanie dalsze, bliższe i bezpośrednie²⁹⁷. Winno ono być pomocne, zróżnicowane, stopniowe i pozytywne oraz ukierunkowane na praktykę życia małżeńsko – rodzinnego. Podmioty odpowiedzialne za to przygotowanie powinny mieć świadomość, że pomoc, jaką okazują przyszłym małżonkom, należy ukierunkować na odkrycie fundamentalnych wartości w małżeństwie i rodzinie oraz na utożsamianie się z nimi²⁹⁸. Dotyczy ono przede wszystkim samych przyszłych małżonków i ich najbliższej rodziny, a także biorąc pod uwagę względy duszpastersko – liturgiczne należy do biskupa, proboszcza i jego wikariuszów oraz w pewnym stopniu do całej wspólnoty Kościoła (OSM 12).

Przygotowanie dalsze dokonuje się poprzez wychowanie rodzinne, szkolne, prowadzoną katechizację oraz grupy rówieśnicze²⁹⁹. Według *Dyrektorium duszpasterstwa rodzin* polega ono na zdobywaniu odpowiedniej wiedzy i osiągnięciu właściwych cnót, związanych z życiem rodzinnym. Proces ten powinien rozpocząć się już w dzieciństwie, a następnie być kontynuowany na wszystkich etapach szkolnych i katechetycznych (DDR 19). W tym przygotowaniu chodzi szczególnie o: budowanie własnego charakteru, szacunek dla każdej zdrowej wartości ludzkiej, umiejętność współżycia z drugim człowiekiem, rozpoznanie i zrozumienie swego powołania, szacunek do cnoty

²⁹⁶ Konferencja Episkopatu Polski, *Instrukcja Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele Katolickim (13 XII 1989)* (odtąd IEOM), w: *Dokumenty duszpastersko – liturgiczne Episkopatu Polski (1966 – 1993)*, opr. Cz. Krakowiak, L. Adamowicz, Lublin 1994, nr 6.

²⁹⁷ Zob. FC 66; Papieska Rada ds. Rodziny, *Przygotowanie do sakramentu małżeństwa* (odtąd PSM), Warszawa 1999, nr 21-59; IEOM nr 4-28; Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium duszpasterstwa rodzin* (odtąd DDR), Warszawa 2003, nr 18-34.

²⁹⁸ B. Wolański, *Duszpasterstwo rodzin odpowiedzią na czasy kryzysu małżeństwa i rodziny, Doświadczenie diecezji legnickiej*, SP 11 (2015) nr 11, s. 72.

²⁹⁹ S. Łabendowicz, *Przygotowanie do sakramentu małżeństwa i życia w rodzinie wg aktualnych wskazań Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski i Rady ds. Rodziny*, ZFK 5 (2005) nr 2 (18), s. 45.

czystości oraz odpowiednią postawę względem własnej rodziny i instytucji małżeństwa (DDR 19).

Niezastąpioną rolę formacyjną w przygotowaniu dalszym do małżeństwa pełni rodzina. Nie ulega wątpliwości, że najlepszą drogą i sposobem tego przygotowania jest przede wszystkim obserwacja i możliwość odwzorowywania udanego i szczęśliwego małżeństwa swoich rodziców. Dziecko, a potem dorastająca młodzież, obserwuje i na swój sposób przeżywa małżeństwo rodziców, ucząc się podświadomie ról rodzicielskich i przejmując od nich wzory wzajemnego odnoszenia się do siebie. Jeśli w tych relacjach jest czułość, dobroć, pogoda, współpraca, wyrozumiałość, a nade wszystko miłość, to dziecko w naturalny i nieuświadomiony sposób przyswaja sobie te cechy, wzory zachowań do swego psychicznego modelu małżeństwa i wyobrażeń o nim³⁰⁰. Dlatego młody człowiek, wynosząc z domu rodzinnego obraz małżeństwa trwałego, przepełnionego autentyczną miłością i wzajemnym szacunkiem, dobrymi wzorcami, łatwiej będzie odzwierciedlał te wartości i zachowania, budując w przyszłości na tym fundamencie swoje dobre małżeństwo³⁰¹. Oczywiście nie można w tym przygotowaniu pominąć wymiaru duchowego, realizowanego w rodzinie. Codzienna wspólna modlitwa z dziećmi, wspólne uczestnictwo we Mszy świętej niedzielnej, połączone w przyjmowaniem Komunii świętej, regularne korzystanie z sakramentu pokuty, będzie bardzo pomocne w przygotowaniu dzieci i młodzieży do ich przyszłych ról, wynikających z powołań, jakie obiorą³⁰². Należy o tym przypominać podczas katechez dla rodziców organizowanych z okazji przyjmowania przez ich dzieci sakramentów świętych, z racji przeżywanych uroczystości rodzinnych, a zwłaszcza podczas rekolekcji i misji parafialnych (por. DDR 20). Ważne jest zatem, aby w tych katechezach znalazły się również tematy dotyczące sakramentu małżeństwa: jego istoty, darów, jakie w nim małżonkowie otrzymują i zadań, których się podejmują, a także zobowiązań wynikających z samego obrzędu małżeństwa i składanej sobie przysięgi³⁰³.

³⁰⁰ J. Stala, *Przygotowanie do sakramentu małżeństwa*, dz. cyt., s. 242.

³⁰¹ E. Porada, *Jakie przygotowanie do małżeństwa w Kościele XXI wieku?*, „Studia Salvatoriana Polonica” 8 (2014), s. 51.

³⁰² Por. S. Łabendowicz, *Przygotowanie do sakramentu małżeństwa i życia w rodzinie...* dz. cyt., s. 45.

³⁰³ Por. F. Jabłoński, *Ślub kościelny, Jak przygotować? Pastoralne działania formacyjne wobec narzeczonych w archidiecezji gnieźnieńskiej*, TiM 12 (2012), s. 162-163.

Inne ważne środowiska formujące młodego człowieka, a jednocześnie wspomagające rodzinę w przygotowaniu dzieci do małżeństwa, to: szkoła, katecheza i grupy rówieśnicze. Rodzice powinni żywo interesować się programami nauczania i wychowawczymi realizowanymi w szkołach. Niestety, zdarza się, że w szkołach promuje się treści niesłużące rozwojowi człowieka, a czasami wręcz niszczące wartości zaszczerpione przez rodziców, szczególnie te, które dotyczą seksualności, wychowania do czystości, rozumienia rodziny, szacunku do drugiego człowieka, zwłaszcza do płci przeciwnej³⁰⁴. Podobnie rzecz ma się z grupami rówieśniczymi. Ważne jest, aby rodzice znali osoby, z którymi przyjaźnią się ich dzieci oraz środowiska, w jakich przebywają. Dobrze jest, aby zachęcać młodych ludzi do udziału w grupach wyznających wartości chrześcijańskie³⁰⁵, ponieważ te grupy „będą pośrednio budować dobry fundament pod przyszłe małżeństwo i udaną rodzinę” (DDR 23).

Również poprawnie zorganizowana katecheza szkolna stanowi ważny element w przygotowaniu młodego pokolenia do sakramentu małżeństwa. Program nauczania obejmuje nie tylko treści dotyczące sakramentu małżeństwa i życia rodzinnego, ale również fundamenty wiary chrześcijańskiej, relacji międzyludzkich i życia chrześcijańskiego. Dlatego też powinno się kłaść duży nacisk na wysoki poziom szkolnej katechezy i zaangażowanie w nią młodzieży³⁰⁶. W obecnych czasach ta katecheza napotyka pewne trudności, ponieważ w niejednym przypadku sytuacja rodziny bywa skomplikowana i dlatego trudniej jest mówić o wartościach, które nie są akceptowane przez rodziców, by nie urazić zarówno uczuć dzieci, jak i nie oskarżać rodziców. Dodatkowo dzieci i młodzież, poprzez środki społecznego przekazu, otrzymują wzorce lub wyjaśnienia, które bywają niezgodne z nauką Kościoła na temat małżeństwa i wymagają delikatnego, ale i stanowczego wyprostowania błędnych informacji³⁰⁷.

Przygotowanie bliższe zgodnie z *Dyrektorium duszpasterstwa rodzin* dotyczy młodzieży ponadgimnazjalnej i ma być dla niej rodzajem katechumenatu przed

³⁰⁴ E. Porada, *Jakie przygotowanie do małżeństwa w Kościele XXI wieku?*, dz. cyt., s. 51-52.

³⁰⁵ Tamże, s. 52.

³⁰⁶ Tamże, s. 52-53.

³⁰⁷ T. E. Olearczyk, *Przygotowanie dalsze (w rodzinie i szkole)*, w: Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego, *Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej, Program duszpasterski na rok 1993/94*, red. E. Szczotek, A. Liskowacka, Katowice 1993, s. 467.

narzeczeństwem i zawarciem sakramentu małżeństwa (DDR 24)³⁰⁸. Jego zadaniem jest pogłębić wiedzę o małżeństwie i rodzinie, uwrażliwić młodego człowieka na nieprawdziwe teorie w tych dziedzinach, przygotować do międzyosobowego życia w małżeństwie i rodzinie oraz pogłębić życie wspólnotowo – liturgiczne. Dlatego też to przygotowanie powinno zawierać trzy zasadnicze elementy: wspólnotowo – liturgiczny, konferencyjny i dialogowy (DDR 24; por. IEOM 11).

Przygotowanie bliższe do małżeństwa ma odbywać się w formie rocznej katechizacji przedmałżeńskiej prowadzonej przez parafię (niezależnie od katechizacji w szkole), obejmującej co najmniej 25 spotkań formacyjnych (por. DDR 25)³⁰⁹. Istnieje wiele argumentów za tym, aby takie spotkania formacyjne były organizowane w parafii. Dla młodych ludzi są one okazją do otwarcia się i rozmowy na nurtujące ich problemy dotyczące małżeństwa, życia seksualnego, uzależnień, trudności w szkole czy w rodzinie. Dzięki nim młodzież może pogłębić swoją wiarę i wiedzę religijną, a angażując się w życie parafialne (przygotowanie niedzielnej liturgii czy nabożeństw, działalność charytatywna), umocnić swoją więź z Kościołem i zyskać większą świadomość tego, że również ona tworzy Kościół³¹⁰. Młodzieży kończącej tę katechezę należy wystawić odpowiednie zaświadczenia, jako potwierdzenie udziału w niej³¹¹.

Tematyka poruszana na etapie bliższego przygotowania obejmuje między innymi: ukazanie małżeństwa jako relacji międzyosobowej mężczyzny i kobiety, przygotowanie do życia we dwoje, przedstawienie procesu rozwoju miłości i dojrzewania człowieka do czekających go ról związanych z małżeństwem

³⁰⁸ Natomiast dokument Papieskiej Rady ds. Rodziny *O przygotowaniu do sakramentu małżeństwa* wskazuje, iż przygotowanie bliższe dokonuje się w okresie narzeczeństwa. Czytamy w nim: „Wydaje się rzeczą wskazaną, by w czasie bliższego przygotowania dać możliwość sprawdzenia, na ile są dojrzałe wartości ludzkie związane z przyjaźnią i dialogiem, charakterystyczne dla okresu narzeczeństwa (PSM 32).

³⁰⁹ Komisja Wychowania Katolickiego Episkopatu Polski proponuje, aby te spotkania w parafii odbywały się w cyklu dwuipółletnich comiesięcznych spotkań lub w cyklu rocznym, tj. 25 cotygodniowych spotkań formacyjnych, celem pełniejszego i bardziej świadomego przygotowania do sakramentu małżeństwa i życia w rodzinie. S. Łabendowicz, *Przygotowanie do sakramentu małżeństwa i życia w rodzinie...*, dz. cyt., s. 48. Natomiast dla młodzieży, która z różnych powodów (np. łączenie pracy i nauki, dalsze dojazdy do pracy lub nauki, służba wojskowa, zaniedbanie, itp.) nie może uczestniczyć w tej rocznej katechezie przedmałżeńskiej należy przeprowadzić katechezę skróconą, obejmującą przynajmniej 10 spotkań (IEOM14).

³¹⁰ Por. F. Jabłoński, *Ślub kościelny...*, dz. cyt., s. 166.

³¹¹ M. Wandrasz, *Troska Kościoła o rodzinę – przygotowanie bliższe do małżeństwa*, ZFK 5 (2005) nr 2 (18), s. 29.

i rodziną. Ważnymi tematami są także: problematyka ludzkiej płciowości i odpowiedzialnego rodzicielstwa, wskazanie na metody dobrego wychowywania dzieci, a także radzenie sobie z podstawowymi problemami w rodzinie³¹². Na tym etapie nie można pominąć również takich tematów, jak: przygotowanie do apostołstwa rodzinnego, braterstwo i współpraca z innymi rodzinami czy też potrzeba zaangażowania się w stowarzyszenia i ruchy mające na celu ludzkie i chrześcijańskie dobro rodziny (FC 66).

Przygotowanie bezpośrednie, które rozpoczyna się co najmniej na trzy miesiące przed ślubem, stanowi ostatni etap formacji na drodze do sakramentu małżeństwa. Obejmuje ono: spotkanie z duszpasterzem w kancelarii parafialnej; trzy katechezy przedślubne, których tematyka dotyczy teologii małżeństwa, etyki życia małżeńskiego i liturgii sakramentu małżeństwa; co najmniej trzy spotkania w poradni rodzinnej; udział w dniu skupienia; spowiedź przedślubną oraz rozmowę z kapłanem dotyczącą wiedzy religijnej narzeczonych (por. DDR 27-36, zob. IEOM 18-28). W literaturze przedmiotu ten etap określany jest przygotowaniem przedślubnym, katechizacją przedślubną lub potocznie kursem dla narzeczonych³¹³.

Dla przygotowania bezpośredniego duże znaczenie może mieć lektura, jaką duszpasterz zaproponuje narzeczonym podczas spotkania w kancelarii. Kandydaci do małżeństwa mogą otrzymać od kapłana następujące pomoce duszpasterskie: encyklikę *Humanae vitae*, adhortację *Familiaris consortio*, teksty liturgiczne sakramentu małżeństwa oraz materiały dotyczące odpowiedzialnego rodzicielstwa. Dzięki nim mogą oni jeszcze bardziej pogłębić swoją wiedzę na tematy małżeńsko – rodzinne³¹⁴.

W celu jak najlepszego przygotowania się do małżeństwa Episkopat Polski zaleca, by powrócić do dawnej praktyki tzw. „zaręczyn”, które powinny odbywać się w gronie rodzinnym, przynajmniej na sześć miesięcy przed ślubem (por. IEOM 31-32). Uroczystość zaręczyn (która, niestety, dzisiaj jest praktykowana

³¹² E. Porada, *Jakie przygotowanie do małżeństwa w Kościele XXI wieku?*, dz. cyt., s. 53.

³¹³ J. Kamiński, *Przygotowanie do małżeństwa i życia w rodzinie w nauczaniu Kościoła Katolickiego*, RPK 2 (57)/2010, s. 112.

³¹⁴ Por. K. Kurek, *Przygotowanie bezpośrednie do sakramentu małżeństwa*, w: Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego, *Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej, Program duszpasterski na rok 1993/94*, red. E. Szczotek, A. Liskowacka, Katowice 1993, s. 483.

w mniejszym stopniu, niż miało to miejsce dawniej) stanowi dobrą okazję do poznania się rodzin narzeczonych, nawiązania bliższej więzi między nimi oraz dogodną sposobność do wspólnej modlitwy i ewangelizacji. Dlatego też zaręczyny powinny otrzymać oprawę obrzędu religijnego, podczas którego jedno z rodziców narzeczonych: ojciec lub matka dokonuje błogosławieństwa narzeczonych i pierścionków zaręczynowych, które nakładają sobie młodzi³¹⁵. Zawieranie zaręczyn w gronie rodzinnym podkreśla wartość domowego Kościoła oraz odpowiedzialną rolę rodziców i członków rodziny w procesie powstawania nowego związku, a także dowartościowuje dziedzictwo, jakie wynosi się z domu rodzinnego (IEOM 33).

Uwieńczeniem czasu przygotowania do zawarcia sakramentu małżeństwa jest dzień ślubu. Zgodnie z duchem odnowionej liturgii udzielanie sakramentów świętych, a więc i małżeństwa, należy łączyć ze Mszą świętą. Przemawiają za tym nie tylko względy praktyczne i chęć nadanie tej uroczystości niejako pełniejszej oprawy, ale przede wszystkim racje teologiczne³¹⁶. Sprawowanie liturgii małżeństwa w czasie Mszy świętej zalecają dokumenty Kościoła oraz *Obrzędy sakramentu małżeństwa* (por. OSM 29). W *Konstytucji o liturgii świętej* czytamy, że „sakrament małżeństwa należy zawierać podczas sprawowania Mszy świętej, po odczytaniu Ewangelii i po homilii, a przed <<modlitwą wiernych>>” (KL 78). Jednak jeśli istnieją jakieś pewne słuszne powody (np. jedna strona jest niekatolicka), wówczas można odprawić obrzęd małżeństwa poza Mszą świętą³¹⁷.

Zgodnie z polską tradycją, zanim młodzi udadzą się do kościoła, by zawrzeć sakrament małżeństwa, proszą jeszcze swoich rodziców o błogosławieństwo. Ten krótki obrzęd sprawowany w domu jest wstępem do liturgii sakramentu małżeństwa celebrowanej w kościele³¹⁸. Następnie narzeczeni wraz z rodziną i gośćmi udają się do kościoła. Wstępnym aktem tej uroczystości jest przywitanie ich przez kapłana w drzwiach kościoła i procesjonalne wprowadzenie do świątyni podczas odpowiedniego śpiewu liturgicznego. Może być i tak, że narzeczeni

³¹⁵ Por. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 524-531.

³¹⁶ T. Syczewski, *Problematyka liturgiczna w przygotowaniu do małżeństwa*, „Studia Teologiczne Biał., Droh., Łom.” 11 (1993), s. 152.

³¹⁷ Por. H. J. Sobeczko, *Ważniejsze zagadnienia duszpasterskie i obrzędowe liturgii sakramentu małżeństwa*, w: *Mysterium Christi, Sakramenty i sakramentalia*, red. W. Świerzawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 224.

³¹⁸ Por. Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 166-169.

w otoczeniu świadków, rodziny i gości po przybyciu do kościoła zajmują od razu miejsce dla nich przygotowane, w pobliżu ołtarza. Wówczas kapłan już nie wychodzi po nich, a liturgia rozpoczyna się śpiewem na wejście³¹⁹. Chwalebnym zwyczajem byłoby to, że podczas Eucharystii, nowożeńcy lub ktoś z rodziny czy uczestników ślubu zaangażowałby się w liturgię słowa, poprzez czytanie lekcji mszalnej i wezwań modlitwy powszechnej albo śpiew psalmu responsoryjnego i antyfony przed Ewangelią³²⁰.

Obrzęd zawarcia związku małżeńskiego rozpoczyna się po homilii dialogiem pomiędzy kapłanem a narzeczonymi. Celebrans wówczas stawia im trzy pytania dotyczące: dobrowolnej zgody na małżeństwo, woli wytrwania w wierności oraz gotowości na przyjęcie i wychowanie potomstwa. Następnie odśpiewane są (trzy) zwrotki hymnu do Ducha Świętego (por. OSM 60-61). Po wezwaniu Ducha Świętego następuje najważniejszy moment w liturgii małżeństwa. Małżonkowie zwracają się do siebie i podają sobie prawe dłonie, a kapłan przewiązuje je stułą. Wówczas powtarzają słowa przysięgi małżeńskiej (por. OSM 67)³²¹. Przysięga małżeńska jest aktem woli, poprzez który mężczyzna i kobieta wzajemnie się sobie oddają i przyjmują na całe życie. Zawiera ona następujące elementy: wolę przyjęcia drugiej strona za swego małżonka; ślubowanie mu miłości, wierności i uczciwości małżeńskiej; dotrzymanie tych obietnic aż do śmierci oraz wezwanie pomocy Boga i wszystkich świętych, jako wsparcie w realizacji tych zobowiązań³²². Wypowiedzenie słów tej przysięgi jest istotnym elementem zapoczątkowania sakramentalnego małżeństwa. Bez tego aktu wyrażanego w różny, ale wyraźny sposób nie można mówić o małżeństwie³²³.

Po zawarciu małżeństwa następuje obrzęd błogosławieństwa i nałożenia obrączek. Mąż i żona na serdeczny palec nakładają sobie nawzajem obrączki, wypowiadając przy tym odpowiednią formułę. Następnie odczytywane są wezwania modlitwy powszechnej, czyli modlitwy wiernych (por. OSM 68-73).

³¹⁹ Por. T. Syczewski, *Problematyka liturgiczna w przygotowaniu do małżeństwa*, dz. cyt., s. 153; zob. także: OSM 45-59.

³²⁰ Por. tamże, s. 154.

³²¹ Zob. K. Wojaczek, *Zasadnicze treści małżeńskiego ślubowania*, „Homo Dei, Przegląd Teologiczno – Duszpasterski” (odtąd HD) 78 (2009) nr 4 (293), s. 43-54.

³²² J. Szyran, *Dialogiczny charakter przymierza małżeńskiego...*, dz. cyt., s. 184.

³²³ K. Glombik, *Znaczenie przysięgi małżeńskiej w strukturze sakramentu*, „Studia Teologiczno – Historyczne Śląska Opolskiego” 37 (2017) nr 2, s. 102.

Liturgia eucharystyczna przebiega w sposób normalny, z wyjątkiem kilku zmian charakterystycznych dla Mszy ślubnej. Nowożeńcy lub inni uczestnicy liturgii mogą przynieść do ołtarza chleb i wino, jako dary ofiarne. W modlitwach eucharystycznych (od pierwszej do trzeciej) kapłan odmawia specjalną modlitwę wstawienniczą za nowożeńców. Po Modlitwie Pańskiej opuszcza on embolizm („Wybaw nas...”) i udziela nowym małżonkom specjalnego błogosławieństwa. Nowożeńcy, ich rodzice, świadkowie ślubu i krewni mogą wyjątkowo przyjąć Komunię świętą pod dwoma postaciami. Na zakończenie Mszy świętej kapłan, wyciągając ręce, udziela uroczystego błogosławieństwa nowożeńcom i zebranym wiernym (por. OSM 74-79).

Po zakończonej liturgii w kościele, nowożeńcy wraz z zaproszonymi gośćmi, udają się na przyjęcie weselne. Zgodnie z dawną polską tradycją, w progach domu weselnego nowożeńcy są uroczyście powitani chlebem i solą. Przy tej okazji powinno się unikać zwyczajów, które nie przystojną chrześcijańskiej rodzinie (np. powitanie ich kieliszkami alkoholu). W progach domu bliscy witają nowożeńców i wręczają im na tacy chleb i sól, mówiąc: „Niech nigdy w waszym domu nie zabraknie miłości, dobroci i codziennego chleba”. Młodzi przyjmują te dary i całując ze czcią bochen chleba, wnoszą go do domu³²⁴. Przyjęcie weselne jest uroczystością o charakterze religijnym, dlatego należy pamiętać, aby przed rozpoczęciem uczyty któryś z rodziców pobłogosławił stół, wypowiadając odpowiednią modlitwę. Temu przyjęciu winna towarzyszyć atmosfera radości i poczucie pełnej godności chrześcijańskiej, by nie było nadużycia alkoholu. Stąd oprócz wspólnego spożywania posiłków, uroczystość ta jest ubogacana przeżyciami o charakterze rozrywkowym: zabawą, śpiewem, żartami czy tańcem towarzyskim³²⁵.

Pamięć o sakramencie małżeństwa powinna wyrażać się poprzez zwyczaj obchodzenia co roku rocznicy ślubu (a więc nie tylko pierwszej, ale i każdej następnej). Jest to okazja do szczególnej wdzięczności, jaką małżonkowie, a później i ich dzieci, składają Bogu za dar wspólnego życia i łaski, którymi obdarza całą rodzinę. Tę wdzięczność Bogu można wyrazić przez udział całej

³²⁴ Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 535.

³²⁵ Por. tenże, *Sakrament małżeństwa w pobożności ludowej*, w: *Liturgia i pobożność ludowa*, red. W. Nowak, Olsztyn 2003, s. 207.

rodziny we Mszy świętej sprawowanej w ich intencji. Małżonkowie wręczają sobie w tym dniu drobne upominki, które są świadectwem pamięci i wyrazem wdzięczności za wszelkie dobro okazywane na co dzień³²⁶.

Szczególną okazją uczczenia sakramentu małżeństwa i wdzięczności za niego są jubileusze 25-lecia, 50-lecia i 60-lecia życia małżeńskiego. Wspominają o tym *Obrzędy sakramentu małżeństwa*: „Kościół w specjalnej liturgii składa Bogu dzięki za łaski otrzymane przez jubilatów oraz udziela im błogosławieństwa Bożego na dalsze lata wspólnego życia” (OSM s. 167). Jubilaci z tej okazji biorą udział w Eucharystii, w której obok nich zgromadzona jest rodzina i przyjaciele. Po homilii odnawiają oni ślubowanie i otrzymują błogosławieństwo kapłańskie. Zaś ci, którzy przeżywają pięćdziesięciolecie małżeństwa, otrzymują krzyże³²⁷. Małżonkowie mogą również odnawiać swoje ślubowanie przy okazji rekolekcji lub pielgrzymek, a w święto Świętej Rodziny: Jezusa, Maryi i Józefa, wypadałoby w parafiach organizować uroczyste odnowienie ślubów małżeńskich³²⁸.

4. Sakramentalia

Oprócz sakramentów znaczącą rolę w życiu członków domowego Kościoła spełniają sakramentalia. *Konstytucja o liturgii świętej* określa je jako „święte znaki, które na podobieństwo sakramentów wskazują przede wszystkim na duchowe dobra osiągnęte dzięki wstawiennictwu Kościoła. Przygotowują one ludzi do przyjęcia właściwego skutku sakramentów i uświęcają różne okoliczności życia (KL 60)³²⁹. Sakramentalia mają ścisły związek z sakramentami przez to, że jedne przygotowują do nich, inne im towarzyszą, a jeszcze inne dopełniają je. W wielu przypadkach tworzą pewnego rodzaju przedpole dla sprawowania sakramentów, dlatego że przygotowują dla nich nie tylko materię, ale również duchowo tych, którzy mają je przyjąć³³⁰.

³²⁶ Por. Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 169-170.

³²⁷ Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 537.

³²⁸ Por. P. Kulbacki, *Liturgiczne obrzędy jubileuszu małżeństwa*, SP 11 (2015) nr 11, s. 105.

³²⁹ *Katechizm Kościoła Katolickiego* dodaje: „Sakramentalia zostały ustanowione przez Kościół dla uświęcenia pewnych posług w Kościele, pewnych stanów życia, najrozmaitszych okoliczności życia chrześcijańskiego, a także użytkowania rzeczy potrzebnych człowiekowi” (KKK 1668).

³³⁰ Cz. Krakowiak, *Sakramentalia i błogosławieństwa w liturgii Kościoła*, Lublin 2015, s. 18-19.

Według *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii* sakramentalia ustanowione są po to, „by nieść pomoc wiernym w ich różnych życiowych sytuacjach” (DPLiL 81). Są też wezwaniem do pogłębienia i umocnienia więzi z Bogiem, ponieważ nie są magicznymi zaklęciami, których zadaniem jest ochrona przed złem fizycznym lub duchowym, ale są świętymi znakami wyrażającymi wiarę człowieka i jego miłość do Boga³³¹.

Kodeks Prawa Kanonicznego do sakramentaliów zalicza: konsekracje, poświęcenia, błogosławieństwa i egzorcyzmy (por. KPK 1169-1172). Należą do nich również: pogrzeb chrześcijański; wprowadzenie w posługi: lektora, akolity, nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej; umycie nóg w Wielki Czwartek; obrzędy we wspólnotach zakonnych³³². Według B. Nadolskiego schematycznie podział sakramentaliów można przedstawić następująco:

Sakramentalia

	<i>constitutivae</i> (ustanawiające)	<i>invocativae</i> (upraszające)
osoby	konsekracja profesja monastyczna błogosławieństwo (opata, ksieni)	błogosławieństwa egzorcyzmy
rzeczy	<i>dedicatio</i> (poświęcenie, np. kościoła, ołtarza) błogosławieństwo (kościół, kaplica, ołtarz, itp.)	błogosławieństwa
		obrzędy pogrzebowe ³³³

4.1. Błogosławieństwa związane z życiem rodziny

Wśród sakramentaliów ustanowionych przez Kościół szczególnie miejsce zajmuje sprawowanie błogosławieństw³³⁴. Błogosławieństwa pojawiają się już w Starym Testamencie: Bóg błogosławi pierwszych ludzi w raju (por. Rdz 1,28) i patriarchów (por. Rdz 12,3). Błogosławią także królowie (por. 1 Krl 8,14) i kapłani w czasie sprawowania liturgii (por. Lb 6,24-26) oraz ojcowie rodziny

³³¹ Tenże, *Sakramentalia i błogosławieństwa w liturgii Kościoła*, AK 151 (2008) z. 3 (598), s. 428.

³³² Por. B. Nadolski, *Liturgika, Sakramenty...*, dz. cyt., s. 320.

³³³ Tamże, s. 321.

³³⁴ J. Miazek, *Błogosławieństwa*, w: *Mysterium Christi, Sakramenty i sakramentalia*, red. W. Świerzawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 301.

(por. Rdz 27,28-29; 49,1-28)³³⁵. Błogosławieństwa znane są również w Nowym Testamencie: Elżbieta błogosławi Maryję (por. Łk 1,45), Symeon Jezusa w świątyni jerozolimskiej (por. Łk 2,28); Chrystus błogosławi chleb (por. Łk 24,30), dzieci (por. Mk 10,16) oraz swoich uczniów przed wniebowstąpieniem (por. Łk 24,50)³³⁶. Praktykę błogosławienia mocno zakorzenioną w Biblii przejął następnie starożytny Kościół i włączył do liturgii oraz pobożności chrześcijańskiej³³⁷.

W odnowionym po Vaticanum II kształcie, liturgia błogosławieństw staje się szkołą formacji wiary i postaw życiowych chrześcijanina w jego relacjach do Boga i otaczającego świata. W relacji do Boga człowiek odnajduje właściwe miejsce jako korona wszystkich stworzeń i istota uformowana na Boże podobieństwo³³⁸. Błogosławieństwa pozwalają ściślej zjednoczyć liturgię z codziennym życiem człowieka wierzącego, wywołują u niego radość i wdzięczność, prośbę i poczucie bezpieczeństwa oraz wzmacniają łączność z innymi ludźmi. Przyczyniają się też do pełniejszego i bardziej owocnego uczestnictwa w liturgii i ewangelizują życie członków domowego Kościoła³³⁹. Błogosławieństwa wychowują także do modlitwy osobistej i wspólnotowej, opartej na uwielbieniu Boga i wysławianiu Jego dzieł³⁴⁰.

W strukturze każdego z obrzędów błogosławieństwa można wyróżnić cztery części: obrzędy wstępne; liturgia słowa; modlitwa błogosławieństwa, która zawiera uwielbienie Boga i błaganie o Jego pomoc w konkretnych okolicznościach życia Kościoła lub osób biorących udział w obrzędzie; obrzęd zakończenia³⁴¹. Czytanie słowa Bożego i jego interpretacja (homilia) ma za zadanie ożywienie

³³⁵ J. M. Czerski, *Biblijny sens „błogosławienia” Boga i człowieka*, LS 1 (1995) nr 3-4, s. 33-34. Szerzej na temat błogosławieństw w Starym Testamencie można znaleźć: J. Czerski, *Błogosławienie w Starym Testamencie*, „Roczniki Teologiczne” (odtąd RT) 45 (1998) z. 8, s. 133-145.

³³⁶ Tamże, s. 34. Szerzej na temat błogosławieństw w Nowym Testamencie można znaleźć: J. Kudasiewicz, *Błogosławieństwo w Nowym Testamencie*, RT 45 (1998) z. 8, s. 147-165.

³³⁷ Tamże. Historię kształtowania się obrzędów błogosławieństw w ciągu wieków opisuje: J. J. Kopeć, *Kształtowanie się obrzędów błogosławieństw na przestrzeni dziejów*, LS 1 (1995) nr 3-4, s. 53-79; B. Nadolski, *Liturgika, Sakramenty...*, dz. cyt., s. 346-353; J. Miazek, *Błogosławieństwa*, dz. cyt., s. 301-306.

³³⁸ S. Czerwik, *Teologia odnowionych błogosławieństw*, RT 45 (1998) z. 8, s. 199.

³³⁹ P. Petryk, *Sakramentalia i błogosławieństwa*, w: *Z Chrystusem do Ojca, Modlitewnik Kościoła domowego*, red. Cz. Krakowiak, Lublin 2006, s. 267.

³⁴⁰ J. J. Kopeć, *Błogosławieństwa w polskiej tradycji religijnej*, RT 45 (1998) z. 8, s. 236.

³⁴¹ Por. S. Czerwik, *Odnowa liturgii błogosławieństw po Soborze Watykański II*, LS 1 (1995) nr 3-4, s. 87-88.

wiary uczestników obrzędu, aby w błogosławieństwie dostrzegli święty znak Bożego działania. Modlitwie błogosławieństwa często towarzyszą określone gesty: znak krzyża, rozłożenie i włożenie rąk, pokropienie wodą święconą³⁴².

W okresie odnowy, jaką zapoczątkował II Sobór Watykański, podkreśla się, że rodzina jest Kościołem domowym. Ten Kościół domowy ma być miejscem formowania u swoich członków żywej wiary, nadziei i miłości. Jeżeli wiara w rodzinie chrześcijańskiej ma być żywa i mocna potrzebuje zewnętrznych znaków, do których należą min. błogosławieństwa. Dlatego nowe *Obrzędy błogosławieństw*³⁴³ po raz pierwszy zawierają wiele błogosławieństw celebrowanych w rodzinie, które również mogą być sprawowane przez członków rodziny³⁴⁴. Liturgii błogosławieństw dotyczących życia rodzinnego może wprowadzić przewodniczyć kapłan, łącząc je ze sprawowaniem Eucharystii w kościele lub w domu, a także diakon, ale głównie należy widzieć tu jako celebransów tych błogosławieństw małżonków i rodziców³⁴⁵.

We wprowadzeniu do I rozdziału *Obrzędów błogosławieństw* czytamy: „Aby zaś małżonkowie i inni członkowie rodziny stawali się z każdym dniem coraz bardziej zdolni do podejmowania i wypełniania swoich zadań, Kościół ustanowił pewne sakramentalia, dzięki którym w określonych okolicznościach życie rodzinne może być ubogacone przez głoszenie słowa Bożego i przez szczególne błogosławieństwo. Zaliczyć tu należy Obrzędy błogosławieństwa zawarte w niniejszym rozdziale” (OBł 41). Większość z błogosławieństw odnoszących się bezpośrednio do rodziny można znaleźć w dwu pierwszych i ostatniej (polskiej) części *Obrzędów*³⁴⁶.

Do udzielania błogosławieństw w rodzinie nie potrzeba specjalnej zgody ze strony Kościoła, ponieważ sam sakrament chrztu i małżeństwa upoważnia rodziców do przewodniczenia liturgii domowej, do błogosławienia siebie, swoich dzieci, domowników, do przeżywania we wspólnocie domowego Kościoła

³⁴² Cz. Krakowiak, *Funkcja kapłańska rodziny – liturgia domowa*, dz. cyt., s. 260.

³⁴³ *Obrzędy błogosławieństw dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, t. I i II (odtąd OBł), Katowice 1994.

³⁴⁴ S. Cichy, *Błogosławieństwa w liturgii Kościoła*, LS 1 (1995) nr 3-4, s. 104.

³⁴⁵ W. Nowak, *Odnowiona liturgia błogosławieństw celebrowanych w Kościele domowym*, „Communio” 7 (1987) nr 6 (42), s. 110.

³⁴⁶ P. Kulbacki, *Liturgia błogosławieństw w służbie rodziny*, RT 61 (2014) z. 8, s. 63.

zbawczych wydarzeń roku kościelnego i okoliczności życia³⁴⁷. Do błogosławieństw związanych z życiem małżeńsko – rodzinnym zaliczamy: błogosławieństwo rodziny, błogosławieństwo małżonków, błogosławieństwo dzieci, błogosławieństwo synów lub córek, błogosławieństwo narzeczonych, błogosławieństwo kobiety przed lub po urodzeniu dziecka, błogosławieństwo starców pozostających w domu oraz błogosławieństwo chorych – dorosłych i dzieci (por. OBł 40-320).

➤ **Błogosławieństwo rodziny (OBł 42-67)**

Ilekcioć rodzina chrześcijańska prosi o udzielenie jej błogosławieństwa albo istnieją określone racje duszpasterskie, należy dla umocnienia chrześcijańskiego życia członków rodziny tego błogosławieństwa udzielić (OBł 42). Celebracji tego błogosławieństwa może przewodniczyć kapłan, diakon lub osoba świecka. Jeśli przewodniczy temu obrzędowi kapłan, wówczas błogosławieństwo może być połączone ze sprawowaniem Mszy świętej, która jest sprawowana w domu rodziny³⁴⁸.

Kościół zachęca także duszpasterzy do dorocznych odwiedzin duszpasterskich w rodzinach (szczególnie w okresie wielkanocnym), podczas których błogosławi się rodziny w ich domach. Nie wolno celebrować tego obrzędu pod nieobecność członków rodziny czy mieszkańców domu. Można go sprawować dla kilku rodzin mieszkających w jednym budynku lub w pobliżu³⁴⁹. W Polsce zwyczaj odwiedzania rodzin w ich domach związany jest z okresem Narodzenia Pańskiego (por. OBł 1302).

➤ **Błogosławieństwo małżonków (OBł 90-134)**

Nowy rytuał zawiera specjalne błogosławieństwo małżonków, udzielane szczególnie z racji głównych rocznic zawarcia związku małżeńskiego: 25, 50 i 60. Może odbyć się ono podczas Mszy świętej lub poza nią. Jeśli obrzęd ten sprawowany jest poza Mszą świętą, celebracji może przewodniczyć kapłan, diakon albo osoba świecka – posługując się modlitwami dla niej przewidzianymi. Jeśli natomiast błogosławieństwo to jest udzielane w czasie Mszy świętej,

³⁴⁷ W. Nowak, *Zarys liturgii Kościoła domowego*, dz. cyt., s. 42.

³⁴⁸ Tenże, *Kościół domowy nową przestrzenią sakralną celebrowania błogosławieństw związanych z życiem rodzinnym*, w: *W służbie wartościom, Księga pamiątkowa poświęcona księdzu biskupowi profesorowi dr hab. Kazimierzowi Ryczanowi z okazji 60 – lecia urodzin*, Kielce 1999, s. 422-423.

³⁴⁹ P. Kulbacki, *Liturgia błogosławieństw w służbie rodziny*, dz. cyt., s. 67; zob. OBł 68-89.

wówczas jubilaci przynoszą w procesji dary ofiarne, mogą przyjąć Komunię świętą pod dwoma postaciami oraz odnawiają przed Bogiem swoje ślubowanie, aby święcie żyć w małżeństwie i otrzymują specjalne błogosławieństwo³⁵⁰. Małżonkom, którzy wspólnie przeżyli 50 lat, po odnowieniu ślubowania zostają wręczone krzyże – znak zwycięstwa Chrystusa³⁵¹. Każdy jubileusz małżeński ma także znaczenie formacyjne i stanowi zachętę (pomimo wzrastającej liczby rozwodów) do traktowania małżeństwa jako najlepszej chrześcijańskiej drogi do realizowania miłości, wierności i woli posiadania dzieci³⁵².

Poza rocznicami, małżonkowie mogą również prosić o błogosławieństwo, gdy znajdują się w szczególnych potrzebach lub okolicznościach życiowych, jak np. z okazji rekolekcji albo wspólnego udziału w pielgrzymce (OBł 92).

➤ **Błogosławieństwo dzieci**³⁵³

Kolejnymi osobami, których *Obrzędy błogosławieństw* wyróżniają, są dzieci, zarówno ochrzczone, jak i jeszcze nie ochrzczone (por. OBł 135-173). Nowy rytuał zachęca duszpasterzy i rodziców do udzielania błogosławieństwa dzieciom z okazji specjalnych świąt dla dzieci (Narodzenie Pańskie przy obdarowywaniu podarkami, święto Świętych Młodzianków, Nowy Rok, Objawienie Pańskiego, Dzień Dziecka), gdy rozpoczyna się i kończy rok szkolny i katechetyczny, przed wyjazdem na obozy, ferie, wakacje, itp. Obrzędowi temu może przewodniczyć kapłan, diakon, osoba świecka, ale uprzywilejowanym i pierwszorzędnym szafarzem owego błogosławieństwa są przede wszystkim rodzice dziecka³⁵⁴. Rodzice, udzielając błogosławieństwa swoim dzieciom, wypełniają w ten sposób swoją funkcję kapłańską w rodzinie, począwszy od liturgii chrztu, w czasie której czynią znak krzyża na czole dziecka. Od tego momentu zawsze, ilekroć błogosławią swoje dziecko znakiem krzyża w różnych okolicznościach życia

³⁵⁰ Por. W. Nowak, *Odnowiona liturgia błogosławieństw celebrowanych w Kościele domowym*, dz. cyt., s. 112.

³⁵¹ W. Nowak, *Obrzędy błogosławieństw związane z życiem w małżeństwie (zaręczyny i jubileusze)*, RT 45 (1998) z. 8, s. 306.

³⁵² Tamże, s. 306-307.

³⁵³ Zob. E. Stencel, *Obrzęd błogosławienia dzieci*, RT 45 (1998) z. 8, s. 357-366.

³⁵⁴ W. Nowak, *Zarys liturgii Kościoła domowego*, dz. cyt., s. 47.

(przed I Komunią świętą, przed zawarciem małżeństwa lub prymicjami, przed nocnym spoczynkiem czy wyjściem z domu) nawiązują do chrztu świętego³⁵⁵.

Błogosławieństwo dziecka jeszcze nie ochrzczonego może mieć miejsce w trakcie przygotowania do chrztu. Jego celem jest prośba o szczególne błogosławieństwa dla dziecka i jego rodziców, by dobrze przygotowali się do tego ważnego wydarzenia, jakim jest dzień chrztu dziecka, a następnie troszczyli się o jego rozwój umysłowy i religijny³⁵⁶. Obrzęd ten pozwala lepiej zrozumieć znak krzyża czyniony nad dzieckiem i oznacza, że dziecko zabezpieczone tym znakiem zbawienia jest już poświęcone Bogu i przygotowane do chrztu (por. OBł 156).

➤ **Błogosławieństwo synów lub córek (OBł 174-194)**

Błogosławieństwo synów lub córek odwołuje się nie tylko do biblijnej tradycji ukazującej Jezusa, który błogosławił dzieci, ale także do tradycji wielu narodów błogosławienia dzieci przez swoich rodziców (ewentualnie inne osoby) z okazji szczególnych okoliczności życia albo zgromadzenia się rodziny na wspólnej modlitwie lub rozważaniu Pisma świętego³⁵⁷.

➤ **Błogosławieństwo narzeczonych (OBł 195-214)**

Błogosławieństwo narzeczonych związane jest przede wszystkim z zaręczynami³⁵⁸. Stanowią one dla dwóch rodzin wyjątkowe i bardzo ważne wydarzenie, które winno otrzymać oprawę obrzędu liturgicznego i wspólnej modlitwy, której przewodniczy jedno z rodziców, aby to, co się szczęśliwie rozpoczyna w życiu ich dzieci, dzięki błogosławieństwu Bożemu, mogło zostać uwieńczone w swoim czasie (por. OBł 195-196).

➤ **Błogosławieństwo kobiety przed lub po urodzeniu dziecka (OBł 215-257)³⁵⁹**

Obrzęd błogosławieństwa matki oczekującej dziecka pomaga jej, aby z wiarą i nadzieją oczekiwała czasu rozwiązania, podejmując współpracę z planem Bożym. Powinien być on sprawowany przede wszystkim w rodzinie, ale można

³⁵⁵ Por. Cz. Krakowiak, *Funkcja kapłańska rodziny – liturgia domowa*, dz. cyt., s. 260; Gotowe formuły błogosławieństw dzieci przez rodziców w różnych okolicznościach ich życia można znaleźć: A. Szustak, K. Sobczyk, *Błogosławieństwo ma moc czyli o sile Twojego słowa*, Kraków 2012, s. 35-54.

³⁵⁶ Tamże, s. 261.

³⁵⁷ P. Kulbacki, *Liturgia błogosławieństw w służbie rodziny*, dz. cyt., s. 68.

³⁵⁸ Temat zaręczyn został już poruszony w tym rozdziale podczas opisywania przygotowania młodych ludzi do sakramentu małżeństwa (zob. s. 64-65).

³⁵⁹ Zob. R. Pierskała, *Błogosławieństwo matki*, RT 45 (1998) z. 8, s. 311-319.

go także celebrować w szpitalu dla większej ilości kobiet oczekujących narodzin potomstwa. Obrzędowi temu może przewodniczyć kapłan, diakon lub osoba świecka³⁶⁰.

Specjalne błogosławieństwo matki po urodzeniu dziecka znajduje się w *Obrzędach chrztu dzieci* i udzielane jest w ramach zakończenia obrzędu chrztu (por. OCD 105). Wówczas celebrans błogosławi matkę, trzymającą na rękach swoje dziecko, błogosławi także ojca, rodziców chrzestnych i wszystkich uczestników obrzędu. To błogosławieństwo jest wyrazem prośby, jaką Kościół kieruje do Boga o potrzebną pomoc dla rodziców, by mogli wypełnić zobowiązania płynące ze chrztu świętego i wychować po chrześcijańsku swoje potomstwo³⁶¹. Jeśli natomiast matka nie mogła uczestniczyć w chrzcie swojego dziecka, właściwym jest, aby błogosławieństwo przewidziane w obrzędzie chrztu zostało jej udzielone w odrębnej celebracji. Celem tego błogosławieństwa jest to, aby sama matka, jak i członkowie rodziny złożyli Bogu dziękczynienie za otrzymane dobrodziejstwo (OBł 237).

➤ **Błogosławieństwo starców pozostających w domu (OBł 258-289)**

Ludzie starsi przebywający w domu lub w domach opieki potrzebują wsparcia i bratniej pomocy ze strony rodziny i innych osób, aby czuli się potrzebni w rodzinie i we wspólnocie kościelnej. Celem tego błogosławieństwa jest wyrażenie starszym ludziom szacunku i wdzięczności oraz złożenie wraz z nimi Bogu dziękczynienia za dobrodziejstwa i wszelkie dobro, jakie spełnili dzięki Bożej pomocy (por. OBł 258). Obrzęd ten może być sprawowany przez kapłana, diakona lub świeckich poza Mszą świętą, podczas celebrowania Eucharystii lub w połączeniu z samym udzielaniem Komunii świętej³⁶².

➤ **Błogosławieństwo chorych dorosłych i dzieci (OBł 290-320)**

Choroba i cierpienie zawsze należały do najtrudniejszych doświadczeń, jakie na swej drodze życiowej napotyka człowiek. To doświadczenie może prowadzić do zamknięcia się w sobie, rozpacz i czasami nawet i buntu przeciw Bogu. Z drugiej zaś strony może być drogą do dojrzałości duchowej. Dlatego

³⁶⁰ Por. W. Nowak, *Kościół domowy nową przestrzenią sakralną celebrowania błogosławieństw...*, dz. cyt., s. 422.

³⁶¹ Por. R. Pierskała, *Błogosławieństwo matki*, dz. cyt., s. 315.

³⁶² Por. P. Kulbacki, *Liturgia błogosławieństw w służbie rodziny*, dz. cyt., s. 70.

obowiązkiem chrześcijańskim każdego człowieka jest troska o chorych, bycie przy nich, umacnianie ich słowem Bożym i błogosławieństwem³⁶³. Kościół wspomaga ludzi chorych poprzez sprawowania sakramentów, jak i udzielanie błogosławieństw. Pomocą w tym jest liturgiczna księga *Sakramenty chorych*, która zawiera wskazania (należy je stosować) dotyczące odwiedzin chorych, modlitw odmawianych przy nich i błogosławienia ich. Natomiast *Obrzędy błogosławieństw* zawierają dodatkowe wersje modlitw błogosławieństw chorych, ale także z wykorzystaniem czytań i modlitw umieszczonych w *Sakramentach chorych*³⁶⁴.

Szczególnie trudnym doświadczeniem dla rodziców, wiążącym się z wieloma problemami, jest choroba dziecka. Kościół niesie pomoc choremu dziecku i jego rodzicom poprzez specjalne błogosławieństwo, w którym zostaje ono powierzone Bożej opiece. W modlitwie błogosławieństwa rodzice: matka lub ojciec kreślą znak krzyż na głowie dziecka, prosząc przez ten gest o zdrowie dla niego oraz o to, by mogło wzrastać w łasce i miłości do Boga³⁶⁵.

Mówiąc o błogosławieństwach dotyczących rodziny warto wspomnieć o **błogosławieństwie przed podróżą (OBł 431-452)**. Takie błogosławieństwo otrzymują przede wszystkim dzieci od swoich rodziców przed wyruszeniem na wakacje, w podróż, pielgrzymkę lub przed wyjazdem do pracy poza granice kraju³⁶⁶. To błogosławieństwo odnosi się również do wszystkich członków rodziny udających się w podróż³⁶⁷. Przewodniczyć mu może kapłan, diakon lub osoba świecka (OBł 432).

Rytuał przewiduje jeszcze wiele innych błogosławieństw przeżywanych w rodzinie, które związane są z rokiem liturgicznym³⁶⁸ lub z podejmowaną pracą, ale na szczególną uwagę zasługują jeszcze dwa: błogosławieństwo nowego domu i błogosławieństwo przy stole³⁶⁹.

³⁶³ Por. P. Petryk, *Sakramentalia i błogosławieństwa*, dz. cyt., s. 277.

³⁶⁴ Por. P. Kulbacki, *Liturgia błogosławieństw w służbie rodziny*, dz. cyt., s. 70.

³⁶⁵ Por. Cz. Krakowiak, *Funkcja kapłańska rodziny – liturgia domowa*, dz. cyt., s. 261.

³⁶⁶ Por. Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 181.

³⁶⁷ W. Nowak, *Zarys liturgii Kościoła domowego*, dz. cyt., s. 49.

³⁶⁸ Niektóre błogosławieństwa związane z przeżywaniem roku kościelnego w rodzinie zostaną opisane w III rozdziale niniejszej pracy, zatytułowanym: *Odziaływanie pobożności ludowej na formację Kościoła domowego w roku liturgicznym*

³⁶⁹ W. Nowak, *Odnowiona liturgia błogosławieństw celebrowanych w Kościele domowym*, dz. cyt., s. 117.

- **Błogosławieństwo nowego domu (OBI 474-491)**³⁷⁰

Błogosławieństwo nowego domu stanowi dobrą okazję do zebrania się wiernych, by podziękować Bogu za nowy dom lub mieszkanie, gdyż wszelkie dobro pochodzi od Niego. Duszpasterze powinni chętnie towarzyszyć rodzinom, które pragną otworzyć nowy dom. Jest to też dobra okazja, by kapłani, nawiązując kontakt z nowo przybyłą rodziną, pomogli jej wyrwać się z anonimowości nowego środowiska i wprowadzili ją do wspólnoty parafialnej. To błogosławieństwo przypomina również zadanie skierowane do rodziny, aby budowali dobre relacje z najbliższymi i dalszymi osobami, a także przynosi umocnienie w jego wypełnianiu ³⁷¹.

- **Błogosławieństwo przy stole (OBI 782-827)**³⁷²

W tradycji chrześcijańskiej, a zwłaszcza naszej polskiej, zakorzeniony jest chwalebny zwyczaj modlitwy przed posiłkami, jak i po nich. Jest to realizacja praktycznych zaleceń, jakie skierował w swoim liście św. Paweł do Koryntian, a zarazem i do nas: „jeśli ja coś spożywam dzięki czyniąc, to czemu mam być spotwarzany z powodu tego, za co dzięki czynię? Przeto czy jecie czy pijecie, czy cokolwiek innego czynicie, wszystko na chwałę Bożą czyńcie” (1 Kor 10,30-31)³⁷³. *Obrzędy błogosławieństw* zachęcają do tej praktyki i wskazują, że chrześcijanin, albo sam, albo z innymi braćmi, zasiadając do posiłku i od niego odchodząc, „składa dobremu Bogu dziękczynienie za pokarm, jaki codziennie otrzymuje z Jego dobroci” (OBI 782).

Gdy wspólne posiłki rodzinne będą rozpoczynać się i kończyć modlitwą, wówczas nabiorą one charakteru bardziej sakralnego, Bożego i jednoczącego domowników. Dlatego przynajmniej posiłki świąteczne i niedzielne powinny przyjmować formę bardziej uroczystą: udekorowany stół, estetyczne podanie, palące się świece i koniecznie modlitwa błogosławieństwa i modlitwa dziękczynna, pomogą rodzinie stworzyć prawdziwą wspólnotę Kościoła domowego³⁷⁴. Przewodniczenie modlitwie przy stole to zazwyczaj przywilej ojca

³⁷⁰ Zob. B. Nadolski, *...I zamieszkało między nami*, LS 1 (1995) nr 3-4, s. 121-126.

³⁷¹ Por. W. Nowak, *Zarys liturgii Kościoła domowego*, dz. cyt., s. 50.

³⁷² Zob. M. Pisarzak, *Błogosławieństwo stołu*, RT 45 (1998) z. 8, s. 321-329.

³⁷³ J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 542; Gotowe formuły modlitw przed i po posiłku można znaleźć: A. Szustak, K. Sobczyk, *Błogosławieństwo ma moc czyli o sile Twojego słowa*, Kraków 2012, s. 69-74.

³⁷⁴ Por. tamże.

rodziny, ale dobrze by było, żeby od czasu do czasu tę modlitwę poprowadziły dzieci, ucząc się w ten sposób chrześcijańskiego stylu życia³⁷⁵.

4.2. Pogrzeb chrześcijański

Wśród wielu wydarzeń, jakie na swej drodze życiowej napotyka człowiek, są chwile i momenty trudne a nawet bolesne, jak śmierć oraz towarzyszący jej pogrzeb chrześcijański. To wydarzenie dotyka w sposób szczególny najbliższą rodzinę, która żegna kogoś bliskiego. Śmierć człowieka może być postrzegana w różnych aspektach i wymiarach: medycznym, biologicznym, psychologicznym, socjologicznym. Nie da się jednak spojrzeć na tajemnicę śmierci, pomijając jej aspekt religijny, teologiczny. Teologia bowiem uznaje ją za fakt należący do naturalnego porządku rzeczy³⁷⁶. Człowiekowi, który nieustannie zastanawia się nad tym, czym jest śmierć i jaki jest jej sens, z pomocą przychodzi Kościół, który pragnie zaszczerpić pełne i naturalno – religijne jej rozumienie. Kościół czyni to przez zwyczajne duszpasterstwo i głoszone słowo Boże, a najpełniej ukazuje tajemnicę śmierci poprzez teksty liturgiczne w mszach za zmarłych i obrzędach pogrzebowych. To w nich przede wszystkim ukazana jest ludzka śmierć jako wydarzenie w dziejach zbawienia³⁷⁷.

Troska o zmarłych, ich pogrzeb oraz godne pochowanie, to cecha, która od samego początku była obecna we wszystkich kulturach i narodach. Zawsze wierzone w życie pozagrobowe i zwyczaje pogrzebowe wiązano z życiem wiecznym, a miejsce przyszłego życia przedstawiano jako miejsce światłości³⁷⁸. W I i II wieku chrześcijańskie obrzędy pogrzebowe były skromne i następowały z zasady niedługo po śmierci, po dokończeniu koniecznych przygotowań. Z czasem obrzędy te stawały się coraz bogatsze. Kościół prznosił na swój grunt niektóre zwyczaje ze świata pogańskiego (balsamowanie, całun, przynoszenie

³⁷⁵ Por. Cz. Krakowiak, *Funkcja kapłańska rodziny – liturgia domowa*, dz. cyt., s. 262.

³⁷⁶ Por. J. Decyk, *Ludzki i Boży wymiar śmierci w świetle kultu zmarłych*, *Studium liturgiczne*, Warszawa 2000, s. 20.

³⁷⁷ Por. tamże, s. 20-21.

³⁷⁸ J. Decyk, *Modlitwy wstawiennicze za zmarłych w dawnej i nowej liturgii*, w: *Liturgia i pobożność ludowa*, red. W. Nowak, Olsztyn 2003, s.154.

kwiatów, zapalanie świec), nadając im własne i pełniejsze znaczenie³⁷⁹. Od IV wieku upowszechnia się i umacnia zwyczaj sprawowania Eucharystii za zmarłych. Nie można jednak z całą pewnością powiedzieć (mimo licznych świadectw), że była ona sprawowana w dniu pogrzebu lub w obecności zwłok. W tym czasie liturgia za zmarłych miała charakter uwielbienia i dziękczynienia, czego wyrazem był śpiew Alleluja stosowany aż do wieków średnich³⁸⁰. Pod koniec pierwszego tysiąclecia zmienił się nastrój liturgii pogrzebowej: w miejsce jej aspektu paschalno – eschatologicznego pojawia się i zaczyna dominować myśl o sądzie i karze za grzechy. Dlatego liturgia ta posiadała głównie charakter pokutny³⁸¹.

Wydany po Soborze Trydenckim *Rytuał rzymski* (1614 r.) dokonał jedynie uporządkowania istniejących już obrzędów pogrzebowych, wzbogacając je jeszcze bardziej modlitwami o charakterze pokutnym. Modlitwy liturgii pogrzebowej wyrażały nadzieję na zmartwychwstanie zmarłego, ale także niepewność co do losu jego duszy³⁸². Dopiero II Sobór Watykański dokonał istotnych zmian w modlitwach i obrzędach pogrzebowych, uwzględniając doświadczenie całego chrześcijaństwa oraz odczytując na nowo Ewangelię w świetle znaków czasu³⁸³. Sobór w *Konstytucji o liturgii świętej* zalecił, by obrzędy te jaśniej wyrażały paschalny charakter śmierci chrześcijan i lepiej odpowiadały warunkom i tradycjom poszczególnych regionów Kościoła (KL 81). Wydane po Vaticanum II modlitwy za zmarłych (zestawione w *Mszale rzymskim* Pawła VI i *Obrzędach pogrzebowych*) wskazują na doniosłość paschalnego misterium Chrystusa, Jego moc i zbawczy charakter tak dla żywych, jak i dla umarłych. Drugą ich cechą jest całościowe spojrzenie na człowieka i widzenie go w aspekcie personalistycznym³⁸⁴. Odnowione *Obrzędy pogrzebu* zawierają trzy formy liturgii pogrzebowej: pierwsza – obejmuje trzy stacje: w domu zmarłego, w kościele i przy grobie; druga – zawiera dwie stacje: w kaplicy cmentarnej lub domu przedpogrzebowym i przy grobie; trzecia natomiast posiada tylko jedną

³⁷⁹ Cz. Krakowiak, *Pogrzeb chrześcijański*, w: *Mysterium Christi, Sakramenty i sakramentalia*, red. W. Świerżawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 317-318.

³⁸⁰ B. Nadolski, *Liturgika, Sakramenty...*, dz. cyt., s. 401.

³⁸¹ Cz. Krakowiak, *Pogrzeb chrześcijański*, dz. cyt., s. 320.

³⁸² Tamże, s. 320-321.

³⁸³ J. Decyk, *Ludzki i Boży wymiar śmierci w świetle kultu zmarłych...*, dz. cyt., s. 64.

³⁸⁴ Tenże, *Modlitwy wstawiennicze za zmarłych w dawnej i nowej liturgii*, dz. cyt., s.162-163.

stację: w kaplicy cmentarnej, w domu przedpogrzebowym lub w domu zmarłego³⁸⁵.

Pogrzeb jest liturgicznym obrzędem Kościoła, w którym zmarłą osobę poleca się Bożemu miłosierdziu, okazuje się szacunek dla ciała ludzkiego i duchową łączność z rodziną zmarłego oraz wyraża wiarę w życie wieczne i zmartwychwstanie ciała. Obrzędy pogrzebu wyrażają paschalny charakter śmierci, jako przejścia z doczesności do życia w wiecznej chwale: „Jeżeli umarliśmy z Chrystusem, wierzymy, że również z nim żyć będziemy” (Rz 6,8)³⁸⁶. Dlatego za zmarłych – czytamy we *Wprowadzeniu do Obrzędów pogrzebu* – Kościół składa „eucharystyczną ofiarę, pamiątkę Chrystusa i modli się za nich. W ten sposób dzięki łączności wszystkich członków Chrystusa to, co zmarłym przynosi duchową pomoc, pozostałym daje pociechę płynącą z nadziei” (OP 1). Łatwo zauważyć, że liturgia pogrzebowa nie odnosi się tylko i wyłącznie do zmarłych, lecz posiada także duże znaczenie dla żyjących, tj. uczestników pogrzebu. Widoczne jest to w takich elementach, jak: wyrażenie współczucia rodzinie i przyjaciołom zmarłego, aby przez to umocnić ich wiarę i nadzieję; modlitwa za pogrążonych w smutku i żałobie; liturgia słowa podczas uroczystości żałobnej, która ukazuje chrześcijański sens śmierci i wzbudza nadzieję na to, że kiedyś spotkamy się ponownie ze zmarłymi u Boga w wieczności³⁸⁷.

Dni pomiędzy śmiercią a pogrzebem najbliższa rodzina i przyjaciele zmarłego powinni przeżyć w duchu skupienia, zadumy i modlitwy za niego. W tych dniach, jeśli zachodzi potrzeba, winni skorzystać z sakramentu pokuty, aby mogli, biorąc udział we Mszach świętej za zmarłego i Mszy pogrzebowej, przyjąć Komunię świętą. Niech ten czas modlitewnej troski będzie przeniknięty również wiarą w życie wieczne. Ta wiara i modlitwa niech będzie obecna w czasie czuwania w domu zmarłego, w trakcie umieszczania jego ciała w trumnie, w czasie odprawianej liturgii słowa w gronie najbliższych i Eucharystii sprawowanej w kościele oraz przy ostatnim pożegnaniu zmarłego i złożeniu jego ciała do grobu³⁸⁸. Jeśli ciało w dniach przed pogrzebem znajduje się w kaplicy

³⁸⁵ Zob. *Obrzędy pogrzebu dostosowane do zwyczajów diecezji polskich* (odtąd OP), Katowice 1978, nr 40-126.

³⁸⁶ P. Petryk, *Sakramentalia i błogosławieństwa*, dz. cyt., s. 303.

³⁸⁷ Por. Cz. Krakowiak, *Pogrzeb chrześcijański*, dz. cyt., s. 321-322.

³⁸⁸ Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny (Aby rodzina była bardziej Kościołem)*, Olsztyn 1990, s. 285-286.

pogrzebowej lub w domu, najbliższa rodzina powinna każdego dnia gromadzić się na wspólną modlitwę w intencji zmarłego. Można wówczas odmawiać różaniec lub jutrznię albo nieszpory za niego. Tak samo można uczcić każdą rocznicę śmiercią poprzez modlitwę w gronie rodziny czy zamówioną Mszę świętą w jego intencji³⁸⁹.

Pamięć o zmarłym członku rodziny powinna być żywa również po zakończonej uroczystości pogrzebowej. Jej wyrazem winna być modlitwa za bliskich zmarłych, uczestnictwo we Mszy świętej wraz z przyjęciem Komunii świętej (zwłaszcza w rocznicę śmierci), troska o groby, nawiedzenie cmentarza i zapalenie zniczy oraz możliwość zamówienia Mszy świętej, tzw. „gregorianki”³⁹⁰. Przez to każdy chrześcijanin wyraża wiarę w życie wieczne, w tajemnicę świętych obcowania oraz spełnia dobry uczynek zawarty w poleceniu, aby „modlić się za żywych i umarłych”.

Sakramenty i sakramentalia odgrywają ogromną rolę formacyjną w życiu chrześcijańskiej rodziny, która jest Kościołem domowym. Członkowie rodziny, przyjmując je na różnych etapach życia, począwszy od chrztu aż po moment śmierci, otrzymują nieocenione dary i łaski, które mają wpływ na ich wiarę, postawy i świadectwo, jakie dają na co dzień oraz kształtują ich życie osobiste i rodzinne.

Sakramenty ustanowione przez Chrystusa (wtajemniczenia chrześcijańskiego, uzdrowienia i służące komunii) to dary nie tylko dla tych, którzy je przyjmują, ale także i dla osób, które uczestniczą w przygotowaniu do nich, przyjmowaniu ich i realizacji zobowiązań z nich wypływających. Widać to zwłaszcza w przypadku

³⁸⁹ Por. Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 194.

³⁹⁰ Od św. Grzegorza Wielkiego (papieża i doktora Kościoła) pochodzi zwyczaj odprawiania za zmarłych trzydziestu Mszy świętych, zwanych Mszami gregoriańskimi. Kiedy papież pełnił funkcje opata benedyktynów w Rzymie, zmarł pewien zakonnik, przy którym znalaziono pieniądze. W tamtych czasach uważane to było za wielkie przestępstwo w zakonie. Święty Grzegorz dla przestrogi dla innych zakonników polecił pochować jego ciało poza klasztorem, w miejscu niepoświęconym. Pełny jednak zatroskania o duszę zmarłego współbrata, nakazał w jego intencji odprawić trzydzieści Mszy świętych, dzień po dniu. Kiedy odprawiana była ostania z nich, zmarły zakonnik miał ukazać się opatowi i podziękować za odprawione Msze święte, oświadczając, że to właśnie te Eucharystie skróciły mu czas czyśćca. Od tamtego czasu panuje przekonanie, że po odprawieniu nieprzerwanie trzydziestu Mszy świętych, Pan Bóg w swoim miłosierdziu wybawi duszę, za którą te Msze są sprawowane i wprowadzi ją do nieba. Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 194-195.

rodziców i najbliższej rodziny, która towarzyszy dzieciom i młodzieży w ich sakramentalnej drodze. Dlatego należy stwierdzić, iż sakramenty formują nie tylko osoby przyjmujące je, ale także pozostałych członków Kościoła domowego.

Aby ta formacja sakramentalna była owocna, potrzeba najpierw dobrego przygotowania się do ich przyjęcia. Przyjęciu każdego sakramentu towarzyszy bowiem dłuższy lub krótszy czas przygotowania, który powinien być poważnie potraktowany i należy dobrze go przeżyć. Ważne jest także, aby ta droga sakramentalna nie zamykała się w chwili przyjęcia konkretnego sakramentu, ale by człowiek współpracował z łaską sakramentalną, umacniał dary wpływające z niego i starał się jak najlepiej wypełniać obowiązki, jakie ten sakrament na niego nałożył.

Wśród sakramentaliów na pierwszym miejscu są błogosławieństwa, które otrzymują członkowie rodziny w różnych okolicznościach, sytuacjach i potrzebach życiowych. One również (pomimo tego, że nie mają takiego znaczenia jak sakramenty) pełnią rolę wychowawczą i formacyjną w życiu Kościoła domowego. Ważne jest, by rodzina korzystała z tych darów, jakie ofiaruje im Kościół na ich drodze do zbawienia, ponieważ często są one niedoceniane i niewykorzystywane. A przecież wielu z tych błogosławieństw mogą udzielać nie tylko kapłani czy diakoni, ale również osoby świeckie, w tym sami rodzice i członkowie rodzin.

ROZDZIAŁ III

ODDZIAŁYWANIE POBOŻNOŚCI LUDOWEJ NA FORMACJĘ KOŚCIOŁA DOMOWEGO W ROKU LITURGICZNYM

Rodzina jako Kościół domowy jest formowana nie tylko poprzez sakramenty święte przyjmowane na różnych etapach życia i sakramentalia towarzyszące jej w ważnych momentach, ale również przez przeżywanie roku liturgicznego i praktykowanie form pobożności ludowej (zwyczaje, obrzędy i tradycje), które w ten rok się wpisują. Poprzez udział w liturgii Kościoła, sprawowanie liturgii domowej i kultywowanie określonych zwyczajów i obrzędów, rodzina wprowadza do swojego domu i codziennego życia Chrystusa obecnego w misterium całego roku. W ten sposób dokonuje się uświęcenie życia rodzinnego, pogłębienie wiary jej członków i formacja, która ma wpływ na całość życia wszystkich domowników¹. Akcentowanie w liturgii domowej różnych cykli roku liturgicznego, uroczystości, świąt i niedziel w znaczny sposób przyczynia się do właściwego i głębszego zrozumienia obrzędów liturgicznych i ich treści teologicznych, co prowadzi do duchowego rozwoju rodziny².

Praktykowanie i kultywowanie w środowisku rodzinnym różnych form pobożności ludowej stanowi ważne zadanie katechetyczne dla rodziców. Zwyczaje i tradycje religijne obecne w roku liturgicznym same w sobie stanowią już katechezę, ponieważ zawierają bogactwo treści religijnych, nieodzownych w procesie wychowania religijnego zarówno rodziców, a szczególnie dzieci. Dlatego rodzice powinni praktykować te zwyczaje i obrzędy, by przez własny przykład i świadectwo formować swoje dzieci w duchu religijnym³. Przeżywane przez rodzinę święta ożywiają więzi łączące domowników, budują atmosferę serdeczności i otwarcia się na siebie, ułatwiają dialog rodzinny i nawiązywanie kontaktów osobowych pomiędzy członkami Kościoła domowego. Te rodziny, które posiadają bogate zwyczaje domowe związane z rokiem liturgicznym,

¹ Por. G. Staszczak, *Pobożność ludowa Kościoła domowego w roku liturgicznym*, dz. cyt., s. 178.

² W. Nowak, *Liturgia w rodzinie po Soborze Watykańskim II*, dz. cyt., s. 195.

³ Por. W. Osiał, *Katechetyczne zadania rodziców w świetle homilii Jana Pawła II w Łowiczu w dniu 14 czerwca 1999 roku*, w: *Dzisiejsi rodzice, Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, Tarnów 2009, s. 57-58.

zazwyczaj odznaczają się silną więzią wewnętrzną⁴. Rodzina jest doskonałym miejscem nadającym się do świętowania, bo przecież trudno świętować w pojedynkę, a radość i wdzięczność towarzyszące określonym świętom domagają się wspólnoty⁵.

Rok liturgiczny różni się od roku kalendarzowego, ponieważ rozpoczyna się od I niedzieli Adwentu i trwa do uroczystości Chrystusa Króla Wszechświata. W tym czasie – jak czytamy w *Konstytucji o liturgii świętej* – „Kościół odsłania całe misterium Chrystusa, począwszy od wcielenia i narodzenia aż do wniebowstąpienia, do dnia Pięćdziesiątnicy oraz do oczekiwania błogosławionej nadziei i przyjścia Pana” (KL 102). W roku liturgicznym obok liturgii sprawowanej przez Kościół, istnieją specyficzne obyczaje ludowe, czyli swoista „liturgia ludowa”, która w sposób plastyczny wyraża i ukazuje wydarzenia całego roku kościelnego. Obyczaje te i tradycje swoją genezą sięgają dawnych wierzeń i praktyk przedchrześcijańskich, ale w ciągu wieków zostały wprzęgnięte w tradycję chrześcijańską⁶. W różnych okresach liturgicznych „Kościół, zgodnie z przekazanymi przez tradycję zwyczajami, doskonali duchowe wyrobienie wiernych poprzez pobożne praktyki dotyczące duszy i ciała, przez pouczenia, modlitwy oraz uczynki pokuty i dzieła miłosierdzia” (KL 105).

W pięciu paragrafach tego rozdziału zostanie ukazane, w jaki sposób przez cały rok liturgiczny, obchodzone uroczystości, święta kościelne i niedziele, praktykowane zwyczaje i obrzędy, czyli tzw. pobożność ludową, przeżywane uroczystości rodzinne, dokonuje się formacja Kościoła domowego.

Paragraf pierwszy poświęcony będzie przeżywaniu niedzieli w rodzinie chrześcijańskiej, będącej szczególnym dniem dla członków domowego Kościoła. To świętowanie dotyczy przede wszystkim udziału rodziny w niedzielnej Mszy świętej, właściwie rozumianego odpoczynku i budowaniu wspólnoty rodzinnej.

W drugim paragrafie ukazane zostanie przeżywanie okresu Wcielenia przez wspólnotę rodzinną. Ten okres obejmuje czas Adwentu i Narodzenia Pańskiego.

⁴ Por. J. Laskowski, *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Soboru Watykańskiego II*, Warszawa 1985, s. 270.

⁵ J. Stala, *Charakter liturgii Kościoła domowego, Aspekty pedagogiczno – katechetyczne w świetle polskich programów i materiałów katechetycznych do szkół ponadgimnazjalnych po Soborze Watykańskim II*, LS 13 (2007) nr 1, s. 123.

⁶ Por. J. Keller, *Zwyczaje, obrzędy i symbole religijne w chrześcijaństwie*, w: *Zwyczaje, obrzędy i symbole religijne*, red. B. Kupis, Warszawa 1974, s. 463.

Pomocą we właściwym przeżyciu tego czasu jest liturgia i bogata obrzędowość ludowa, w której uczestniczy rodzina.

Paragraf trzeci ukaże, w jaki sposób rodzina chrześcijańska powinna przeżywać okres Paschalny, w skład którego wchodzi: Wielki Post zakończony Świętym Triduum Paschalnym oraz Wielkanoc. Nabożeństwa liturgiczne celebrowane w kościele, praktyki pobożne podejmowane w tym czasie oraz zwyczaje i obrzędy mają pomóc członkom rodziny „spotkać” Chrystusa Zmartwychwstałego.

W czwartym paragrafie autor pochyli się nad znaczeniem i wpływem okresu zwykłego na życie domowego Kościoła. Jest to najdłuższy czas w ciągu roku kościelnego, a jednocześnie najuboższy w zwyczaje i obrzędy rodzinne. W okresie tym obchodzone są różne uroczystości i święta: Pańskie, maryjne i ku czci świętych, którym towarzyszą określone formy pobożności ludowej oraz nabożeństwa.

Ostatni paragraf dotyczył będzie obchodów rocznic i różnych uroczystości rodzinnych, jakie przeżywa ta wspólnota.

1. Niedziela dniem Kościoła domowego

Niedziela jako dzień Pański (Dominica) w obrzędowości chrześcijańskiej zajmuje wyjątkowe miejsce i traktowana jest jako święto, dzień święty, który Bogu w szczególny sposób ma być poświęcony⁷. Ideę niedzieli jako dnia świętego Pana, Nowy Testament, a w następstwie także całe chrześcijaństwo, przejęło ze Starego Testamentu, nadając jednak tej instytucji nowe znamiona, będące rozwinięciem i dopełnieniem świętości żydowskiego szabat⁸. U źródeł świętowania niedzieli tkwi fakt fundamentalnego dla chrześcijaństwa wydarzenia paschalnego, na które składają się: zmartwychwstanie Chrystusa, odkrycie pustego grobu w poranek wielkanocny przez niewiasty i uczniów, ukazanie się Zmartwychwstałego Pana uczniom, posiłek mesjański spożyty z uczniami w drodze do Emaus, poprzedzony

⁷ Por. M. Dziedzic, *Świętowanie niedzieli w prawie ogólnokościelnym*, Sandomierz 2000, s. 33.

⁸ H. Muszyński, *Od szabat do niedzieli*, w: *Niedziela dzisiaj, Sacrum w życiu społecznym*, red. J. Krucina, Wrocław 1993, s. 20-21; zob. J. Czerski, *Dzień święty w Starym i Nowym Testamencie*, w: *Niedziela w społeczeństwie pluralistycznym*, red. E. Mateja, R. Pierskała, Opole 2001, s. 21-31.

wyjaśnianiem pism oraz udzielenie w dniu Pięćdziesiątnicy Ducha Świętego i posłanie⁹. W *Konstytucji o liturgii świętej* czytamy: „Zgodnie z apostołską tradycją, która rozpoczęła się w dniu zmartwychwstania Chrystusa, Kościół celebruje misterium paschalne każdego ósmego dnia, który słusznie nazywany jest dniem Pańskim albo niedzielą. W tym bowiem dniu wierni powinni się gromadzić, aby słuchając Bożego słowa i uczestnicząc w Eucharystii, wspominać mękę, zmartwychwstanie i uwielbienie Pana Jezusa oraz składać dziękczynienie Bogu, który «przez powstanie z martwych Jezusa Chrystusa na nowo zrodził ich do żywej nadziei» (1 P 1,3)” (KL 106).

Najwcześniejsze informacje o świętowaniu przez chrześcijan niedzieli jako dnia Pańskiego pochodzą z czasów apostołskich. Możemy je znaleźć u św. Pawła (por. 1 Kor 16,2) oraz w *Dziejach Apostolskich* (por. 20,7-14). Świadczą one, że niedziela („pierwszy dzień po szabacie”) była świętym dniem ustanowionym na sposób stały, charakteryzującym się regularnymi niedzielnymi zgromadzeniami. Udział w niedzielnej Eucharystii nazywanej wówczas „łamaniem chleba” (por. Dz 29,7-11) lub „uczta Pańska” (por. 1 Kor 11,20) traktowany był jako moralny obowiązek każdego chrześcijanina (por. Hbr 10,25). Obok sprawowania Eucharystii elementem świętowania niedzieli w czasach apostołskich było głoszenie słowa Bożego (por. Dz 20,11) oraz spełnianie uczynków miłosierdzia (por. 1 Kor 16,2)¹⁰. W czasach poapostołskich charakterystycznym przejawem świętowania niedzieli pozostała nadal Eucharystia. Wspomina o tym *Didache* (ok. 100 r.), a także św. Ignacy Antiocheński, który w *Liście do Magnezjan* przeciwstawiał niedzielę żydowskiemu szabatowi, stwierdzając, że jest ona wspomnieniem śmierci i zmartwychwstania Chrystusa¹¹. Zwrot w podejściu do niedzieli przynosi IV wiek. W 321 r. cesarz Konstantyn Wielki wydaje zarządzenie, poprzez które niedziela staje się w życiu publicznym dniem odpoczynku, wolnym od pracy. Dzięki temu katolicyzm wychodzi z ukrycia, opuszcza katakumby, staje się religią państwową i rozpościera się po rozległych

⁹ B. Nadolski, *Liturgika, Liturgia i czas*, t. II, Poznań 1991, s. 35.

¹⁰ J. Gręźlikowski, *Duchowość dnia Pańskiego i jego świętowanie*, AK 142 (2004) z. 2 (570), s. 269-270.

¹¹ Tamże, s. 270.

obszarach ówczesnego cesarstwa. Możliwość niedzielnego świętowania staje się przywilejem i stopniowo przykazaniem¹².

Niedziela posiada wiele nazw, spośród których najbardziej znane to: Pierwszy dzień tygodnia; Ósmy dzień – nawiązuje do żydowskiej tradycji obrzezania i wskazuje na eschatologiczny wymiar tego dnia; Dzień Pański; Dzień Słońca; Dzień zmartwychwstania; woskresienije – rosyjska nazwa nawiązująca do zmartwychwstania Chrystusa oraz niedziela – podkreślająca bardziej konieczność powstrzymania się od pracy¹³. J. Ratzinger podaje jeszcze jedną nazwę niedzieli, rozumianą z perspektywy Krzyża: dzień trzeci¹⁴.

O obowiązku świętowania niedzieli przypomina zarówno Bóg, jak i Kościół. Poprzez III przykazanie Dekalogu w sercach i umysłach chrześcijan rozbrzmiewają słowa samego Boga, który mówi: „Pamiętaj, abyś dzień święty święcił”. Ponadto nakaz ten obecny jest w nauczaniu Kościoła, a dokładnie w I przykazaniu kościelnym, które poucza: „W niedzielę i święta nakazane uczestniczyć we Mszy świętej i powstrzymać się od prac niekoniecznych”¹⁵. Istotę świętowania dnia Pańskiego ukazał bardzo pięknie papież Jan Paweł II w liście apostolskim *Dies domini*, w którym wskazuje, że sercem tego dnia jest zgromadzenie Eucharystyczne, sama zaś niedziela powinna być dniem radości, odpoczynku od pracy i solidarności z bliźnimi, przejawiającej się w pełnieniu dzieł miłosierdzia, posłudze charytatywnej i apostołstwie¹⁶.

Niedziela, podobnie jak inne dni świąteczne, to dzień niezwykle ważny dla członków domowego Kościoła. Poprzez odpowiednie przeżycie tego dnia rodzina staje się najpełniejszym sanktuarium domowym, gdyż wtedy jej kult włącza się

¹² Por. J. Krucina, *Spoleczeństwo pluralistyczne – industrialne wobec niedzieli*, w: *Niedziela dzisiaj, Sacrum w życiu społecznym*, red. tenże, Wrocław 1993, s. 54.

¹³ Por. K. Matwiejuk, *Niedziela – „mała Pascha”*, w: *Mysterium Christi, Rok liturgiczny*, red. W. Świerzawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 200-201; zob. także: T. Sinka, *Zarys liturgiki*, dz. cyt., s. 115-116; B. Nadolski, *Liturgika, Liturgia i czas*, dz. cyt., s. 34-35.

¹⁴ J. Ratzinger wyjaśnia, iż „w Starym Testamencie dzień trzeci postrzegany był jako dzień teofanii, dzień wkroczenia Boga do świata, następujący po czasie oczekiwania”. J. Ratzinger, *Duch liturgii*, przeł. E. Pieciul, Poznań 2002, s. 87.

¹⁵ Por. B. Drożdż, *Dlaczego mamy świętować?*, w: *Świętowanie niedzieli kluczem chrześcijańskiej tożsamości*, red. tenże, Legnica 2013, s. 12. W *Kodeksie Prawa Kanonicznego* czytamy: „W niedzielę oraz inne dni świąteczne nakazane, wierni są zobowiązani uczestniczyć we Mszy świętej oraz powstrzymać się od wykonywania tych prac i zajęć, które utrudniają oddawanie Bogu czci, przeżywanie radości właściwej dniowi Pańskiemu oraz korzystanie z należnego odpoczynku duchowego i fizycznego” (KPK kan. 1247).

¹⁶ Por. Jan Paweł II, List apostolski *Dies domini* (odtąd DD), Poznań 1998, nr 31-73.

w kult liturgiczny całego Kościoła, doznając szczególnego wzbogacenia¹⁷. Niedziela jednoczy rodzinę wokół osoby Jezusa Chrystusa przez udział w Eucharystii i wspólną modlitwę oraz jest źródłem rodzinnego świętowania przy jednym stole i we wzajemnym ofiarowaniu czasu. Przeżyta w Kościele domowym po chrześcijańsku, staje się szkołą poprawnego życia, dzielenia się wiarą we wspólnocie i lekcją autentycznej miłości. Dlatego odpowiednie przygotowanie do niedzieli w rodzinie i twórcze przeżywanie jej, stanowi chrześcijański obowiązek członków domowego Kościoła¹⁸. Właściwe świętowanie dnia Pańskiego odnawia duchowo członków rodziny, scala i jednoczy ich we wspólnocie domowej i wzajemnych relacjach, ożywia dom rodzinny i chroni przed zagubieniem wartości, które stanowią fundament, na którym budują swoje życie¹⁹.

1.1. Udział rodziny we Mszy świętej niedzielnej

W centrum obchodu niedzielnego jest udział w Eucharystii, która w sposób szczególny jest głoszeniem zbawczych – paschalnych wydarzeń Chrystusa²⁰. Jan Paweł II w *Novo millennio ineunte* przypomina, „że udział w Eucharystii powinien naprawdę być dla każdego ochrzczonego sercem niedzieli. Jest to powinność, której nie można pominąć, a przeżywać ją należy nie tylko jako wypełnienie przepisane obowiązkowi, ale jako niezbędny element prawdziwie świadomego i spójnego życia chrześcijańskiego”²¹. Zaś papież Benedykt XVI dodaje: „Uczestniczenie w niedzielnym zgromadzeniu liturgicznym wraz ze wszystkimi braćmi i siostrami, z którymi tworzy się jedno ciało w Chrystusie Jezusie, jest nakazem chrześcijańskiego sumienia i równocześnie ono to chrześcijańskie sumienie formuje” (SC 73).

Wierni powinni w niedzielę gromadzić się w kościele na Mszy świętej, ponieważ jest ona źródłem uświęcenia i zbawienia człowieka. Podczas Eucharystii

¹⁷ J. Stala, *Rodzina wspólnotą i miejscem wzrastania w wierze przez liturgię domowego Kościoła*, dz. cyt., s. 290.

¹⁸ Por. G. Pyżlak, *Katecheza rodzinna i jej wpływ na przygotowanie do życia małżeńskiego i rodzinnego*, dz. cyt., s. 422.

¹⁹ Por. J. Laskowski, *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Soboru Watykańskiego II*, dz. cyt., s. 268.

²⁰ J. Decyk, *Misterium paschalne w obchodach roku liturgicznego*, w: *Rytuał religijny w rodzinie*, red. W. Piwowarski, W. Zdaniewicz, Warszawa – Poznań 1988, s. 32.

²¹ Jan Paweł II, List apostolski *Novo millennio ineunte*, Kraków 2001, nr 36.

spotykamy się z Chrystusem w Jego słowie i w Komunii świętej. Poprzez to spotkanie pogłębia się ludzka wiara, ludzie uczą się modlitwy, skupienia, umiaru, poczucia karności, panowania nad wyobraźnią, łączności z braćmi i siostrami, a życie ludzkie zostaje właściwie ukierunkowane²². Oczywiście sama obecność fizyczna na Mszy świętej jest niewystarczająca i dlatego potrzeba czynnego uczestnictwa w niej poprzez przyjmowanie właściwych postaw ciała, wykonywanie gestów, odmawianie modlitw i włączenie się we wspólny śpiew, którym chwalimy Boga. Ponadto uczestnictwo w Eucharystii, która gromadzi ludzi we wspólnocie braci i siostr, wymaga przewyciężenia tego, co ludzi dzieli: niezgody, sporów i kłótni oraz otwarcia się na każdego człowieka, nawet na wroga i krzywdziciela²³.

Spełnienie obowiązku niedzielного uczestniczenia we Mszy świętej rozpoczyna się już w sobotni wieczór, kiedy celebryje się pierwsze nieszpory z niedzieli. Jest to forma pomocy dla ludzi przebywających w tym dniu poza miejscem zamieszkania, dla turystów i pielgrzymów oraz tych, którzy w niedzielę są zobowiązani do pracy²⁴. Należy „jednak koniecznie pamiętać, – pisze Benedykt XVI – że niedziela sama w sobie zasługuje, by być uświęconą, by nie kończyło się na tym, że jest ona dniem, w którym «Bóg jest nieobecny»” (SC 73). Od tego obowiązku zwalniają wyjątkowe sytuacje życiowe, jak: choroba lub opieka nad osobą chorą czy małym dzieckiem, daleka droga do kościoła czy bardzo złe warunki atmosferyczne. Oczywiście inaczej odnoszą się one do mieszkańców wsi, a inaczej do mieszkających w mieście i dlatego w każdym z tych przypadków należy kierować się głosem sumienia²⁵. Osoby chore lub w podeszłym wieku, które nie mogą pójść do kościoła w niedzielę powinny wysłuchać transmisji Mszy świętej przez radio lub telewizję. Pozwala ona duchowo łączyć się ze wspólnotą wiernych i dlatego tym osobom należy w rodzinie zapewnić taką możliwość przeżycia niedzielnej Eucharystii²⁶.

²² Por. T. Sinka, *Moja niedzielna Msza święta*, Kraków 2001, s. 7.

²³ Por. W. Głowa, *Msza święta mój największy skarb*, Lublin 2003, s. 13.

²⁴ K. Matwiejuk, *Niedziela – „mała Pascha”*, dz. cyt., s. 219-220. Potwierdza to *Kodeks Prawa Kanonicznego*, w którym czytamy: „Nakazowi uczestniczenia we Mszy świętej czyni zadość ten, kto bierze w niej udział, gdziekolwiek jest odprawiana w obrządku katolickim, bądź w sam dzień świąteczny, bądź też wieczorem dnia poprzedzającego” (KPK kan 1248 §1).

²⁵ Por. A. Gorzandt, *Z Bogiem w rodzinie*, Lublin 1989, s. 39-40.

²⁶ Por. tamże, s. 40.

Msza święta niedzielna stanowi również dla wspólnoty Kościoła domowego najważniejszy moment w świętowaniu tego dnia. Eucharystyczna Uczta powinna zgromadzić wszystkich członków rodziny: małżonków razem, dzieci z rodzicami. Uczestnictwo dzieci we Mszy świętej wraz z rodzicami i innymi członkami rodziny pomaga pielęgnować ducha chrześcijańskiego w rodzinach²⁷. Posiada także charakter formacyjny i katechetyczny, a także jest świadectwem wiary dawanym przez rodziców. Dziecko, uczestnicząc z rodzicami w Eucharystii i widząc, jak się modlą, uświadamia sobie ważność i potrzebę bycia na niedzielnej Mszy świętej²⁸. Jan Paweł II przypomina o tym, zaznaczając, iż „przede wszystkim sami rodzice mają wychowywać swoje dzieci do udziału we Mszy świętej niedzielnej, korzystając z pomocy katechetów, którzy winni zadbać o to, aby program formacji dzieci powierzonych ich opiece obejmował przygotowanie do uczestnictwa we Mszy świętej, oraz wyjaśnić im, jakie jest istotne uzasadnienie obowiązku niedzielnego” (DD 36). Dzięki temu udział w niedzielnej Eucharystii będzie traktowany przez młode pokolenie nie tylko jako obowiązek, ale w pełni zrozumiałe przeżywanie wspólnotowej celebracji, w duchu radości i wdzięczności Bogu za stworzenie świata i życie, za paschalną tajemnicę Chrystusa i zesłanie Ducha Świętego wraz z Jego darami oraz zapowiedź powtórnego przyjścia Zbawiciela w chwale na końcu czasów²⁹.

Uczestnicząc w niedzielnej Eucharystii, rodzina uświęca swój czas i przestrzeń rodzinną oraz uczy się, że życie nie ogranicza się tylko i wyłącznie do zaspokajania ludzkich potrzeb, ale jest budowaniem wzajemnych relacji³⁰. Poprawny, czynny i owocny udział we Mszy świętej uczy domowników, zwłaszcza dzieci, najważniejszych postaw życiowych: umiejętności wybaczenia sobie krzywd i urazów (akt pokuty), wspólnej modlitwy, umiejętnego słuchania słowa Bożego

²⁷ W. Nowak, *Zarys liturgii Kościoła domowego*, dz. cyt., s. 63. Jak zaznacza J. Miazek wiele rodzin nie zna zwyczaju wspólnego uczestnictwa w niedzielnej Eucharystii, gdyż „każdy z jej członków idzie na inną Mszę świętą. Wcale nierzadkie są wypadki, zwłaszcza w dużych miastach, że udział w zgromadzeniu niedzielnym pociąga za sobą rozejście się nawet z najbliższą rodziną – dzieje się tak, gdy tylko jeden z członków rodziny jest wierzący”. J. Miazek *Wychowawcza funkcja liturgii w życiu rodziny chrześcijańskiej*, „Communio” 2 (1982) nr 5 (11), s. 66.

²⁸ Por. W. Osiał, *Katechetyczne zadania rodziców w świetle homilii Jana Pawła II...*, dz. cyt., s. 55.

²⁹ Por. S. Rzepa, *Dbać o chrześcijański wypoczynek własnej rodziny w niedzielę*, w: *Jak świętować niedzielę?*, red. B. Drożdż, Legnica 2012, s. 20.

³⁰ B. Wolański, *Dbać o świąteczny charakter dnia Pańskiego – niedzieli*, w: *Jak świętować niedzielę?*, red. B. Drożdż, Legnica 2012, s. 11.

(liturgia słowa), ofiarności i czynnej miłości (procesja z darami), wdzięczności i ducha ofiary (modlitwa Eucharystyczna) oraz pełnego uczestnictwa przy stole Pańskim³¹. Eucharystia jako ofiara i sakrament miłości pogłębia miłość ku Bogu i ludziom, ucząc członków rodziny, jak powinna wyglądać prawdziwa miłość małżeńsko – rodzinna³².

Mając świadomość tak wielkiej roli niedzielnej Mszy świętej, rodzina winna przygotować się do niej poprzez zapoznanie się z tekstami biblijnymi przeznaczonymi na ten dzień. Najlepiej byłoby to uczynić w sobotę wieczorem w obecności wszystkich domowników. Postawą przygotowującą do uczestniczenia w Eucharystii jest także realizowanie w ciągu całego tygodnia czynnej miłości, która wyraża się we wzajemnej pomocy i w życzliwym dialogu rodziców z dziećmi³³. Nie sposób zapomnieć również o przygotowaniu duchowym, które wyraża się w skorzystaniu ze spowiedzi świętej, jeśli został utracony stan łaski uświęcającej. Jest to o tyle ważne, ponieważ dzięki temu członkowie rodziny będą mogli w pełni uczestniczyć we Mszy świętej, przyjmując dar Komunii świętej³⁴.

1.2. Niedziela dniem radości, odpoczynku i solidarności rodzinnej

Innymi elementami chrześcijańskiego przeżywania niedzieli są radość i odpoczynek od codziennej pracy. Przypomina o tym soborowa *Konstytucja o liturgii świętej*, w której czytamy: „Niedziela jest zatem pierwotnym dniem świętecznym, który należy tak przedstawić wiernym i wpajać w ich pobożność, aby stał się również dniem radości i odpoczynku od pracy” (KL 106).

O świętowaniu przez chrześcijan niedzieli w duchu radości wspominają już najstarsze przekazy patrystyczne, z których wynika, że była to przede wszystkim radość paschalna³⁵. Znajduje to potwierdzenie w następujących słowach: „Przeżywamy niedzielę jako dzień radości z racji Tego, który zmartwychwstał”

³¹ H. J. Sobeczko, *Elementy kultury świętowania niedzieli w Polsce*, „Roczniki Liturgiczne” (odtąd RL) 1 (56)/2009, s. 426.

³² Por. J. Biedroń, *Liturgia Kościoła Domowego*, „Powołanie, Pismo Alumnów WSD Sandomierz” 5 (41)/2004, s. 45.

³³ Por. J. Poręba, *Liturgia „domowego Kościoła”*, AK 127 (1996) z. 2 (525), s. 211.

³⁴ Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 442.

³⁵ H. J. Sobeczko, *Elementy kultury świętowania niedzieli w Polsce*, dz. cyt., s. 428.

lub „Grzeszy, kto w dniu tym jest smutny”³⁶. Również Jan Paweł II ukazuje niedzielę jako dzień radości, a jednocześnie jako dzień pomagający kształtowaniu w sobie postawy radości poprzez odnajdywanie jej prawdziwych cech i głębokich korzeni. Tej radości jednak nie można mylić z przelotnym doznaniem czy zaspokojeniem przyjemności, bowiem prawdziwa radość chrześcijańska jest o wiele trwalsza i przynosi głębokie ukojenie (por. DD 57). Każda niedziela powinna być dla chrześcijanina, a więc i dla członków domowego Kościoła, dniem radości nie tylko tej duchowej i wewnętrznej, ale również uzewnętrznionej i aktywizującej ludzkie ciało³⁷. Chodzi o to, by radość pochodząca od Chrystusa, która wypływa ze spotkania z Nim w słowie Bożym i w Komunii świętej podczas niedzielnej Eucharystii, była przeżywana także poza nią, w wolnym czasie. Ważne jest też, by dzielić się nią w gronie rodziny, przyjaciół, znajomych, chorych i cierpiących³⁸.

Oprócz radości wynikającej ze świętowania dnia Pańskiego, ważną rolę stanowi odpoczynek niedzielny, który powiązany jest z powstrzymaniem się od prac niekoniecznych. Poucza o tym *Katechizm Kościoła Katolickiego*: „W niedzielę oraz inne dni świąteczne wierni powinni powstrzymać się od wykonywania prac i zajęć, które przeszkadzają oddawaniu czci należnej Bogu, przeżywaniu radości właściwej dniowi Pańskiemu, pełnieniu uczynków miłosierdzia i koniecznemu odpoczynkowi duchowemu i fizycznemu” (KKK 2185). Niestety, wielu ludzi dobrowolnie decyduje się na pracę w niedzielę, co ma negatywny wpływ na ich życie. Wejście w taki rytm powoduje zmęczenie, pojawia się zniechęcenie do jakichkolwiek innych form świętowania dnia Pańskiego, a nawet do uczestnictwa we Mszy świętej³⁹. Niekiedy problem stanowią również podejmowane przez młodzież studia zaoczne. Zajęcia prowadzone często w niedzielę od rana do wieczora, z krótką przerwą na posiłek, powodują, że studenci nie mają możliwości odpoczynku, a nawet niejednokrotnie uczestniczenia w Eucharystii⁴⁰.

³⁶ Cyt. za: Tamże.

³⁷ J. Decyk, *Misterium paschalne w obchodach roku liturgicznego*, dz. cyt., s. 31-32.

³⁸ Por. J. Gręźlikowski, *Duchowość dnia Pańskiego i jego świętowanie*, dz. cyt., s. 276.

³⁹ Por. B. Wolański, *Spoleczny ruch świętowania niedzieli – idea i działalność*, w: *Świętowanie niedzieli kluczem chrześcijańskiej tożsamości*, red. B. Drożdż, Legnica 2013, s. 21.

⁴⁰ Por. tamże, s. 21.

Odpoczynek niedzielny według Jana Pawła II „pozwała sprowadzić do właściwych proporcji codzienne troski i zajęcia: rzeczy materialne, o które tak bardzo zabiegamy, ustępują miejsca wartościom duchowym; osoby, wśród których żyjemy, odzyskują prawdziwe oblicze, gdy się z nimi spotykamy i nawiązujemy spokojną rozmowę. Możemy także odkryć na nowo i zachwycić się głęboko pięknem przyrody (...)” (DD 67). Odpoczynek ten powinien obejmować całego człowieka, jego sferę cielesną i duchową, a więc powinien być duchowy i fizyczny. Każdy człowiek w sumieniu musi rozeznaczyć, jaki rodzaj wypoczynku w danym momencie byłby dla niego bardziej konieczny, a tym samym miłszy Bogu. Nie chodzi tu o beczynność, ale czynne spędzenie wolnego czasu, które nie powinno jednak przerodzić się w zbyt ni aktywizm, powodujący zmęczenie innego rodzaju. Ważne, aby odpoczynek duchowy czy fizyczny nie oddalał człowieka od Chrystusa⁴¹.

Każda niedziela ma być także dla członków domowego Kościoła dniem wypoczynku, który jednak nie może być wypełniony nudą, pustką i beczynnością, ale zagospodarowany różnymi ciekawymi zajęciami. Mogą to być odwiedziny bliskich i przyjaciół, wspólne wycieczki, spacer, zabawy, uprawianie sportu, a nawet czytanie ciekawych książek. Dzięki temu dzieci, spędzając wolny czas z rodzicami, uczą się wyrażania chrześcijańskiej radości i okazywania Bogu wdzięczności⁴². Można w ramach tego wypoczynku przeznaczyć pewien czas na rozwijanie osobistych zainteresowań. Może to być np. lektura dobrej książki religijnej, czytanie Pisma świętego lub czasopism katolickich oraz słuchanie muzyki religijnej albo poważnej. Oddawanie się tym zajęciom, które człowiek lubi, bez wątplenia pomaga odpocząć fizycznie i duchowo⁴³. Niestety, często odpoczynek niedzielny w wielu rodzinach ma charakter bierny, spędzany w czterech ścianach własnego domu czy mieszkania, przed telewizorem lub w wirtualnym świecie komputera i internetu. Można zauważyć również zwyczaj rodzinnego wypoczynku w supermarketach połączonego z zakupami. W ten

⁴¹ Por. J. Gręźlikowski, *Duchowość dnia Pańskiego i jego świętowanie*, dz. cyt., s. 277.

⁴² Por. E. Osewska, J. Stala, *W kierunku katechezy rodzinnej*, dz. cyt., s. 234.

⁴³ Por. G. Staszczak, *Pobożność ludowa Kościoła domowego w roku liturgicznym*, dz. cyt., s. 144.

sposób gubi się we wspólnocie Kościoła domowego ważny czynnik religijnej formacji, jakim jest dobrze przeżyty dzień Pański⁴⁴.

Niedziela posiada jeszcze jeden istotny element kształtujący jej charakter. Będąc dniem radości i odpoczynku, jest także dniem solidarności z bliźnimi, „w którym wierni mogą się poświęcić dziełom miłosierdzia, działalności charytatywnej i apostołstwu (DD 69). W polskiej kulturze świętowania dnia Pańskiego wymiar społeczno – charytatywny jest obecny. Taki charakter niedziela miała zawsze, ponieważ od samego początku działalność charytatywna wobec potrzebujących była praktykowana. Już w czasach apostołskich zgromadzenia niedzielne były okazją do wspomagania uboższych członków wspólnoty dobrami materialnymi (por. 1 Kor 16,2)⁴⁵. Dlatego rodzina nie powinna zapomnieć w niedzielę o solidarności z bliźnimi, wyrażającej się poprzez spełnianie dobrych uczynków, takich jak: zaproszenie do domu na wspólny posiłek osoby potrzebującej lub samotnej, odwiedzenie chorych czy też sprawienie komuś radości poprzez jakiś gest miłości i dobra⁴⁶. Ponadto można zdobyć żywność dla ubogiej rodziny oraz poświęcić kilka godzin praktykując jakąś konkretną formę wolontariatu i solidarności. Wszystko to może być sposobem realizowania w życiu miłości Chrystusa, zaczerpniętej przy stole eucharystycznym (DD 72). Konieczność wypełniania dobrych uczynków w niedzielę wynika z realizowania prawdy, że jesteśmy „nowym stworzeniem”, że należymy do Nowego Przymierza, które zawarł Chrystus w swojej Krwi, jako nasz reprezentant, z Bogiem Ojcem. A w tym Nowym Przymierzu fundamentalnym prawem jest przykazanie miłości Boga i bliźniego⁴⁷.

1.3. Niedziela czasem budowania wspólnoty rodzinnej

Niedziela jako dzień wolny od pracy, dzień odpoczynku po tygodniu różnych zajęć i obowiązków, jest doskonałą okazją do budowania i umacniania jedności

⁴⁴ Por. M. Ostrowski, *Rodzina środowiskiem przyjaznym człowiekowi*, dz. cyt., s. 33.

⁴⁵ Por. H. J. Sobeczko, *Elementy kultury świętowania niedzieli w Polsce*, dz. cyt., s. 427-428.

⁴⁶ Por. J. Poręba, *Liturgia „domowego Kościoła”*, dz. cyt., s. 213.

⁴⁷ W. Głowa, *Niedziela dniem wspólnoty*, w: *Misterium liturgii w Katechizmie Kościoła Katolickiego, Materiały sesji naukowej zorganizowanej w Poznaniu w dniach 13-14 IX 1994 przez Sekcję wykładowców liturgiki przy Komisji Episkopatu Polski ds. Nauki Katolickiej*, red. J. J. Kopeć, H. Sobeczko, R. Pierskała, Opole 1995, s. 177.

rodziny. Jest to bowiem jedyny dzień, kiedy członkowie domowego Kościoła mają okazję i możliwość spotkania się ze sobą, by w ten sposób wzmocnić relacje małżeńskie i rodzinne⁴⁸. W ciągu tygodnia bardzo często brakuje czasu, by dłużej pobyć ze sobą i porozmawiać spokojnie. Dlatego niedziela daje sposobność porozmawiania w gronie rodziny na ważne tematy dotyczące życia tej wspólnoty: zaplanowania urlopu czy wakacji, zainteresowania się sytuacją dzieci w szkole czy pracą współmałżonka, omówienia problemów i wydarzeń zaistniałych przez ostatni tydzień. Jest to o tyle ważne, że dzisiaj ludzie chętnie komunikują się poprzez pocztę elektroniczną, komunikatory internetowe, wiadomości sms – owe. Jednak to nie to samo, co rozmowa twarzą w twarz⁴⁹. Na ten element przeżywania niedzieli zwrócił uwagę Jan Paweł II, który pisał, że „nawet zwykłe spotkanie rodziców i dzieci może stać się sposobnością nie tylko do wzajemnego otwarcia się na siebie i do dialogu, ale także do wspólnej, głębszej refleksji, która pozwala wprowadzić pewne elementy formacyjne” (DD 52).

Kolejnym elementem świętowania niedzieli, przez który pogłębiają się więzi rodzinne, jest wspólny posiłek świąteczny, zwłaszcza obiad, gromadzący domowników przy jednym stole. Posiłek ten, będący radosną kontynuacją uczty eucharystycznej, winien być bardziej uroczysty i obfitszy, zawsze powiązany ze wspólną modlitwą przy stole⁵⁰. Świąteczny posiłek, obok przyjemności, może stać się również okazją do wzajemnego służenia sobie, wspólnych rozmów przy stole, a czasem i śpiewów, które jednoczą członków rodziny i budują wzajemne relacje. Nie jest dobrze, jeśli podczas posiłku dominuje głośna muzyka z telewizora, radia lub innego odtwarzacza, a brakuje rozmowy i śpiewu⁵¹. Badania socjologiczne wyraźnie stwierdzają, że tylko ta rodzina, która potrafi gromadzić się przy wspólnym stole, przy nim się modlić i rozmawiać ze sobą, utrzymuje głęboką więź wewnętrzną⁵².

Można jeszcze wskazać na inne możliwości wspólnego spędzenia czasu w rodzinie podczas dnia świątecznego. Obejrzenie wartościowego filmu,

⁴⁸ Por. J. Kowalski, *Humanistyczny wymiar niedzieli*, w: *Niedziela dzisiaj, Sacrum w życiu społecznym*, red. J. Krucina, Wrocław 1993, s. 147.

⁴⁹ Por. B. Wolański, *Niedzielny dekalog katolika*, w: *Niedziela jest święta*, red. B. Drożdż, B. Wolański, Legnica 2011, s. 36.

⁵⁰ Por. H. J. Sobeczko, *Elementy kultury świętowania niedzieli w Polsce*, dz. cyt., s. 426.

⁵¹ Por. tamże.

⁵² W. Danielski, *Przeżywanie liturgii w rodzinie*, Lublin 1996, s. 23.

właszcza religijnego, wspólne gry i zabawy, spacer na świeżym powietrzu, wyjście na nieszpory odprawiane w godzinach popołudniowych w kościele, wycieczka rowerowa rodziców z dziećmi, wyjazd lub wyjście do rodziny, a szczególnie odwiedziny rodziców i dziadków, spędzenie popołudnia w gronie przyjaciół, a nawet kawa w gronie rodzinnym⁵³. Dobrym pomysłem, na który wskazuje Jan Paweł II, jest również pielgrzymka do sanktuarium, aby spędzając tam kilka godzin w gronie całej rodziny, przeżyć głębsze doświadczenie wiary (por. DD 52).

Innym ważnym wymiarem przeżywania niedzieli, który umacnia wiarę i łączy ze sobą członków Kościoła domowego, jest wspólna modlitwa rodzinna. W tygodniu o taką modlitwę nie jest łatwo, gdyż każdy zajęty swoimi sprawami: pracą, szkołą, dodatkowymi zajęciami nie zawsze znajduje czas, by wspólnie zgromadzić się na modlitwę. Niedziela natomiast stanowi dobrą okazję, by razem uklęknąć do pacierza, pomodlić się przed i po posiłku, odmówić wspólnie różaniec czy Koronkę do Miłosierdzia Bożego, a nawet w ramach popołudniowego spaceru wstąpić do kościoła na chwilę adoracji Najświętszego Sakramentu bądź niedzielne nieszpory⁵⁴.

To wszystko, co zostało powiedziane na temat świętowania niedzieli, ukazuje, jak wielką rolę odgrywa ten dzień w życiu chrześcijanina i w życiu wspólnoty rodzinnej. Niestety, postępujący proces laicyzacji sprawia, że niektórzy chrześcijanie (w tym niektóre rodziny) traktują dzień Pański przede wszystkim jako dzień „wolny od wszystkiego”, dzień odpoczynku od pracy, a niekiedy również wolny od jakiegokolwiek obrzędu religijnego – dzień bez obecności Boga. Co więcej, nie zawsze też wiedzą, jak należy go świadomie i dobrze przeżyć. Wydaje się rzeczą konieczną przypominać duchowość i charakter właściwego świętowania tego dnia⁵⁵. W pracy formacyjnej nad chrześcijańskim przeżywaniem niedzieli nie sposób pominąć także negatywnego wpływu pogłębiającej się kultury tzw. weekendu⁵⁶. Wspominając o tym, jednocześnie rodzi się pytanie: czy w nurcie piątkowo – sobotnio – niedzielnego weekendu nie słabnie znaczenia dnia

⁵³ Por. B. Wolański, *Niedzielny dekalog katolika*, dz. cyt., s. 28-29.

⁵⁴ Por. tamże, s. 27.

⁵⁵ Por. J. Gręźlikowski, *Duchowość dnia Pańskiego i jego świętowanie*, dz. cyt., s. 269.

⁵⁶ H. J. Sobeczko, *Elementy kultury świętowania niedzieli w Polsce*, dz. cyt., s. 431.

Pańskiego, nie gubi się jego religijny charakter i rozumienie sensu Eucharystii niedzielnej? Od jakiegoś czasu zmniejsza się bowiem frekwencja uczestniczących we Mszy świętej niedzielnej i słyszy się opinie, że po całym tygodniu trudu i różnych napięć ludzie chcą być wolni, chcą spokoju, dowolności, spaceru, wyjazdów, telewizji, a gdyby i to nie było wystarczające, ów swobodny odpoczynek zapewni działka czy majsterkowanie⁵⁷.

2. Okres Wcielenia przeżywany w rodzinie

Na rozwój rodziny znaczny wpływ wywiera okres Wcielenia, obejmujący Adwent i Narodzenie Pańskie. Jest to czas bogaty w różne zwyczaje i obrzędy praktykowane zarówno w kościele, jak i w domu rodzinnym. Dlatego warto, by członkowie domowego Kościoła dobrze go przeżyli i żywo włączyli się w jego obchód.

2.1. Adwent

Okresem rozpoczynającym w Kościele Katolickim rok liturgiczny jest Adwent⁵⁸. Etymologicznie wyraz ten wywodzi się od łacińskiego słowa „adventus”. Być może nazwę tę chrześcijanie zapożyczyli od starożytnego zwyczaju panującego w Rzymie. Każdorazowe uroczyste wejście cesarza do Wiecznego Miasta, a nade wszystko do świątyni w uroczystości państwowej, oczekiwanie na niego i powitanie go, nazywano „adventus”, czyli nadejście⁵⁹.

⁵⁷ J. Krucina, *Spoleczeństwo pluralistyczne – industrialne wobec niedzieli*, w: *Niedziela dzisiaj, Sacrum w życiu społecznym*, red. Tenże, Wrocław 1993, s. 52.

⁵⁸ Jak pokazuje historia na kształtowanie się Adwentu wpływ miały dwie tradycje: gallikańska i rzymska. Tradycja gallikańska – o czym wspomina św. Hilary – pod koniec IV wieku okresowi temu nadała charakter pokutny i ascetyczny (post, skupienie, abstynencja). Pierwotnie w liturgii gallikańskiej Adwent trwał trzy tygodnie i był czasem przygotowania na święta Epifanii. Już w V wieku okres ten przedłużono do czterdziestu dni na wzór Wielkiego Postu i rozpoczynał się 11 listopada, czyli we wspomnienie św. Marcina z Tours. Natomiast druga tradycja: rzymska jest późniejsza i sięga VI wieku. W Rzymie Adwent posiadał charakter przygotowania na radosne święta Narodzenia Pańskiego. Towarzyszył mu śpiew „Alleluja” i „Te Deum laudamus”, z odpowiednio dobranymi czytaniem i formularzami, a bez praktyk pokutnych. Od czasów papieża Grzegorz Wielkiego Adwent obejmował cztery niedziele i tak pozostało do naszych czasów. Obydwie tradycje połączyły się w wiekach średnich i w wyniku tego dały Adwent liturgicznie rzymski a ascetycznie gallikański (bez „Gloria” i „Te Deum”, kolor fioletowy). T. Sinka, *Zarys liturgiki*, dz. cyt., s. 122.

⁵⁹ W. Zaleski, *Rok kościelny, Święta Pańskie, Matki Bożej, Apostołów, świętych i błogosławionych polskich, oraz dni okolicznościowe*, Warszawa 1989, s. 18.

Obejmuje on 4 niedziele i rozpoczyna się od pierwszych nieszporów I niedzieli Adwentu, która w zależności od roku przypada między 28 listopada a 3 grudnia. Kończy się natomiast pierwszymi nieszporami uroczystości Narodzenia Pańskiego⁶⁰.

Kościół w swoim nauczaniu wskazuje na podwójny charakter okresu Adwentu. Z jednej strony jest to czas przygotowania wiernych do uroczystości Narodzenia Pańskiego, przez którą wspominamy pierwsze przyjście Chrystusa do ludzi. A równocześnie jest to okres, w którym wspomnienie pierwszego przyjścia Syna Bożego kieruje serca wiernych ku oczekiwaniu Jego powtórnego przyjścia, które dokona się na końcu czasów. Względy te sprawiają, że Adwent jest okresem pobożnego i radosnego oczekiwania⁶¹. Pomiędzy tymi dwoma przyjściami Chrystusa: historycznym i apokaliptycznym, Kościół, sprawujący Eucharystię, wzywa do nawrócenia, powstania ze snu, do oczekiwania tego, który nieustannie przychodzi w „hodie” celebrowanej liturgii, liturgii uświęcenia czasu i sakramentów świętych, a zwłaszcza Eucharystii (adwent sakramentalny, adwent mistyczny)⁶². Te dwie idee: narodzenie Chrystusa i oczekiwanie na Jego „paruzję” podzieliły Adwent na dwie części, a granicą tego podziału jest dzień 17 grudnia. Pierwsza część trwająca do 16 grudnia akcentuje oczekiwanie na drugie przyjście Chrystusa, które nastąpi w dniu ostatecznym. Druga natomiast to czas bezpośredniego przygotowania do świąt Narodzenia Pańskiego i spotkania z Dzieciątkiem przy betlejemskim żłóbku⁶³.

Okres Adwentu posiada duże znaczenie dla członków domowego Kościoła. Od tego, w jaki sposób ten czas będzie przeżyty, zależeć będzie w dużej mierze właściwe przeżycie całego roku liturgicznego oraz formacja chrześcijańska. Miejscem, gdzie rodzina w Adwencie będzie oczekiwała i przyjmowała przychodzącego Chrystusa, jest dom rodzinny. Przeżywanie treści adwentowych ułatwi członkom rodziny właściwe urządzenie mieszkania: idealny porządek, adwentowa dekoracja, przygotowany wieniec adwentowy, lampiony, świece

⁶⁰ Por. B. Nadolski, *Liturgika, Liturgia i czas*, dz. cyt., s. 109.

⁶¹ J. J. Janicki, *Misterium Adwentu w tekstach Mszału rzymskiego*, LS 1 (1995) nr 3-4, s. 6; zob. *Ogólne normy roku liturgicznego i kalendarza* (odtąd ONRLiK), w: *Mszał rzymski dla diecezji polskich*, wyd. II poszerzone i uzupełnione, Poznań 2013, nr 39.

⁶² W. J. Świerzawski, *Misteria roku liturgicznego wspólną drogą Chrystusa i Kościoła*, w: *Mysterium Christi, Rok liturgiczny*, red. tenże, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 18.

⁶³ Por. T. Sinka, *Zarys liturgiki*, dz. cyt., s. 123.

i spotkania modlitewne gromadzące wszystkich domowników, mające formę przeżyciowej katechezy rodzinnej⁶⁴. Przyjmowanie przychodzącego Jezusa dokonywać się będzie przez czytanie, wsłuchiwanie się, rozważanie i przyjmowanie słowa Bożego oraz wspólną modlitwę i praktykowanie ducha wzajemnej służby. Poprzez obrzęd błogosławieństwa wieńca adwentowego, świec i lampionów, a także w czasie wspólnego czuwania modlitewnego, członkowie rodziny będą mogli przeżyć głębiej prawdę teologiczną o powtórny przyjsciu Chrystusa⁶⁵. W radosnym oczekiwaniu świąt Narodzenia Pańskiego pomoc może rodzicom i dzieciom pusty żłóbek Dzieciątka Jezus z siankiem dobrych uczynków, świeca kalendarzowa oraz odprawiana w tym czasie nowenna przed Narodzeniem Pańskim ze znakami wielkich antyfon. Przeprowadzając w sobotnie i niedzielne popołudnia obrzędy liturgii domowej i wieczory adwentowe, członkowie rodziny łatwiej wejdą w misterium Narodzenia Pańskiego i przeżyją je jako rzeczywistość niosącą łaskę zbawienia⁶⁶.

Przed I niedzielą Adwentu warto byłoby urządzić w rodzinie specjalną, krótką celebrację, którą członkowie domowego Kościoła rozpoczną ten okres liturgiczny⁶⁷. W kolejne niedziele Adwentu w rodzinie można podjąć rozmowę na temat głównych postaci biblijnych tego okresu: Abrahama – ojca naszej wiary, Izajasza – proroka starotestamentalnego zapowiadającego przyjscie Mesjasza, Jana Chrzciciela – proroka znad Jordanu, który głosi spełnienie obietnic mesjańskich oraz Maryi – Matki Zbawiciela, „Pani” Adwentu. Dobrze by było, żeby rodzice wyjaśnili dzieciom, kim były te postacie i jaką rolę odegrały w historii zbawienia. Warto także podjąć praktykę śpiewania w domu rodzinnym pieśni adwentowych⁶⁸.

Z okresem Adwentu związane są bardzo bogate zwyczaje i obrzędy domowe, które pomagają rodzinie dobrze przeżyć ten czas. Poprzez uczestnictwo w liturgii adwentowej: sprawowanej w kościele i w domu oraz praktykowane zwyczaje dokonuje się formacja członków rodziny. Ważnym jest, by te zwyczaje i znaki

⁶⁴ Por. Red. Ł. Grabiasz, U, Hańkiewicz, *Mały rytuał rodzinny, Rok rodziny katolickiej*, Włocławek 2016, s. 15.

⁶⁵ Por. tamże.

⁶⁶ Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 21.

⁶⁷ Por. [b.a.] *Rok liturgiczny w rodzinie*, Kraków 2016, s. 11-14.

⁶⁸ Por. J. Stala, *Przeżywanie adwentu i Bożego Narodzenia w polskich rodzinach w XXI wieku*, w: bc.upjp2.pl/Content/2518/stala.pdf (dostęp 31.07.2018).

tego okresu napęłnić właściwym sensem, ponieważ wiele z nich zostało pozbawione głębszych treści i uległo zeświecczeniu, a niektóre praktykowane są tylko zewnątrznie, z pominięciem ich religijnej wymowy⁶⁹.

Bogactwo zwyczajów i tradycji adwentowych praktykowanych przez rodzinę ukazał J. Wysocki w *Rytuale rodzinnym*. Znajdujemy tam opis następujących zwyczajów: wieniec adwentowy, pień adwentowy, świece (roratnia, kalendarzowa, maryjna) i lampiony adwentowe, gotowość rodziny na przyjsie Pana, kalendarz adwentowy, róża adwentowa, różdżka Jessego, siano dobrych uczynków, żłóbek adwentowy, udział w Roratach, wędrująca figurka Matki Bożej, listy do Dzieciątka Jezus, udratyzowany Adwent, ozdoby choinkowe, przygotowanie upominków gwiazdkowych⁷⁰, schodki adwentowe, wysyłanie życzeń świątecznych⁷¹ oraz zwyczaj obdarowywania się podarunkami w dzień św. Mikołaja⁷². Nie sposób odnieść się do wszystkich tych zwyczajów, dlatego w niniejszej pracy zostanie zwrócona uwaga na te najbardziej znane.

➤ **Msza święta Roratnia**

W Adwencie (z wyjątkiem niedziel i uroczystości) odprawia się codziennie o brzasku dnia Mszę świętą wotywną o Najświętszej Maryi Pannie, którą nazywamy „Roratami”. Jej nazwa wzięła się od pierwszych słów antyfony na wejście: „Rorate coeli, desuper et nubes pluant justum”⁷³. Podczas tej Mszy świętej zapala się dodatkową dużą świecę przybraną zielenią i przewiązaną białą lub niebieską wstążką, którą nazywamy roratką. Symbolizuje ona NMP, która na wzór jutrzeńki wyprzedzającej światło słoneczne, poprzedziła przyjsie na świat Jezusa Chrystusa – „Światłości świata”⁷⁴. Świecę roratnią można również

⁶⁹ Por. Red. J. Piskorska, *Rok liturgiczny w rodzinie*, Olsztyn 1983, s. 10.

⁷⁰ Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 24-58; zob. także: Red. Ł. Grabiasz, U. Hańkiewicz, *Mały rytuał rodzinny...*, dz. cyt., s. 16-30; Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 247-264; G. Staszczak, *Pobożność ludowa Kościoła domowego w roku liturgicznym*, dz. cyt., s. 56-61.

⁷¹ Por. Red. J. Piskorska, *Rok liturgiczny w rodzinie*, dz. cyt., s. 11; 19-21.

⁷² Por. A. Gorzandt, *Z Bogiem w rodzinie*, dz. cyt., s. 165-166.

⁷³ Por. Red. Ł. Grabiasz, U. Hańkiewicz, *Mały rytuał rodzinny...*, dz. cyt., s. 26. Mszę tę sprawowano dawniej w srodę suchych dni adwentowych, a w sředniowieczu nosiła nazwę: „Złotej Mszy”. W całej Polsce była ona znana już w XIV w. i bardzo popularna w XVI w., kiedy uroczysie sprawowano ją w katedrach i kolegiatach, przy których były tzw. kapele rorantystów i bractwa mające za cel szerzenie kultu NMP oraz świadczenie pomocy potrzebującym. Cz. Krakowiak, *Adwent w liturgii Kościoła i pobożności ludowej*, Sandomierz 2006, s. 60.

⁷⁴ Por. Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 230. W dawnych czasach świece zapalano także w stojącym na ołtarzu siedmioramiennym świeczniku. Oznaczały one króla i sześć polskich stanów, reprezentowanych przez: biskupa – prymasa, senatora, ziemianina, rycerza,

umieścić w domu: na ołtarzu domowym lub w kąci modlitewnym, obok figury lub obrazu Matki Bożej i zapalać ją podczas wspólnych modlitw rodzinnych⁷⁵.

W rodzinie warto podjąć troskę, by przynajmniej raz w tygodniu znaleźć czas i uczestniczyć w roratach. Szczególne ważne jest to dla dzieci, które chętnie na nie przychodzą, niosąc lampiony adwentowe. W ten sposób dokonuje się nie tylko ich formacja religijna, ale także poprzez wczesne wstawanie uczą się dyscypliny, konsekwencji i systematyczności. Rodzice powinni zachęcać je do tej formy modlitwy w Adwencie i w miarę możliwości w tej modlitwie z nimi uczestniczyć⁷⁶.

➤ **Wieniec adwentowy**⁷⁷

Jednym z najbardziej wymownych zwyczajów okresu Adwentu jest wieniec adwentowy, dlatego wskazane jest, by w każdej rodzinie chrześcijańskiej został on umieszczony i pobłogosławiony. Taki wieniec w kształcie koła wykonuje się z gałązek szlachetnych drzew iglastych i umieszcza w nim cztery świece, symbolizujące cztery niedziele Adwentu. Może być ustawiony na stole lub zawieszony na czterech wstążkach u sufitu. Świece w tym wieńcu mogą palić się w czasie modlitw rodzinnych, wspólnych spotkań i posiłków⁷⁸.

Wieniec adwentowy wykonany własnoręcznie przez domowników lub zakupiony już jako gotowy ma skłaniać członków rodziny do modlitwy, prowadzić do Chrystusa i budzić pragnienie Jego obecności w codziennym życiu⁷⁹. *Obrzędy błogosławieństw* i *Agenda liturgiczna diecezji opolskiej* dają możliwość pobłogosławienia wieńca adwentowego i świec adwentowych w czasie Mszy

mieszczanina i kmiecia. Przedstawiciele tych stanów zapalali je i stawiali na ołtarzu, składając przy tym ofiary i wypowiadając słowa: „Jestem gotów na sąd Boży”. B. Ogrodowska, *Zwyczaje, obrzędy i tradycje w Polsce, Mały słownik*, Warszawa 2001, s. 186.

⁷⁵ Por. J. Usiądek, A. Sieradzki, *Rok liturgiczny w rodzinie, Tradycja, modlitwy i obrzędy*, Wrocław 2008, s. 14.

⁷⁶ Por. G. Staszczak, *Pobożność ludowa Kościoła domowego w roku liturgicznym*, dz. cyt., s. 59-60.

⁷⁷ Zob. B. Nadolski, *Wieniec adwentowy*, RT 45 (1998) z. 8, s. 367-373; Tenże, *Wieniec adwentowy*, RBL 44 (1991) nr 1-3, s. 141-146.

⁷⁸ Por. Red. Ł. Grabiasz, U. Hańkiewicz, *Mały rytuał rodzinny...*, dz. cyt., s. 17-18. Cz. Krakowiak zauważa, że wieniec adwentowy ma bogatą symbolikę. W wielu krajach przestrzega się zasady, aby trzy świece w tym wieńcu były fioletowe, a jedna różowa (zapalona w trzecią niedzielę Adwentu). Nawiązuje to do koloru liturgicznego tego okresu. Kształt koła, na którym zostają umieszczone świece, oznacza, że Bóg nie ma początku ani końca, jest wieczny. Koło sporządzone z gałęzi roślin zawsze zielonych ma oznaczać życie wieczne, jakie daje nam Chrystus. Zapalanie kolejno świec przypomina różne etapy historii zbawienia przed przyjściem Chrystusa na świat. Cz. Krakowiak, *Liturgia i pobożność ludowa w nauczaniu i praktyce Kościoła*, dz. cyt., s. 53.

⁷⁹ Por. J. D. Cragon, *Moc sakramentów, Cudowne znaki w życiu chrześcijanina*, przeł. Z. Żak, Kraków 2016, s. 23.

świętej lub podczas specjalnego nabożeństwa w I niedzielę Adwentu⁸⁰. Jednak, jak zaznacza J. Wysocki, taki obrzęd może być przeprowadzony w gronie rodziny, w sobotni wieczór przed I niedzielą Adwentu. Wówczas przewodniczy mu z reguły ktoś z rodziców lub osoba do tego odpowiednio przygotowana. Po odmówieniu modlitwy błogosławieństwa wieńca i pokropieniu go wodą święconą, jedno z dzieci zapala na nim pierwszą świecę. Następnie można zaśpiewać wspólnie pieśń adwentową i odmówić dziesiątek różańca, rozważając tajemnicę zwiastowania. Będzie to najlepszy sposób rozpoczęcia Adwentu w domowym Kościele⁸¹.

➤ **Kalendarz adwentowy**⁸²

Kolejnym zwyczajem adwentowym rozpowszechnionym w wielu rodzinach na całym świecie jest kalendarz adwentowy. Można go zakupić w sklepach z dewocjonaliami, ale lepiej jest, kiedy dzieci same wykonają go w domu lub w szkole na lekcji religii wraz z katechetą. Każdy dzień Adwentu zawiera kartkę z reprodukcją sceny biblijnej, cytatem z czytań biblijnych lub głęboką myślą adwentową. Może to być również czyste okienko, w którym zostają zapisywane myśli, zobowiązania i postanowienia adwentowe, np. udział w roratach, rekolekcjach, pomoc potrzebującym. Kalendarz wskazuje nie tylko na zbliżające się święta, budząc w sercach uczucie radości, lecz także na czas zbawienia dany nam dzisiaj⁸³. Wspólne odkrywanie poszczególnych okienek czy otwieranie drzwiczek kalendarza, dokonywanie w nim wpisów, modlitwa, łączy rodzinę między sobą, budując wzajemne więzi i coraz mocniej zespala ją z Chrystusem, na którego w Adwencie członkowie rodziny z utęsknieniem oczekują⁸⁴.

➤ **Siano dobrych uczynków i żłóbek adwentowy**

Zwyczaj zbierania sianka dobrych uczynków i wkładania go do żłóbka ma zachęcić dzieci do czynienia dobra i pełnienia czynów miłości. Każdego dnia,

⁸⁰ Por. OBił nr 1273-1279; *Agenda liturgiczna diecezji opolskiej, Nabożeństwa, poświęcenia i błogosławieństwa*, red. H. J. Sobeczko, Opole 1986, s. 52-56.

⁸¹ Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 24-32.

⁸² Zwyczaj ten jest stosunkowo młodą tradycją. Podobno wymyślił go ojciec rodziny, który dostrzegając coraz większą niecierpliwość swoich dzieci, codziennie dawał im święty obrazek, by w ten sposób umilić im czas oczekiwania na święta. E. Mommeja, *Święta chrześcijańskie, Historia, znaczenie i tradycje*, tłum. J. Wisła-Truty, Kraków 2014, s. 26.

⁸³ Por. Red. Ł. Grabiasz, U. Hańkiewicz, *Mały rytuał rodzinny...*, dz. cyt., s. 22.

⁸⁴ Por. Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 258.

podczas wieczornej modlitwy dziecko, robiąc sobie rachunek sumienia (mogą mu pomóc w tym rodzice), krótko zastanawia się nad tym, co dobrego w danym dniu uczyniło. Wówczas do przygotowanego przed rozpoczęciem Adwentu żłóbka, stojącego w widocznym miejscu, wkłada tyle słomek siana, ile dobrych uczynków w tym dniu spełniło. W wigilijny wieczór do żłóbka z siankiem wkładamy figurkę lub przynajmniej obrazek Dzieciątka Jezus i umieszczamy go na stole albo koło choinki⁸⁵. Żłóbek adwentowy można pobłogosławić podczas modlitewnego spotkania w gronie rodziny w dniu 17 grudnia lub w III niedzielę Adwentu⁸⁶. Błogosławieństwo to będzie uwielbieniem Boga poprzez dobre uczynki spełnianie przez człowieka⁸⁷.

➤ **Wędrująca figurka Matki Bożej**

Zwyczaj ten znany jest i praktykowany w wielu polskich parafiach oraz w Niemczech. Na zakończenie rorat dokonuje się losowanie figurki lub figurek Matki Bożej. Rodzina, której dziecko wyciągnęło szczęśliwy los, zabiera z kościoła do domu tę figurkę na jeden dzień. W domu przy niej, zazwyczaj wieczorem, zbierają się wszyscy domownicy i celebrują rodzinną liturgię poprzez śpiew adwentowych i maryjnych pieśni, odmawianie różańca i innych modlitw. Mogą również czytać i rozważać Pismo święte. W ten sposób członkowie domowego Kościoła zapraszają do swego domu Maryję, która w Adwencie jest szczególnym symbolem oczekiwania⁸⁸.

➤ **Schodki adwentowe**

Kolejnym zwyczajem praktykowanym w Adwencie są schodki adwentowe, które zawierają tyle stopni, ile w danym roku posiada Adwent. Na najwyższym stopniu umieszcza się świecę, która symbolizuje Jezusa lub figurkę Dzieciątka Jezus. Każdego dnia zapaloną świecę lub figurkę przesuwa się o stopień niżej, tak by w dzień Wigilii znalazła się na najniższym stopniu, tuż przy żłóbku. Po wieczerzy wigilijnej schodki zostają umieszczone przy choince, a do żłóbka dzieci w obecności rodziców wkładają figurkę Bożej Dzieciny⁸⁹.

⁸⁵ Por. Red. J. Piskorska, *Rok liturgiczny w rodzinie*, dz. cyt., s. 12.

⁸⁶ Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 48-51.

⁸⁷ J. Sroka, *Błogosławieństwa związane z okresem Bożego Narodzenia i Epifanii*, RT 45 (1998) z. 8, s. 388.

⁸⁸ Por. G. Staszczak, *Pobożność ludowa Kościoła domowego w roku liturgicznym*, dz. cyt., s. 58.

⁸⁹ Por. Red. J. Piskorska, *Rok liturgiczny w rodzinie*, dz. cyt., s. 11.

➤ **Wysyłanie życzeń świątecznych**

Bardzo pięknym i żywym zwyczajem związanym z ostatnimi dniami Adwentu jest wysyłanie życzeń świątecznych do najbliższych, przyjaciół i znajomych. Życzenia te w formie kartek bożonarodzeniowych są wyrazem ludzkiej jedności, życzliwości, miłości, a nawet wdzięczności wobec tych osób, w święta Narodzenia Pańskiego. Wybierając kartki z życzeniami, nie kierujemy się tylko ładnym wykonaniem i pięknem kolorów, ale przede wszystkim ich treścią religijną⁹⁰. Można zauważyć, iż w ostatnich latach wysyłanie życzeń świątecznych w tradycyjnej formie coraz częściej zostaje zastępowane poprzez środki społecznego przekazu, np. smsy, portale społecznościowe, itp.

➤ **Zwyczaj obdarowywania się podarunkami w dzień św. Mikołaja**

6 grudnia wspominamy w liturii postać św. Mikołaja. Dokumenty historyczne dotyczące jego osoby i życia niestety są bardzo ubogie. Prawdopodobnie urodził się i wychował w mieście Patara nad Morzem Śródziemnym, w pobożnej i bardzo bogatej rodzinie. W młodości został biskupem Myru i tam zmarł około 342 r. Na temat jego postaci istnieje wiele legend, podań i baśni opowiadających o jego życiu. Według nich był człowiekiem, który przez całe swoje życie pomagał ludziom, wspierał ich i uszczęśliwiał. Od dzieciństwa wyróżniał się pobożnością i niezwykłą dobrocią, a gdy dorósł, dzielił się swoim mieniem z będącymi w potrzebie mieszkańcami Patary, co dalej praktykował będąc biskupem⁹¹.

Ze wspomnieniem św. Mikołaja związana jest piękna tradycja tzw. „mikołajek” – czyli obdarowywania się prezentami. Czyni się to potajemnie w wigilię jego uroczystości. Tradycja ta, nawiązując do uczynków praktykowanych przez świętego, ma duże znaczenie wychowawcze, ponieważ uczy bezinteresownie czynić dobro. Rodzice powinni zachęcać swoje dzieci do życzliwości względem kolegów, ludzi starszych i chorych oraz uczyć ich dzielenia się tym, co posiadają. W katechezie rodzinnej można dzień ten wykorzystać, aby wyjaśnić dzieciom znaczenie słów Chrystusa: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40)⁹². W tym dniu, biorąc przykład od św. Mikołaja, ludzie spełniają dobre uczynki, obdarowując

⁹⁰ Por. G. Staszczak, *Pobożność ludowa Kościoła domowego w roku liturgicznym*, dz. cyt., s. 64-65.

⁹¹ Por. B. Ogrodowska, *Polskie zwyczaje i obrzędy doroczne*, Warszawa 2007, s. 259-260.

⁹² A. Gorzandt, *Z Bogiem w rodzinie*, dz. cyt., s.166.

bliskich i znajomych drobnymi upominkami i małymi niespodziankami. Nie tylko dzieci otrzymują prezenty w różnej postaci od swoich bliskich, lecz i one powinny pamiętać o swoich rodzicach czy dziadkach, przygotowując dla nich drobne upominki, które sprawią im wielką radość i są zarazem podziękowaniem za otrzymane dobro⁹³. W rodzinie można także zorganizować wieczór mikołajkowy połączony z błogosławieństwem słodyczy, który powinien mieć nastrój religijny. W wieńcu adwentowym lub na ołtarzyku rodzinnym zapala się świece, wspólnie śpiewa pieśni o św. Mikołaju lub adwentowe, czyta Pismo święte i opowiada o życiu św. Mikołaja, prosi się w modlitwie, by św. Mikołaj pomógł członkom rodziny dobrze przygotować się do świąt Narodzenia Pańskiego⁹⁴.

Adwent jest radosnym czasem przygotowania do uroczystości Narodzenia Pańskiego. Posiada on także wymiar pokutny, czego symbolem jest np. fioletowy kolor szat liturgicznych. Dlatego w tym okresie dość mocno wybrzmiewa wołanie proroka znad Jordanu – Jana Chrzciciela do nawrócenia. Nie można bowiem dobrze przeżyć Adwentu bez realizacji w życiu osobistym, rodzinnym i parafialnym tego wezwania. Pomocą w wewnętrznej przemianie, zerwaniu z grzechem i odwróceniu się od zła może być udział w rekolekcjach adwentowych, częstsze czytanie i rozważanie słowa Bożego, uczestnictwo w nabożeństwie pokutnym, podejmowanie praktyk pokutnych: postu, modlitwy i jałmużny, a przede wszystkim oczyszczenia serca w sakramencie pokuty i pojednania⁹⁵. Warto również podjąć konkretne postanowienia adwentowe, aby przygotować się nie tylko zewnętrznie, ale i duchowo do świąt⁹⁶.

Nieodzownym elementem przeżywania Adwentu w rodzinie powinna być także wspólna modlitwa, która w tym czasie jest błaganiem domowników, by Bóg ich nawiedził, by „rozdarł niebiosą i zstąpił” (Iz 63,19). Rodzina zebrana wokół domowego ołtarza (na którym znajduje się figura lub obraz Matki Bożej, wieniec adwentowy, świece i Pismo święte) gromadzi się na tej modlitwie w czasie dla niej najdogodniejszym. Wówczas śpiewa pieśni adwentowe, czyta Pismo święte, odmawia Anioł Pański i rozważa tajemnice różańca świętego⁹⁷. Szczególną formą

⁹³ Por. Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 275.

⁹⁴ Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 66-68.

⁹⁵ Por. tamże, s. 99-100.

⁹⁶ J. Poręba, *Liturgia „domowego Kościoła”*, dz. cyt., s. 214.

⁹⁷ W. Gąsidoł, *Adwent w rodzinie i parafii*, „Materiały Homiletyczne” 47 (1987), s. 44.

wspólnej modlitwy w gronie rodziny jest tzw. wieczornica adwentowa gromadząca wszystkich domowników⁹⁸. Odpowiedzialnymi za jej przygotowanie są zazwyczaj rodzice. Składają się na nią modlitwy, pieśni, czytanie Pisma świętego, katecheza, opowiadania, wspomnienia i rozważania oraz recytacja poezji. Można także recytować wiersze religijne i czytać fragmenty prozy oddające jak najlepiej ducha danego okresu liturgicznego. Wieczornica ta posiada formę katechezy rodzinnej i dlatego stanowi dobrą okazję do powtórzenia podstawowych prawd katechizmowych⁹⁹.

2.2. Narodzenie Pańskie

Po dorocznym obchodzie Misterium Paschalnego najważniejszą uroczystością w roku liturgicznym jest obchód Narodzenia Pana i Jego pierwszych objawień, sprawowany w okresie Narodzenia Pańskiego. Okres ten obejmuje czas od I nieszporów uroczystości Narodzenia Pańskiego i trwa do niedzieli przypadającej po 6 stycznia (por. ONRLiK 32-33). Jednak w tradycji ludowej nadal jest kultywowana dawna praktyka świętowania okresu bożonarodzeniowego aż do święta Ofiarowania Pańskiego (2 lutego), zwanego potocznie świętem Matki Bożej Gromnicznej. Zewnętrznie widoczne jest to w zachowaniu do tego czasu, nawet i w kościołach, wystroju i tradycji bożonarodzeniowych: stojące szopki, choinki oraz śpiewanie kolęd i pastorałek¹⁰⁰.

Uroczystość Narodzenia Pańskiego, którą wszystkie Kościoły chrześcijańskie z wyjątkiem ormiańskiego obchodzą 25 grudnia, powstała w Rzymie na początku IV wieku¹⁰¹. Jest rzeczą pewną, że dzień 25 grudnia nie jest historyczną datą

⁹⁸ Tego typu formy modlitwy znane już były w XVI wieku, a ich genezę wyjaśnia J. S. Bystron, pisząc: „Nabożeństwo w kościele czy kaplicy nie było wystarczające; pobożni, głównie zaś panie, organizowali więc zebrania religijne, poświęcone domowym nabożeństwom i śpiewom, zwłaszcza w okresie postu; pilnowano, by wszyscy domownicy i czeladź bywali na tych zebraniach. Poza tym przy wspólnych robotach śpiewano czasem pod przewodem pani pieśni nabożne, pracowicie i pobożnie spędzając długie wieczory zimowe, szczególnie w czasie adwentu i postu”. J. S. Bystron, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce, Wiek XVI-XVIII*, t. I, Warszawa 1976, s. 298.

⁹⁹ Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 96-97. Przebieg takiej wieczornicy można znaleźć: Red. J. Piskorska, *Rok liturgiczny w rodzinie*, dz. cyt., s. 13-19; [b.a.] *Adwent i Boże Narodzenie w naszej wspólnocie, w naszej rodzinie, /wieczornice – misteria/*, Kraków 1980, s. 9-16.

¹⁰⁰ Por. Z. Kupisiński, *Adwent i Boże Narodzenie w regionie opoczyńskim, Studium religijności ludowej*, Warszawa 1997, s. 55.

¹⁰¹ W. Nowak, *Zarys liturgii Kościoła domowego*, dz. cyt., s. 73.

narodzin Chrystusa, chociaż czasami takie twierdzenia pojawiają się u starożytnych autorów. Dlatego są różne tradycje próbujące określić prawdziwą datę Narodzenia Chrystusa. Najbardziej prawdopodobnym wyjaśnieniem faktu powstania święta Narodzenia Pańskiego jest działalność Kościoła rzymskiego, który chciał w ten sposób zastąpić i schrystianizować obchodzone w Rzymie – właśnie w dniu 25 grudnia – pogańskie święto „Niewyciężonego Słońca”¹⁰². Na powstanie tego święta miały również wpływ herezje chrystologiczne (arianizm i nestorianizm) oraz nauka czterech wielkich soborów powszechnych: w Nicei (425), Konstantynopolu (381), Efezie (431) i Chalcedonie (451), które wypracowały dogmat chrystologiczny mówiący o jednej Osobie Syna Bożego i dwóch Jego naturach: boskiej i ludzkiej¹⁰³.

Myślą przewodnią uroczystości Narodzenia Pańskiego jest tajemnica przyjścia Syna Bożego w osobie Jezusa Chrystusa na ziemię. To, co było zapowiadane przez proroków Starego Testamentu, zostało wypełnione i zrealizowane w ludzkiej rzeczywistości. Przyszedł bowiem na świat „Przedziwny Doradca, Bóg mocny, odwieczny Ojciec, Księżę pokoju” (Iz 9,5). Z woli samego Boga „Słowo stało się Ciałem i zamieszkało wśród nas” (J 1,14)¹⁰⁴. Narodzenie Pańskie jest świętem odkupienia ludzkości, które w momencie przyjścia Chrystusa na świat zostało zapoczątkowane. Bóg, stając się jednym z ludzi w osobie Jezusa Chrystusa przyszedł na ziemię, aby wszystkich uczynić dziećmi jednego Ojca i braćmi pomiędzy sobą. Jego narodzenie w ubogiej stajni i pokłon, który jako pierwsi oddali Mu prości pasterze, świadczą o wielkim uniżeniu się Boga oraz o wywyższeniu ludzi ubogich i pokornych. Tajemnica Wcielenia wskazuje również na wielką godność i wartość, jaką posiada każdy człowiek oraz braterstwo wszystkich ludzi¹⁰⁵.

Świętowanie Narodzenia Pańskiego i jego Wigilii cieszy się największą popularnością w całym roku kościelnym, zarówno wśród dzieci, jaki i dorosłych. Związane jest to z bogactwem tradycji i obrzędów istniejących we wszystkich krajach chrześcijańskich, które temu świętu nadają radosny i rodzinny

¹⁰² Por. J. Sroka, *Teologiczne treści Adwentu i Okresu Bożego Narodzenia*, w: *Mysterium Christi, Rok liturgiczny*, red. W. Świerżawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 224-225.

¹⁰³ Cz. Krakowiak, *Świętowanie Tajemnicy Narodzenia i Objawienia Pańskiego*, Sandomierz 2006, s. 11.

¹⁰⁴ Por. Z. Kupisiński, *Adwent i Boże Narodzenie w regionie opoczyńskim...*, dz. cyt., s. 55.

¹⁰⁵ Por. Cz. Krakowiak, *Świętowanie Tajemnicy Narodzenia i Objawienia Pańskiego*, dz. cyt., s. 5-7.

charakteru¹⁰⁶. Obrzędowość ludowa związana z okresem Narodzenia Pańskiego ma długą i wielowątkową tradycję. Dawni etnografowie, zwłaszcza XIX i połowy XX wieku, dostrzegali w tych zwyczajach liczne elementy wzięte z antyku grecko – rzymskiego i rodzime przedchrześcijańskie, powiązane na przykład z kultem zmarłych. Obecnie zwraca się uwagę na powiązania obrzędów i zwyczajów tego okresu z tradycją chrześcijańską, Biblią i liturgią¹⁰⁷.

Okres Narodzenia Pańskiego to szczególnie czas dla członków domowego Kościoła, w którym poprzez przeżywaną liturgię w Kościele i w domu oraz praktykowane zwyczaje i obrzędy dokonuje się formacja chrześcijańska rodziny. Przeżywanie radości z faktu narodzenia Chrystusa stanowi zachętę dla członków rodziny do dzielenia się tą radością nie tylko we wspólnocie rodzinnej, ale również wobec innych ludzi. Stąd w tradycji polskiej zwyczaj składania sobie świątecznych życzeń, przygotowywania kart bożonarodzeniowych oraz upominków i prezentów, będących szczególną radością dla dzieci. Nie należy jednak zapominać, że radość towarzysząca przeżywaniu Narodzenia Pańskiego nie wynika wyłącznie z prezentów materialnych i obecności najbliższych osób, ale z przyjścia na ziemię Syna Bożego, który powinien być największym darem w to święto¹⁰⁸. Warto zatroszczyć się, by przeżywaniu tej uroczystości w rodzinie towarzyszyły różne formy wyrazu wdzięczności i dziękczynienia, wypływające z wewnętrznej potrzeby, jak uśmiech, chętna pomoc czy drobne gesty życzliwości. Cenne mogą być także odwiedziny osób starszych, samotnych i chorych, zwłaszcza z grona swojej rodziny. Ważne jest, aby rodzice kształcili w najmłodszym pokoleniu takie postawy jak: wdzięczność, dziękczynienie, służba, dostrzeganie potrzeb innych ludzi i niesienie im pomocy. Również znaczące jest, aby rodzice przeciwstawiali się natomiast konsumpcyjnej manierze wiązania świąt z zakupami i cennymi prezentami¹⁰⁹.

Przeżywaniu Narodzenia Pańskiego i całego tego okresu towarzyszą bogate formy pobożności ludowej, wyrażane poprzez zwyczaje i obrzędy, które praktykować powinny chrześcijańskie rodziny. Jest to bardzo ważne, ponieważ

¹⁰⁶ Por. M. Perkins, *Prawdziwy duch Bożego Narodzenia*, tłum. A. Wrzosek, Sandomierz 2006, s. 69.

¹⁰⁷ J. Smosarska, *Oblicza świąt*, Warszawa 2005, s. 19.

¹⁰⁸ Por. J. Stala, *Przeżywanie adwentu i Bożego Narodzenia w polskich rodzinach w XXI wieku*, dz. cyt. s. 437.

¹⁰⁹ Por. tamże, s. 438.

dzięki temu dokonuje się formacja członków domowego Kościoła. Jest ona wielopłaszczyznowa i dotyczy: wiary, postaw ludzkich, wzajemnych odniesień i relacji rodzinnych oraz wpływa na wychowanie dzieci w duchu prawdziwie chrześcijańskim. Do najbardziej znanych zwyczajów tego okresu możemy zaliczyć: Wieczernę wigilijną wraz ze swoją obrzędowością, Pasterkę, szopkę lub żłóbek z figurką Dzieciątka Jezus, choinkę, świecę bożonarodzeniową, kolędy, wieczornice kolędowe, jasełka, wizytę duszpasterską, znaczenie domów kredą poświęconą w uroczystość Objawienia Pańskiego¹¹⁰.

➤ **Wieczernia wigilijna**¹¹¹

Punktem kulminacyjnym adwentowych przeżyć, a jednocześnie wprowadzającym rodziny chrześcijańskie w misterium Narodzenia Pańskiego, jest Wigilia. Przeżywanie jej wiąże się z bardzo bogatą obrzędowością, która w połączeniu ze słowem Bożym i modlitwą tworzy jedyną w swoim rodzaju liturgię domowego Kościoła. Źródło tej liturgii sięga pierwszych wieków chrześcijaństwa¹¹². Liczne zwyczaje i obrzędy związane z tą Wigilią mają duże znaczenie w rodzinie chrześcijańskiej. Zaliczamy do nich: post ścisły, siano wigilijne, tradycyjne potrawy, wolne miejsce przy stole, pierwszą gwiazdę, łamanie się opłatkiem, świecę wigilijną¹¹³.

Wieczernia wigilijna przeżywana w rodzinie ma bardzo uroczysty i religijny charakter. Na stole nakrytym białym obrusem umieszczamy krzyż, świecę, Pismo święte i opłatek. Często pod obrus wkładane jest siano, na pamiątkę ubóstwa groty betlejemskiej, w której Chrystus leżał w żłobie na sianie. Przy stole pozostawia się wolne miejsce dla niespodziewanego gościa i jako wyraz pamięci o naszych

¹¹⁰ Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 115-224; zob. także: G. Staszczak, *Pobożność ludowa Kościoła domowego w roku liturgicznym*, dz. cyt., s. 68-85; J. Stefański, *Zwyczaje bożonarodzeniowe*, LS 1 (1995) nr 3-4, s. 21-32; Red. Ł. Grabiasz, U. Hańkiewicz, *Mały rytuał rodzinny...*, s. 33-60; Z. Janiec, *Liturgia dla wszystkich*, Sandomierz 2005, s. 34-39; Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 285-308; Cz. Krakowiak, *Świętowanie Tajemnicy Narodzenia i Objawienia Pańskiego*, dz. cyt., s. 83-100; W. Zaleski, *Rok kościelny...*, dz. cyt., s. 43-48; J. Usiądek, *Rok liturgiczny w rodzinie, Tradycja i obrzędy*, Olsztyn 1998, s. 19-43. Cz. Krakowiak, *Liturgia i pobożność ludowa w nauczaniu i praktyce Kościoła*, dz. cyt., s. 61-75; J. Usiądek, A. Sieradzki, *Rok liturgiczny w rodzinie, Tradycja, modlitwy i obrzędy*, dz. cyt., s. 21-54.

¹¹¹ Zob. J. J. Kopeć, *Wigilia w rodzinie przed uroczystością Narodzenia Chrystusa*, RT 55 (2008) z. 8, s. 113-119; Red. W. Bomba, *Chrześcijański obrzęd wieczerni wigilijnej*, Kraków 1988; Red. S. Szczepaniec, *Ciebie, Boga, wysławiamy, Pomoce duszpasterskie na Jubileuszowy Rok 2000, Advent i Boże Narodzenie*, Kraków 1999, s. 39-48.

¹¹² Red. Ł. Grabiasz, U. Hańkiewicz, *Mały rytuał rodzinny...*, dz. cyt., s. 33.

¹¹³ Por. Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 287-298.

bliskich, którzy nie mogą z nami spędzić tych świąt oraz jedność z najbliższymi zmarłymi¹¹⁴. Podczas wieczerzy podawane są potrawy postne (bezmięsne), których liczbę i rodzaj określają obyczaje regionalne i domowe. W niektórych domach podaje się dwanaście dań, tłumacząc to tym, że tyle miesięcy mamy w roku lub tyłu Apostołów posiadał Chrystus. W innych natomiast przygotowuje się nieparzystą liczbę potraw: 5, 7, 9 lub nawet 11. Rzadko jednak zdarza się, żeby były one skrupulatnie liczone¹¹⁵.

Spożywanie wieczerzy wigilijnej w rodzinie rozpoczyna się z chwilą ukazania się na niebie pierwszej gwiazdy, którą nazywamy gwiazdą betlejemską. Pierwszym elementem tej wieczerzy jest wspólna modlitwa, której przewodniczy ojciec lub najstarszy członek rodziny. W obecnych czasach coraz częściej czyta się fragment z Ewangelii św. Łukasza mówiący o narodzeniu Chrystusa, a następnie przedstawiane są prośby dotyczące różnych intencji. Po modlitwie ma miejsce najważniejszy moment, czyli łamanie się opłatkiem¹¹⁶ i składanie życzeń, które symbolizuje darowanie sobie przez członków rodziny wszelkich krzywd i urazów, a także wyrażenie wzajemnej życzliwości, pogłębiając w ten sposób poczucie braterstwa¹¹⁷. Jeśli opłatek, którym uczestnicy Wigilii się łamią, nie został pobłogosławiony w kościele, wówczas przed rozpoczęciem wieczerzy należy taki obrzęd przeprowadzić w domu (por. OBł 1280-1286). Następnie cała rodzina zasiada do wigilijnego stołu, a po skończonej wieczerzy dzieci i dorośli wzajemnie obdarowują się przygotowanymi wcześniej pod choinką świątecznymi prezentami oraz ubogacają się śpiewem kolęd¹¹⁸. Po wigilii członkowie rodziny

¹¹⁴ Por. Z. Wit, *Rok liturgiczny w rodzinie*, w: *Z Chrystusem do Ojca, Modlitewnik Kościoła domowego*, red. Cz. Krakowiak, Lublin 2006, s. 328.

¹¹⁵ Por. B. Ogródowska, *Polskie zwyczaje i obrzędy doroczne*, dz. cyt., s. 25.

¹¹⁶ J. Stefański pisze, iż „fakt dzielenia się chlebem w postaci opłatka był znany od początków Kościoła. Nie miał on jednak żadnego związku z okresem Bożego Narodzenia, ile raczej bezpośrednio odnosił się do Eucharystii. Znano bowiem, zarówno na Wschodzie jak też Zachodzie Kościoła, zwyczaj błogosławienia chleba (w czasie Mszy świętej i poza nią) i spożywania go jako rodzaju komunii duchowej. Te pobłogosławione chleby zwano eulogiami. Dzielono się nimi wyrażając wzajemną miłość, życzliwość, przynależność do tego samego lokalnego kościoła. Przesyłali go sobie biskupi, a kapłani wiernym. Ta starożytna praktyka związana z eulogiami osłabła na skutek dekretów z IX wieku (synody karolińskie), które obawiały się zamazania w świadomości wiernych granicy między opłatkami konsekrowanymi (Hostiami) a chlebem «pozamszalnym», zaledwie pobłogosławionym”. J. Stefański, *Zwyczaje bożonarodzeniowe*, dz. cyt., s. 24-25.

¹¹⁷ Por. W. Głowa, *Pobożność ludowa okresu Bożego Narodzenia*, w: *Liturgia i pobożność ludowa*, red. W. Nowak, Olsztyn 2003, s. 84.

¹¹⁸ Por. J. Stefański, *Zwyczaje bożonarodzeniowe*, dz. cyt., s. 27. Prezenty „pod choinkę” to zwyczaj pochodzenia niemieckiego z okresu reformacji, kiedy to obdarowywanie dzieci i wzajemne „dawanie” sobie prezentów, przeniesiono ze wspomnienia św. Mikołaja na dzień Narodzenia Pańskiego. Zwyczaj ten

mogą odwiedzić bliskich, krewnych oraz sąsiadów, składając im życzenia. Z opłatkiem w rękę i życzeniami można się udać, a nawet powinno, do tych, którzy czekają na przejaw naszej pamięci i miłości, a więc: chorych, starszych i samotnych, by podzielić się z nimi radością Narodzenia Pańskiego¹¹⁹. Przypieczętowaniem wigilijnych przeżyć, a jednocześnie wprowadzeniem w świętowanie Narodzenia Pańskiego powinien być udział rodziców i dorosłych dzieci w Pasterce – Mszy o północy, sprawowanej w kościele i przyjęcie Komunii świętej¹²⁰.

Mówiąc o wieczerzy wigilijnej, wspomnieć należy o pewnych zagrożeniach dla religijnych przeżyć tego wieczoru. Istniejące dawniej zabobony, wróżby, przepowiednie czy przesady towarzyszące przeżywaniu tego dnia, dzisiaj są mocno osłabione i coraz rzadziej spotykane. Istnieją jednak inne niebezpieczeństwa. Zdarza się, że w niektórych rodzinach podczas wieczerzy wigilijnej i w same święta nadużywany jest alkohol i spożywane są pokarmy w nadmiernych ilościach oraz przywiązuje się zbyt dużą wagę do prezentów i laickich programów telewizyjnych. Przez to gubi się wymiar religijny tej uroczystości i ztraca się pożyteczne wartości duchowe¹²¹.

➤ Szopka lub żłóbek z figurką Dzieciątka Jezus

Żłóbek (szopka) ma pochodzenie wschodnie. Cesarzowa Helena poleciła wybudowanie bazyliki na miejscu, gdzie była grotta narodzenia Jezusa w Betlejem. W V wieku w rzymskiej bazylice Santa Maria Maggiore została zbudowana grotta, w której umieszczono żłóbek¹²². Do rozpowszechnienia się zwyczaju budowania i „odtworzenia” żłóbka betlejemskiego w świątyniach przyczynił się św.

ukazuje prawdę wiary, iż Chrystus jako Wcielone Słowo Boga jest Jego darem dla wszystkich ludzi. Cz. Krakowiak, *Świętowanie Tajemnicy Narodzenia i Objawienia Pańskiego*, dz. cyt., s. 92.

¹¹⁹ Por. J. J. Kopeć, *Wigilia w rodzinie przed uroczystością Narodzenia Chrystusa*, dz. cyt., s. 118.

¹²⁰ Por. Z. Wit, *Rok liturgiczny w rodzinie*, dz. cyt., s. 329. Na temat Pasterki pisze B. Ogrodowska: „Nabożeństwo nocne ku chwale przychodzącego na świat Dzieciątka Jezus, do liturgii Kościoła powszechnego wprowadzone zostało w VI wieku, najpierw w Jerozolimie i w Betlejem, gdzie podobnie jak obecnie, odprowadzane było w Grotcie Narodzenia, zwanej również Grotą Mleczną, a później także w podziemiach betlejemskiej bazyliki Bożego Narodzenia (...) W Polsce celebrowane jest pasterkę od średniowiecza”. B. Ogrodowska, *Polskie zwyczaje i obrzędy doroczne*, dz. cyt., s. 36.

¹²¹ Por. K. Lijka, *Pobożność ludowa w uroczystości i święta Pańskie, Szanse i zagrożenia*. SG 27 (2013), s. 35.

¹²² Cz. Krakowiak, *Liturgia i pobożność ludowa w nauczaniu i praktyce Kościoła*, dz. cyt., s. 66.

Franciszek z Asyżu, który w 1223 r. zbudował obszerną szopkę w pobliżu kościoła we włoskim Greccio i umieścił w niej zwierzęta: osła i woła¹²³.

Dobrym zwyczajem praktykowanym we wspólnocie domowego Kościoła jest przygotowanie w ostatnich dniach Adwentu i umieszczenie w domu rodzinnym na cały okres Narodzenia Pańskiego takiego żłóbka (szopki). Szopka ta staje się wówczas dla rodziny znakiem obecności Chrystusa w tej wspólnocie i przypomnieniem Jego miłości do wszystkich domowników¹²⁴. Według *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii* urządzenie takich żłóbków jest doskonałą okazją do tego, by członkowie rodziny wchodzili w tajemnicę Narodzenia Pańskiego, gromadzili się na wspólnej modlitwie lub czytaniu Pisma świętego, a zwłaszcza fragmentów mówiących o wcieleniu Chrystusa (DPLiL 104). *Obrzędy błogosławieństw* dają możliwość pobłogosławienia figur Dzieciątka Jezus i żłóbków (szopek) podczas Mszy porannej w dniu 24 grudnia lub w innym dniu ostatniego tygodnia Adwentu (por. OBł 1287-1290).

➤ **Choinka**

Trudno wyobrazić sobie święto Narodzenia Pańskiego bez choinki, symbolicznego zielonego drzewka, które wnosi radość i nadzieję do każdego domu i mieszkania¹²⁵. Zwyczaj ubierania drzewka wigilijnego znany był już w XV wieku w Niemczech. Do Polski przywędrował wraz z niemieckimi protestantami na przełomie XVIII i XIX wieku. Najpierw przyjął się w miastach, a na wioski trafił w latach dwudziestych XX wieku¹²⁶.

W obecnych czasach choinki naturalne i sztuczne stanowią jedną z podstawowych ozdób mieszkań w okresie świątecznym. Oprócz tego ustawia

¹²³ Por. J. Stefański, *Zwyczaje bożonarodzeniowe*, dz. cyt., s. 23.

¹²⁴ Por. G. Staszczak, *Pobożność ludowa Kościoła domowego w roku liturgicznym*, dz. cyt., s. 77-78.

¹²⁵ J. Uryga, *Rok polski w życiu, tradycji i obyczajach ludu*, Włocławek 2013, s. 57.

¹²⁶ G. Staszczak, *Pobożność ludowa Kościoła domowego w roku liturgicznym*, dz. cyt., s. 78. E. Ferenc zaznacza, iż choinka przeszła wielowiekową ewolucję zanim przybrała swoją dzisiejszą postać. W książce *Polskie tradycje świąteczne* pisze: „Wiadomo, że w XV w. w całej Europie na gody przynoszono do domów zielone gałązki, splatano je w wieniec albo wiązano i zawieszano u belki pułapu. Często bywało to małe drzewko, koniecznie zawsze zielone, a więc sosna, świerk albo inne iglaste. Mógł to też być czub drzewa zawieszony wierzchołkiem w dół. Taką zieleń w izbie zwano «podłazniczką» lub «sadem». Z czasem sady zostały zastąpione przez tzw. «swaty» - misternie wyplecione ze słomy albo utworzone z opłatków kule i krążki. Jednak uznano, że nie miały one tej magicznej skuteczności, co zielone drzewka. Jeszcze później pojawiły się u pułapów chłopskich izb pająki konstruowane ze słomy i kolorowych bibulek. «W XIX w. burżuazja polska została oczarowana *choinką* niemiecką. Nowe drzewko pochodziło w tego samego źródła co dawne, lecz stało prosto, zamiast bujać się u pułapu; na gałązkach płonęły świeczki i połyskiwały kolorowe szklane bańki. Stosunkowo szybko choinka przeszła z salonów do chat, wypierając ubogą krewną *jodlkę*». E. Ferenc, *Polskie tradycje świąteczne*, Poznań 2000, s. 40-41.

się je w kościołach, jako dekorację bożonarodzeniową, na ulicach i placach miejskich oraz w witrynach i halach sklepowych¹²⁷. Dawniej choinki ozdabiano jabłkami, orzechami, piernikami, ciastkami, ozdobami wykonanymi z kolorowego papieru, bibuły, piórek, słomy i wydmuszek jaj. Obecnie na choinkach znaleźć możemy przede wszystkim kolorowe bombki o przeróżnych kształtach i wymiarach, błyszczące łańcuchy i elektryczne lampki¹²⁸.

W Wigilię Narodzenia Pańskiego niemal w każdej polskiej rodzinie istnieje zwyczaj umieszczania i dekorowania choinki, która w zachodniej Europie nazywana jest drzewkiem bożonarodzeniowym lub drzewkiem Chrystusa. Ubiera się ją w dniu wspomnienia pierwszych rodziców: Adama i Ewy. Przypomina ona naukę Kościoła o upadku człowieka popełniającego grzech pierworodny i Odkupieniu rodzaju ludzkiego, którego dokonał Chrystus przez śmierć i zmartwychwstanie¹²⁹. *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii* zwraca uwagę, że strojenie choinki może stać się dobrą okazją do wspólnotowej modlitwy rodzinnej (DPLiL 109). Rodzina może również zgromadzić się przy choince w wieczór wigilijny i inne świąteczne wieczory, by wspólnie śpiewać kolędy i pastorałki¹³⁰. Godnym polecenia – jak zaznacza J. Wysocki – jest zwyczaj (w Polsce dotąd nie praktykowany) pobłogosławienia choinki w wieczór wigilijny¹³¹.

➤ **Kolędy¹³² i wieczornice kolędowe**

Ubogie byłoby świętowanie Narodzenia Pańskiego i całego okresu świątecznego bez śpiewanych w rodzinach, kościołach czy podczas różnych świątecznych spotkań polskich kolęd – radosnych pieśni wychwalających

¹²⁷ Por. B. Ogrodowska, *Zwyczaje, obrzędy i tradycje w Polsce, Mały słownik*, Warszawa 2001, s. 34.

¹²⁸ Por. R. Hryń – Kuśmierk, *Polskie zwyczaje świąteczne*, Poznań 2000, s. 16.

¹²⁹ Por. Red. Ł. Grabiasz, U. Hańkiewicz, *Mały rytuał rodzinny...*, dz. cyt., s. 54-55.

¹³⁰ Por. Opr. P. Pachciarek, *Od świętego Mikołaja do świętego Marcina, O różnych świętach i zwyczajach w całym Bożym roku*, Warszawa 2002, s. 14.

¹³¹ Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 150-155.

¹³² Nazwa „kolęda” pochodzi od łacińskiego słowa „calendae”, oznaczającego w Rzymie pierwszy dzień każdego miesiąca. Bardzo uroczyste i podniosłe obchodzono „calendae” styczniowe, rozpoczynające nowy rok. W tym dniu odwiedzano się, składano sobie życzenia i wzajemnie obdarowywano upominkami. Te noworoczne zwyczaje rzymskie z czasem przyjęły się wśród Słowian. Towarzyszyły im śpiewy pieśni o charakterze winszującym, które nazywano kolędami. Pierwotnie jednak pieśni te nie posiadały żadnych religijnych treści. Dopiero w XVI wieku nastąpiła zmiana znaczenia słowa „kolęda” z pieśni o charakterze świeckim, na pieśń religijną związaną tematycznie z narodzeniem Chrystusa. Przypuszcza się, że polskie kolędy obecne były najpierw w środowisku franciszkańskim. Najstarsze zachowane kolędy w naszej Ojczyźnie pochodzą z pierwszej połowy XV wieku. Cz. Krakowiak, *Świętowanie Tajemnicy Narodzenia i Objawienia Pańskiego*, dz. cyt., s. 92-93.

i sławiących cud Boskiej miłości i fakt narodzin Syna Bożego na ziemi. Cieszy ich bogactwo ilościowe i tematyczne, można zachwycić się ich urokiem, a same teksty może nieraz naiwne i proste, ale przecież pełne miłości do Dzieciątka Jezus, chwytają ludzkie serce, napełniając wielością uczuć¹³³. Oprócz kolęd polska pobożność ludowa bogata jest w tzw. pastoralki, które w sposób obrazowy opowiadają o pokłonie pasterzy i innych wydarzeniach związanych z narodzinami Chrystusa. Często zawierają myśl, że wraz z przyjściem Chrystusa na ziemię zapanuje powszechna życzliwość, ład i harmonia w całym świecie stworzonym, pokój, dobrobyt i sprawiedliwość (por. Iz 11,1-10)¹³⁴.

Warto w okresie Narodzenia Pańskiego zorganizować w rodzinie wieczornicę kolędową, którą z reguły prowadzi ojciec lub matka albo najstarsze dziecko. Jej urządzenie jest bardzo proste. Cała rodzina gromadzi się przy oświetlonej choince w porze wieczornej. Uwaga zgromadzonych powinna skupiać się na szopce lub żłóbku z figurką Dzieciątka Jezus ustawionym na widocznym miejscu. Na program wieczornicy mogą składać się czytania fragmentów Ewangelii o dziecięctwie Pana Jezusa, przeplatane śpiewem odpowiednio dobranych kolęd. Można także sięgnąć do poezji religijnej, literatury pięknej, prasy katolickiej, a nawet osobistych wspomnień¹³⁵. Do wspólnej modlitwy i śpiewu kolęd można zaprosić krewnych, przyjaciół, znajomych oraz sąsiadów z dziećmi. Na zakończenie dobrym pomysłem byłoby przygotowanie skromnego poczęstunku (kawa, herbata i słodczyce)¹³⁶.

➤ **Jaselka**

W okresie Narodzenia Pańskiego dużą popularnością cieszą się jaselka, których nazwa pochodzi od słowa „jasła”, czyli żłób. Są to teatralne przedstawienia biblijnych wydarzeń związanych z narodzeniem Chrystusa, których początku należy szukać w średniowiecznych misteriach chrześcijańskich, wzorowanych na starogreckim teatrze. W Polsce zostały rozpowszechnione w XVII wieku i szybko wrosły w polską kulturę chrześcijańską i ludową¹³⁷. Popularność jasełek bierze się stąd, iż posiadają one nie tylko treści religijne, ukazujące wielką miłość Boga do

¹³³ Por. J. Uryga, *Rok polski w życiu, tradycji i obyczajach ludu*, dz. cyt., s. 46.

¹³⁴ Cz. Krakowiak, *Liturgia i pobożność ludowa w nauczaniu i praktyce Kościoła*, dz. cyt., s. 69.

¹³⁵ Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 169.

¹³⁶ Por. Red. J. Piskorska, *Rok liturgiczny w rodzinie*, dz. cyt., s. 25-32.

¹³⁷ Por. J. Uściadek, *Rok liturgiczny w rodzinie, Tradycja i obrzędy*, dz. cyt., s. 27.

ludzi i Jego uniżenie się poprzez narodzenie Syna Bożego w ludzkiej naturze, ale również zawierają treści ogólnoludzkie, np. walka dobra ze złem czy życia ze śmiercią. Dodatkowo ich forma, często zabawna i humorystyczna, jest powodem chętnego wystawiania ich w kościołach i szkołach. To wszystko sprawia, że jasełka lubią oglądać nie tylko dzieci i młodzież, ale także dorośli¹³⁸.

Członkowie domowego Kościoła mogą przygotować i przedstawić inscenizacje jasełkowe w domu. Po przeczytaniu krótkiego fragmentu Ewangelii, ukazującego wydarzenie związane z narodzeniem Chrystusa i jego dziecięctwem, takie jak: wędrówka do Betlejem, poszukiwanie gospody, pokłon pasterzy, przybycie trzech Mędrców, ucieczka do Egiptu, dzieci z pomocą rodziców mogą przedstawić te proste sceny. Jasełka tak urządzone w gronie najbliższej rodziny lub kilku rodzin, połączone ze wspólnym śpiewaniem kolęd, modlitwą i skromnym poczęstunkiem, stanowią formę ewangelizacji, utrwalają prawdy ewangeliczne dotyczące Bożego Narodzenia, budzą wdzięczność wobec Boga za dar Syna Bożego oraz wzmacniają relacje rodzinne¹³⁹.

➤ **Wizyta duszpasterska – tzw. „kolęda”¹⁴⁰**

Zgodnie z prawem kościelnym proboszcz i jego współpracownicy mają obowiązek poznawania i odwiedzania rodzin swojej parafii. Szczegółowo objaśnia to *Kodeks Prawa Kanonicznego*, w którym czytamy: „Pragnąc dobrze wypełniać funkcję pasterza, proboszcz powinien starać się poznać wiernych powierzonych jego pieczy. Winien zatem nawiedzać rodziny, uczestnicząc w troskach wiernych, zwłaszcza w niepokojach i smutku, oraz umacniając ich w Panu, jak również – jeśli w czymś nie domagają – roztropnie ich korygując. Gorącą miłością wspiera chorych, zwłaszcza bliskich śmierci, wzmacniając ich troskliwie sakramentami i polecając ich dusze Bogu. Szczególną troską otacza biednych, cierpiących, samotnych, wygnańców oraz przeżywających szczególne trudności. Stara się wreszcie o to, by małżonkowie i rodzice otrzymali pomoc do wypełniania własnych obowiązków oraz popiera wzrost życia chrześcijańskiego w rodzinach” (KPK 529 §1). Kapłani wypełniają ten obowiązek podczas dorocznej „kolędy”, którą nazywamy „wizytą duszpasterską”. *Obrzędy błogosławieństw* zaznaczają, iż

¹³⁸ Por. Cz. Krakowiak, *Świętowanie Tajemnicy Narodzenia i Objawienia Pańskiego*, dz. cyt., s. 87.

¹³⁹ Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 170.

¹⁴⁰ Zob. S. Chabiński, *Odwiedziny duszpasterskie, Kolęda*, Ząbki 1997.

takie odwiedziny wiernych w ich domach z zasady rozpoczynają się bezpośrednio po uroczystości Narodzenia Pańskiego. W zależności jednak od wielkości parafii i miejscowych zwyczajów mogą rozpocząć się wcześniej, np. już na początku Adwentu (OBł 1302).

Przyjęcie kapłana z wizytą duszpasterską stanowi ważne przeżycie dla członków Kościoła domowego. Rodzina w ten sposób wyznaje publicznie swoją wiarę i przynależność do Kościoła powszechnego oraz wyraża żywą więź z parafią i diecezją. Jednocześnie jest to dobra sposobność do spotkania się z kapłanem, rozmowy z nim na ważne tematy i wzajemnego poznania się. Przy tej okazji rodziny, które posiadają nowy dom lub mieszkania, mogą poprosić o poświęcenie go¹⁴¹.

Rodzina chrześcijańska, oczekując na przybycie kapłana „po kolędzie”, przygotowuje stół nakryty białym obrusem. Na nim umieszcza krzyż, księgę Pisma świętego, naczynie z wodą święconą i kropidło oraz świece. Wszyscy członkowie rodziny, oczywiście odświętnie ubrani, oczekując na wizytę duszpasterską, gromadzą się w jednym pokoju¹⁴². Zwycze „kolęda” przebiega w następującym porządku: śpiew kolędy, wspólna modlitwa z kapłanem, błogosławieństwo mieszkania i osób, życzenia świąteczne i rozmowa duszpasterska z członkami rodziny. Rozmowa ta dotyczy przede wszystkim udziału rodziny w liturgii i w życiu parafii, katechizacji dzieci, poznania potrzeb duchowych i materialnych tej wspólnoty, zapoznanie się z opinią wiernych dotyczącą funkcjonowania parafii oraz uzupełnienie i uaktualnienie kartoteki parafialnej¹⁴³.

➤ **Znaczenie domów poświęconą kredą w uroczystość Objawienia Pańskiego**

W okresie Narodzenia Pańskiego na dzień 6 stycznia przypada uroczystość Objawienia Pańskiego, nazywana potocznie świętem Trzech Króli, która jest jednym z najstarszych świąt chrześcijańskich. Pierwsze wzmianki mówiące o obchodzeniu tej uroczystości pod nazwą Epifanii – czyli objawienia się Syna Bożego poganom, spotykamy już w III wieku. Początkowo tajemnicę Narodzenia Pańskiego i Objawienia się Chrystusa ludzkości jako Zbawiciela obchodzono

¹⁴¹ Por. Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 305.

¹⁴² Por. G. Staszczak, *Pobożność ludowa Kościoła domowego w roku liturgicznym*, dz. cyt., s. 83.

¹⁴³ Cz. Krakowiak, *Liturgia i pobożność ludowa w nauczaniu i praktyce Kościoła*, dz. cyt., s. 73.

razem. Dopiero od IV wieku w Kościele Zachodnim te dwa święta zaczęto obchodzić jako oddzielne uroczystości¹⁴⁴. W tym dniu wspominamy pamiątkę przybycia do Betlejem Mędrców ze Wschodu, którzy w imieniu ludów pogańskich oddali hołd nowo narodzonemu Zbawicielowi, wyznając w ten sposób wiarę w Mesjasza, który jest Bogiem. Tradycja obdarzyła ich imionami: Kacper, Melchior i Baltazar¹⁴⁵. Choć święto to w pobożności ludowej przyjęło nazwę Trzech Króli, to jednak nie ma to uzasadnienia biblijnego, gdyż Ewangelia nie podaje liczby Mędrców przybyłych do Betlejem ani nawet nie nazywa ich królami. Liczba trzy nawiązuje do trzech darów, jakie złożyli oni Jezusowi: złota, kadzidła i mirry¹⁴⁶.

W uroczystość Objawienia Pańskiego istnieje zwyczaj błogosławienia kredy i kadzidła (por. OBł 1315-1317). Pobłogosławioną kredą na drzwiach domu lub mieszkania piszemy: C+M+B wraz z datą bieżącego roku. Zapis ten nawiązuje nie tylko do imion trzech Mędrców, ale także w łacińskim tłumaczeniu można go odczytać jako błogosławieństwo dla domu: „Christus mansionem benedicat” (Niech Chrystus pobłogosławi to mieszkanie) lub zgodnie z interpretacją św. Augustyna: „Christus multorum benefactor” (Chrystus dobroczyńcą wielu)¹⁴⁷. Ten prosty obrzęd z jednej strony ma wymiar symbolicznego wyznania wiary i informuje, że w tym domu mieszkają chrześcijanie. Z drugiej strony symbolika jest tu nieco głębsza, ponieważ drzwi domu prowadzą do duchowego wnętrza mieszkających tam osób¹⁴⁸. Aby miał on w pełni religijny wymiar i był czytelny, należy w rodzinie przeprowadzić go w formie domowej liturgii¹⁴⁹. Można także okadzić mieszkanie pobłogosławionym w kościele kadzidłem, śpiewając przy tym odpowiednią kolędę (OBł 1321).

W polskich miastach, a czasami i na wioskach, od kilku lat istnieje zwyczaj organizowania w uroczystość Objawienia Pańskiego Orszaków Trzech Króli. Po zakończonej Mszy świętej wyruszają na ulice barwne korowody, w których uczestniczą dzieci, młodzież, dorośli, a nawet i całe rodziny. Towarzyszą im różne

¹⁴⁴ Por. Red. Ł. Grabiasz, U. Hańkiewicz, *Mały rytuał rodzinny...*, dz. cyt., s. 57.

¹⁴⁵ Por. J. Usiądek, *Rok liturgiczny w rodzinie, Tradycja i obrzędy*, dz. cyt., s. 39.

¹⁴⁶ Por. Cz. Krakowiak, *Świętowanie Tajemnicy Narodzenia i Objawienia Pańskiego*, dz. cyt., s. 55.

¹⁴⁷ Por. J. Stefański, *Zwyczaj bożonarodzeniowe*, dz. cyt., s. 32.

¹⁴⁸ Por. tamże.

¹⁴⁹ Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny (Aby rodzina była bardziej Kościołem)*, dz. cyt., s. 105-107.

inscenizacje, przedstawienia i śpiewy kolęd. Warto kultywować tego typu przedsięwzięcia, ponieważ są one szansą na ożywienie wiary, ducha ekumenizmu oraz poczucia braterstwa i jedności wśród ludzi¹⁵⁰.

Z przeżywaniem okresu Narodzenia Pańskiego związane jest święto Świętej Rodziny: Jezusa, Maryi i Józefa, które jest ważnym dniem dla chrześcijańskich rodzin. Obchodzi się je w niedzielę po uroczystości Narodzenia Pańskiego. W dobie, kiedy dużo mówi się o rodzinie, stawia się jej określone wymagania, szuka się dla niej najdoskonalszych wzorców a niekiedy nawet podważa fundamentalne prawdy z nią związane, należy zauważyć, że przykład życia Świętej Rodziny z Nazaretu stanowi najlepszy wzór dla współczesnych rodzin¹⁵¹. Święto Świętej Rodziny obchodzono w różnych krajach i diecezjach od XVIII wieku, chociaż jej kult znany był już w Kościele dużo wcześniej, czego dowodem mogą być obrazy w katakumbach przedstawiające Najświętszą Rodzinę. Do liturgii święto to weszło na stałe za czasów papieża Leona XIII, który w 1890 r. wydał dekret aprobujący ten kult. Dopiero papież Benedykt XV w 1921 r. ustanowił osobne święto Świętej Rodziny, rozszerzając je na cały Kościół¹⁵².

Święto Świętej Rodziny to wyjątkowy dzień dla członków Kościoła domowego. Przed południem cała rodzina uczestniczy we Mszy świętej, polecając Bogu sprawy rodzinne, a po południu spędza wspólnie czas na rodzinnym świętowaniu. Program tego świętowania może być różnorodny i obejmuje, np.: śpiewanie kolęd, interesujące zabawy i drobne niespodzianki przygotowane przez dzieci (wierszyki, zagadki, inscenizacje biblijne), recytację poezji bożonarodzeniowej, oglądanie ciekawych reprodukcji ze scenami biblijnymi i zdjęciami z Ziemi Świętej oraz obejrzenie ciekawego programu telewizyjnego wraz z jego omówieniem. Do tego świętowania można zaprosić również rodzinę z sąsiedztwa¹⁵³. Dzień ten można zakończyć wspólną modlitwą wszystkich

¹⁵⁰ Por. K. Lijka, *Pobożność ludowa w uroczystości i święta Pańskie...*, dz. cyt., s. 38.

¹⁵¹ Por. A. J. Sobczyk, *Z historii kultu Świętej Rodziny w Kościele*, „Studia Włocławskie” 11 (2009), s. 154.

¹⁵² Por. I. Celary, *Święto Świętej Rodziny: analiza tekstów formularza mszalnego*, „Salvatoris Mater” 10 (2008) nr 4, s. 133.

¹⁵³ Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 185.

członków rodziny, posługując się tekstami odpowiednich modlitw albo odmówić wieczorną modlitwę Kościoła, czyli nieszpory z Liturgii godzin¹⁵⁴.

Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii zachęca do podejmowania pewnych praktyk religijnych: celebracji i modlitw związanych z przeżywaniem święta Świętej Rodziny w domowym Kościele. Zaliczamy do nich: odnowienie zawierzenia rodzin opiece Świętej Rodziny z Nazaretu, błogosławieństwo dzieci, którego obrzęd znajduje się w Rytuale *Obrzędy błogosławieństw*, odnowienie przyrzeczeń małżeńskich męża i żony, złożonych w dniu ślubu oraz uroczyste złożenie sobie przyrzeczeń przez narzeczonych, którzy zamierzają utworzyć nową rodzinę (por. DPLiL 112).

3. Okres Paschalny we wspólnocie rodzinnej

Okres Paschalny to najważniejszy czas w roku liturgicznym, który obejmuje Wielki Post zwieńczony Triduum Paschalnym oraz okres Wielkanocny. Członkowie Kościoła domowego, poprzez dobre przeżycie Wielkiego Postu, przygotowują się do obchodów zbawczych tajemnic naszej wiary, czyli Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa, które uobecniają Święte Triduum Paschalne. Przeżywając zaś święta Wielkanocne i cały ten okres, przedłużają niejako radość paschalną, dziękując Chrystusowi Panu za zbawienie, którego dokonał swoją chwalebłą śmiercią i zmartwychwstaniem.

3.1. Wielki Post

Okres Wielkiego Postu to czas czterdziestodniowego przygotowania całego Kościoła do należytego przeżycia i sprawowania w liturgii Misterium Paschalnego Chrystusa¹⁵⁵. W *Liście okólnym o przygotowaniu i obchodzeniu świąt Wielkanocnych* czytamy: „Doroczny okres czterdziestodniowej pokuty jest czasem łaski, w którym wstępuje się na świętą górę Paschy”¹⁵⁶. Stwierdzenie to

¹⁵⁴ Por. tamże, s. 185-187.

¹⁵⁵ Por. Cz. Krakowiak, *Główne treści teologiczne okresu Wielkiego Postu*, LS 2 (1996) nr 1-2, s. 47-48.

¹⁵⁶ Kongregacja Kultu Bożego, *List okólny o przygotowaniu i obchodzeniu świąt Wielkanocnych* (odtąd LO), RBL 41 (1988) nr 5, nr 6.

dobrze oddaje istotę Wielkiego Postu, który rzeczywiście jest czasem łaski danym ludziom przez Boga, aby przez te czterdzieści dni wypełnione pokutą i modlitwą, dziełami miłosierdzia, uczestnictwem w sakramentach odrodzenia, wstrzemięźliwością i postem „wstępowali na świętą górę Paschy”, zbliżając się w ten sposób do centrum roku liturgicznego, jakim jest Misterium Paschalne Chrystusa¹⁵⁷. Według *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii* okres ten, „to czas słuchania słowa Bożego, przygotowania do chrztu i obchodzenia jego pamiątki, czas pojednania z Bogiem i z braćmi, częstszego uciekania się do «broni pokuty chrześcijańskiej», tzn. do modlitwy, postu i jałmużny (por. Mt 6,1-6. 16-18)” (DPLiL 124).

Okres Wielkiego Postu trwa od Środy Popielcowej do wielkoczwartkowej Mszy Wieczerzy Pańskiej wyłącznie (ONRLiK 28). Swoją nazwę zawdzięcza on przede wszystkim pokutnym praktykom wiernych, ponieważ w przygotowaniu do Wielkanocy obok modlitwy i spowiedzi, to właśnie posty, które często były surowe, zajmowały szczególne miejsce¹⁵⁸. Według nauki soborowej okres ten posiada podwójny charakter: chrzcielny i pokutny (por. KL 109-110). W *Konstytucji o liturgii świętej* czytamy: „Zarówno w liturgii, jak i w katechezie należy przedstawić w pełnym świetle podwójny charakter Wielkiego Postu. Przez przypomnienie chrztu lub też przygotowanie do niego oraz przez pokutę ma usposabiać wiernych, gorliwiej oddających się słuchaniu Bożego słowa i modlitwie, do obchodzenia paschalnego misterium” (KL 109). Z Wielkim Postem związane jest także rozważanie Męki Pańskiej, które począwszy od średniowiecza nadawało temu okresowi coraz wyraźniej charakter pasyjny¹⁵⁹.

Pierwszą wzmiankę o poście przed Wielkanocą trwającym dwa dni (Wielki Piątek i Wielka Sobota), który był załącznikiem późniejszego Wielkiego Postu, znajdujemy u Tertuliana w dziele „De ieiunio”. W III wieku Wielki Post trwał już tydzień (Dionizy Aleksandryjski), a od Soboru w Nicei (325 r.) liczył już czterdzieści dni. Równocześnie obchody Paschy rozciągnięto na trzy dni, nazwane Triduum Sacrum, tj. Wielki Piątek, Wielka Sobota i Wielka Niedziela¹⁶⁰.

¹⁵⁷ Por. Cz. Krakowiak, *Wielki Post w liturgii Kościoła i pobożności ludowej*, Sandomierz 2006, s. 107.

¹⁵⁸ Por. G. Staszczak, *Pobożność ludowa Kościoła domowego w roku liturgicznym*, dz. cyt., s. 88.

¹⁵⁹ Z. Janiec, *Liturgia dla wszystkich*, dz. cyt., s. 59-60.

¹⁶⁰ Por. T. Sinka, *Zarys liturgiki*, dz. cyt., s. 130-131.

Ponieważ niedziele zgodnie ze zwyczajem chrześcijańskim nie były dniami pokuty, dlatego rzeczywiście dni postnych było tylko trzydzieści sześć. Zaistniała więc potrzeba przedłużenia Wielkiego Postu do czterdziestu dni. Dokonało się to w VI wieku i dlatego od tego czasu Wielki Post rozpoczyna się w Środę Popielcową¹⁶¹. Motywem obchodzenia Wielkiego Postu przez czterdzieści dni był przede wszystkim post Jezusa, który przed swoją męką przebywał czterdzieści dni i nocy na pustyni, poszcząc i modląc się, będąc kuszonym przez diabła¹⁶². Oprócz tego najważniejszego wydarzenia, dochodziły inne motywy pochodzące ze Starego Testamentu: kara potopu za czasów Noego trwająca czterdzieści dni; tyle samo przebywał Mojżesz na górze Synaj, gdzie otrzymał od Boga Dekalog; taką samą liczbę dni trwała wędrówka proroka Eliasza na Bożą Górę Horeb. Naród wybrany pod wodzą Mojżesza wędrował czterdzieści lat do ziemi obiecanej i wreszcie czterdzieści dni to czas trwania misji proroka Jonasza, nakłaniającego grzeszne miasto Niniwa do pokuty¹⁶³.

Okres Wielkiego Postu, będący czasem przygotowania paschalnego, jest ważnym okresem w życiu Kościoła domowego, a jego dobre przeżycie stanowi istotny czynnik rozwoju i formacji członków rodziny. Zmusza on wspólnotę domowego Kościoła do refleksji nad życiem rodzinnym i podjęcia działań zmierzających do naprawienia tego, co niszczy i psuje dobre relacje panujące w tym środowisku¹⁶⁴. Pomocą w dobrym przeżyciu tego czasu w rodzinie może być gorliwy, systematyczny i owocny udział w liturgii wielkopostnej i w nabożeństwach pokutnych celebrowanych w kościele, do czego rodziny katolickie wzajemnie powinny się zachęcać¹⁶⁵. W ramach formacji duchowej członkowie rodziny powinni podjąć określone postanowienia wielkopostne oraz spełniać dzieła miłosierdzia: post, modlitwę i jałmużnę. W wielu parafiach formą takiej jałmużny wielkopostnej dla dorosłych są tzw. „kosze dobroci”, do których składa się w okresie Wielkiego Postu artykuły spożywcze i chemiczne, przekazywane następnie biednym rodzinom. Dla dzieci natomiast postacią

¹⁶¹ Por. Z. Janiec, *Liturgia dla wszystkich*, dz. cyt., s. 58.

¹⁶² Por. J. Sroka, *Wymowa teologiczno – liturgiczna Okresów Wielkiego Postu i Paschalnego*, w: *Mysterium Christi, Rok liturgiczny*, red. W. Świerzawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 156.

¹⁶³ Por. tamże.

¹⁶⁴ Por. Z. Janiec, *Wpływ liturgii domowej na rozwój osobowy rodziny*, „Anamnesis” 16 (2010) nr 1, s. 101.

¹⁶⁵ Por. J. Usiądek, *Rok liturgiczny w rodzinie, Tradycja i obrzędy*, dz. cyt., s. 57.

wielkopostnej jałmużny może być dobrze znany zwyczaj tzw. skarbonek wielkopostnych przygotowywanych przez Caritas. Dzieci składają do nich drobne pieniądze, które po zakończeniu Wielkiego Postu zostają przeznaczone na wyznaczone cele¹⁶⁶. W domu rodzinnym w czasie trwania Wielkiego Postu na pierwszy plan wysuwa się krzyż – symbol naszego zbawienia i modlitwa „Któryś za nas cierpiał rany”¹⁶⁷.

Skoro Wielki Post bardzo mocno akcentuje elementy chrzcielne i pokutne, warto, by zostały one uwzględnione również w liturgii domowego Kościoła. Do elementów chrzcielnych można zaliczyć: umieszczenie wody święconej na ołtarzu rodzinnym, czytanie tzw. perykop chrzcielnych (fragmentów Ewangelii) oraz pogłębienie przez członków rodziny wiedzy religijnej dotyczącej sakramentu chrztu świętego¹⁶⁸. Już w I niedzielę Wielkiego Postu należy umieścić na ołtarzu domowym wodę święconą, która będzie przypominała domownikom wodę chrzcielną, jaka obmyła ich z grzechów i włączyła do wspólnoty Kościoła. Członkowie rodziny: dorośli i dzieci będą mogli przed nocnym spoczynkiem oraz rano, wychodząc do pracy czy szkoły, przeżegnać się tą wodą, przyzywając imienia Trójcy Przenajświętszej¹⁶⁹. Jeśli chodzi o elementy pokutne, to *Konstytucja o liturgii świętej* zaleca, aby obok świadomości społecznych skutków grzechu, uczyć wiernych właściwego rozumienia natury pokuty, polegającej na odrzuceniu grzechu jako zniewagi Boga, zwrócić uwagę na rolę Kościoła w dziele pokuty i wskazać na potrzebę modlitwy za grzeszników. Ta wielkopostna pokuta powinna mieć wymiar nie tylko wewnętrzny i indywidualny, lecz także zewnętrzny i zbiorowy (por. KL 109-110)¹⁷⁰. Istotnymi elementami tej pokuty może być udział rodziny w rekolekcjach organizowanych przez parafie wraz z odbyciem spowiedzi wielkopostnej oraz uczestniczenie w nabożeństwach pasyjnych: Drodze krzyżowej i Gorzkich żalach. Członkowie rodziny mogą czynnie włączyć się w te nabożeństwa, czytając np. rozważania

¹⁶⁶ Por. G. Staszczak, *Pobożność ludowa Okresu Paschalnego przeżywana w Kościele domowym*, AK 169 (2017) z. 2 (651), s. 303.

¹⁶⁷ M. Finke, *Pedagogika wiary*, Poznań 1996, s. 113.

¹⁶⁸ Por. G. Staszczak, *Pobożność ludowa Kościoła domowego w roku liturgicznym*, dz. cyt., s. 90.

¹⁶⁹ Por. W. Nowak, *Zarys liturgii Kościoła domowego*, dz. cyt., s. 79-80.

¹⁷⁰ Zob. W. Głowa, *Konieczność pokuty i wychowanie do niej*, LS 2 (1996) nr 1-2, s. 65-68.

stacji Drogi krzyżowej w kościele¹⁷¹. Ważne jest także, by członkowie domowego Kościoła, przeżywając ten okres, podjęli praktykę śpiewania wielkopostnych pieśni, zadbali o atmosferę ciszy i skupienia w domu, ograniczyli w miarę możliwości oglądanie telewizji i słuchanie audycji radiowych oraz zrezygnowali z udziału w zabawach, imprezach i wieczorach rozrywkowych. Nie mogą też zapomnieć o zachowaniu postu ilościowego i jakościowego w Środę Popielcową i w Wielki Piątek¹⁷².

Dobrym wprowadzeniem rodziny w okres Wielkiego Postu byłoby urządzenie w domu krótkiej celebracji liturgicznej¹⁷³. Ponieważ perspektywa czterdziestu dni dla dzieci stanowi długi czas, warto pomyśleć, by w każdym dniu wielkopostnym w jakiś drobny sposób przypominać im, że przygotowujemy się do najważniejszych świąt w roku liturgicznym. Może to być codzienna krótka modlitwa we wspólnocie rodzinnej, odśpiewanie wielkopostnej pieśni, rozmowa na temat realizacji w danym dniu powziętych postanowień wielkopostnych lub przygotowanie tablicy, na której dzieci będą zaznaczać dobre uczynki¹⁷⁴.

Tym, co pomaga rodzinie właściwie przeżyć Wielki Post i przygotować się do Wielkanocy, a jednocześnie wpływa na formację członków domowego Kościoła, są zwyczaje, obrzędy i nabożeństwa wielkopostne. Oto niektóre z nich: obrzęd posypania głów popiołem w Środę Popielcową, nabożeństwo Drogi krzyżowej i Gorzkich żali, rekolekcje wielkopostne, czytanie i rozważanie słowa Bożego, wieczornice wielkopostne, obrzęd podwyższenia Krzyża świętego, błogosławieństwo cierniowej korony, poświęcenie palm w Niedzielę Palmową¹⁷⁵.

➤ **Obrzęd posypania głów popiołem w Środę Popielcową**¹⁷⁶

Czterdziestodniowy okres Wielkiego Postu rozpoczyna się surowym i charakterystycznym dla tego czasu obrzędem posypania głów popiołem w Środę Popielcową (DPLiL 125)¹⁷⁷. W czasie Mszy świętej (po homilii) kapłan poświęca

¹⁷¹ Por. G. Staszczak, *Pobożność ludowa Okresu Paschalnego przeżywana w Kościele domowym*, dz. cyt., s. 303-304.

¹⁷² Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 283.

¹⁷³ Por. [b.a.] *Rok liturgiczny w rodzinie*, dz. cyt., s. 41-43.

¹⁷⁴ Por. tamże, s. 41.

¹⁷⁵ Por. G. Staszczak, *Pobożność ludowa Okresu Paschalnego przeżywana w Kościele domowym*, dz. cyt., s. 304-308; zob. także: J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 285-318;

¹⁷⁶ Zob. T. Sinka, *Środa Popielcowa*, RBL 55 (2002) nr 1, s. 49-54.

¹⁷⁷ Genezę tego zwyczaju ukazuje J. Uryga, pisząc: „Obrzęd posypywania głów popiołem Kościoł przejął od ludów starożytnych, nadał mu nową i tak wymowną symbolikę. W obecnej formie obrzęd ten znany jest

popiół przygotowany z gałązek palm lub innych drzew zachowanych z Niedzieli Palmowej poprzedniego roku, a następnie posypuje nim głowy wiernych w formie krzyża, wypowiadając przy tym słowa: „Pamiętaj, że jesteś prochem i w proch się obrócisz” (Rdz 3,19) lub „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię” (Mt 1,15)¹⁷⁸. Przyjęcie popiołu na głowę jest znakiem pokuty, pokory i zobowiązania do zadośćuczynienia za swoje grzechy oraz wyznaniem nicości i przemijalności życia ludzkiego¹⁷⁹.

W Środę Popielcową, pomimo tego, że nie ma obowiązku uczestnictwa w liturgii Kościoła, członkowie całą rodziną biorą udział we Mszy świętej, poddając się obrzędowi posypania głów popiołem. Wieczorem zaś cała rodzina gromadzi się jeszcze raz na wspólnej modlitwie, która będzie symbolem rozpoczęcia przygotowania do Wielkanocy w tej wspólnocie¹⁸⁰. Dla tych, którzy w tym dniu nie mogli z różnych powodów uczestniczyć w liturgii parafialnej, obrzęd posypania głów popiołem można zorganizować w domu podczas liturgii domowej. Obrzęd ten skierowany jest szczególnie do chorych członków rodziny, ale mogą w nim wziąć udział także wierni spoza kręgu rodzinnego¹⁸¹.

➤ **Nabożeństwo Drogi krzyżowej**¹⁸²

Wśród nabożeństw, w czasie których oddaje się cześć męce Pańskiej, mało jest tak lubianych jak Droga krzyżowa (DPLiL 131)¹⁸³. Jej popularność wynika stąd,

od IX wieku, kiedy to posypywano głowy popiołem odprawiającym pokutę publiczną. Owi grzesznicy i gorszyciele czekali w krużganku świątyni, ubrani we włosiennice. Biskup wprowadzał ich przed ołtarz, gdzie wobec zgromadzonych wyznawali swoje winy, poświęcano ich włosiennice i posypywano głowy popiołem. Następnie biskup symbolicznie «wypędzał» ich z kościoła, przypominając tym gestem wypędzenie pierwszego człowieka w raj. Brał więc jednego za rękę, a następnie wyprowadzał, trzymając za ręce pokutników na zewnątrz. To wypędzenie trwało aż do Wielkiego Czwartki, kiedy byli wprowadzani do świątyni, żałując za swe grzechy i kiedy mogli przystąpić do stołu Pańskiego wraz z wszystkimi wiernymi. Pokuta w tej formie zaczęła stopniowo zanikać już od XI wieku, choć pozostał do dziś obrzęd posypywania głów popiołem, jako wyraz skruchy i uznania swej grzeszności”. J. Uryga, *Rok polski w życiu, tradycji i obyczajach ludu*, dz. cyt., s. 102.

¹⁷⁸ Por. T. Sinka, *Zarys liturgiki*, dz. cyt., s. 131.

¹⁷⁹ Por. W. Głowa, *Znaki i symbole w liturgii*, Przemyśl 1995, s. 208.

¹⁸⁰ Por. W. Nowak, *Zarys liturgii Kościoła domowego*, dz. cyt., s. 79.

¹⁸¹ Por. Z. Janiec, *Liturgia dla wszystkich*, dz. cyt., s. 75; zob. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 285-289.

¹⁸² Zob. J. J. Kopeć, *Droga Krzyżowa, Duchowość nabożeństwa i antologia współczesnych tekstów polskich*, Niepokalanów 1994.

¹⁸³ „Geneza Drogi Krzyżowej – pisze Cz. Krakowiak – sięga średniowiecza. Powstała jako wspólna forma różnych wyrazów pobożności ludowej: pielgrzymek do Ziemi Świętej połączonych z nawiedzeniem miejsc męki Pańskiej; opisów miejsc związanych z męką Chrystusa, nabożeństw *upadków Chrystusa* pod ciężarem krzyża; nabożeństw *bolesnych dróg Chrystusa* połączonych z przechodzeniem z jednego kościoła do drugiego na pamiątkę drogi, którą przebył Jezus w czasie swojej męki. Na jej powstanie duży wpływ miały nabożeństwa *stacji Chrystusa*, w których wspomniano Jego spotkania w czasie drogi na Kalwarię ze swoją Matką, z mężczyznami i kobietami, które towarzyszyły Jego męce. Do rozpowszechnienia się Drogi

że rozpamiętuje się w niej ostatni i najboleśniejszy etap życia Chrystusa, a więc Jego uniżenie, mękę i śmierć na krzyżu, poprzez które dokonało się zbawienie świata. W ten sposób wierni w modlitewnym skupieniu przeżywają mękę Chrystusa i zagłębiają się w wielkość Jego ofiary miłości¹⁸⁴. Istota tego nabożeństwa polega na rozważaniu męki Chrystusa wraz z przejściem wewnątrz lub na zewnątrz kościoła symbolicznej trasy wytyczonej 14 stacjami oznaczonymi przez krzyże, a najczęściej także zaopatrzonymi w plastyczne przedstawienia dramatu pasyjnego w postaci płaskorzeźb lub obrazów¹⁸⁵.

Uczestnictwo w Drodze krzyżowej zalecanej przede wszystkim w dni pokuty: piątki, w okresie Wielkiego Postu oraz w czasie Triduum Paschalnego, zwłaszcza w Wielki Piątek jest okazją do paschalnej formacji wiernych. Ta formacja podkreśla solidarność Chrystusa z naturą ludzką aż do śmierci, przykład męznego podejmowania i dźwigania swojego krzyża, uczy ofiarnej miłości, cierpliwości, pokory, przebaczenia prześladowcom. Udział w tym nabożeństwie staje się także jedną z form prześlania Boga za grzechy¹⁸⁶. Poprzez rozważanie dramatu pasyjnego łatwiej jest człowiekowi zrozumieć sens tajemnicy, która dokonuje się na ołtarzu w czasie każdej Mszy świętej, gdzie uobecnia się istota ofiary Chrystusa. Osoby biorące udział w Drodze krzyżowej są bardzo blisko postawy eucharystycznej, której istotą jest ofiarowanie wraz z Jezusem swego życia Bogu. Ponadto każde ludzkie cierpienie, wpisane w życie człowieka w blasku Golgoty, nabiera właściwego sensu¹⁸⁷.

Krzyżowej przyczynili się głównie franciszkanie i dominikanie. Początkowo tylko w ich kościołach odprawiano to nabożeństwo. Duże zasługi w propagowaniu *Drogi Krzyżowej* zawierającej 14 stacji ma franciszkanin św. Leonard z Porto Maurizio (†1751), który erygował je na terenie Italii. Dopiero Pius IX (1891) zezwolił na erygowanie *Drogi Krzyżowej* we wszystkich kościołach, tak zakonnych jak i diecezjalnych, a nawet w prywatnych oratoriach. Od końca XIX w. nabożeństwo to było nakazywane przez synody diecezjalne”. Cz. Krakowiak, *Wielki Post w liturgii Kościoła i pobożności ludowej*, dz. cyt., s. 133-134.

¹⁸⁴ Cz. Krakowiak, *Wielki Post w liturgii Kościoła i pobożności ludowej*, dz. cyt., s. 132.

¹⁸⁵ J. J. Kopeć, *Droga Krzyżowa kontemplacją mądrości krzyża i paschalnej ofiary Jezusa Chrystusa*, „Anamnesis” 7 (2001) nr 2 (25), s. 56. Spośród 14 stacji Drogi Krzyżowej 9 ma swoje uzasadnienie w opisach męki Pańskiej, zawartych w Ewangeliach. Należą do nich: skazanie Jezusa na śmierć (stacja I), włożenie krzyża na Jego ramiona (stacja II), pomoc Szymona Cyrenejczyka (stacja V), dialog z niewiastami jerozolimskimi (stacja VIII), zdjęcie szat (stacja X), ukrzyżowanie (stacja XI), śmierć na krzyżu (stacja XII), zdjęcie z krzyża (stacja XIII) i złożenie ciała do grobu (stacja XIV). Pozostałe stacje dodała pobożność chrześcijańska: spotkanie z Matką (stacja IV) lub przekazy tradycji: trzy upadki Chrystusa (stacje III, VII i IX) oraz spotkanie w Weroniką (stacja VI). Z. Janiec, *Liturgia dla wszystkich*, dz. cyt., s. 66.

¹⁸⁶ Por. Cz. Krakowiak, *Liturgia i pobożność ludowa w nauczaniu i praktyce Kościoła*, dz. cyt., s. 85.

¹⁸⁷ Por. J. J. Kopeć, *Droga Krzyżowa kontemplacją mądrości krzyża...*, dz. cyt., s. 60.

Członkowie domowego Kościoła, przeżywając czas Wielkiego Postu, nie mogą zapomnieć, by w piątki tego okresu uczestniczyć w nabożeństwie Drogi krzyżowej odprawianym w kościele. Jeśli z ważnych względów nie są w stanie brać w nim udziału, to mogą je odprawić we wspólnocie rodzinnej w ramach liturgii domowej. Wówczas o określonej godzinie cała rodzina gromadzi się przy krzyżu Chrystusa i celebruje to nabożeństwo pasyjne. Pobożne i świadome przeżycie Drogi krzyżowej przez członków rodziny może być pomocne w ich chrześcijańskiej formacji i umocnieniu autentycznej pobożności¹⁸⁸. W licznych parafiach organizowane są Drogi krzyżowe przeznaczone dla uczestników w różnym wieku: dzieci, młodzieży i dorosłych. Wówczas treść i tematyka czytanych rozważań dostosowana jest do określonej kategorii wiekowej. Ma to również walor wychowawczy, gdyż zwłaszcza dzieci i młodzież mogą bardziej świadomie w tym nabożeństwie uczestniczyć, aktywnie włączając się w jego przebieg¹⁸⁹.

➤ **Gorzkie żale**¹⁹⁰

Z okresem Wielkiego Postu związane jest bardzo popularne w Polsce nabożeństwo pasyjne, zwane Gorzkimi żalami, które w połączeniu z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniem pasyjnym odprawiane jest w niedzielne popołudnia. Jego nazwa pochodzi od pierwszych słów pieśni: „Gorzkie żale, przybywajcie, serca nasze przenikajcie”¹⁹¹.

Gorzkie żale to nabożeństwo rdzennie polskie, z pewnymi wpływami ogólnokościelnymi. Na jego powstanie miały wpływ polskie pieśni nabożne o męce Pańskiej, średniowieczne misteria i dialogi pasyjne oraz układ ówczesnej jutrzni brewiarzowej, składającej się z invitorium (wezwania) i trzech nokturnów¹⁹². Gorzkie żale zaczynają się „Pobudką”, w której wybrzmiewa płacz

¹⁸⁸ Por. G. Staszczak, *Pobożność ludowa Okresu Paschalnego przeżywana w Kościele domowym*, dz. cyt., s. 304-305

¹⁸⁹ Por. tamże, s. 305.

¹⁹⁰ Zob. Red. S. Urbański, J. Śmigiera, *Gorzkie żale przybywajcie... Studia i szkice w 300-lecie powstania nabożeństwa Gorzkich żalów*, Warszawa 2008.

¹⁹¹ Por. Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 387.

¹⁹² T. Sinka, *Gorzkie Żale, Geneza, Teologia, Przyszłość*, RBL 54 (2001) nr 1, s. 51. Powstanie Gorzkich żalów ma bez wątpienia ścisły związek z Bractwem św. Rocha, działającym przy kościele Świętego Krzyża w Warszawie i praktykowanych tam formach pobożności pasyjnej. Opierając się o łac. „Fasciculus myrrhae” (z 1697 r.) Bractwo to podjęło trud opracowania własnego nabożeństwa o charakterze pasyjnym w języku polskim. Jego przygotowania podjął się ks. Wawrzyniec Stanisław Benik (1674-1720) – promotor Bractwa św. Rocha. On także jest autorem tekstu pod tytułem: „Snopek Miry z Ogrodu Gethsemańskiego”, który po raz pierwszy ukazał się drukiem w 1707 r. Początkowo nabożeństwo to otrzymało zatwierdzenie miejscowych władz kościelnych, a następnie Stolicy Apostolskiej, która udzieliła za udział w nim odpustu

człowieka z powodu śmierci Chrystusa. Kolejne śpiewy obejmują: „Hymn”, „Lament duszy” i „Rozmowę duszy z Matką Bolesną”. Śpiewem końcowym jest antyfony „Któryś za na cierpiał rany”¹⁹³. Trzy części, z których składa się to nabożeństwo, obejmują: część I – rozważanie cierpień Jezusa od modlitwy w Ogrójcu do niesprawiedliwego oskarżenia przed sądem; część II – od Jego osądzenia do cierniem koronowania i część III – od cierniem koronowania aż do śmierci na krzyżu¹⁹⁴.

Nabożeństwo Gorzkich żali, podobnie jak i inne nabożeństwa oraz liturgia, ma swoje odniesienie do życia, kształtując ducha chrześcijańskiego wiernych. Kontemplacja męki Pańskiej, jaka dokonuje się w tym nabożeństwie, jest zarazem głęboką refleksją nad życiem codziennym, stanowi również wielki rachunek sumienia oraz serdeczne wołanie do Jezusa o łaskę skruchy, żalu, nawrócenia, powrotu na drogę wierności Chrystusowi i zjednoczenia z Nim, aby chrześcijanin żył coraz pełniej darem Jego miłości¹⁹⁵. Gorzkie żale otwierają oczy człowieka na istotę zła i grzechu, uczą go obejmować modlitewną troską Kościoła i sprawy świata współczesnego, co znajduje wyraz w tzw. intencjach oraz są wielką prośbą o dar prawdziwego, w świetle wiary, rozważania męki Pańskiej. Mimo swego bolesnego charakteru jest to pieśń wdzięczności i ufności za odkupieńczą mękę Zbawiciela¹⁹⁶.

Niedzielne popołudnia Wielkiego Postu powinny być czasem, w którym członkowie Kościoła domowego gromadzą się w świątyni na nabożeństwie Gorzkich żali lub odśpiewują je w domu, jeśli nie mogą pójść do kościoła. Poprzez wspólne spędzenie czasu na modlitwie w kościele lub w domu rodzinnym dokonuje się formacja religijna rodziny¹⁹⁷.

zpełnego lub cząstkowego. Cz. Krakowiak, *Wielki Post w liturgii Kościoła i pobożności ludowej*, dz. cyt., s. 137-138.

¹⁹³ S. Urbański, *Mistyka pasyjna „Gorzkich Żalów”*, w: *Gorzkie żale przybywajcie... Studia i szkice w 300-lecie powstania nabożeństwa Gorzkich żalów*, red. S. Urbański, J. Śmigiera, Warszawa 2008, s. 27.

¹⁹⁴ Cz. Krakowiak, *Liturgia i pobożność ludowa w nauczaniu i praktyce Kościoła*, dz. cyt., s. 89.

¹⁹⁵ Por. S. Koperek, *Nabożeństwo „Gorzkie żale”*, *Historia, teologia i duszpasterstwo*, w: *Mysterium Christi, Rok liturgiczny*, red. W. Świerzawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 174-175.

¹⁹⁶ Por. tamże.

¹⁹⁷ Por. G. Staszczak, *Pobożność ludowa Okresu Paschalnego przeżywana w Kościele domowym*, dz. cyt., s. 305.

➤ **Rekolekcje wielkopostne**

W Wielkim Poście istnieje pobożny zwyczaj urządzania w parafiach kilkudniowych rekolekcji, które mają za zadanie skłonić wiernych do zastanowienia się nad sobą i swoim życiem, dokonania rachunku sumienia, wyznania win oraz podjęcia kroków prowadzących do poprawy życia¹⁹⁸. Dobrze przeżyte rekolekcje wielkopostne, które przygotowują do wielkanocnej spowiedzi i Komunii świętej, ułatwiają odnowę życia wewnętrznego, jego pogłębienie i umocnienie. Nauki głoszone przez rekolekcjonistów pomagają lepiej zrozumieć zobowiązania wypływające z sakramentu chrztu i ukazują, w jaki sposób je realizować i wypełniać na co dzień¹⁹⁹.

Przeżywając Wielki Post wszyscy członkowie rodziny, z wyjątkiem dzieci nie uczęszczających do szkoły, powinni uczestniczyć w wielkopostnych rekolekcjach, dzięki którym dokonuje się ich religijna i ludzka formacja. W tym celu rodzice, zapoznając się wcześniej z terminarzem nauk rekolekcyjnych, winni tak zorganizować życie domowe na te kilka dni, by domownicy mogli wziąć udział w ćwiczeniach wielkopostnych. Natomiast dla małych dzieci, dla których nie przewidziano rekolekcji można zorganizować rodzinną Drogę krzyżową w domu²⁰⁰. Dla dzieci i młodzieży szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich urządza się odrębne rekolekcje szkolne, których przygotowaniem zajmują się katecheci uczący w danych szkołach. Spotkania i nauki rekolekcyjne odbywają się zazwyczaj w szkolnych salach gimnastycznych i w kościele parafialnym. W przypadku młodzieży pracującej uczestnictwo w rekolekcjach może sprowadzić się do wysłuchaniu nauk stanowych organizowanych dla nich w parafii²⁰¹.

➤ **Czytanie i rozważanie słowa Bożego**

W wielkopostnej liturgii Kościoła dni od Środy Popielcowej do piątej niedzieli Wielkiego Postu posiadają charakter wybitnie pokutny. Ten charakter sprawia, że jest to dogodny czas do podjęcia nawrócenia i wewnętrznej przemiany, rozmodlenia, wyciszenia i głębszego zastanowienia nad sobą oraz słuchania słowa

¹⁹⁸ Por. W. Zaleski, *Rok kościelny...*, dz. cyt., s. 140.

¹⁹⁹ Por. A. Gorzandt, *Z Bogiem w rodzinie*, dz. cyt., s. 137.

²⁰⁰ Por. Z. Janiec, *Liturgia dla wszystkich*, dz. cyt., s. 75.

²⁰¹ G. Staszczak, *Pobożność ludowa Okresu Paschalnego przeżywana w Kościele domowym*, dz. cyt., s. 306.

Bożego. Pomocą w przeżyciu tego czasu w tym duchu mogą być modlitewne spotkania rodzinne w cztery niedziele Wielkiego Postu²⁰². Spotkania te są pewnego rodzaju katechezą rodziną, jaką rodzice przeprowadzają dzieciom w domu i mogą stanowić dobre przygotowanie do niedzielnej liturgii parafialnej. Dlatego też powinny być organizowane w sobotnie wieczory. Ich istotę stanowi czytanie i rozważanie w gronie domowników tekstów biblijnych danej niedzieli, a następnie wspólna rozmowa i próba odniesienia ich do życia. W trakcie takiego spotkania pali się paschał rodzinny i śpiewane są pieśni o tematyce pokutnej, a jego zakończeniem jest spontaniczna modlitwa i śpiew pieśni nawiązującej tematycznie do rozważanego słowa Bożego²⁰³.

➤ **Wieczornice wielkopostne**²⁰⁴

W dawnych czasach, w polskich domach pod wpływem Chrystusowego wezwania do pokuty, zrodził się zwyczaj organizowania modlitewnych spotkań, zwanych wieczornicami wielkopostnymi. Spotkania te były wynikiem niedosytu modlitewnego wiernych, którzy w czasie liturgii parafialnej, sprawowanej wówczas w języku łacińskim, nie mogli żywo zaangażować się w liturgię. Dlatego wieczornice wielkopostne nawiązywały i wprowadzały w atmosferę liturgicznych spotkań w kościele²⁰⁵. Wydaje się dobrą rzeczą, aby w dzisiejszych czasach rodziny kultywowały tę tradycję, przeprowadzając w kilka wieczorów wielkopostnych tego typu modlitewne spotkania rodzinne, którym przewodniczą rodzice lub dziadkowie. Można na nie zaprosić krewnych, sąsiadów, a nawet znajomych. W trakcie tych wieczornic wspólnie modli się, śpiewa religijne pieśni, czyta Pismo święte, odpowiednio dobraną lekturę, biografie świętych i poezję religijną²⁰⁶.

➤ **Obrzęd Podwyższenia Krzyża świętego**

W piątą niedzielę Wielkiego Postu rozpoczyna się w liturgii Kościoła okres pasyjny, w którym rozważamy mękę i śmierć Chrystusa. W tym dniu chrześcijańskie rodziny, po powrocie z kościoła, mogą dokonać w domu obrzędu

²⁰² Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 297-302.

²⁰³ Por. G. Staszczak, *Pobożność ludowa Okresu Paschalnego przeżywana w Kościele domowym*, dz. cyt., s. 306.

²⁰⁴ Zob. Red. J. Piskorska, *Rok liturgiczny w rodzinie*, dz. cyt., s. 46-60.

²⁰⁵ Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 304.

²⁰⁶ Por. G. Staszczak, *Pobożność ludowa Okresu Paschalnego przeżywana w Kościele domowym*, dz. cyt., s. 306-307.

podwyższenia Krzyża świętego. Na stole nakrytym białym obrusem umieszcza się krzyż, Pismo święte oraz świece. W czasie wspólnej modlitwy, której przewodniczy ojciec, wszyscy członkowie rodziny oddają cześć krzyżowi poprzez ucałowanie go, a następnie zostaje on umieszczony na centralnym miejscu²⁰⁷. Obrzęd ten ma przypominać członkom domowego Kościoła, że na drodze powołania do świętości, którą podążają, swoją siłę powinny czerpać ze zwycięskiego Krzyża. To na Nim przecież Chrystus oddał życie z miłości do ludzi i dlatego człowiek winien z Chrystusem współumierać po to, aby z Nim współzmartwychwstać²⁰⁸.

➤ **Błogosławieństwo cierniowej korony**

Kolejnym zwyczajem związanym z przeżywaniem V niedzieli Wielkiego Postu w rodzinie jest błogosławieństwo cierniowej korony. Aby akt ten mógł się dokonać, rodzice wraz dziećmi powinni przygotować koronę, wykonaną z ostrych cierni tarniny. Winna być ona umieszczona na ołtarzyku domowym, a do jej środka można włożyć czerwoną świecę symbolizującą Chrystusa cierpiącego²⁰⁹. W niedzielę wieczorem, lub w innym dogodnym czasie, członkowie rodziny mogą zgromadzić się na wspólnej modlitwie, w czasie której ojciec dokonuje obrzędu błogosławieństwa tej korony. Cierniowa korona przypominać będzie domownikom o cierpieniach i męce, jaką Chrystus poniósł za nich i pobudzać ich serca do większej miłości ku Niemu oraz wdzięczności za to, że „stał się dla nas posłusznym aż do śmierci” (Flp 2,8)²¹⁰. Rodzina, udając się w Wigilię Paschalną do kościoła, zabiera ze sobą tę koronę, aby podczas liturgii światła, kiedy dokonuje się poświęcenia ognia, wrzucić ją do płonącego ogniska na znak, że skończyła się męka Chrystusa²¹¹.

➤ **Poświęcenie palm i procesja w Niedzielę Palmową**

Niedziela Palmowa, nazywana Niedzielą Męki Pańskiej, która łączy zapowiedź królewskiego triumfu Chrystusa i orędzie męki, rozpoczyna w Kościele Wielki

²⁰⁷ Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny (Aby rodzina była bardziej Kościołem)*, dz. cyt., s. 151-153.

²⁰⁸ Por. W. Nowak, *Zarys liturgii Kościoła domowego*, dz. cyt., s. 80.

²⁰⁹ Por. Z. Janiec, *Liturgia dla wszystkich*, dz. cyt., s. 76.

²¹⁰ Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 308-312.

²¹¹ Por. Z. Janiec, *Liturgia dla wszystkich*, dz. cyt., s. 76.

Tydzień (por. LO 28)²¹². Jest ona pamiątką triumfalnego wjazdu Chrystusa na osiołku do Jerozolimy na kilka dni przed swoją męką, podczas którego zebrany tłum witał Go okrzykami radości, ścieląc przed Nim płaszcze i zielone gałązki²¹³. W tym dniu w kościele podczas każdej Mszy świętej święci się palmy wielkanocne²¹⁴ przyniesione przez wiernych, a po sumie (głównej Mszy) wyruszają uroczyste procesje z palmami²¹⁵. Biorąc udział w procesji, głęboko przeżywamy zdarzenie sprzed ponad dwóch tysięcy lat, składamy publicznie wyznanie wiary, oddajemy hołd naszemu Zbawicielowi oraz wchodzimy w Jego misterium paschalne²¹⁶.

Niedziela Palmowa jest ważnym dniem dla członków Kościoła domowego i dlatego powinni oni do niego się przygotować. To przygotowanie to przede wszystkim troska rodziców o zaopatrzenie się w ciągu tygodnia w palmy wielkanocne. Mogą je zakupić już jako gotowe lub z pomocą dzieci własnoręcznie wykonać, co bardziej ma znaczenie wychowawcze. W Niedzielę Palmową cała rodzina bierze udział w liturgii parafialnej, niosąc w procesji przygotowane palmy, które zostają poświęcone przez kapłana. Po powrocie do domu palmy te umieszcza się zazwyczaj przy wiszących na ścianie krzyżach lub obrazach świętych. W ten sposób będą przypominały domownikom o zwycięstwie Chrystusa, któremu cześć oddali w czasie procesji z palmami²¹⁷.

²¹² W Polsce Niedzielę Palmową nazywano niedzielą „kwietną” – od kwiatów, które noszono w procesji wraz z palmami oraz niedzielą „wierzbną”, ponieważ palmy zastępowano gałązkami wierzbowymi z baziami. Cz. Krakowiak, *Wielki Post w liturgii Kościoła i pobożności ludowej*, dz. cyt., s. 33.

²¹³ Por. J. Łagoda, M. Łagoda – Marciniak, A. Gotowiec, *Święta w polskim domu, Praktyczny poradnik*, Poznań 2006, s. 92.

²¹⁴ W Polsce palma wielkanocna „to najczęściej wiązanka z gałązek wierzbowych z baziami, przybranych puszystymi kitami trzciny wodnej (w niektórych regionach zwanych palmą), świeżymi lub sztucznymi kwiatami i wstążeczkami. Do palmy wkłada się także rośliny «wiecznie zielone», np. cisinę (której niegdyś przypisywano właściwości lecznicze, gałązki borówek, bukszpanu, tuję, barwinek (...)). Z palmą wielkanocną wiązały się liczne wierzenia i obrzędy ludowe. W całej Polsce przypisywano palmie niezwykle właściwości magiczne, ochronne, życiodajne, zdrowotne i dobroczynne, które sprawiały, że miała ona zastosowanie nie tylko w obrzędowości wielkanocnej, ale występowała również w innych momentach cyklu rocznego i w wielu praktykach ludowych”. B. Ogrodowska, *Zwyczaje, obrzędy i tradycje w Polsce...*, dz. cyt., s. 151.

²¹⁵ Por. B. Ogrodowska, *Polskie obrzędy i zwyczaje doroczne*, dz. cyt., s. 126. Już od IV wieku w Jerozolimie istniał zwyczaj, że patriarcha w Niedzielę Palmową otoczony tłumem radośnie wiwatujących wiernych wsiadał na oslicę i wjeżdżał na niej z Góry Oliwnej do miasta. Zwyczaj ten w wieku V i VI stał się powszechną praktyką za Zachodzie. Natomiast zwyczaj poświęcania palm do liturgii wprowadzono dopiero w wieku XI. W. Zaleski, *Rok kościelny...*, dz. cyt., s. 191.

²¹⁶ Por. Red. Ł. Grabiasz, U. Hańkiewicz, *Mały rytuał rodzinny...*, dz. cyt., s. 82.

²¹⁷ Por. G. Staszczak, *Pobożność ludowa Okresu Paschalnego przeżywana w Kościele domowym*, dz. cyt., s. 308. *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii* zaznacza, że wierni w swoich domach i miejscach pracy „chętnie przechowują palmy i gałązki z oliwek lub innych drzew, pobłogosławionych i niesionych w procesji (...) Trzeba też zaakcentować fakt, że palm nie przechowuje się tak, jak się przechowuje

3.2. Triduum Paschalne²¹⁸

Centrum i szczyt całego roku liturgicznego stanowi Triduum Paschalne naszego Pana Jezusa Chrystusa²¹⁹. Zgodnie z *Ogólnymi normami roku liturgicznego i kalendarza* rozpoczyna się ono od wieczornej Mszy Wieczerzy Pańskiej w Wielki Czwartek, ma swoje centrum w Wigilii Paschalnej i kończy się nieszporem Niedzieli Zmartwychwstania Pańskiego (ONRLiK 19). W obecnej liturgii spotkać możemy trzy różne nazwy Triduum Sacrum: „święte paschalne Triduum Męki i Zmartwychwstania Pańskiego”, „Triduum Chrystusa ukrzyżowanego, pogrzebanego i wskrzeszonego” i najczęściej używana nazwa „Triduum Paschalne”²²⁰. Ten czas słusznie nazywa się „Triduum Paschalnym”, ponieważ podczas jego celebracji uobecnia się i dokonuje misterium Paschy, to jest przejście Chrystusa Pana z tego świata do Ojca. Sprawując to misterium poprzez znaki liturgiczne i sakramentalne, Kościół ściśle jednoczy się z Chrystusem swoim Oblubieńcem²²¹.

Święte Triduum Paschalne posiada bardzo bogatą liturgię, która przekazuje obfitość treści, jakie powinny być przeżywane we wspólnocie parafialnej i rodzinnej. Dlatego członkowie Kościoła domowego winni tak ułożyć swoje zajęcia, prace i obowiązki, by w te szczególne dni mogli wziąć udział w wieczornych nabożeństwach celebrowanych w kościele i modlitewnych spotkaniach domowych. Poprzez żywe włączenie się w przeżywanie tego świętego czasu, rodzina spotyka się z Chrystusem, który dla niej cierpiał, umarł i zmartwychwstał²²².

amulety, czy też jedynie w celach terapeutycznych lub magicznych, by oddalać złe duchy i odwrócić od domów oraz pól ich działanie, gdyż to mogłoby stanowić formę zabobonu. Palmy lub gałązki oliwne przechowuje się przede wszystkim na świadectwo wiary w Chrystusa, Króla mesjańskiego, i Jego paschalnego zwycięstwa” (DPLiL139).

²¹⁸ Zob. S. Czerwik, *Święte Triduum Paschalne*, w: *Mysterium Christi, Rok liturgiczny*, red. W. Świerżawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 69-154; P. Kulbacki, *Liturgia Triduum Paschalnego – Chrystusa Ukrzyżowanego, Pogrzebanego i Wskrzeszonego*, „Roczniki Liturgiczno-Homiletyczne” 3 (59)/2012, s. 31-48.

²¹⁹ Z. Wit, *Rok liturgiczny w pobożności ludowej*, w: *Liturgia i pobożność ludowa*, red. W. Nowak, Olsztyn 2003, s. 69.

²²⁰ Cz. Krakowiak, *Świętowanie Triduum Paschalnego we wspólnocie parafialnej*, LS 1 (1995) nr 1-2, s. 31.

²²¹ Red. W. Nowak, *Liturgia Świętego Triduum Paschalnego, Nabożeństwa i błogosławieństwa Kościoła domowego*, Olsztyn 1999, s. 9.

²²² Por. G. Staszczak, *Pobożność ludowa Okresu Paschalnego przeżywana w Kościele domowym*, dz. cyt., s. 308.

➤ Wielki Czwartek

Dzień Wielkiego Czwartku wypada na skrzyżowaniu Wielkiego Postu z Wielkanocą. Z jednej strony bowiem kończy on czas 40 – dniowego Wielkiego Postu, a z drugiej, poprzez wieczorną Mszę Wieczerzy Pańskiej, rozpoczyna już Triduum Paschalne²²³. W tym dniu Kościół celebrowa dwie Msze święte. Pierwsza to Msza Krzyżma świętego²²⁴ odprawiana przed południem w katedrze przez biskupa diecezji wraz z całym prezbiterium. W czasie tej Mszy kapłani odnawiają przyrzeczenia złożone w dniu święceń, a biskup poświęca oleje używane do sprawowania chrztu i innych sakramentów. Akcent położony jest tutaj na kapłaństwie i ustanowieniu go przez Chrystusa. Druga to wieczorna Msza Wieczerzy Pańskiej²²⁵ sprawowana we wszystkich kościołach, która jest pamiątką ustanowienia Eucharystii²²⁶.

Wielkoczwartkową Mszą Wieczerzy Pańskiej celebrowaną na pamiątkę Ostatniej Wieczerzy Jezusa z Apostołami rozpoczyna się trzydniowy obchód Tajemnicy Paschalnej Jezusa Chrystusa, który poprzez swoją śmierć zniweczył śmierć naszą, a zmartwychwstając przywrócił nam życie²²⁷. Jak zaznacza *List okólny*, uwaga chrześcijanina powinna się zwrócić na misteria, które wspomina się w czasie tej Mszy świętej, a mianowicie: ustanowienie Eucharystii i kapłaństwa oraz polecenie Pana o miłości bratniej (LO 45). Podczas tej Eucharystii kapłan umywa nogi dwunastu wybranym parafianom, na pamiątkę umycia nóg Apostołom przez Jezusa. W czasie śpiewu „Chwała na wysokości Bogu” rozbrzmiewają w kościele wszystkie dzwony i dzwonki, które milkną do Wigilii Paschalnej. Zastępują je w tym czasie drewniane kołatki²²⁸. Na zakończenie Mszy świętej przenosi się procesyjnie Najświętszy Sakrament do tzw. „ciemnicy”²²⁹ –

²²³ Por. V. Ryan, *Wielki Post i Święte Triduum*, przeł. T. Lubowiecka, Kraków 1999, s. 70.

²²⁴ Zob. S. Czerwik, T. Siemieniec, *Msza Krzyżma – wątki teologiczno – pastoralne*, „Anamnesis” 7 (2001) nr 2 (25), s. 43-52.

²²⁵ Zob. B. Margański, *Msza Wieczerzy Pańskiej*, „Anamnesis” 7 (2001) nr 2 (25), s. 11-19.

²²⁶ Por. V. Ryan, *Wielki Post i Święte Triduum*, dz. cyt., s. 70.

²²⁷ Por. B. Margański, *Msza Wieczerzy Pańskiej*, dz. cyt., s. 11-12.

²²⁸ Por. Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 429-430.

²²⁹ „Ciemnicą – ciemnym więzieniem – pisze Z. Wit – nazywa się specjalną kaplicę lub ołtarz, który przystrajano specjalnie z okazji przechowywania Najświętszego Sakramentu od zakończenia liturgii Wieczerzy Pańskiej aż do liturgii wielkiego Piątku, nawiązując tym bądź to do uwięzienia Pana Jezusa, bądź to do ustanowienia Eucharystii. Genezy tego zwyczaju należy szukać w VIII w., kiedy to chleb Eucharystyczny, zakonsekrowany w Wielki Czwartek, zawijano w dwa kawałki płótna i składano na ołtarzu”. Z. Wit. *Sztuka w Triduum: ciemnica, grób, paschał*, „Anamnesis” 7 (2001) nr 2 (25), s. 68.

ołtarza adoracji, czyli miejsca, gdzie jest On przechowywany do liturgii Wielkiego Piątku, a następnie odbywa się adoracja trwająca zazwyczaj do północy²³⁰.

Członkowie Kościoła domowego włączają się w przeżywanie Wielkiego Czwartku. W tym celu w godzinach przedpołudniowych (najlepiej rano), rodzice, czytając odpowiedni fragment Ewangelii, wyjaśniają dzieciom znaczenie tego dnia, zwracając uwagę na ustanowienie Eucharystii i kapłaństwa. Następnie cała rodzina uczestniczy w wieczornej Mszy Wieczerzy Pańskiej sprawowanej w kościele, po której chociaż na chwilę zatrzymuje się przy „ołtarzu adoracji”, by uwielbiać Chrystusa obecnego w Najświętszym Sakramencie²³¹. Po powrocie z kościoła przeżycia religijne, które towarzyszyły obrzędowi liturgicznemu, zostają przeniesione pod dach rodzinny w czasie tzw. agapy wielkoczwartkowej, która gromadzi domowników przy wspólnym stole²³². Godnym zwrócenia uwagi jest również zwyczaj urządzenia w domu kwesty wielkoczwartkowej, w czasie której każdy z członków rodziny może złożyć dobrowolną ofiarę. Zgromadzone w ten sposób pieniądze mogą posłużyć do zakupienia drobnego upominku dla osoby potrzebującej, starszej, chorej czy samotnej i obdarowania jej tym prezentem w czasie świąt. W ten sposób domownicy wyrażają wolność od przywiązania do dóbr materialnych oraz okazują miłość do bliźnich²³³.

➤ **Wielki Piątek**

Jest to dzień męki i śmierci Chrystusa dokonanej na krzyżu, dzień modlitewnej ciszy i skupienia, ale nie żałoby. Chrześcijanin staje w tym dniu pod krzyżem Jezusa, który stał się posłusznym aż do śmierci i to śmierci krzyżowej (por. Flp 2,8)²³⁴. Jest to także dzień obowiązkowej pokuty, która w sposób szczególny wyraża się w zachowaniu wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych i postu ścisłego (por. LO 60). W Wielki Piątek nie celebruje się Mszy świętej, ponieważ w tym dniu Chrystus Pan, jako Najwyższy Kapłan Nowego Przymierza, złożył Bogu Ojcu ze swojego życia najwyższą Ofiarę²³⁵. Cała liturgia skupia się na krzyżu, gdyż centralnym jej punktem jest odsłonięcie i adoracja krzyża jako znaku

²³⁰ Por. Z. Janiec, *Liturgia dla wszystkich*, dz. cyt., s. 88-89.

²³¹ Por. G. Staszczak, *Pobożność ludowa Okresu Paschalnego przeżywana w Kościele domowym*, dz. cyt., s. 308-309.

²³² Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 333-337.

²³³ Por. Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 434.

²³⁴ Red. Ł. Grabiasz, U. Hańkiewicz, *Mały rytuał rodzinny...*, dz. cyt., s. 90.

²³⁵ J. Uryga, *Rok polski w życiu, tradycji i obyczajach ludu*, dz. cyt., s. 121.

naszego zbawienia²³⁶. W kościołach odprawiane są nabożeństwa Drogi krzyżowej, natomiast w godzinach wieczornych wierni gromadzą się na liturgii wielkopiątkowej²³⁷. Liturgia ta składa się z następujących części: Liturgia słowa, kończąca się modlitwą powszechną; Adoracja krzyża, która może mieć podwójną formę, w zależności od potrzeb duszpasterskich²³⁸; Komunia święta oraz przeniesienie w procesji Najświętszego Sakramentu do Grobu Pańskiego²³⁹, gdzie odbywa się adoracja²⁴⁰.

W Wielki Piątek członkowie Kościoła domowego trwają w świadomości odkupieńczej ofiary Chrystusa, towarzysząc myślą i sercem Jezusowi w Jego bolesnych chwilach cierpienia i męki²⁴¹. W mieszkaniu należy wyeksponować krzyż, umieszczając go w ołtarzyku domowym lub na stole nakrytym białym obrusem bądź serwetą. O godzinie piętnastej, godzinie śmierci Chrystusa, cała rodzina gromadzi się na wspólnej modlitwie przy krzyżu, obok którego zostaje umieszczona zapalona świeca, paląca się przez cały czas pobytu domowników w mieszkaniu. Członkowie rodziny mogą wówczas odmówić Koronkę do Miłosierdzia Bożego lub odprawić Drogę krzyżową, jeśli nie będą brali udziału w tym nabożeństwie w kościele²⁴². Następnie, jeśli to możliwe, wszyscy

²³⁶ T. Dola, *Chrześcijańska Pascha*, LS 1 (1995) nr 1-2, s. 52.

²³⁷ J. Usiądek, *Rok liturgiczny w rodzinie, Tradycja i obrzędy*, dz. cyt., s. 86.

²³⁸ Adoracja krzyża, odbywająca się po modlitwie powszechnej, może być przeprowadzona w dwojaki sposób. Pierwsza forma: Zasłonięty krzyż, obok którego powinny znaleźć się dwie zapalone świece, zostaje w procesji przyniesiony do ołtarza, gdzie kapłan przewodniczący liturgii stopniowo ściąga zasłonę, za każdym razem śpiewając: „Oto drzewo krzyża, na którym zawisło zbawienie świata”. Wierni za każdym razem odpowiadają śpiewem: „Pójdźmy z pokłonem” i na chwilę przyklękają, oddając w ciszy część krzyżowi. Druga forma: Nie zasłonięty krzyż zostaje przeniesiony od głównego wejścia świątyni do ołtarza, robiąc po drodze trzy przystanki, którym towarzyszy śpiew i adoracja na kolanach, tak jak zostało to ukazane wyżej. S. Sirboni, *Wielki Tydzień, Przeżywanie i celebrowanie Wielkiego Tygodnia*, przeł. A. Ryndak-Laciuga, Kraków 2002, s. 109-110.

²³⁹ Zob. F. Małaczyński, *Liturgiczne i duszpasterskie znaczenie Grobu Pańskiego w czasie Świętego Triduum*, w: *Mysterium Christi, Rok liturgiczny*, red. W. Świerzawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 189-196. Praktyka urządzania Bożego Grobu w kościołach jest starym zwyczajem, kiedyś znanym w całym kościele, a w obecnych czasach pielęgnowanym jeszcze w Polsce. Wywodzi się on z Jerozolimy, gdzie gromadzono się w miejscach męki Chrystusa, aby towarzyszyć Mu duchowo od Wieczernika i Góry Oliwnej, aż do miejsca Jego pogrzebu, które stało się także miejscem Jego zmartwychwstania. Pątniczka Eteria przekazała nam wiele szczegółów dotyczących zwyczajów liturgicznych Jerozolimy i innych miejsc świętych. Jerozolimę pod tym względem naśladowały także inne Kościoły, podejmując praktykę urządzania między innymi Bożego Grobu. Do Grobu Pańskiego składano Najświętszy Sakrament (Augsburg) lub krzyż (Francja, Anglia). Wystawienie Najświętszego Sakramentu w monstrancji okrytej białym welonem w Bożym Grobie istnieje od XIV wieku. W Polsce zwyczaj urządzania Bożego Grobu i praktykowania procesji rezurekcyjnej znane są co najmniej od XIV wieku, a monstrancja od XVI wieku. T. Sinka, *Zarys liturgiki*, dz. cyt., s. 140.

²⁴⁰ Por. J. Sroka, *Liturgia Wielkiego Piątku Męki Pańskiej*, „Anamnesis” 7 (2001) nr 2 (25), s. 25-30.

²⁴¹ Por. W. Nowak, *Zarys liturgii Kościoła domowego*, dz. cyt., s. 81.

²⁴² Por. G. Staszczak, *Pobożność ludowa Okresu Paschalnego przeżywana w Kościele domowym*, dz. cyt., s. 309.

domownicy biorą udział w liturgii Wielkiego Piątku odprawianej w kościele, podczas której oddają cześć krzyżowi Chrystusa i przyjmują Komunię świętą w duchu wynagrodzenia za grzechy własne i innych. Po zakończeniu liturgii zatrzymują się przy Grobie Pańskim na chwilę adoracji Jezusa obecnego w Najświętszym Sakramencie²⁴³. Wieczorem, po powrocie z kościoła i spożyciu lekkiego posiłku, cała rodzina gromadzi się wokół krzyża, przy którym palą się świece, na liturgii domowej. Podczas tej modlitwy w domu czytany jest opis męki Chrystusa, zanoszone są do Boga wspólne prośby, a także przy śpiewie pieśni „Wisi na krzyżu” wszyscy obecni oddają cześć krzyżowi poprzez ucałowanie go²⁴⁴.

➤ **Wielka Sobota**

W tym dniu Kościół trwa przy Grobie Pańskim, rozważając mękę i śmierć Chrystusa oraz Jego zstąpienie do Otchłani, a także poprzez modlitwę i post oczekuje Jego chwalebego zmartwychwstania (LO 73). Wielka Sobota jest dniem pobożnego nawiedzania Pańskiego Grobu i adoracji Najświętszego Sakramentu, która jest wyrazem wiary, miłości, zadośćuczynienia, a także miłosierdzia i wzajemnego przebaczenia oraz odnowy życia wewnętrznego i wdzięczności Chrystusowi za Jego wielką ofiarę posuniętą aż do śmierci²⁴⁵. Podobnie jak w Wielki Piątek nie sprawuje się Mszy świętej i innych sakramentów (z wyjątkiem spowiedzi i namaszczenia chorych), natomiast bardzo się zaleca celebrowanie Liturgii godzin (Godzina czytań i Jutrznia) z udziałem ludu²⁴⁶.

Zgodnie z polską tradycją i zwyczajem w godzinach przedpołudniowych Wielkiej Soboty odbywa się błogosławienie pokarmów przeznaczonych na stół wielkanocny, tzw. „święcone”²⁴⁷. Kapłani w kościołach, kaplicach, a nawet na placach miejskich błogosławia pokarmy przyniesione przez wiernych, które będą spożywane podczas śniadania wielkanocnego. W małych miejscowościach,

²⁴³ Por. Red. J. Piskorska, *Rok liturgiczny w rodzinie*, dz. cyt., s. 63.

²⁴⁴ Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 342-349.

²⁴⁵ Z. Wit, *Rok liturgiczny w rodzinie*, dz. cyt., s. 335-336.

²⁴⁶ Por. Red. W. Nowak, *Liturgia Świętego Triduum Paschalnego...*, dz. cyt., s. 55.

²⁴⁷ Por. S. Czerwik, *Święte Triduum Paschalne*, dz. cyt., s. 109. Szczegółowe informacje na temat błogosławieństwa pokarmów wielkanocnych, historii i genezy tego zwyczaju, można znaleźć w następujących opracowaniach: zob. M. Pisarzak, *Błogosławieństwo pokarmów i napojów wielkanocnych*, RBL 46 (1993) nr 2, s. 92-103; Tenże, *Błogosławieństwo pokarmów wielkanocnych, Kontekst paschalny i postny*, „Anamnesis” 7 (2001) nr 2 (25), s. 79-88; Tenże, *Błogosławieństwo stołu wielkanocnego*, LS 1 (1995) nr 1-2, s. 65-67.

szczególnie na wioskach, gdzie nie ma kościołów lub odległość do nich jest daleka, takie błogosławieństwo odbywa się w punktach katechetycznych, przy kapliczkach lub przydrożnych krzyżach oraz w prywatnych domach. Wierni gromadzą się wówczas w tym miejscach, oczekując na przybycie duszpasterzy, którzy przeprowadzają ten obrzęd²⁴⁸. Jak zaznaczają *Obrzędy błogosławieństw* pobłogosławić pokarmy wielkanocne mogą nie tylko kapłani, ale również diakoni, akolici i lektorzy ustanowieni przez biskupa, będący alumnami seminarium duchownego. Takiego obrzędu może też dokonać w domu ojciec, matka lub któryś z członków rodziny przed wielkanocnym porannym wspólnym posiłkiem w uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego (OBł 1338).

W godzinach rannych lub przedpołudniowych członkowie rodziny przygotowują pokarmy na stół wielkanocny, które zostaną pobłogosławione w kościele lub w innym miejscu. Koszyczek ze „święconką” przybrany zielenią (bukszpanem, borówkami, wiosennymi kwiatami i baziami) powinien zawierać takie produkty, jak: chleb – przypominający „Chleb żywy, który zstąpił z nieba”; jajka i kolorowe pisanki – symbole życia i radości; baranek wielkanocny (z cukru, z masła, z ciasta) i wędliny – nawiązujące do biblijnych scen, które poprzedzały wyjście Izraelitów z niewoli egipskiej oraz sól, pieprz i chrzan – symbolizujące biblijne gorzkie zioła oraz mające chronić pokarmy przed zepsuciem²⁴⁹. Dzisiaj wierni do koszyczków wkładają także inne pokarmy – owoce ziemi i pracy rąk ludzkich – będące zapowiedzią uczty niebieskiej w królestwie Zmartwychwstałego Odkupiciela²⁵⁰. Z tak przygotowanym koszyczkiem z pokarmami wielkanocnymi, odświętnie ubrane dzieci w towarzystwie swoich rodziców, udają się do kościoła, gdzie zostają one pobłogosławione. Obrzęd ten jest szczególnym przeżyciem zwłaszcza dla dzieci, które chętnie biorą w nim udział, ale również ma on znaczenie wychowawcze, ponieważ rodzice, uczestnicząc w nim, pielęgnują szlachetne tradycje ojców²⁵¹. Obecność członków rodziny w kościele na obrzędzie poświęcenia pokarmów jest także dobrą okazją, by zatrzymać się chociaż na chwilę modlitwy i adoracji Jezusa obecnego

²⁴⁸ Por. G. Staszczak, *Pobożność ludowa Kościoła domowego w roku liturgicznym*, dz. cyt., s. 114.

²⁴⁹ Por. J. Usiądek, A. Sieradzki, *Rok liturgiczny w rodzinie, Tradycja, modlitwy i obrzędy*, dz. cyt., s. 192.

²⁵⁰ Por. Red. Ł. Grabiasz, U. Hańkiewicz, *Mały rytuał rodzinny...*, dz. cyt., s. 94-95.

²⁵¹ Por. W. Nowak, *Zarys liturgii Kościoła domowego*, dz. cyt., s. 82.

w Najświętszym Sakramencie przy Grobie Pańskim. Po powrocie z kościoła koszyczek ze „święconką” zostaje umieszczony na wielkanocnym stole²⁵².

➤ **Wigilia Paschalna**²⁵³

Wigilia Paschalna rozpoczyna Wielkanoc, największe i najważniejsze święto, jakie chrześcijanie przeżywają w całym roku liturgicznym. Z istoty swej jest ona nocnym czuwaniem, nawiązującym z jednej strony do nocy, kiedy po długich latach niewoli Izraelici wyszli z Egiptu, a szczególnie odnoszącym się do nocy zmartwychwstania Chrystusa²⁵⁴. Od tej nocy zmartwychwstania ma swój początek nazwa święta i całego okresu liturgicznego. Ta Wielka Noc streszcza całą historię zbawienia (por. czytania mszalne) poprzez przywołanie w pamięci głównych jej wydarzeń, by nie zapomnieć o wielkich dziełach Bożych, które zapowiadały Paschę Pana²⁵⁵.

Liturgia Wigilii Paschalnej, która powinna odbywać się po zachodzie słońca, składa się z czterech części:

1. Liturgia światła (poświęcenie ognia, przygotowanie Paschału, procesja z Paschałem do świątyni oraz śpiew orędzia wielkanocnego);
2. Liturgia słowa (lekcjonarz podaje dziewięć czytań z Pisma świętego: siedem ze Starego Testamentu i dwa z Nowego – epistoła i Ewangelia).
3. Liturgia chrzcielna (Litania do wszystkich świętych, pobłogosławienie wody chrzcielnej, chrzest i bierzmowanie, odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych oraz pokropienie wiernych wodą święconą).
4. Liturgia eucharystyczna²⁵⁶.

Zakończeniem Wigilii Paschalnej powinna być procesja rezurekcyjna z Najświętszym Sakramentem, która jest uroczystym ogłoszeniem zmartwychwstania Chrystusa i wezwaniem całego stworzenia do udziału w Jego zwycięstwie. Zależnie jednak od tradycji i miejscowych warunków, procesja ta

²⁵² Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 355.

²⁵³ Zob. S. Lech, *Wigilia Paschalna, Teologia i liturgia*, LS 1 (1995) nr 1-2, s. 58-64; W. Świerzawski, *Wigilia Paschalna w Wielką Noc Zmartwychwstania (Noc Paschalna)*, „Anamnesis” 7 (2001) nr 2 (25), s. 33-42.

²⁵⁴ Por. T. Sinka, *Zarys liturgiki*, dz. cyt., s. 141.

²⁵⁵ Por. S. Lech, *Misterium Chrystusa w roku liturgicznym*, w: *Misterium liturgii w Katechizmie Kościoła Katolickiego, Materiały sesji naukowej zorganizowanej w Poznaniu w dniach 13-14 IX 1994 przez Sekcję wykładowców liturgiki przy Komisji Episkopatu Polski ds. Nauki Katolickiej*, red. J. J. Kopeć, H. Sobeczko, R. Pierskała, Opole 1995, s. 187.

²⁵⁶ Por. *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, wyd. II poszerzone i uzupełnione, Poznań 2013, s. 150-180.

może odbyć się również rano w Niedzielę Zmartwychwstania, przed pierwszą Mszą świętą²⁵⁷.

W miarę możliwości wszyscy członkowie rodziny udają się do kościoła na uroczysty obchód Wigilii Paschalnej, biorąc ze sobą świece chrzcielne, cierniową koronę i pudełko zapalek. Na znak zakończenia cierpień Chrystusa do zapalonego przed kościołem ogniska wrzuca się pobłogosławioną w domu, w V Niedzielę Wielkiego Postu, koronę cierniową. Pudełko zapalek błogosławi z nowym ogniem kapłan. Tymi zapalkami po raz pierwszy odpala się w domu paschał rodzinny²⁵⁸. Zgodnie ze starą tradycją, po zakończonej liturgii zabiera się do domu poświęconą wodę, która posłuży do pokropienia w Niedzielę Zmartwychwstania rano, przed wielkanocnym śniadaniem, wszystkich domowników, mieszkania i całego gospodarstwa²⁵⁹. W wieczór Wigilii Paschalnej, po zakończeniu nabożeństwa w kościele, można urządzić w domu obrzęd błogosławieństwa paschału rodzinnego, który będzie wprowadzeniem rodziny w przeżywanie radości zmartwychwstania Chrystusa. Taki paschał zakupiony już jako gotowy lub odpowiednio przygotowany przez rodziców przy pomocy dzieci, pali się przez cały wieczór, podczas śniadania wielkanocnego oraz w czasie wspólnych posiłków i modlitw w okresie wielkanocnym²⁶⁰.

3.3. Wielkanoc

W Niedzielę Wielkanocną, która jest największą uroczystością wszystkich chrześcijan, świętujemy pamiątkę zmartwychwstania Chrystusa, Jego powstania z martwych, będącego główną prawdą wiary²⁶¹. Śmierć Chrystusa i Jego zmartwychwstanie dały początek nowemu życiu, nowemu stworzeniu, całkowicie odmieniając ludzki los. Bóg, pomimo grzechu i jego skutków, stworzył przed człowiekiem perspektywę życia wiecznego, dając mu nadzieję zmartwychwstania. Ta wiara opiera się na prawdzie o paszce Chrystusa Umarłego

²⁵⁷ Por. Red. B. Konarzewski, *Triduum Sacrum*, Kraków [b.r.w.], s. 28.

²⁵⁸ Por. G. Staszczak, *Pobożność ludowa Okresu Paschalnego przeżywana w Kościele domowym*, dz. cyt., s. 310.

²⁵⁹ Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 360.

²⁶⁰ Por. [b.a.] *Rok liturgiczny w rodzinie*, dz. cyt., s. 59-60.

²⁶¹ Por. E. Mommeja, *Święta chrześcijańskie...*, dz. cyt., s. 118.

i Zmartwychwstałego, który jest Zbawicielem człowieka, a „wspominanie” tej prawdy staje się dla chrześcijanina źródłem wiary we własne zmartwychwstanie²⁶². Święto Zmartwychwstania Pańskiego, które według starożytnego określenia jest „uroczystością nad uroczystościami”, stanowi centrum i szczyt całego roku kościelnego²⁶³.

Wielkanoc wzięła swój początek od żydowskiej Paschy, obchodzonej na pamiątkę wyjścia Izraelitów z niewoli egipskiej do Ziemi Obiecanej. Żydzi obchodzili Paschę 14 dnia księżycowego miesiąca Nisan. Wtedy również dokonała się Chrystusowa Pascha, czyli Jego przejście przez śmierć do chwały zmartwychwstania²⁶⁴. Początkowo misterium wielkanocne nie posiadało ściśle określonej daty. Dopiero na soborze nicejskim w 325 r. ustalono, że Wielkanoc w Kościele będzie obchodzona w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni księżyca²⁶⁵. Każdego więc roku święta Wielkanocne przypadają pod inną datą i dlatego zalicza się je do tzw. świąt ruchomych. Najwcześniej mogą być obchodzone 22 marca, a najpóźniej 25 kwietnia²⁶⁶.

Czas wielkanocnej radości, nazywany okresem Wielkanocnym, trwa w liturgii Kościoła pięćdziesiąt dni i kończy się w uroczystość Zesłania Ducha Świętego. W tym okresie, w czterdziestym dniu po Zmartwychwstaniu Pańskim, przeżywa Kościół uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego²⁶⁷. W *Ogólnych normach roku liturgicznego i kalendarza* czytamy: „Pięćdziesiąt dni od Niedzieli Zmartwychwstania do Niedzieli Zesłania Ducha Świętego obchodzi się z wielką radością jako jeden dzień świąteczny, co więcej, jako «wielką niedzielę»” (ONRLiK 22). Poprzez Oktawę Wielkanocy, trwającą osiem dni od Niedzieli Zmartwychwstania i cały okres Wielkanocny, kontynuowana jest aktualizacja Paschalnego Misterium Chrystusa, która została zapoczątkowana w Triduum Sacrum²⁶⁸.

²⁶² J. Decyk, *Pascha jako szczyt roku liturgicznego*, w: *Mysterium Christi, Rok liturgiczny*, red. W. Świerżawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 54.

²⁶³ S. Koperek, *Teologia roku liturgicznego*, Kraków 1984, s. 88.

²⁶⁴ Red. Ł. Grabiasz, U. Hańkiewicz, *Mały rytuał rodzinny...*, dz. cyt., s. 98.

²⁶⁵ Por. J. Usiądek, A. Sieradzki, *Rok liturgiczny w rodzinie, Tradycja, modlitwy i obrzędy*, dz. cyt., s. 205.

²⁶⁶ Por. B. Ogrodowska, *Polskie obrzędy i zwyczaje doroczne*, dz. cyt., s. 159.

²⁶⁷ Por. G. Staszczak, *Pobożność ludowa Kościoła domowego w roku liturgicznym*, dz. cyt., s. 117.

²⁶⁸ Por. B. Migut, *Rok liturgiczny aktualizacją misterium Chrystusa*, RL 1 (56)/2009, s. 291.

Okres Wielkanocny jest dla członków domowego Kościoła czasem szczególnej radości ze zmartwychwstania Chrystusa, co znajduje odzwierciedlenie w zwyczajach i obrzędach rodzinnych praktykowanych w tym okresie²⁶⁹. Życzenia wielkanocne wysyłane najbliższemu, jako wyraz serdeczności i radości świątecznej oraz stół wielkanocny wraz z poświęconymi w Wielką Sobotę pokarmami, który w niedzielny poranek zgromadzi całą rodzinę na uroczystym śniadaniu, to tylko niektóre z nich. Oczywiście nie byłoby tego świątecznego charakteru, gdyby zabrakło wesołego Alleluja, śpiewanego w tym czasie, które uwielbia Chrystusa Zmartwychwstałego. W liturgii domowej tego okresu nie można zapomnieć również o paschale rodzinnym, zajmującym centralne miejsce w mieszkaniu²⁷⁰. Dobrym pomysłem dla podkreślenia w domu, że przeżywamy okres Paschalny, byłoby ubranie krzyża w czerwoną stułę (co przecież czyni się w kościołach) dla przypomnienia, że śmierć jest zwycięstwem²⁷¹.

Nie byłoby radosnego charakteru świąt Wielkanocnych i całego okresu Paschalnego, gdyby nie zwyczaje i obrzędy praktykowane w tym czasie. One nie tylko pomagają we właściwym przeżyciu tych radosnych dni, ale również pełnią rolę formacyjną. *List okólny* przypomina: „W różnych krajach i u różnych narodów, spotyka się liczne zwyczaje ludowe związane z Okresem Wielkanocnym, które nierzadko ściągają większą liczbę uczestników niż święta Liturgia; nie należy ich lekceważyć, ponieważ mogą one wyrazić ducha religijności wiernych” (LO 106). W polskiej kulturze obrzędowość związana z Wielkanocą nie jest aż tak bogata, jak obrzędowość okresów Adwentu i Narodzenia Pańskiego. Przyczyną jej osłabienia są przede wszystkim przeobrażenia życia społecznego. Dlatego istnieje potrzeba aktywnej postawy, która wyrażać się będzie w kontynuowaniu tradycji rodzinnych przekazywanych z pokolenia na pokolenie oraz w rozwijaniu nowych form obrzędowości²⁷².

Pośród zwyczajów i obrzędów okresu Wielkanocnego na szczególną uwagę zasługują następujące: Rezurekcja, śniadanie wielkanocne, wysyłanie życzeń

²⁶⁹ Por. Z. Janiec, *Wpływ liturgii domowej na rozwój osobowy rodziny*, dz. cyt., s. 101-102.

²⁷⁰ Por. G. Staszczak, *Pobożność ludowa Okresu Paschalnego przeżywana w Kościele domowym*, dz. cyt., s. 310-311.

²⁷¹ Por. Sajh, *Odnova rodziny przez liturgię*, AK 64 (1972) z. 3 (380), s. 460.

²⁷² Por. J. Laskowski, *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Soboru Watykańskiego II*, dz. cyt., s. 275.

świętecznych, pozdrowienie wielkanocne, paschał rodzinny, śmigus – dyngus, Nowenna przed Zesłaniem Ducha Świętego²⁷³.

➤ **Rezurekcja**

Procesja rezurekcyjna, uroczyste ogłoszająca Zmartwychwstanie Chrystusa, może odbyć się na zakończenie Wigilii Paschalnej lub rano w Niedzielę Wielkanocną, przed pierwszą Mszą świętą²⁷⁴. Jest to procesja wyruszająca od Grobu Pańskiego, okrążająca trzykrotnie kościół, podczas której niesiony jest Najświętszy Sakrament. Towarzyszy jej bicie dzwonów i śpiew pieśni wielkanocnych („Wesoły nam dzień dziś nastał”, „Zmartwychwstał Pan”)²⁷⁵. Na czele tej procesji niesiony jest krzyż z czerwoną stulą oraz figura Zmartwychwstałego. Po przybyciu do świątyni śpiewany jest dziękczynny hymn „Ciebie Boga wysławiamy”, a po nim kapłan udziela błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem²⁷⁶. Liczny udział wiernych i cała zewnętrzna, uroczysta oprawa tej procesji jest wyrazem wiary, radości, uwielbienia i tryumfu Zmartwychwstałego Chrystusa, który przeszedł przez śmierć do chwały zmartwychwstania oraz głoszeniem światu orędzia Bożego miłosierdzia²⁷⁷. Uczestnictwo rodziców wraz z dziećmi w tej procesji jest żywym świadectwem wiary w zmartwychwstanie Chrystusa i może stać się pięknym zwyczajem rodzinnym okresu wielkanocnego, praktykowanym przez członków Kościoła domowego²⁷⁸.

➤ **Śniadanie wielkanocne**

Najważniejszym momentem rodzinnego przeżywania Wielkanocy jest wspólne śniadanie wielkanocne spożywane w gronie rodziny²⁷⁹. Zaczyna się ono od obrzędu błogosławieństwa stołu przed posiłkiem, któremu przewodniczy ojciec

²⁷³ Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 367-403; zob. także: G. Staszczak, *Pobożność ludowa Okresu Paschalnego przeżywana w Kościele domowym*, dz. cyt., s. 311-313; Red. Ł. Grabiasz, U. Hańkiewicz, *Mały rytuał rodzinny...*, dz. cyt., s. 99-106; Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 461-472; G. Staszczak, *Pobożność ludowa Kościoła domowego w roku liturgicznym*, dz. cyt., s. 121-127; A. Jastrzębska, J. Binienda, U. Trubacz, *Zwyczaje wielkanocne w rodzinie*, w: *W kręgu rodziny, Refleksje praktyków*, red. E. Osewska, J. Stala, Poznań 2003, s. 144-149.

²⁷⁴ Por. T. Sinka, *Zarys liturgiki*, dz. cyt., s. 144.

²⁷⁵ Por. B. Ogrodowska, *Zwyczaje, obrzędy i tradycje w Polsce...*, dz. cyt., s. 184.

²⁷⁶ Por. Red. W. Nowak, *Liturgia Świętego Triduum Paschalnego...*, dz. cyt., s. 108-109.

²⁷⁷ Por. Z. Wit, *Rok liturgiczny w pobożności ludowej*, dz. cyt., s. 71.

²⁷⁸ Por. G. Staszczak, *Pobożność ludowa Okresu Paschalnego przeżywana w Kościele domowym*, dz. cyt., s. 311-312.

²⁷⁹ Por. A. Gorzandt, *Z Bogiem w rodzinie*, dz. cyt., s. 146.

lub ktoś z domowników i kończy również wspólną modlitwą (por. OBł 1347-1350)²⁸⁰. Cała rodzina gromadzi się przy odświętnie przygotowanym stole, nakrytym białym obrusem i przyozdobionym zielenią, na którym znajduje się „święconka”. Po modlitwie rozpoczynającej to śniadanie, członkowie rodziny składają sobie życzenia, dzieląc się poświęconym jajkiem, a następnie spożywają przygotowane i pobłogosławione pokarmy wielkanocne²⁸¹.

➤ **Wysyłanie życzeń świątecznych**

Nieodłącznym zwyczajem towarzyszącym przeżywaniu świąt Wielkanocnych (podobnie jak i Narodzenia Pańskiego) jest wysyłanie życzeń świątecznych do bliższych i dalszych krewnych, znajomych oraz przyjaciół. Należy pamiętać, aby treść tych życzeń nie dotyczyła tylko wartości przyrodzonych, doczesnych i przemijających, ale przede wszystkim, by obejmowała to, co najważniejsze w życiu człowieka: wartości duchowe i nadprzyrodzone²⁸².

➤ **Pozdrowienie wielkanocne**

Począwszy od czasów papieża Grzegorza Wielkiego (przełom VI i VII wieku), istniał wśród chrześcijan zwyczaj pozdrawiania się w poranek wielkanocny słowami: „Chrystus zmartwychwstał”. Odpowiedź brzmiała: „Prawdziwie zmartwychwstał”. Niestety, w dzisiejszych czasach rzadko jest on spotykany (zachowuje go jeszcze Kościół grekokatolicki i prawosławny) i dlatego warto wrócić do tej starej tradycji pozdrowienia wielkanocnego, by nie tylko w Wielkanoc, ale także w całym okresie Wielkanocnym w ten sposób wyznawać wiarę w zmartwychwstanie Chrystusa²⁸³.

➤ **Paschał rodzinny**

Znakiem obecności Chrystusa Zmartwychwstałego w rodzinie jest paschał rodzinny, który w wieczór Wigilii Paschalnej powinien zostać umieszczony w domu chrześcijańskim i pobłogosławiony przez ojca w obecności wszystkich domowników, zebranych na wspólnej modlitwie. Powinien on płonąć podczas wielkanocnego śniadania i innych wspólnych posiłków oraz modlitw i spotkań

²⁸⁰ Zob. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 375-378. Z. Wit zauważa, iż zwyczaj błogosławieństwa stołu rodzinnego „nie jest jeszcze powszechny w naszej kulturze wielkanocnego świętowania i dlatego propagowanie go w rodzinach chrześcijańskich jest jednym z aktualnych problemów duszpasterskich”. Z. Wit, *Rok liturgiczny w pobożności ludowej*, dz. cyt., s. 72.

²⁸¹ Por. Z. Wit, *Rok liturgiczny w rodzinie*, dz. cyt., s. 337-338.

²⁸² Por. Red. J. Piskorska, *Rok liturgiczny w rodzinie*, dz. cyt., s. 65.

²⁸³ Por. Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 468.

w gronie rodziny, przyjaciół i znajomych, organizowanych w okresie Wielkanocnym²⁸⁴. Można go również zapalać, gdy przeżywane są ważne rocznice i uroczystości rodzinne, takie jak: urodziny, imieniny oraz rocznice chrztu świętego, I Komunii świętej, bierzmowania i zawarcia sakramentu małżeństwa²⁸⁵.

Paschał to okazała świeca (na wzór paschału ustawionego w kościele) będąca znakiem nadziei oraz odnowionego życia – również rodzinnego. Przyozdobiony jest symbolami wielkanocnymi, takimi jak: baranek, postać Zmartwychwstałego, pięć małych krzyżyków symbolizujących pięć ran Chrystusa, litery alfa i omega, czy też napis „Alleluja”. Cenną inicjatywą, integrującą rodzinę i formującą ją w duchu wiary paschalnej, może być przyozdabianie paschału przez rodziców wraz z dziećmi²⁸⁶.

➤ **Śmigus – dyngus**

Z drugim dniem świąt Wielkanocnych związany jest zwyczaj oblewania się wodą, nazywany śmigusem – dyngusem lub lanym poniedziałkiem²⁸⁷. Początkowo śmigus – dyngus odnosił się do dwóch odrębnych i bardzo starych zwyczajów. Śmigusem nazywano zwyczaj oblewania wodą, przede wszystkim dziewcząt na wydaniu i młodych kobiet, a także smaganie się zielonymi gałęziami i witkami lub uplecionymi z nich batami. Natomiast dyngusem zwano pochody męskiej młodzieży, poprzebieranej wraz z różnymi rekwizytami, połączone ze świąteczną kwestą, podczas której wypraszano wielkanocne dary: jaja i świąteczne jadło. Z czasem obrzędy te zostały połączone pod jedną nazwą śmigusa – dyngusa i zdominowane polewaniem się wodą²⁸⁸. Dla chrześcijan zwyczaj ten jest znakiem chrztu i godności chrześcijańskiej oraz tym, że zanurzeni w śmierci Chrystusa, razem z Nim powstaliśmy z martwych i wkroczyliśmy w „nowe życie” (por. Rz 6,4)²⁸⁹.

➤ **Nowenna przed Zesłaniem Ducha Świętego**

Z modlitewnej refleksji nad zbawczym wydarzeniem opisanym w Piśmie świętym, kiedy to przez dziewięć dni po Wniebowstąpieniu Pańskim, Apostołowie

²⁸⁴ Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 368-374.

²⁸⁵ Por. Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 469.

²⁸⁶ Por. A. Glaeser, *Wieczera Wigilii wielkanocnej w rodzinie, Liturgia Kościoła domowego*, LS 1 (1995) nr 1-2, s. 105.

²⁸⁷ R. Hryń – Kuśmierk, *Polskie zwyczaje świąteczne*, dz. cyt., s. 43.

²⁸⁸ B. Ogrodowska, *Polskie obrzędy i zwyczaje doroczne*, dz. cyt., s. 172-173.

²⁸⁹ Por. Red. Ł. Grabiasz, U. Hańkiewicz, *Mały rytuał rodzinny...*, dz. cyt., s. 103.

„trwali na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa i braćmi Jego” (Dz 1,14) w oczekiwaniu na przyjście zapowiedzianego Ducha Pocieszyciela (por. Łk 24,49), zrodził się zwyczaj nowenny przed Zesłaniem Ducha Świętego (por. DPLiL 155). Jej celem jest modlitewne przygotowanie na przyjście Ducha Świętego i modlitwa o jedność Kościoła oraz za dzieła misyjne, które Kościół podejmuje, aby Ewangelia Chrystusowa była głoszona na całym świecie²⁹⁰.

We wspólnocie Kościoła domowego te dziewięć dni winny być trwaniem na modlitwie i wołaniem o przyjście Ducha Odnowiciela. Może odbywać się to poprzez wieczorne czuwanie modlitewne w gronie rodziny i poświęcenie więcej czasu modlitwie do Ducha Świętego²⁹¹.

4. Okres zwykły²⁹² w życiu Kościoła domowego

W liturgii Kościoła na przestrzeni całego roku, oprócz krótkich okresów, w których obchodzi się główne tajemnice wiary, a więc misterium Wcielenia – jako początek i Odkupienia – jako zwieńczenie tajemnicy paschalnej, istnieje jeszcze czas nazywany okresem zwykłym lub w ciągu roku, zajmujący ponad trzydzieści tygodni. W tym czasie Kościół celebrowuje misterium Chrystusa w Jego pełni i całości²⁹³. W *Ogólnych normach roku liturgicznego i kalendarza* czytamy: „Oprócz okresów mających własny charakter zostaje trzydzieści trzy lub trzydzieści cztery tygodnie w ciągu cyklu rocznego, w które nie obchodzi się żadnej szczegółowej tajemnicy Chrystusa, lecz wspomina się misterium Chrystusa w jego pełni, zwłaszcza w niedzielę. Ten czas nazywa się Okresem Zwykłym” (ONRLiK 43). Okres ten składa się z dwóch części: pierwsza obejmuje czas od Niedzieli Chrztu Pańskiego do Środy Popielcowej, druga natomiast od Zesłania Ducha Świętego do Adwentu²⁹⁴. W tym okresie celebrowujemy obecność Chrystusa

²⁹⁰ Cz. Krakowiak, *Liturgia i pobożność ludowa w nauczaniu i praktyce Kościoła*, dz. cyt., s. 116.

²⁹¹ Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 390-401.

²⁹² Zob. S. Czerwik, *Okres zwykły – w ciągu roku*, w: *Mysterium Christi, Rok liturgiczny*, red. W. Świerżawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 231-253.

²⁹³ Por. M. Pisarzak, *Okres zwykły w życiu Kościoła, Kształtowanie duchowości wierzących*, <http://mateusz.pl/mt/mp/ks-marian-pisarak-okres-zwykly-w-zyciu-kosciola.htm> (dostęp 11.10.2018).

²⁹⁴ T. Sinka, *Zarys liturgiki*, dz. cyt., s. 146.

w codziennych obowiązkach, w pracy, odpoczynku oraz tych, którzy żyją obok nas w rodzinie²⁹⁵.

Okres zwykły to także ważny czas dla członków Kościoła domowego i dlatego powinien posłużyć poznawaniu nauki Chrystusa, budowaniu Królestwa Bożego i wzrastaniu w łasce Bożej. W rodzinie dokonuje się to poprzez wspólne uczestnictwo we Mszy świętej niedzielnej i w święta obowiązkowe, przez codzienną modlitwę i liturgię rodzinną, czytanie i rozważanie Pisma świętego oraz udział w nabożeństwach²⁹⁶. W tym czasie członkowie domowego Kościoła nie mogą zapomnieć o miesiącach poświęconych Sercu Jezusowemu i Matce Bożej. Wspólne odmawianie litanii w rodzinie, uczestnictwo w nabożeństwie majowym i różańcowym w październiku, łączy członków rodziny i otwiera ich na Boga oraz na Maryję. Udział w nabożeństwie czerwcowym i pójście w procesji Bożego Ciała jest wymownym świadectwem wiary domowników i wyboru przez nich Chrystusa jako wartości najwyższej. Ważne są również święta narodowe, o których w rodzinie trzeba przypominać, opowiadać i ukazywać ich znaczenie religijne i patriotyczne²⁹⁷.

Okres w ciągu roku to czas bogaty w różne uroczystości i święta Pańskie, poświęcone Najświętszej Maryi Pannie oraz świętym, a także wspomnienia wielu świętych²⁹⁸. Rodzina, przeżywając ten czas, włącza się w ich obchody poprzez udział w liturgii parafialnej, nabożeństwach, praktykowanie pewnych tradycji, zwyczajów czy modlitw, a także liturgię domową. Warto pochylić się nad niektórymi z tych uroczystości, świąt czy wspomnień, by ukazać ich rolę i znaczenie w formacji chrześcijańskiej członków Kościoła domowego.

4.1. Uroczystości i święta Pańskie

Do uroczystości Pańskich zaliczamy: uroczystość Zwiastowania Pańskiego, uroczystość Trójcy Przenajświętszej, uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi

²⁹⁵ [b.a.] *Rok liturgiczny w rodzinie*, dz. cyt., s. 32.

²⁹⁶ Por. Z. Janiec, *Wpływ liturgii domowej na rozwój osobowy rodziny*, dz. cyt., s. 102.

²⁹⁷ Por. W. Nowak, *Zarys liturgii Kościoła domowego*, dz. cyt., s. 83.

²⁹⁸ Por. T. Mueller, *Rok Boży w rodzinie*, tłum. M. Nikodemka, Sandomierz 2006, s. 103.

Chrystusa, uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa²⁹⁹, uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata. Wszystkie uroczystości Pańskie, z wyjątkiem Zwiastowania Pańskiego, mają za przedmiot kultu prawdę wiary³⁰⁰.

➤ **Uroczystość Zwiastowania Pańskiego³⁰¹**

W uroczystość Zwiastowania Pańskiego, przypadającą 25 marca, obchodzimy zwiastowanie Maryi przez Archanioła Gabriela niezwykłych narodzin. Wówczas Maryja dowiedziała się, że mocą Ducha Świętego pocznie Syna, który będzie święty i zostanie nazwany Synem Bożym. Jest to święto, w czasie którego obchodzimy tajemnicę Wcielenia Syna Bożego: Bóg staje się człowiekiem, przyjmując ciało z Maryi Dziewicy³⁰². W święto to wielbimy nie tylko Jezusa Chrystusa, ale i Jego Matkę, Dziewicę Maryję. Może o tym świadczyć fakt, iż kilkakrotnie w ciągu swej historii zmieniało ono nazwę: najpierw było Zwiastowaniem Pańskim, później Zwiastowaniem Maryi, by wreszcie, po reformie liturgicznej II Soboru Watykańskiego, wrócić do pierwotnej nazwy³⁰³. Tę prawdę wyraził Paweł VI, który w Adhortacji apostolskiej *Marialis cultus* pisał: „W Kalendarzu rzymskim uroczystemu obchodowi Wcielenia Słowa przywrócono, po przytoczeniu racji, dawną nazwę Zwiastowania Pańskiego. Jednakże uroczystość ta jest świętem równocześnie Chrystusa i Najświętszej Dziewicy, to znaczy zarówno Słowa, które staje się Synem Maryi, jak i Dziewicy, która zostaje Matką Boga”³⁰⁴.

Tajemnicę Zwiastowania Pańskiego w szczególny sposób upamiętniają dwie modlitwy: „Pozdrowienie Anielskie”, czyli „Zdrowaś Maryjo” i „Anioł Pański”. Ta pierwsza modlitwa składa się z pozdrowienia Archanioła Gabriela, radosnego okrzyku św. Elżbiety i modlitwy Kościoła³⁰⁵. Natomiast „Anioł Pański” jest tradycyjną modlitwą, w której wierni trzy razy w ciągu dnia: rano, w południe i wieczorem, wspominają zwiastowanie Maryi przez Archanioła Gabriela (DPLiL

²⁹⁹ Z kultem Najświętszego Serca Pana Jezusa związane jest nabożeństwo do Serca Jezusowego, które zostanie opisane w ostatnim rozdziale.

³⁰⁰ Por. Z. Janiec, *Liturgia dla wszystkich*, dz. cyt., s. 118-126.

³⁰¹ Zob. W. Zaleski, *Rok kościelny...*, dz. cyt., s. 182-189.

³⁰² Por. E. Mommeja, *Święta chrześcijańskie...*, dz. cyt., s. 82.

³⁰³ Por. tamże.

³⁰⁴ Paweł VI, Adhortacja apostolska *Marialis cultus* (odtąd MC), Kraków 1975, nr 6.

³⁰⁵ Por. W. Zaleski, *Rok kościelny...*, dz. cyt., s. 183-184.

195). Wspomniany wcześniej Paweł VI gorąco zachęca do tego, by, jeżeli jest to tylko możliwe, „podtrzymać zwyczaj odmawiania tej modlitwy” (MC 41).

Jan Paweł II ustanowił w uroczystość Zwiastowania Pańskiego Dzień świętości życia, aby budzić wrażliwość na sens i wartość ludzkiego życia. Dlatego w tym dniu zachęca się wiernych do podjęcia duchowej adopcji dziecka poczętego, która polega na wzięciu w duchową opiekę dziecko poczęte, poprzez odmawianie codziennie przez dziewięć miesięcy, w jego intencji, odpowiednich modlitw lub podjęcie dodatkowych praktyk religijnych³⁰⁶.

➤ **Uroczystość Trójcy Przenajświętszej**³⁰⁷

W niedzielę po Pięćdziesiątnicy chrześcijanie obchodzą uroczystość Trójcy Przenajświętszej, oddając część Bogu obecnemu w Trzech Osobach: Ojcu, Synowi i Duchowi Świętemu. Tajemnica dotycząca Trójcy Świętej należy do głównych tajemnic naszej wiary, a zawarta jest w „Credo” – czyli apostoelskim „Symbolu wiary”, który odmawia się podczas Mszy świętej w niedzielę i uroczystości³⁰⁸. Święto to, obowiązujące w całym Kościele, wprowadził w 1334 r. papież Jan XXII, chociaż swymi korzeniami sięga ono głęboko w historię Kościoła³⁰⁹.

Według *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii* liczne nabożeństwa mają charakter i wymiar trynitarny. Większość z nich rozpoczyna się znakiem krzyża, inne natomiast kończą się błogosławieństwem udzielanym w imię Trzech Osób Bożych. Jednak pośród nabożeństw bezpośrednio skierowanych do Boga Trójjedynego należą: mała doksologia (Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu) i wielka doksologia (Chwała na wysokości Bogu) oraz „Trysagion” biblijny (Święty, Święty, Święty) i liturgiczny (Święty Boże) (por. DPLiL 157-158).

Chociaż prawda o Trójcy Przenajświętszej nie jest łatwa do zrozumienia, to jednak warto, by tę uroczystość przeżywać szczególnie w małżeństwach, ponieważ każde małżeństwo jest obrazem jedności panującej w Trójcy Świętej.

³⁰⁶ Por. J. Usiadek, A. Sieradzki, *Rok liturgiczny w rodzinie, Tradycja, modlitwy i obrzędy*, dz. cyt., s. 165-166.

³⁰⁷ Zob. S. Czerwik, *Okres zwykły – w ciągu roku*, dz. cyt., s. 242-244.

³⁰⁸ Por. E. Mommeja, *Święta chrześcijańskie...*, dz. cyt., s. 141.

³⁰⁹ B. Nadolski, *Liturgika, Liturgia i czas*, dz. cyt., s. 117.

Można więc zorganizować wieczorem w domu wspólną małżeńską modlitwę, która będzie miała postać liturgii domowej³¹⁰.

➤ **Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa**³¹¹

W Czwartek po uroczystości Trójcy Przenajświętszej Kościół obchodzi uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, nazywaną Bożym Ciałem, poprzez którą wyrażamy wdzięczność Chrystusowi za dar Jego obecności pośród nas pod postaciami Eucharystycznymi³¹². Na powstanie tego święta wpływ miała szeroko rozumiana pobożność eucharystyczna, kształtująca się na przełomie XI i XII wieku, a przede wszystkim objawienia bł. Julianny z Cornillon (1193-1258). Pod wpływem tych objawień i innych czynników, być może także cudu, jaki dokonał się w Bolsena, papież Urban IV 11 sierpnia 1264 r., uroczystą bullą „Transiturus de hoc mundo”, ogłosił święto Bożego Ciała dla całego Kościoła Powszechnego³¹³. Niestety, z powodu rychłej śmierci papieża Urbana IV nowe święto zaczęło się rozpowszechniać dopiero po zatwierdzeniu jego bulli w 1312 r. przez papieża Klemensa V oraz po jej wprowadzeniu do zbioru prawnego „Constitutiones Clementinae”, ogłoszonego przez papieża Jana XXII w roku 1317³¹⁴. W Polsce pierwszą diecezją, w której wprowadzono święto Bożego Ciała była diecezja krakowska. Stało się to w 1320 r. za biskupa Nankera³¹⁵.

Z uroczystością Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa wiąże się procesja eucharystyczna po zakończeniu Mszy świętej. Rok rocznie biorą w niej udział licznie zebrani wierni, którzy w ten sposób mają okazję w duchu radości i piękna

³¹⁰ Por. [b.a.] *Rok liturgiczny w rodzinie*, dz. cyt., s. 68-70.

³¹¹ Zob. Z. Janiec, *Liturgia dla wszystkich*, dz. cyt., s. 121-123.

³¹² Por. G. Staszczak, *Pobożność ludowa Kościoła domowego w roku liturgicznym*, dz. cyt., s. 150.

³¹³ Por. A. Durak, *Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, Analiza hermeneutyczna tekstów celebracji*, Kraków 1999, s. 38-41. J. Uryga pisze tak na temat objawień bł. Julianny i cudu w Bolsena: „W klasztorze w Mont Cornillon, w pobliżu Liege we Francji, przebywała zakonnica Julianna, która wielokrotnie miała wizję koła na wzór księżycy, a na nim widoczną płamę koloru czarnego. Nie rozumiała tego, więc zwróciła się do przełożonej. Gdy ta ją wyśmiała, zaczęła modlić się i pewnego razu usłyszała głos oznajmiający, że czarny pas na tarczy księżycy oznacza brak osobnego święta ku czci Eucharystii, które ma umocnić wiarę osłabioną przez różne herezje. Władze kościelne sceptycznie odnosiły się do widzeń prostej zakonnicy. Jednak kolejne niezwykle wydarzenie daje im wiele do myślenia. W 1263 roku w Bolsenie, niedaleko Rzymu, ksiądz odprawiający Mszę św. zaczyna mieć wątpliwości, czy jest to możliwe, by kruchy opłatek był Ciałem Pańskim. Gdy następuje moment przełamania Hostii, widzi, że sączy się z niej krew i spada na białe płótno korporału na ołtarzu. Jest tym cudem bardzo wstrząśnięty, jak również zebrani w kościele wierni (...) Do dziś korporał z plamami krwi znajduje się we wspaniałej katedrze w Orvieto, niedaleko Bolseny, która została specjalnie wybudowana dla tej relikwii”. J. Uryga, *Rok polski w życiu, tradycji i obyczajach ludu*, dz. cyt., s. 162-163.

³¹⁴ S. Czerwik, *Okres zwykły – w ciągu roku*, dz. cyt., s. 244.

³¹⁵ B. Nadolski, *Liturgika, Liturgia i czas*, dz. cyt., s. 119.

wyrażać wiarę poza murami kościoła. Towarzyszą jej typowe elementy pobożności ludowej, jak przygotowywanie czterech ołtarzy, przystrajanie ulic i okien oraz śpiewy i modlitwy podejmowane w czasie jej trwania³¹⁶. W Polsce ma ona bardzo uroczysty charakter, czego dowodem oprócz tłumów wiernych, są ministranci z dzwonkami, dziewczynki w bieli sypiące kwiaty, niesienie feretronów i chorągwi przez przedstawicieli wspólnot kościelnych, czy też udział orkiestr i chórów ubogacających śpiewem i muzyką tę procesję³¹⁷. Przy każdym z czterech ołtarzy czytany jest fragment Ewangelii tematycznie związany z Eucharystią, może być krótka homilia, odmawiane są odpowiednie modlitwy i śpiewane pieśni oraz jeżeli jest taki zwyczaj, kapłan błogosławi wiernych Najświętszym Sakramentem. Na zakończenie, po przyjsciu do kościoła (lub przy ostatnim ołtarzu, jeśli tam kończy się procesja), śpiewa się hymn „Ciebie Boga wysławiamy”, po którym celebrans udziela wszystkim zebranych błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem i umieszcza go w tabernakulum³¹⁸. W niektórych regionach Polski istnieje zwyczaj zabierania do domów przez wiernych z procesyjnych ołtarzy kwiatów i gałązek drzew, które zostają umieszczane w mieszkaniach za świętymi obrazami, krzyżami, na ołtarzykach domowych lub nad drzwiami. Jest to symbolem zawierzenia rodziny i domostwa Chrystusowi utajonemu w Najświętszym Sakramencie oraz znakiem wiary w to, że przynosi się w ten sposób do domu Boże błogosławieństwo³¹⁹.

W Polsce do dzisiaj praktykowany jest w parafiach zwyczaj pochodzący z dawnej oktawy Bożego Ciała, że przez osiem dni następujących po uroczystości, po Mszach wieczornych, wyruszają procesje z Najświętszym Sakramentem wokół kościoła lub gdzie indziej. Taka praktyka jest warta kultywowania, ponieważ pomaga rozwijać pobożność eucharystyczną³²⁰. W czwartek następujący po uroczystości Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa – będący zakończeniem

³¹⁶ Por. K. Lijka, *Pobożność ludowa w uroczystości i święta Pańskie...*, dz. cyt., s. 43.

³¹⁷ Por. tamże.

³¹⁸ Por. *Procesja na uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa*, w: *Komunia święta i kult tajemnicy eucharystycznej poza Mszą świętą dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1985, nr. 89-131; zob. także: opr. zb. Archidiecezjalna Komisja Liturgiczna w Katowicach, *Agenda liturgiczna, Procesja na uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, Nabożeństwa eucharystyczne*, Katowice 2009, s. 7-31.

³¹⁹ Por. Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 519.

³²⁰ Por. K. Lijka, *Pobożność ludowa w uroczystości i święta Pańskie...*, dz. cyt., s. 43-44

„oktawy” – w wielu parafiach istnieje ludowa tradycja błogosławienia małych dzieci oraz wianków przygotowanych z ziół i kwiatów³²¹.

Dla członków domowego Kościoła uroczystość Bożego Ciała jest bardzo ważnym dniem, w którym cała rodzina uczestniczy we Mszy świętej i w uroczystej procesji eucharystycznej. Ma to ogromne znaczenie dla ich religijnego życia i stanowi piękne świadectwo wiary, jakie członkowie rodziny dają w swoim środowisku czy parafii³²². Wieczorem można zorganizować w domu liturgię rodzinną, w której domownicy podziękują Chrystusowi za Jego obecność w Eucharystii i za to, że w tym znaku mogą w sposób wyjątkowy się z Nim zjednoczyć poprzez Komunię świętą³²³. Począwszy od Bożego Ciała, przez oktawę członkowie rodziny, powracając do dawnych tradycji, odmawiają w domu nieszpory o Najświętszym Sakramencie³²⁴.

W roku liturgicznym oprócz uroczystości Pańskich spotykamy także święta Pańskie, do których zaliczamy: święto Ofiarowania Pańskiego, święto Przemienienia Pańskiego, święto Podwyższenia Krzyża Świętego oraz święto Dedykacji Kościoła³²⁵.

➤ **Święto Ofiarowania Pańskiego**³²⁶

Czterdzieści dni po uroczystości Narodzenia Pańskiego, czyli 2 lutego, Kościół obchodzi święto Ofiarowania Pańskiego, które w Polsce popularnie nazywane jest świętem Matki Bożej Gromniczej³²⁷. Treścią tego święta jest ofiarowanie Jezusa w świątyni jerozolimskiej, które zgodnie z przepisami Prawa Mojżeszowego dokonało się w czterdziestym dniu po Jego narodzeniu. Wydarzenie to opisane w Ewangelii św. Łukasza (por. 2,22-38) stało się inspiracją do corocznego celebrowania go w Kościele poprzez oddzielne święto. Początki takiej celebracji zauważa się już w IV wieku w Jerozolimie. W kolejnych okresach święto to coraz bardziej rozpowszechniało się i rozszerzało na nowe terytoria, a jego liturgiczna celebracja ulegała zmianom³²⁸. W Rzymie zostało wprowadzone w VII wieku i od

³²¹ Por. Z. Wit, *Rok liturgiczny w rodzinie*, dz. cyt., s. 341; zob. OBł 1351-1353.

³²² Por. G. Staszczak, *Pobożność ludowa Kościoła domowego w roku liturgicznym*, dz. cyt., s. 152.

³²³ Por. Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 520-522.

³²⁴ Por. tamże, s. 523-529.

³²⁵ Por. Z. Janiec, *Liturgia dla wszystkich*, dz. cyt., s. 126-132.

³²⁶ Zob. K. Lijka, *Celebracja święta Ofiarowania Pańskiego dawniej i dziś*, SG 26 (2012), s. 131-148.

³²⁷ Por. G. Staszczak, *Pobożność ludowa Kościoła domowego w roku liturgicznym*, dz. cyt., s. 154.

³²⁸ Por. K. Lijka, *Celebracja święta Ofiarowania Pańskiego dawniej i dziś*, dz. cyt., s. 131.

tego czasu przez długie wieki aż do 1969 r. święto to miało charakter maryjny, gdyż jego nazwa skupiała się najczęściej na oczyszczeniu Maryi. Od czasów Mszału Pawła VI stało się świętem Pańskim złączonym z uproszczonym obrzędem błogosławieństwa świec oraz procesją lub uroczystym wejściem na początku liturgii³²⁹.

W święto Ofiarowania Pańskiego w kościołach błogosławi się woskowe świece, zwane gromnicami, które wierni zabierają do swoich domów. Gromnica symbolizuje przede wszystkim światłość Chrystusa oraz samą Jego osobę jako „wschodzące słońce” (Łk 1,79), jako „światłość prawdziwą, która oświeca każdego człowieka, gdy na ten świat przychodzi” (J 1,9)³³⁰. Niekiedy zapala się ją podczas burzy, w czasie udzielania osobie chorej sakramentu chorych, podaje do ręki człowiekowi umierającemu lub stawia się przy trumnie zmarłego³³¹. Można zapalić ją także w święta maryjne w ciągu roku, a szczególnie wtedy, gdy zło atakuje³³² oraz wieczorem 2 lutego w czasie liturgii domowej, która może zgromadzić wszystkich członków rodziny na wspólnej modlitwie³³³.

Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii mówi o bogatej w treści ludowej pobożności tego święta, wyrażającej się we wspomnianej procesji i błogosławieństwie świec oraz błogosławieństwie matki przed urodzeniem dziecka³³⁴, jak i po jego urodzeniu³³⁵, zawartym w *Obrzędach błogosławieństw* (por. DPLiL 120-121).

➤ **Święto Podwyższenia Krzyża Świętego**³³⁶

Według tradycji prawdziwy krzyż Chrystusa został odkryty w czasie wykopalisk na Golgocie, a odnalezienie go zawdzięczamy św. Helenie, matce rzymskiego cesarza Konstantyna. Na miejscu odnalezienia tego krzyża cesarz nakazał wybudować dwie bazyliki: jedną poświęconą męczeństwu i śmierci Jezusa („Martyrium”), a drugą zmartwychwstaniu („Anastasis”). 13 września 335 r. miało miejsce poświęcenie obu bazylik, a następnego dnia po tym wydarzeniu po raz

³²⁹ Por. tamże, s. 148.

³³⁰ J. Kopeć, *Gromnica*, EK, t. VI, red. J. Walkusz i in., Lublin 1993, kol. 181.

³³¹ K. Lijka, *Pobożność ludowa w uroczystości i święta Pańskie...*, dz. cyt., s. 39.

³³² Red. Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 343.

³³³ Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 250-251 oraz s. 553-555.

³³⁴ Por. *Obrzęd błogosławieństwa kobiety przed urodzeniem dziecka*, w: OBł nr 219-235.

³³⁵ Por. *Obrzęd błogosławieństwa kobiety po urodzeniu dziecka*, w: OBł nr 236-257.

³³⁶ Zob. Z. Janiec, *Liturgia dla wszystkich*, dz. cyt., s. 129-130.

pierwszy krzyż Chrystusa został publicznie pokazany przez biskupa Jerozolimy. Tego dnia zostało zapoczątkowane święto, które do dnia dzisiejszego obchodzone jest 14 września w całym Kościele³³⁷.

Święto Podwyższenia Krzyża Świętego kieruje uwagę w stronę krzyża, który w pobożności ludowej posiada ważne miejsce. Jest symbolem Chrystusa i Jego męki, symbolem wiary chrześcijan, znakiem zbawienia i zwycięstwa Chrystusa nad szatanem i śmiercią. Towarzyszy wierzącym przez całe życie, od samego początku, gdy czyniony jest przy chrzcie na głowie dziecka. Tym znakiem udzielane jest błogosławieństwo i często żegnamy się, czyniąc go z wiarą, gdy np. rozpoczynamy modlitwy. Krzyże umieszcza się w domach, miejscach pracy, niejednokrotnie można spotkać je przy drogach i na grobach zmarłych³³⁸.

Dzień ten stanowi w rodzinie dobrą okazję, by zwrócić uwagę na krzyż, ponieważ pomimo tego, iż znajduje się on w większości domów, to niestety, ze względu na swoją codzienną obecność oraz obowiązki i zajęcia domowników, pozostaje często niezauważany. Dlatego warto w tym dniu wyjaśnić dzieciom jego znaczenie i symbolikę, a nawet wykonać nowy krzyż, który zostanie zawieszony w domu lub na zewnątrz³³⁹. Wieczorem dobrze byłoby przeprowadzić w gronie całej rodziny nabożeństwo domowe, w czasie którego można rozważać słowo Boże (por. Lb 21,4b-9; Flp 2,6-11; J 3.13-17), odmówić Litanie do Krzyża świętego lub odprawić rodzinną Drogę krzyżową. W domowym ołtarzyku można ustawić krzyż udekorowany kwiatami wraz z zapaloną świecą lub paschałem rodzinnym. Na zakończenie wspólnej modlitwy przewodniczący tej liturgii domowej bierze krzyż, całuje go, a następnie podaje do ucałowania każdemu z członków rodziny. W tym czasie można np. zaśpiewać pieśń „Krzyżu Święty nade wszystko”³⁴⁰.

4.2. Uroczystości i święta ku czci Maryi

II Sobór Watykański w *Konstytucji o liturgii świętej* przypomina, iż świętując całoroczny cykl poświęcony Panu, Kościół oddaje również cześć Maryi.

³³⁷ Por. E. Mommeja, *Święta chrześcijańskie...*, dz. cyt., s. 164-165.

³³⁸ Por. Red. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 637.

³³⁹ Por. G. Staszczak, *Pobożność ludowa Kościoła domowego w roku liturgicznym*, dz. cyt., s. 156.

³⁴⁰ Por. Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 638-641.

W dokumencie czytamy: „Obchodząc ten roczny cykl misteriów Chrystusa, Kościół święty ze szczególną miłością oddaje cześć Najświętszej Matce Bożej, Maryi, która nierozzerwalnym węzłem złączona jest ze zbawczym dziełem swojego Syna” (KL 103). Związek ten uwidoczniiony jest w obchodach liturgicznych ku Jej czci, a więc w różnego rodzaju uroczystościach, świątach i wspomnieniach maryjnych przeżywanych w ciągu roku, których duża liczba jest doskonałym dowodem czci, jaką Kościół oddaje Maryi³⁴¹. Kult Matki Bożej sięga samych początków liturgii chrześcijańskiej i należy do tradycji Kościoła³⁴². Nie może być on jednak czymś autonomicznym i niezależnym od całości kultu chrześcijańskiego, który przecież wywodzi się od Chrystusa, w Chrystusie znajduje swój wyraz i przez Chrystusa w Duchu Świętym prowadzi do Ojca. Dlatego ma prowadzić do kultu Chrystusa, a przez Niego do uwielbienia Trójcy Przenajświętszej³⁴³.

Kult Maryi znajduje swój wyraz nie tylko w liturgicznych obchodach ku Jej czci, celebrowanych w ciągu roku, ale także w różnych formach pobożności ludowej, a więc zwyczajach i tradycjach, które związane są z niektórymi uroczystościami czy świątami maryjnymi oraz w nabożeństwach maryjnych. W *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii* czytamy: „Maryjna pobożność ludowa, zróżnicowana w swoich zewnętrznych formach, jest ważnym i uniwersalnym faktem kościelnym” (DPLiL 183). Ułatwia wiernym głębsze zrozumienie podstawowych prawd wiary związanych z osobą Matki Najświętszej w tajemnicy Chrystusa i Kościoła³⁴⁴. Dlatego warto, w kontekście formacji Kościoła domowego, zatrzymać się nad niektórymi obchodami liturgicznymi ku czci Maryi i pobożności ludowej, która im towarzyszy, ponieważ członkowie rodziny włączają się w ich obchód, uczestnicząc w liturgii Kościoła oraz sprawując liturgię domową i praktykując określone zwyczaje.

Do uroczystości maryjnych należy zaliczyć: uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP (8 grudnia), uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

³⁴¹ Por. G. Staszczak, *Pobożność ludowa Kościoła domowego w roku liturgicznym*, dz. cyt., s. 156.

³⁴² Dzieje kultu Najświętszej Maryi Panny możemy znaleźć: zob. A. Rojewski, *Liturgiczne formy pobożności wiernych (Dzieje, rys pastoralny)*, „Studia Płockie” 23 (1995), s. 68-71.

³⁴³ W. Nowak, *Matka Pana w pobożności ludowej*, w: *Liturgia i pobożność ludowa*, red. tenże, Olsztyn 2003, s. 104.

³⁴⁴ S. Araszczuk, *Język i formy pobożności ludowej*, „Seminare” 20 (2004), s. 176-177.

(1 stycznia), uroczystość Matki Bożej Królowej Polski (3 maja), uroczystość Wniebowzięcia NMP (15 sierpnia), uroczystość Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej (26 sierpnia)³⁴⁵. W pobożności chrześcijańskiej wyjątkowe miejsce zajmuje uroczystość Wniebowzięcia NMP, dlatego bliżej zostanie ukazana.

➤ Uroczystość Wniebowzięcia NMP³⁴⁶

15 sierpnia liturgia wprowadza w uroczystość Wniebowzięcia NMP, która wzięła swój początek od wspomnienia śmierci Maryi, obchodzonego początkowo na Wschodzie pod nazwą Zaśnięcia Maryi. Pierwsze udokumentowane ślady obchodzenia tego święta na Zachodzie pochodzą z VII wieku. Nadal było to święto Zaśnięcia Maryi i dopiero kilka lat później zmieniało nazwę na Wniebowzięcie³⁴⁷. Konkretny wyraz prawdy o wniebowzięciu odnajduje się w pierwszej połowie VIII wieku poprzez naukę greckich ojców Kościoła, takich jak: św. Jan Damasceński, św. German – patriarcha Konstantynopola, czy też św. Andrzej z Krety³⁴⁸. Natomiast przypieczętowaniem tej prawdy było ogłoszenie 1 listopada 1950 r. przez papieża Piusa XII dogmatu o wniebowzięciu Maryi, zawartego w Konstytucji apostolskiej *Munificentissimus Deus (Najszczodroblwszy Bóg)*, który mówi, że po zakończeniu swego ziemskiego życia, Maryja „została z ciałem i duszą wzięta do niebieskiej chwały”³⁴⁹.

Uroczystość Wniebowzięcia NMP w języku ludowym nazywana jest świętem Matki Bożej Zielnej, ponieważ w tym dniu istnieje zwyczaj święcenia w kościołach wieńców albo bukietów z rozmaitych roślin: zbóż, ziół, warzyw, owoców i kwiatów³⁵⁰. Zwyczaj ten jest śladem dawnych wierzeń pogańskich, gdzie ofiary z „pierwocin” składano bóstwom agrarnym, a w interpretacji chrześcijańskiej dar z kwiatów i zbóż jest formą dziękczynienia za plony, za wszelkie owoce ludzkiej pracy. Praktyka ta nawiązuje także do wydarzenia,

³⁴⁵ Por. Z. Janiec, *Liturgia dla wszystkich*, dz. cyt., s. 132-140.

³⁴⁶ Zob. J. Drozd, *Maryja w roku kościelnym*, Kraków 1983, s. 118-138.

³⁴⁷ Por. E. Mommeja, *Święta chrześcijańskie...*, dz. cyt., s. 199-204.

³⁴⁸ A. A. Napiórkowski, *Maryja jest piękna, Zarys mariologii i maryjności*, Kraków 2016, s. 129.

³⁴⁹ Por. R. Kałamanski, *Kult maryjny w Kościele rzymskokatolickim – dogmaty i tytuły Maryi na tle nauczania Pisma Świętego*, Warszawa 2010, s. 36-37.

³⁵⁰ Por. R. Hryń – Kuśmierk, *Polskie zwyczaje świąteczne*, dz. cyt., s. 57; zob. J. J. Kopeć, *Błogosławieństwo ziół i kwiatów w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny*, RT 45 (1998) z. 8, s. 393-401.

o którym wspomina tradycja, wedle którego apostołowie po udaniu się do grobu Maryi, zamiast Jej ciała znaleźli kwiaty, jak również łączy się z cyklem wegetacyjnym roślin, zwłaszcza zbóż, które do tego czasu należało uprzętać z pól³⁵¹. Pobłogosławione przez kapłana bukiety z kwiatów i ziół były dawniej, a często i nadal są, umieszczane za obrazami lub nad wejściem do domu. Używano ich do okadzania mieszkań podczas burzy, choroby i niekiedy wkładano do trumny zmarłego. Rolnicy siejący w jesieni zboże, wykruszali ziarno z poświęconych wianków i mieszały je z ziarnem przygotowanym do zasiewu³⁵².

Uroczystość Wniebowzięcia NMP to ważne święto dla członków Kościoła domowego. W wigilię tej uroczystości na ołtarzyku domowym, który można udekorować kwiatami, ziołami, kłosami zbóż i owocami, należy ustawić figurę lub obraz Matki Bożej. W dniu święta wszyscy domownicy winni się udać do kościoła na liturgię parafialną, zabierając ze sobą przygotowaną wiązanekę, która będzie pobłogosławiona przez kapłana. Po powrocie do domu winna być ona umieszczona na ołtarzyku domowym, a wieczorem członkowie rodziny powinni spotkać się na wspólnej liturgii domowej³⁵³. Przy figurze lub obrazie Matki Bożej można zapalić świece. W czasie trwania tej liturgii można odśpiewać Akatystę ku czci Matki Bożej lub Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP albo odmówić wspólnie nieszpory. Można także przeczytać odpowiednie fragmenty Pisma świętego i rozważyć je w kontekście przeżywanego święta, a kończąc tę liturgię, odmówić czwartą tajemnicę różańca świętego: Wniebowzięcie NMP³⁵⁴.

Oprócz uroczystości ku czci Matki Najświętszej spotyka się w ciągu roku także święta maryjne, do których należą: święto Narodzenia NMP (8 września), święto Nawiedzenia NMP (31 maja) oraz święto Matki Kościoła (poniedziałek po Zesłaniu Ducha Świętego)³⁵⁵. Dla pobożności ludowej szczególnie ważne jest święto Narodzenia NMP.

³⁵¹ Por. J. Minksztym, *Tajemnice obyczajów i tradycji polskich*, Poznań 2008, s. 55.

³⁵² A. Gorzandt, *Z Bogiem w rodzinie*, dz. cyt., s. 157.

³⁵³ Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 573.

³⁵⁴ Por. Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 609-615.

³⁵⁵ Por. Z. Janiec, *Liturgia dla wszystkich*, dz. cyt., s. 140-143.

➤ **Święto Narodzenia NMP**³⁵⁶

Święto Narodzenia NMP, które Kościół obchodzi 8 września, wspomina przyjście na świat przyszłej Matki Chrystusa. Przyjście to ma charakter ponadpersonalny, uniwersalny i historyczno – zbawczy, a zarazem zajmuje szczególne miejsce w ekonomii odkupienia. Święto to podkreśla nie tyle osobiste przymioty i przywileje, jakie posiadała Maryja, co raczej Jej wyjątkową rolę jako wybranego narzędzia w rękach Boga, aby pojednać ludzi dotkniętych grzechem pierworodnym z Ojcem³⁵⁷. Początków tego święta należy doszukiwać się w wydarzeniu wzniesienia w Jerozolimie w V wieku kościoła, który został wybudowany w pobliżu miejsca, gdzie zgodnie z tradycją znajdował się dom rodziców Maryi. Poświęcenie tego kościoła dokonało się 8 września i dlatego data ta już na zawsze została związana z Narodzeniem Maryi. W Bizancjum święto to było obchodzone w VI wieku, natomiast na Zachodzie w VII wieku. Najpierw pojawiło się w Rzymie, a następnie wraz z liturgią rzymską powoli rozpowszechniło się w całej Europie³⁵⁸.

W pobożności ludowej święto Narodzenia NMP nazywane jest świętem Matki Bożej Siewnej, ponieważ zgodnie z tradycją w tym dniu w kościołach błogosławi się ziarno przed jesiennymi siewami, by mogło wydać dobre plony w przyszłym roku³⁵⁹. W wielu regionach Polski istniały piękne tradycje związane z zasiewem ziarna, np. w wigilię święta Narodzenia NMP rolnik musiał zasiać kilka garści zboża. Zdarzało się, że w niektórych regionach Polski przed siewem rolnicy kropili sobie ręce wodą święconą lub pierwszą garść zasiewanego zboża rzucali w formie znaku krzyża, mówiąc słowa: „W imię Boże”³⁶⁰.

W domowym kościele w tym dniu można urządzić wieczorne nabożeństwo, mające formę rodzinnego spotkania modlitewnego. W tym celu na ołtarzyku domowym udekorowanym kwiatami można umieścić wizerunek Matki Bożej i zapalić przy nim świecę albo paschał rodzinny. W czasie tej domowej liturgii można rozważać fragmenty Pisma świętego, które odnoszą się do Maryi

³⁵⁶ Zob. J. Drozd, *Maryja w roku kościelnym*, dz. cyt., s. 185-197.

³⁵⁷ Por. J. Sroka, *Liturgiczny kult Bogurodzicy normą pobożności maryjnej*, w: <http://www.kkbids.episkopat.pl/uploaded/a28/6Lit%20kult%20NPM.pdf> (dostęp 25.10.2018).

³⁵⁸ Por. E. Mommeja, *Święta chrześcijańskie...*, dz. cyt., s. 187.

³⁵⁹ Por. Z. Wit, *Rok liturgiczny w rodzinie*, dz. cyt., s. 344.

³⁶⁰ Por. J. Uryga, *Rok polski w życiu, tradycji i obyczajach ludu*, dz. cyt., s. 206.

(np. Mi 5,1-4a; Rz 8,28-30; Mt 1,1-16.18-23), dzieląc się swoimi refleksjami na temat tego słowa. Można także odmówić modlitwę różańcową, zaśpiewać Akatyst lub Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP oraz uwielbiać Maryję i oddawać Jej cześć poprzez śpiew maryjnych pieśni³⁶¹.

Mówiąc o czci oddawanej Matce Bożej, nie sposób nie wspomnieć o nabożeństwach maryjnych zalecanych przez nauczanie Kościoła. *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii* wymienia następujące: modlitewne słuchanie słowa Bożego, „Anioł Pański”, „Regina caeli”, Różaniec, Litanie do Najświętszej Maryi Panny, Konsekracja – powierzenie się Maryi, Szkaplerz karmelitański i inne szkaplerze, Medaliki maryjne oraz hymn Akatyst (por. DPLiL 192-207). Niektóre z nich zostały już wspomniane, a niektóre znajdują się w dalszej części dysertacji. Warto, aby członkowie domowego Kościoła praktykowali te formy maryjnej pobożności, ponieważ wpływają na ich chrześcijańską formację i są wyrazem czci oddawanej Matce Chrystusa.

4.3. Uroczystości i święta ku czci świętych

Obok dni poświęconych Chrystusowi i Maryi jest w roku liturgicznym miejsce na obchód uroczystości, świąt i wspomnień ku czci świętych (apostołów, męczenników, wyznawców, dziewic, kobiet)³⁶². Prawdę tę wyraziła soborowa *Konstytucja o liturgii świętej*, w której czytamy: „Kościół rozmieścił także w ciągu roku wspomnienia męczenników oraz innych świętych, którzy dzięki wielorakiej łasce Bożej doszli do doskonałości, a osiągnąwszy już wieczne zbawienie, wyśpiewują Bogu w niebie doskonałą chwałę i wstawiają się za nami. W dniu ich narodzin dla nieba Kościół głosi misterium paschalne w świętych, którzy z Chrystusem współcierpieli i zostali z Nim współuwielbieni, przedstawia ich wiernym jako przykład, pociągający wszystkich przez Chrystusa do Ojca, a przez ich zasługi wyjednywa Boże dobrodziejstwa” (KL 104).

Cześć oddawana świętym, a przede wszystkim męczennikom, „jest najbardziej starożytną praktyką kościelną osadzoną w Piśmie świętym (por. Dz 7,54-60;

³⁶¹ Por. Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 633.

³⁶² A. Żądło, *Podstawy teologiczne kultu świętych w Kościele*, SP 7 (2011), s. 436.

Ap 6,9-11; 7,9-17) i potwierdzoną w sposób pewny od pierwszej połowy II wieku” (DPLiL 208). Cześć świętych związana jest z samymi początkami Kościoła i stanowi istotny element pobożności chrześcijańskiej. Warto zauważyć, że w ciągu wieków zmieniało się podejście ludzi do czci oddawanej świętym. W Kościele pierwotnym widziano w nich i czczono jako świadków Chrystusa i Jego Ewangelii, a w średniowieczu oddawano im cześć jako opiekunom, sprawcom cudów i pośrednikom pomiędzy ludźmi a Bogiem. Szukano ich opieki i wstawiennictwa dla kraju, miasta, parafii, bractwa, zawodu, dobytku i przeróżnych przejawów życia ludzkiego³⁶³. Cześć świętych poprzez wieki przechodziła różne przeobrażenia, rozwijała się i przybierała nowe formy, pozostając nadal żywa, co wpływało na kształtowanie duchowości wiernych³⁶⁴.

Nauka Kościoła i jego liturgia pokazują świętych i błogosławionych jako tych, którzy z jednej strony oglądają w chwale nieba Boga w Trójcy Świętej Jedyne, a z drugiej są historycznymi świadkami powszechnego powołania wszystkich wiernych do świętości. Jako wierni uczniowie Pana są znakiem najpiękniejszego owocu odkupienia Chrystusa i dlatego stanowią dla chrześcijan wzór życia ewangelicznego. Święci nie są tylko dodatkiem dla Kościoła i jego ozdobą, ale należą do jego istoty. Wezwanie do naśladowania ich dostrzegamy w teksach liturgicznych, szczególnie w uroczystość Wszystkich Świętych, która jest ich wspólnym świętem³⁶⁵. Święci, będąc blisko Boga, wstawiają się za nami, są naszymi „adwokatami” przed Nim i dlatego chrześcijanie, mając świadomość ich wstawiennictwa, spodziewają się być skutecznie wysłuchani przez samego Boga³⁶⁶.

W roku kościelnym kult oddawany świętym znajduje wyraz w uroczystościach, świętach i wspomnieniach ku ich czci, których rzesza jest nieprzeliczona. Towarzyszą im różne formy pobożności ludowej. Warto, by członkowie rodziny, przeżywając okres zwykły, który jest najdłuższy, włączali się w niektóre obchody ku czci świętych poprzez udział w liturgii Kościoła, praktykowanie pobożności

³⁶³ Por. A. Rojewski, *Liturgiczne formy pobożności wiernych...*, dz. cyt., s. 78.

³⁶⁴ Por. J. Miazek, *Bogactwo świętości przeżywane w liturgii*, w: *Victimae paschali laudes, Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Doktorowi Marianowi Pisarzakowi MIC w 75 rocznicę urodzin*, red. J. Kumala, Licheń Stary 2012, s. 103-104.

³⁶⁵ Por. T. Syczewski, *Patronaty świętych i błogosławionych w aktualnym prawodawstwie Kościoła łacińskiego*, „Roczniki Nauk Prawnych” 27 (2017) nr 4, s. 110-111.

³⁶⁶ Por. A. Żądło, *Podstawy teologiczne kultu świętych w Kościele*, dz. cyt., s. 441-442.

ludowej i liturgię domową. Autor pragnie wspomnieć jedynie o uroczystości Wszystkich Świętych i Dniu Zadusznym, jako dniach wyjątkowych dla chrześcijańskich rodzin oraz o uroczystości św. Józefa – Oblubieńca NMP, która jest świętem patronalnym ojców i rodzin.

➤ **Uroczystość Wszystkich Świętych³⁶⁷ i Dzień Zaduszny³⁶⁸**

1 i 2 listopada to dwa szczególnie dni w ciągu roku, kiedy wspomina się wszystkich świętych i zmarłych. Wierni manifestują duchową łączność z nimi, a jednocześnie wyrażają wiarę w życie wieczne. Licznie odwiedzają wówczas cmentarze, by zatrzymać się nad grobami bliskich, w zadumie i zamyśleniu oddać im cześć, zapalić znicz i pomodlić się za nich³⁶⁹. Należy pamiętać, że najcenniejszym darem dla zmarłych jest uczestnictwo we Mszy świętej, przyjęta Komunia święta i modlitwa w ich intencji, dar odpustu zupełnego oraz dobre uczynki. Poprzez te duchowe dary najwięcej możemy pomóc zmarłym³⁷⁰.

W uroczystość Wszystkich Świętych po nieszporach, nabożeństwie za zmarłych lub po Mszy świętej odprawianej w kościele albo na cmentarzu (różnie jest to praktykowane w parafiach), wyrusza żałobna procesja na cmentarz. Tu przy kilku stacjach odprawiane są modlitwy za zmarłych, śpiewane odpowiednie pieśni, czasami czytane „wypominki” z nazwiskami zmarłych, a groby zostają okadzone i pokropione wodą święconą. Taka procesja na cmentarz z modlitwami za zmarłych może być i jest w wielu parafiach organizowana również w Dniu Zadusznym³⁷¹.

Liturgicznie te dwa dni różnią się od siebie, ponieważ 1 listopada – w uroczystość Wszystkich Świętych – wspominamy tych, którzy dostąpili już chwały wiecznej i czczeni są przez Kościół jako święci i błogosławieni oraz tych bezimiennych, którzy są już w niebie, a nie zostali oficjalnie wyniesieni do chwały ołtarzy. Natomiast 2 listopada – w Dzień Zaduszny – komemorujemy dusze

³⁶⁷ Zob. E. Mommeja, *Święta chrześcijańskie...*, dz. cyt., s. 228-236.

³⁶⁸ Zob. A. Labudda, *Dzień Zaduszny*, EK, t. IV, red. R. Łukaszyk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz, Lublin 1983, kol. 594-595.

³⁶⁹ Por. G. Staszczak, *Pobożność ludowa Kościoła domowego w roku liturgicznym*, dz. cyt., s. 162-163.

³⁷⁰ Por. tamże, s. 163.

³⁷¹ Por. *Agenda liturgiczna diecezji opolskiej, Nabożeństwa, poświęcenia i błogosławieństwa*, red. H. J. Sobeczko, Opole 1986, s. 196-208.

zmarłych, które są w czyśćcu i potrzebują jeszcze pomocy przez modlitwę, jałmużnę i uczynki miłosierne³⁷².

Początki uroczystości Wszystkich Świętych wywodzą się ze Wschodu, gdzie już w IV wieku tamtejsze wspólnoty chrześcijan obchodziły zbiorowe wspomnienia Wszystkich Męczenników. Wspomniane celebracje miały znaczący wpływ na rozwój kolektywnego kultu świętych w Kościele Zachodnim, gdzie z biegiem czasu ukształtowała się uroczystość Wszystkich Świętych. Dzieje tej uroczystości można sprowadzić do 3 etapów: konsekracja rzymskiego Panteonu ku czci Dziewicy Maryi i wszystkich męczenników (609); dedykacja oratorium w bazylice św. Piotra w Rzymie na cześć wszystkich Świętych (741) oraz przeniesienie święta Wszystkich Świętych na dzień 1 listopada (835)³⁷³. Natomiast wspomnienie wszystkich wiernych zmarłych (nazywane w polskiej tradycji Dniem Zadusznym lub inaczej „zaduszkami”) zostało wprowadzone przez św. Odilona (Odyłona), opata benedyktynów w Clune we Francji. To on zarządził w 998 r., aby modlitwy za dusze wszystkich zmarłych odbyły się 2 listopada. Termin ten i sama idea szybko zaczęły się rozprzestrzeniać w niektórych krajach Europy, jak: Francja, Anglia, Niemcy, Italia. W XIII wieku zwyczaj ten stał się powszechny w całym Kościele rzymskim³⁷⁴. Początki i rozpowszechnianie się Dnia Zadusznego w Polsce można prześledzić na podstawie kalendarzy liturgicznych, które się zachowały. Pierwsze świadectwo o obchodzeniu tego dnia w naszym kraju, zawierał kalendarz łądzki pochodzący z XII wieku³⁷⁵.

W przeżywanie tych listopadowych dni włączają się także członkowie Kościoła domowego. Rodzice, przeprowadzając katechezę domową, powinni nauczyć dzieci podstawowych modlitw za zmarłych, przedstawić naukę o życiu wiecznym i ukazać znaczenie cmentarza, jako miejsca szczególnego dla chrześcijan. Przygotowując się do obchodzenia tych dni, rodzice wraz z dziećmi winni uporządkować groby rodzinne i inne. We Wszystkich Świętych i w Dzień

³⁷² Por. J. Uryga, *Rok polski w życiu, tradycji i obyczajach ludu*, dz. cyt., s. 210.

³⁷³ J. Szczych, *Historia formularza mszalnego uroczystości Wszystkich Świętych*, RBL 63 (2009) nr 3, s. 195.

³⁷⁴ Por. J. Rydzewski, *Uroczystość Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny*, w: <http://spchd.lca.pl/strony/pliki/UROCZYSTOSC%20WSZYSTKICH%20SWIETYCH%20I%20DZIEN%20ZADUSZNY.pdf> (dostęp 27.10.2018).

³⁷⁵ W. Hudek, *Z dziejów procesji Dnia Zadusznego w Polsce*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 36 (2003) z. 1, s. 138.

Zaduszny cała rodzina powinna uczestniczyć we Mszy świętej, brać udział w procesji na cmentarz, odwiedzać groby bliskich zmarłych. Jest to lekcja wychowania religijnego dla dzieci³⁷⁶. W uroczystość Wszystkich Świętych, najlepiej wieczorem, w domowym zaciszu członkowie rodziny powinni odmówić Litanie do Wszystkich Świętych w duchu wdzięczności za ich opiekę i orędownictwo u Boga³⁷⁷. W Dniu Zaduszny można zorganizować wieczorne nabożeństwo domowe, podczas którego członkowie rodziny będą rozważać określone teksty biblijne (np. Hi 19,1,23-27a; Łk 23,44.50.52-53; Rz 6,3-9; Mdr 3,1-6.9), a w modlitwie polecać Bogu zmarłych krewnych, kapłanów i dusze w czyśćcu cierpiące. Na zakończenie wspólnej modlitwy mogą odmówić Modlitwę Pańską, Wieczne odpoczywanie, bolesną cześć różańca świętego lub inne odpowiednie modlitwy³⁷⁸.

➤ **Uroczystość św. Józefa – Oblubieńca NMP³⁷⁹**

W dniu 19 marca Kościół wspomina św. Józefa, „człowieka sprawiedliwego”, „oblubieńca Maryi”, który w Bożym planie zbawienia odegrał kluczową rolę. Podobnie jak Maryja, wypowiadając swoje „fiat” w chwili zwiastowania przyjęła wolę Bożą i stała się Matką Jezusa, tak też i Józef, któremu we śnie objawił się Archanioł Gabriel, porzucił swój plan oddalenia Maryi i wziął ją do siebie, godząc się z wolą samego Boga³⁸⁰. O życiu św. Józefa dowiadujemy się z przekazów Ewangelii, gdzie często jest wspominany w kontekście życia Maryi i Jezusa. W Ewangeliach jest niewiele informacji na jego temat, bo tylko 26 wierszy zostało jemu poświęconych³⁸¹. W Kościele Wschodnim św. Józef czczony był w oktawie Narodzenia Pańskiego już w VIII wieku. Zaś w Kościele Zachodnim jego kult rozszerzył się o wiele później i dopiero w XV wieku została ostatecznie ustalona data jego święta na dzień 19 marca. Papież Pius IX ogłosił go patronem Kościoła Powszechnego³⁸². Oprócz tego uważa się go za patrona pracujących, życia

³⁷⁶ Por. G. Staszczak, *Pobożność ludowa Kościoła domowego w roku liturgicznym*, dz. cyt., s. 163-164.

³⁷⁷ Por. J. Usiądek, A. Sieradzki, *Rok liturgiczny w rodzinie, Tradycja, modlitwy i obrzędy*, dz. cyt., s. 246-251.

³⁷⁸ Por. Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 690-692.

³⁷⁹ Zob. W. Zaleski, *Rok kościelny...*, dz. cyt., s. 170-181.

³⁸⁰ Por. E. Mommeja, *Święta chrześcijańskie...*, dz. cyt., s. 206.

³⁸¹ W. Zaleski, *Rok kościelny...*, dz. cyt., s. 170.

³⁸² Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 259-260.

wewnętrznego, dzieci i młodzieży, mężów i ojców, rodzin, miłości oblubieńczej oraz dobrej śmierci³⁸³.

Skoro Bóg wybrał św. Józefa na męża Maryi i opiekuna swojego Syna, to warto dzień jego wspomnienia uczynić dniem modlitwy za mężów i ojców rodzin chrześcijańskich, a we wspólnocie Kościoła domowego przeżywać go jako święto patronalne. W tym dniu dzieci powinny starać się okazywać szczególną wdzięczność ojcom za wychowanie, troskliwą opiekę, miłość im okazywaną oraz budzenie wiary w ich sercach. Aby nadać temu dniu szczególnego charakteru i wyrazić wdzięczność ojcu i mężowi, dzieci wraz matką powinny pomodlić się w jego intencji oraz ofiarować mu skromny upominek³⁸⁴. Wieczorem zaś członkowie domowego Kościoła mogą zgromadzić się na wspólnej modlitwie. Na ołtarzyku rodzinnym można umieścić figurę lub obrazek św. Józefa oraz świece i kwiaty. W czasie domowej liturgii można zaśpiewać pieśń do św. Józefa, odczytać fragment Ewangelii odnoszący się do jego osoby (por. Mt 1,18-24) i przeanalizować go oraz w modlitwie zwrócić się do Boga za jego przyczyną. Kończąc to spotkanie, wszyscy domownicy mogą wyrazić wdzięczność mężowi i ojcu, składając mu serdeczne życzenia³⁸⁵.

W pobożności ludowej cześć oddawana św. Józefowi zajmuje obszerne miejsce. *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii* wśród różnych jej form wymienia zwyczaj obchodzenia środy jako dnia szczególnego kultu św. Józefa i praktykę niektórych nabożeństw nawiązujących do tego zwyczaju, jak np. „Siedem śród” na jego cześć. Oprócz tego kult ten wyraża się w pobożnych inwokacjach, w formule modlitwy „Do ciebie św. Józefie”, w litanii do św. Józefa oraz w nabożeństwie Koronki do siedmiu lęków i siedmiu radości św. Józefa (por. DPLiL 222). Nabożeństwa ku czci św. Józefa w pobożności ludowej bardzo często posiadają charakter prywatny, a są nimi np. godzinki, litanie, różaniec, modlitwy czy pieśni³⁸⁶.

³⁸³ Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 413.

³⁸⁴ Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 260.

³⁸⁵ Por. tamże, s. 260-262.

³⁸⁶ R. Jodko, *Święci i błogosławieni w pobożności ludowej*, w: *Liturgia i pobożność ludowa*, red. W. Nowak. Olsztyn 2003, s. 217.

5. Obchody rocznic i uroczystości rodzinnych

Rodzina, będąc wspólnotą najbliższych sobie, kochających się osób oraz pierwszą szkołą cnót społecznych, jak każda ludzka społeczność posiada uroczystości bliskie sercu wszystkich domowników. Dla członków rodziny są to dni dające okazję do okazania wzajemnej miłości, życzliwości, wdzięczności czy radości³⁸⁷. Należą do nich między innymi: imieniny członków rodziny, pogrzeby czy ważne rocznice wpisane w rytm życia codziennego. Jedne z nich mają charakter radosny: rocznice ślubu, imieniny, urodziny, Dzień Matki, Ojca, Babci, Dziadka. Inne natomiast są smutne: pogrzeby bliskich, rocznice śmierci, itp. Katolicka rodzina tym uroczystościom powinna nadawać religijny charakter. Ten charakter jest widoczny przede wszystkim we wspólnej modlitwie, szeroko pojętej liturgii domowej i przystąpieniu do sakramentów świętych (spowiedź, Msza i Komunia święta)³⁸⁸.

5.1. Kościół domowy miejscem przeżywania rocznic

W cykl życia członków Kościoła domowego wpisane są różne rocznice rodzinne³⁸⁹, jak np. rocznica ślubu, narodzin i chrztu, śmierci bliskich osób, które powinny zostać włączone do liturgii domowej. Chrześcijańska rodzina winna zachować i obchodzić wszystkie ważne rocznice, ponieważ przez uczestnictwo w tych wydarzeniach zostaje umocniona więź i obrzędowość rodzinna, która ma wpływ na osobowy rozwój poszczególnych członków domowego Kościoła³⁹⁰. O obchodzeniu takich rocznic w rodzinie przypomina *Dyrektorium duszpasterstwa rodzin*, w którym czytamy: „Obchodzenie takich i podobnych rocznic pomaga pamiętać o wielkich darach Bożych, o naszej wdzięczności za nie i z pewnością pogłębia więź rodzinną między żyjącymi, ale także i z tymi, którzy odeszli do Pana. Dobrze byłoby przypominać o obowiązku wzajemnej modlitwy

³⁸⁷ A. Gorzandt, *Z Bogiem w rodzinie*, dz. cyt., s. 173.

³⁸⁸ Por. J. Poręba, *Liturgia „domowego Kościoła”*, dz. cyt., s. 218.

³⁸⁹ Autor nie będzie zatrzymywał się dłużej nad poszczególnymi rocznicami przeżywanymi w rodzinie, ponieważ poruszał ten temat w II rozdziale niniejszej pracy, opisując wszystkie sakramenty święte, sakramentalia oraz ich formacyjną rolę w życiu członków Kościoła domowego.

³⁹⁰ Por. W. Nowak, *Liturgia w rodzinie po Soborze Watykańskim II*, dz. cyt., s. 196.

przy takich okazjach, o zamawianiu Mszy świętych w tych intencjach i o uczestniczeniu w nich” (DDR 57).

5.2. Uroczystości i święta rodzinne

Szczególną rolę w życiu chrześcijańskich rodzin i ich religijnej formacji odgrywają uroczystości rodzinne związane z przeżywaniem roku liturgicznego. Ważne jest zatem, aby we wspólnocie domowego Kościoła były praktykowane i pielęgnowane zwyczaje oraz tradycje religijne, których przecież jest tak wiele w poszczególnych okresach roku kościelnego³⁹¹.

Ważnym momentem tworzenia wspólnoty Kościoła domowego i zbliżania do siebie członków rodziny są uroczystości związane z przyjmowaniem sakramentów świętych (o czym autor już wspomniał w II rozdziale). Chociaż zasadniczo sakramenty święte są przyjmowane w kościele, jednak przygotowanie do nich odbywa się również w rodzinie, a ich przyjęcia to czas świętowania w gronie najbliższych. Sakramenty święte mają nie tylko obdarzyć życiem Bożym zainteresowanego i pogłębić je, lecz także przyczyniają się do umocnienia więzi z Bogiem całej rodziny³⁹². Rodzinne świętowanie związane z przyjmowaniem sakramentów świętych przez członków rodziny, powinno wystrzegać się wszystkiego, co zniekształca jego charakter. Jednym z takich zagrożeń jest widoczne coraz częściej, zbytne koncentrowanie się na przygotowaniu uroczystości od strony zewnętrznej, a więc: sprawa wyboru strojów pierwszokomunijnych, zakup kosztownych prezentów czy też organizowanie wystawnych przyjęć. Kolejnym zagrożeniem, mogącym wpływać negatywnie na organizowanie spotkań rodzinnych, jest nadmierne spożywanie alkoholu, a co za tym idzie różne kłótnie towarzyszące temu zjawisku, które burzą radość, właściwą takim spotkaniom³⁹³.

³⁹¹ Por. Cz. Murawski, *Przepowiadanie o domowym Kościele*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 375-376.

³⁹² Por. Tenże, *Z Boga siła rodziny*, dz. cyt., s. 236-237.

³⁹³ Por. J. Stala, *Rodzina wspólnotą i miejscem wzrastania w wierze przez liturgię domowego Kościoła*, dz. cyt., s. 289.

Mówiąc o uroczystościach rodzinnych, warto wspomnieć jeszcze o mało znanej i praktykowanej uroczystości patrona rodziny³⁹⁴ oraz o świeckich świętach rodzinnych, jak np.: Dzień Babci, Dzień Dziadka, Dzień Matki, Dzień Ojca i Dzień Dziecka, którym można nadać charakter nieco bardziej religijny³⁹⁵.

➤ **Uroczystość patrona rodziny**

W wiekach średnich zrodził się zwyczaj oddawania pod opiekę świętych różnych instytucji, budynków kościelnych, osób, stanów, miast, zawodów, prowincji oraz stowarzyszeń. Wielcy ojcowie czy doktorzy Kościoła, jak np.: Euzebiusz z Cezarei, św. Jan Chryzostom, św. Ambroży i św. Augustyn w swoich pismach i wystąpieniach zachęcali, aby rodzice nadawali swoim dzieciom imiona zacnych osób, męczenników. Zwyczaj ten stawał się coraz bardziej powszechny po rozpowszechnieniu się praktyki chrztu dzieci³⁹⁶. Dzisiaj zauważa się, że każda parafia ma swojego patrona, a dzień jego wspomnienia jest uroczystością patronalną, czyli odpustem parafialnym. Skoro rodzina nazywana jest domowym Kościołem, to na wzór wspólnoty parafialnej może, a nawet powinna obrać sobie patrona: Jezusa, Najświętszą Maryję Pannę, świętego czy świętą, który będzie dla nich wzorem na drodze do świętości i orędownikiem u Boga. Taką decyzję mogą podjąć narzeczeni, którzy przygotowują się do założenia rodziny oraz ci, którzy już tę wspólnotę rodzinną tworzą krócej lub dłużej. Przyjaźń ze świętym patronem jest okazją do poznania jego życiorysu, pism i dzieł, które pozostawił, a przede wszystkim jego przykładu życia, by go naśladować. Duchowa łączność z patronem to pacierz rodzinny z dołączoną modlitwą za jego wstawiennictwem lub krótkim wezwaniem do niego o pomoc oraz jego wizerunek ustawiony w domowym ołtarzyku³⁹⁷.

Dzień liturgicznego wspomnienia świętego patrona rodziny, staje się ich świętem patronalnym i rodzinnym obchodzonym we wspólnocie domowej uroczystością i radością. Dobrze byłoby, żeby w tym dniu cała rodzina uczestniczyła we Mszy świętej odprawionej w ich intencji w kościele parafialnym i przyjęła Komunię świętą. Po powrocie z kościoła można urządzić rodzinną agapę,

³⁹⁴ Zob. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 267-272.

³⁹⁵ Zob. J. Usiadek, A. Sieradzki, *Rok liturgiczny w rodzinie, Tradycja, modlitwy i obrzędy*, dz. cyt., s. 241-245.

³⁹⁶ Por. Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 363.

³⁹⁷ Por. tamże, s. 364-365.

zapraszając na nią dziadków i przygotowując wcześniej dla uczestników drobne niespodzianki. W czasie trwania agapy można zapalić paschał rodzinny lub inną świecę, a obok obrazu świętego patrona postawić zapaloną lampkę. Uroczystość tę można zakończyć wspólną modlitwą do świętego patrona³⁹⁸.

➤ **Dzień Babci i Dziadka**

Od pewnego czasu coraz bardziej powszechny staje się zwyczaj obchodzenia Dnia Babci (21 stycznia) i Dnia Dziadka (22 stycznia), poprzez który docenia się ich rolę, jaką wypełniają w rodzinach. Te dwa święta, następujące dzień po dniu, można ze względów praktycznych połączyć ze sobą. W tym dniu wnuczki i wnuczki powinni pamiętać o swoich dziadkach i babcjach. Ta pamięć może wyrażać się w modlitwie w ich intencji (również jeśli zmarli), odwiedzeniu i obdarowaniu ich drobnym upominkiem. Mogą to być kwiaty lub własnoręcznie wykonana laurka. Jeśli z różnych względów wnuczki nie mogą udać się do nich w odwiedzinach, to przynajmniej pamięć ta może być wyrażona poprzez kontakt telefoniczny i życzenia. Ważną rolę do spełnienia mają tu rodzice, którzy od najmłodszych lat powinni o tym przypominać swych dzieciom³⁹⁹.

➤ **Dzień Matki (26 maja)**

Szczególną osobą w każdej rodzinie jest Matka, ponieważ to ona przekazała dar, jakim jest życie. Dzień jej święta, czyli Dzień Matki, jest dogodnym czasem, by wyrazić jej w różny sposób serdeczność i wdzięczność. Jeśli ta najdroższa dla każdego osoba przeszła już do wieczności, wówczas w duchu wdzięczności i pamięci można udać się na cmentarz, ofiarując w jej intencji modlitwę. Wieczorem cała rodzina powinna zgromadzić się na wspólnej modlitwie, zapalając świecę i składając kwiaty przy figurze Najświętszej Maryi Panny, dziękując Jej, że zechciała być duchową Matką. W czasie modlitwy winno się zawierzyć ziemską matkę opiece Maryi, prosząc, by była dla niej wzorem, który będzie naśladować. W tej intencji można odmówić np. tajemnicę radosną różańca świętego: Narodzenie Pana Jezusa lub inne modlitwy⁴⁰⁰.

³⁹⁸ Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 269-272.

³⁹⁹ Por. J. Usiadek, *Rok liturgiczny w rodzinie, Tradycja i obrzędy*, dz. cyt., s. 159.

⁴⁰⁰ Por. Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 563-564.

➤ Dzień Dziecka (1 czerwca)

Dzień Dziecka to szczególne święto dla dzieci, które stanowią największy skarb dla rodziców. W tym dniu rodzice powinni pamiętać o drobnych prezentach dla swoich dzieci, ale także o modlitwie w ich intencji, zawierając je Bogu, Matce Najświętszej, ich patronom i aniołom. Można to uczynić podczas wieczornej modlitwy, która zgromadzi wszystkich domowników⁴⁰¹.

➤ Dzień Ojca (23 czerwca)

Dzień „Głowy rodziny” to ważne święto w rodzinie, które nie może przejść niezauważone. Oprócz zwyczajowych życzeń, będących wyrazem pamięci i wdzięczności, nie może zabraknąć modlitwy w intencji ojca. Podczas wspólnej modlitwy w domu można w jego intencji odmówić różaniec lub Litanię do św. Józefa⁴⁰².

Praktyka świętowania uroczystości rodzinnych przez członków Kościoła domowego pokazuje wiele zaniedbań, których powodem z jednej strony jest postępująca laicyzacja, a z drugiej niewiedza i brak odpowiednich wzorców. Poważnym problemem, jaki bez wątpienia miał wpływ na taki stan rzeczy, było długoletnie przeciwstawianie i próba powolnego zastępowania obrzędowości religijnej obrzędowością świecką, które miały miejsce w Polsce za czasów komunizmu⁴⁰³. Inną dość poważną przeszkodą w religijnym przeżywaniu uroczystości rodzinnych, szczególnie widoczną w dzisiejszych czasach, stał się obecny styl życia, który mocno osłabia poczucie wartości kontaktów osobowych. Nowe osiągnięcia techniki wytworzyły pogoń za zaspakajaniem coraz to nowych potrzeb i pragnień ludzkich, a możliwość zdobycia nowego sprzętu stała się treścią nie tylko codziennych, lecz także świątecznych rozmów i spotkań. To konsumpcyjne podejście do życia i względna samowystarczalność zamknęły poszczególne osoby i niektóre rodziny w obrębie własnych domów. W świecie ludzkich uczuć, przeżyć, doznań, uczestniczą one za pomocą różnego rodzaju środków masowego przekazu, a oglądanie telewizji, słuchanie radia czy siedzenie w wirtualnym świecie staje się namiastką spotkania⁴⁰⁴.

⁴⁰¹ Por. J. Usiądek, A. Sieradzki, *Rok liturgiczny w rodzinie, Tradycja, modlitwy i obrzędy*, dz. cyt., s. 244.

⁴⁰² Por. tamże, s. 245.

⁴⁰³ Por. J. Stala, *Charakter liturgii Kościoła domowego...*, dz. cyt., s. 123.

⁴⁰⁴ Tenże, *Rodzina wspólnotą i miejscem wzrastania w wierze przez liturgię domowego Kościoła*, dz. cyt., s. 288.

Rok liturgiczny obejmujący Okres Wcielenia, Okres Paschalny i Okres zwykły to czas, który dobrze wykorzystany i właściwie przeżywany przez członków domowego Kościoła, wpływa na życie wiary, postawy i relacje panujące w tej wspólnocie. Poprzez udział w liturgii Kościoła, praktykowanie różnych form pobożności ludowej związanej z poszczególnymi okresami liturgicznymi (zwyczajów, tradycji), celebrowanie liturgii domowej oraz przeżywanie w gronie rodziny różnych rocznic i uroczystości rodzinnych, dokonuje się formacja członków Kościoła domowego.

W całym roku liturgicznym szczególną rolę spełnia każda niedziela, która nazywana jest małą Wielkanocą. Ważne jest zatem, aby członkowie rodziny ten dzień należycie przeżywali, poprzez: wspólny udział we Mszy świętej, dobrze rozumiany odpoczynek, powstrzymanie się od prac niekoniecznych, pielęgnowanie ducha radości wypływającej z tego dnia, budowanie wspólnoty rodzinnej i dobrych relacji w niej panujących, solidarność z drugim człowiekiem, zwłaszcza potrzebującym oraz umacnianie więzi z Bogiem.

Okres Wcielenia to czas, który obejmuje okres Adwentu i Narodzenia Pańskiego. Adwent, poprzez swój podwójny charakter i bogate zwyczaje, ma przygotować członków rodziny nie tylko do świąt Narodzenia Pańskiego, ale także do paruzji, czyli powtórnego przyjścia Chrystusa na ziemię. Uroczystość Narodzenia Pańskiego i cały ten okres to radosny czas świętowania tajemnicy Wcielenia, czyli przyjścia Syna Bożego na ziemię, który przyjął ludzkie ciało dla naszego zbawienia. Ta radość widoczna jest w obchodach Wigilii i zwyczajach tego dnia oraz bogatych obrzędach i tradycjach, które wpisują się w przeżywanie całego okresu Narodzenia Pańskiego.

Okres Paschalny, obejmujący okres Wielkiego Postu, którego zwieńczeniem jest Święte Triduum Paschalne oraz okres Wielkanocny, jest najważniejszym czasem w całym roku liturgicznym i dlatego członkowie rodziny powinni przeżyć go w sposób wyjątkowy. Wielki Post to czterdziestodniowy czas pokuty, który ma przygotować do świętowania Wielkanocy, najważniejszego i największego święta chrześcijańskiego. Poprzez praktykowanie dzieł pokutnych i podejmowanie postanowień wiekopostnych, uczestnictwo w rekolekcjach

i spowiedź świętą, udział w nabożeństwach celebrowanych w kościele (Droga krzyżowa i Gorzkie żale) i liturgię domową, członkowie rodziny rozważają mękę Chrystusa i starają się zmienić to, co na co dzień oddała ich do Boga i bliźnich.

Święte Triduum Paschalne, czyli Wielki Czwartek, Wielki Piątek, Wielka Sobota i Wigilia Paschalna to trzy wyjątkowe dni, w których rozważa się mękę, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, wspominając wielkie dzieło zbawienia człowieka, dokonane poprzez tajemnicę krzyża i poranka wielkanocnego. Członkowie Kościoła domowego włączają się w przeżywanie tego czasu, uczestnicząc w pełnej symboli liturgii Kościoła oraz sprawując liturgię domową.

W okresie Wielkanocnym towarzyszy członkom rodziny prawdziwa radość, której motywem jest zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa i dzieło zbawienia, które przez Niego się dokonało. Świąteczne życzenia, udział w rezurekcji, śniadanie wielkanocne w gronie rodziny czy śmigus – dyngus, to tylko niektóre ze zwyczajów tego okresu, nadające mu radosnego charakteru.

Okres zwykły w porównaniu z innymi okresami nie jest aż tak bogaty w zwyczaje i tradycje. Jednak w przeżywanie tego okresu, oprócz już wspomnianych niedziel, wpisują się liczne uroczystości, święta i wspomnienia ku czci Chrystusa, Najświętszej Maryi Panny i świętych, którym towarzyszą określone nabożeństwa i formy pobożności ludowej. Członkowie rodziny, przeżywając ten czas, włączają się w ich przeżywanie poprzez udział w liturgii Kościoła, celebrowanie liturgii domowej i praktykowanie określonych zwyczajów czy tradycji.

Rodzina chrześcijańska, przeżywając rok liturgiczny, obchodzi pewne ważne rocznice rodzinne (ślubu, śmierci bliskiej osoby) i uroczystości o charakterze religijnym i świeckim, wpisane w rytm życia członków tej wspólnoty. Warto zatem, aby te wydarzenia zostały na stałe wpisane w kalendarz rodzinnych obchodów, a ich przeżywanie powiązane było z formacją religijną.

ROZDZIAŁ IV

LITURGICZNO – POBOŻNOŚCIOWY WYMIAR W FORMACJI KOŚCIOŁA DOMOWEGO

Rodzina chrześcijańska, na mocy sakramentu chrztu świętego przyjętego przez jej członków, jest powołana do udziału w powszechnym kapłaństwie wiernych, które realizuje się poprzez dialog z Bogiem. Dialog ten polega na przyjmowaniu sakramentów świętych, ofierze życia i modlitwie. Wyjątkowe miejsce w owym dialogu rodziny z Bogiem spełnia modlitwa rodzinna, zarówno wspólnotowa, rodziców i ich dzieci, jak i osobista każdej z osób tworzących tę wspólnotę¹. Modlitwa ta może mieć wymiar liturgiczny, a także pobożnościowy. Rodzina uczestniczy w liturgii Kościoła, ale również tę liturgię może sprawować w domu. Dotyczy to np. celebrowania Liturgii godzin w gronie rodziny, a także tzw. liturgii domowej, która ma prowadzić do liturgii Kościoła. Wówczas przewodniczy jej zazwyczaj jeden z rodziców. Wymiar pobożnościowy to przede wszystkim codzienna modlitwa członków rodziny, zarówno wspólnotowa, jak i indywidualna oraz udział w nabożeństwach ludowych w kościele lub praktykowanie tych nabożeństw i odmawianie modlitw z nimi związanych we własnym domu.

W trzech paragrafach tego rozdziału zostanie ukazane, w jaki sposób modlitwa, przybierająca różne formy, którą powinni praktykować na co dzień członkowie Kościoła domowego, wpływa na ich religijną formację i życie.

Pierwszy paragraf dotyczył będzie roli słowa Bożego, poprzez które sam Bóg przemawia do człowieka. To Boże słowo powinno docierać także do członków rodziny chrześcijańskiej. Oczywiście jest to możliwe, gdy rodzina otwiera się na nie i podejmuje konkretne działania, by z nim się spotykać oraz tym słowem modli się.

W drugim paragrafie zostanie ukazana rola modlitwy wspólnotowej członków rodziny i modlitwy indywidualnej pojedynczych osób tworzących tę wspólnotę. Modlitwa jest przecież miejscem spotkania człowieka z Bogiem i czasem, w którym człowiek zaprasza Go do swego życia indywidualnego i rodzinnego.

¹ J. Kobak, *Rodzina szkołą modlitwy*, RPK 5 (60)/2013, s. 185.

Szczególną formą modlitwy, która w tym paragrafie zostanie opisana, jest Liturgia godzin, do której praktykowania rodzina jest zachęcana.

Paragraf trzeci ukaże rolę nabożeństw poświęconych czci Serca Jezusowego i Matki Bożej w formacji rodziny chrześcijańskiej. Do tych nabożeństw i określonych form modlitwy z nimi związanych zaliczamy: nabożeństwo do Serca Jezusowego, które może przybierać różne formy; nabożeństwo majowe, którego głównym elementem jest Litania Loretańska do NMP oraz modlitwę różańcową.

1. Czytanie i rozważanie słowa Bożego

Duże znaczenie w formacji Kościoła domowego odgrywa słowo Boże zawarte na kartach Pisma świętego, z którym rodzina spotyka się, uczestnicząc w liturgii Kościoła (zwłaszcza Eucharystii), sprawując liturgię domową oraz czytając i rozważając je indywidualnie lub wspólnotowo. II Sobór Watykański, podejmując dzieło odnowy Kościoła w Konstytucji *Dei verbum*, zwraca uwagę na potrzebę częstego czytania Pisma świętego przez wszystkich wiernych, aby dzięki temu osiągnęli „najwyższą wartość poznania Jezusa Chrystusa” (Flp 3,8)². W dokumencie tym czytamy: „Niech więc ochotnie przystępują do świętego tekstu czy to za pośrednictwem świętej liturgii obfitującej w Boże słowa, czy też przez pobożne czytanie, czy wreszcie przez odpowiednie instytucje i inne pomoce, które za przyzwoleniem i pod opieką pasterzy Kościoła chwalebnie upowszechniają się w naszych czasach” (KO 25).

1.1. Znaczenie słowa Bożego

Należy zauważyć, że dla współczesnych ludzi Biblia posiada różne znaczenia. Spotkać można takich, którzy poza tytułem nic o niej nie słyszeli. Inni sądzą, iż posiadanie tej książki w domu, podobnie jak wielu innych dewocjonaliów, może być dla nich źródłem błogosławieństwa. Prawdopodobnie jednak postawiona na półce wśród innych książek pozostanie dla nich księgą zamkniętą. Są wreszcie

² Por. Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei verbum* (odtąd KO), w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, red. M. Przybył, Poznań 2002, nr 25.

i tacy, którzy traktując Biblię jako świętą księgę, czytają ją i rozważają, starając się według niej żyć i postępować³. Choć dzisiaj nie ma problemów z dostępnością do Pisma świętego i bardzo wiele małżeństw i rodzin tę księgę posiada, to niestety trzeba z przykrością stwierdzić, że rzadko albo w ogóle do niej nie zaglądają. Najczęściej zwyczaj rodzinnej lektury i modlitwy Biblią odradza się w rodzinach członków ruchów i stowarzyszeń chrześcijańskich. Dlatego warto, by małżonkowie i rodziny, które są przecież domowymi Kościołami, wypracowały zwyczaj regularnego czytania i rozważania słowa Bożego⁴. W dzisiejszych czasach jest to bardzo ważna sprawa, ponieważ coraz częściej Biblia stanowi wyłącznie przedmiot, po który sięga się raz w roku, gdy kapłan nawiedza domy z okazji wizyty duszpasterskiej. Na co dzień zaś umieszczona nawet za szybą w pięknej szafie na widocznym miejscu, pełni tylko rolę elementu dekoracyjnego naszych mieszkań⁵. Warto zaznaczyć, że takim pozytywnym elementem dzisiejszej kultury biblijnej jest coraz powszechniej praktykowany i wart zwrócenia uwagi zwyczaj wręczania egzemplarza Biblii jako pamiątki dla dzieci, młodzieży i dorosłych z okazji przyjęcia I Komunii świętej, bierzmowania, zawarcia sakramentu małżeństwa oraz obchodzenia małżeńskich jubileuszy⁶.

Papież Benedykt XVI w adhortacji apostolskiej *Verbum Domini* zaznacza, iż słowo Boże leży „u podstaw każdej autentycznej duchowości chrześcijańskiej”⁷. Poprzez swoje słowo Bóg objawia się ludziom, daje się poznać, przekazuje prawdę i działa, dokonując wewnętrznej przemiany człowieka, a nawiązując z nim kontakt, zaprasza go do dialogu. Człowiek dzięki temu słowu, które słucha i kontempluje we wspólnocie Kościoła i w osobistej lekturze, odkrywa swoje powołanie do wspólnoty z Bogiem i innymi ludźmi, jednocześnie budząc i rozwijając swoją wiarę⁸. Słowo Boże zawarte na kartach Pisma świętego posiada trzy ważne funkcje. Po pierwsze, jest źródłem informacji na temat Boga, człowieka

³ Por. H. Langkammer, *Czytam Biblię, Wprowadzenie do praktycznej i duchowej lektury Pisma Świętego*, Wrocław 2011, s. 69.

⁴ Por. S. Haręzga, *Rola słowa Bożego w chrześcijańskim małżeństwie i rodzinie*, w: *W trosce o owocowanie sakramentu małżeństwa*, red. M. Wyżlic, A. Czaja, Lublin 2010, s. 45.

⁵ Por. M. Bednarz, *Powrót do czytania Biblii w rodzinie*, w: Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego, *Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej, Program duszpasterski na rok 1993/94*, red. E. Szczotek, A. Liskowacka, Katowice 1993, s. 434.

⁶ Por. K. Romaniuk, *Czas na Biblię*, Kraków 2013, s. 100.

⁷ Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Verbum Domini*, Kraków 2010, nr 86.

⁸ Por. E. Wiszowaty, *Budowanie komunii z Bogiem w rodzinie przez słowo Boże*, SP 11 (2015) nr 11, s. 87.

i świata, które wpływają i ukierunkowują nasz sposób widzenia i postępowania. Po drugie, to słowo nie tylko jest suchą informacją, którą powinniśmy przyjąć i w nią uwierzyć, ale one również wyraża Boga, ukazuje Jego zamysły i pragnienia, mówi o Jego miłości i radości, a niekiedy o smutku i gniewie. Odsłania Jego życie i serce oraz nastawienie do człowieka i świata. Wreszcie to słowo stanowi nieustanny apel skierowany do człowieka⁹.

Słuchanie słowa Bożego rodzi konkretne owoce, wśród których na pierwszym miejscu jest miłość. Jeżeli oddajemy się bez zastrzeżeń Bogu, który do nas mówi, wówczas czujemy się kochani i sami stajemy się zdolni do miłości. Słowo Boże jest również źródłem radości i nadziei, która dotyczy nie tylko teraźniejszości, ale i przyszłości. Ostatnim owocem Bożego słowa jest milczenie: zewnętrzne i wewnętrzne, które pozwala, by Jego światło w klimacie ciszy przemieniało ludzi przez modlitwę, refleksję i rozsądek¹⁰.

1.2. Formy oraz metody czytania i rozważania słowa Bożego w rodzinie

Księga Pisma świętego powinna być księgą rodzinną, zajmującą wyjątkowe miejsce w tej wspólnocie. Istnieje zwyczaj, który warto podtrzymywać, że do takiego egzemplarza Pisma świętego wpisuje się ważne daty rodzinne: urodzin, chrztu, I Komunii świętej, bierzmowania, ślubu, przyjmowania innych sakramentów i wreszcie pogrzebu. Wówczas staje się ona jakby kroniką rodzinną¹¹. Biblia winna być przechowywana w domu w sposób godny i dlatego wydaje się właściwym przygotowanie odpowiednio przyozdobionego miejsca, w którym ta księga by się znajdowała. W miejscu tym dodatkowo należy umieścić pewne znaki religijne sprzyjające modlitwie, jak: krzyż, świeca, wizerunek Najświętszej Maryi Panny, świętych patronów, itp. Dobrym i pomocnym pomysłem może być również umieszczenie kalendarza, który zawiera sigle czytań mszalnych na każdy dzień roku liturgicznego¹².

⁹ S. Wronka, *Pismo Święte narzędziem dialogu z Bogiem*, RBL 69 (2016) nr 4, s. 356.

¹⁰ Por. B. Forte, *Słowo Boże w życiu i misji Kościoła, Ku synodowi biskupów 2008*, tłum. T. Karłowicz, RT 55 (2008) z. 2, s. 72-73.

¹¹ J. Chmiel, *Biblia w rodzinie*, RBL 47 (1994) nr 1, s. 38.

¹² Por. J. Kobak, *Rodzina szkołą modlitwy*, dz. cyt., s. 191.

Czytanie Pisma świętego w rodzinie jest swoistą formą liturgii domowej, w czasie której dokonuje się spotkanie z Chrystusem. Biblia powinna stanowić dla katolickiej rodziny źródło wiary oraz szkołę modlitwy i moralności. Słowo Boże przemienia rodzinę we wspólnotę domową, a jej członkowie czerpią z niej siłę do prawdziwie chrześcijańskiego życia¹³. Jak zaznacza konstytucja *Dei verbum* czytaniu Pisma świętego powinna towarzyszyć modlitwa, aby mogło ono stać się rozmową między Bogiem a człowiekiem (KO 25). W modlitwie przed czytaniem Biblii powinno się prosić Boga o dwie rzeczy. Po pierwsze o to, by Duch Święty, który przewodził spisaniu Pisma świętego, był również obecny w nas, gdy to słowo czytamy i rozważamy, pomagając w prawidłowym i głębszym zrozumieniu danego tekstu. Po drugie, w tej modlitwie trzeba prosić Ducha Świętego, aby umocnił nas w wypełnianiu tego słowa w codzienności, by to, co czytamy i rozważamy, stanowiło część naszego życia¹⁴. Na modlitewne spotkanie biblijne, które gromadzi w określonym dniu i o wyznaczonej godzinie członków Kościoła domowego, powinno przygotować się stolik nakryty białym obrusem. Należy umieścić na jego środku księgę Pisma świętego, a obok postawić zapaloną świecę, będącą symbolem obecności Chrystusa zmartwychwstałego¹⁵.

Czytanie Pisma świętego we wspólnocie Kościoła domowego może przyjmować różne formy:

- Czytanie codzienne Pisma świętego, które może mieć charakter kursoryczny

To czytanie można rozpocząć od Ewangelii św. Mateusza, a skończyć na ostatnich zdaniach Apokalipsy. Prawdopodobnie na początku zostanie uchwycona tylko główna myśl. Jednak samo czytanie Pisma świętego będzie impulsem do rozmowy na tematy religijne, a napotkane w czasie jego trwania trudności i wątpliwości mogą stać się bodźcem do pogłębienia wiedzy religijnej¹⁶. Dobrze byłoby tak ułożyć plan dnia, aby czytaniu Pisma świętego poświęcić minimum 15 minut. Trzeba zdecydować, czy czytać większe fragmenty czy tylko kilka wersetów, gdyż jest to zależne od księgi, która jest przedmiotem naszej lektury

¹³ W. Nowak, *Zarys liturgii Kościoła domowego*, dz. cyt., s. 87.

¹⁴ Por. Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 90-91.

¹⁵ Por. tamże, s. 91.

¹⁶ R. Kamiński, *Biblia w życiu parafii i małych wspólnot religijnych*, w: *Biblia w nauczaniu chrześcijańskim*, red. J. Kudasiewicz, Lublin 1991, s. 165-166.

i refleksji. Nie chodzi o to, by nauczyć się na wrywki Pisma świętego, ale przede wszystkim, aby to słowo żyło w nas i byśmy sami żyli nim na co dzień¹⁷.

➤ Czytanie cotygodniowe Pisma świętego

Najlepszym czasem, w którym ono się odbywa, są wigilie niedziel lub świąt i dlatego za lekturę mogą posłużyć teksty biblijne przypadające na daną niedzielę albo święto. Po przeczytaniu tych tekstów należy krótko je omówić. Ta forma wspólnotowego pochylania się nad Pismem świętym, wraz z towarzyszącą jej rozmową biblijną, stanowi dobre przygotowanie do udziału w niedzielnej Eucharystii. Ta forma liturgii domowej służy nie tylko budzeniu wiary, ale także pomaga lepiej zrozumieć i uczestniczyć w liturgii parafialnej¹⁸.

➤ Rodzinne wieczory biblijne

Dla wielu rodzin najbardziej dogodnym czasem na czytanie Pisma świętego jest pora wieczorna, ponieważ mogą wówczas zgromadzić się na wspólnej modlitwie wszyscy domownicy. W takim przypadku czytanie Pisma świętego i rozmowa biblijna może stanowić dobre wprowadzenie do wieczornej modlitwy¹⁹.

Modlitwa oparta na Piśmie świętym nie powinna odnosić się wyłącznie do poszczególnych rodzin i zamykać jedynie w ich kręgu domowym. Dlatego Kościół zachęca rodziny do zrzeszania się w małych wspólnotach modlitewnych, obejmujących grupę rodzin, spotykających się i rozważających wybrane teksty biblijne. Takie wspólnoty pomagają w rozwoju duchowości małżeńskiej i rodzinnej, służą pogłębianiu życia wewnętrznego oraz uczą modlitwy, tak aby rodzina stawała się szkołą modlitwy. Dodatkowo rodzina, należąca do tej wspólnoty, ma możliwość podjęcia posługi na rzecz innych rodzin. Czyni to poprzez własny przykład i dzielenie się doświadczeniem przyjmowania i spełniania woli Bożej²⁰. Najbardziej znane sposoby zespołowego czytania Pisma świętego przez grupy rodzin związane są z pewnymi ruchami kościelnymi: ruchem „Światło – Życie”, ruchem „Rodziny Rodzin”, ruchem „Odnowy Charyzmatycznej”, itd. Na spotkaniach takich grup czyta się Pismo święte zgodnie

¹⁷ Por. A. Tronina, *Tajemnica Słowa, Wprowadzenie w lekturę Pisma Świętego*, Częstochowa 2003, s. 78-79.

¹⁸ Por. R. Kamiński, *Metody czytania Pisma świętego w Kościele domowym i małych grupach religijnych*, HD 1990 nr 3-4, s. 246.

¹⁹ Por. tamże.

²⁰ Por. J. Kobak, *Rodzina szkołą modlitwy*, dz. cyt., s. 193.

z przyjętą przez ten ruch metodą i zachęca jej członków do indywidualnej lektury²¹.

Istnieją różne metody wspólnotowego czytania Pisma świętego, z których mogą skorzystać członkowie Kościoła domowego lub włączyć się w nie w ramach różnorodnych wspólnot. Można wymienić następujące: metoda godzin biblijnych; metoda kręgów biblijnych; metoda Vasters; metoda ewangelicznej rewizji życia; metoda tzw. krótkich formuł wiary; metoda tzw. dzielenia się Ewangelią; metoda rozmowy ewangelicznej; metoda Karola Mestersa²²; metoda tzw. „Słowa Życia” i bibliodramy, wskazanej szczególnie dla dzieci, ponieważ opiera się na inscenizacji biblijnej, którą one wykonują²³. Warto jeszcze wspomnieć o metodzie „lectio divina”, która może dotyczyć indywidualnego i wspólnotowego (w rodzinie) czytania i rozważania Pisma świętego. Opiera się ona na czterech elementach: czytanie, rozmyślanie, modlitwa i kontemplacja²⁴. Do innych form pracy z Biblią zalicza się także: niedzielę biblijną, tydzień biblijny oraz kilkudniowe lub okresowe rekolekcje biblijne²⁵, a także godzinę i wieczór biblijny²⁶. Członkowie rodziny mogą uczestniczyć w takich formach kontaktu ze słowem Bożym i włączyć się w nie w ramach działalności parafialnej lub innych instytucji oraz poprzez osobiste i wspólnotowe inicjatywy podejmowane w tym czasie w Kościele domowym.

II Sobór Watykański usilnie zaleca praktykowanie celebracji słowa Bożego, nazywanych nabożeństwem słowa Bożego, które zaliczane są do liturgii Kościoła. Sobór nie tylko przywrócił tę praktykę, ale wskazał też na czas i sposoby ich stosowania²⁷. Soborowa *Konstytucja o liturgii świętej* zaznacza, iż należy: „Popierać świętą celebrację słowa Bożego w wigilię bardziej uroczystych świąt,

²¹ R. Kamiński, *Metody czytania Pisma świętego w Kościele domowym i małych grupach religijnych*, dz. cyt., s. 246-247.

²² Por. Tenże, *Biblia w życiu parafii i małych wspólnot religijnych*, dz. cyt., s. 154-165; zob. także: W. Nowak, *Zarys liturgii Kościoła domowego*, dz. cyt., s. 86-96; R. Kamiński, *Metody czytania Pisma świętego w Kościele domowym i małych grupach religijnych*, dz. cyt., s. 237-245.

²³ Por. Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 100-101.

²⁴ Por. W. Nowak, *Zarys liturgii Kościoła domowego*, dz. cyt., s. 89-92; zob. W. Ruspi, *Czytanie słowa Bożego we wspólnocie*, tłum. F. Mickiewicz, „Communio” (2001) nr 5 (125), s. 129-131.

²⁵ Por. H. Langkammer, *Czytam Biblię...*, dz. cyt., s. 81-82.

²⁶ Por. K. Romaniuk, *Czas na Biblię*, dz. cyt., s. 155-158.

²⁷ Zob. A. E. Klich, *Celebracje radosnym spotkaniem ze słowem Bożym, Wskazania dotyczące formacji dzieci*, w: *Radość słowa, Konteksty i oddziaływanie Biblii*, red. S. Jędrzejewski, A. Zmuda, Kraków 2011, s. 143-153.

w niektóre dni Adwentu i Wielkiego Postu oraz w niedziele i święta (...)” (KL 35). Rodzina może uczestniczyć w takim nabożeństwie słowa Bożego w kościele, ale również można takie nabożeństwo sprawować w domu na wzór liturgii słowa z Mszy świętej. Wówczas jest ono połączone z lekturą biblijną, refleksją i modlitwą nawiązującą do odpowiedniego okresu liturgicznego. Taka celebrowanie słowa Bożego może być praktykowana w Kościele domowym z okazji przystępowania do sakramentu pokuty, przybierając formę nabożeństwa pokutnego. Wówczas służy dobremu przygotowaniu dzieci czy też domowników do spowiedzi²⁸.

1.3. Formacja rodziny poprzez słowo Boże

Teksty Pisma świętego czytane i rozważane w Kościele domowym spełniają ważną rolę formacyjną i są drogowskazem codziennego życia. To one pomagają odkryć własną tożsamość poszczególnych członków rodziny, zrozumieć siebie i innych oraz odczytać i realizować osobiste powołanie, wypełniając obowiązki swojego stanu. Słowo Boże jest też pomocne w budowaniu wspólnoty małżeństwo – rodzinnej, odkrywaniu własnego miejsca w Kościele i realizowaniu apostolskiego zaangażowania w świecie²⁹. W oparciu o to słowo małżonkowie mogą wprowadzać porządek w sferze uczuć i kształtować więzi międzypersonalne oraz doskonalić umiejętność prowadzenia dialogu i rozwiązywania konfliktów. W słowie Bożym rodzice mogą znaleźć pomoc w wychowaniu dzieci, ponieważ stanowi ono źródło cennej wiedzy na temat macierzyństwa i ojcostwa oraz bycia dobrym i odpowiedzialnym wychowawcą. To słowo spełnia ważną rolę w rozwiązywaniu trudności wychowawczych, a odwoływanie się do niego pomaga rodzicom w umacnianiu własnej wiary i wspomaganie dzieci w dostrzeganiu związków łączących słowo Boże z modlitwą i sakramentami³⁰.

Mając świadomość ogromnej roli, jaką spełniają rodzice w wychowaniu religijnym swoich dzieci, trzeba zwrócić uwagę, iż wychowanie to dokonuje się także poprzez kontakt ze słowem Bożym. Dlatego rodzice, którzy przecież

²⁸ Por. W. Nowak, *Zarys liturgii Kościoła domowego*, dz. cyt., s. 96.

²⁹ E. Wiszowaty, *Budowanie komunii z Bogiem w rodzinie przez słowo Boże*, dz. cyt., s. 91.

³⁰ Tamże.

spełniają rolę „kapłanów” Kościoła domowego, powinni zachęcać swoje dzieci do budowania więzi ze słowem Bożym i być dla nich pierwszymi nauczycielami umiłowania i poznawania Pisma świętego. Spotkania biblijne w rodzinie, podczas których są obecne dzieci, mogą przybierać różne formy w zależności od ich wieku lub rodzaju grupy, która w takich spotkaniach uczestniczy³¹. Uczenie dzieci kontaktu z Pismem świętym poprzez czytanie i wyjaśnianie niektórych fragmentów biblijnych powinno rozpocząć się od najmłodszych lat. Pomocą mogą tu być również żywe opowieści biblijne przekazywane dzieciom przez rodziców, które pomagają budować relacje z Jezusem Chrystusem. W formacji do modlitwy biblijnej ważne jest także dzielenie się słowem Bożym, w którym uczestniczyć mogą najmłodszy członkowie rodziny. Nawet jeśli pewne omawiane treści podczas takich spotkań są dla dziecka niezrozumiałe, to jednak sama atmosfera modlitewnego szacunku do Biblii oraz przykład odnoszenia swojego życia do rozważanego słowa Bożego, wpływa pozytywnie na formację biblijną dziecka³².

Korzystanie z Pisma świętego w religijnym wychowaniu dzieci wymaga uwzględnienia pewnych zasad i kryteriów. Przede wszystkim teksty przedstawiane dzieciom powinny być proste, zrozumiałe dla nich, pozbawione elementów drugorzędnych, aby nie odwracać ich uwagi od istoty przekazu danego fragmentu biblijnego. Trzeba też unikać opowiadania takich historii biblijnych, które mogłyby budzić w dzieciach lęki i zmartwienie, a w konsekwencji niechęć do Biblii. Poza tym należy ukazywać dziecku nie tylko działanie Boga, które akcentują rozważane fragmenty Pisma świętego, lecz także skierowywać jego uwagę na człowieka, gdyż to uwrażliwia dziecko na postawę wobec Boga. Pomocą mogą okazać się tutaj opowiadania, w których są obecne postacie biblijne, ponieważ dzięki temu dziecko będzie identyfikowało się z danymi osobami tam występującymi i na swój sposób przeżywało obecność Boga³³.

³¹ Por. Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 90.

³² Por. J. Kobak, *Rodzina szkołą modlitwy*, dz. cyt., s. 192.

³³ Por. S. Dziekoński, *Rodzina chrześcijańska w katechezie ewangelizacyjnej*, w: *Katecheza ewangelizacyjna w rodzinie, parafii, szkole*, red. tenże, Warszawa 2002, s. 56-57.

2. Modlitwa w Kościele domowym

Rodzina nie mogłaby być prawdziwym Kościołem domowym, gdyby zabrakło w niej bardzo ważnego czynnika, jakim jest modlitwa indywidualna i wspólnotowa jej członków. To ona pozwala członkom rodziny żyć w zażyłości z Bogiem i budować wzajemne relacje między sobą, spajając przez to rodzinę we wspólnotę wiary, nadziei i miłości. Posiada ona niewątpliwie ogromne znaczenie formacyjne.

2.1. Modlitwa indywidualna i wspólnotowa

W życiu religijnym każdego chrześcijanina pierwszorzędną i wyjątkową rolę odgrywa modlitwa, która jest łaską, darem Bożym, gdyż nie zależy od człowieka. Jest jednak rzeczywistością dotyczącą go, ponieważ dzięki niej człowiek może uzyskiwać swój rozwój. Modlitwa, pozostając w ścisłym związku z rzeczywistością wiary i będąc postacią urzeczywistniania się jej, przyczynia się do pogłębiania i rozwoju tego daru w człowieku. Stanowi ona o jego wewnętrznej sile, pomaga mu w osiągnięciu wszelkiego dobra duchowego i jest ważnym czynnikiem rozbudzania, ożywiania i pogłębiania życia religijnego. Ma więc istotny wpływ na formację chrześcijańską człowieka³⁴. Można powiedzieć, że modlitwa dla naszej wiary jest tym, czym jest rozmowa, spotkanie czy jakiegokolwiek wzajemne udzielanie się sobie w znajomości pomiędzy dwoma osobami, w duchu przyjaźni i miłości. Nie do pomyślenia jest bliższa więź czy głębszy stosunek uczuciowy bez regularnych kontaktów, rozmów i spotkań, które z jednej strony są znakiem owej więzi już istniejącej, z drugiej zaś dalej ją budują i pogłębiają. Podobnie jest z modlitwą człowieka, która świadczy o jego stosunku do Boga i pokazuje, co Bóg znaczy w jego życiu, jednocześnie kształtując, umacniając i pogłębiając ową więź z Nim³⁵.

Modlitwa jest rzeczywistością tak bogatą, że zdefiniowanie jej w krótkiej formule jest bardzo trudne. W publikacjach poświęconych modlitwie można

³⁴ Por. Z. Zarembski, *Modlitwa w życiu rodziny w świetle Adhortacji „Familiaris consortio”*, AK 148 (2017) z. 2 (588), s. 267.

³⁵ Cz. Kozłowski, *Panie, naucz nas modlić się, Poradnik modlitewny*, Warszawa 2011, s. 9.

znaleźć następujące określenia: rozmowa z Bogiem, przebywanie z Bogiem, spotkanie, otwieranie się na działanie Ducha Świętego, wierność okazywana Bogu, oddawanie Mu czci, czekanie na Niego, całosobowa odpowiedź stworzenia rozumnego na dar istnienia, przyjęcie miłości Bożej i kochająca odpowiedź na tę miłość, sakrament spotkania z Bogiem w codzienności³⁶. Powyższe sformułowania wyraźnie pokazują, że modlitwa stanowi podstawową formę spotkania człowieka wierzącego z Bogiem. Dorosły chrześcijanin, pozostając w relacji z Bogiem, poprzez codzienną modlitwę wyraża swoje odniesienie do Niego. Dziecko, które doświadczyło Boga w codzienności, zwraca się ku Niemu na modlitwie, wchodząc stopniowo w coraz bardziej osobisty i pogłębiony kontakt z Nim³⁷.

Na kształt i rozwój życia duchowego rodziny ma wpływ nie tylko sam sakrament małżeństwa, ale również wiele innych czynników, do których możemy zaliczyć: rozwijanie cnót teologicznych, wspólne niesienie krzyża i cierpienia, pielęgnowanie i umacnianie wzajemnej miłości oraz wykonywanie codziennych obowiązków związanych z życiem rodzinnym. Niewątpliwie ogromną rolę w pogłębianiu życia duchowego małżonków i wszystkich członków rodziny posiada życie sakramentalne i modlitwa, zarówno indywidualna jak i wspólnotowa, która nie może być pojmowana tylko i wyłącznie jako „odklepywanie” pacierza, ale jako rzeczywistość przemieniająca modlących się i całe życie rodzinne³⁸. Rodzina chrześcijańska, w której w sposób szczególny jest obecny sam Chrystus (por. Mt 18,19 n.), nie może zapominać o codziennej modlitwie. Najpierw jest to modlitwa małżonków: męża i żony, którzy poprzez sakrament małżeństwa nawiązują wyjątkową relację z Bogiem. Następnie, gdy już pojawią się dzieci, cała rodzina staje przed Bogiem na modlitwie. Oczywiście nigdy nie może zniknąć modlitwa indywidualna każdej z osób tworzących tę wspólnotę ani modlitwa samych małżonków³⁹.

³⁶ E. Osewska, J. Stala, *W kierunku katechezy rodzinnej*, dz. cyt., s. 205.

³⁷ E. Osewska, *Wychowanie modlitewne w rodzinie*, w: *Katecheza ewangelizacyjna w rodzinie, parafii, szkole*, red. S. Dziekoński, Warszawa 2002, s. 67.

³⁸ Por. M. Brzeziński, *Życie duchowe rodziny*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 337.

³⁹ Por. J. Poręba, *Liturgia „domowego Kościoła”*, dz. cyt., s. 208.

Każdy z domowników powinien codziennie stawać przed Bogiem na modlitwie indywidualnej (osobistej). Do praktykowania takiej modlitwy powołani są wszyscy chrześcijanie. Znajduje to odzwierciedlenie w Ewangelii, która poucza o wartości modlitwy zanoszonej do Boga Ojca we własnym mieszkaniu i w ukryciu (por Mt 6,6). Ta modlitwa, jak naucza Pismo święte, powinna być wytrwała (por. Łk 18,1) i nieustanna (por. 1 Tes 5,17). Praktyka modlitwy osobistej ważna jest również w kontekście wspólnej modlitwy małżeńskiej, a później rodzinnej, ponieważ jeżeli ktoś sam nigdy nie modli się prywatnie, to prawdopodobnie nie będzie chciał modlić się z małżonkiem czy ze swoją rodziną⁴⁰. *Katechizm Kościoła Katolickiego* zachęca, aby dla praktykowania modlitwy osobistej, w domu przygotowany był „kącik modlitewny” z Pismem świętym i obrazami, by można było trwać tam w „ukryciu” przed Bogiem. Tego rodzaju małe oratorium będzie sprzyjało także wspólnej modlitwie rodziny chrześcijańskiej (por. KKK 2691).

Pierwszą wspólnotę modlitwy w rodzinie tworzą małżonkowie: mąż i żona. Ich modlitwa jest rdzeniem modlitwy rodzinnej, która stanowi jej owoc. Modlitwa małżonków nie jest jedynie dodatkiem do ich wspólnego życia, ale stanowi jeden z istotnych sposobów celebracji sakramentalnego małżeństwa. Małżonkowie, którzy modlą się razem, powtarzają sobie i Bogu sakramentalne „tak” wypowiedziane w dniu ślubu. Dokonuje się to symbolicznie przez sam fakt odmawianej wspólnie modlitwy, albo dosłownie, gdy w trakcie jej trwania z ust męża i żony padają słowa przysięgi małżeńskiej⁴¹. W modlitwie małżeńskiej należy widzieć środek do wydobycia z sakramentu małżeństwa łask, jakie w sobie zawiera. Sakrament ten jest bowiem wyznacznikiem kształtującym małżonków jako jedną duszę w darze komunijnego powołania. Dzięki temu jedynie spośród tych, którzy modlą się razem, możliwa jest nadprzyrodzona więź, która będzie promieniować na rodzinę oraz inne rodziny i otoczenie⁴². Modlitwa małżonków jest wyrazem ich stałej współpracy z Bogiem oraz wspólnym wsłuchiowaniem się w głos Chrystusa po to, aby mogli oni lepiej zrozumieć Jego myśli, uczucia

⁴⁰ Por. K. Burski, *Wspólna modlitwa małżonków*, w: *W trosce o owocowanie sakramentu małżeństwa*, red. M. Wyzlic, A. Czaja, Lublin 2010, s. 126.

⁴¹ Por. A. Ałaszewski, *Modlitwa małżeńska w ujęciu teologicznym i na podstawie badań empirycznych*, RT 61 (2014) z. 6, s. 126-130.

⁴² A. F. Dziuba, *Ewangelizacja małżeństwa i rodziny*, dz. cyt., s. 178-179.

i pragnienia. Dzięki niej wyraża się i pogłębia miłość pomiędzy mężem i żoną, która przecież jest niedoskonała i chwiejna⁴³.

Aby rodzina mogła być prawdziwie chrześcijańska, nie może zabraknąć w niej modlitwy, która jest fundamentem całego życia tej wspólnoty. Dlatego, jeśli chce być ona „małym Kościołem”, musi podejmować wszelkie wysiłki, by na co dzień praktykować wspólny pacierz⁴⁴. II Sobór Watykański wskazuje, iż poprzez przykład rodziców i modlitwę rodzinną dzieci oraz wszyscy żyjący w rodzinie będą łatwiej mogli znaleźć drogę szlachetności, zbawienia i świętości (por. KDK 48). Zaś Jan Paweł II uczy, że godność i odpowiedzialność chrześcijańskiej rodziny jako Kościoła domowego mogą być przeżywane i realizowane jedynie poprzez nieustanną pomoc Bożą, która zawsze udzielona zostanie, jeśli wypraszać się będzie ją w pokornej i ufnej modlitwie (FC 59).

Modlitwa rodzinna posiada dużą rolę w życiu duchowym członków domowego Kościoła. Dzięki niej dokonuje się budzenie i rozwój wiary, pogłębia się duchowa jedność rodziny oraz następuje ubogacenie jej członków Bożą obecnością: „Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18,20)⁴⁵. Członkowie rodziny poprzez modlitwę zanoszoną do Boga mogą wzajemnie wstawiać się za sobą w różnych intencjach. Mogą to być prośby kierowane do Boga za siebie nawzajem lub modlitwa przebłagalna za grzechy osobiste lub rodzinne. Może to być dziękczynienie Bogu za dobro doświadczane w codzienności przez syna, córkę, męża, żonę, ojca lub matkę oraz wspólne wychwalanie Boga za Jego obecność i rolę, jaką pełni w życiu rodziny. Jednocześnie modlitwa ta stwarza sposobność do pojednania się z Bogiem, a także z najbliższymi⁴⁶. Trzeba jednak pamiętać o tym, że tylko modlitwa, która jest wynikiem potrzeby serca, a nie szukaniem wyłącznie rozwiązania doraźnych problemów codziennego życia, stanie się źródłem rozwoju

⁴³ Por. A. Ałaszewski, *Modlitwa małżeńska w ujęciu teologicznym i na podstawie badań empirycznych*, dz. cyt., s. 130-131.

⁴⁴ Por. J. H. Rolduc, *Wychowanie liturgiczne a mistagogia w rodzinie*, tłum. A. Bławat, w: Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego, *Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej, Program duszpasterski na rok 1993/94*, red. E. Szczotek, A. Liskowacka, Katowice 1993, s. 354.

⁴⁵ Por. U. Dudziak, *Rodzina pierwszym miejscem katechezy*, w: *Miejsce katechezy: rodzina, parafia, szkoła*, red. S. Kulpaczyński, Lublin 2005, s. 22.

⁴⁶ Por. tamże, s. 22-23.

życia duchowego rodziców i dzieci, włączając Boga do całej sfery życia rodzinnego⁴⁷.

Modlitwa rodzinna posiada swoje charakterystyczne cechy. Na pierwszym miejscu należy wyróżnić jej wspólnotowy charakter, gdyż jest modlitwą wspólną męża i żony, rodziców i dzieci. Ten charakter jest konsekwencją komunii, jaką otrzymują oni w sakramencie chrztu i małżeństwa. Kolejną cechą tej modlitwy jest osadzenie jej w ludzkiej egzystencji i dlatego też z niej ma ona czerpać swoją pierwotną treść⁴⁸. Jan Paweł II wskazuje na różne sytuacje z życia rodzinnego: radosne i bolesne, pełne nadziei i smutku, które mogą być okazją do zwrócenia się w stronę Boga w duchu dziękczynienia, błagania i prośby. Pośród tych wydarzeń papież wylicza: narodziny dziecka i rocznice urodzin, rocznice ślubu rodziców, rozłąkę i powroty, podejmowanie ważnych i trudnych wyborów życiowych czy też śmierć drogich osób (por. FC 59).

Każda rodzina powinna wypracować własny model modlitwy. Trudno tutaj stanowczo opowiadać się za określoną formą modlitwy rodzinnej, ponieważ jest ona zależna od składu rodziny, organizacji jej codziennego życia, poziomu intelektualnego i dojrzałości duchowej jej członków⁴⁹. Nie chodzi tutaj o schematy modlitwy, gdyż powinna się ona zmieniać. Jej sposób, treść i forma winny wiązać się z aktualnymi wydarzeniami, które przeżywa rodzina i potrzebami dnia codziennego. Również warto, aby prowadzenie modlitwy ulegało zmianom. Nie tylko ojciec czy matka, ale także dzieci mogą jej przewodniczyć. Należy pozostawić pole do inicjatywy każdemu z członków rodziny⁵⁰.

Jan Paweł II w Adhortacji *Familiaris consortio* ukazuje różnorodność form, które może przybierać modlitwa rodzinna. Oprócz modlitwy porannej i wieczornej papież wymienia jeszcze modlitwę przed i po posiłku, lekturę i rozważanie słowa Bożego, przygotowanie do sakramentów, praktyki pobożności ludowej, nabożeństwo i poświęcenie się Sercu Pana Jezusa oraz różne formy kultu Matki

⁴⁷ Por. M. Brzeziński, *Życie duchowe rodziny*, dz. cyt., s. 338.

⁴⁸ Por. Z. Zarembski, *Modlitwa w życiu rodziny w świetle Adhortacji „Familiaris consortio”*, dz. cyt., s. 273; zob. FC 59.

⁴⁹ A. Liskowacka, *Rodzina chrześcijańska w życiu i posłannictwie Kościoła w świetle Adhortacji apostolskiej Jana Pawła II „Familiaris consortio”*, w: Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego, *Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej, Program duszpasterski na rok 1993/94*, red. E. Szczotek, A. Liskowacka, Katowice 1993, s. 310.

⁵⁰ Por. K. Więsyk, K. Wojaczek, *Ureczywistnianie się Kościoła w małżeństwie i rodzinie*, dz. cyt., s. 221.

Bożej, a w szczególności różaniec (por. FC 61). Warto również, aby w rodzinie, zwłaszcza w niedziele i święta, podjął praktykę odmawiania modlitwy liturgicznej Kościoła, którą jest Liturgia godzin. Chodzi tu o niektóre jej części, głównie jutrznie i nieszpory⁵¹.

We współczesnym świecie można zauważyć poważny kryzys modlitwy, który dotyka również wspólnotę domowego Kościoła. Dlatego warto, aby katolicka rodzina odmawiała wspólnie poranną i wieczorną modlitwę, rozpoczynając i kończąc dzień od spotkania z Bogiem. Wówczas w pełni staje się sanktuarium domowym⁵². Oczywiście patrząc na obecny styl życia, warunki pracy i zajęć rodziców, o wiele łatwiej o taką wspólną modlitwę wieczorem, ale tam, gdzie to możliwe, nie wolno zapominać o porannej modlitwie rodzinnej⁵³. W modlitwie wieczornej powinien być uwzględniony czas na chwilę ciszy, podczas której każdy z uczestników dokona rachunku sumienia, zastanawiając się nad tym, jak przeżył kończący się dzień. Jest to odpowiednia chwila na podziękowanie Bogu za wszelkie doznane łaski i otrzymane dobro oraz przeproszenie Go za grzechy i zaniedbania⁵⁴. Warto także zwrócić uwagę i praktykować w rodzinie modlitwę przed i po posiłku, podczas której błogosławi się pożywienie i dziękuje Bogu za dar pokarmu powszedniego. Taka krótka modlitwa staje się symbolem jedności, do której jako ludzie zostaliśmy przez Chrystusa powołani oraz wytwarza wzajemną łączność z Bogiem przygotowujących i spożywających posiłek⁵⁵.

Mówiąc o modlitwie, należy jeszcze wspomnieć o zadaniu wychowania do niej, ponieważ rodzina jest pierwszym miejscem, w którym to wychowanie się dokonuje (por. KKK 2685). Jan Paweł II w adhortacji *Familiaris consortio* podkreślił, że zadanie wychowania dzieci do modlitwy w sposób szczególnie spoczywa na rodzicach, którzy na mocy swej godności i posiadanej misji kapłańskiej, mają stopniowo wprowadzać swe dzieci w odkrywanie misterium Boga i nauczanie osobistej rozmowy z Nim (por. FC 60). W podobnym duchu wypowiada się soborowa *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim*, w której

⁵¹ Por. Cz. Murawski, *Przepowiadanie o domowym Kościele*, dz. cyt., s. 375.

⁵² Por. J. Stala, *Rodzina wspólnotą i miejscem wzrastania w wierze przez liturgię domowego Kościoła*, dz. cyt., s. 291.

⁵³ Por. P. Poręba, *Wychowanie religijne w rodzinie*, w: *Miłość, małżeństwo, rodzina*, red. F. Adamski, Kraków 1985, s. 420.

⁵⁴ Por. K. Więsyk, K. Wojaczek, *Ureczywistnianie się Kościoła w małżeństwie i rodzinie*, dz. cyt., s. 221.

⁵⁵ Por. tamże, s. 221.

czytamy: „Szczególnie zaś w rodzinie chrześcijańskiej, ubogaconej łaską i mocą sakramentu małżeństwa, dzieci powinny już od pierwszych lat uczyć się poznawania Boga i oddawania Mu czci, a także miłości bliźniego, zgodnie z otrzymaną na chrzcie wiarą” (DWCH 3).

W wychowaniu dzieci do modlitwy zasadniczą i niezastąpioną rolę odgrywa konkretny przykład i żywe świadectwo rodziców. Obraz modlących się rodziców: matki czy ojca lub obojga razem, zapada głęboko w podświadomości dziecka, pokazując, że modlitwa jest czymś ważnym w ich życiu. Jednocześnie staje się niezastąpioną lekcją modlitwy dla dzieci, wykształcając u nich postawę umiłowania jej na długie lata, a nawet i na całe życie⁵⁶. Jeśli dziecko widzi, że rodzice odmawiają modlitwę mechanicznie, z pośpiechem, bez skupienia i uwagi, to tak samo naśladując ich, bez większego przekonania będzie się modlić⁵⁷. Nieraz można spotkać się z przekonaniem niektórych rodziców uważających, że to nie oni są odpowiedzialni za wychowanie i nauczenie dzieci modlitwy, ale Kościół ma wypełniać to zadanie poprzez katechezę w parafii czy lekcję religii w szkole. Oczywiście to tłumaczenie jest prawdopodobnie próbą usprawiedliwienia własnych zaniedbań w tym względzie⁵⁸. Dzisiaj, niestety, w bardzo wielu domach modlitwa utraciła swe uprzywilejowane miejsce. Niektórzy rodzice starają się nadal do niej zachęcać, zwłaszcza kiedy ich dzieci są małe, ale zarówno młodzież, jak i sami rodzice w wielu przypadkach dość często przestają się interesować modlitwą i łatwo z niej rezygnują⁵⁹.

W niektórych rodzinach jeszcze przed narodzinami dziecka rodzice modlą się w jego intencji, prosząc Boga o szczęśliwy poród, łaskę zdrowia i prawidłowy rozwój dla swojej pociechy. Wówczas można powiedzieć, że noworodek niejako wchodzi w trwającą modlitwę, chociaż fizycznie nie jest w niej obecny. Gdy dziecko przychodzi na świat, dobrą praktyką jest modlitwa rodziców przy jego łóżeczku. Chociaż na początku dziecko nie rozumie i nie wie, co się wokół niego dzieje, to i tak dzięki wierze rodziców w tej modlitwie uczestniczy⁶⁰. Od momentu,

⁵⁶ Por. A. Skreczko, *Znaczenie świadectwa wiary rodziców w wychowaniu religijnym ich dzieci*, dz. cyt., s. 41.

⁵⁷ P. Poręba, *Rodzina chrześcijańska „małym Kościołem”*, dz. cyt., s. 101.

⁵⁸ Por. W. Osiał, *Katechetyczne zadania rodziców w świetle homilii Jana Pawła...*, dz. cyt., s. 53.

⁵⁹ J. B. Geddes, *Jak uczyć dziecko modlitwy*, przeł. T. Kołodziej, Kraków 2004, s. 11.

⁶⁰ Por. E. Osewska, J. Stala, *W kierunku katechezy rodzinnej*, dz. cyt., s. 206.

kiedy dziecko zaczyna mówić, rodzice, a zwłaszcza matka, uczy je modlić się. Na początku ta modlitwa przybiera postać krótkich słów i zwrotów, prostych, zrozumiałych i łatwych do zapamiętania dla dziecka. Pierwszymi modlitwami, które przyswaja sobie dziecko, są zazwyczaj: „Ojcze nasz”, „Zdrowaś Maryjo”, „Aniele Boży” oraz inne proste i łatwe do nauczenia się modlitwy⁶¹. W kolejnych latach rozwoju dziecka aż do dorosłości zmienia się jego podejście do modlitwy, jej sens, znaczenie i formy, jakie ona przybiera oraz rola rodziców w tej modlitewnej formacji⁶².

Żeby dziecko mogło właściwie przeżywać modlitwę i być zdolnym do nawiązania poprzez nią osobistego kontaktu z Bogiem, potrzeba aby ją rozumiało. W modlitwie dziecka bardzo ważną rzeczą jest nie tylko zwracanie uwagi na poprawne wymawianie słów i uważne jej odmawianie, lecz także na jej znaczenia. Od najmłodszych lat należy dziecko uczyć, że najważniejszym owocem modlitwy jest spotkanie z Bogiem, które czyni człowieka lepszym, a nie otrzymanie takiego czy innego daru, o który w modlitwie prosimy⁶³. Dość ważnym elementem w wychowaniu do modlitwy jest zwracanie uwagi przez rodziców na poprawnie wykonywane gesty i postawy ciała towarzyszące modlitwie, jak np.: znak krzyża, postawa klęcząca czy złożone ręce. Dziecko poprzez takie drobne elementy uświadamia sobie, że modlitwa jest czymś ważnym, budzącym szacunek i godnym uwagi⁶⁴. Potrzeba także stworzyć w domu odpowiednią atmosferę do modlitwy. Obecność rodziców, towarzyszące modlitwie opowiadanie, śpiew i muzyka, paląca się świeca, tworzą właściwy nastrój do uczestnictwa dziecka w modlitwie. Konieczne jest też wykształcenie u dziecka umiejętności milczenia i słuchania podczas modlitwy⁶⁵.

2.2. Liturgia godzin

Wielkim darem dla wspólnoty domowego Kościoła, który w dzisiejszych czasach jest za mało odkryty, jest modlitwa liturgiczna nazywana Liturgią godzin.

⁶¹ Por. J. Zimny, *Wychowanie religijne w rodzinie*, dz. cyt., s. 401-402.

⁶² Por. E. Osewska, J. Stala, *W kierunku katechezy rodzinnej*, dz. cyt., s. 206-215; zob. także: E. Osewska, *Wychowanie modlitewne w rodzinie*, dz. cyt., s. 68-79.

⁶³ Por. J. Zimny, *Wychowanie religijne w rodzinie*, dz. cyt., s. 402.

⁶⁴ Por. A. Skreczko, *Znaczenie świadectwa wiary rodziców w wychowaniu religijnym ich dzieci*, dz. cyt., s. 43.

⁶⁵ J. Müller, *Modlimy się z dziećmi*, tłum. U. Sieńczak, Kraków 1992, s. 56.

Chociaż rodzina nie jest zobowiązana do jej celebrowania, tak jak duchowni czy osoby konsekrowane, którzy ślubowali jej odmawianie, to jednak zachęca się ją do uczestniczenia w tej liturgii, gdy jest sprawowana w Kościołach lokalnych, a nawet do celebrowania jej we własnym gronie⁶⁶. Wspomina o tym *Ogólne wprowadzenie do Liturgii godzin*: „Wypada wreszcie, by i w rodzinie, która jest jakby domowym sanktuarium Kościoła, nie poprzestawano na wspólnych modlitwach, ale także, w miarę możliwości, odmawiano jakąś część Liturgii godzin, zespalając się w ten sposób tym ściślej z całym Kościołem”⁶⁷. Wydaje się, że można i u nas spotkać takie rodziny, które mają doświadczenie tej modlitwy i ją praktykują na co dzień. Zwykle są one związane z ruchem wrażliwym na liturgię lub wspólnotami kościelnymi, w których ta forma modlitwy jest obecna, jak np. neokatechumenatem. Trzeba jednak mieć nadzieję i podejmować konkretne działania, aby Liturgia godzin docierała do coraz to większej liczby rodzin⁶⁸.

To, co dzisiaj określamy jako Liturgię godzin, w starożytności stanowiło „codzienną modlitwę” chrześcijańską, wspólną modlitwę pierwszych gmin tworzącego się Kościoła Chrystusowego. Z tej codziennej praktyki modlitwy chrześcijan, którzy w ten sposób pragnęli odpowiedzieć na wezwanie Chrystusa do częstej i nieustannej modlitwy oraz czuwania i oczekiwania na Jego powtórne przyjście, wzięła początek Liturgia uświęcenia czasu⁶⁹. Od samego początku starano się dzień, a nawet i noc, wypełnić modlitwą. Modlono się zatem o różnych porach dnia: rano i wieczorem, w ciągu dnia i na jego zakończenie – przed udaniem się na spoczynek oraz w ciągu nocy. Z biegiem czasu niektóre z tych modlitewnych godzin stały się uprzywilejowanymi godzinami modlitw⁷⁰. Początkowo modlitwy te odmawiali wszyscy wierni. Jednak z biegiem czasu sytuacja się zmieniła, ponieważ obowiązek ich odmawiania spoczął tylko na tych, którzy przyjęli wyższe święcenia albo obrali zakonny styl życia. Do głównych powodów, które wpłynęły na odsunięcie wiernych od modlitwy brewiarzowej,

⁶⁶ Por. D. Kwiatkowski, *Liturgia miejscem urzeczywistniania się Kościoła domowego*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 24 (2015) nr 3, s. 132.

⁶⁷ *Ogólne wprowadzenie do Liturgii godzin*, Poznań 1992, nr. 27.

⁶⁸ Por. J. Miazek, *Liturgia godzin modlitwą całego Ludu Bożego*, w: *Liturgia uświęcenia czasu – rozumieć, aby lepiej uczestniczyć, Wykład liturgii godzin*, red. J. Hadalski, Poznań 2017, s. 367.

⁶⁹ S. Koperek, *Udział świeckich w Liturgii Godzin*, w: *Mysterium Christi, Liturgia uświęcenia czasu*, red. W. J. Świerżawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 341.

⁷⁰ Por. W. Głowa, *Modlitwa liturgiczna, Liturgia Godzin*, Przemyśl 1996, s. 15.

należy wymienić: niezrozumiały język, w jakim odmawiano te liturgiczne modlitwy (łacina) oraz powiększająca się zawartość modlitewną poszczególnych godzin⁷¹. Dopiero II Sobór Watykański po wielu wiekach przywrócił wiernym w całej pełni uczestnictwo w Liturgii godzin, głównie poprzez wprowadzenie języków ojczystych do liturgii⁷². Odnowa soborowa, a także zreformowanie samego brewiarza, które dokonało się 1971 r., uczyniły z niego prawdziwy modlitewnik Ludu Bożego⁷³. Dlatego w *Konstytucji o liturgii świętej* znajdujemy słowa: „Zaleca się, aby i świeccy recytowali liturgię godzin czy to z kapłanami, czy na swoich zebraniach, czy nawet indywidualnie” (KL 100).

Zwyczajnym miejscem sprawowania Liturgii godzin jest kościół, w którym zgromadzona pod przewodnictwem kapłana lub diakona wspólnota wiernych wielbi Boga słowami modlitwy. Jednakże może być ona celebrowana również w domowym Kościele. Wówczas przewodniczy jej ojciec lub matka, którzy wypełniają w ten sposób funkcję kapłańską, wynikającą z przyjętego chrztu i bierzmowania⁷⁴. Jako modlitwa wspólnotowa i modlitwa wspólnoty, a taką jest przecież rodzina, Liturgia godzin stanowi skuteczne narzędzie i ważną pomoc w budowaniu, jednoczeniu i uświęcaniu jej członków⁷⁵. Jej celem jest uświęcenie dnia i ludzkiej działalności, przygotowanie modlących się do owocnego sprawowania Eucharystii oraz ożywienie odpowiedniego usposobienie, a mianowicie: wiary, nadziei, miłości, pobożności i ducha ofiary⁷⁶.

Liturgia godzin składa się z siedmiu godzin modlitewnych odmawianych o różnych porach dnia. Są to: jutrznia, nieszpory, godzina czytań, modlitwa w ciągu dnia (przedpołudniowa, południowa i popołudniowa) oraz modlitwa na zakończenie dnia (por. OWLG 37-92). Spośród tych godzin najważniejsza jest jutrznia jako modlitwa poranna i nieszpory jako modlitwa wieczorna (por. KL 89 a). Dlatego warto, aby członkowie domowego Kościoła, celebrując Liturgię godzin w swoim gronie, w sposób szczególny pamiętali o tych dwóch godzinach modlitewnych.

⁷¹ Por. W. Głowa, *Historia i teologiczna myśl poszczególnych Godzin*, w: *Mysterium Christi, Liturgia uświęcenia czasu*, red. W. J. Świerżawski, Zawichost – Kraków – Sandomierz 2013, s. 105.

⁷² S. Koperek, *Udział świeckich w Liturgii Godzin*, dz. cyt., s. 344.

⁷³ W. Głowa, *Modlitwa liturgiczna...*, dz. cyt., s. 15.

⁷⁴ Por. Cz. Krakowiak, *Funkcja kapłańska rodziny – liturgia domowa*, dz. cyt., s. 257.

⁷⁵ Por. J. Kobak, *Rodzina szkołą modlitwy*, dz. cyt., s. 189.

⁷⁶ W. Nowak, *Zarys liturgii Kościoła domowego*, dz. cyt., s. 31.

Najbardziej odpowiednim dniem do wspólnego odmawiania brewiarza w rodzinie wydaje się być Dzień Pański, ze względu na sprzyjające warunki. Niedzielną jutrznią lub nieszpory mogą pomóc w dobrym przeżyciu tego dnia, poprzez pogłębienie wspólnoty z Bogiem i ludźmi⁷⁷. Warto tutaj wspomnieć Jana Pawła II, który w liście apostolskim *Dies Domini* zachęca, aby w program świętowania niedzieli włączyć uroczyste nieszpory (por. DD 52). Również w ciągu tygodnia, w dowolnym dniu i czasie najbardziej odpowiadającym, członkowie rodziny mogą celebrować Liturgię godzin. Dzisiaj jest to o tyle łatwe, dlatego że istnieją gotowe opracowania Liturgii godzin, z których mogą korzystać członkowie Kościoła domowego. Dużą pomocą może być tutaj *Brewiarz dla świeckich* opracowany przez W. Nowaka, w którym zawarte są teksty godzin brewiarzowych na cały rok liturgiczny⁷⁸.

Aby w rodzinie można było odmawiać „brewiarz”, potrzeba do tego odpowiedniego przygotowania. Dla rodziców i starszych jest to dobra okazja, by pogłębić swoją wiedzę religijną. Dla dzieci styczność od najmłodszych lat w domu z Liturgią godzin może pomóc im budować solidne podstawy pod dojrzałą wiarę i pobożność, gdyż modlitwa ta zawiera bogactwo treści ukrytych w tekstach poszczególnych godzin⁷⁹. Dużą pomocą dla rodzin, które chcą włączyć Liturgię godzin do swojego modlitewnego rytmu życia, są stowarzyszenia i ruchy religijne, które w ramach swojej formacji praktykują tę formę modlitwy i proponują ją rodzinom, przekonując o jej doniosłym znaczeniu oraz uczą, jak ją sprawować, wyjaśniając jednocześnie zawarte w niej treści⁸⁰.

3. Nabożeństwa poświęcone czci Serca Jezusowego i Matki Bożej

Chociaż liturgia jest źródłem i szczytem działalności Kościoła (por. KL 10), to jednak życie duchowe człowieka nie ogranicza się do udziału w samej tylko liturgii (KL 12). Ważną rolę pełnią także nabożeństwa, które są publicznymi

⁷⁷ Por. J. Kobak, *Rodzina szkołą modlitwy*, dz. cyt., s. 189-190.

⁷⁸ Zob. Opr. W. Nowak, *Liturgia Godzin, Brewiarz dla świeckich, Modlitwa codzienna Kościoła domowego*, Olsztyn 2013.

⁷⁹ Por. J. Kobak, *Rodzina szkołą modlitwy*, dz. cyt., s. 190.

⁸⁰ Por. tamże.

i wspólnotowymi lub prywatnymi i osobistymi formami pobożności wiernych⁸¹. Wspomina o tym *Konstytucja o liturgii świętej*, przypominając, że bardzo się zaleca nabożeństwa ludu chrześcijańskiego, pod warunkiem, iż są one sprawowane zgodnie z przepisami i zasadami Kościoła (KL 13).

Termin „nabożeństwo” według *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii* oznacza „publiczne lub prywatne formy pobożności chrześcijańskiej, które chociaż nie są częścią liturgii, to jednak zgadzają się z nią, respektując jej ducha, normy i rytm. Z liturgii w pewnej mierze czerpią swą inspirację i powinny do niej prowadzić lud chrześcijański” (DPLiL 7). Dokument ten zaznacza, że wśród wielu nabożeństw ustanowionych i zaleconych przez Kościół, istnieją również nabożeństwa praktykowane przez wiernych w życiu rodzinnym, a nawet i osobistym (por. DPLiL 72). Nabożeństwa ludowe, które w niejednym przypadku licznie gromadzą wiernych, przynoszą wiele pożytku dla życia religijnego człowieka i jego chrześcijańskiej formacji. Uprzytomniają głód Boga noszony w sobie, zwłaszcza przez ludzi prostych i ubogich. Poprzez bogactwo form ukazują w sposób bardzo prosty przymioty Boga, takie jak: ojcostwo, opatrzność, obecność, dobroć i do nich zbliżają. Pomagają odnaleźć sens życia, przynosząc poczucie bezpieczeństwa i stabilności. Uczą cierpliwe znosić trudy i godzić się na niesienie krzyża. Uzdalniają do poświęcenia, ofiarności i życzliwości wobec innych, dzięki przeżyciom, jakie dają uczestnikom⁸².

3.1. Nabożeństwo do Serca Jezusowego

Myślą przewodnią nabożeństwa do Serca Jezusowego jest wynagradzanie Bogu za grzechy ludzkie poprzez rozbudzanie pogłębionej wiary i praktykowanie ofiarnej miłości. Nabożeństwo to ma także na celu budzenie u wiernych ufności w miłosierdzie Boże względem pokutujących grzeszników. Serce Jezusa przebite na krzyżu włócznią żołnierza, to najwymowniejszy znak miłości Boga do ludzi. Ta miłość jest źródłem wzajemnej życzliwości, której szkołą powinna być każda

⁸¹ D. Samulak, *Nabożeństwa*, w: *Z Chrystusem do Ojca, Modlitewnik Kościoła domowego*, red. Cz. Krakowiak, Lublin 2006, s. 381.

⁸² Por. M. Matuszewski, *Udział wiernych świeckich w nabożeństwach ludowych*, „Seminare” 20 (2004), s. 205.

rodzina⁸³. Nabożeństwo do Serca Jezusowego może przybierać różne formy. Pośród nich *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii* wymienia następujące: osobiste poświęcenie siebie Sercu Bożemu; poświęcenie rodziny, aby Bóg zakrólował w sercu każdego z jej członków; Litanię do Najświętszego Serca Pana Jezusa; akty przebłagalne mające formułę modlitewną, poprzez które wynagradza się za zniewagi wyrządzone Sercu Jezusowemu; praktykę dziewięciu pierwszych piątków miesiąca oraz przedstawianie Najświętszego Serca w obrazach (por. DPLiL 171, 173). Warto również wspomnieć o nabożeństwie Godziny Świętej, które powstało w oparciu o wizje mistyczne św. Małgorzaty oraz o tym, że miesiąc czerwiec w naszym kraju jest szczególnie poświęcony Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, co znajduje odzwierciedlenie w tzw. nabożeństwie czerwcowym, odprawianym w tym miesiącu w naszych kościołach⁸⁴.

Kult Serca Jezusowego może i powinien być praktykowany przez członków domowego Kościoła poprzez wyżej wskazane formy. Najpełniej jednak wyraża się on w akcie poświęcenia rodziny Bożemu Sercu. Cała rodzina przygotowuje się do tego aktu przez spowiedź i Komunię świętą przyjętą w dniu jego dokonania. Obrzęd ten przybiera formę liturgii domowej, której przewodniczy najstarszy członek rodziny lub zaproszony kapłan. Na domowym ołtarzyku można ustawić obraz lub figurkę Serca Jezusa. W skład tego obrzędu wchodzi między innymi: modlitwa wstępna, wyznanie wiary, formuła poświęcenia rodziny (według tekstu papieża Piusa X) odmówiona przez jednego z członków, Litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa, pieśń „Najświętsze Serce Boże, poświęcamy Ci” lub różne modlitwy związane z czcią Serca Jezusowego⁸⁵.

3.2. Nabożeństwo majowe

Miesiąc maj, najpiękniejszy ze wszystkich miesięcy, jest czasem szczególnej czci Matki Bożej. Każdego dnia w świątyniach odprawiane są nabożeństwa majowe, a wieczorami przy przybranych kapliczkach, przydrożnych krzyżach i figurkach, zgodnie z polskim zwyczajem, gromadzą się wierni, aby wspólnie

⁸³ A. Gorzandt, *Z Bogiem w rodzinie*, dz. cyt., s. 153.

⁸⁴ Por. Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 531.

⁸⁵ Por. tamże, s. 531-534.

odśpiewać Litanię loretańską i pieśni maryjne⁸⁶. Ta szczególna cześć Maryi oddawana w miesiącu maju sięga wieków średnich i wiąże się z działaniami, które miały na celu wyeliminowanie lub nadanie głębszej chrześcijańskiej treści różnym zwyczajom pogańskim praktykowanym w tym właśnie miesiącu⁸⁷. Chrześcijanie zastąpili te pogańskie zwyczaje składania hołdu naturze w maju na cześć oddawaną Maryi, którą uważali za najwyższe stworzenie i najpiękniejszą z wszystkich kobiet⁸⁸.

Już w V wieku na Wschodzie znana była praktyka gromadzenia się i śpiewania pieśni ku czci Matki Bożej. W Kościele Zachodnim myśl, aby miesiąc maj poświęcić Maryi, pojawiła się znacznie później, bo dopiero na przełomie XIII i XIV wieku. W I tysiącleciu chrześcijaństwa tylko sporadycznie święcono maj, traktując go jako miesiąc maryjny. Jedno z najwcześniejszych świadectw czci Matki Bożej w tym miesiącu pochodzi od Alfonsa X, który jako król Kastylii zapraszał swoich poddanych do udziału w nabożeństwach majowych i sam często w nich uczestniczył, zalecając gromadzenie się w porze wieczornej na modlitwy wokół figury Matki Bożej⁸⁹. Za autora nabożeństw majowych uważa się o. Ansolaniego, z zakonu jezuitów. To on w XVIII wieku w Neapolu, każdego dnia maja, w kaplicy królewskiej organizował koncerty pieśni maryjnych, które kończyły się błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem. Kolejnym propagatorem i apostołem nabożeństw majowych był również jezuita o. Muzarelli, który wydał w 1787 r. broszurkę, propagując w niej te nabożeństwa w całej Italii. Ostatecznie papież Pius VII, wydając 25 marca 1815 r. bullę o nabożeństwie majowym, zaakceptował je dla całego Kościoła, przyczyniając się do jego szybkiego rozpowszechnienia się po całym świecie⁹⁰.

Głównym elementem nabożeństwa majowego jest Litania loretańska, która sławi Matkę Bożą⁹¹. Powstała ona prawdopodobnie w XII wieku we Francji, a oficjalnie została zatwierdzona przez papieża Sykstusa V. Jej nazwa pochodzi od włoskiej miejscowości Loretto, w której znajduje się sanktuarium maryjne,

⁸⁶ Por. J. Zawitkowski, *Nabożeństwa majowe przy krzyżach i kapliczkach*, Warszawa 1997, s. 3.

⁸⁷ B. Nadolski, *Liturgika, Liturgia i czas*, dz. cyt., s. 148.

⁸⁸ J. Nowak, *Maryja w liturgii i pobożności Kościoła*, Poznań 2009, s. 204.

⁸⁹ Por. A. Samsel, *Nabożeństwo majowe jako przejaw duchowości maryjnej w nauczaniu św. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego*, *TiM* 11 (2016) nr 2 (20), s. 265.

⁹⁰ Por. tamże.

⁹¹ Zob. D. Samulak, *Nabożeństwa*, dz. cyt., s. 389-393.

gdzie litanie ta cieszyła się wielką popularnością⁹². Całość litanii składa się z trzech części: wstęp ogólny zawierający wezwanie Trzech Osób Boskich z prośbą o miłosierdzie, wezwania maryjne oraz zakończenie⁹³. Wezwania do Matki Bożej dzielą się na trzy grupy: wezwania dogmatyczne, odpowiadające dogmatom maryjnym, w których Maryja zostaje przedstawiona jako Matka Odkupiciela, Opiekunka ludu i Dziewica; wezwania historiozbowcze odnoszące się do zadań Maryi w dziejach; wezwania eschatologiczne ukazujące Maryję w niebie, przez co zostaje określone Jej miejsce w chwale, stosunek do wybranych i całego stworzenia⁹⁴. Większość tytułów Maryi ukazanych w litanii została zaczerpnięta z Biblii i modlitw Kościoła greckiego, w tym „Akatystu ku czci Bogurodzicy”. Na przestrzeni wieków liczba wezwań ulegała zmianie, a dodawanie kolejnych wezwań z biegiem czasu stało się przywilejem papieży. Obecny tekst litanii posiada czterdzieści dziewięć wezwań, a w Polsce pięćdziesiąt⁹⁵.

Warto, aby tak piękna modlitwa, jaką jest Litania loretańska, była obecna we wspólnocie domowego Kościoła. Członkowie rodziny mogą uczestniczyć w nabożeństwie majowym w kościele lub gromadzić się wieczorami na wioskach bądź w miastach, wspólnie z innymi ludźmi przy przydrożnych kapliczkach lub krzyżach, wyśpiewując chwałę Maryi słowami litanii i pieśni maryjnych. Jeśli zaś w różnych powodów nie mają takiej możliwości, wówczas mogą odmówić Litanię loretańską w gronie własnej rodziny, np. w ramach wspólnej wieczornej modlitwy. W ten sposób Maryja zostanie zaproszona do wspólnoty rodzinnej, a miesiąc maj pozostanie szczególnym czasem jej czci również dla członków Kościoła domowego.

⁹² Red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 552. Więcej informacji dotyczących Litanii loretańskiej znajdziemy: J. Drozd, *Litania loretańska, Pochodzenie – sens wezwań – rozważania*, Kraków 1991; J. Nowak, *Maryja w liturgii i pobożności Kościoła*, dz. cyt., s. 326-334; Cz. Krakowiak, *Liturgia i pobożność ludowa w nauczaniu i praktyce Kościoła*, dz. cyt., s. 154-158.

⁹³ Por. J. Drozd, *Litania loretańska...*, dz. cyt., s. 16-18.

⁹⁴ Por. J. Nowak, *Maryja w liturgii i pobożności Kościoła*, dz. cyt., s. 331-332.

⁹⁵ Por. Z. Pomirska, *Akatyst i litania loretańska w duchowości maryjnej*, „Język-Szkoła-Religia” 8 (2013) nr 1, s. 153-154.

3.3. Modlitwa różańcowa

Jedną z najbardziej popularnych modlitw maryjnych w Kościele jest różaniec, nazywany także psalterzem Maryi, psalterzem świeckich lub modlitwą ewangeliczną. W tej modlitwie rozważa się główne wydarzenia zbawcze, które dokonały się Jezusie Chrystusie, a więc: od poczęcia, Wcielenia Syna Bożego, poprzez czas Jego publicznej działalności, aż po wydarzenia Paschy (męka, śmierć, zmartwychwstanie, wniebowstąpienie). Wspomina się również skutki tych zbawczych wydarzeń zarówno dla Kościoła (zesłanie Ducha Świętego), jak i dla Maryi (wniebowzięcie i ukoronowanie w niebie). Różaniec to jednocześnie kontemplacyjna modlitwa chrystologiczna i maryjna, wspólnotowa i indywidualna⁹⁶.

Modlitwa różańcowa, składająca się ze 150 „Zdrowaś Maryjo”, podzielonych na 15 dziesiątek oraz z 15 „Ojcze nasz” i tyleż samo „Chwała Ojcu” wespół z podziałem na tajemnice – 15 wydarzeń z życia Chrystusa i Jego Matki Maryi, które rozpamiętuje się przed odmówieniem każdego „Ojcze nasz” – ustanowiona została przez papieża św. Piusa V, w wydanym 17 września 1569 r. Liście apostolskim *Consueverunt romani pontifices*. Moment ten poprzedził długi, bo trwający blisko osiem stuleci, okres rozwoju poszczególnych elementów tej modlitwy, które wzięły początek z różnych form pobożności wieków średnich. Tradycja za twórcę różańca uznaje św. Dominika Guzmana (1170-1221), który był założycielem Zakonu Braci Kaznodziejów, czyli dominikanów⁹⁷. W historii kształtowania się modlitwy różańcowej ważną rolę odegrał także Dominik z Prus, kartuz, który wprowadził tzw. klauzule, czyli dopowiedzenia po słowie Jezus w każdym ze 150 „Zdrowaś Maryjo”. To one przyczyniły się do wyodrębnienia się znanych nam dzisiaj tajemnic różańcowych. Ostateczny kształt tej modlitwie nadał żyjący w XV w. zakonnik dominikański – Alan de la Roche, który uformował różaniec w 15 dziesiątek „Zdrowaś Maryjo” przedzielonych Modlitwą Pańską – „Ojcze nasz” oraz wyodrębnił trzy części różańca: radosną, bolesną

⁹⁶ Cz. Krakowiak, *Liturgia i pobożność ludowa w nauczaniu i praktyce Kościoła*, dz. cyt., s. 143-144.

⁹⁷ S. Kołdon, *Zarys historii różańca*, „Communio” 24 (2004) nr 5 (143), s. 3. Temat historii różańca znajdziemy jeszcze: T. Kłak, *Geneza różańca w chrześcijaństwie*, HD 44 (1975) nr 4, s. 299-304; J. Nowak, *Maryja w liturgii i pobożności Kościoła*, dz. cyt., s. 307-312.

i chwalebna. W takim kształcie modlitwa różańcowa przetrwała blisko sześć wieków⁹⁸.

Nowy rozdział w modlitwie różańcowej otworzył papież Jan Paweł II, który w wydanym 16 października 2002 r. Liście apostolskim *Rosarium Virginis Mariae*, dodał do tradycyjnych trzech części różańca jeszcze jedną, którą nazwał tajemnicami światła, dotyczącymi publicznego życia Jezusa. W ten sposób pierwotny schemat tej modlitwy, nawiązujący do 150 psalmów, został rozwinięty w wymiarze chrystologicznym⁹⁹. Papież zmienił także dni odmawiania poszczególnych części różańca, proponując, aby tajemnice radosne były odmawiane w poniedziałek i sobotę, tajemnice bolesne – we wtorek i piątek, tajemnice chwalebne – w środę i niedzielę, a tajemnice światła – w czwartek (por. RVM 38).

Sposób odmawiania różańca jest prosty. Modlitwę tę rozpoczynamy znakiem krzyża, po którym następuje Wyznanie wiary, czyli „Wierzę w Boga Ojca Wszechmogącego”. Następnie mówimy „Ojcze nasz”, 3 razy „Zdrowaś Maryjo” – z prośbą kolejno o wiarę, nadzieję i miłość oraz „Chwała Ojcu”. Każda dziesiątka (a jest ich pięć) rozpoczyna się od „Ojcze nasz”, następnie 10 razy „Zdrowaś Maryjo”, a na końcu „Chwała Ojcu” i modlitwa fatimska: „O mój Jezu, przebacz nam nasze grzechy, zachowaj nas od ognia piekielnego, zaprowadź wszystkie dusze do nieba i dopomóż szczególnie tym, którzy najbardziej potrzebują Twojego miłosierdzia”. Na zakończenie różańca można jeszcze odmówić modlitwę „Pod Twoją obronę”¹⁰⁰.

Tradycyjnie miesiącem szczególnie poświęconym modlitwie różańcowej jest październik. Zawdzięczamy to papieżowi Leonowi XIII, który w 1885 r. polecił, by różaniec był odmawiany przez cały ten miesiąc we wszystkich kościołach. Dlatego w każdej parafii organizowane są w październiku nabożeństwa różańcowe, w których warto uczestniczyć. Można również modlitwę tę odmawiać we wspólnocie domowego Kościoła przez cały październik¹⁰¹.

⁹⁸ Por. Red. K. R. Jaśkiewicz, *Różaniec modlitwa moja codzienna*, Warszawa 2004, s. 13.

⁹⁹ Por. Jan Paweł II, List apostolski, *Rosarium Virginis Mariae* (odtąd RVM), Kraków 2002, nr 19.

¹⁰⁰ Por. Opr. B. Legutko, *Różaniec dla każdego, Instrukcja obsługi*, Kraków 2014, s. 6-7.

¹⁰¹ Por. Red. R. Nowacki, U. Haśkiewicz, G. Sztandera, *Rytuał domowy...*, dz. cyt., s. 664.

Różaniec to modlitwa, która odgrywa ważną rolę w rodzinie i dlatego powinna zajmować wyjątkowe miejsce w tej wspólnoty. Przypomina o tym papież Paweł VI, który w adhortacji *Marialis cultus* pisze: „Nie ulega wątpliwości, iż – po Liturgii godzin, w której modlitwa domowa może osiągnąć szczytu – koronkę Najświętszej Maryi Panny trzeba zaliczyć do najwspanialszych i najskuteczniejszych «wspólnych modlitw», do zanoszenia których wzywa się rodzinę chrześcijańską” (MC 54). Również papież Jan Paweł II w adhortacji *Rosarium Virginis Mariae* zaznacza, że „rózaniec był też zawsze modlitwą rodziny i za rodziny” (RVM 41). W tym samym dokumencie papież stwierdza i apeluje: „Niegdyś modlitwa ta była szczególnie droga rodzinom chrześcijańskim i niewątpliwie sprzyjała ich jedności. Należy zadbać, by nie roztrwonić tego cennego dziedzictwa. Trzeba powrócić do modlitwy w rodzinie i do modlitwy za rodziny, wykorzystując nadal tę formę modlitwy” (RVM 41).

Cieszy fakt, że w wielu polskich rodzinach różaniec odmawiany jest regularnie jako modlitwa wspólna, codzienna lub przynajmniej cotygodniowa¹⁰². Stanowi on bowiem lekarstwo na współczesny kryzys rodziny, który w dużej mierze wynika z czynników kulturowych. Dzięki tej modlitwie rodzina staje się „małym Kościołem” – kopią Świętej Rodziny, scementowanej obecnością Jezusa¹⁰³. Potwierdza to Jan Paweł II w następujących słowach: „Rodzina, która odmawia razem różaniec, odtwarza poniekąd klimat domu w Nazarecie: Jezusa stawia się w centrum, dzieli się z Nim radości i cierpienia, w Jego ręce składa się potrzeby i projekty, od Niego czerpie się nadzieję i siłę na drogę” (RVM 41). Modlitwa różańcowa pomaga w odnawianiu komunii między domownikami oraz jednoczeniu wspólnoty rodzinnej, dzięki czemu rodzina buduje głębsze więzi i przeciwstawia się współczesnym tendencjom, które niszczą zdolność wzajemnego dialogu i komunikacji. Kontemplując Ewangelię poprzez odmawianie poszczególnych tajemnic różańcowych, członkowie rodziny mogą łatwiej przeciwstawiać się negatywnym obrazom pochodzącym z mediów oraz codziennego życia, napełniając serca i umysły Bożą prawdą¹⁰⁴. Różaniec jest też

¹⁰² A. Dzięga, *Różaniec wspiera jedność małżonków*, w: *Różaniec szkołą świętości rodziny*, opr. Cz. Murawski, Sandomierz 2003, s. 11.

¹⁰³ W. Bartkiewicz, *W szkole modlitwy różańcowej*, Warszawa 2013, s. 32-33.

¹⁰⁴ Por. J. Kobak, *Rodzina szkołą modlitwy*, dz. cyt., s. 193-194.

odpowiedzią i lekarstwem na trudności oraz niepokoje, jakie przeżywają rodzice, z powodu niebezpieczeństw czyhających na ich dzieci we współczesnym świecie. Nieraz bowiem są oni świadkami porażek, niepowodzeń, rozczarowań, różnych uzależnień i demoralizacji, dotyczących ich dzieci¹⁰⁵. Wreszcie – jak zauważa Jan Paweł II – modlitwa różańcowa odmawiana w rodzinie, niesie określone korzyści dla tej wspólnoty: „Rodzina, która modli się zjednoczona, zjednoczona pozostaje (...). Kierując wzrok na Jezusa, poszczególni jej członkowie odzyskują na nowo również zdolność patrzenia sobie w oczy, by porozumiewać się, okazywać solidarność, wzajemnie sobie przebaczać, by żyć przymierzem miłości odnowionym przez Ducha Bożego” (RVM 41).

Dostrzegając tak wielką wartość różańca, warto, aby rodzice już od najmłodszych lat uczyli swoje dzieci tej formy modlitwy. Cennym darem ofiarowanym dziecku przez ojca lub matkę powinien być różaniec, który towarzyszy człowiekowi od I Komunii świętej aż do momentu śmierci, a po niej wkładany jest do trumny zmarłego. Przeżywając październik, zachęca się rodziców, aby w miarę możliwości wraz z dziećmi uczestniczyli w nabożeństwie różańcowym odprawianym w kościele, gdyż praktyka ta ma wymiar formacyjny. W niektórych rodzinach zauważyć można zwyczaj wspólnego odmawiania dziesiątka różańca podczas wieczornej modlitwy, co stanowi dobrą praktykę, na którą warto zwrócić uwagę i ją realizować we wspólnocie domowego Kościoła¹⁰⁶. Istnieją także rodziny, których członkowie praktykę modlitwy różańcowej łączą z przynależnością do wspólnot Żywego Różańca, tzw. „róż różańcowych”, Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego oraz Domowego Kościoła, przynależącego do Ruchu „Światło – Życie”¹⁰⁷. W wielu parafiach istnieją róże Żywego Różańca (dzieci, młodzieży, a zwłaszcza dorosłych), których członkowie podejmują codzienną modlitwę na różańcu oraz uczestniczą w dziełach charytatywnych i misyjnych. Każda róża posiada zelatora lub zelatorkę i należy do niej dwadzieścia osób, których łączy więź modlitewna, podejmowana we wskazanych intencjach danego miesiąca. Dodatkowo przynajmniej raz w miesiącu (zazwyczaj w pierwszą

¹⁰⁵ Por. Cz. Murawski, *Rodzina miejscem uświęcenia człowieka*, w: *Różaniec szkołą świętości rodziny*, opr. tenże, Sandomierz 2003, s. 35-36.

¹⁰⁶ Por. G. Staszczak, *Pobożność ludowa Kościoła domowego w roku liturgicznym*, dz. cyt., s. 161-162.

¹⁰⁷ J. Kobak, *Rodzina szkołą modlitwy*, dz. cyt., s. 194.

niedzielę) jej członkowie modlą się wspólnie w kościele i dokonują zmiany tajemnic¹⁰⁸. Warto więc, aby członkowie rodziny włączyli się w te wspólnoty, by przez to modlitwa różańcowa weszła na stałe do katolickich domów.

Podjmując praktykę tej modlitwy w rodzinie, na szczególną uwagę zasługuje zwyczaj odmawiania różańca z tzw. „dopowiedzeniami”. Ta praktyka posiada wiele pozytywnych walorów i formacyjnych elementów. Przede wszystkim podejmując taką formę odmawiania różańca, człowiek uczy się skupienia i zaangażowania w czasie modlitwy, przeciwdziałając w ten sposób bezmyślnemu i mechanicznemu powtarzaniu w koło tych samych formuł. Dodatkowo członkowie rodziny mogą dzielić się owocami własnych duchowych doświadczeń, dając przez to żywe świadectwo wiary i ubogacając pozostałych uczestników modlitwy¹⁰⁹.

Podsumowując rozdział, można zauważyć, że formacja członków domowego Kościoła dokonuje się na wielu płaszczyznach. Dotyczy obecności słowa Bożego w życiu rodziny, praktykowania indywidualnej i wspólnotowej modlitwy, pośród której ważną rolę pełni modlitwa liturgiczna, jaką jest Liturgia godzin oraz uczestniczenia w różnego rodzaju nabożeństwach.

Słowo Boże, z którym rodzina spotyka się w różnych miejscach i okolicznościach, spełnia ważną rolę w formacji chrześcijańskiej jej członków. Dlatego warto, aby członkowie domowego Kościoła mieli żywy kontakt z tym słowem. Dotyczy to nie tylko udziału w liturgii Kościoła, zwłaszcza we Mszy świętej, gdzie Boże słowo jest proklamowane, ale również indywidualnej i wspólnotowej lektury Pisma świętego w domu oraz praktykowania liturgii domowej opartej na tekstach biblijnych. Ważnym jest, aby w każdym domu obecne było Pismo święte, które nie powinno stanowić wyłącznie eksponatu umieszczonego w szafce, ale winno być księgą, po którą regularnie sięgają domownicy, czytając i rozważając święte teksty. Ma ono bowiem nieoceniony wpływ na życie członków rodziny i stanowi, w niejednym przypadku, odpowiedź na trudne pytania i problemy dnia codziennego.

¹⁰⁸ Por. Cz. Krakowiak, *Liturgia i pobożność ludowa w nauczaniu i praktyce Kościoła*, dz. cyt., s. 152-153.

¹⁰⁹ Por. J. Kobak, *Rodzina szkołą modlitwy*, dz. cyt., s. 194.

Fundamentem, na którym rodzina winna opierać swoje życie i relację z Bogiem, jest modlitwa indywidualna i wspólnotowa, będąca darem od Boga i miejscem spotkania oraz dialogu człowieka ze swoim Stwórcą. Rodzina, która modli się wspólnie, buduje trwałą więź z Bogiem, a jednocześnie umacnia wzajemne relacje panujące w tej wspólnotocie. Dzięki regularnej modlitwie umacniania jest wiara członków domowego Kościoła, a ich życie formowane jest w duchu chrześcijańskich wartości i postaw. Nieoceniona jest tutaj rola rodziców, którzy powinni od najmłodszych lat stawać się nauczycielami modlitwy dla swoich dzieci i dla siebie nawzajem.

Szczególną formą modlitwy wspólnotowej, do której praktykowania zachęca się członków rodziny, jest Liturgia godzin. Pomimo tego, że rodzina nie ma obowiązku odmawiania brewiarza, to jednak warto, aby ten rodzaj modlitwy liturgicznej zagościł na stałe w domach rodzin chrześcijańskich.

Ważną rolę w formacji chrześcijańskiej rodziny spełniają nabożeństwa. Członkowie domowego Kościoła często spotykają się z różnymi nabożeństwami, którym towarzyszą określone modlitwy. Cześć oddawana Najświętszemu Sercu Pana Jezusa wiąże się z nabożeństwem do Serca Jezusowego, które posiada różne formy. Miesiąc maj to czas nabożeństw majowych i śpiewu Litanii loretańskiej. W październiku szczególną cześć odbiera Matka Boża, do której prowadzi modlitwa różańcowa. Oczywiście różaniec, ze względu na swoją ogromną wartość, jest modlitwą do praktykowania której zachęca się często. Warto, aby członkowie domowego Kościoła, w miarę możliwości, uczestniczyli w tych nabożeństwach w kościele lub praktykowali je w domu w ramach liturgii domowej.

ZAKOŃCZENIE

Problemem badawczym podjętym przez autora w niniejszej rozprawie było zagadnienie formacji Kościoła domowego przez liturgię i pobożność ludową w nauczaniu Kościoła po II Soborze Watykańskim. Przeprowadzona analiza, dokonana w oparciu o źródła i literaturę fachową, pozwoliła na potwierdzenie przyjętej tezy, że w rodzinie, będącej „Kościołem domowym”, dokonuje się formacja jej członków przez udział w liturgii i praktykowanie form pobożności ludowej.

Analizując temat niniejszej dysertacji, można stwierdzić, że rodzinie słuszenie przysługuje tytuł „Kościoła domowego”. To wczesnochrześcijańskie określenie, wywodzące się od św. Jana Chryzostoma, które od średniowiecza na wiele wieków zniknęło, powróciło na nowo dzięki nauce II Soboru Watykańskiego. Sobór, wracając w swoich dokumentach do tego określenia rodziny, w znacznym stopniu przyczynił się jego odnowy. Termin ten używany był później przez kolejnych papieży, pośród których znaczącą rolę w ukazywaniu rodziny jako „domowego Kościoła” odegrał Jan Paweł II, nazywany papieżem rodziny. Znalazło to odzwierciedlenie w dokumentach papieskich, a zwłaszcza adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio*, poświęconej rodzinie.

W rodzinie, która należy do Kościoła powszechnego i sama jest Kościołem, ponieważ wypełnia funkcje właściwe Kościołowi (kapłańska, królewska i prorocka), dokonuje się formacja, czyli wychowywanie, kształcenie członków tej wspólnoty. Formacja ta obejmuje różne sfery życia ludzkiego. Dotyczy relacji małżeńsko – rodzinnych, postaw ludzkich i moralnych, życia religijno – duchowego, chrześcijańskiego i wielu innych aspektów. W tej formacji ogromną rolę spełnia liturgia, w której rodzina uczestniczy w Kościele (sakramenty święte, zwłaszcza Eucharystia) lub sama ją celebrowa w domu, tzw. liturgia domowa (np. Liturgia godzin). Oprócz liturgii ważne zadanie formacyjne posiada szeroko rozumiana pobożność ludowa (zwyczaje, obrzędy i tradycje), z którą w sposób szczególny rodzina spotyka się, przeżywając rok liturgiczny. Liturgia i pobożność ludowa to dwa bardzo ważne elementy formacyjne, które łączą się ze sobą i wzajemnie uzupełniają w tym procesie wychowawczym.

Na podstawie przeprowadzonych badań nad wpływem liturgii i poboczności ludowej na formację Kościoła domowego można wskazać na następujące wnioski.

1. We wstępnym rozdziale pracy autor skupił się na podstawach biblijnych i teologicznych Kościoła domowego, by następnie ukazać rodzinę jako miejsce formacji i wychowania chrześcijańskiego. Analizując obraz rodziny zawarty w Starym i Nowym Testamencie, zostały ukazane zmiany, jakie w ciągu wieków dokonały się w pojmowaniu i znaczeniu tej wspólnoty oraz jej strukturach. Pismo święte, a zwłaszcza Nowy Testament, dało więc podwaliny do ukształtowania się obecnego obrazu rodziny, pojmowanej jako „Kościół domowy”.

Rodzina nie mogłaby być wspólnotą domowego Kościoła, gdyby nie była oparta na fundamencie, jakim jest sakrament małżeństwa. Rodzice umocnieni tym sakramentem mogą wypełniać zadania, które wynikają z podjętego powołania. Nieodzowną wartością, wpływającą na kształtowanie właściwych relacji małżeńsko – rodzinnych, jest miłość małżeńska, która powinna wypełniać codzienność tej wspólnoty. Rodzina, wsparta sakramentem małżeństwa i budowana na miłości, posiada wymiar eklezjotwórczy, uczestnicząc czynnie w życiu i posłannictwie Kościoła powszechnego. Pośród wielu zadań, które wynikają z tego, że życie rodziny wpisane jest w działalność Kościoła, a przede wszystkim, że rodzina sama tworzy Kościół, bardzo ważna jest formacja i wychowanie chrześcijańskie, które mają się w niej dokonywać. Związane jest to przede wszystkim z podejmowaniem katechezy rodzinnej, dokonującej się wewnątrz wspólnoty domowego Kościoła oraz rolą, jaką w tej formacji i wychowaniu religijnym spełniają rodzice, współpracując z innymi instytucjami wychowawczymi, a szczególnie Kościołem.

2. Kolejny rozdział dotyczył formacyjnej roli sakramentów i sakramentaliów, z którymi członkowie rodziny spotykają się na różnych etapach ziemskiej wędrówki i które towarzyszą im w ważnych momentach życiowych. Sakramenty i sakramentalia to nieocenione dary, które niosą ze sobą określone łaski dla osób je przyjmujących. Posiadają także charakter formacyjny, ponieważ umacniają wiarę oraz kształtują życie osobiste i rodzinne członków domowego Kościoła.

Formacja sakramentalna związana jest nie tylko z przyjmowaniem konkretnych sakramentów i realizowaniem zobowiązań z nich wypływających, lecz również

dotyczy czasu przygotowania kandydata do ich przyjęcia. Aby sakrament mógł wydać określone owoce i formować osobę przyjmującą go, potrzeba dobrego przeżycia czasu przygotowania się do niego. Ważnym jest również współpraca z łaską sakramentalną, umacnianie darów wypływających z konkretnego sakramentu i wypełnianie zobowiązań wynikających z przyjęcia go. W ten sposób droga sakramentalna nie zostaje zamknięta w dniu przyjęcia danego sakramentu, przez co ma on wpływ na życie chrześcijanina i jego postawy. Warto dopowiedzieć, że sakramenty formują nie tylko tych, którzy je przyjmują, ale także oddziałują na osoby, które w tej drodze sakramentalnej im towarzyszą. Dotyczy to zwłaszcza rodziców i najbliższej rodziny, którzy są obecni przy swoich dzieciach w tak ważnych momentach ich chrześcijańskiej drogi.

Oprócz sakramentów świętych członkom domowego Kościoła towarzyszą sakramentalia, pośród których na pierwszym miejscu są błogosławieństwa związane z różnymi okolicznościami, sytuacjami i potrzebami rodzinnymi. Potrzeba więc, by rodzina sięgała po te duchowe dary, ponieważ często są one niedoceniane, a przez to niewykorzystywany jest ich potencjał formacyjno – wychowawczy.

3. Następny rozdział poświęcony był oddziaływaniu pobożności ludowej na formację Kościoła domowego w roku liturgicznym. Rodzina, przeżywając rok liturgiczny (który obejmuje czas od I niedzieli Adwentu do uroczystości Chrystusa Króla Wszechświata), spotyka się z różnymi formami pobożności ludowej, które wpisują się w kolejne okresy tego roku oraz obchodzi ważne rocznice i uroczystości rodzinne. Rok liturgiczny zawiera bogactwo obrzędów, tradycji, zwyczajów, z którymi członkowie rodziny spotykają się w kościele lub w domu. Poszczególne okresy roku kościelnego ukazują różne misteria Chrystusa, a właściwe ich przeżywanie poprzez udział w liturgii Kościoła, celebrowanie liturgii domowej, praktykowanie pobożności ludowej i obchodzenie uroczystości rodzinnych ma niewątpliwie duże znaczenie wychowawcze i formacyjne. Wpływa bowiem nie tylko na rozwój życia religijnego członków domowego Kościoła i umocnienie ich wiary, ale także kształtuje postawy i buduje dobre relacje panujące w tej wspólnotce. Ważną rolę odgrywają tutaj rodzice, którzy już od najmłodszych lat powinni włączać swoje dzieci w przeżywanie roku liturgicznego

i zachęcać je, poprzez własny przykład, do praktykowania form pobożności ludowej.

Warto aby rodzina, przeżywając rok liturgiczny, zwróciła szczególną uwagę na każdą niedzielę, która nazywana jest „małą Wielkanocą”. Ma to być czas należycie przeżyty, przede wszystkim poprzez udział rodziców i dzieci we Mszy świętej, powstrzymanie się od prac niekoniecznych oraz właściwie rozumiany wypoczynek. Dzień ten winien służyć do umacniania więzi z Bogiem, pielęgnowania ducha radości i solidarności z potrzebującymi oraz budowania dobrych relacji rodzinnych. Jest to o tyle ważne, że od pewnego czasu niedziela traci charakter właściwy dniu Pańskiemu, stając się ostatnim dniem tzw. weekendu.

4. Ostatni rozdział pracy dotyczył szeroko rozumianego wymiaru liturgiczno – pobożnościowego i jego wpływu na formację rodziny. Najogólniej mówiąc, zwrócono uwagę na rolę modlitwy liturgicznej i prywatnej, która powinna być obecna w życiu wspólnoty domowego Kościoła. Modlitwa bowiem wpływa na życie chrześcijańskie członków rodziny, kształtuje ich relację z Bogiem, między sobą i innymi ludźmi. Rodzina, która czyta i rozważa Pismo święte, modli się indywidualnie i wspólnotowo, sprawuje liturgią domową, celebrytuje „breviarz” i bierze udział w nabożeństwach poświęconych czci Jezusa i Maryi, staje się miejscem uświęconym Bożą obecnością, czyli rzeczywistym Kościołem domowym.

Przeprowadzone w niniejszej pracy badania nad formacyjną rolą liturgii i pobożności ludowej w życiu domowego Kościoła ukazały aktualność omawianego tematu i konieczność podejmowania tego typu rozważań w przyszłości. Jednocześnie skłaniają one autora do uwag i postulatów.

- W czasach, w którym zauważalny staje się pewien kryzys rodziny, a wspólnota ta odchodzi od niektórych wartości, w tym od wiary, potrzeba przypominać rodzinom, że są miejscem formacji i wychowania chrześcijańskiego.
- Kapłani w swoim nauczaniu powinni ukazywać obraz rodziny jako Kościoła domowego, ponieważ nazwa ta, pomimo tylu lat od jej przywrócenia, nie zawsze w świadomości wiernych jest kojarzona z rodziną.

- Rodzice, którzy w sposób szczególny są odpowiedzialni za wychowanie religijne swoich dzieci, powinni poprzez własny przykład i świadectwo formować je w duchu chrześcijańskim.
- Rodzina, będąc Kościołem domowym, powinna być miejscem, w którym obecna jest katecheza rodzinna.
- Należy zwracać uwagę na właściwe pojmowanie i przygotowanie do sakramentów świętych, gdyż mają one znaczący wpływ na życie członków wspólnoty rodzinnej.
- W przygotowaniu do przyjęcia sakramentów potrzeba większego zaangażowania rodziców, gdyż często trud ten spoczywa wyłącznie na kapłanach.
- Warto, aby w rodzinach praktykowane były i kultywowane zwyczaje i tradycje związane z przeżywaniem roku liturgicznego.
- Powinno się przypominać o obowiązku właściwego przeżywania niedzieli w rodzinie, będącej centralnym dniem całego tygodnia.
- Rodzina w pełni będzie mogła nazywać się Kościołem domowym, gdy przepełniona będzie duchem modlitwy. Takie elementy, jak: liturgia domowa, „breviarz” rodzinny, czytanie i rozważanie Pisma świętego, modlitwa indywidualna i wspólnotowa czy nabożeństwa ludowe, powinny przepełniać codzienne życie tej wspólnoty.

Zaprezentowane wyniki przeprowadzonych badań nad formacyjną rolą liturgii i pobożności ludowej dla Kościoła domowego pozwalają mieć nadzieję, że praca ta stanie się impulsem do podjęcia dalszych badań dotyczących tej tematyki. Autor bowiem ma świadomość, że przedstawione tezy i refleksje nie wyczerpują w pełni bogactwa treści, które ta tematyka przekazuje. Dlatego zachęca do podejmowania dalszych badań i opracowań, które pomogą współczesnej rodzinie w zrozumieniu, że jest Kościołem domowym, w którym dokonuje się formacja chrześcijańska poprzez liturgię i pobożność.